

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Wojskowej
87-100 Toruń, ul. Podmiejska 93, tel. 0048 56 65 22 188
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl

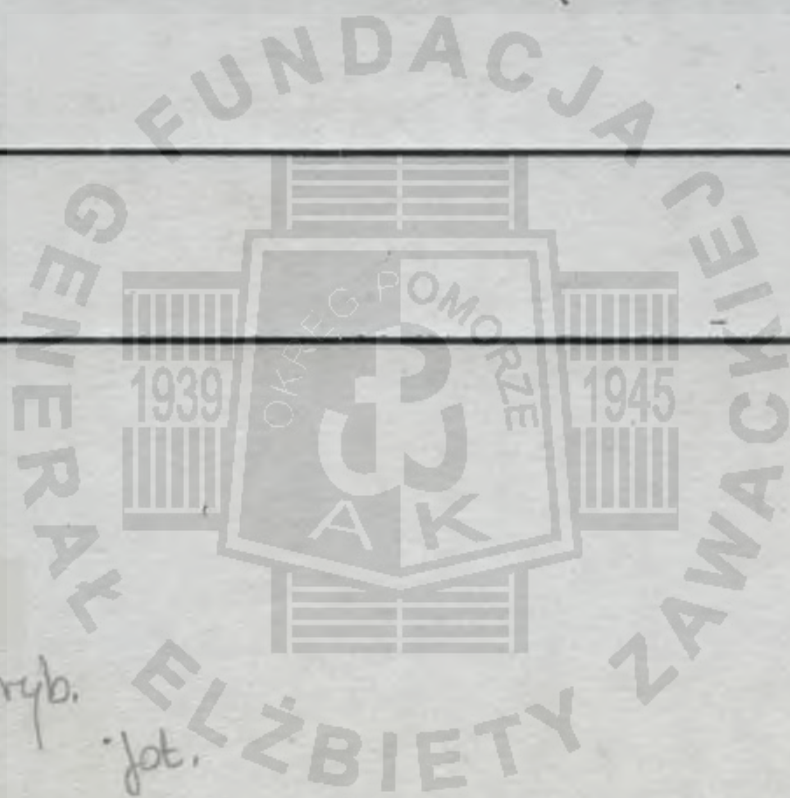
MEMORIAL
General Marii Wittek



PWK AK
Wittek

JUSZKIEWICZ Wacława
zam. Kamieńska

1890/WSK



adres:

11-300 Piotrków Tryb.

dot.

PLWK

AK.
Lódz

JUSZKIEWICZ, Wacław
zam. Kamińska

1890/WSK²

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — JUSZKIEWICZ Wacława.....

+ notatka o niedost. mat.

I. 1890/1950

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora ✓

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. ✓

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) ✓

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... ✓

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓

I/1 BELACJA

- Życiorys własny, Piotrków Tryb. 1993r., eksp. (kopia), k. 5 o. 1-5



Kilka dni: w drodze do Niemiec. Rozmawiałem w domu, Sali i Władka
Koboskich, miich wyjechał. Wiem, że przekazywana była dalej do Komintu-
sta sekretarstwa AK

Polskowie Warszawa: wstaje mnie w Prokocimie Turb., okazał mi się ostatni
z meldunkami szef dr. Burek. Najpierw przysłał mi w "Zbie Ochrony"
PKK przy kasie do szanownego Tarsa, gdzie przybył z chorą i nam
wysłuchał a na koniec mi "prezenter" z. Przekazał, ponieważ. Latale umi-
amulski AK m. im w domu przy ul. Kołomyjskiej (Folna 16) i w domu przy Kot-
wickiej (Karkonka...). Lokalem pomocu sanit. ma. meldunek mi. Przekazał za-
mierom AK. Sądzą, że w domu sanit. przy ul. Kołomyjskiej jest ostatni czuwający
dla Samotności AK, w domu p. Heleny Juszkiewicz przy "Jagacie" (ul. Pruski 34).

2. Eksplozja w Warszawie, przez Niemców Prokocim, 17 stycznia 45, ma miejsce w Ambu-
latorium PKK przy Pruskiego 45 (w domu p. Hartmanów, w którym Niemcy mieli
po jego zamieszaniu i wyjeździe, mieszkanie, imię ma dla siebie zimi-
now z. Pomie w Warszawie i w mieście w roku 45 r. no w tym czasie wem-
kali polskimi przy ul. 3 Maja 24. Przez to i inne placówki PKK przekazał Bobu
pomocą z. obok komunistów, wzięli mi. m. obok do Niemce, wchodzący
z domu zimirowa AK, pomógł z. mi. Przekazał dzień i noc.

Wz. w marcu 1945 roku otrzymał się, podanie komunistów Samotności. Jednym
m. im jest S. Hanna Szepietka. Zbiorem się w jej mieszkaniu przy ul. Pruski-
kiego 41 i w mieszkaniu. Wiosny Karkonka przy ul. POK (tęto Pruski 41).

W październiku 1945 r. jestem w Warszawie. Umieram w Warszawie. Jednym z nich
w Warszawie. Komitet je w Warszawie 1946 r. 25 VI 1947 r. otrzymał się z. w Warszawie
28 VI 1946 r. w Warszawie, że. Jednym z nich, w Warszawie, w Warszawie
wzięcia, obok komunistów - Dzierżym, w Warszawie, w Warszawie -
Pleński - dr. K. Jan. Przez ewentualnymi niebezpieczeństwami (nie wiadomo, kto
tam w AK) wzięcia się ma w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie. Z uwagi
na ryzyko życia i postępowania, w Warszawie, w Warszawie, w Warszawie 47 roku.
do Pruskiego. 31 marca 47 r. podanie, w Warszawie, 24 VI 53 r. - Warszawa.

1 VII 1947 - podległemu mojemu opatrowi w Miejs. Szpitalu Zakładowym w Różnowie i mojemu
 lekarzowi ewangelickiemu w Różnowie POK w latach 48/49 biegał w szpitalu - ewangelickich
 szpitalach p/opuszkowych i komunistycznym je przez 11 lat. W latach 49/51 szpital
 Międzysele Rejonowy POK na 3'okresowych kursach i Przemysłowe Zakłady POK.
 W latach siedemdziesiątych kolejno szpital w Komisji d/s Międzysele POK i Komisji
 Dniaki i Prosemy 2. w POK (ob. Chwałki ob. ob. ob.). Głównym materiałem historycznym wra-
 mowałem w szpitalach w latach 80-tych Komisji Hist., mającej za zadanie prowadzić
 nie tylko historyczne nauki o historii humanitarnej postawy ludzi obywateli w mi-
 mości podlegających pomocy. Byłem jednym z inicjatorów oddziału Polskiego
 Towarzystwa Rejonowego (1977) i pierwszym jego członkiem do przejścia
 na emeryturę (1983 r.). Kolejno pracowałem w Miejs. Szp. (i/h), w Przemysłowym
 Miejsko-Rejonowym, w Woj. Przemysłowym Szpitalu w Różnowie, w Różnowie, a następnie
 od 1. st. przebrałem się do przejrzystej pielęgnacji.

W warunkach inkomfortu i szpitalu w powiatowym szpitalu w Komisji-
 wnym obszarze, je komee tej szpitalu moim dla mnie w szpitalu b/r,
 które moim szpitalu szpitalu - lat. kol. Szpitalu Zakładowym i Szpitalu Białym.

Od powstania S.Z.Z. POK jestem jego ewangelickim członkiem. Wiosną moim prze-
 mieszkałem w szpitalu. Został wybrany do pracy w Komisji historycznej tej organi-
 zacji, po tej decyzji ma wierność, dalej historycznym szpitalu moim komunistycznym
 Od Woj. Szpitalu S.Z.Z. POK w Różnowie pełnię funkcję szpitalu szpitalu.
 Nie zamierzam pracować w Polskim Szpitalu w Różnowie, który kiedyś
 miał mi, w szpitalu i moim, jak można być podległym dla szpitalu.

1972 r. - Rok 1972 był dla ^{mojej} szpitalu. 8 lutego zmarł mój mąż. 31 października
 1973 roku - mój mąż. Najlepsi, moim szpitalu moim szpitalu.
 1 kwietnia 1983 r. przeszedłem na emeryturę. Końcem szpitalu i obszarach
 szpitalu, szpitalu szpitalu szpitalu, ale nie szpitalu szpitalu szpitalu
 szpitalu bez szpitalu szpitalu, szpitalu szpitalu w POK w S.Z.Z. POK,
 w Różnowie szpitalu szpitalu; a mam już 71 lat i moim szpitalu.

Różnowo Szp. 26 maja 1993 r. Władysław Kamiński

1/2 DOKUMENTY (sensu stricto) dot. rezerwowa

- Dyplom UJ nr 585a, Kraków 1944r., kopia, k. 1 s. 1-2; 2 egz. k. 1 s. 3
- Książeczka wojkowa nr 586924, Piotrków Tryb. 1954r., kopia, k. 1 s. 4-5
- Zaświadczenie rejestracji nr 10424, Łódź 1945r., kopia, k. 1 s. 5
- Zaświadczenie odn. srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Warszawa 1962r., kopia, k. 1 s. 6; 2-4 egz. k. 3 s. 7-10
- Obwiadczenie świadka Roistera Alfonsa, Piotrków Tryb. 1943r., kopia, k. 1 s. 11; 2 egz. k. 1 s. 11B
- Obwiadczenie świadka Szymona Stomki, Piotrków Tryb. 1943r., kopia, k. 1 s. 14; 2 egz. k. 1 s. 15-16
- Obwiadczenie świadka Krystiana Juszkiewicza, Głogów 1943r., kopia, k. 1 s. 17; 2 egz. k. 1 s. 18-19
- Legitymacja nr 011040, Piotrków Tryb. 1991r., kopia, k. 1 s. 20
- Nadanie odn. "The Florence Nightingale Medal", dek. u.j. ang., Genera 1993r., kopia w kolorze, k. 1 s. 21; 2 egz. k. 1 s. 22-23
- Zaświadczenie nr 244239, 1993r., kopia, k. 1 s. 24
- Decyzja nr 4596/29, Warszawa 1993r., kopia, k. 1 s. 25
- Legitymacja nr 142-95-111, Warszawa 1995r., kopia, k. 1 s. 26
- Legitymacja nr 16-93-123, Warszawa 1993r., kopia, k. 1 s. 26
- Legitymacja Odznaki Pamiątkowej Alcji Bursa, Warszawa 1995r., kopia, k. 1 s. 26
- Mianowanie na st. podporucznika Wojska Polskiego, Piotrków Tryb. 2000r., kopia, k. 1 s. 27
- Mianowanie na st. Porucznika, Łódź 2005r., kopia, k. 1 s. 28
- Akt nadania medalu pamiątkowego z okazji 90-lecia PCK, Warszawa 2009r., kopia, k. 1 s. 29
- Medal na 90-lecie PCK, kopia, k. 1 s. 30

DYPLOM

MY, REKTOR

UNIwersytetu Jagiellońskiego
I Dziekan Wydziału Lekarskiego

tegoż Uniwersytetu

I Dyrektorka Uniwersyteckiej Szkoły
Pielęgniarek i Opiekunek Zdrowia
w Krakowie

poświadczamy co następuje:

PANI

Juszkiewicz-Hamińska Wacława

URODZONA DNIA

8. listopada 1922. r.

W

Warszawie

PO DWU I PÓŁ LETNICH STUDIACH PIELĘGNIARSKICH W UNIwersYT. SZKOLE
PIELĘGNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE I PO ODBYCIU PRAKTYKI

NA KLINIKACH: CHIRURGICZNEJ *w polskojęz. szpitalu i ambulatorium chir.*

DZIECIĘCEJ

NIEMOWLĘCEJ

POŁOŻNICZEJ

CHORÓB ZAKAŻNYCH

skórnych i wenerycznych

oczu

nerwobólanych

ORAZ W OŚRODKU ZDROWIA I NA HIGIENIE SZKOLNEJ *i w pracy społ. przy szpitalu*
ZE STOPNIEM OGÓLNYM *Sobrym*

ORAZ PO ZŁOŻENIU EGZAMINU KOŃCOWEGO W DNIACH *23-25. Czerwca 1927.*
Z WYNIKIEM *bardzo Sobrym*

UKOŃCZYŁA W DNIU *25. Czerwca 1927.* UNIwersYTECKĄ SZKOLE
PIELĘGNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE I OTRZYMAŁA

DYPLOM ZAWODOWEJ PIELĘGNIARKI

STANOWIĄCY DOWÓD UKOŃCZENIA

UNIwersYT. SZKOŁY PIELĘGNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE

W KRAKOWIE, DNIA *26. Czerwca* 19*27.*

REKTOR
UNIwersYTETU Jagiellońskiego



DZIEKAN Wydziału Lekarskiego
UNIwersYTETU Jagiellońskiego
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

DYREKTORKA
UNIwersYTECKIEJ SZKOŁY PIELĘGNIAREK
I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE

Anna Rybicka

I 12/12



L.dz. 3802/WSK-412/03

DYPLOM

MY, REKTOR
 UNIwersytetu Jagiellońskiego
 I Dziekan Wydziału Lekarskiego
 Tegoż Uniwersytetu
 I Dyrektorka Uniwersyteckiej Szkoły
 Pielęgniarek i Opiekunek Zdrowia
 w Krakowie

POŚWIADCZAMY CO NASTĘPUJE:

PANI Juszkiewicz-Kamińska Wacława
 URODZONA DNIA 8. Listopada 1922. r. W Warszawie
 PO DWU I PÓŁ LETNICH STUDIACH PIELEŃNIARSKICH W UNIwersyt. SZKOLE
 PIELEŃNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE I PO ODBYCIU PRAKTYKI

NA KLINIKACH: CHIRURGICZNEJ w polskiej opatku i ambulatorium ch.
 DZIECIĘCEJ _____
 NIEMOWLĘCEJ _____
 POŁOŻNICZEJ i chorób kobiecych
 CHOROÓB ZAKAŻNYCH i w pracowni klinicznej
 „ skórnych i wenerycznych
 „ oczu
 „ neurologicznych

ORAZ W OŚRODKU ZDROWIA I NA HIGIENIE SZKOLNEJ i w pracy społ. przy szpitalu
 ZE STOPNIEM OGÓLNYM Sobrym
 ORAZ PO ZŁOŻENIU EGZAMINU KOŃCOWEGO W DNIACH 23-25. Czerwca 1947.
 Z WYNIKIEM bardzo Sobrym

UKOŃCZYŁA W DNIU 25. Czerwca 1947. r. UNIwersytecką SZKOLĘ
 PIELEŃNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE I OTRZYMAŁA

DYPLOM ZAWODOWEJ PIELEŃNIARKI

STANOWIĄCY DOWÓD UKOŃCZENIA

UNIwersyt. SZKOŁY PIELEŃNIAREK I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE

W KRAKOWIE, DNIA 26. Czerwca 1947.

REKTOR
UNIwersytetu Jagiellońskiego



DZIEKAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO
UNIwersytetu Jagiellońskiego
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

DYREKTORKA
UNIwersyteckiej SZKOŁY PIELEŃNIAREK
I OPIEKUNEK ZDROWIA W KRAKOWIE



KSIĄŻECZKA WOJSKOWA
Seria D Nr 586924 *

Kamieńska
nazwisko

Wacława c. Wacław
imię i imię ojc

Data urodzenia *8 listopada 1922*



Wacław Kamieński
podpis posiadacza książeczki

Piotrków - Tryb.
Data *5-09-1957*
miejsce wydania przez WKR



I Ewidencja ogólna

1. Miejsce urodzenia

miejsowość *Harczawa*
gromada
powiat *warszawski*
województwo *katowickie*

2. Zawód

Giełguziarz

1214

3. Wpływanie ogólne

(nazwa szkoły lub uczelni, klasę ukończonych klas, gdzie i kiedy ukończył)

Gimnazjum Ogólnokształcące w Piotrkowie w 1939 r.
Uniwersytet. Technol. Giełguziarek i Opiekunów
Wrocławia w Szwałowie w 1947 r.

4. Znajomość języków obcych

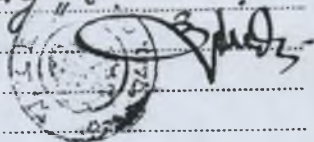
Seria D Nr *586924*

II Przebieg poboru

1. Potwierdzenie zgłoszenia się do poboru

(nazwa WKR, Nr RKP, data, treść orzeczenia rejonowej komisji poborowej oraz adnotacje o odroczeniu zasadniczej służby wojskowej lub zaliczeniu do ponadkontyngentu)

W.K.R. Piotrków-Tryb. 14.03.55 r.
R.K.P. Str. 1. Kolarza do
pansemiernej służby
wojskowej "C"

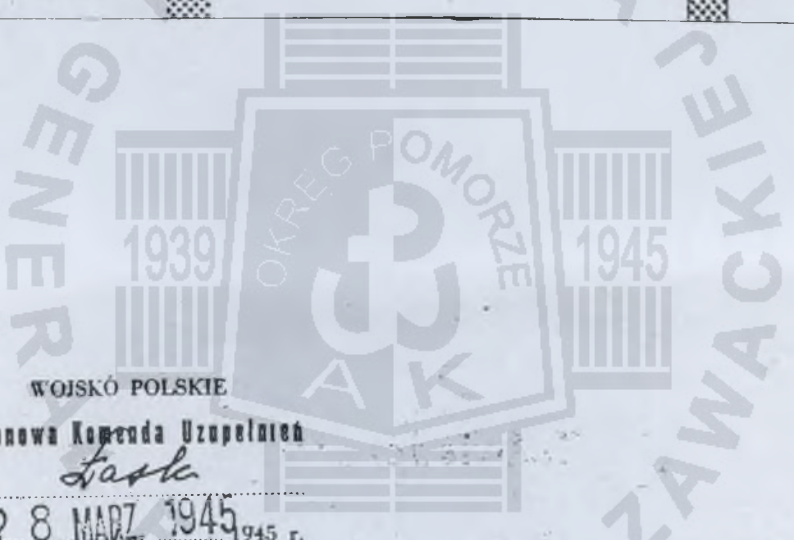


2. Mianowania na wyższy stopień wojskowy

| | |
|---------|--------------------|
| Stopień | <i>porucznik</i> |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | <i>[Signature]</i> |
| Stopień | |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | podpis |
| Stopień | |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | podpis |

| | |
|---------|--------|
| Stopień | |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | podpis |
| Stopień | |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | podpis |
| Stopień | |
| Rozkaz | |
| Nr | z dnia |
| M. p. | podpis |

Seria D Nr *526924*



27.24.

WOJSKO POLSKIE

Rejonowa Komenda Uzupelnień

Lask

Dni *28* MARZ 1945 r.

Zaświadczenie rejestracji Nr. *10724*

Stopień wojsk *porucznik Jurkiewicz Wacław Józef*
(Nazwisko, imię, imię ojca, rok urodzenia)

C. Wacława, r. 1922.

Prostki, Piłsudskiego 38.
(Miejsce zamieszkania)

w dniu dzisiejszym stali się przed Wojskową Komisją Poborowo-Rejestracyjną w R.K.U.

Lask



Przewodniczący Wojsk. Kom. Pob.

[Signature]

IR16

Warszawa, dnia 7.08.1962r.

Z a ś w i a d c z e n i e

=====

Kol. Juskiewicz Wacława ps. " Wacia " za wybitnie dobre wykonywanie funkcji łączniczki i sanitariuszki, oraz niesienie pomocy rannym i chorym partyzantom w latach 1941 - 1945 na terenie Okręgu Łódzkiego Armji Krajowej została odznaczona w m-cu Styczniu 1945r.

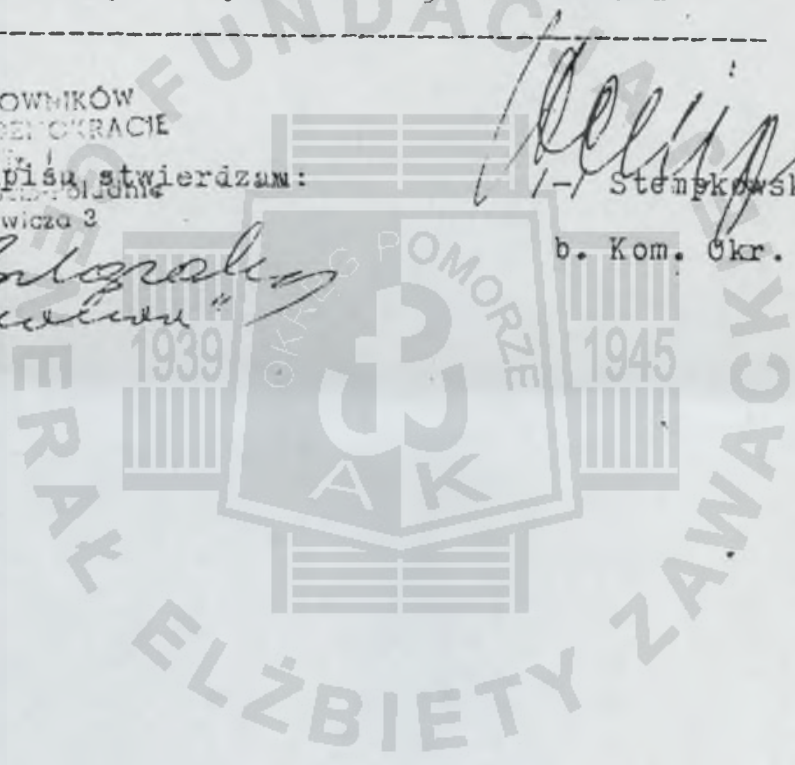
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
WOLNOŚĆ - DEMOKRACIE

Zgodność podpisu stwierdzam:
W-wa S...
ul. Fankiewicza 2

Stępkowski Michał pih.
b. Kom. Okr. Łódzkiego A.K.

Stępkowski Michał
"Wacia"



I 1214

Warszawa, dnia 7.08.1962r.

Z a ś w i a d c z e n i e

=====

Kol. Juszkiewicz Wacława ps. " Wacia " za wybitnie dobre wykonywanie funkcji łączniczki i sanitariuszki, oraz niesienie pomocy rannym i chorym partyzantom w latach 1941 - 1945 na terenie Okręgu Łódzkiego Armji Krajowej została odznaczona w m-cu Styczniu 1945r.

Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
i WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

Zgodność podpisu stwierdzam:
w-wa Śródmieście-Południe
ul. Pankiewicza 3

[Handwritten signature]
"Melon"

[Handwritten signature]
/-/ Stempkowski Michał plk.
b. Kom. Okr. Łódzkiego A.K.



I/219

Warszawa, dnia 7.08.1962r.

Z a ś w i a d c z e n i e

=====

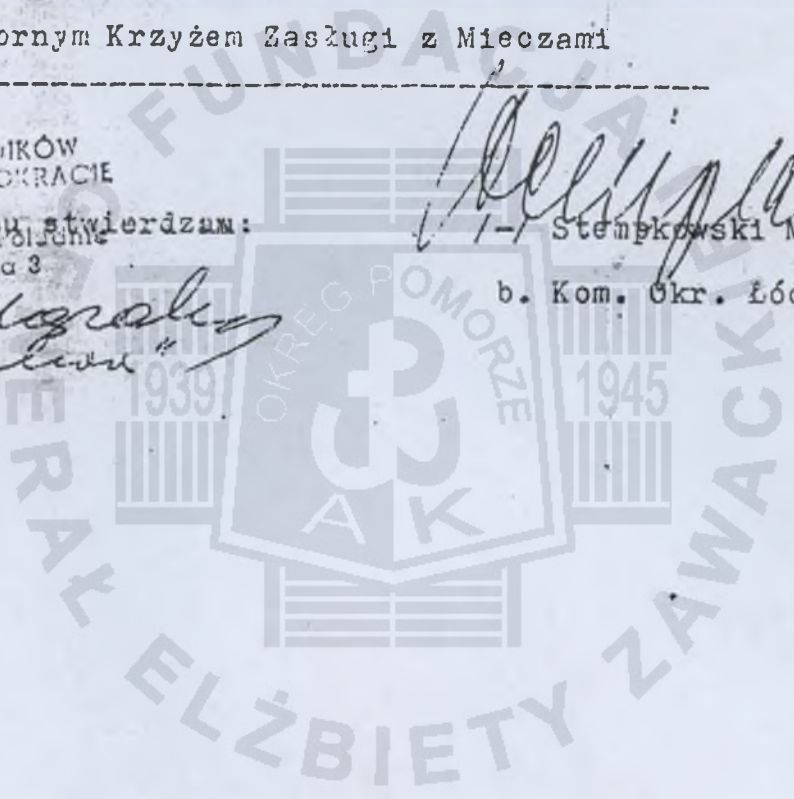
Kol. Juszkiewicz Wacława ps. " Wacia " za wybitnie dobre wykonywanie funkcji łączniczki i sanitariuszki, oraz niesienie pomocy rannym i chorym partyzantom w latach 1941 - 1945 na terenie Okręgu Łódzkiego Armji Krajowej została odznaczona w m-cu styczniu 1945r.

Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
WOLNOŚĆ I DEMOKRACJE
Zgodność podpisu stwierdzam:
W-wa Srebrna ul. Pankiewicza 3

Stępkowski Michał
1- Stępkowski Michał p.k.
b. Kom. Okr. Łódzkiego A.K.

Stępkowski Michał
"Wacia"



I/2/16

Warszawa, dnia 7.08.1962r.

Z a ś w i a d c z e n i e

=====

Kol. Juskiewicz Wacława ps. "Wacia" za wybitnie dobre wykonywanie funkcji łączniczki i sanitariuszki, oraz niesienie pomocy rannym i chorym partyzantom w latach 1941 - 1945 na terenie Okręgu Łódzkiego Armji Krajowej została odznaczona w m-cu Styczniu 1945r.

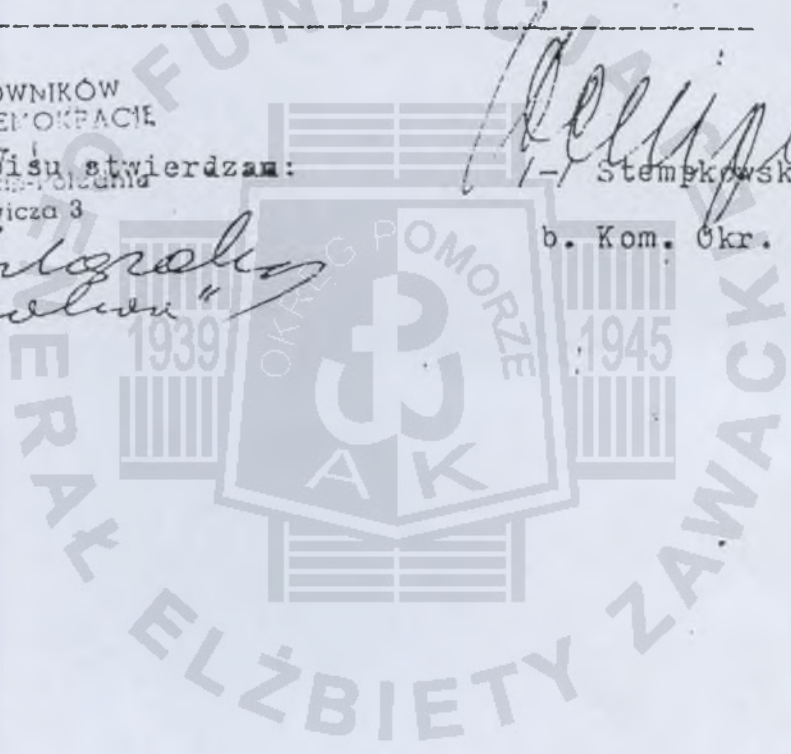
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
za WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

Zgodność podpisu stwierdzam:
ul. Pankiewicza 3

[Handwritten signature]
"Wacław"

[Handwritten signature]
- Stempkowski Michał płk.
b. Kom. Okr. Łódzkiego A.K.



L. d. 732/WSK-412/5

Rajter Alfons ps. Wojtek kpt
Piotkowo Wyk. ul. Sienkiewicza 6
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

Piotkowo (miejscowość), dnia *27 VI* 1973 r. *12112*

②

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): *1940 - 45 202-ak - Kiedyn*

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o s w i a d c z a m,

że Ob. *Kamińska Wacława* syn (córka) *Wacława*
urodz. dnia *8 XI 1920 r.* 19... roku w *Warszawa*

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): *1941 - 45 r. 202-ak - Dymy*
Oboz 202-ak; np. Kuchnia Kurcy sanitarna, - Technika -
Sanitarna do rezerw i oddział partyzancki - Dymy
np. po walce i.o.p. w Dębówce pow. Szczytno (janie 1943)
part. 12 + 1000 i rezerwa w domu Wille w Dębówce
over po akcji i.o.p. w Dębówce (kier. porucznik 1944 r.)

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim *Wacis* i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): *f. wypr.*

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w *Łódź* nr. *231540*

Własnoręczność podpisu stwierdza
[Podpis]
płeczeń i podpis odpowiedzialny
lub Zarządu ZBoWiD



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Rajter Alfons ps. Wojtek kpt
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)
ref. sz. partyzancki Kiedyn 202-ak
over lekarz partyzancki 22 p.p.



Hugonin Stanku ps. "Tygrys"
Piotkowo Piast ul. Główna 16 m 14
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

Piotkowo, dnia 27.06 1973 r.
(miejscowość)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): 1941 — 1943 B.W.B. a od 1943 r. Oddział part. "Wichur" AK z terenem obwodu Łódź i pu. Kielecczyzny świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o ś w i a d c z a m,

że Ob. Kowalewska Wacława syn (córka) urodz. dnia 19 roku w

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): 1941-1945 B.W.B. AK Obwodu Łódzkiego. Powadziła konspiracyjne kucsy sanitarne jako sanitariuszka udróżala wozami partyzantami pomocy po akcjach o.p. "Wichur" ja "Wilkowi" "Lechowi" i innym

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Kasia" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): jak wyżej

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

(pieczęć i podpis odpowiednich władz
lub Zarządu ZBoWiD)

Hugonin Stanku ps. "Tygrys"
st. sierżant o.p. "Wichur" 25 p.p.
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

Hypocent Stomka ps. "Pygmalion"
Piotrowska 16 ul. Główna 16 m. 14
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

CP. 11110, dnia 27.06 1973 r. IZ 115
(miejscowość)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): 1941 — 1943 B.W.G. a od 1943 r. I oddział part. "Wicher" AK z terenem okolicy Łodzi i pu. Kielecczyzny świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o ś w i a d c z a m,

że Ob. Kowieniecka Wacława syn (córka)
urodz. dnia 19..... roku w

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): 1941-1945 B.W.G. AK

Określenie: Powadzka konspiracyjnie kuczy sanitarna jako sanitariuska udzielała pomocy partyzantom pomocy po akcjach o.p. "Wicher" ja "Wilkowi" "Lechowi" i innym

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Wacior" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): jak wyżej

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

(pieczęć i podpis odpowiednich władz
lub Zarządu ZBoWiD)

Hypocent Stomka ps. "Pygmalion"
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)
stwierdzam o.p. "Wicher" 25 p.p.



Ld2. 732 / WSK - 412 / 05

Muszdziennica Krosław - Kred
Grogan - Świdwinowie 16
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

Grogan, dnia 28.08 1973 r.
(miejscowość)

20

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): ZH2-AR Protków - Tył. P.C.K. - Protków-Tył.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

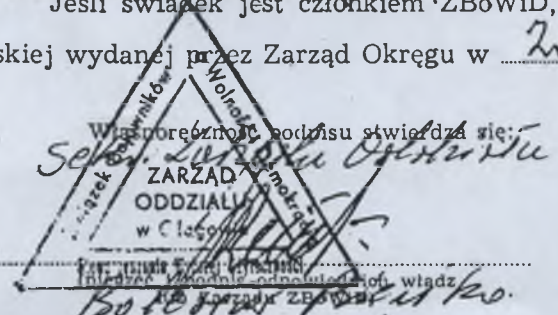
o s w i a d c z a m,

że Ob. Kamienieśka Wacław syn (córka) Wacław
urodz. dnia 8.11. 1922 roku w Warszawa

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): walc. z okupantem od października 1939 r. do końca wojny, jako łącznik i sanitariusz ZH2, AR. w Protkowie Tył. Czynny członek P.C.K. - sanitariusz, a po przekształceniu sanitariusz P.C.K.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Wacław”, „Wacik” i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Jako łącznik ZH2-AR - wzmocni z poleceniem kpt. M. Juszczyńskiego, Batalionu Inżynieryjnego ZH2, utrzymywał łączność w komunikacji, mienił medykami, asystował z Protkowa Tył. do garnizonu w Górnym - Fr. Ostrowskim „Sokoł” - dla łączności oddziałów. Razem z dr. A. Heisterem i dr. M. Molke udzielił pomocy w tym zakresie w latach okupacyjnych. Brał czynny udział w szpitalnym biurze sanitariusz P.C.K. gromadził materiały opatrunkowe i leki do aptek polowych. Współpracował z prof. Janem Głuchym, dr. Szymonem, dr. Opole, Heleną Juszczyńską, dr. Borewiczem. W okresie wyprawy mienił pomoc w tym zakresie w szpitalnym biurze sanitariusz P.C.K. w Protkowie Tył.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w Zielonej Górze N. leg. 9038



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem.

[Signature]
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

Musztynowa Krosno - Kred

Grosz (miejscowość)

dnia 28.08 1973 r.

IK118

Grosz - Świdwin 16

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydającego oświadczenie)

20

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): ZHZ-AR Protków-Tyń. P.C.K. - Protków-Tyń.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość po-
danych niżej przeze mnie faktów

o s w i a d c z a m,

że Ob. Kamieniecka Hadaawa syn (córka) Hadaawa
urodz. dnia 8.11. 1922 roku w Hadaawa

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obo-
zu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się
z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): walk. z okupentem od października
1939. do końca wojny jako łączniczka i sanitariuszka ZHZ, AR
w Protkowie Tyń. Czynny członek P.C.K. - sanitariuszka, a po
przekształceniu podległa do szpitala sanitariuszka P.C.K.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Kacis", "Kacik" i pełnił(a)
funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie
bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w ja-
kich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział
w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany
i czasokres od — do): Jako łączniczka ZHZ-AR - wzmoc. z polecenia kpt. M. Jusztynowa
Batalionu Sanitarnego ZHS, ubywałam na emerycie, prowadziłam szpital
z Protkowa Tyń. do szpitala w Goszenie - Fr. Ostrowski, "Solotki" - dla leżących oddziałów.
Razem z dr. A. Kalkiem i dr. M. Molke udzielałam pomocy w szpitalu w latach
okupacyjnych. Brałam czynny udział w szpitalu szpitala sanitariuszki P.C.K.
gromadziłam materiały opatrunkowe i lekarstwa do aptek polowych. Współpracuję
z prof. Janem Kubińskim, dr. Szymonem, dr. Opole, Heleną Jusztynową,
dr. Borowickim. Kobiety w szpitalu mieliśmy pomoc w szpitalu
rodzinnym i szpitalu Kobiół Polkich w szpitalu sanitariuszki P.C.K. w Protkowie-Tyń.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkow-
skiej wydanej przez Zarząd Okręgu w Zielonej Górze N. leg. 9038

Własnoręcznym podpisem świadka się:
Selen. Zeleny
ZARZĄD
ODDZIAŁ
w Zielonej Górze

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem .

[Signature]
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

I 2119 5.



L.dz. 732/WPK-412/05

I/2/20

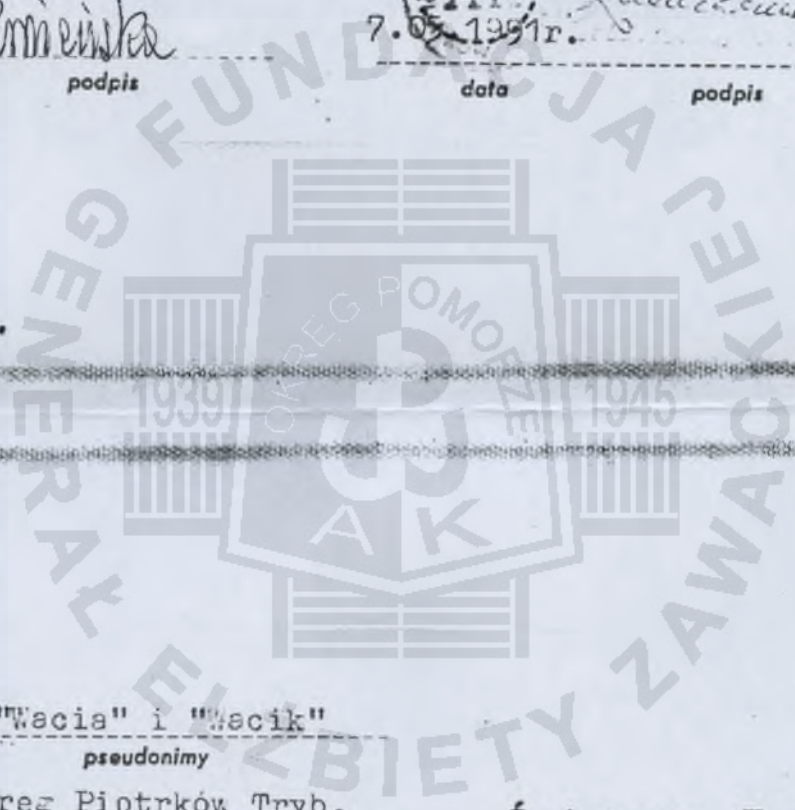
Legitymacja
nr ❁ 011040



Wacława Kamińska
Imię i Nazwisko
Wacław i Maria
Imiona rodziców
8 listopad 1922r.
data urodzenia
Warszawa
miejsce urodzenia
Piotrków, Trybunalski
miejsce wystawienia

W Kamińska
podpis

7.05.1991r.
data
PREZES
Zawadzki
podpis



"Wacia" i "Wecik"
pseudonimy
Okręg Piotrków Tryb.
Określi działania
Obwód Piotrków Tryb.
Łączniczka
Sanitariuszka
W S K
Przydziały
secrepnie
Ostatni stopień w AK

Światowy Związek
Żołnierzy
Armii Krajowej



1221



THE INTERNATIONAL COMMITTEE OF THE RED CROSS



awards to

Mrs. Wacława Kamieńska

THE FLORENCE NIGHTINGALE MEDAL

This Medal was created by the Ninth International Conference of the Red Cross, which met in Washington in 1912. It is destined for presentation to Red Cross and Red Crescent nurses and voluntary nursing aides who have distinguished themselves by their exceptional dedication or exemplary services.

Geneva, *12 May 1993*

For the International Committee of the Red Cross

The President :



I/2/22

THE INTERNATIONAL COMMITTEE OF THE RED CROSS



awards to

Mrs. Wacława Kamińska

THE FLORENCE NIGHTINGALE MEDAL

This Medal was created by the Ninth International Conference of the Red Cross, which met in Washington in 1912. It is destined for presentation to Red Cross and Red Crescent nurses and voluntary nursing aides who have distinguished themselves by their exceptional dedication or exemplary services.

Geneva, *12 May 1993*

For the International Committee of the Red Cross

The President:



ZAŚWIADCZENIE
Nr 277239



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

KAMIENSKA
Nazwisko
MACKANA
Imiona
08.11.1927. WARSZAWA
Data i miejsce urodzenia

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z późniejszymi zmianami).



Uprawnia do przejazdów PKP i PKS wg 50% zniżki



Z upoważnienia
Kierownika Urzędu ds. Kombatantów
i Osób Represjonowanych

23.08.1993

Data

mgr Leszek Piętasiewicz
Pełnomocnik
w woj. piotrkowskim

Władysław Lisowski
podpis posiadacza zaświadczenia

RODZAJE I OKRESY
ZALICZANE DO UPRAWNIEN
USTAWOWYCH

| Okresy | | Wyszczególnienie | Przepis ustawy |
|--------|------|------------------------|----------------|
| od | do | | |
| 1945 | 1948 | Pracownik Kierownictwa | 1/2/3 |
| | | | |
| | | | |
| | | | |

Adres zamieszkania

97-200 Piotrków Trybun.
ul. Mysłowska 44/2 m 63

Łącznie: lat 3 miesiące 11
Zmiana: lat 2 miesiące

Z upoważnienia
Kierownika Urzędu ds. Kombatantów
i Osób Represjonowanych
mgr Leszek Piętasiewicz
Pełnomocnik
w woj. piotrkowskim



4596/89



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-921 WARSZAWA 53, UL. KRUCZA 36

12125

DECYZJA 11506/29

z dnia 23-08 1993 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1-1-3 w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

Panu (Pani) Wacława Kamińskiego
imię i nazwisko

97-300 Piotrków Tryb. ul. Wysoka 40/42 m. 03
adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

| 1 | 2 | 3 |
|-----------------------------|--|----------------|
| Okresy | Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji | Artykuł ustawy |
| od 03 • 1944 miesiąc rok | Armia Krajowa | 1-1-5 |
| do 11 • 1945 | | |
| od | | |
| do | | |
| od | | |
| do | | |
| od | | |
| do | | |
| od | | |
| do | | |

łącznie lat 3 miesięcy 11

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie
nr 877809

Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
upoważniony
mgr Leszek Pietrusiewicz
Pełnomocnik w piotrkowskim powiecie
35

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM I 12/26

z dnia 25 września 1995 r.

LEGITYMACJA

Pani **KAMIĘNSKA**

Wacława c. Wacława

odznaczona została

Nr 172-95-111

**KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI**

Warszawa

dnia 25 września 1995 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lech Wałęsa
Lech Wałęsa

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 21 września 1993 r.

LEGITYMACJA

Pani **KAMIĘNSKA**

Wacława c. Wacława

odznaczony/a został/a

Nr 16-93-123

**KRZYŻEM
ARMII KRAJOWEJ**

Warszawa

dnia 21 września 1993 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lech Wałęsa

KOMITET ORGANIZACYJNY 50-lecia
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

I

•AKCJI BURZA•
POD PROTEKTORATEM
PREZYDENTA
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

przyznaje:

Wacławie Kamińskiej
c. Wacława

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ
•AKCJI BURZA•



Sekretarz Stanu

1995 r.



KIEROWNIK
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
SEKRETARZ STANU

przyznaje

Panu (Pani) Wacławie
Kamińskiej

ODZNAKĘ
WETERANA WALK
NIEPODLEGŁOŚCI



SEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 1995 r.

Legitymacja Weterana Walk
o Niepodległość Nr. 7/8772 39 / WK.

Legitymacja
Weterana AK
* Akcja Burza *
Nr. I-14-8.



SIŁY ZBROJNE
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej
szer. nie podl. ob. sż. wojsk.

KAMIENSKA Wacława c. Wacława

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 17 listopada 2000r.



dn. 25.04.2000r.

WOJSKOWY KOMENDANT UZDPIENIEN
Piotrków Trybunalski

płk dypl. Eugeniusz KOWALCZYK



SIŁY ZBROJNE
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

ppor. **KAMIĘNSKA** Wacława c. Wacława

na stopień
PORUCZNIKA

10 maja 2005 r.

z dniem



Łódź, dnia 06.06.2005 r.

(data)

SZEF
WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO
w ŁODZI

plk mgr inż. Wojciech SIKORA



Akt Nadania

Medalu pamiątkowego
z okazji 90-lecia
Polskiego Czerwonego Krzyża

Pani Waławie Kamińskiej

Prezes
Zarządu Głównego
Polskiego Czerwonego Krzyża


Andrzej Podsiadło

Warszawa, 2009 rok

I-2130



1/3.

INNE MATERIAŁY DOKUMENTACYJNE

- Deklaracja wstawkowa ŻŁAK, Piotrków Tryb. 1993r., kopia, k. 1 s. 1-2.
- Ankieta wstawkowa ŻŁAK, Piotrków Tryb. 1995r., kopia, k. 1 s. 3-4.
- Obwiadczenie własne, Piotrków Tryb. 1999r., kopia, k. 1 s. 5.
- Zaproszenie na obchody 85-lecia PCK 2004r., kopia, k. 2 s. 6-9.
- Dyplom z okazji 85-lecia PCK, Piotrków Tryb. 2004r., org., k. 1 s. 10-11
- Podziękowanie od ŻŁAK PCK w Piotrkowie Tryb., Piotrków Tryb. 2008r., kopia, k. 1 s. 12-13
- Zaproszenie na Zjazd Regionalnego PCK, 2009r., kopia, k. 1 s. 14



13. Odznaczenia:

- 1. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. legit. 457 - data nadania 1947 r. - 62 - b. 12m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 2. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 2928 - 22 VII 1954 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 3. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 1121 - 8 IV 1968 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 4. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 2007 - 27 IV 1968 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 5. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 19 - 50 659 - 27 IV 1968 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 6. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 340666 - 28 IV 1989 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 7. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 296 - 6 VI 1971 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 8. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 30 - 6 VI 1971 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 9. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 749 747 - 6 VI 1977 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 10. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 61333 - 31 III 1979 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 11. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 1501 - 16 VII 1984 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 12. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 83831 - 12 IV 1984 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 13. Medal Honorowy Armii Krajowej - nr. 196/3 - 27 VII 1968 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
- 14. Posiada uprawnienia kombatanckie - nr. 3177-84-53 - 19 IX 1984 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)

14. Posiada uprawnienia kombatanckie - nr. 3177-84-53 - 19 IX 1984 r. - 11m. Okr. Złoty (Wienaw.)
 Medal Honorowy Armii Krajowej (1993 r.) - nr. legit. 24 sierpnia 1976 r. data nadan.

z PDS i - Zarząd Piotrków Tryb. - 3 lata 11 m - 11 - Ruch Sprawy 17 i do 17 i 45 r.
 kto wydał zaliczony okres działalności kombat. i rodzaj

Powyższe dane potwierdzam własnoręcznym podpisem, deklaruję udział w pracach Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, zobowiązuję się do płacenia uchwalonych składek członkowskich i do przestrzegania Statutu Związku.

Piotrków Tryb. dnia 18 maja 1993 r. W. Dzieniska
 własnoręczny podpis

Opinia środowiska - Koła

Potwierdza się dane zawarte w niniejszej deklaracji i opiniuje się pozytywnie prośbę o przyjęcie do ŚW.Zw.ZAK.

- | | | |
|--------------------|------------|-------|
| Imiona i nazwiska: | pseudonimy | data: |
| 1. _____ | _____ | _____ |
| 2. _____ | _____ | _____ |
| 3. _____ | _____ | _____ |

Decyzja Zarządu Okręgu

Przyjęty na członka Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Piotrków Tryb.: nr. ewid. _____ data _____

- | | |
|--------------------|-------------|
| Imiona i nazwiska: | pseudonimy: |
| 1. _____ | _____ |
| 2. _____ | _____ |
| 3. _____ | _____ |

Miejsce na dodatkowe uwagi i wyjaśnienia:

- UWAGA: 1. Członkowie nadzwyczajni nie wypełniają poz. 7,8,9,10,13,14 natomiast w pkt. 11 podają merytoryczne uzasadnienie chęci przynależności do ŚW.Zw. ŻAK.
 2. Do deklaracji należy załączyć życiorys ze szczególnym podkreśleniem okresu konspiracji.

- Członkostwo w ZBoWiD - okres i pełnione funkcje. ^{bez okresu wypracowania}
od 8 II 1974 r. do 26 V 1989 r.

7/3/4

- Odpowiedź negatywna na punkty powyższej ankiety jest też obowiązkiem.

- Przynależność do SZZAK, - od kiedy, do jakiego Okręgu i jednostki.
od 26 V 1989 r. SZZAK - Okręg. Północny Trój., Kł. Nr. 1

- Czy należy równocześnie do innych organizacji kombatanckich i czy pełni tam funkcje we władzach.

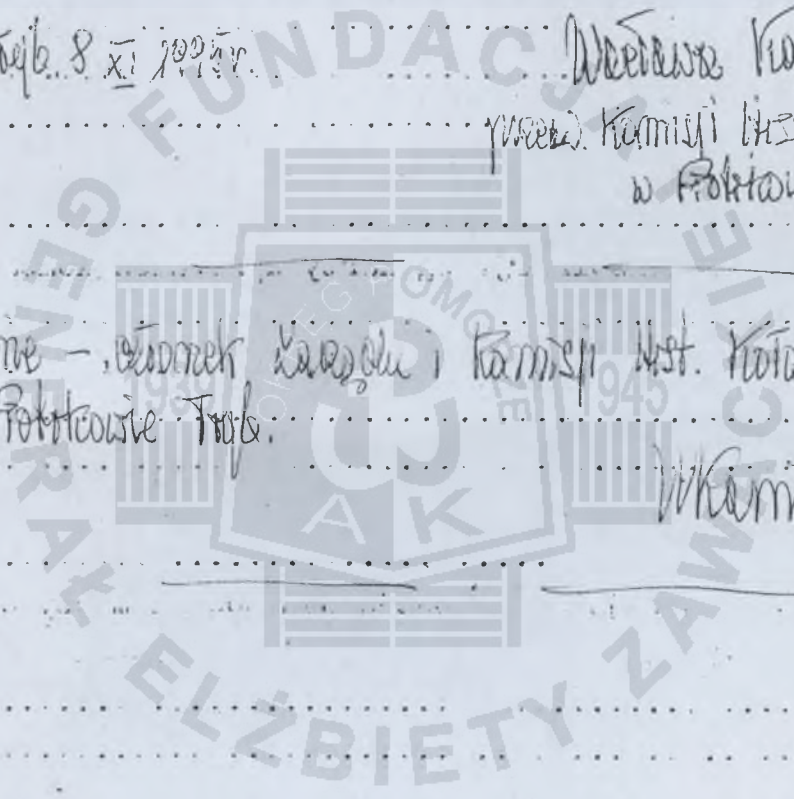
- Od 1939 roku do chwili obecnej jestem wyprac. od 1943 r. Fil. Długo Trój. w Prokocimie

Prokocim Trój. 8 XI 1994 r.

Włodzisław Kamińska
Przew. Komisji Hist. i D. SZZAK
w Prokocimie Trój.

Obecnie - członek Zarządu i Komisji Hist. Kł. Nr. 1 SZZAK
w Prokocimie Trój.

W Kamińska



Disialozenie.

Disialoziem, ze w latach 1938 i 1939 bylam ełankiem kłosa PSK, którego komendantką była p. Danuta Gampłowska. Jako uczennica gimnazjum Nauceyckiej Szkoły Środowej w Rokowie Tyb., bylam pracownicą w zakresie wojskowej służby łącznikowej i sanitarniej.

W końcu sierpnia 1939 roku zostałam zmobilizowana przez kom. Danutę Gampłowską i pełniłam służbę przy telefonie w Kropli Kleka przy ul. 3 Maja 10. Po powrocie z ełkowskiej ewakuacji rodzim wojskowych na Wschód, wywiązałam służbę sanitarną w placówkach PCK, wyznaczona przez prof. Józefa Kozłowskiego i została komendantką grupy Sanitarskiej Oficerów 25 pp. WP w Rokowie Tyb., kierując przez kpt. Włodzisława Juszkiewicza, w ramach Wojskowej Służby Kobiet. - SZP-2152-AK - Dłuska Roków Tyb.

28 marca 1945 roku zostałam wezwana do RKU - Łask i porzuciłam w rezerwie na placówce PCK w Rokowie Tyb - Ambulatorium przy W.P. 45. Po uzyskaniu dyplomu inżynierskiego w Uniwersyteckiej Szkole Pol. i Opiek. Lekarskiej w Łasku w 1947 roku i podjęciu pracy w Miejs. Ośr. Lekarskiej w Rokowie Tyb., przysłała do RKU - Roków Tyb. wyznaczając kandydatkę wojskową z mianowaniem - oficer bez stopnia, kategoria „C”, zdolna do pomocniczej służby wojskowej. W 1955 roku po ponownym wezwaniu do RKU - Roków Tyb. została mi odebrana kandydatka wojskowa z tym samym adnotacją, a wyznaczona z mianem szeregowca - zdolnego do służby wojskowej - pomocniczej z kat. „C”. W 1963 roku objąłem w RKU - Roków Tyb. zastępowanie o zwolnieniu z obowiązku wojskowego kobiet.

mil. Karolina Kamińska

Łączniaczka i sanitariuszka SZP-2152-AK.

Przedane Disialozenie ob. S.K. 2152-AK
w Rok. Tyb. na wojenne ostatnie
mot. dat. kł. wojsk. było za zgodne
z przebiegiem podpisane przez dr. W. Juszkiewicza - Wdm - /

I/316

ZAPROSZENIE

INAUGURACJA OBCHODÓW
JUBILEUSZU 85-LECIA
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

W OBRONIE LUDZKIEJ GODNOŚCI



85 LAT PCK 1919 - 2004

Wdz. 1628/WSE-402/04

I/3/4

Program uroczystości inauguracyjnej obchody
85-lecia PCK na terenie
Łódzkiego Okręgu i Rejonu Piotrkowskiego
Polskiego Czerwonego Krzyża
Termin 08 maja 2004 r.

I. Plac Zamkowy – Piotrków Trybunalski – godz. 11⁰⁰

3. Otwarcie – powitanie

4. Odślonięcie tablicy pamiątkowej

a) wystąpienie okolicznościowe Prezesa ZG PCK

b) odślonięcie tablicy

c) komunikat jednostek podstawowych PCK w Rejonie

II. Zamek Królewski – Piotrków Trybunalski – godz. 11³⁰

2. Spotkanie pokoleń

a) rys historyczny

b) wystąpienie zaproszonych gości

c) jak powstał PCK – montaż w wykonaniu RG SIM

d) zwiedzenie wystawy PCK

I/318

Polski Czerwony Krzyż
Zarząd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim
uprzejmie zaprasza

PANIĄ / PANA *Małgorzatę Kamińską*

na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej
na Zamku Królewskim w Piotrkowie Trybunalskim,
która odbędzie się w dniu 08 maja 2004 r. / sobota/
o godz. 11⁰⁰ na Placu Zamkowym



I/3/3

Serdecznie zapraszamy na spotkanie,
które odbędzie się w dniu 08 maja 2004 r., o godz. 15³⁰
w siedzibie Świetlicy Socjoterapeutycznej PCK
w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Zamurowa 1.

Liczymy na niezawodne przybycie



85 LAT PCK 1919 - 2004

DYPLOM

nadany z okazji
Jubileuszu 85-lecia PCK

dla *Wacławy Kamieńskiej*

za wkład pracy i udział w tworzeniu historii
Polskiego Czerwonego Krzyża
na ziemi piotrkowskiej

Kierownik Biura ZR PCK


Leokadia Wojtania



Prezes ZR PCK


mgr Jan Kaźmierczak

Piotrków Trybunalski 8maja 2004 r.

I/3111



FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
 w Traungu

Wzrost: 18 V 04

L. dz. 1628 / WSK - 412 / 04

Zawód:

.....

L131/12

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Zarząd Rejonowy
w Piotrkowie Trybunalskim

składa serdeczne

PODZIĘKOWANIE

Dla Pani

Małgosi Kamińskiej

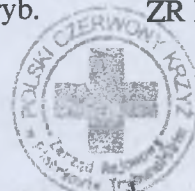
za współpracę i pomoc w realizacji
statutowych celów i zadań
a w szczególności za:

*wieloletnią działalność
społeczną w strukturach PCK
i upowszechnianie idei
humanitaryzmu wśród
lokalnej społeczności*

SEKRETARZ
ZR PCK w Piotrkowie Tryb.

[Signature]
Leokadia Wojtania

PREZES
ZR PCK w Piotrkowie Tryb.



[Signature]
Jan Kazmierczak

Piotrków Trybunalski dn. *21 listopada 2008r.*



Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie
Trybunalskim uprzejmie zaprasza

Panią / Pana

Mieczysław Kamiński
Członek Honorowego PCK

na Zjazd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zjazd odbędzie się w dniu 27 maja 2009r. (środa) o godz. 11⁰⁰

w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego

w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Al. 3 - go Maja 33.

*W dniu Zjazdu o godz. 10¹⁵ w Parku J. Ponińskowskiej
[miejscu] przy ul. Żeromskiego] nastąpi uroczystość nadania
długu 90-lecia PCK dla uroczysta 100-letniego Państwa
piotrkowskiego PCK - Terzego Budzitto.*

PORZĄDEK OBRAD

- Otwarcie Zjazdu.
- Sprawy proceduralne.
- Wręczenie medali i dyplomów.
- Sprawozdanie ZR PCK za okres kadencji.
- Sprawozdanie Rejonowej Komisji Rewizyjnej PCK.
- Dyskusja.
- Głosowanie nad wnioskiem o udzielenie absolutorium dla
ustępującego ZR PCK.
- Wybory rejonowych organów PCK i delegatów na Zjazd Okręgowy
PCK.
- Przyjęcie Uchwały programowej.
- Zamknięcie obrad Zjazdu.



II. MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJE,

- W. Juszkiewicz, Wspomnienia o młodości „chmurnej i dumnej” (1934-1944), Piotrków Tryb. 1989 r., rkp. (kopia), k. 4 s. 1-4; 2 egz. k. 4 s. 5-8
- Przegląd Czerwodziński nr 8/93, kopia, k. 1 s. 9
- Wyprawy ze źródeł wspanione przez W. Juszkiewicza, rkp. (kopia), k. 1 s. 10
- Zdjęcia Warszawy 1944 r., kopia, k. 1 s. 11



Wspomnienia o młodości „ehmumnej i dumnej” (1937 - 1947 r.)

Moje zamglone pamięć rozświetlają zachowane przez Wiesia Juszkiewicza fotografie i nieliczne dokumenty.

Oto toż, piotrkowskim placem im. J. Kosciuszki uczenie i uczenie ziemskiego i męskiego gimnazjum. Jest jesień 1937 roku. Choć wieje ehlostny wiatr, idę uśmiechnięty, bo rozpięta jest nadzieja życia, małego młodym.

Jeszcze czas do egzaminu dojrzałości, do rozkłamania się ze „starymi budami”; do hakowania elarek i beretów kwiatem, że jest za 100 dni matura; aby wszem kśoto oznajmić, że to idę, na progu dojrzałości.

Z przyszłości miły 1938 roku, pełen wielem i karkołomnych karkołomów, pełen nadziei i niepokojów. Młodzi piotrkowianie przystąpili do pierwszego żyłowego sprasowania. Wzkręcić karkołomia go pomysłnie. - Ehlorey, zgodnie z panującym w Polsce męzkim wójemnym obyczajem, poszli do „wójki” zabierać męzkim etap dojrzałości. Niektórzy, tak, jak Wiesio męzkim zbrojnie, pozostali w domu, podjęli pracę lub studia. Młodzi wójkacy z maturą w kieszeni otrzymali stopnie podchorążych i znaleźli się w różnym formacjach: Jurek Malarski trafił do szwadronów, Zbyszek Gasiński do piechoty, Zygmunt Konek do męzkim technicznej służby lotniczej, Marian Karamonire do lotnictwa, i tak dalej.

A olawierstwa? Jednie musieli w świat po olawier wiek, jak Wala Skierska, Krystia Komoracka, E. K. Lewicka; drugie podjęli pracę w piotrkowskich instytucjach lub olawieralnie społecznie w Męzkim Szkole, PEK, ZHP, PAK, jak Janusia Gampit, Dookia Kaminak; imnie pozostali w domu, pomagając matkom w gospodarstwie.

Nagle przyszła tragiczna wieśien 1939 roku. Niespodziewanie wroceły w życie młodych, żołnierski rozmawiać świat i ludzi. Karkol im zdaje męzkim egzamin - z patriotyzmu, odwagi, altruizmu.

I zebrał ten bardzo trudny egzamin, jak przystało pruskiemu Polakom.
Krzysztof Leontowicz, córka opiekera 25 pp WP, zgłosiła bez wiedzy we wrześniu 39 ro-
ka - nie wiedziała z prawdziwego patriotu W.S.Z.

E. Krzysia Lesińska, studentka ANF, Tęczyńska WSK-AK-Dziwodu Polaków Tyb.
zgłosiła z rąk niemieckich sprawców.

Zosia Marzymińska była obiektem zainteresowań PK i AK. Wyjechała do
ukończeniu Uniwersyteckiej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie przez wiele lat zebrała
ta nowe kadry w Łodzi, na Starym Księstwie.

Basia Millerowa, kiedyś „młoda blondynka”, wyjechała na obywatela Tęczyńska
Krzysztof AK - Inspektoratu - Polaków Tyb, mimo nieokreślonych tragedii - ojca i matkę
zabici Niemcy w Katedrach. Jędrzejowski wojnę przeżył.

Róża Wójciszewska, wykurzona z rodziną z majątku Browa, podjęła służbę
Tęczyńska w LWZ-AK. Bez pamięci była zakochana w przynajmniej kuzynie, Ju-
liu Pechowskim. Jakże wielka była jej rozpacz, kiedy Gestapo aresztowało go,
i przeszedł wieżę katedry...

Janka Rajpolowska i jej rodzina: Marynia, Siołka, Tadek, wszyscy chcieli
po uszy w kampanię (LWZ-AK). A ich rodzice, wypracowali pedagogicy, prowadzi-
li tajne komplety, przygotowali pod swój dach kampaniowców i bezdomnych. -
To u nich pierwsze zorganizowanie uzyskała rodzina prof. Rembrowicza, wyjechała
na z Gniezna, jego żona, sekretarz synów i córka. - Basia, Ilirama i mała wy-
raz spokojna pacma, wpadła w oko mojemu dwupięciemu bratu, Wiesłowi J.,
i do dziś tworzą serdecznie się miłującą parę.

Wielka majętnością Basia była Krzysia Dobrzańska, córka poltkowskiego księgarza
i drukarza, wydającego ABC - gazety narodowe. Cała rodzina w czasie okupacji
była wienią sprawom Polski i Narodowym Siłom Zbrojnymi.

Stas' Bonczuk, syn malarza ze stajennym konim w Bogusławicach, przez
pewien czas był na stacji u stajenkarza H. W. Juszkiewiczów, przy ul. J. Krowczyńskiego
34. - Kiedy stał w szeregach z kampanią wrześniową i kiedy pod koniec, p. J. A. Siwi-
88

wałskiego grupa imiędypoma oficerów 25 pp. wP zasęga stopniowac SZP, m. im. Stach
został wciągnięty do konspiracji i przeszkolony w podłożeniu bomb, prowadzeniu pracy sztywnej.
Przeszedł okolicznie i z honorami zaliczył wojnę D.P. AK „Wieher” i 25 pp. AK. Był i po-
został serdecznym przyjaciелеm Wiesia i naszej rodzinie.

Tadeusz Hejman, młody, żył z pochodzenia, jedynak w rodzinie mieszczańskiej
rodziny. Po przebytej Hejme-Mediana miał niestabilną pracę, nęży. Nie mógł grać
na fortepianie, ma którym komercyjnie jego matka, uciekająca before gry ma-
tym instrumentem. — Kiedy Niemcy wkroczyli do Poltkowa rodzice wyjechali Ta-
deusza do Warszawy. Zimą 1942 roku Niemcy kampaniami zastępowali karech
ochronę na żoliborskiej ulicy. Po wyjeżdżeniu, karykatury: „Juże!” poprzedzi
tylko Tadeusz mógłby ogłosić i zastępowali...

Jurek Kalaszkowski został się do miasta niemieckiej. Po wymianię jenieców został ota-
czony w niemieckim M-Stammmlager w B-Gepunkt 29. Po uwolnieniu przez Pol-
skich wstąpił do Armii gen. Maczka. Po zakończeniu wojny zamieszkał się w An-
glii. W 1949 roku wrócił do kraju.

Zbyszek Gajński został się do miasta niemieckiej. Z powodu gwałtownej pracy i
usilnych starań rodziny został uwolniony, i wrócił do Poltkowa, gdzie intensywnie
leczony przeżył resztę okupacji.

Andrzej Musiek, z Szymborzyn z rodzicami zostali wysiedleni z Łodzi. Zamieszka-
kali przy Piłsudskiego 34, ślad bliskie z matką koleżanką. Wszyscy byli zaangażowa-
ni w samobronie PK i AK. Musiek wyjechał do Warszawy. Brał udział w Powstaniu
zginął na kolniejs' barykadzie. Nieznane jest miejsce jego mogiły...

Zbigniew Kapitałowski z Szymborzyn, przy Polnej 16, był ostoją polskości „melina” dla
NOS-u i AK. Kapitałowski został w 40 r. zamieszkał w Skarbielisku. Basia i Stas'
awansowanymi przez Gestapo zostali więźniami do Karelów. Stas' zginął. Basia po ka-
mpanie w Ravensbrück wróciła. Zarejestrowała wojnę przeżyła p. prof. Jachowicz K.
z dziećmi - Justyna, Hanna i Wiktor.

Zygmunt Karal - żołnierz 2 WZ- AK- Inspektoratu Poltków Tryb. przeżył

określenie okupacji hitlerowskiej, aby zginać w walce ukraińskiego O.P. „Kurza” z żołdziejami Armii Radzieckiej i NKWD pod Majkowskimi, 8 lipca 1945 roku. — Bój to był ciężki. Dla 21 partyzantów zostało. Dla wielu z nich okazała śmierć — Sowieci żołdziej obijali naszymi bagietkami i korbami pepere.

To tylko garść wspomnień z dawnych lat młodości „chmurnej i dumnej”. Zaśleszone fotografie, zachowane w wieńcowym lamusie, niechaj je, choć w małej ilości, uzupełnią.

Piotrow Tyb. grudzień 1999 roku

Skresłita —

Władysław Juszkiewicz — Kamińska.

W załączeniu — 4 tablice z fotografiami sprzed pół wieku, które są w posiadaniu Sr. Władysława Juszkiewicza, zam. Głogów 67-200, ul. Siemkiewicza 7.

Wkam.

zob.: pkt. VI

Wspomnienia o młodości „ehnsturmej i slumnej”
(1937 - 1947 r)

Moje zamglone pamięć rozświetlają uchowane przez Wiesia Juszkiewicza fotografie i nieliczne dokumenty.

Oto moja piórkowskią plazem im. D. Kasimierski uczenie i uczenie ziemskiego i miejskiego gimnazjum. Jest jesień 1937 roku. Choć wieje ehłolny wiatr, idę uśmiechając się, bo rozpięta jest nadzieja życia, młodego młodym.

Jeszcze czas do egzaminów dojrzałości, do rozstania się ze „starymi ludźmi”; do hakowania ciekawek i beretów kaskiem, że jest za 100 dni matury; aby wszem kogoś uznajmniej, że to staje się progi dojrzałości.

Z przyszedł miły 1938 roku, pełen wieści i kairkowych kairów, pełen nadziei i niepokojów. Młodzi piórkowscy przystąpili do pierwszego zgrupowania sprawnego. Wskazywać zaczęła go pomysłowość. - Ehłolny, zgodnic z pomysłowością w Polsce młodym dojrzałości obywateli, poszli do „woja” zabierając młody etap dojrzałości. Niektórzy, tak, jak wielu niepełnego zgrupowania, pozostali w domu, podjęli pracę lub studia. Młodzi woja z matury w kairze otrzymali stopnie podchorążych i znaleźli się w różnorodnych formacjach: Jurek Madarski trafił do szwadronów, Zbyszek Gajmowski do piechoty, Zygmunt Komar do maziemnej technicznej służby lotniczej, Marian Karamoisie do lotnictwa, i tak dalej.

A ożeniszta? Jednie muszę w świat po ożenisz wiedzę, jak Wala Skierska, Krystia Komaracka, E. K. Ożeniszka; drugie podjęły pracę w piórkowskich instytucjach lub ożeniszłomnie spróbowano w Maziemnej Szkolej, PEK, ZHP, PWiK, jak Janusia Gampyt, Dobra Kairack; inne pozostaly w domu, pomagając matkom w gospodarstwie.

Nagle przyszedł tragiczny wrzeień 1939 roku. Niespodziewanie wstrząsły w życie młodych, zgrupowanych rozmawiania siostra i ludzi. Kair im zdaje młodym egzamin - z jakichkolwiek, ożenisz, alitermu

146
I zebrał ten barożny kucyony eguamim, jak puzysto puzokinsym Polakom.
Kuzia Beumionna, córka oficera 25 pp WP, zajął się bez wiedzy we wrześniu 39 ro-
ka - nie wiedział z prawdziwego paktulu W.S.Z.

E. Kuzia deziereka, studentka ANF, Tęcemiecka WSK-AK-Dobroli Poltków Tyb.
zajął się z myli mieniękich sprawiedis.

Zosia Maurymionna była okielna zamkaniuseka Pek i Ak. Wymę, puzysta. B
ukomieremiu Umwosyżtekiej szkoły Relegimawstwa w Krakowie przez wiele lat zekali-
ta nowe kadety w Łoboi, na Stanykiewsiere.

Basia Millerionna, kiedyś „młoda blondynka”, wyrosła na okielana, Tęcemiecka
Kedywa Ak - Inspektoratu - Poltków Tyb, mimo rookimnych tragedii - ojca i matkę
zabici Niemcy w karekach. Zwręszliwie wojnę puzysta.

Róża Wójciszewiczka, wykucana z rookim z majątku brzoza, podjęła służbę
Tęcemiecką w LWZ-AK. Bez puzystei była zakuokana w przymym kuzymie, Jur-
ku Puzchostkim. Jakże wielka była jej rozpasa, kiedy gestapo awerzowało go,
i puzystas uieeeki zaskreliło...

Janina Rajpokolowiczka i jej rookimstwo: Marysia, zwiolka „Jadziś”, wsepsey thasiłi
po uszy w kampanacji (LWZ-AK). A ien rookimie, wypaniali pedagogezy, puzystai-
li tajne komplety, puzystamiali pod tvoj dach kampanatorow i bezdomnych. —
To u mien puzystasze sehnamiemie wuzskoda rookimna prof. Beombroisere, wuzysto-
ma z Gmiezna, jep sama, ektoreh symow i wotka. — Basia, ilipema i maol wy-
rowe spozojma pamna, wpuadła w oko mojemu stuzpuzememu bratu, Wiesiozi J,
i do drais' twomez segoleemnie usz mntuzoz puz.

Wielka puzysta Basia była Kuzia Dobrowinska, córka poltkowskiego kuzgarka
i okukarza, wuzystajezego ABZ - gaxekz narodowiszeb. Puzysta rookimna w rearie stuzpuzy
była wienma sprawom Polski i Narodowym Siłom Zbrojnym.

Staw' Boneruk, sym maskalera ze stadnimy komi w Bogusławsiereck, przez
puzyston puzs był ma stamiji u stuzpuzka It. W. Juszkiewiszeb, puzyst al. J. Kuzewskiezgo
34. — Kiedy stuzpuz wiedi z kampanii wazimowej i kiedy pod eokole, ptk. A. Sisi-

istkiego grupe imiędziejma spierców 25 pp. WP zezegła wrogimowac SZP, m. im. Stach
wstakł weiegomstly do komspinaej i puzekolony w podchodzowee, puzakomiej puzee stryja.
Praszeełi okielmie i z namorem zlak bopony D.P. AK „Wieher” i 25 pp. AK. Był i po-
wstakł seroweezym puzjajeelem wiewia i maseej roowionny.

Tadzia Hejman, mowpka, zyd z polchodzenia, jedymak zamowmiej mierzeeamiskiej
rookimny. Pz puzbytej Hejme-Mesima mial miewstakim puzawo, nglaz. Nie miodł grae
na portepianie, ma kolonym komerowakia jego matka, uokielajaja lekcyj gny ma-
lym imukumemeeie. - Kiedy Niemey wtkowely do Poltkowa mowalee wywiewli Ta-
dzia do Warszawy. Zimoz 1942 roku miewmewy zamowammi zaskuytamli kweeeh
okropow na zoliborskij ulicy. Pz wylegikymowammi, kweeege: „Jude!”, puzewakli
tylko Tadzia mizgolej ogrody i zaskuekili...

Jurek Kalatacki owtakł iz do miewoli miewmewkiej. Pz wymianie jemieow wstakł oia-
okowny w miewmewkim M-Stammmlager u B-gericht 29. Pz uszwolemu puzee Sol-
imkion wskuynt do Stami gen. Mawieca. Pz zamowemmi wojny zaskuytamł iz w An-
glii. W 1949 roku wstakł do kraju.

Zbyszek Gasinski owtakł iz do miewoli miewmewkiej. Z powodu gwiazkwej puzee i
usilnyeh stakow rookimny wstakł zaskumony i wstakł do Poltkowa, golkie intensywnie
leeeamny puzewt neszoz okupacyj.

Andrzej Musiek, Iza Stembrowner z rookimami wstakali wpiedlem z Laska. Kammer-
kobi puz Ptszadzkiego 34, stakł bliskie z mamim kolezownikow. Wszeyey byli zamowammi
m w zamowammi Pek i AK. Musiek wyjehakł do Warszawy. Brał uokiel w Powstaniu;
zajimadł ma kolonejs barykadzie. Nie znane jest miewmew jego mowdkiy...

Zbom kuzpikamowakow kuzkiewakoweh, puz Polmiej 11, był okojoz polskowei „miewmew” dla
NOS-u i AK. Kuzpikam wstakł w 40 p. zamowammi w Stambielster. Basia i Stas'
owesekowami puzee Gestapo wstakali wstakim do kweeeh. Stas' zjimeł. Basia po ka-
konalee w Ravensbruek wstakła. Jeezszimkie wojmew puzewt p. prof. Jachniga K.
z okiewimmi - Jachniga, Namoz i Wipkivom.

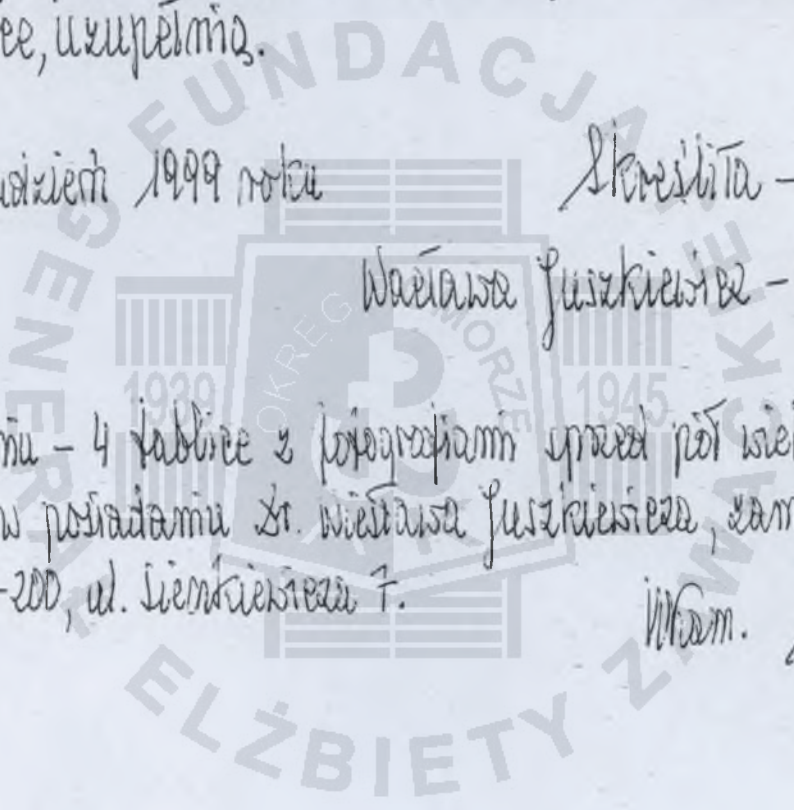
Zygonumnt kamol - zolimew 2 WZ- AK- Inspektoamtu Poltkow Tymb. puzewt

określenie okupacji hitlerowskiej, aby zginać w walce ukraińskiego O.P. „Burka” z żołnierzami Armii Radzieckiej i NKWD pod Majkowskimi, 8 lipca 1945 roku. — Bój to był ciężki. Dla 21 partyzantów zostało. Dla wielu z nich okazała śmierć — Sowieci żołnierze dobijali rannych bagnami i kolbami przez.

To tylko garść wspomnień z dawnych lat młodości „okupacyjnej i dumnej”. Załączam fotografie, zachowane w wieśowym albumie, chociaż je, choć w małej liczbie, uzupełnia.

Prokół Tyb. grudzień 1999 roku Skarszta —
Wacław Juszkiewicz — Kamińska.

/ w załączeniu — 4 tablice z fotografiami sprzed pół wieku, które są w posiadaniu Sr. Wacława Juszkiewicza, zam. Głogów 67-200, ul. Siemkiewicza 7. Wkam.





Polskie pielęgniarki wyróżnione prestiżowym medalem im. Florence Nightingale

Pięć polskich pielęgniarek otrzymało w bieżącym roku nadawany przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK) medal im. Florence Nightingale. Wyróżnienie to, nadawane od roku 1920, przyznawane jest co dwa lata za wyjątkowe poświęcenie wobec rannych, chorych i wymagających pomocy zarówno w czasie wojny jak i pokoju. Liczba nadawanych w danym roku medali nie może przekroczyć 36.

Na wniosek Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w roku bieżącym medale otrzymały: Irena Fabiańska z woj. katowickiego, Wacława Kamińska z woj. piotrkowskiego, Bohdana Kijewska i Janina Parżnicka z woj. radomskiego oraz Eugenia Binzer z Warszawy. Wszystkie odznaczone pielęgniarki wyróżniły się szczególnym poświęceniem w czasie II Wojny Światowej. Od roku 1923 MKCK nadał 63 medale polskim pielęgniarkom.

Medal im. Florence Nightingale po raz pierwszy przyznany został polskiej pielęgniarce w roku 1923 – otrzymała go wtedy pani Maria Tarnowska. Medal

wyróżniającej pielęgniarki – i pielęgniarzy – nazwany został imieniem i po raz pierwszy nadany w setną rocznicę urodzin Florence Nightingale – urodzonej w 1820 r. Angielki, prekursorki nowoczesnego pielęgniarstwa, twórczyni pierwszej szkoły pielęgniarstwa, która szczególnie odznaczyła się w czasie wojny krymskiej. W latach 1854 – 1855 zorganizowała przy armii brytyjskiej lazarety wojenne, dzięki którym śmiertelność wśród rannych żołnierzy spadła z 74% do 22%. Florence Nightingale wysuwała sprawę obowiązkowej pomocy wszystkim rannym, bez względu na to, do jakiej należała armii. Postulat ten jest dzisiaj podstawową zasadą międzynarodowego prawa humanitarnego, którego promotorem jest Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Uroczyste wręczenie medali odbędzie się w Zarządach Wojewódzkich Polskiego Czerwonego Krzyża, na których terenie mieszkają odznaczone pielęgniarki.

Leonard Furga

Informacje z Biura ZG PCK

• 22 czerwca Prezes PCK prof. Roman Jasica z upoważnienia Prezydium ZG PCK powołał panią Wandę Jakubczyk – dotychczasowego kierownika Wydziału kadr Biura – na stanowisko Dyrektora Biura ZG PCK.

• 1 lipca na wniosek Dyrektora Biura pani Teresa Bojarowicz została powołana na stanowisko Głównego Księgowego PCK.

• Peter van Essen – Delegat do spraw rozwoju Stowarzyszenia zakończył z dniem 30 czerwca swoją ośmiomiesięczną misję w PCK.

Wynikiem pracy P. v Essena jest obszerne sprawozdanie o sytuacji w PCK (które zostanie przetłumaczone i rozpowszechnione) oraz pakiet projektów programów w poszczególnych dziedzinach działalności, które – po

podpisaniu odpowiednich porozumień – będą finansowane częściowo przez Stowarzyszenia uczestniczące. Programy opracowane na okres pięciu lat – dotyczą takich dziedzin jak krwiodawstwo, oświata zdrowotna, upowszechnianie mph, promocja, pozyskiwanie dochodów, szkolenie w zakresie zarządzania oraz komputeryzacji Stowarzyszenia

„Stwiercie do apelu poległych”

Alija Bukowska /Tygodnik Powstanczy - 17 VII 2003/

< Po burzy tuje pachną, maernij niż zwykle. W południowym, jasnym słońcu, sehnz
 aleki ementara Powstanczego. Fusto. Tyłko w kaseterie batalionu „Parasol” 15 miesemiu
 stoi kilkadziesiąt osób: wrocystości 60. noemnej powstania okolajatu. Z symem Aolasiem
 idz wrotuż magrobkoi. Szolentyczne, tyłko wiek poległych jest różny - 16, 19, 21 lat.
 „Witek” - miał porokemie a dzieńwost, poeta. „Lofter” - w mian podkoczniwata szg Tgoemier-
 ka do kódotka, Hanka Wichrowska, szynsta w czasie próby przebiecia szg do Śródmiecia.
 „Roma” - miała piżłone kartocze, wseysej je pamistajg. W eszy paelajg markiska z etru-
 giej listy. Stwiercie do apelu.>

/Przejchali z różnych stron, by oddać hołd poległym kolegom: Jerzy Bartnik „Magik”,
 Tadeusz Chyżko „Botee”, „Fucia” - „Halima” Maria Wisniewska, jej siostra Ewa, i wielu innych. /Wtram

1 - ego listopada 2003. roku powstaram za Aliję Bukowską -
 - Stwiercie do apelu! - moi różiesomy - żołnierze Powstania Warszawskiego,
 wosere ezwótkami do miaba szli. - Mianeto 59. lat Waszych bohaterskich 63. dni;
 od dni biado - ezetwanych, pełnych wyszejstw i klęsk, pełnych radości i Tez.
 Oto ma pamisze Waszych nam, eierpiem i szimerei kilka zebranych wspomnień:
 o dzieńwostach i etropkach od „Parasola”; o sporze o sens Powstania; o wyroku wydanym
 na Warszawę; o Kapelanie powstanczym, którego Pan Bóg zachował, aby dał jisie -
 olectwo prawokie ... szg obrazy walczeszej i ptonoszej Stalicy. Jest miemieki plan Kz Warszawie!
 Jest wspomnienie o „Tnee”, które zabili już w walmiej Polsee stalimowszej ofiarney...

5 zot.

zebr. Naelawa Juszkiewicz - Kramieniska.



Powstanie Warszawskie / 1944 r. /
Warszawa zburzona / Barykada en ruine / -
- ul. Marszałkowska, róg ul. Śmiałkowskiej / Rue Marszałkowska
au coin de la rue Śmiałkowskiej / Foto J. Foltkowskiego.



Warszawa walcząca / Barykada walcząca / - ul. Marszałkowska
Przód / La rue Marszałkowska en feu / Foto K. Ehrusiel
// Na debiucie Warszawy 1 szt. - Strukt. P.S.W., "Prasa", - W-152 - B-48071. WK //

WYDZIAŁ
1939
OKRĘG POMORZE
1945
ZBIENIA
ZAWAJSKIE





Wstrząsana ulica / Gasoline combattante - ul. Marszałkowska
1944 r. / Warszawa / Powstanie Warszawskie / 1944 r.

III / 2 MATERIAŁY DOTYCZĄCE OGÓLNE OKRESU
SPRZĘD 1938 r.

- Zdjęcia z lat 1938-1935 oraz z autorskim piśmem relatorki, Piotrków Tryb. 2001 r., rkps (org.) + kopia zdj., k. 2 s. 1-2
- Przystosowanie Ngiskowe Kobiety w okresie międzywojennym w terenie Piotrkowa Tryb. i jego powiększenie z 25 pp U.P., rkps. (kopia), k. 4 s. 3-6.
- 25 pp. U.P. a PCK w Piotrkowie Tryb., 1992 r., rkps. (kopia), k. 3 s. 7-9



Ad zainteressirane koligeie z let 1933-1935.

Zainteressirane koligeie zachowane so w otomni mojej stroky erotecnej, Kuzskynny
 Snygalstej, sekretarkej w Kantzarwie przy ul. Starej Kasini 3 m 37. Odlicyjam je
 w czasie mojej wizyty u strojny Kuzynki, w dniach 9-12 czerwca 2001 roku.

Zajcie nr. 1 przedstawia grupę dziewcząt i grono pedagogiczne szkoły śred-
 niej Kuzecowej w Mińsku Mazowieckim. Z dedukcji wynika, że było to w latach
 1933-35. W tym czasie s.p. Marianna Snygalka, koleżanka mojej Kuzynki, dłużej
 działała do Mińska M. i wyjechała w tym czasie do Warszawy z zakresem krawie-
 ctwa i roboty ręcznych. W latach późniejszych okresu mieszkalnojemnego, w czasie stu-
 pacy i po wojnie pracowała na godzinie w Zakładzie dla dziewcząt moralnie
 zamiedlamych, im. Marii Kosielej. Zmarła w 1969 roku, jest pochowana na warszaw-
 skich Powązkach. - W tym czasie, że Pani K. Snygalka była matką samotnie wychowa-
 jącej syna, który miał jej wtedy sześć lat, kiedy ukończył 7 lat. Była osobą o wiel-
 kiej odwadze i niezwykłej siłce. O wielkim sercu dla dziewcząt trudnych, a które dzie-
 ki jej miłością wychowanymi stawały się pełnowartościowymi osobami. - Sama wiel-
 ka patriotka, wychowała syna, Tadeusza, na dobrego Polaka. Swoimi uszami pacho-
 wytemu, którego ukończył w kompanii wachowniczej; w czasie służby był w lesie w la-
 tach miedziolstwa Poleskiego, należał do Armii Krajowej; w czasie wojny przeżył był
 więzieniem Karcz Dsiżym (nr. ob. 190662), Buchenwald (nr. ob. 93 198). Bezskutecznie pręcił
 okoliczności wojny, w końcu do matki i żony. Wychował dwóch synów na bardzo
 dobrych Polaków. Długość ona < wieśniak warty > w 1982. Jest pochowany obok ukocha-
 nej matki na warszawskich Powązkach.

Słabego zainteressirane uszary na zainteressirane koligeie? Bo nie pierszajom z nich
 dziewczątka so w murowanych POK, a w 1. rozdziale udeki ich karmendami; one były
 mieszkanie jak jej matki. - Na obu koligejach jest s.p. Marianna Snygalka -
 dziewczyna Polka, matka i wychowanymi trudnych dziewcząt. W. Kamińska
 Polkow Trob. Czerwiec 2001 roku.

1. Średnia Szkola Zawodowa w Mińsku Mazowieckim - lata 1933-35. - Hufiec PNK.



1. Dyrektorka, od lewej: 2-ga p. Marianna Strygalska, 4-ty rz. Dyrektor; 6-ta Komendantka PNK; 7-my dyr. p. Puchalski.



2. U górnym - wesełmnie Średniej Szkoły Zaw. w Mińsku Maz. U dołu - siedzi otomo nauczycielki.
Dyrektor - 2-ga p. Marianna Strygalska; 7-my dyr. Puchalski; 8-ma Komendantka PNK i 5 episk.
Wesełmnie

1. Srednja šola v Mariboru - leta 1953-55. - Muzej PKN.



Prva od leve: 2-na in Marianna Strančič. 4-ta in Beletič. 6-ta Komencančiča Anka. 7-ma in Alehaletič

Средняя школа: 2-го п. Норманна Школы; 4-й п. Префект; 6-й п. Коммунальный; 7-й п. Префект.



U. ośmiu - urodziny w dniu 11 maja w Warszawie. W dniu 11 maja - urodziny ośmiu młodych ludzi.

na „Szkoła” - szkoła Dolickich w Komendy Głównej AK. W lutym 1942 roku zamieszkała na gminie. Jest pochowana w Obojcu pod prywatnym mauzoleum Kobielka.

Komendantką kufra szkolnego PWiK w Radomsku w latach 1930/31. Była kwatermistrzem kamionką - instruktką aspirantką PWiK; w okresie okupacji hitlerowskiej szefem Sz.P.-202-AK Obojcu (Sz.P.202) w m. Kielec; wzięcia obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, nr. ob. 4364; obywatelstwa stopień pułk. w P. przyznany przez Smigajewy Rząd RP w Londynie; zam. Polkow Tyb. ul. Radomska 13 m. 36.

Instruktor PWiK p. Aleksandra Deszkowska (obywatelstwo Łódź k. 90527, ul. Woleryńska 126/12) wspomina, że wstąpiła do PWiK w 1929 roku, będąc uczennicą 5 klasy Gimnazjum Prywatnego w Radomsku, prowadzonego przez p. Józefa Chomię, ówczesnego prezydenta. Remigę z tego okresu koleżanki - przyjaciółki: Janinę Łaska, Zofię Smięgocką, Hannę Rajkowską, Stefanię Mika oraz plutonowego W.P. Felanka, który prowadził musztry, strzelniczo, marce o strukturze wojska. Później, jako studentka matematyki i chemii w Warszawie, Poznaniu, Krakowie była uczestniczką w latach 29-33 wyjazdach pensyjnych o charakterze szkolnym w Góreczynie koło Koszęszyny, w Pławach, Koszęszkach, w Istebnej m/Dz. 22.

W lipcu 34 r. była na obozie w Roszciu, zorganizowanym dla Dolickich PWiK szkolnych PWiK, zgrupowanym i administracyjnym przez jednostkę W.P., z ramienia Remigę i instruktorów. W latach 38-39 prowadziła obozy wędrownie PWiK-SzP (okazywały pracę społecznej) na Lemkowszczyźnie, które miały na celu asymilację ukraińską z Polską obok szerzenia wiedzy zdrowotnej, ukończenia pomocy lekarskiej i materialnej.

Z motylek p. A. Deszkowskiej wiem, że w Spale pow. Drobcowa były zorganizowane kursy i zjazdy Instruktorów PWiK (uczestniczyła w nich w nr. 34 i 36), które współorganizował 25 pp. W.P. z Polkow Tyb.

W latach 30-tych do września 1939 r. kapłan Miron Byszewski był obywatelstwem przez wojsko, a konkretnie przez 25 pp. W.P. do współpracy z latami organizacjami jak Szkoła, Praca i Wychowanie męskie, Praca i Wychowanie żeńskie.

1275

Delegatka ta mieszkała się w budynku przy Placu Zamkowym 1, obok Zamku Kieleckiego w Piotrkowie Tyb. (miejscowość Koszar pułkowniczych przy ul. Zamkowej, obambourlowanych w pierwszych dniach września 1939 r.).

Przebieg, iż p. instruktorka-aspirantka PWR Stanisła Gampfówna prowadziła dwa kursy PWR - w Gimnazjum żeńskim Krzeszonia Nauceyewski szkoł średnich przy Stawieckiego 9 (obecnie ul. Kaliska) i w Szkole Kamolowskiej przy Rzezi Rusłowskiego. Wiele bowiem zajęć praktycznych było wspólnych.

W ostatnich latach przed II wojną światową Ministerstwo Dzielnicy wprowadziło do programów ostatnich klas szkół średnich i klas licealnych przedmioty z zakresu - Krępowiedzenia o Obrotu Kraju w tym pomimo w naukach przyrodniczych i Nauki Obywatelskiej. Skąd w swoich szkołach miałyśmy wykłady wyczerpujące Obywatelskiego, Nauki Drobnej, Rationielstwa, Obrony p/lotniczej i gazowej, Struktury W.P. i P.W, Złoty, Struktury, Terenoznawstwa. N. im. wykładowcami byli: lek. med. Wierhał Komarski i Józef Geller - lekarz 25 pp., lek. med Gustaw Hartman - lekarz szkolny, mjr. w stanie spoczynku, sierż. 25 pp. pnel. Stanisław Węglarski, instr.-asp. Stanisła Gampfówna, profesorki - Regina Miller i Paulina Kozłowska. Zajęcia praktyczne przeprowadzano na terenie placówek 25 pp. w.P. - na szafelnie w lesie walskim, na szafelnie i w bazie radiotelegraficznej przy ul. Rusłowskiego 124. Zajęciami tymi kierowali wyznaczeni oficerowie i podoficerowie 25 pp. oraz instr.-asp. S. Gampfówna. Wielkim zainteresowaniem było użycie maszyn hukowo perkusyjnych w olefi latach najkrośnie z okazji świąt narodowych bez pełnienie warty honorowej przy grobie nieznanego żołnierza.

Jako uczennica klas III i IV gimnazjum z.N.Sr. w Piotrkowie Tyb., w latach 38/39, należałam do PWR, razem z autopsji wiożenia i kierunka pracy tej organizacji. W lipcu 1938 r. byłam na obozie szkolnym PWR w Istebnej, gdzie obok podjętym wiadomości naukowych w kursie przedmiotowym musiałam obawia, Turamielstwo, terenoznawstwo potęgome z grammi robowymi i uwielbieniem okolic, siwobę gospodarczą, organizowaliśmy ogólnie ogólnie z użyciem

okolicznej ludności. W sierpniu 39 r. byłem na obsybie w szeregach PWK - ZPS III/2/6
w powiecie miastowskim (wuj. Kielec), który charakteryzował się przede wszystkim
pracą dla społeczeństwa przez masę ucieleń w zimkach, szanokach, wykopkach.

Przebieg choroby i nasilenie zycia, zahartowane w trudnych warunkach wiodącym do
stomów, kiedy została ogłoszona mobilizacja. Komendanta naszego oddziału Janu-
chowego panielemiama wypracowała nam - pierwszemu stomowemu i zresztowie,
w miastach, gdzie był obsybnym telefon. Długo miałam nadzieję podjęcie w dniu
1 września 1939 roku obsybu pracy telefonicznej w Kopalni Mleka, w Al. 3 Maja 10.

Treć tego września zostałaam obwołana i ewakuowana wraz z rodziną wojenną
do miastowiska i dalej... Ale szybko powiat do Piotrkowa, dalej do polskiemu,
walka z majestatem hitlerowskim była honorowym nakazem dla nas - pierwszych.

du. 30 marca 1992 r. Piotrków Tryb. piel. Władysław Juszkiewicz - Kamińska
Tężeńska i sanitariuszka AK.

Materiały źródłowe:

1. „Stowmik uczestników walki o niepodległość Polski - 1939-1945.
Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej.”
wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy - 1988 r.
2. „Byłem i instruktorą PWK” - 11 II 1977 r. - p. A. Dąbrowska -
wypracowanie w posiadaniu ppor. Katarzyny Janowskiej.

Polski Pechnoty Kraja w Polakonie Tyb.

Wostug ymarozkolama Zarzadu Głownego PCK za rok 1929 „Pen Prezydent Rzeczypospolitej Szostipny Protokół Polskiego Pechnotnego Kraja” najinai wstanozanie afonyam, zamieszczone na trzeciej stronie wspomnianego dokumenta:

„Rozwoj Pechnotnego Kraja - to powstanie wszystkich bezpieczeństwa w chwilach katastrofy”
— S. Kosciński

Polski Pechnoty Kraj był organizacją społeczną, humanitarną i o charakterze paramilitarnym. Wykonywał i propagował humanitaryzm, przygotowywał swoich członków do miesięcznej pomocy dobrociwej potrzebującym - mieszkańcom od jezo kolana skony, wyemania i niewolności, posiadał jeszcze wyodrębnioną z wojskową służbą sanitarną.

Taka była ogólna definicja PCK w okresie amplexowania.

Wojsko było i jest doskonale zorganizowaną instytucją, to też dobrem dla PCK było możliwość korzystania z bazy szkolniczej wojska, aby mieć wyjątkowo najistotniejsze zadania przekazywane - nakazanie zdrowia i życia ludzkiego.

Polizacja wojska z PCK było korzystne dla obu stron, bowiem wyszkoleni sanitariuszy i służby sanitarne PCK uzupełniali kadry sanitarna, szpitali i ambulatoriów wojskowych w czasie pokoju, a ich kadry były gotowe na wypadek klęsk żywiołowych, katastrof i na wypadek wojny do miesięcznej pomocy ranionym żołnierzom i cywilom.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, ~~oraz~~ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ^{oraz} Pracy i Opieki Społecznej subwencjonowało szereg parazytów PCK takich, jak:

- organizowanie własnych szpitali (m. im. w Łodzi w 1930r.),
- organizowanie szpitali Relegimiarckich PCK (Warszawa, Poznań),
- organizowanie ambulatoriów (m. im. w Polakonie Tyb. przy Ławoszkach Dobkianu PCK dla ubogiej ludności, przy ul. Siemackiego 23),

- sióstrkie dla starców i młodzieży (m.in. w Piotrkowie jak wyżej); III/2/8 2
- kolonii zdrowotnych (starców z środowisk zagrożonych gruźlicą wywieziono z Piotrkowa i okolice do szpitala kłosa Tomaszewskiego, do Górki k/Buska. W lecie 1939 r. POK wyjechał do pracy w Górce przesiedleńca, radomskiego z Piotrkowa p. Józef Komarowski, sekretarz Rookingowy Wojewódzki);
- prowadzenie Kompuu Sióstr Święt. POK i ich szkolenie oraz stażomatnie zawodowe (do szkoły dróggi w Łodzi, kierownictwo przez p. Helena Naginskiego należały również sióstrzy z Piotrkowa i okolic);
- prowadzenie wielokierunkowego szkolenia samistarskiego, w tym p/parowego, dla społeczeństwa oraz organizowanie obywateli samistarskich;
- organizowanie nowej instytucji „dla młodzieży” (wiel 1929 r) itd.

Przedstawiciele Wpiska Rolskiego i członkowie rodzin wojtkowych byli czynnymi członkami Rolskiego Pierwszego Kierze:

Delegatem Zarządu o/s POK (wiel 1929 r) był dr. ptk. Stefan Rudzki, a kolejnymi Stefanami Samistarskimi Zarządu Gł. POK byli: gen. dr. Hosiński, ptk. dr. Lesław Krowczyński, dr. Jem Brzuski.

Wg sprawozdań Zarządu Okręgu w Łodzi, z t. 34 i 37, Stefanami Samistarskimi i viceprezami Zarządu Okręgu POK w Piotrkowie były: dr. Michał Kowalewski i dr. Józef Gallat - lekarze 25 pp. w.P. z Okręgowego Kamionki. W latach 34-37 wyjeżdżającym ptk. Władysław Kulma, a następnie (t. 1937 i dalej) p. prof. Ferdynand Krokierka, zama kpt. 25pp. Stanisław Krokierka.

Wymieniona wyżej Komisja zastępuje na szczególne przypomnienie z uwagi na okoliczności wstąpienia młodzieży do Piotrkowa i okolic, na terenie szkół różnego stopnia i typu. Praca jej biegła w obszarze kierunkach zawodowych - zdrowotnym, radomskim oraz wychowawczym w obszarze patriotyzmu i humanitaryzmu. Różne były formy tej pracy, od szkoleń i ćwiczeń poręcznych na wyjeżdżających, spotkaniach kulturalnych Komitetów.

liście i oficjalne zaproszenia wysłać i wysłać wyhodowców młodych ma ^{III/2/9 3} ję-
nych Polaków, wrażliwych na wszelkie cierpienie.

Stąd jest lista tych rozpaczy i wyhodowców, a ostatnim
sprawozdaniem ich pracy był polski wrześni 1939 roku i trudny czas hitlerow-
skiej okupacji. Ten karton był pełen poświęcenia postawą młodych wobec
narodowego miższasta. Wielu przeszkolonych robotników i robotniczek wybrało
się na wznowienie mobilizacyjnie do obrony epizody kraju. Kiedy wojsko
armie walczyło nasz kraj i miasta wieczna nas okupacji, z wolką i pos-
wieceniem mieli pomoc potrzebującym, z obrotu naszego znak Polskiego
Czerwonego Krzyża. Wielu wzięło do podziemia i namig w namig z polskimi
żołtami o wolności i przyszłości walczycie.

dn. 10. IV. 1992 r.

piel. Wanda Juszkiewicz-Kamińska
w dniu 1939 r. niewłaściciel obywatelka w Polskim
Czerwonym Krzyżu w Krakowie Twp.

Materiały źródłowe:

1. Sprawozdanie z działalności z. Gł. PCK 15 r. 1929. /15-12/.
2. Sprawozdania z działalności z. Okr. PCK w Zoski - r. 1934 i 1937 /Zoski/.

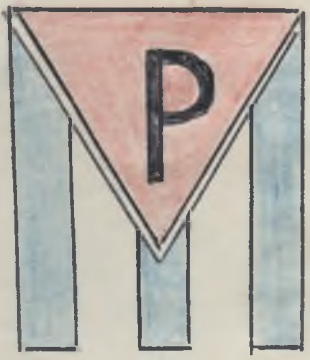
III 13 Materiały dot. ogólnie dresu 1939-1945

- Ś. Średniak, 29.04.1945 - Dzień Wyzwolenia Ł.L. Dachau, msp. (org.), k. 3 s. 1-3



Wpłynęło dnia 25 06 2007

Licz 25



29.IV.1945

DZIEŃ WYZWOLENIA

K.L. DACHAU

Obóz koncentracyjny w Dachau położony był w Bawarii, do którego operacje wojenne dotarły 29 kwietnia 1945 roku. Spędzono tu więźniów ze wschodu i zachodu oraz z północy Europy. W dniu wyzwolenia liczba więzionych liczyła ponad 33 tysiące. Nikt nie był w stanie rejestrować ich ewidencji obozowej. Przybywali w stanie krańcowego wyczerpania. Większość koczowała pod gołym niebem, gdyż nie było dla nich miejsca w barakach. Z braku wagonów krytych przewożono więźniów w węglarkach, wielu z nich z powodu braku wody i pożywienia nie przeżyła transportu, umierała w męczarniach. Z transportu 6.000 osób z Buchenwaldu przeżyło i przybyło do Dachau tylko 1600 osób, a z 750 więźniów z Natzweiler - zaledwie 80.

Bloki przepełnione były trupim zaduchem. Chorzy nie mieli siły wychodzić do ustępów. Epidemia tyfusu pochłaniała setki ofiar. Na tyfus zmarło 15 tysięcy więźniów. Krematorium nie nadążało z paleniem zwłok. Ponad 7500 ofiar na krótko przed wyzwoleniem pogrzebano w masowych grobach na pobliskim wzgórzu poza miastem.

Kwietniowe wiosenne dni przynosiły z sobą nadzieję nadchodzącej wolności. Załoga SS wobec zbliżających się wojsk amerykańskich robiła wszystko by niszczyć dowody rzeczowe, by nie dostały się do rąk wyzwolicieli. Palono dokumenty, wywożono warsztaty, zapasy magazynów wojskowych. SS-mani powoli tracili głowę. Większość myślała o uratowaniu swego życia i wzbogacenia się.

Dnia 26 kwietnia 1945 r. wydano rozkaz ewakuacji obozu. Zapanowała panika. Z przybywających transportów ewakuacyjnych z innych obozów wiedzieliśmy jak po drodze zabijano więźniów, jak pędzono ich nocami, po 60 km., jak ukrywano ich bez pożywienia w lasach, przed wzrokiem uciekającej przed frontem ludności cywilnej i oddziałów wojska, szosa była ostrzeliwana przez samoloty alianckie.

Po obozie rozeszła się wiadomość, że ewakuacja więźniów odbędzie się grupami w kierunku Alp tyrolskich. Chorzy i nie mogący się sprawnie poruszać pozostaną w obozie, który w dniu 29 kwietnia zgodnie z rozkazem ~~H~~ Himlera o godzinie 21 wieczorem zostanie zlikwidowany.

Dnia 26 kwietnia po rannym apelu kolumny robocze z placu obozowego po 4 godzinnym postoju -wyczekiwaniu odesłane zostają do bloków. Nad obszarem obozu nieustannie krążą amerykańskie myśliwce obserwując sytuację w obozie.

Blokowi ogłaszają rozkaz, że w godzinach popołudniowych mieszkańcy bloków parzystych - roboczych muszą stanąć do wymarszu zabierając tylko koce i osobiste przybory do jedzenia.

Zapanował wśród nas niepokój i ogromna panika. Zbliżająca się wolność niosła ze sobą obawę przed tym najgorszym finałem.

Na polu apelowym formowano kolumny do wymarszu.

Pamiętam godzinę 14-tą na zegarze obozowym - z placu wycofano najliczniejszą grupę Polaków. Pozostali - Niemcy, Rosjanie i inne narodowości, w nocy opuszczali obóz w 8 grupach łącznie licząc ponad 8650 więźniów. Silna eskorta SS "Wiking" z ujadającymi psami wyprowadzała więźniów w nieznaną stronę.

Dnia 27 kwietnia usiłowano wyprowadzać dalsze grupy. Nikt nie wyruszył w drogę. Na przeszkodzie stały ciągle alarmy lotnicze. Dnia 28 kwietnia próbowano wyprowadzić Włochów i inne narodowości prócz Polaków i Czechów ten transport także nie doszedł do skutku.

Wieczorem 28 kwietnia po 2-ch dniach otrzymujemy z kuchni obozowej 1/2 l rozgotowanej brukwi i około 7 dkg chleba.

Za drutami obozu w barakach mieszkalnych SS widoczne zdenerwowanie. Na podstawione samochody ładuje się w pełnym uzbrojeniu stacjonująca jednostka SS "Wikling" jak się później okazało wyrusza do pobliskiego dużego miasta Monachium dla opanowania ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~ jawnego oporu ludności cywilnej przeciw faszystom.

Ranek 29 kwietnia 1945 r. W obozie liczącym ponad 30 tys. osób, wycieńczonych i osłabionych do ostatnich granic wytrzymałości, przeżywamy chwile ogromnego wyczekiwania i podniecenia. Z dala widzimy białe flagi wolno powiewające z kilku w pobliżu znajdujących się kominów. A więc kapitulacja - koniec wojny w Dachau.

Blokowi ogłaszają rozkaz komendanta obozu - informując o zakazie opuszczania baraków. Na wieżach wartowniczych podwojono liczbę karabinów maszynowych rewirowych bloków ^u ^{22h} stopy trupów. Nie ma miejsca w kostnicy obozowej. W zamkniętych blokach w milczeniu i rozmyślaniu przebywa tysiące więźniów. Niepokojące myśli uderzają do głowy, głód dokucza, rodzi się pytanie czy uda się przeżyć te ciężkie dramatyczne dni, które

I 15 Inne materiały

- Relacja Stanisława Ścieżniaka, rkps (kopia) + zdj., k. h s. 1-7 (patrz też pkt III 13)
- Zaświadczenie dla Marii Kowalskiej, 1945 r., msp. (kopia), k. 1 s. 8
- Zaświadczenie dla Marii Kowalskiej, msp. (kopia), k. 1 s. 9
- Zaświadczenie dla Marii Kowalskiej, 1946 r., msp. (kopia), k. 1 s. 10
- Świadectwo Marii Hellmanówny i zdj. Urszuli Ledóchowskiej, kopia, k. 1 s. 11-12
- Drewno genealogiczne rodziny Ryx'ów, rkps. (kopia) + zdj., k. 1 s. 13
- Kiata zmarłych inwalidów wojennych - Piotrków Tryb., 2004 r., rkps. (org.), k. 1 s. 14
- Zaświadczenie dla Jana Kości ps. „Ozeł”, kopia, k. 1 s. 15
- Nota biograficzna o Jrenie Śkoroskiej, rkps. (org.), k. 1 s. 16
- Nota biograficzna o Barbare Marii Nadolskiej, rkps. (org.), k. 1 s. 17
- Nota biograf. o Barbare Jadwice Houkowskiej, rkps. (org.), k. 1 s. 18
- Nota biograf. o Rasy Jęrgielnicze, rkps. (org.), k. 1 s. 19
- Spis żołnierzy „Trojka”, 2004 r., rkps. (kopia), k. 2 s. 20-22
- U. Juszkiewicz, „Pamiętam go u „Trojka”, Piotrków Tryb. 2005 r., rkps. (kopia), k. 6 s. 23-30
- U. Juszkiewicz, rzecz o braciach Polakach - Jęwniewiczach i innych - oneksem poświęcona, Głogów 2002 r., rkps. (kopia), k. 7 s. 31-38
- Dokumenty dot. Uładysława Jęwniewicza 1918-1949 zgodnie z wykazem (s. 99), kopia, k. 13 s. 39-53
- Dokumenty dot. Uładysława Jęwniewicza 1919-1961 zgodnie z wykazem (s. 54), kopia, k. 11 s. 54-67
- U. Juszkiewicz, O Błogosławionym Środzie i Matce Zgromadzenia SSNSJK, Urszuli Ledóchowskiej, Głogów 2002 r., rkps. (kopia), k. 3 s. 68-73
- Zaświadczenie chary Marii Bronisławy Jęwniewicze, Warszawa 1915 (?), kopia, k. 1 s. 74
- Śpiewnik 1918-1920, Poznań 1982 r., org., k. 10 s. 75-94
- Piśmi o Czerwonym Krzyżu, kopia, k. 1 s. 95
- Hymn Sanitariuszek i Sióstr Sanitarnych PCK, kopia, k. 1 s. 96
- Liść U. Juszkiewicza do redakcji, Nasz Dziennik, kopia, k. 1 s. 97 (patrz też pkt IV)
- U. Juszkiewicz, Piotrków Tryb. 2009 r., rkps. (kopia), k. 1 s. 98-99
- Spis ekspozycji na wystawie z okazji 90-lecia PCK, kopia, k. 1 s. 100-101
- J. Skroblek, Warszawa miała być zniszczona, kopia, k. 1 s. 102
- Podsumowali czteroletnią kadencję (PCK), kopia, k. 1 s. 103
- Nywiad z Janem Kazimierzewskim, Ziemia Piotrkowska 2009, kopia, k. 1 s. 104
- Zaproszenie na 69 rocznicę Zbrodni Katyńskiej, program uroczystości, notatka, kopia, k. 2 s. 105-10
- Intencja Krzyżów, 90 rocznica 25pp WP i AK, Piotrków Tryb. 2008 r., kopia, k. 1 s. 108
- Nota prasowa, org., k. 1 s. 109 (bak związków)
- U. Kamińska (Juszkiewicz), Piotrków Tryb.: „Musimy pamiętać”, Biuletyn Informacyjny 20 29 u RP w Łodzi nr 19, 2008 r., kopia, k. 1 s. 110
- K. Widmowska, Matka Boska Trybunalska patronką parlamentarzystów, Gazeta Piotrkowska 2004 r., kopia, k. 1 s. 111
- Zygiorys ks. Prata Zduństowa Jastrzębiec - Peszkowski, kopia, k. 1 s. 112-113
- Draszura IPN o stodo i Muzeum u Piotrkowie Tryb. dot. 25 Kompanii PP AK, 2005 r., kopia, k. 1 s. 114-115

- W. Malinowska, Obowiązek czynienia dobra, Niedziela nr 13 (470) 2005r., org., k. 1 s. 116
- E. Polak-Patkiewicz, Niewygodny świadek, Niedziela nr 47 2004r., org., k. 1 s. 117-118
- T. M. Płużański, Góbre spoczywa gen. Fieldaf!, Tygodnik Solidarność 28.02.2008r., org., k. 2 s. 119-120
- J. Więsławowska, Pamięci wielkiego generała, Nasz Dziennik 19-20.03.2005r., org., k. 1 s. 121
- A. Kruszek, Łachunek za spalone waie, Nasz Dziennik nr 66 (2141) 19-20.03.2005r., org., k. 1 s. 122-123
- zdj. dzieci pp. Wacławy i Tadeusza Jawmiewiczów z 1910r., kopia, k. 1 s. 124-125
- List Tadeusza Jawmiewicza do Feliksa (brak nazwiska), 1894r., kopia, k. 1 s. 126-127
- Osoby internowane w Krasnogorsku w latach 1945-1947, kopia, k. 1 s. 128
- Ks. Dominik, Symbolika krzyża - adery, Mała niedziela 43 2001, kopia, k. 1 s. 129
- Spis nazwisk (źródło nieznane), kopia, k. 1 s. 130-131
- K. Meloch, J. Dąbrowska, Saturnin Jarmulski, Gazeta Wyborcza 14.02.2002r., kopia, k. 1 s. 132
- Karta tytułowa, Spotkania z Matką Ursulą Ledóchowską, kopia, k. 1 s. 133-134
- Nota nt Technikum Gastronomiczno-Hotelarskiego Śiśtr Urszulanek SJK, Tygodnik Powochny 12.03.2002r., kopia, k. 1 s. 135
- B. Górecki, Stanisław Janusz Szabowski - "stasiniek", Gazeta Wyborcza - Wrocław 11.01.2002r., kopia, k. 1 s. 136
- Spis kobiet - celentkiń zwyciężczyń Oddz. w. Świadków Wojennych w Piotrkowie Tryb., 2001r. rps. (kopia), k. 2 s. 137-139
- M. Kustyn, Mała znane państwo, Nasz Dziennik, 22-23.01.2005r., org., k. 1 s. 140
- Wywiad z prof. Uliczysławem Wagnerem, Spis o historyczną rolę Gustawia Warszawskiego bwa..., Niedziela nr 31 2001r., kopia, k. 1 s. 141
- M. Wrasce, Na Warszawę wydano wyrok, Niedziela nr 30 2008r., kopia, k. 1 s. 142
- Wywiad z ks. Marianem Prusakiem, Pan Bóg mnie zachował, całym świadczym, Nasz Dziennik 2-4.03.2003r., kopia, k. 1 s. 143
- Nekrolog Adolfa Gardawa-Reutta, 2005r., org., k. 1 s. 144
- Nekrolog Jurka Pawłowskiego, 2005r., org., k. 1 s. 145
- Orazek "Jezu, ufam Tobie!", 2004r., org., k. 1 s. 146-147
- Początek okolicznościowa ks. Zdzisława Puszkowskiego, org., k. 1 s. 148-149
- Kserokopia słownika Kobiety i dziewcząt z terenu b. Inspektoratu 2122-AK - Piotrków Tryb. - 1939-1945 r., kopia wykonana w 2000r., k. 67 s. 150-216
- Spis materiałów przystanych przez W. Juszkiewicz, k. 1 s. 217

Szcześniak Stanisław

Piotrkowa Tryb.

ul. Słowackiego 48

były więzień obozów koncentracyjnych

Gross Rosen Nr. 30563Natzweiler Nr. 13502Dachau Nr. 103292

"Opisana to ziemia i groby -
 Nowdy tracąc pamięć - tracę życie".

(*) M. Dąbrowska.

Z maszyn. przezięć obozowych - Wzrostem Dachau 29.4.1945 r.

Nie to two jest mi, bytemu więźniowi obozów koncentracyjnych
 opisać okropie i życie pełne niebezpieczeństw w obozach Gross-
 Rosen, Natzweiler Dachau. W opisanym wspomnieniach staram się
 zachować maksimum bestronności, wyjść poza kraj emocjo-
 nalnych stanów, w sposób prosty, wolny od literackiego języka,
 wręcz się w obiektywną rzeczywistość więzienną obozową.

Intencją moją, jest miłośnicznie wrogosci wobec narodu
 niemieckiego i składanie odpowiedzialności na wszystkich
 Niemców. Jestem durnalem, że przezięć obozowych mi moine zapom-
 nieć i przejść w niepamięć.

Moja obaga do Dachau wiodła drogą z piotrkowskiego
 więzienniczo po przez obozy w Gross-Rosen, Natzweiler.

Był to okien 6 września 1944 roku, kiedy ciszo renowany,
 przybyłem w transportem z Natzweiler do Dachau. W obozie
 tym po wielu straszących obozowych przezięciach i wspólnie,

1512

przeżywaną niedolę obozową wspólnie ze spotkanymi tu kolegami z Piotrkowa, a mianowicie kol. Jankiem Matyszczykiem, Wacławem Pieluszkim, księdzem Janem Wawrzakiem i innymi z Janem Zdobychem Skoleryńskim - obozobliwnymi uczestnikami dnia wolności którym był 29 kwietnia 1945 r. godz. 17¹⁵.

Dzień wyzwolenia Drahau zapamiętam jest u mnie pamięcią jako jeden z najważniejszych dni mego życia.

Poranek Berolina był krótki. Zanim wzięliśmy mi mogli być oddani do rąk wojsk amerykańskich. Obóz ewakuowaliśmy w dniu 29.04.45 o godzinie 21 zlikwidowaliśmy. Zmian od 26.04 t.j. trzy dni przed wyzwoleniem, pobrano dokumenty, wywieziono warstwy, opróżniono magazyny. Nastąpił ruch ewakuacji. Każdy musiał zabrać kase i rzeczy osobistego użytku.

Byliśmy zainformowani, bowiem zezwolano nam zrobić sprawę i stycielniemy od tych którzy przybyli do Drahau z innych obozów.

Wiedzieliśmy jak zabijano więźniów na obozach ewakuacyjnych i w jakich warunkach przybywały transporty pieszo i kolejowe. Dnia 26.04.45 o godzinie 14 ej z pociągu apelowego

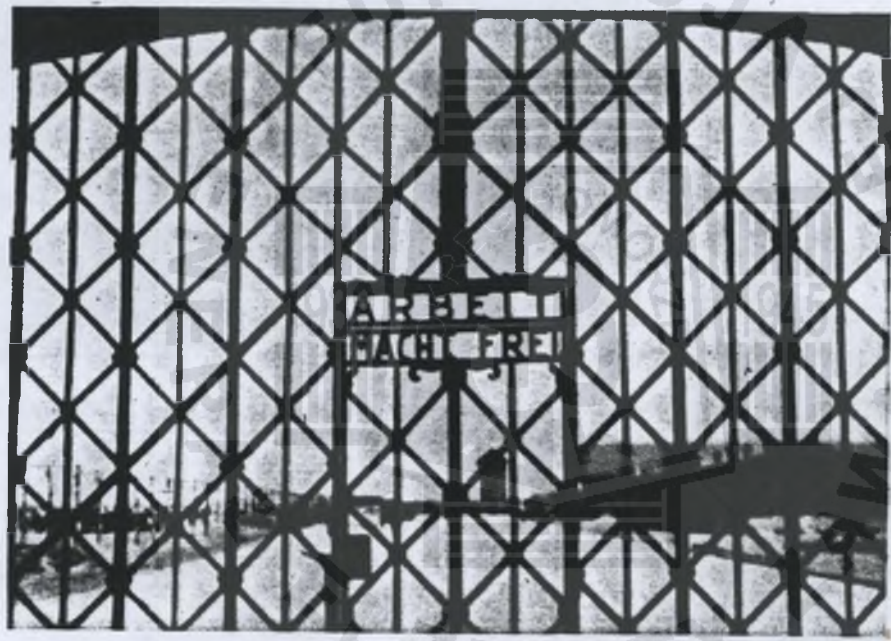
wycofano wziętych Polaków, zatrzymano Niemców, Rosjan i Żydów. Dnia wieczorem 8650 osób w 8 grupach opuściliśmy

obóz udając się pieszo pod eskortą SS, Galizien na południe

Dzień 27 kwietnia. Od rana na obóz bracia, siostry, amerykańscy USA. Wracamy do Blasków. Otrzymujemy już trzeci raz resobu

okresu po 5 dag chleba. Całymi dniami na decyzje. Rano następnego dnia 28.04. umówiono wyprowadzić grupę liczącą blisko 4000 Włochów. Ten rannik się mi udaje. Zorganizowano dalszą ewakuację. Byliśmy zainformowani na staro, decyzje komendantury SS.

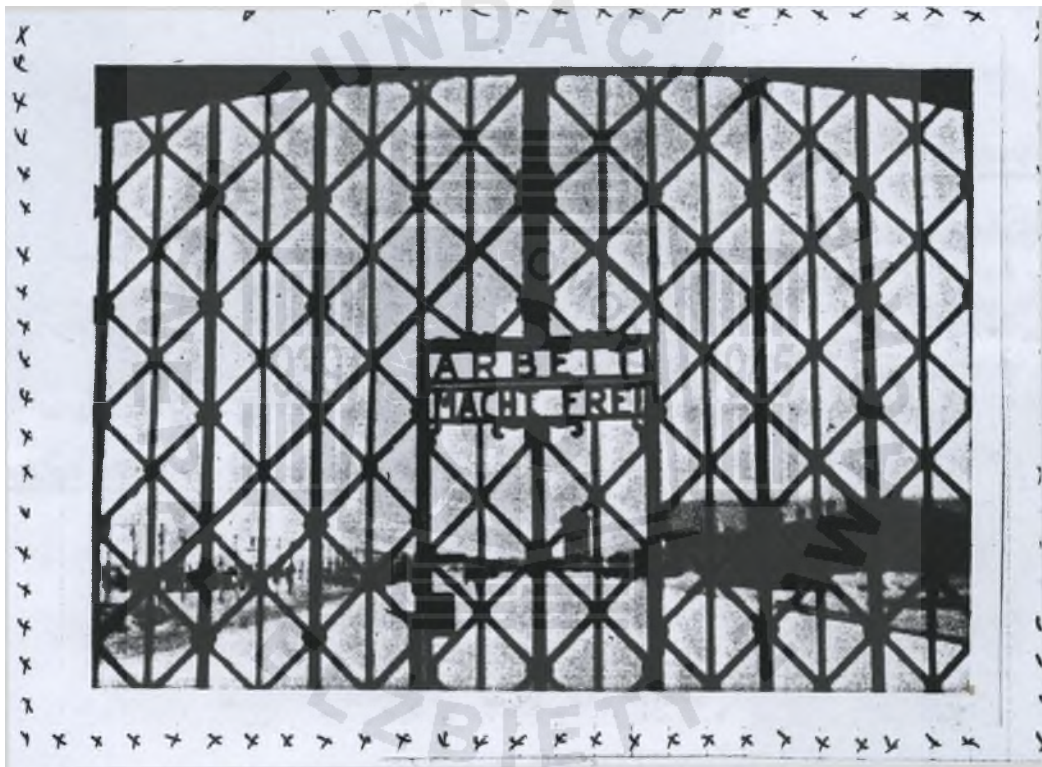
leżeli wyjednani, słajze słabe oznaki życia, zarosimci i czotm
 Niekłony wstali, i na wolni i mi cheg umierać. Stunba miedyca-
 ne praconote stieni i noc miorac pomoc tak boudo jej potrzebujezym.
 Co duciami obór zwiedzato setki gości zgramiennych, reporter-
 row wojennych. Zrobienymi zdjeciami informowali świat, do
 czego zdolny był fotograf mioracy zaplacił podbitych narodów.
 Zdjecie robione na me struzi, truci stwiec po miorowobodzeniu
 o to wiektore z nich fchorz zezgaram do mimmijnej kroniki
 Komisji Historycznej przy Zarządzie Inwalidów Wojennych
 w Piotrkowie Tryb.



x Dachau
 x dn. 29.04.1945
 x godz. 17¹⁵
 x Brama wejściowa.
 x Ta brama w latach
 x 1933-1945 przetr-
 x 260 tysięcy ludzi i
 x tym tysiącu Polaków
 x i 2000 polskich
 x koczni z których
 x przetrwało 800.

Dachau dn. 2.05.1945
 Zarządów w tym
 oboni marni się
 na 148.802 wisiemiu.
 Od 1944 Pilary stanowią
 tu na/biorimijez grupy
 liczące przeważnie 15 tys. ludzi.









Dachau dn. 30.4.1945

pool blokiem wirtu
zmarli z głodu



Dachau dn 30.04.1945

na boznicy kolejowej nie
przeżyli transportu.



Dachau dn. 29.04.1945
godz. 17¹⁵

Wjście wojsk USA.

Dachau dn. 2.05.1945
pool krematorium



zmarli z głodu









1515
Pomysł wielki katagor. Stole przybywały nowe transporty
ludzi nadmierne umiarkowanych, pokaleczonych, wychudzonych.
Nikt mi był w otoczeniu ich rejestrować. Wiktoria konwoje
poł gołym miścem, gdy mi było miejsce w karawach. Jedno
Tęsto zajmowało trzech więźniów, 2 braku dorytych wagonów
towarowych, przewożono ludzi w workach z których potężnych
porannych się w ogonie ewoizno na plac apelowy. Z transportu
6000 osób z obozu Buchenwald przybyło do Drubau 1600, a
z 750 więźniów z Klatenwiler żywych było zaledwie 80 osób.
Ostatnie dni przed wyzwoleniem były dla nas tragiczne. Bloki
przejętym były drugim zadaniem i smrodem. Chory mi
nieśli się wychodzić do ustępów Tyfus i brucjelca pochłaniały
ludzie ofiary. Krematorium mi należało z paleniem zwłok.
Pomysł 7500 osób zmarłych na krótko przed dniem wyzwolenia
pojedynczo w grobach masowych

Nasze pamiętny dzień wyzwolenie. Niedziela 29 kwietnia 1945 roku.
Był to stonowany ciężki dzień. Nie było już porannego apelu i
nie do jedzenia. Atmosfera niepewności i wysokiego napięcia nerwu
na wieżach wartowniczych i bramie wejściowej ustawało w stronę
karawach podwójne karawachy marynowe. Gęstym wyciem
zamkniesz w karawach. Jest nas pomysł 30 tysięcy ludzi oszukanych
nawo ortakowego losu. Z karawach wychodzą mi wolno. Całoni
robi wvarimie obozu mizamienskatego. Przez obna widziemy
bicie flagi na kominiach pobliskiej fabryki. Z młodzieńcami
i ukrytą radością, że są to zwycięstwo kapitulacji i naszej
wypracowanej wolności. Wolit pomowate cina. Nie było słychać
ujadłami prośb eksmanickich, i chętałichych obrytych nam
rozkarów doroców. Na tyłach rewirów i oboch wielu bloków

III 1916

lesiaty ciate smartych. Nic miescily ni jui w kostnicy oborowej i
mi bylo ich komu przewozic. Bylismy bezradni. Dywizja, ktorej
zadaniem bylo likwidacja oboru pojmieniem scelate ni do
pobliskiego Monachium na opamowami oporu i zaburzenie
mieniowanow przeciw wladzy wojilowej mi pozwolajuij kapitulacji.

Zrozrywaniem, bezbromi, ~~to~~ wstuchnialismy si w dolinie odglosy
kanonady artyleryjskiej i czystego pnelotu na niskiej wysokosci
samolotow silnikowych. Trudno wolosci jest calkowicie atmosfer
tego wczekiwanie, przerywanego czesto ciche modlitwa i przesnie
„Pod Twoja obrone.“

Odglosy lozowej ni w poblizu waltu wmagadly ni co rei bezu nej.
Nastate krotke cime przewane tokstem bromi manynowej.
Wrescie chwile oczekiwanie i miesumowita walcow i kroyki
„Amerykanii, zerkesiny wolni.“ Stowa de mi dajz ni zapamnicie
Zegar oborowy wskazywat 17⁴⁵. Na glownej bromi oborowej
jako pierwsze wotopotate nane biato czerwona polke flage.
Niezmiernie trudno jest opisaic chwile pełne wrescie i walcow.
W tym potszymym przeryciu jedno nureni bylo wchwytnie i
napewno wspolne - nureni wrotomnie wolnowiaz.

Odbajze pramie tym co mi doerchali Amie wolnowia -
milionom ofiar, przypominajze iyszym w gorze tamtych
dni - Lzas swój glos z wstaniem ludki dobrej woli

„Nigdy wiecej wojny - much przyjaui i pokoj pramie
mieszky wrystkiem narodami swiate.“

Amerykanie preraeni byli tym, co zastali w oborze Bercham.
Na loernicy kolejowej stto 38 wagonow ze zwotkami 2400 wmmiu.
Przed krematorium przstrelly ni stary trupow. W przepetnionych
blokach igwi spalil obok umierajznych. Przed lekarzami



Dorohau dn. 2.05.1945.

przevozie zmarłych
do krematorium.

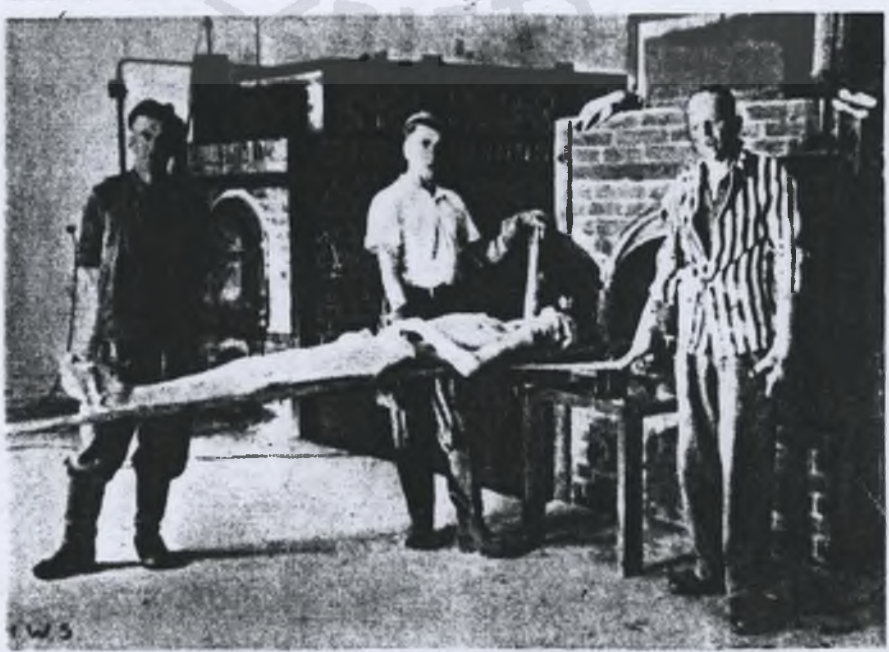
Dorohau dn. 2.05.1945

Na życzenie fotoreporterów
pokaz przygotowani do
spalenia



Dorohau dn. 2.05.45

Na życzenie
fotoreporterów
pokaz przygotowa-
nie do spalenia.









III 1518

Warszawa ~~20~~ dnia 21 września 1945 r.
ul. Nowogrodzka 50.

8.



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO
ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

Nr. 17

Departament
W odwołaniu powołać się na Nr naszego pisma.

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zaświadcza, że ob. Maria KOWALSKA, ur. 8. IX. 1897 r. w Leningradzie, udaje się w sprawach służbowych do Lipska i powraca do Warszawy. Cel podróży odbiór koni polskich z Lipska. Wszelkie władze i urzędy uprasza się o udzielenie Jej potrzebnej pomocy podczas podróży z Warszawy do Lipska i z powrotem do Warszawy.



DYREKTOR DEPARTAMENTU

Jhawls

B E S C H E I N I G U N G

Es wird hierdurch bescheinigt dass Fr. Maria KOWALSKA, geb. 8. IX. 1897 in Leningrad, sich nach Leipzig in dienstlichen Angelegenheiten begibt und kommt nach Warschau zurück.

Wir bitten sämtliche Behörden ihr während der Reise weitgehendst behilflich zu sein.

Zweck der Reise Uebernahme der polnischen Pferde.

Warschau, den 21. IX. 1945.

Удостоверение

Здесьизъяну удостоверяется, что гражданка Мария Ковальская, родившаяся 8. IX. 1897 г. в Ленинграде, направляется по служебным делам в Лейпциг и возвращается в Варшаву. Цель поездки прием польских лошадей из Лейпцига.

Просим представителей властей и предпринимателей оказывать помощь и содействие при поездке в Лейпциг и обратно в Варшаву.

Варшава, 21. IX. 45 г.



Direktor Departamentu

Jhawls

Basiod

Zaświadczenie .

Stwierdzam, iż długoletnia sekretarka Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce ob. MARIA KOWALSKA, wywieziona na roboty do Niemiec w r. 1944 jest obecnie tłumaczką w Polskim Komitecie Opiekunczym Lipsku /zaświadczenie 893 a/ i opiekuje się polskimi koniami znajdującymi się w Lipsku. Ob. Kowalska jest też zatrudniona w Polskim Zjednoczeniu Pracy w Niemczech. Ob. Kowalska przybyła w sprawach zwrotu mienia polskiego do Warszawy i musi raz jeszcze powrócić do Lipska i Halle.

[Handwritten signature]

Naczelnik Wydziału Hodowli Koni



PR.III/

Produkcji Rolnej

Z a ś w i a d e z e n i e

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych stwierdza, że Ob. Maria K O W A L S K A była wywieziona przez Niemców na przymusowe roboty do Niemiec i przybywała w fabryce w Lipsku do 16 kwietnia 1945 roku.

Następnie Ob. Maria KOWALSKA pracowała w Misji Polskiej Repatriacyjnej w Lipsku i zajmowała się z największym poświęceniem zabezpieczeniem i gromadzeniem koni polskich wywiezionych przez Niemców na teren okupacji Z.S.R.R.

We wrześniu 1945 roku przybyła do Warszawy po instrukcje i dokumenty tożsamości koni i została delegowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych dla kontynuowania sprawy wyszukiwania, zabezpieczania i rewindykowania koni i powróciła z Lipska do kraju 7-go stycznia 1946 roku.

Została zaangażowana na stanowisko Sekretarza Głównego i Kierowniczkę ewidencji koni w Państwowym Zarządzie Hodowli Koni i Wyścigów Konnych w Polsce instytucji państwowej, pozostającej pod kontrolą Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

NACZELNIK
WYDZIAŁU HODOWLI KONI

Załączniki:

odpis delegacji Min. Roln. i R.R.
odpis zaświadczenia z Polskiej Misji
Repatriacyjnej w Lipsku
odpis przepustki na przejazd granicy.

inż. Stanisław Schuch

S W I A D E C T W O

z ukonczenia Igo roku szkoły gospodarstwa folwarcznego
w Zakładzie Sct. Olaf, S.S. Urszulanek S.J. w Pniewach.

wydane

Pannie Marji Hellmanównie

Zachowanie

Pilność

Porządek

Apologetyka

Postępy w praktycznych zajęciach

Opuszczonych dni pracy półk.



Blagoproszenna Matka Urszula dedykowała SJK.
/ur. 17 IV 1865 - w doasobny-Austria, zm. 2 V 1939 r. - w Poznaniu.
/20 VI 1983 r. - wpieniżona na ofiarę przez Janna Kacza II./

M. U. Selschowa
Przełożona Zakładu

Pniewy 26. II. 1939



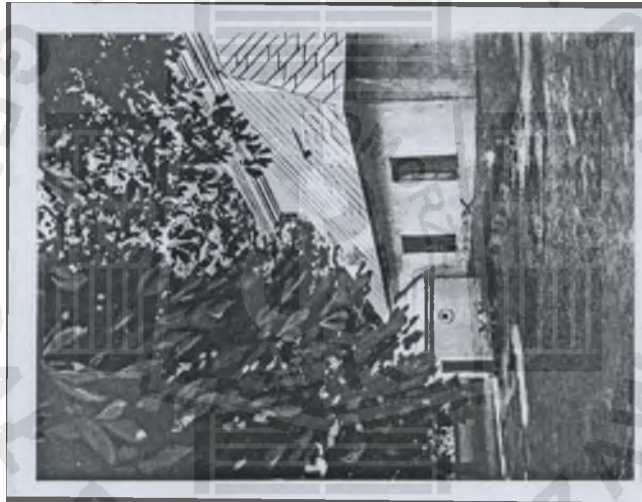
Wniosek: w celu wyrobienia świadectwa p. Marji Hellmanównie z kl. Hellmanówny
z wyjątkowym podpisem Bł. Matki Urszuli dedykującej SJK. MK.

1912



| | |
|-----------------------|----------|
| Wzrost | 1 |
| Barwa skóry | 2 |
| Dobrze | 3 |
| Dosyć dobrze | 4 |
| Dostateczny | 5 |
| Niedostateczny | |





FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY
WACKIE

lista umarjenih imenilcev vjemljen / migamov KL / -zavj. w D/ŽN - w Piskovje Trub.

| d.p | marjensko imje | z. domu - | -data urade | -data zapisa | w. ŽN. |
|-----|-----------------------|-----------------|-------------------|--------------------|----------|
| 1. | Gejzeka deokacija | - Kozeva | - 20. IV. 1918 | - 2004 r. | 039579 |
| 2. | Konwalska Marianna | - Kozela | - 11. II. 1916 | - 2006 r. | 039131 |
| 3. | derwamobarska duzejma | - Kubik | - 14. IV. 1921 | - 4. I. 2003 | 039366 |
| 4. | Nobas Julijanna | - Kozeva | - 1. I. 1911 r. | - 2004 r. | 039219 |
| 5. | Zacharska Jozefa | - Yanna - | - 14. XI. 1909 r. | - 1. XI. 2006 r. | 039302 |
| 6. | Pluskača Beata | - Nejezicharska | - 5. IX. 1925 r. | - 21. X. 2003 r. | 039499 |
| 7. | Stokarska Stanišarša | Nejman | - 21. X. 1909 r. | - 3. IV. 2004 r. | 039410 |
| 8. | Skribinska Marianna | - Skryptarska | - 13. VI. 1914 r. | - 23. V. 2003 r. | 039428 |
| 9. | Šimmetek Kopja | - | - 19. V. 1922 r. | - 22. III. 2002 r. | w. trak. |

- mie bota w obzaru kozevnty. vr.

- 2

10. VI. 2007 r. - spravnobara z wnternejš obfombom ŽN w Piskovje Trub hšg sproskokomg 31 VII 2001 r.
Kardjarska Karmenška.

WYSTAWIENIE

Zaświadczam niniejszym, że polek Jan Kociol ps. "Orzeł" zastępcy c-ey oddziału leśnego A.K. odznaczony został

1944 Dykt. Militar. 5kl.

w roku 1944. Wzrostem

Michał Stempkowski
-Plk. Michał Stempkowski
b. Kmdt. Okręgu A.K. - Łódź

Własnoręczność podpisu
stwierdzam

A. IV. G. G. G.



tel. 657 8616

Karno N 10000 nr 2691/152

Dikorska Yreud 201. Nowakowska ps. Halgonata

III 15/16

im. rodziców: Mateusz, Kazimiera zd. Romanuska

ur. 09.12.1912 W-wa.

adres 91-844 Łodzi ul.

Perel

dow. osob. ME 7523 343 KDMO Łodzi-Polexi

nr. leg. etouk. 040453

nr. zesz. koub. 388741 / 12179

Działalność w czasie wojny

szkolenie sanitariusz patroli, praca R&O szpital

Obwód III rej. kolo. "Haligora" placówka: Patrole sanitariusz

stopień: porucznik

Odmianami

Krzyż Pk Londyn

Medal Wojny Londyn

Kam. Krzyż Powstańcy nr. 30-84-18k 1984r.

Krzyż Kaw. Odr Pol. nr. 851-72-14 Rado. Państwa 17.7 1972r.

→ Działalność Gminwaldu nr. 4354/74

→ wykształcenie: średnie

Krzyż Partyzancki

Medal 20. Warszawy

Odmianu. Pheje Buma

tel. 636 06 31.

III 15/14

Województwo Łódzkie
15 03
Dzień.

Madoliska Barbara. Matka z d. Prądtkowsko. ps Wilga
m. rodziców Zygmunt Łamina z d. Kosun
nr. 01.10.1922. K-WA
adres. 90-303 Łódź ul.

Pesel.

nr. dorodu D.O. WL 4889732.

nr. leg. cyfrow. 22.2 PK 44825

nr. renr. komb. 388155 | 27800

Działalność Brojece obw. Stunee pułk 18 pp obw. VIII Lipie
sanitariuszko. PK. Obw. "Stunee" osr. VIII Lipie.

stopień wojskowy: ppor. MON 17.12.57.

Odrzucające

Knyż Kowalski O. O. P. nr. 766-83-18.

Knyż PK

wykntatecne i ugr. farmacji

Wpłynęło dnia 15. XII.
Licz. 3760 / 450 / 2000

zmarła IX 96

III 15/18

zobowiązania
konto
" " "
" " "
" " "
" " "

1). Mochnowska Barbara Jadwiga, zam. p. Turuska ps. ^{III 15/18} Stralywa
miej. ojca Bolesław, matki Helena z d. Szymanko
nr. 17.02, 1923 toż

adres Gliwice ul.

nr. pesel

nr. dowodu osobistego 2N 1468963 KMMO Gliwice

nr. Legitymacji entoul. 522AK 016694 Okręg AK toż

nr. upr. kombatt. 017992

Okręg chłataus podews wojny ^{23 P} 52P 2K2 toż AK KB K-wa.

Działalność kombatauska

09. 1939 - 10. 1939 obrona K-wy, szpital miandomski - P.W.K

11. 1939 - 09. 1940 52P-OK toż Igornosc 2K.2

04. 1940 - 10. 1941 2K2 - Podlasie - Igornosc

11. 1941 - 01. 1945 AK, KB AK Kancelaria - sztrauklis Pomst. Nam ?

stopień wojskowy: podpomocnik AK KB Nr 871/I 23 IX. 1944
pomocnik Prez. RP 10. IX 1990

Odmarcenie bojowe i paustrowe

Knyż zastugi 1939

Knyż katormych AK KB 3 x 1944

Knyż powstauemy P.R. Paustwa Jablonski 2.06. 1982.

Knyż AK Londyn 8. XII 1987.

Kykntateenie srednie - ekonomista.

Yiergidemios Rosa ps. Stanisław 12m 10.02.1997/
 m. rodziców Józef, Józefa z ol. Kójcile
 ur. 08.04.1917 Łowica
 adres 93-530 Łódź ul.

Pezel

chw. os. ME 8399577 KD MD Łódź-Góra 9. XI 1966r.

nr. leg. etyki. 12.2 AK 0150195/2201 okręg AK W-wa

nr. zaim. upr. komb. 388753 / 20681 wyd. dek. 20.01.1994

Działalność: W-wa KG AK I oddział

st. wojskowy ppor szef WSK nr. 871/I 23. IX 1944r.

Odniesienie:

Kryz Kawalerii OOP nr. 1052/81-18/

Kartawali Kryz Powstalecy nr. 24-85-31 K

Kryz Partyzancki nr. 507

Kryz AK nr. 13809 28. X 74

Kryz Zasługi z Mierami nr. 34773 MON 10 VII 49.

Kryz Łopka Polskiego nr. 19453 15.08.48.

Kształcenie: średnie humanist.

| "Trojan" | | Inspektorat Półkowi Troje / Troje | |
|----------|---|-----------------------------------|----------------|
| № | Imię i nazwisko | № | Wzrost / Data |
| 1. | Sierżant WP. Tarczanowski Maciej | ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 2. | Kapral " Krolowski Janusz | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 3. | Kapral " Wojcik Jerzy | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 4. | Kapral " Bartusik Janusz | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 5. | Kapral " Zaruski Wieslaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 6. | Strzelec " Sereni Wieslaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 7. | podchorąży " Kociel Jan | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 8. | st. strzelec " Krol Marian | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 9. | strzelec " Jankowski Kazimierz | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 10. | strzelec " Kocierzak Wieslaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 11. | strzelec " Janik Roman | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 12. | strzelec " Jamrozowski Mieczyslaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 13. | strzelec " Jeski Boleslaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 14. | strzelec / pomocnik " Krolowski Stanislaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 15. | plut / kapral " Turczynski Tadeusz | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 16. | porucznik " Mastochla Stanislaw | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 17. | bojownik M.N. " Mastochla Zbigniew | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |
| 18. | porucznik " Artuzajewski Aleksander | -ok. 14 VII 1943 r. | -29 IX 1943 r. |

| | | | | | | |
|-----|-----------------------------|-----------------------|-------------------------------------|------------------|----------------|---|
| 19. | ppier / por WP / komitetowa | Kucharski Witold | "Stawiska" - "Mazur" - p. wicher | - 16 VIII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - p. kierownik dr. WP "Stawiska" |
| 20. | p. ubożniacy WP | Kowalska Franciszka | "Kawiana" | - 14 VII 1943r. | - 25 IX 1943r. | - |
| 21. | Kapral / p. ubożniacy | Jerzmanowska Zygmunta | "Kuszar" | - 14 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - |
| 22. | strzelec | Kowalski Zygmunta | "Biał" | - 14 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - strażnik PPR, przeszedł do GL-ii / <small>można powiedzieć że strażnik 26.11.43r. po koczowniczym</small> |
| 23. | kapral | Winiarska Wacław | "Stawiska" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - udział w wojnie - 800 str. |
| 24. | strzelec | Leotka Józef | "Szańdoba" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - udział - 14 X 1943r. pod wsią Hucie w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. |
| 25. | strzelec | Koper Jan | "Rebus" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - udział - 27.08.43r. - u starcia z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 26. | strzelec | Szarnocki Jan | "Sprawka" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 27. | strzelec / str. str. | Grzeszalski Zdzisław | "Słob" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 28. | st. strzelec | Mieszalski Mieczysław | "Zimnia" - "Zmucha" | - 16 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 29. | st. strzelec / kowal | Wojaszek Teobald | "Soba" | - 18 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 30. | kapral | Obalkowski Kazimierz | "Wilk" | - 17 VII 1943r. | - 19 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 31. | st. strzelec | Stomka Zygmunta | "Tęgiys" | - 17 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 32. | st. strzelec | Ston Jan | "Kuba" | - 17 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 33. | kapral | Zimnicki Kazimierz | "Kopacka" | - 17 VII 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 34. | kapral | Szawelski Wacław | "Obornow" | - 15 IX 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 35. | strzelec | Wenta Teobald | "Zęgot" | - 15 IX 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 36. | strzelec | Ponka Wacław | "Jurek" | - 15 IX 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 37. | ppier / minor | Szuster Zdzisław | "Ambrzyj" | - 16 IX 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |
| 38. | strzelec | Zimniarski Henryk | "Stary" | - 17 IX 1943r. | - 29 IX 1943r. | - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r. - <small>uczestniczył w starciu z Niem. pod koniec 30.10.1943r.</small></small> |



121
132
L. 012.342/125K-412/05
2 2811 05

III 15/22

< Pomyślam go u „Trojama” >

/o Janku Kocielu, Trojanowym Orleżonowieści/

Chciałam na Sobrową kilka razy. Nie było to ani bliska, ani nie było tam tak wo-
dziejac. - Na póltkowskiej stacji zwaną Starostwem, przy ulicy Sulejowskiej, wia-
dactwem do wyskokowej kolejki, popularnej Ciuchej. - Poprzedniego dnia byłam zapo-
brywana w Szpitalu ds. Trojey przez Siostrę Natalię (Sokołowską) w bilet i kieszki z instru-
mentami i materiałami medycznymi, osiemiestymy sterilny chustą. Na wietrzeu kładłam
nieszkie i kostium kąpielowy, jechałam przez do Sulejowa zawię plazy i kąpieli w
kolej. Kiedy zszedliśmy obieraliśmy do rzeki, przejeżdżając kolejnym mostem na ob-
gi brzoj, ma Paw. Kępkę. Tu wyprawyśmy umiarkoma jucz, po wymianie husty i odziewu
zjadaliśmy za nożami, a obok często dojadali Alek Reiter czyli Sokolot „Wojtek” lub Tackio
Kolke. Z obu lekarzami znałam się z pracy w Szpitalu. Obaj byli zaprzyjaźnieni w Szko-
Bez absolucyjch stois byliśmy wzięciami do Jalesomka, Sobrowy i dalej.

Kiosong i latem 1943 roku kilkakrotnie byliśmy musł Beams w Paw. Portywanekim Kie-
lektwie. Teren mojego zalesionny, ocalołomny od gtonnyeh obieg komuniakacyjnyeh, spry-
jał konspiraacji; zstawał się mam w porównaniu z Półtkowem bezpieczny; Siojstka, wielony,
pachmowy, srodoolomny.

Janina Kociela pomyślam w Sobrowie - Papierni, w mitynie państwa Masłochow, kiedy ob-
„Trojama” odprocywał po bojach na „Kryżoskacch” i pod Sobrowską. - W stobole, wysoko na
szkieku „Wojtek” wykonalł kszalets paskudnyj namy szarpamiy na Karaku „Kilka” - kaziu
obaktuwnieca. Gdzied, oluchola i odier nopyjonej namy sprasił, że „Pikngtam” przy ostatnim
obwoju bamolazem. I stasimie Janek ewel amie, polekajze jersere umoolliwym samogonem.
Polem mój naderomik draxal z wielce rozmoimnym kowarujzem. Zwisiekiałam się od mogo,
że już w maju 1941 roku mawiszał kontakt z dywersyjnymy ocaloziałem o krogpkamimie
„Kseiel”, działającym w stoboleach Rany Haxowickiej. Ze po duzych wyprawkach i arese-

/x - stasimie w Kuznie - Papierni w Sobrowy. uk.

-konwincjach w tym miejscu, Janek doszedł do Obojźnia w latach czterdziestych, w lipcu 1943 roku. I, że pod Trojancem, majątku pp. Trojanców, „Zabala” - Ignacy Kiełbasinski, został dowódcą Obojźnia i kierownikiem WP. Mianowani Tarkonkremu, Kubalczykowi. Do masowy miejscowości Obojźnia i masowy doszła otrzymali konceptem - „Trojan”. - Rozmawiaj Jas' nie mieszkał im powiekić, że ma już 22 lata (urodził się 10 maja 1921 roku w Jabonycach koło Radelmsku (w kierunku na Komierow - WK); że jest po podjętym szkole w Sremie, którego ukończył w 1939 roku w stopniu podchorążego. Mobilizacja zastała go w domu, na urlopie. Nie zdążył do wyznaczonej jednostki. Kiedy wrócił do Polski, nie mógł znaleźć spokojnie „u mamy”. Został skierowany do dyswersyjno-sabotażowych jednostek „Chorosy”, potem był u „Zabala”, i teraz spotkałem go u „Trojana”. - Mówił też Jas' o okolicznościach z Rany, o jaunosiej kasie, z uroczonym blyskiem w oczach. Nas toczyło szereg koleżeństwo, zachęcał mnie miał Beatus, w młynie panstwa Haszelski, którego znająm ja i moja rodzina jeszcze przed wojną. - Teraz w młynie gospodarzyła matka, Pani Hanna, bo Pan Haszelski, przesiedlony przez Niemców, został do Reichu, został zamordowany. Najstarszy syn duży, wieki w Otagu - koło Lubeki (II oficer mar. „Lone Pomorza”). Sierżant, Jas', student prawa jeszcze był u „Trojana”, ale niedługo odszedł do NSZ i został dowódcą OP „Lone 1”. Najmłodszy, chłopak, młynarz Polkiej Marynarki Wojennej, że teraz był u „Trojana”, ale 29 września 1943 roku odszedł do brata, do NSZ-u. Potem dostała do nas wiadomość, że poległ 3 maja 1944 roku. - Był również kierownikiem Janka Kosieta. - Kiedyś spisał losy tej bohaterskiej polskiej rodziny, bliskiej memu sercu.

W sierpniu czy we wrześniu 1943 roku przyszedł do OP „Trojan” podchorążym „Maj”, Aleksander Arkuszynski. Został uszyty go swoim kaszpiem. Janek Karol od razu poszedł do „Maja” szufarnie. Obdarzył go podziwem i przyjaznością, ma której nigdy się nie rozstał.

Stopniowo Obojźnia się rozrastał najpierw było ich okoliczności, potem doszło do wyprawy. Tam było ich więcej, tym bardziej różnił się ich charakterami, kapitałami;

i to ^oinne przejawy uwodności rozpał Oddeciała. Wzjęj o tej sprawie najpiśat
„Maj” po wojnie w książce „Przebieg życia wrogom”, której wydanie byłoby nie-
leżom. - Największą karyz powiśł dowódca - „Trojan” - , który został skazany przez wyen-
ny sąd Polowy na karę śmierci. - „Maj” wspominał Mariana Tarhowskiego jako dobrego
stratega, ale nie potrafił tego rozróżnić warunków koczowniczych od partyzanckich, ani
umiejętnego postępowanie z ludźmi wysoce ujęmi się z barok różnych środowisk. Hł.

- A mój „Janek”, „Trojansky Dziel”, nieraz wspominał fakt z 16 sierpnia 1943 roku, kie-
dy w środku sztabu przy figurze Jezusa chwycił biało-czerwona flagę. Jak
słyszys kawał jego religiję, a „Trojan” rozkazał pomownie zawiesić; a po honorowej party-
zanckiej salcie przemówił do zebranych, zapewniając, że „Biska jest i żyje”.

25. IX. 1943 roku kpt. Adam Tymbus, ps. „Gaj”, szef Tockkiego kedywu, natyżo ho-
mor okielmych wójcis „Trojans”, powołał mowy Oddeciała partyzancki o krytykowanie „Wi-
cher”, którego dowódcę ustanowili ppur. Witold Kucharski, który mający także pseu-
donim. Władysław dowódcy został „Maj”, a wśród „Wielkonoż” znalazł się wycisiciele mój
„Janek Kosiół”. - Niebawem na skutek śladie napływających partyzantów, kpt. „Gaj”
ukazał następny dowódca - „Grom”. Dowódcę tegoż został „Maj”, a szefem władysław
wycisiciele „Dziś”.

Przemierzali naszą etnopey mieszkające kilometry lesnych obręg w unioje, przy róż-
nej pogodzie - w słońcu, w śniegu i chłodzie. Zatrzymywali się na postojach barokij
lub amniej bezpiecznych. Coraz częściej robili się w lesnych otoczeniach osłpach. Coraz
bardziej zaczęli się karyz wroga, gwałtownego mieszkaniec wsi i osad, i partyzantów.
[W październiku 1943 roku trzeba było rozprawić się w Protkowsie Tymb. z kilkoma kompani-
kami i przedstawicielami kilku akcji dywersyjnych. W tym celu, między innymi „Janek
Kosiół” został delegowany do dyspozycji Komendy naszego oddziału. - Także wzięt
udział w akcji na bank „Spółem” przy ul. Stolarskiego 1 w Protkowsie Tymb., kiedy to
pochłł ppur. „Stefana”, Hoffmanna od Kujawowskiego, zarekwizował dokumenty i
pieniężnie. Byli z nimi m. im.: „Blondyn” - Witold Pietraszyk, i „Kozak” - Marian

^{odstąpił 4/5/2011}
Piotrowski. W tej akcji, zgodnie z szeregiem konspiracyjnym, „Dzień odstąpił do „Groma”
przed wyjazdu w lasach Krzywicy. - Wcześniej w październiku 43 roku i wzięty udział
w akcji likwidacyjnej konfidentów - ojca i syna, Mielmickich - zamieszkałych przy ulicy
Liem Kschodnich (obecnie Wąska Polskiego) 41. Blisko namni konfidentów emigracji
z Teremu miasta. - Drugi synok sykanamo ma imię piekarska R., przy ulicy tej
samej, nr. 50. Została skryżowana i skryżowała skryżowanie na piśmie. Na 43 drugo
akcji Janek wyszedł z naszego domu.

- 15 listopada 1943 roku (dnia 25) Janek był w grupie skutkowej, liczącej 40-tu
ludzi pod dowództwem por. „Matusa” - Komendanta Kedywu Obsady 202-011 Protkoś
Tajb. Spadano wówczas niemiecką Strażnicę w Kockimku, która była ważnym punktem
strategicznym wroga. Akcja ta, niezłama, była bardzo udana, tym bardziej że ośmiat
z naszych chłopów nie poległ. Również udział naszych kolekcjonistów przebiegł sprawnie.

- 15 stycznia 1944 roku nasz oddział na spotkanie z kpt. „Gajem” w Łazach.
Pod dyktando napotkano niemiecką kolumnę samochodową. Wywiązały się zwarcia bij.
Z uwagi na szybki reakcji „Dnia”, który został w kolumnie wziętym Gammelnem, wyjechał
tzw. przejechał się na stronę Polaków. Blisko namni został dowódca niemiecki, Schulster.
Ten okrutny polak został po wojnie stracony w Korymbereke.

- 16 sierpnia 1944 roku 25 punkt przełoty AK, w którego skład weszły DP- „Wreker”,
„Grom”, „Kara” - ... , przebiegł ehaest bojowy pod Szablą Góra. Stwierdzono tu pierwszą
wielką bitwę z niemiecką ekspedycyjną kolumną, która po zbrodniach okazywała. Udało się ma-
towanym bohaterom wybiec z miasta, ale było wielu zabitych i rannych. Wśród rannych byli
i „Dzień”. Kłosa z „Ladonem”, „Korosem”, „diplo” liczył namni we Władysławosie koło Parady-
ża. Młodo wspominał wrotański opiekę „Krytyczny” Karkusimski, „Jestem” i doktora „Sos-
ny” z Łazowa, ale zadowolony, że nie kurował się w Protkosie.

Ze starości wspominał Janek swoje niepowodzenie podczas akcji w maju 1944 roku,
kiedy to naprowadził „Grom”, w następstwie którego „Maja”, do Krasna, do obozu przy-
murowej pracy. Nie udało się uścisnąć polskich Janeków zaprowadzonych tu w celu

L.dz. 732 / WSK-412 / 05

III 15128



Materiały źródłowe:

1. Aleksander Arkuszynski - „Przebieg wojny wrogiej” - wyd. IST - Łódź - 1995 r.
2. Jerzy Krasom Jaszczynski - „Leczenie z tej ziemi” - wyd. Inst. Tow. Przyjaciół Nauk - Piotrków - 1997 r.
3. Słownik biograficzny kobiet odznaczonych odznaką Orderem Virtuti Militari - Tom I - str. 248 poz. 171 - wyd. Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i WSP w Toruniu, pod red. p. Elżbiety Ławackiej.
4. Rozmowy z Jankiem Kwieciem i wspomnienia Wacławy Juszkiewicz-Kamińskiej.

Źródła:

1. Kopia projektu wystawy, zw. z 60. rocznicą przystąpienia Armii Krajowej, zorganizowanej na Zamku Krolewskim w Piotrkowie Tryb. (2005 r.), z opisem żołnierzy szlacheckimi na zdjęciu. 2005.
2. Archa. m. l. dat. 2005 rok. pp. Kwiecień (skopiowana w Kamińskiej).
3. Kopia z listy „Tęcza” - wykonany przez W. Kamińską (wg. int. A. Arkuszynskiego).
4. Kopia zaświadczenia, dn. 1. V 1960, stwierdzającego odznaczenie Jana Kwiecia krzyżem Virtuti Militari w 1944 roku, przez b. Kom. Okręgu ŻŁZ-AK ptk. Grzegorza Stępkowskiego.
5. Kopia zaświadczenia, dn. 7. VII 1962, stwierdzającego odznaczenie Wacławy Juszkiewicz Stępkowskim krzyżem z Mieciami w II 1945 r. przez b. Kom. Okręgu ŻŁZ-AK ptk. G. Stępkowskiego.
6. Kopia zaświadczenia, dn. 27. V 1973, Sr. Hanna Kwiecia ps. „Witek”, stwierdzającego przez Wacławy Kamińską z d. Juszkiewicz jako Tęciemiecki i samotaruski ŻŁZ-AK w l. 1940-45.
7. Kopia zaświadczenia, dn. 28. 08. 1973, Sr. Wiesława Juszkiewicz ps. „Witek”, stwierdzającego przez Wacławy Juszkiewicz-Kamińską jako Tęciemiecki i samotaruski^{32P} ŻŁZ-AK w l. 1939-1945 r.
8. Kopia zaświadczenia kol. Zygmunta Stomki, 27. 06. 1973 r., stwierdzającego, że Wacława Kamińska jako samotaruska pomocy ramnym partyzantom uwiekta w l. 1941-1945 r., a także prowadziła komspiracyjne kursy samotarne. (ps. Z. Stomki - „Tygrys”).

Uwaga: ma zaświadczenie z dn. 1. V 1960, sygn. m. kol. Janowi Kwiecisi jest mieszkały w jego majątku - Kwiecień - często porażany przez publicystów.

Piotrków Tryb. II. 2005 r.

Wacława Juszkiewicz-Kamińska

L.dz. 432 | OSK-112 | 05 - 2 2811 05



III
15130

Rocznik o Rodzinie Polakach - Jeszniejskich i innych - - aneksami powstania.

Roman 100 lat temu, w jesiennej z burzy polskiej ukrośni, powstałych w latach 1816-30, prowadził Tadeusz Jan Jeszniejski, inżynier-chemik i obywatelski chemik przedmiotu burackiego ukrośni. - Ukrośni ta została zbudowana w ówczesnej okolicy wsi, gubois, leżącej w powiecie grodzieńskim (później w powiecie Kłobuckim), niedaleko Karszewa. Była pierwszą rodzinną wioską rodzinną Jeszniejskich, a od roku 1859 - Sobocińskich. Ojciec rodzony, a właściciel hr. Henryk Sobociński i hr. Feliks Sobociński byli dobrymi gospodarzami i inżynierami. Na swojej ziemi Karszewa obaj inżynierzy mieli uprawę buracką ukrośni i jego przetrze. Wykonawali również różne prace wsielisk i pracowali przemysłowo w innych ziemiach w tej okolicy. - A była to dobra zabawa, walcem zbudowali się im wiele przyjemnie, zbudowali w polskiej okolicy ziemi, rozciągając rodzinną pracę i dalej pracę rodzinną polskiej rodzinie.

Rodzice i kłosa guboiskiego zajmowali również naukę w guboisie. Niedaleko miasta był dom wsielisk, parterowy, wygodnie mieszkał rodzinną guboiskiego chemika, Tadeusza Jeszniejskiego. Ale niebawem rodzice rodzice nakazali Janu Tadeuszowi przemieszczenie do Jan Kłobuckiego i kierowanie rodzinną ukrośnią i rodzinie.

Kolejną przyczyną na świat przyszedł rodzinną Jeszniejskich: Maria (1897 r. ur.), Wacław (1900 r. ur.), Władysław (1902 r.), Helena, Zuzanna, Tadeusz (zginął w 16 roku życia). - W domu gospodarstwa matka, pani Wacława Michałowa, pochodziła z Ryk'ów; rodu Wacławskiego, wywodzącego się z Płunów; w domu byli dziełami wojska polskiego i polscy obywatelski ukrośni; za zasługi dla państwa ojcowie Ryk'owie zostali obywatelami w 1804 roku i zainicjowali do rodzin przetrzejących się „długo”.

Pani Wacława przetrzeła dom z wielką umiędzynarodową, a dziełami wychowywała w Kłobuckim, w guboisie wsielisk Kłobuckim i w wielkim umiędzynarodowaniu Polski. Ojciec dawał również przykład rodzinną pracę i wiedz.

Nagle, w 1915 roku, zmarł pan Tadeusz Jeszniejski, osierocił żonę i sześciu dzieci. - Ale Maria Polacy nie pozwolili zginąć tej rodzinie. - Najstarsza z rodzeństwa Maria otrzymała pracę w Kłobuckim, a po ukończeniu wyższych kursów Kłobuckich - w Kłobuckim Techników i Techników.

Marzy z synów, bratowa, Leokadia Kucharska w 1918 roku petersburskie gimnazjum, podjęła pracę w tej samej instytucji, w s.p. Dyce, której poprosił mój pradziadek, p. Antoniowy Bellier. Wraz w czasie rejestracji, potem matematyka-klasycznym dyktando i odpowiedziami. Mł. młodo wzięcie stała się zadowolonym i zadowolonym przedstawicielem.

Tymczasem w Rosji wybuchła rewolucja. Zaczęły się najeżdżać i malowały się przedstawienia Bolshoiw - w październiku 1919 roku Kucharska została aresztowana przez wojskowe Biuro, za przynależność do Półk. Wraz z innymi wykształconymi osobami go w kucyjskim więzieniu. Zwolniono po zakończeniu I wojny światowej została uwolniona. I dopiero w maju 1921 roku wróciła do Polski, na zarządzie urzędu i zamieszkała w Krakowie ma. ekonomicznej Polkiw do kraju za uwolnienie prominentów bolszewickich z polskiej więzień. - W wojnie światowej, oprócz była już była, podobnie, ożamiała pracę w bibliotecznej kancelarii p. Ł. Kucharskiego. W latach wojny i wojny, na odpowiednim przedstawieniu, podjęła pracę w Banku Ludowym. Młody już pamięć ukochanej matki i obciwnej siostry Marii w ukochanym rodzinny.

Historię z Marią, Kucharska przedstawienie uczyła się i podjęła się obywatela z życia. Kucharska w 1922 roku została matką, podjęła pracę praktyczną w Polskim Banku Ludowym w Krakowie - w 1925 roku została przedstawicielem Banku w Bielsku Podlaskim. Tu przeszła kolejne zarobki i karę zarobkową. Kariera ekonomiczna wyprzedziła od komercyjna, mechanika, młoda amatorskiego i kierownika. Kucharska, a Kucharska ma samodzielną funkcję dyplomatycznego pełnomocnika. Młoda młoda, iż podjęła zainteresowania i zadowolonego i.p. Dyce, którego podjęła była również siostrą P/paroma.

Zi Kucharska, 1928 roku obywatela-sędziów w Krakowie, Kucharska podjęła się znowu praca Marią, Marią Neumannową. Panna, o dwa lata młodsza od wybitnego, była wybitnym ekonomicznym zarobkiem, - szkoła gospodarska domowego, zarobkowego i prowadzonego przez Marię Kucharską Kucharska; przez Marię, samodzielną zarobkową. SS Urządunek SJK, który celem życia i życia przez mł. obywatela było zwrócić uwagę i młody stał się najważniejszym tego świata. / Czynnik, odwołuje się do opracowania tego, opisującego choć bardzo niewystarczająco, życie tej wspomnianej postaci - światowej ekonomicznej i wielkiej Polki, podjęła się ona ożamiała przez Dyce Siostrę, Panna Kucharska II, 20 czerwca 1983 roku. - Ukam/.

W lipcu 1939 roku Pan Kucharska została przeniesiony do Łukowa w Środkie Wielkopolskiej,

na stanowisko starszego asystenta, polskie zamieszkał z żoną i kilkoma wnukami, tłumaczem i tade-
 uszem. - Niestety wybuch II wojny światowej przesiał rozpadający się stabilny młody
 małżeństwo. - W kamieniu sierpnia Pan Jermiesier został amobilizowany. - Jako porucznik
 rezerwy WP. przeszedł wojenną drogą kampanii wrześniowej. Walczył w szeregach 8 pułku uł-
 anów, 4 szwadron kawalerii WP. - 23 września, pod Kanielami, został się do niemieckiej niewoli i zos-
 tał ostatecznie w obozie jermieckim - Oflag VII A - w Murnau, otrzymał nr. 16492 i 26 miesięcy w obo-
 ku III-eim. - 29 kwietnia 1945 roku oboz został uroczony przez Shtamfas.

Tu, w Murnau, pięknym i majestatycznym niemieckim obozie jermieckim dla Polaków, spotka-
 li się po 6-ciu latach bracia Jermiesierowie. - A jak tu trafił Kaceras? - Oboz, kiedy Niemcy
 napadli na Polskę, starszy z braci również został amobilizowany. Komuś walczył z majestatem,
 ale wniknął niewoli. Wcześniej do Warszawy i zaraz przystąpił do konspiracyjnej pracy w służbie
 Związku Polaki, następnie przekształconej w Związek Walki Zbrojnej, i w kolejności w AK.

Kiedy wybuchło powstanie warszawskie strasze „jermiecka”, bo waki pseudonim przyjęli Pan Wac-
 Taw, starszy ma bankierskich szlachy (m. in. w Zakładzie sis. Józefa wuj przy Emilii Plater.) i
 walczył w 1 kompanii kpt. „Smolewski”, w 2 plutonie por. „Kacelama”, potem por. „Złoty”.

W kaptuluacji, kameralny 63 dni morderczych walk z hitlerowcami i starowcami, wyrzucił walców
 z obywatelami oddziałami z pomocą Kacerasu. Przejął trudnego chwila składowania broni przed
 amercyzującym wrogiem. - W tym samym czasie opuścił Kaceras Łana Kacelasa, Irena (z domu
 Różalska), powstaniec Bogomirski AK. Obydwójce 5 października 1944 roku znaleźli się w obozie jermie-
 ckim w Łanzolach, potem w Harburg, a następnie w Stalagu VII A - w Murnau. Był Kaceras, niedługo
 z listów o imiermowaniu brata w obozie VII A, odszukał go. - W tym samym obozie przez Shtamfas
 Kaceras został przekierowany do Kancelarii Dyktacji Szkoły Zawodowej D.P.O., powstającego ma bracie
 starożytnego zorganizowania jermieckis. Na wiadomości, że Shtamfas zostaje skierowany do Działka Szo-
 lemskiego Wojsk Pancerzystów, starożytnych ze Kaceras, bracia postanowili jermieckim razem.

Kaceras ma własną rolę walczył się z wrogiem i podległ stras z żoną za bratem. W stryżeniu
 skierowania, do Punktu Zbrojnego Rodzeń w P.S. Gorgio i polececiu odwołania, do transportu
 polskich żołnierzy z 2 Komusiu i ich rodzin, cała rodzina Jermiesierowicz znalazła się w Wielkiej
 Brytanii.

ze zwoje rodziny.

Pierwszą generacją rodziców wyemigrowali do Ameryki, Maria i Tomasz. Kluczy się przesiedlił w Amerykę ekonomicznie. - J. ojciec i siostry ukończyły studia i wyjechały za siebie na miasto prowadzących Polaków. - Pan Tomasz, emigrant kolejami zjechał, zmarł w 1976 roku i spoczął na grodzkiej ziemi. - Pani Maria skończyła się nie cionno wnieść. Była właścicielką ich synki i cztery córki. Odeszła do Rona w emigracji do obywateli, do Ameryki i młodości, w 1940 roku.

Wszystko wnieść im. Władysławowa jest Pani Grazyna, Naszka, która również przez cały pierwszy przesiedliła w grodzkiej ekonomicznie. Siostra ona jest babcią mojego kuzyna. Mała ten wnuczek i siostrzeńcy przynajmniej miała pierwszeństwo zająć kłopot o moją ekonomiczną siostrę i do babci mojej siostrzenicy. Kole abniesz dalej się rozkładał siostrę. -
- Aby przynieść przesiedlenie, wzbogacić...

Maria - Katarzyna 1882 roku,
w grodzkiej.

- Najstarsza to Maria o Bractwie Polaków -
Władysław Jankiewicz-Kozłowski.

W zwoje rodziny mojej siostrę:

1. Plik kopii dokumentów p. Władysław Jankiewicz, w/ wykazu z 19 pozycjami.
2. Plik kopii dokumentów i zdjęć p. Władysław Jankiewicz, w/ wykazu z 10 pozycjami.
- ✓ 3. Aneks nr 1 - dot. siostry Jankiewicz w Warszawie.
- ✓ 4. Aneks nr 2 - dot. młodszej siostry siostrę - p. Maria Jankiewicz-Kozłowska + 3 zdjęcia.
- ✓ 5. Świadectwo szkolne - kopie p. Maria Jankiewicz - Włodzisław, z 26 VI 1923 r.
- ✓ 6. List - kopia p. Tomasz Jankiewicz do p. Feliksa Rys'a, z 13 I 1894 r.
- ✓ 7. Słownik genealogiczny rodziny Rys'ów.
- ✓ 8. Lista osób internowanych w Krasnobrodku (ZSRR), w l. 1945-1947 r.

Miriam.

Annex I.

Ad-obs jemiecki podległy II wojny światowej w Murman - Oflag VII A.

W Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN, wyd. PWN - Warszawa - 1966 r. - Murman to miasto położone na północnym Niemnie, w północno-zachodniej części Kolańskiej (Kola), że skłania w kierunku Murmansk (Murmansk). - W latach 50-tych ludność liczyła 4,5 tysiąca. - Murman leży na przedpolu arktycznym, mał jesiennym śniegiem. - Jest urozmaiciem klimatem i atrakcyjnym sportem zimowym. - W czasie II wojny światowej znajdował się tu, utworzony w 1939 roku, jeden z największych obozów jemieckich. Przed wojną tu były polacy, których liczbę obchodzono do 5 tysięcy, i przede wszystkim byli to polscy oficerowie WP. Skład nazwa obozu - Oflag VII A. (Stalag - był obozem jemieckim dla żołnierzy).

29 kwietnia 1945 roku oboz, Murman został wyzwolony przez wojsko amerykańskie.

Plan nr. 6 (kół. do biogramu p. Stanisława Jermieszcza):

- pierwsze duże oddziały przedstawiła obszar jemiecki, Murman" z lotu ptaka (zob. wyk. w 1961 r.).
- odtąd duże oddziały - grupa pol. oficerów jemieńskich. osiedlonych w Murman.

Plan nr. 7, 8 - 3 oddziały grupowe — " —

Plan nr. 8 - oddziały specjalne - różne wykonywania wyk. z publikacji prawniczych.

Kopia nr. 5 - zaświadczanie świadomości por. kł. Jermieszcza, z którego wynika, iż Najstarszym Obozem w Murman (Zachodni polski) był gen. płk. Piskor Tadeusz, następnie jego - gen. Kuzniecki; deklaracje potwierdzające świadomości por. kł. J. wspomnieli: gen. brzoż. Szymon Sienki i mjr. A. Hajekowski, jeniecy tego obozu. - Zaświadczanie moim datę wystawienia - listopad 1939 roku.

W.G.M.

Siostry najstarszej siostry pp. Wacława i Władysława Jermielczewów, Marii Bronisławy z Jermielczewów - Kowalskiej:

- Urodziła się 9 marca 1897 roku w Sankt Petersburgu, w Rosji, gdzie ojciec, inżynier-chemik został skierowany przez zarząd do podziemia ukraińskiego i polskiego.

Najstarsza z 5-tych siostrzeństwa ukończyła tu gimnazjum i wyższą szkołę Robinsona z obcym językiem-angielskim. Następnie podjęła pracę w Prasko-Białostockiej Kamieniu Metalami, a niedługo w Skarbowym Technikon i Technologia Biskiej. - W 1919 roku przeniosła się na krótko do Warszawy, już wówczas. Otrzymała pracę w Warszawie w Towarzystwie „Zachęta” - w szkole Nodolska Kami, na Muzeum. - W 1928 roku wyszła za mąż za powiatnika WP, dwukrotnego Stefana Kowalskiego. Odebrała się tu parę miesięcy - do października 1933 roku małżeństwo, na momentach było trudne, a małżeństwo było 35-letnim małżeństwem. - Niepewność wolała odejść od siebie ulubionym zwierzęciem, zwierzęciem kamieniem.

Kiedy przyszedł czas wielkiej próby, czas największej miłości - intelektualnej współpracy, praca Maria stała się w szeregu S.P. - K.W. - K.K. z siostrami i siostrami, praca w fabryce między wojennymi pracownikami Warszawy i praca ona, a w czasie wojny w Warszawie między wojennymi pracownikami Siedlęcina. - 2 października 1944 roku została aresztowana przez SS i wywieziona z domowym sprzętem, własnym wyposażeniem, do obojczy. Tu z wyjątkiem była odpowiedzialna za obronę fabryki Półkora. - Tu podczas aresztowania artykułujskiej łaski uległa wypadkowi, ławie przez prawy ^{kalceze} nogi. - W kwietniu 45 roku została uwolniona, jak i inni Polacy, z wyjątkiem przez wojska amerykańskiego wojska.

Przygodkiem została jako jedna z wyjątkowych ma polskie kamie, wywieziona przez Niemców. Pracy pomocy Polskiej Misji Republikańskiej, która została utworzona, i po porozumieniu z Polkami Ministerstwem Rolnictwa została skierowana do kraju 25 wyjątkowych kamie i około 500 kamie robotniczych. - Jako osoba angażująca się na tych wyjątkowych i ich historii wyrażała się Kamie na Muzeum Pomocnie. Składała się z małżeństwem „Wielkonożnej Wyjątkowej Kamie”, a w 1950 roku - Sekretarzem Głównym Prasko-Białostockiej

Rainaldowa Toky wosigowa kome - < Koenig > - Nudowa kom w Pisee, w Wosigowe do
Stuzkow. Tam, gokie praeowata przed nom. Zowetowa wosigowej umerykany.
Nie omowa wosigowej okwie, ale z wielka wosigowej byta, praeowana przed starci
swego mokrinska, kome wosigowej dierka i kochana, Pioska Maria w wosigowej pomie

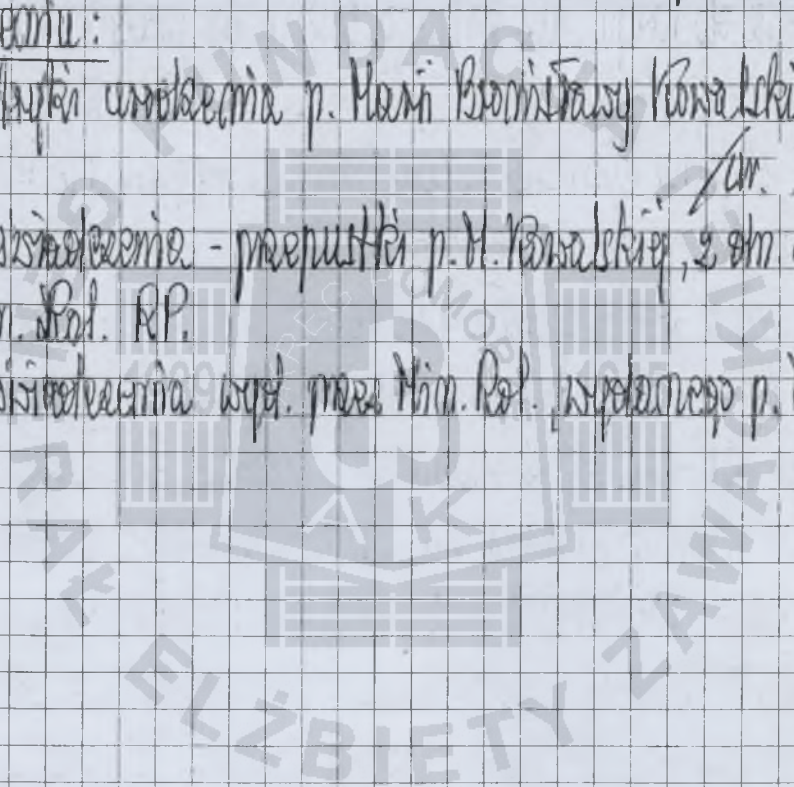
Kwiecien 2002 roku, Głogów.

Charlita. Wosigowa Kominika
ma wydanie dokumentow, kome praeow
p. Grazyna Naiska, 2000. w Głogowie-97-200,
ul. Morkunego 5

W załączeniu:

1. Kopia mokrinska umiera p. Marii Bronisławy Kowalskiej z M. Pamiestel.
/ur. IX 1898 r. - zm. /
2. Kopia wosigowej - praeowata p. M. Kowalskiej, z om 21 IX 1945, wosigowej
pocz. Nini. Pol. RP.
3. Kopia wosigowej wosigowej wosigowej p. M. Kowalskiej om 25 IV 46 r.

Wkom.



Wzrost zażegroszonych kopii dokumentów

dot. kapr. Karolusa Jesniewicza (ur. 31 III 1900 r. - zm.).

1. Zaświadczenie wyst. przez p. Michała Zubińskiego, z dnia 20. IX. 1921 r.
(dot. ukończenia gimnazjum rządowego w Piotrogradzie przez p. W. J., w 1918 r.).
2. Zaświadczenie o pracy w l. 1923-28, w kancelarii radcy p. Z. Krowczyńskiego. Data 30 XII 1930 r.
3. Zaświadczenie p. radcy Antoniego Bellier o pracy w l. 1918-19, w Przedstawicielstwie Rady Regencyjnej Król. Polskiego w Moskwie, do aresztowania i tel... 19 30 r.
4. Berghauskarte ze Stammlager 344, z nr. jeniec (W. J. - WK) 80 309, wzięty do niewoli 5 X 1944. w Warszawie; z oboz. ze Stalagu VII A - 8 XI 44 r.; z oboz. formi nast. 15 XII 44 r. - 30 III 45 r.
5. Legitymacja b. jeniec woj. nr. 355/S, wyst. 15 VII 1945 r. w O. P. D. Murrau.
6. Movement Order wyst. 28 VII 1946 r. dla W. J., udającego się z Imjulsstad, przez Brommer do Anceumy.
7. Zaświadczenie dla plut. z pensumem W. J., skierowanego na przesiedlenie tegoż do pracy w Kancelarii Ogólnej Sztabu 2-450 O. P. D. Murrau, z dniem 3 VII 45 r.; gdzie pracował do 30 VII 46 r. f. j. do wyjazdu do Włoch.
8. Skierowanie Wacława i Sieny Jesniewicza do Punktu Zbornego Redim w PS Giorgio, z datą 2 X 1946, i polecenie Wzajemna do transportu do Anglii (Wiel. Brytania).
9. Dowód kojarzności W. J. nr. 1547, wyst. 26 oct. 46 r. w Dover (Immigration Office).
10. Zaświadczenie wyst. przez Komisję Weryf. Okr. w Londynie, z. nr. 460/GT. Kom. Wer. 46, z dn. 30 IX 1947 r. (ostatni stopień - kapral piech. - 24 IX 44 rozkaz 15000 „Porucznik”)
11. 2 legitymacje wyst. w Londynie - leg. eżon. Kora Okr. nr. 409 z 4 I 1949 r.
i leg. celownika pamiętkowej Okr. nr. 844 z dn. 30 IX 1947 r.
12. Opinia wyst. przez mjr. J. Zommusa dla W. J., dnia 11 II 1949 r.
wzrost. Włocławskie.

Niniejszym zaświadczam, iż wiadomem mi jest, że okaziciel niniejszego, Wacław syn Tadeusza, Jewniewicz, ukończył w 1918 roku w Piotrogradzie 8-mio klasowe VI Gimnazjum Rządowe.

Warszawa, dnia

Michał Łubiński

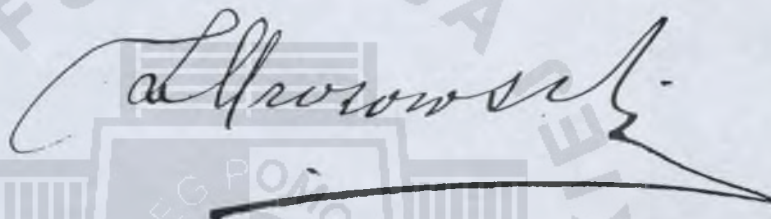
Niniejszem poswiadczam podpis p. Michała Łubińskiego
go urzędnika Wydziału Wschodniego Ministerstwa
Spraw Zagranicznych

Naczelnik Wydziału

Warszawa d. 20 IX 1921



Ja niżej podpisany, Radca Prawny i Generalny Plenipotent p. Janiny hr. Skarbkowej, niniejszym stwierdzam, że p. Wacław Jewniewicz pracował w mojej kancelarii od 1923r. do 1928r. - wykazał duże zdolności, pracowitość i bezwzględną etyczność, wobec czego bez żadnych zastrzeżeń gotów jestem zawsze rekomendować p. Wacława Jewniewicza jako solidnego pracownika.



A. Hrowoski

Warszawa dn. 30 grudnia 1930r.

ul. Wiejska Nr. 4

Antoni Bellier
 Warszawa
 Nowogrodzka 114.
 tel. 548-20.

19. Stycznia 1921r. Niżej własnoręcznie podpisał Antoni Bellier, emeryt, b. Redca wojskowej w Komendantacie Pracy m. st. Warszawy, niniejszym zaświadcza, że P. Wacław Jędrzejewicz, dotychczas zatrudnionego w Banku Kierownictwa, znamy osobicie od roku 1918, z czasów zamieszkania mojego w Moskwie i współpracy w Przedstawicielstwie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego. P. Jędrzejewicz swoimi pracami w porządku pod moim kierownictwem działał prawno-rejestrowym, następnie usiłował do wyjazdu Kasowo-Rachunnowego, gdzie pozostał do czasu zlikwidowania Przedstawicielstwa w kwietniu 1919 roku przy władze bolszewickiej. W charakterze inżyniera Przedstawicielstwa był tymczasem następnie jako zakładnik, przebywając w butyrkiskim więzieniu i obozie koncentracyjnym z krótkimi przerwami do czasu wyjazdu do Polski w grupie innych zakładników w 1921 roku.

Stwierdzenia twego w Przedstawicielstwie P. Jędrzejewicza otrzymał się powołaniem i był przy tym przebiegiem uwagany za pełnego, sumiennego i starannego pracownika, dobiego obrotowego z powierzeniem mu czynności rachunkowej.

Antoni Bellier

15143 u.

3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25

Personalkarte I: Personelle Angaben


Kriegsgefangenen-Stammlager: M. Stammlager 344

Beschriftung der Erkennungsmarke Nr. 101575 Lager: 318

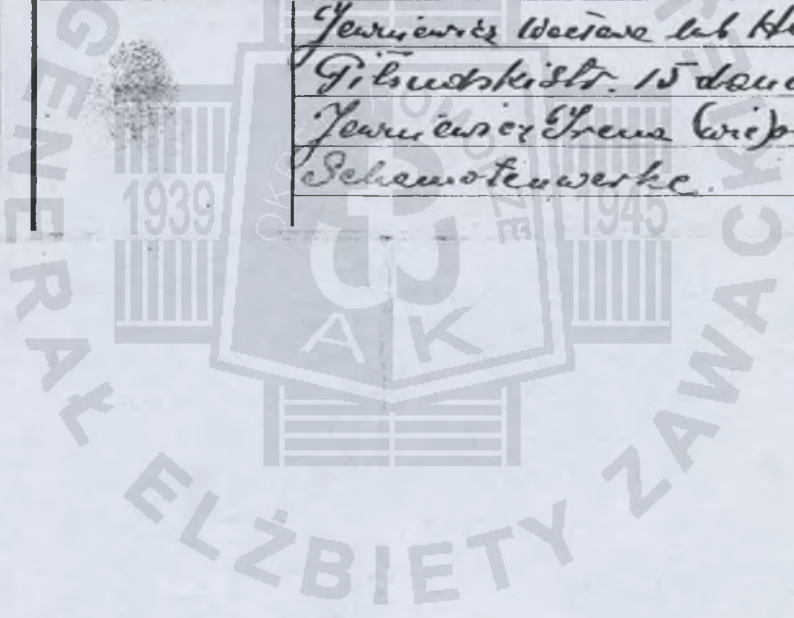
Name: Jewziewicz Józefa
Vorname: Wacław
Geburtsdag und -ort: 31.3.1900 Guroń
Religion: Röm.-Kath.
Vorname des Vaters: Józef
Familienname der Mutter: Ryk

Staatsangehörigkeit: Pole - Polen
Dienstgrad: Unteroffizier
Truppenteil: AK 21. Inf. Reg. Komp. usw.:
Zivilberuf: Bauer Berufs-Gr.:
Matrikel Nr. (Stammrolle des Heimatstaates): 80309
Befangennahme (Ort und Datum): 5.10.1944 Warschau
Ob gesund, krank, verwundet eingeliefert:

Des Kriegsgefangenen

| Lichtbild | Nähere Personalbeschreibung | | |
|--|---|-----------|---|
| | Größe | Haarfarbe | Besondere Kennzeichen: |
|  | 170 | dunkel | |
| | Fingerabdruck des rechten Zeigefingers | | N. me und Anschrift der zu benachrichtigenden Person in der Heimat des Kriegsgefangenen |
| | Jewziewicz Wacław hat Helena Radom Gilbudzki str. 15 dau wirtsehaftstam Jewziewicz Józefa (wieplek) wot Opoczn Schwesternwerke. | | |

Wenden!



Bemerkungen:

Name: Lager: Beschriftung der Erkennungsmarke Nr.

15145

Nazwisko
Surname **WELIENWILZ**
(drukłem—in capitals)

Imiona własne
Christian Names **WACŁAW-HIPOLIT**

Data i miejsce urodz.
Date and place of birth **31.3.1900**
Guzów parafia Błouick. H-my

Wyznanie
Religion (option.) **RZYM-KAT.**

Stopień wojskowy
Rank **Plutek**

Rank
awans: **pl. por. o. 1946**

Placęć Of. Kont.
Signature Cont. Offic. **A. M. cyp**

Date **19.7.46**
Date **02.3.46**



No. **28368**

Polskie Siły Zbrojne
Polish Armed Forces

LEGITYMACJA
b. jeńca wojennego

IDENTITY-CARD
ex Prisoner of War

No. **300/15**

ARMIA WOJENNEGO
30 08 34 1 30 17
ARMIA WOJENNEGO
30 08 34 1 30 17

30 08 34 1 30 17
30 08 34 1 30 17

30 08 34 1 30 17
30 08 34 1 30 17

30 08 34 1 30 17
30 08 34 1 30 17

30 08 34 1 30 17
30 08 34 1 30 17

30 08 34 1 30 17
30 08 34 1 30 17

Przeprowadz. dezynfekcja dnia
Disinfected

Na rozkaz — przez — lekarza
By order of—by—M.D.

Nazw. i imię lek. (drukłem) stopień,
Surname & Init. M.O. (in capit.) rank

Uwagi/lekarza co do obec. stanu zdrowia
M.O. remarks

Podpis lekarza
Signature M.O.

Data
Date

Jakie posiada dokumenty osob.
Personal docum. in possession **BRAK**

Ile posiada gotówki i jakiej
Amount and kind of currency in possession

Nazwisko i adres najbliż. krewnych
Name and address next of kin
Radom, Karłowicza 15.134k

Podpis b. jeńca wojennego
Signature ex-P.O. Prisoner of War
Wojciech Karłowicz

Odcisk palca
Finger print

Uwagi
Remarks

Numer Jeniecki
P.W. Number **103865/111F-344**

Wehrkreis **VII**

Obóz Jeńców Woj.
P.W. Camp **DEFLAGIA MURAWI**
(Miejsce i No.) (Place and No.)

Obóz pracy
Labour Camp (Miejsce i No.) (Place and No.)

Rodzaj i miejsce zatrudn. w czasie niewoli
Place and occupation as P.W.

Rocznik poborowy
Coning. (for conscr. year) **1921**

Ostatni przydział wojsk. i specj.
Peace establishment
A.K.

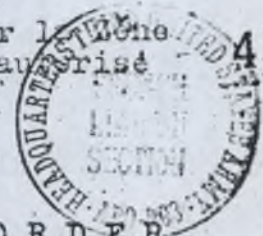
Zawód w tytulu cyw.
Usual trade or profession **Wzrostnik**

Transit par la ligne
Française avarisè 475

POLISH "RAMP" CAMP

No ... 1272/46/Transp.

INGOLSTADT 28.VIII.1946.



MOVEMENT ORDER.

I state hereby that the bearer Plt.Sgt. JEWNIWICZ Waclaw
of this Camp is proceeding on duty Wp.by Govt.T.
from INGOLSTADT via BRENNERO
to ANCONA and back

All Military Authorities are requested to kindly grant him help
and assistance if necessary.

Valid from ... 28.VIII.1946.

to ... 28.X.1946.



"RAMP" C.
Signing Officer

Dimitry Ankowicz
Brig. General

[Handwritten signature]



OBOZ POLSKICH OFICEROW
Kier.Kanc.Og.Sztabu.

Ingolstadt, dnia 4.9.1946r.

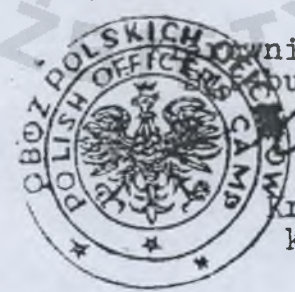
Z A S I A D C Z E N I E.

Plutonowy z cenz. JEWNIWICZ Wacław ze stanu kompanii 1-ej Baonu Wartowniczego Obozu Polskich Oficerow (Kompania administracyjna) przydzielony został Dodatkiem Personalnym Nr.20 pkt.3 do rozkazu O.P.O. z dnia 3 lipca 1945r. do pracy w Kancelarii Ogolnej Sztabu Dowodztwa O.P.O. Murnau, pracujac bez przerwy do dnia 30 sierpnia 1946r.początkowo w dziale wpływów, następnie w dziale ekspedycji pism.

W pracy dał się poznać jako dobry pracownik. Zawsze punktualny, obowiązkowy, dokładny i sumienny.

Lojalny, zdyscyplinowany i taktowny. Niejednokrotnie poświęcał dla sprawy czas poza godzinami normalnych zajęć.

Pod każdym względem wzorowy.- Opuszcza prace na własną prośbę na skutek wyjazdu do Włoch.-



Przewodniczący Kancelarii Ogolnej Dowodztwa O.P.O.

Przyzanowski
kapitan.

Przyzanowski

DOWÓDZTWO 2 KORPUSU
KWATERMISTRZ

Dnia 2 października 1945r.

Centr. Korp. - tel. 128

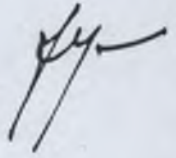
L.dz. 232/AG.

Skierowanie rodzin
żołnierzy na Punkt
Zborny.

KOMENDANT PUNKTU ZBORNEGO RODZIN

W P.S. GIORGIC

Polecam przyjąć na punkt zborny rodzin:

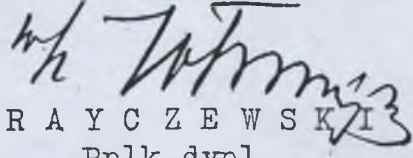
| Nazwisko i imię | Wyszczególnić stosunek pokrewieństwa do żołnierza 2 Korpusu | U w a g i |
|---|---|--|
| JEWNIEWICZ Wacław ur.1900 w GUZOW | brat por. JEWNIEWICZ Władysława C.W. WPanc. |  |
| JEWNIEWICZ Irena ur.1905 w KIJANY | szwagierka por. JEWNIEWICZ Władysława z C.W. WPanc. | |

i włączyć do transportu do Wielkiej Brytanii w składzie zgrupowania
rodzin ... Jednostek Pozadywizyjnych 2 Korpusu

OTRZYMUJE DO WIADOMOŚCI:

JEWNIEWICZ Wacław

2-GI Z-CA KWATERMISTRZA KORPUSU


B R A Y C Z E W S K I
Ppłk. dypl.

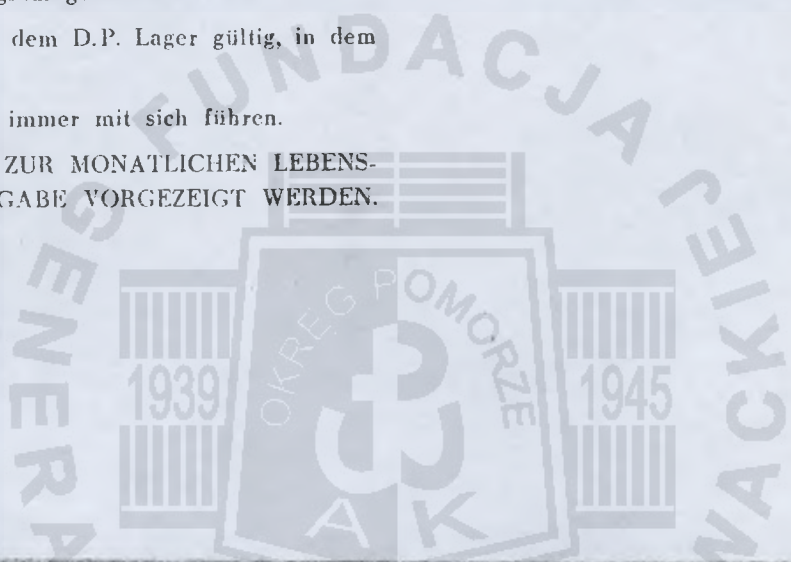
INSTRUCTIONS.

- 1. Repatriation and validation entries must be authenticated with official stamp.
- 2. This card valid only at D.P. camp or place where issued.
- 3. This card must be carried on the person at all times.
- 4. THIS CARD MUST BE PRODUCED IN ORDER TO DRAW MONTHLY RATION CARD.

ANORDNUNG.

- 1. Rücktransport- und Gültigkeitsvermerke müssen mit amtlichen Stempeln beglaubigt werden.
- 2. Diese Karte ist nur in dem D.P. Lager gültig, in dem sie ausgestellt wurde.
- 3. Diese Karte muß man immer mit sich führen.
- 4. DIESE KARTE MUSS ZUR MONATLICHEN LEBENS-MITTEL KARTENAUSGABE VORGEZEIGT WERDEN.

AGPS-3317-2-46-500 M 33539



PHOTOGRAPH OF HOLDER
FOTOGRAFIA WŁAŚCICIELA LEGITYMACJI



UNIT STAMP
Pieczęć

SIGNATURE OF HOLDER
Podpis Właściciela Legitymacji

Wacław Jewniewicz

1 Name *Jewniewicz*
Nazwisko

2 Christian Name *Wacław*
Imię

3 Male or Female *Male*
Mężczyzna lub Kobieta

4 Nationality *Polish*
Obywatelstwo

5 Date of birth *31-3-1900*
Data urodzenia

6 Place of birth *Qurów*
Miejsce urodzenia

7 Particulars of member of Polish Forces to whom related or on whom dependent:
Personalia żołnierza P. S. Z. do którego krewny jest przynależny:

a Number
Nr. Ewid.

b Rank, Name and Christian Name *Lt.*
Stopień, nazwisko i imię
Jewniewicz Stary

c Unit and Fmn *Armia Trz.*
Oddział i W. J.
Centre.

III 15150

488495 *

D. P.

Identification Card

Name Jawniewicz Date of birth 30.12.1900
 Name Waclaw Geburtsdatum
 Height 172cm Weight 61kg Hair Gray Eyes Gr
 Größe Gewicht Haar Augen
 Nationality Polish D P Registration No. 6T05925
 Nationalität D P Registratur No.

M. M. M. M. M.
 D P Signature / D P Unterschrift

Scars or identifying marks
 Narben oder besondere Merkmale



Fingerprint R. Thumb
 Fingerabdruck R. Daumen

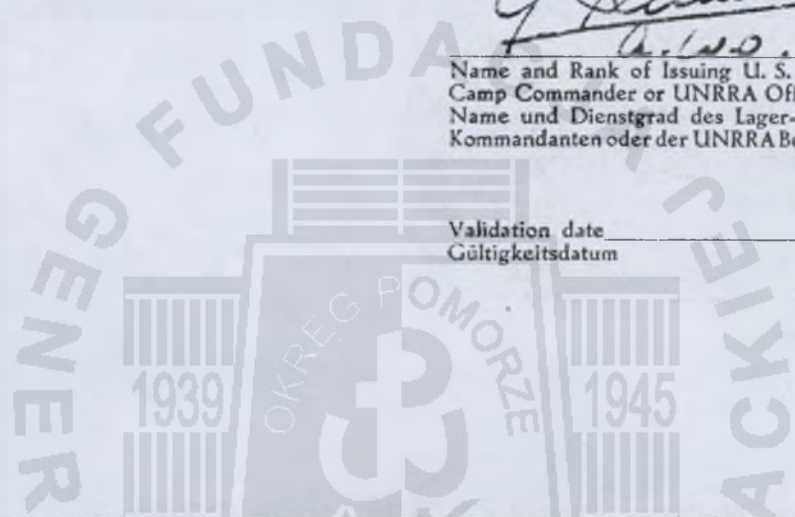
Issued at Jngolstadt Camp No. 121 Date 20.12.46
 Ausgestellt in No. des Lagers Datum

Repatriated to _____ Date _____
 Rücktransportiert nach Datum

G. Schneider
U.S.O.
 Name and Rank of Issuing U. S. Camp Commander or UNRRA Official
 Name und Dienstgrad des Lager-Kommandanten oder der UNRRA Behörde

Validation date _____
 Gültigkeitsdatum

Official Stamp
 Amtlicher Stempel



8 Nature of Relationship
 Stosunek Pokrewienstwa brother
 9 Countersignature Of British Officer
 Podpis brytyjskiego oficera G. Smallmayer

Particulars of children under 16 years old (to be included on mothers' card.)
 Szczegoly odnoszace sie do dzieci ponizej wieku 16 lat (dopisac na dowodzie matki.)

Permitted to land on condition that the Holder registers at once with the Police, does not take or change employment except with the consent of the Ministry of Labour and National Service and leaves the United Kingdom not later than such date as may be specified by the Secretary of State.



DTI/2548998

In lieu of Form 223 X

IDENTITY CARD

DOWOD TOZSAMOSCI

Number 1547/A
 Numer

Temporary Certificate to be held by Dependents of Members of Polish Forces or by members of Civilian Services att Polish Forces entering U. K.

0.12.1960
Szt. Główny
1000 402518

SZEF ADMINISTRACJI PERSONALNEJ

GŁÓWNA KOMISJA WERYFIKACYJNA A.K.

L.dz. 4607/c1.k.ver. 48
Londyn, dnia 30 września 1947

ZASWIADCZENIE WERYFIKACYJNE

Główna Komisja Weryfikacyjna A.K., działająca na podstawie zarządzenia szefa sztabu głównego L.dz. 3044/pfn.pers. 45 z dn. 9.XI.1945 -

s t w i e r d z a

że J E W N I E W I C Z Wacław, Hipolit, ps. "Junosza",
urodzony - 31.III.1900 - guzów - pow. Płonie - wojew. Warszawa

- 1. Odbył służbę wojskową w szeregach A.K.:
1.VIII.1944 - 4. X.1944 - Okręg Warszawa - Zgr. "Zaremba", nast. baon "Piorun"
Kompania "Ambrozja" -----
5. X. 1944 - obozy jenieckie - Lamsdorf) Mosburg - uwolniony przez wojska
alianckie -----
25.X. 1946 - przybył na teren W. Brytanii -----
A d r e s : Blackshaw Moor Camp 4 Leek Staffs
Niewcielony do polskich sił zbrojnych na obczyźnie

- 2. przydział w wojsku polskim - nie służył -----
- 3. Uzyskał w A.K. awans do stopnia:
a/ st.strz.piech. 20.VIII.1944 - rozk.baonu "Piorun" -----
b/ kaprala piech. 24. IX. 1944 - rozk.baonu "Piorun" -----

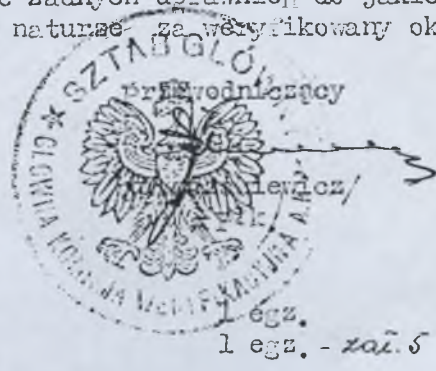
ZWERYFIKOWANY DEFINITYWNE W STOPNIU KAPRALA PIECHOTY z 24.9.1944

- 4. weryfikacja oparta na dowodach:
a. kwestjonariusz specjalny -----
b. - oświadczenie stopnia st.strz. 20.8.44 -----
c. - oświadczenie stopnia kaprala 24.9.44 -----
d. - potwierdzenie stopnia kaprala 24.9.44 przez por. Majewski Jan, Kapr. Wahlfarth i Znamierowski Tadeusz mjr. -----

5. Zaświadczenie niniejsze nie daje żadnych uprawnień do jakichkolwiek należności pieniężnych, lub świadczeń w naturze za weryfikowany okres służby w konspiracji.-

Podpis: *[Signature]*

rozdzielnik:
1. kapr. JEWNIWICZ Wacław
2. komendant K.U. Nr. 3



1 egz. - zał. 5

załącznik: Legitymacja odznaki partyjkowej A.K. Nr. 844 z 30.9.47

III 15152 11.



P. r. A. 1 /stopień/

JEWDEWICZ Wacław Hipolit /nazwisko i imię/

"Junosza" /pseudonim/

Nr. 844

Data przyznania..... 30.09.1947.....



Jaszczałkiewicz / 3 plk.

B. 1601/32.K.ver. 46

LEGITYMACJA ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ ARMII KRAJOWEJ



KONTROLA SKŁADEK

| | | | | | | |
|------|--|--|--|--|--|---|
| 1948 | | | | | | B |
|------|--|--|--|--|--|---|

| | | | | | |
|------|---|---|----|----|----|
| 1949 | | 1 | 2 | 3 | 4 |
| | B | 5 | 6 | 7 | 8 |
| | C | 9 | 10 | 11 | 12 |

| | | | | | |
|------|---|---|----|----|----|
| 1950 | A | 1 | 2 | 3 | 4 |
| | B | 5 | 6 | 7 | 8 |
| | C | 9 | 10 | 11 | 12 |

Legitymacja jest ważna do daty opłacenia składek.

KOŁO A.K.
OKRĘG W. BRYTANIA

Leg. Nr.

Nazwisko Lewisiewicz

Imię Wacław

Pseudonim "Junosza"

Nr. weryfik. 4607/46. 2ak.
jest członkiem KOŁA A.K.
za ZARZĄD KOŁA

4.1.49
Data wystawienia

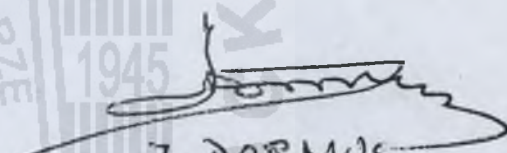
Podpis właściciela

Opinia.

Będąc w pierwszej połowie 1948 r. zastępcy Dowódcy 450 B.U. poznaniem Pana Karola JEWNIWICZ, sprzedawcy sklepiku Kasa SPK No 450 i wiadomości jego pracy w tym stanowisku. Wykazał on nam wiele korzystnych właściwości jako człowieka jako człowieka jako pracownika. Wiadomości o nim zostały dobrze przygotowane i zadowolonego. Jako sprzedawca był bardzo pracowity i niezwykły zyskiwał sobie własnie i w formie zarobku Kasa. Ta opinia wyszła się aż do czasu przedstawienia nam do 420 O.H.U.

Opinia ta została nam przesłana Panu Karolu JEWNIWICZ, który ma zamiar przedstawić ją władzom agencji.

LEEK, 11.4.1949.


J. DORMOS,
MAJ.

Wzrost wyżej wymienionych kopii dokumentów i zdjęć

dot. por. Władysława Jermieniewa (ur. 5 II 1902 r. - zm. 25 IX 1976 r.).

1. Umieszczenie Por. Kom. Uzupełnień w Ciechanowie, z dn. 6 XII 1919 r.
2. Świadectwo pracy w Cukrowni „Bryceń Kupawski”, od 1 II 1925 - do 1 VII 1939 r.
3. Świadectwo z Cukrowni „Sroka” (soj. Pomska), od 1 VII 1939 - do 1 IX 1939 r.
4. Świadectwo Wiktora Lotkowskiego o pracy Wł. J. w czasie 1925-1 IX 1939 r.
5. Świadectwo z Długojermiejewskiego (Długojermiejewski) w Murman, z dn. - XI 1939 r.
6. 2 zdjęcia z Murman wyk. około r. 1941 r. i 1961 r.
7. 2 zdjęcia z Murman wyk. w l. 1944-1945 r.
8. 2 zdjęcia z Galipoli - zdjęcie kasaerskiej kaplicy; legitymacja por. Wł. J. - pozwolenie na prowadzenie pojazdów i wyk. mech., nr. 44978, lata 1945-1946.
9. Świadectwo nr. 92 5087 dot. repatriacji Wł. J., wyd. przez URP-PP- dn. 9/10 II 47 r.
10. Nominacja Wł. J. na vice-dir. Cukrowni w Głogowie, z dn. 19 II 1948 r.

Władysław Jermieniewski

Korespondencja w tym zakresie: p. Grażyna Nowicka zam. Głogów, Merkuriego 6/427.

1. Wykaz posiadania p. Wł. Jermieniewa z 31 VII 1939 i określenie pensji (490 zł brutto).
2. Świadectwo repatriacyjne nr. 92 5087 (oryginał).
3. — „ — wyd. przez Konsulat Polski w domołybie nr. R 755/K/47 (oryg.).
4. Legitymacja odznaczeń: srebrny krzyż zasługi - z 22 VII 57; Srebrny medal zasługi - z 11 II 59 r.; Srebrny krzyż zasługi - z 22 VII 64 r.; Komenda Orderu srebrna odznaka św. Stanisława Białego - z 1967 r.; odznaka za wyświadczenie 45 lat pracy zasługi - 18 II 68; odznaka za 50 lat pracy zw. - 16 II 75 r.; Honorowy Prezes Zarządu - 1 XI 67 r.

Mam.

Odpis.

1.

Powiatowa Komenda Urzędnicza w Ciechanowie
Karta powołania l. 63.

Jan i armisko Władysław Jermiewicz urzędnik w roku 1902, przyznaliny do gminy Ciechanów powiat Ciechanów, został w dniu 6/III 1919 uznany przez Komisję Przejrzadną z adwokatów do służby wojskowej (przejbroni) Wykry wymienniny zgłosić się ma na wesele o godzinie 8 rano w Powiatowej Komendzie Urzędniczej w Ciechanowie. Karta ta upoważnia do wchwy jędzy koby z miejsca zamieszkania do Powiatowej Komendy Urzędniczej w Ciechanowie. Ciechanów, dnia 14/III Grudnia 1921 r. (u) Poulktor. Przewodniczący Komisji Przejrzadnej M. P.

Powiadam, że odpis niniejszy dostawno zgodny z oryginałem, skanonym u ni proz Władysława Jermiewicza, zamieszkałego w miejsciu Ciechanowie. - Wymogi nale nadnych osobliwych znaków nie analizowano. Ciechanów, dnia 4 lipca 1921 r.



Władysław Jermiewicz

III 15156 21

TOWARZYSTWO
CUKROWNI BRZEŚĆ KUJAWSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

p. BRZEŚĆ KUJAWSKI
WOJEW. WARSZ.

Adr. telegraf:

Brześćkujawski, Cukrownia

Telefon:

WŁOCŁAWEK Nr. 371.
BRZEŚĆ KUJAWSKI Nr. 4.

BRZEŚĆ KUJAWSKI, d. 23 sierpnia 1939 r.

STACJA TOWAROWA
BRZEZIE
(Kolo Włocławka)

Adres dla listów przewozowych:

BOCZNICA BARONA KRONENBERGA
dla CUKROWNI BRZEŚĆ KUJAWSKI

WS/AP ---

Stacje kolejowe pasażerskie:

Szerokotorowa Włocławek

Wąskotor. BRZEŚĆ KUJAWSKI

3/Pers. ---

Ś w i a d e c t w o .

Zaświadczamy niniejszym, iż p. Władysław Jewniewicz pracował w n/Cukrowni od 1 marca 1925 r. do 1 lipca 1939 r.

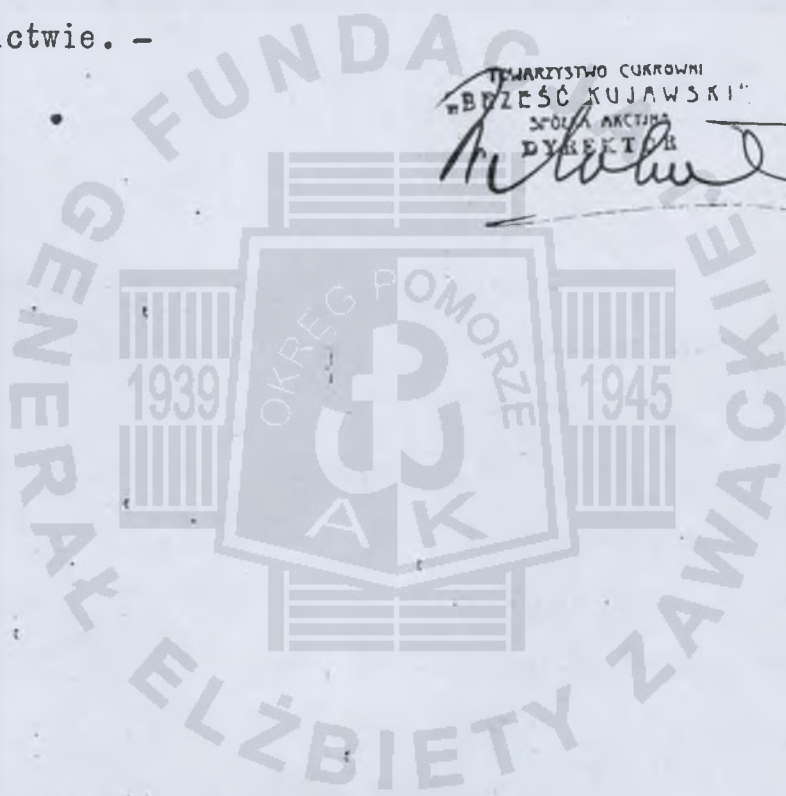
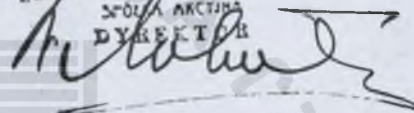
Do sierpnia 1927 r. p. Jewniewicz był stałym praktykantem w warsztatach mechanicznych, a podczas kampanii pomocnikiem zmianowego; w sierpniu 1927 r. zostaje pomocnikiem mechanika i obejmuje kierownictwo kotłowni; w 1934 r. przeniesiony na stanowisko kierownika kolejek n/Cukrowni funkcje te pełni do ostatniej chwili, ponadto w 1937 i 1938 r. prowadził samodzielnie zmianę podczas kampanii, oraz brał czynny udział w remontach i przebudowie fabryki. -

P. Jewniewicz dał nam się poznać jako człowiek taktowny o prawdziwych wartościach moralnych i społecznych i zaskarbił sobie zaufanie przełożonych swoją wyjątkową umiejętnością postępowania z podwładnymi czy to na terenie pracy zawodowej, czy społecznej, w której brał bardzo żywy udział. -

.//.

We wszystkich powierzonych sobie pracach wykazywał p.Jewniewicz obowiązkowość, sumienność i inicjatywę, tak, że z pracy Jego byliśmy w zupełności zadowoleni. Obecnie - przechodzi p.Jewniewicz na samodzielne stanowisko zmianowego do Cukrowni "Środa", będącej w naszym zarządzie, w związku z czym życzymy Mu powodzenia w dalszej pracy w cukrownictwie. -

STOWARZYSZYSTWO CUKROWNI
"BIELEŚĆ KUJAWSKI"
SPÓŁNA AKCYJNA
DYREKTOR



Cukrownia Środa

w ŚRODZIE (Wojew. Poznańskie)

Telefon
8 i 175

Adres telegraf.
Cukrownia Środa

BANKI: Państwowy Bank Rolny w Poznania
P. K. O. Poznań nr V-308
Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Średzkiego

SW/S.

L. dz. 2966/47.

Środa, dnia 10 marca 1948r.

w sprawie:

Z a ś w i a d c z e n i e .

Niniejszym zaświadczamy, iż Ob. Władysław Jewniewicz zatrudniony był w naszym przedsiębiorstwie do chwili wybuchu wojny w 1939 roku.

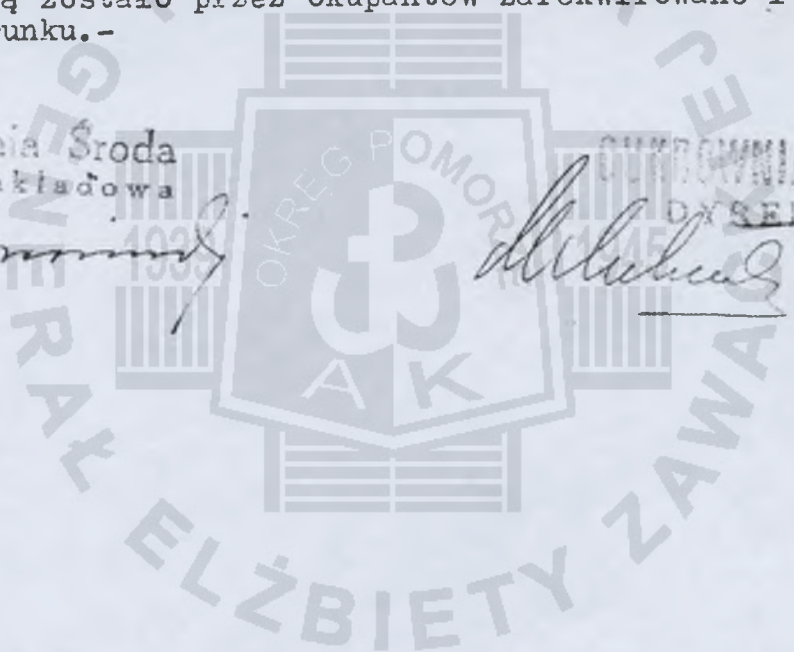
Powołany do służby w Wojsku Polskim opuścił mieszkanie wraz z rodziną, w następstwie czego całe urządzenie 4-pokojowego mieszkania wraz z kuchnią zostało przez okupantów zarekwirowane i wywiezione w niewiadomym kierunku.-

Cukrownia Środa
Rada Zakładowa

Bruno

CUKROWNIA ŚRODA
DYREKCYJA

Władysław Jewniewicz



Dyrektor
Cukrowni Środa
Witold Sokołowski

Środa, dnia 18 listopada 1948
Tel. nr 8 1 175

4. III 15

Jako były dyrektor Cukrowni Brześć Kujawski potwierdzam niniejszym, iż Ob. Władysław Jewniewicz kończył Gimnazjum i uzyskał maturę w Warszawie.- Był również uczestnikiem specjalnych kursów cukrownictwa organizowanych przez Instytut Przemysłu Cukrowniczego - przed wojną. Bliższych danych odnośnie terminów ukończenia studjów podać nie mogę.

W roku 1939 został Ob. Jewniewicz angażowany do Cukrowni Środa w charakterze kierownika fabrykacji, skąd w sierpniu 39r. powołany został do wojska; brał udział w kampanii wrześniowej i pozostawał w Oflagu do czasu ukończenia wojny.-

/ Witold Sokołowski /

III 15160

16492 5

Obóz jeńców (Oflag VII A)

Gen. dyw. Piskor Tadeusz

Najstarszy obozu.

L. 254.



Zaswiadczenie

tożsamości osoby i stopnia wojskowego.

Imię i Nazwisko *Władysław Jęwicewicz*

Stopień *porucznik*

Stosunek do służby wojskowej *Oficer rezerwy*

Przynależność ewidencyjna *18. pułk ułanów*

Przynależność służbowa *Kawaleria Arm. H. S. P.*

Podpis właściciela
zaswiadczenia.

Die Richtigkeit der
Unterschrift bestätigt.

Germany

Zaswiadczenie niniejsze wydane zostaje na podstawie deklaracji

pisemnej waznej wymienionego oraz oświadczeń pisemnych:

Gen. bryg. Jeyllinga Antoni
mgr. Sfacherskiego J.

Zaswiadczenie niniejsze jest ważne na czas pobytu w niewoli niemieckiej;

po zwolnieniu z niewoli należy je przedstawić właściwej władzy.

ewidencyjnej.

Wystawiono w Oflag VII A dnia *11 listopada* 1939.

Zastępca st. ob. *[Signature]*

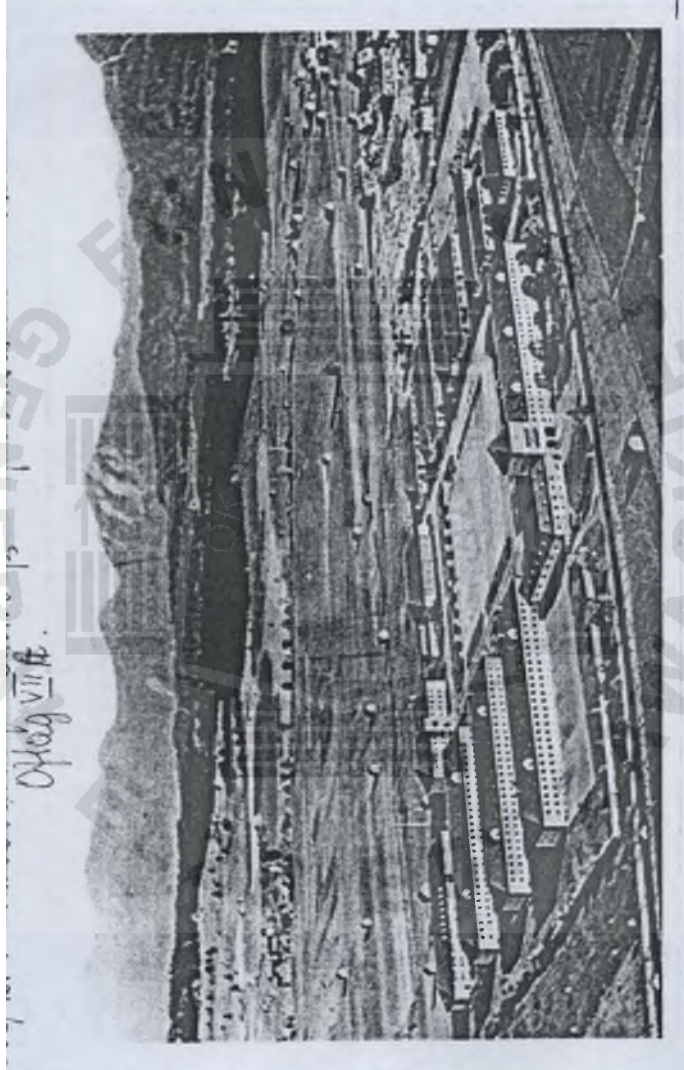
[Signature]
Piskor
gen. dyw.



III 15/61 p

47/64/92
Ak. 011/26



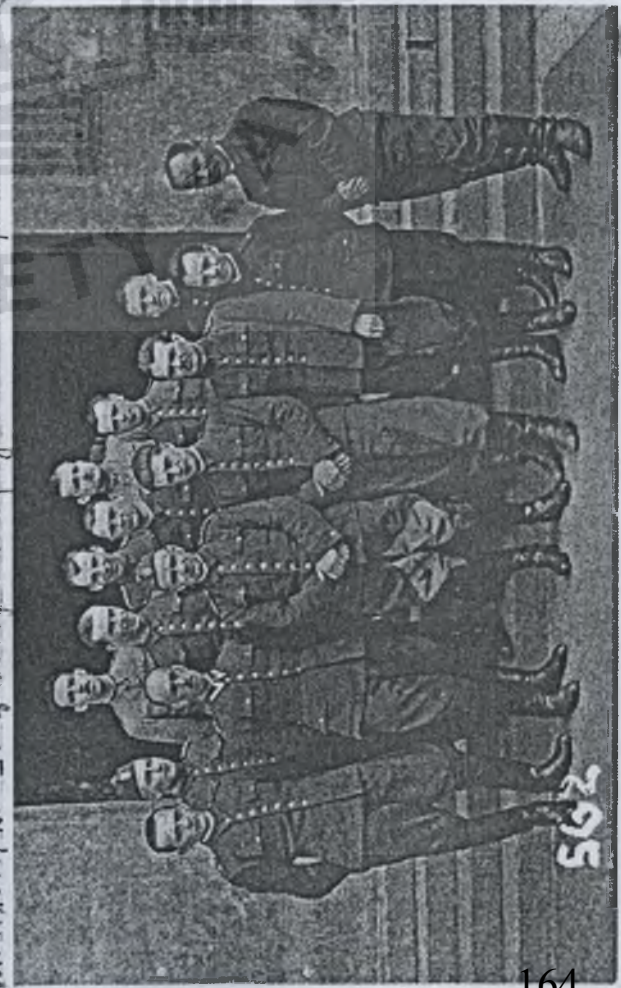




1939/45 Murnau - Obacz tenże iście iście iście. Dług VII st.



ok. r. 1944/45. - I rząd, druzgi od lewej - Jędrzejewicz iście iście - notm. W.P.



ok. r. 1944/45 - I rząd, druzgi od lewej - Jędrzejewicz iście iście - notm. W.P.

III 15/63

GENE FUNDACJA
1939 OKRE 1945
CKIE J

Kommando
Kantinenverwaltung

Kommandantur Murnau
Kantinenverwaltung



No. 44978 /

THE BEARER OF THE PRESENT LICENCE

No. 154/III.

Rank Lt.

Name JEWNIEWICZ

Christian Name Władysław

Birthdate 5.2.1902.

Birthplace

District

ACQUIRED THE PERMISSION TO DRIVE MILITARY MOTOR CARS, LORRIES, TRACTORS, TRACKED VEHICLES, MOTOR CYCLES.

D. 10. 1. 1946. O.G. Pol. Arm. Corps Tr. Centre

Stamp St. Szostak, plk. Authority: Lt. Col.

P.S.S. B. D. 315. 01. 13. 4

ARMIA POLSKA NA WSCHODZIE
POLISH ARMY IN THE EAST

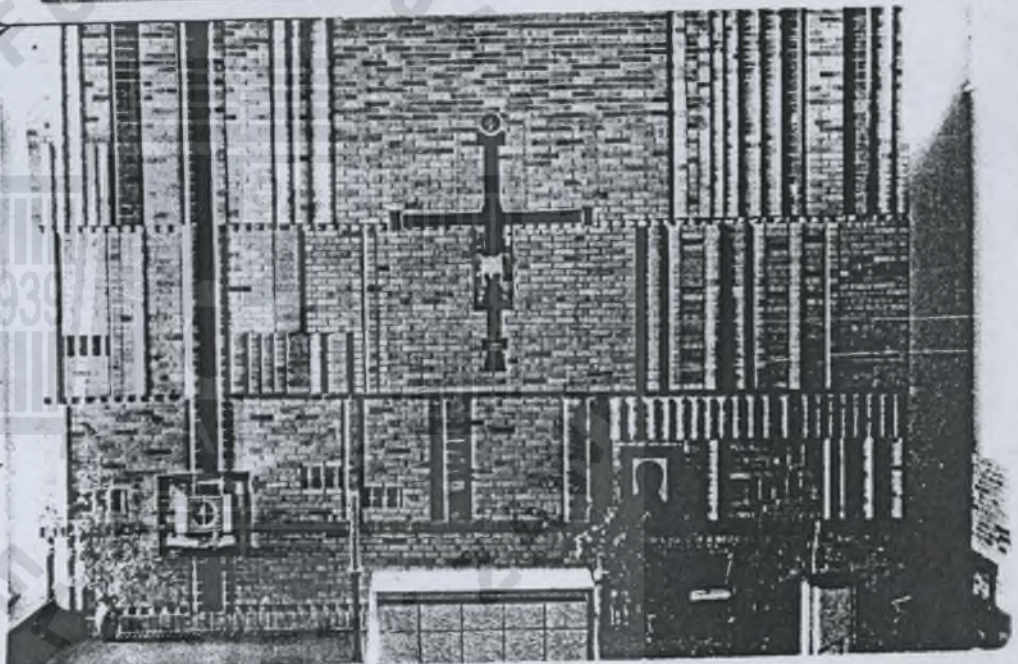
POZWOLENIE

NA PROWADZENIE WOJSKOWYCH
POJAZDÓW MECHANICZNYCH

No. 44978 /

DRIVING LICENCE

FOR MILITARY VEHICLES



Gabinetti - Kuchnia i obóz kwatermistrzowski
z kompanią w P. Szostakowie z pałace-
m i kuchnią w szostakowie jako przybudowanie
nie należące do imperii robotniczej do Głównego

verte! M. S. 1000.

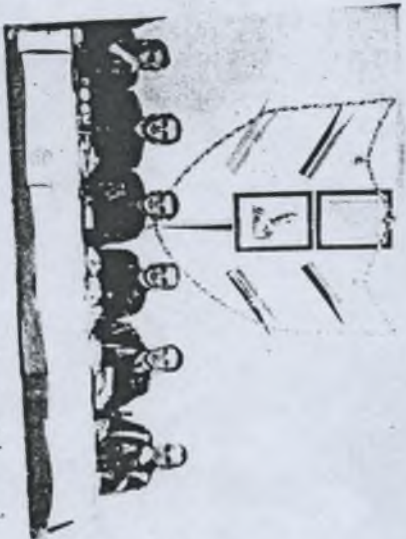


Gabinetti - 15 X 1945 r. obóz kwatermistrzowski
szostakowie - przybudowanie do imperii robotniczej.

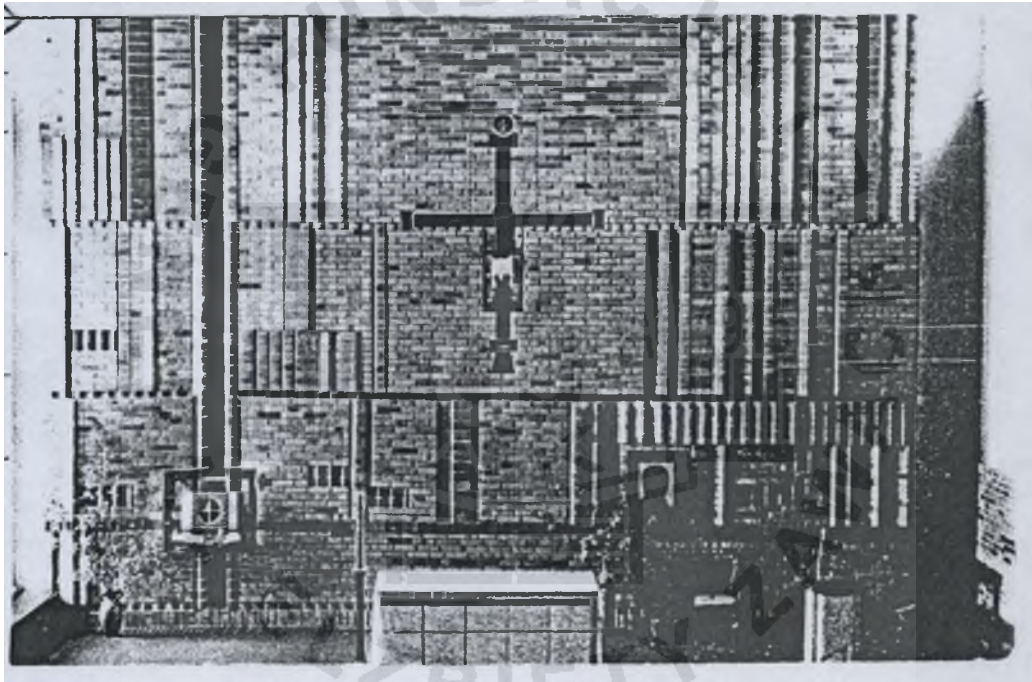
III 15164

167

Dr. Mr. Kuchnia: obóz kwatermistrzowski, przybudowanie do imperii robotniczej, przybudowanie do imperii robotniczej, przybudowanie do imperii robotniczej.



Gabinetti - 24 X 1945 r. - Obóz kwatermistrzowski. M. S. 1000.







L. 44978 /
OKAZICIEL NINIEJSZEGO
POZWOLENIA

Nr. ewid. 154/III.

Stopień Por.

Nazwisko JEWNIWICZ

Imię WADYSŁAW

Data urodzenia 5.2.1902.

Miejsce urodzenia _____

Województwo _____

UZYSKAŁ POZWOLENIE NA

PROWADZENIE WOJSKOWYCH

SAMOCHODÓW _____

CIEŻAROWYCH, _____

Podstawa Rozkaz C.W.W. Panc.

Nr. 5/46 z dnia 9.1.1946.

M. p. dnia 30.1.1946.

Kmdt. Centr. Jyszk. Wojsk Panc.

Podpis wystawiascego _____

Podpis _____

Fotografia
lub
odciśnięcie
palca

Własnoręczny podpis

Przynależność służbowa i zmiany

| Data | Przydział | Podpis D-cy |
|------|-----------|-------------|
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |



ANOMIS
SHEHETS
POLIT
ZPOS
MISHETS
SOBZ
ZPOS
MISHETS
SOBZ

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

... w sprawie ...

REPUBLIKA POLSKA
MINISTERSTWO ADMINISTRACJI
PUBLICZNEJ
MISYJNY URZĄD REPATRIACYJNY
Punkt przyjęcia
GDANSK - PORT

Z A S W I A D C Z E N I E Nr.925087

Zaświadcza się niniejszym, że ob. por. JEWNIWICZ WŁADYSŁAW
nazwisko i imię

Tadeusz
imię ojca

5.2.1902r Guzów pow. Błonie
rok i miejsce urodzenia

przybył do Polski z terytorium Anglii i dnia 10.5.1947r
zarejestrował się na Punkcie Przyjęcia w Gdańsk-Port.

Obecnie udaje się do Wrocławek ul. Słowackiego 4

Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów z dnia 5.5.45

ob. JEWNIWICZ WŁADYSŁAW ma pierwszeństwo i prawo jednorazo-
wego bezpłatnego przejazdu wszelkimi środkami lokomocji
do W R O C Ł A W E K.

Władze Państwowe & Samorządowe są proszone o udzielenie jak-
najdalej idącej pomocy okazicielowi niniejszego.

U W A G A :

1. Okaziciel niniejszego zaświadczenia obowiązany jest zameldować się Milicji Obywatelskiej w terminie do 14 dni od daty wystawienia zaświadczenia i do 3 dni po przybyciu na miejsce zamieszkania.
2. Po upływie terminu ważności, zaświadczenie winno być wymienione w miejscu stałego pobytu - na dowód tożsamości.

Miejsce fotografii

pieczęć:

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Administracji
Publ. P.U.R.

Wydano dnia 10.5.1947r

Ważne do dnia 24.5.1947r

KIEROWNIK PUNKTU PRZYJĘCIA

w GDANSK - PORT

(-) podpis nieczytelny

Stwierdzam autentyczność odpisu,

Głogów, dnia 22 września 1948r

SZEF BIURA
GŁOGÓW
Dzieln. Śląsk

III 15164 10

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego

Warszawa, Al. Niepodległości 161/163

Telefony: 85761, 85762, 85763,
85764, 85765

Adres Telegraficzny:
Centrocukier-Warszawa

Rachunek Bankowy:
Nar. Bank Polski

Na pismo: znak

z dnia

Nasz znak: II/WS/782/48 Warszawa, dn. 19/2.48.

Sprawa:

N O M I N A C J A .

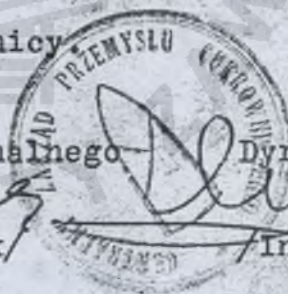
Niniejszym powołujemy Obywatela

J e w n i e w i c z a Władysława na stanowisko
Vice-dyrektora cukrowni Głogów, podległej Zjed-
noczeniu Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Śląska
Dolnego w Swidnicy

Naczelnik
Wydziału Personalnego

Dyrektor Naczelny

St. Błaszczyk
St. Błaszczyk



Inz. A. Piotrowski
Inz. A. Piotrowski

O Błogosławionej Siostrze, i Matce Zgromadzenia SS NSJK,
Ursuli dełochońskiej.

W pierwszych dniach lipca 1959 roku wyjechali się do Piner, koło Benaria, własne urządzenie siostry p. w. s. s. Ołafa. Siostrę tę założyła męzkoimiona s. Ursula dełochońska, która w roku 1920 stała się Matką Zgromadzenia, które od czasu siebie Zgromadzenia Siostr Ursulanek od siostry Jeana Kanajskiego.

Wielbna, założycielka urzędowała się w pośrednictwie wielkomocny 17 kwietnia 1865 roku, jako druga córka z siedmiorga dzieci Antoniego dełochońskiego i Józefiny z domu Kabis-Sizers, z pochodzenia szwajcarski. - Pan Antoni, jako syni powstaniec, musiał emigrować i na krótko był osiadł z rodziną w Szwajcarii, w dośrodku pod Wietniem. - Rodzice obawiają o państwo, i poświęcają wykształcenie wszystkich dzieci. - W roku 1883 wyjechał do kraju, zakładał szkołę w miejscowości ziemskiej w diocjezie wiedeńskiej koło Kuchin. - W 1885 został ^{matką} ojcem rodziny, a ma Julię - drugą z kolei córkę - spóźniła się z zarządzeniem majątkiem oraz praniem siostry matki w prowadzeniu domu i wykształceniu młodszego pokolenia. Pierwszą córką byłam, Maria Teresa, założyła Sodalność św. Panny Kłosa, a następnie została męczennicą, mieszkała później „Matka Strykandów”. W 1875 r. jej zaślubił wódec Bogu i „wielki braci”, za jej głęboką wiarą i miłością do ludzi, był też również postacią wielkiej siły do tych bezsilnych kochanych.

Młodym siostrze, która została wieloletnim generalnym siostrą.

A Siostrze została siostrą w hitlerowskim okresie koncentracji.

W 1886 roku Julia wyjechała do Zgromadzenia SS Ursulanek, w Krakowie, służąc pod kierownictwem Pani Bogu, któremu była wierna przez długie, 54-letnie, życie zakonne. - Przygotowała się również i siostrze egzaminu dyplomu, uprawniając do nauki w szkołach. - Pomagała też siostrze w staranności z języka francuskiego. - Dość małych jej zdolności malarskie i były one porównawcze. - Siostra



Urzuła, która bieżąc imię przybrała Julia deobchowska, w zakonie, przenieśliśmy do siebie i wyjechała, a małe nauki młodsze do Koga, bliźnich i dżegany. Prawdą wielką, umiarkości wypracowania życia własnego i indywidualnego oraz konkretnego w stosunku do celu.

Przez 20 lat była malarzyczką i wydziałowcem, uszenie zakonu, prowadzący przez siebie Urzułanki w Krakowie. Przez ten czas była jej przelotna - w roku 1904 została Matką Przelotną domu Zakonnego, specjalnie Matką starszej chore i stare zakonnice. - Mimo wielu przeszkód wyjechała z domu Urzułanki przez krajem - w Petersburgu, mała zakochała się; a z. przyszła wyjechała i zainicjowała jej życie z Kogą - w Krakowie. Tu i tam nawiązała kontakt z polskimi emigrantami i starała im skazać materialnie i duchowo. Prowadziła dyskusje, spotkania patriotyczne - religijne; wzięła do siebie Karłowicza; wyjechała polonijne pismo "Język Słowacki"; zainicjowała skandy- nawijskie do siebie się w okoliczności Komitetu Pomocy dla Polaków w Polsce, który powstał w Szwajcarii z inicjatywy Henryka Biernackiego; i wyjechała pisać materialnie i po- parcie dyskusyjnie skandyńskich dla polskiej sprawy niepodległościowej. - W roku 1917-tym Matka Urzuła, wyjechała z domu dla miłości i poświęciła w Szwajcarii, który stał się domem dla polskich uchodźców.

Z. przyszła wyjechała z domu Matka Urzuła deobchowska, mała zakochała się dżegany. Za jej staraniem i pokuszeniem Pawła Pusa xi-ego wyjechała Urzułanki zakochała praktycznie w Szwajcarii z Urzułanki Sereą Józefą Komajską. Matka Urzu- la przyznaje konstytucyjną Szwajcarii do nowych zakonów apostolstwa księdza Kark- lińskiego, w której ma plan pierwszą wyjechała się szerzenie staruszy staruszy najstarszej po- trzebniejszej pomocy. - Matka Urzuła starannie przekazała obywateli mały dla Koga, mały, która wyjechała przeszedła braterską i siostrzaną miłość ludzki. - Na pu- restku sierpnia 1920 roku powstała w Niemczech pod patronatem - Powszechny dom Urzu- łanki SJK. Na jego czele prowadzą niemiecki konsul, porozumiany zsem pols- kich siostrzy, która Matka wzięła ze sobą do Polski. - W kilka tygodni potem powstała mały domu zakocha gospodarstwa (gospodarska domowa - UK) dla dziewcząt, która ma



je przygotowane do życia rodzinnego i społecznego. - Matka Urszula wraz ze swym
mim siostrami kapucynkami wchodziła do gimnazjum, internat dla uboższych, zakładała ka-
pięły sio. dla dziewczynych potrzeb siostry i wychowawczek; organizuje klasę, dru-
żymy i wydziały katechetyczno-życiowe sio. dla "o troski religijno-społeczno-pedagogicznej".

Od 1921 roku powstają nowe placówki urszulanckie, rozwinęły się na króju, o różnorodnym
profilu - domy opieki, przedszkola, internaty dla młodziutych młodziutych siostry irod-
nych i wychowek, kursy króju i języka, świetlice, kawiarnie, szkoły i t.p. - w ramach
eucharystycznej kawiarni Urszulanek zawsze wydziały i reprezentowały one dzieci, młodzień-
czek, dla dorosłych "Kochaj". Z imieniem rozwinęły się, siostry Matki Urszuli" - specjalna
kuchnia Matka Urszula starała się, gdzie się jej staraniem spróbować świetlic i przedszkoli
powstają parochie dla chłopów, kół gospodyń, kursy zawodowe; z udziałem Urszulanek
działała ~~na~~ uniwersytet ludowy.

W 1928 roku Matka Urszulancka wyjechała do Niemiec, gdzie
płynęła pomysł organizowania w Niemczech, do Ameryki, do Afryki...
i t.d.

29 maja 1939 roku umiera w Niemczech Matka Urszula, uważana już za świętą za
siostry. Siostry jej wspomnieliśmy do Pana Boga kanonizowano kilka miesięcy wcześniej.
Te siostry i całe jej życie poświęcone Bogu i ludzkości sprawiło, że 20 czerwca 1983
roku święte siostry, Jan Paweł II wyznaczył ją ma Ojca, jako Ojca Ojca. - Po 20-ku
latach ekshumowano ciało Matki Urszuli, miłymi nam przez nas, i pochowano
z uroczono Campo Verano w Niemczech do kaplicy domu generalnego Urszulanek SJK
w Pirmasbach. - A siostry jej prowadzą dalej SS Urszulanek ku chwale Boga i Ojca.

Głogów, marzec 2002 roku.

Oprowadziła Wanda Kamińska

Źródła historyczne: 1. "Jednodniówka" z okazji świąt uboższych - Pirmasbach 1-3-1959 r.

2. "Komuniqué SS Urszulanek SJK" - kw. 1947 r., Kielec

3. "Spotkanie z Matką Urszulancką dechowską" - Urszula Górska -
kw. 1983 r. SJK, Pirmasbach

Załącznik - 2.

Książki powstają i inne materiały są w posiadaniu p. Nosiwickiej Głogów



L. d2. 2123 USE 02 210 10 | W. Kowienko

Tłumaczenie legalizowane z języka rosyjskiego.

Odpis. 7 Rzymsko-Katolicki Konsystorz Duchowny w Mohylewie w myśl postanowienia swego z dn. 5.5.1910 r. wydaje wypis aktu, wpisanego do Ksiąg Metrykalnych Rzymsko-Katolickiego kościoła św. Katarzyny w S. Petersburgu za rok 1897 pod Nr. 868 o urodzeniu i chrzcie Marii-Bronisławy /2 im./ córki Tadeusza-Jana /2 im./ Jewniewicza, treści następującej: -----
 Dnia dwudziestego dziewiątego listopada roku tysiąc osiemset dziewięćdziesiątego siódmego w Rz.-Kat. kościele św. Katarzyny Lektor R.-K. Akademii ksiądz Justyn Pranajtis z zachowaniem obrzędu Sakramentu Chrztu ochrzcił noworodka imionami **M a r i a - B r o n i s ł a w a**, córkę szlachcica inżyniera-technologa Tadeusza-Jana /2 im./ syna Hipolita-Dominika **J e w n i e w i c z a** i Wacławy-Michaliny /2 im./ córki Franciszka z domu Ryks ślubnych małżonków, która urodziła się dnia dziewiątego września tegoż roku w S. Petersburgu.
 Rodzice chrzestni: Radca Państwa Hipolit s. Antoniego Jewniewicz z żoną Radcy Państwa Bronisławą Rymowicz; Abdon s. Tomasza Zan z Marią c. Wincentego Jewniewicz i Radca Państwa Feliks s. Macieja Rymowicz z Jadwigą Zan. -----
 Nr. 4880. Zgodność powyższego wypisu z Księgą Metrykalną Konsystorz stwierdza podpisem i pieczęcią urzędową. SPetersburg, dnia 5. maja 1910 r. Wizytator klasztorów, Kanonik, Sekretarz, Kierownik Wydziału: trzy podpisy nieczytelne. Pieczęć okrągła Rz.-Kat. kons. Duchownego w Mohylewie. -----
 Nr. Rep. 1111. Dnia 5. maja 1926 r. Mieczysław Gejner, zastępca Wacława-Dominika Paszkowskiego notariusza przy Wydz. Hip. Sądu Okr. w Warszawie stwierdza zgodność odpisu z oryginałem, okazanym przez Marię Jewniewiczównę zam. w Warszawie ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 32. Podpis: M. Gejner, zast. not. Pieczęć okrągła Wacława-Dominika Paszkowskiego, notariusza w Warszawie. -----

NR. REP. 1008/17

Jako tłumacz przygotuję dla języka *rosyjskie*
 w Warszawie, stwierdzam, że ten i przyłożony do
 (kopi urzędowej) zgodności tłumaczenia z okazanym
 mi oryginałem.



19. 4. 1910.

Zofia Ostrowska

L. DZ 7244/NSK-412/07

40 III 15145



SPIEWNIK

1918
- 1920

*Branj go uperšlu običalo's noyde pušćenij -
i ani jačnej nie ustaj pomiothi,
bo wielkie serce wielkiej boej o'czynij -
tak samo kocha dno, jeli serce sergotli.*

a - a

Wyd., Spółdzielnia' Poznań nr 1922 &

III 15146

WALKA O LWOW /1918-1919/

Lwów - jeden z najżywszych i najbardziej twórczych ośrodków polskości pod względem pielęgnowania kultury, tradycji i aspiracji narodowych w okresie rozbiorów. Był siedzibą władz Galicji, a jego ludność, co nie jest bez znaczenia, odznaczała się żywiołowością, energią i bezkompromisowością. Poczucie polskości było dla mieszkańców tego kresowego miasta czymś w rodzaju zawołania bojowego. Równocześnie Lwów chlubił się tradycjami zgodnego współżycia kilku narodowości: polskiej, ruskiej i ormiańskiej jeszcze w okresie przedrozbiorowym. Samo miasto miało charakter zdecydowanie polski. Polacy stanowili 62% ludności - Ukraińcy 20%.

Jesienią 1918 roku, gdy armia austriacka znalazła się w stanie rozkładu, Polacy powzięli decyzję o przeniesieniu władz administracyjnych do Lwowa, jako stolicy Galicji. Ukraińcy noszący się z zamiarem utworzenia państwa ukraińskiego w porozumieniu z Austrią podstępnie zaatakowali miasto rankiem 1 listopada. Dzień, który miał być dniem wolności stał się początkiem krwawych walk. Reakcja mieszkańców była natychmiastowa i spontaniczna: ludność rozpoczęła samotnie obronę, w której wzięły udział kobiety, młodzież gimnazjalna, studenci, robotnicy-Polacy, a nawet dzieci z klas 6, 7 i 8 /"Orląta Lwowskie"/. Po trzech tygodniach przybył z odsieczą ppłk Karaszewicz-Tokarzewski i uwolnił miasto z rąk Ukraińców. W dniu 23 listopada wojsko polskie wkroczyło do Lwowa. Jednakże walki na przedmieściach miasta i w jego okolicach trwały do wiosny 1919 roku. Za bohaterską obronę listopadową otrzymał ten zawsze wierny gród kresowy Rzplitej order "Virtuti Militarii"

- Jurek Bitschan - poległ na cmentarzu Łyczakowskim w obronie Lwowa w listopadzie 1918 roku. Miał 14 lat. Napisał list do swojej matki, zajętej opatrywaniem rannych, w którym żegna się z nią i powiadamia, że idzie walczyć w szeregach obrońców Lwowa. Zginął śmiercią bohaterską w swoim pierwszym i ostatnim boju. Znalaziono go martwego na cmentarzu. Nieznana ręka obsypała jego zwłoki kwiatami.
- W kolejne rocznice walk mieszkańców Lwowa w listopadzie w Kościele Mariackim w Krakowie odbywa się Msza św. w intencji "Orląt Lwowskich".
- W Katedrze Sw. Jana w Warszawie znajduje się tablica przedstawiająca panoramę Lwowa i szkic cmentarza Łyczakowskiego czci Orląt Lwowskich ufundowana przez Wojciecha Ziembińskiego. Nad cmentarzem Orląt górowała marmurowa kolumnada, na frontonie której umieszczono napis: "Umarli po to, abyśmy mogli być wolni".
- W dniach 25-26 sierpnia 1971 r. ostatecznemu zniszczeniu uległ Cmentarz Obrońców Lwowa. Jeszcze raz sowieckie czołgi pogwałciły prawo do wiecznego spoczynku i czci żołnierskiej.

BIBLIOGRAFIA

1. Bronisław Stryszowski: "Zarys dziejów narodu i państwa polskiego w latach 1914-1939, wyd. ABC Kraków 1981.
2. Paweł Zaremba, "Historia dwudziestolecia", wyd. Niezależna Oficyna Studentów, Kraków 1981
3. Zygmunt Junosza Krzyżtoporski: "Narodziny Rzeczypospolitej", wyd. "Krzyża Nowohuckiego", Kraków 81.

III 15144

- 1 -

HASZO MŁODZIEŻY // - 4

mel. ks. Józef Polit

śl. Anna Fischerówna

1. Dla Ciebie, Polsko, chcemy żyć, /G/H⁷e/
 Strzec wiary, ziemi, nowy, /a⁷/D/
 Przeszłości święte hasła czość, /h/DD⁷/
 Gdy siew nas czeka nowy. /GE⁷/a⁷D⁷/
 Nie zgnębił nas odwieczny wróg; /e/C/
 Zwycięstwo dał nam Bóg! /A/D/
 Zwycięstwo dał nam Bóg! /GD/G/

2. Miłości szeptą snujmy nić,
 By dusze się zbratały,
 A równi - będziemy w zgodzie żyć
 Dla Twojej, Polsko, chwały
 Niech pracy nas uświęci pług
 A sżący - jeder Bóg!
 A sżący - jeden Bóg!

3. Do pracy wspólnej wezwać lud,
 Przyszłości gmach wznieść trwały,
 To nasz największy dzisiaj trud,
 To nasze ideały.
 W jedności moc! Nie znamy trwógi!
 Zwycięstwo da nam Bóg!
 Zwycięstwo da nam Bóg!

Dla Cie-bie Pol-sko chce-my żyć, strzec wia-ry, sie-mi
 no-wy. Prze-szło-ści świę-te hasła czość, Gdy siew nas czeka
 no-wy. Nie sgnę-bił nas od-wie-czny wróg; Zwy-
 cięstwo dał nam Bóg! Zwy-cięstwo dał nam Bóg!

III 15 178

PIEŚŃ STRZELECKA // - 4
4

Do boju marsz, do boju /GD/G/
Już nadszedł zemsty czas /aD/aD/
Wśród trudów i wśród znoju /GD/G/
Wywalczmy wolność wraz! /D/D⁷/

Ref. Niech wzleci orzeł biały /Ca/D/
I zadrzy przed nim wróg /Ga/DD⁷/
Na pole krwi i chwały /GD/G/
Nie znamy innych dróg /CD/D/
Tak wzleci orzeł biały... /bis/ /G/

Niech pękają więzienia mury
Ustanie kajdan brzęk
I wzleci ponad chmury
Wolności pieśni dźwięk

Ref.2 Gdy w bój podąży z nami
Siermiężny polski lud
Żelazem a nie łzami
Wolności wskrzesim cud
Gdy w bój podąży z nami... /bis/

C G C d G d G

Do bo-ju marsz, do bo-ju Już nad-szedł zem-sty czas Wśród
C G C G G⁷

tru-dów i wśród zno-ju Wy-walcz-my wol-ność wraz Niech
F d G C d G G⁷

wzle-ci o-rzeł bia-ły I za-drzy przed nim wróg Na C
C G C F G U.ma 12.da

po-le krwi i chwa-ły nie zng-my in-nych dróg Tak dróg

HYMN NA CZĘŚĆ LWOWA // = 3
4

Boł. Wallek-Walewski

Gdy ranka złoty róż swe blaski ále na łów, /CCF/C/G/CCG/
W zielonym wieńcu wzgórz jak wizja błyszczący lwów. /CCD⁷/GGE⁷/aad/G/
W tem mieście mieszka lud, co wiernym jest po zgon /FFE⁷/a/d/G/
To orląt naszych gród, to jest na trwo-gę dzwon /FFf/CCd/GGG⁷/C/

Gdy wróg ze wschodnich twierdz u Polski stanął wrót,
Dzwonieniem wszystkich serc obrony wskrzesił cud
I gdy ze szczytów drzew listopad liście strząsał
Swych dzieci oddał krew, ze śmiercią poszedł w płas.

Lwie serce ma nasz lwów jak przed wiekami miał,
Obrońców stanął huf i Bóg zwycięstwo dał.
Na kresach trzymasz straż przez wieków prawie sześć!
Cześć-Ci o lwowie nasz, obrońcom Twoim cześć!

Gdy ran-ka zło-ty róż swe bla-ski ále na łów W zie-
-lo-nym wień-cu wzgórz jak wi-zja bły-szczy lwów W tem
mie-ście mie-szka lud co wier-nym jest po zgon To or-ląt
na-szych gród to jest na trwo-gę dzwon

JUREK BITSCHAN - OBRONCA LWOWA // = 2/8

sł. Anna Fischerówna muz. Józef Polik

"Mamo najdroższa bądź zdrowa! /aGCE/a/
 Do braci idę w bój /EaGG/E/
 Twoje uczyły mnie słowa /aG°AA⁷/d/
 Nauczył przykład Twój" /EaEE⁷/a/
 Pisząc to Jurek drżał cały /aGCC/
 Już w mieście walczy wróg /dGCE/
 Huczą armaty, grzmią strzały /E⁷aEE⁷/
 Lecz Jurek nie znał trwóg /aEaa/

Wymknął się z domu, biegł śmiało, gdzie bratni szereg stał
 Chwyć karabin w dłoń małą, wymierzył celny strzał!
 Toczy się walka zacięta, obfity śmierci plon,
 Bija się polskie "Orląta" ze wszystkich lwowa stron.

Bije się Jurek w szeregu, cmentarnych broni wzgórz,
 Krew się czerwieni na śniegu, lecz coś tam krew, ach coś!
 Jurek na chwilę upada lecz wnet podnosi się
 Pędzi gdzie wrogów gromada, do swoich znów się rwie

Rwie się lecz pada na nowo - Ach mamo nie płacz, nie!
 Niebios przeczysta Królowo! Ty dalej prowadź mnie.
 Żywi walczyli do rana, do złotych słońca zórz,
 Ale bez Jurka Bitschana, bo Jurek spoczął już.

d C F A d A d C A

"Ma-mo naj-dro-ż-sza bądź zdro-wa Do bra-ci i -dę w bój

g Fis° D D⁷ g A d A A⁷ d

Two-je u-czy-ły mnie sło-wa Na-u-czył przy-kład Twój"

C F g C F A

Pi-sząc to Ju-rek drżał ca-ły Już w mie-ście wal-czy wróg

A⁷ d A A⁷ d A d

Hu-czą ar-ma-ty, grzmią strza-ły Lecz Ju-rek nie znał trwóg.

III 15/21

ORLĄTKO // - 6
8

Or-ot O. Enaski

O mam-o, otrzyj oczy /A/A/
 Z uśmiechem do mnie mów /A/E⁷/
 Ta krew, co z pier-si broczy /E⁷/E⁷/
 Ta krew to za nasz lwów! /E⁷/A/
 Ja biłem się tak samo /A/A/
 Jak starsi, mam-o chwal! /Fis⁷/h/
 Tylko mi ciebie mam-o, /hE⁷/A/
 Tylko mi Polski żal! /E/A/
 Tylko mi ciebie mam-o /ACis⁷/fis h/
 Tylko mi Polski żal! /AE/A/

Z prawdziwym karabinem u pierwszych stałem czat
 O nie płacz nad swym synem że za Ojczyznę padł
 Z krwawą na pier-si plamą odchodzę dumny w dal,
 Tylko mi ciebie mam-o, tylko mi Polski żal ...

Czy jesteś mam-o ze mną? Nie słyszę twoich słów.
 W oczach mi trochę ciemno. Obroniliśmy lwów!
 Zostaniesz biedna sam-a. Baczność, za lwów, cel, pal!
 Tylko mi ciebie mam-o, tylko mi Polski żal ...

The musical score is written on five staves. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 2/4 time signature. The melody is written in a simple, folk-like style. Chords are indicated by letters above the notes: F, C⁷, F, D⁷, C⁷, F, C, F, A, F, C, F. The lyrics are printed below the notes, with some words aligned under specific notes. The lyrics are: "O ma-mo o-trzyj o -czy Z u -śmie-chem do mnie mów Ta krew co z pier-si bro-czy Ta krew to za nasz lwów! Ja bi-łem się tak sa-mo Jak star-si, ma-mo chwal! Tyl-ko mi cie-bie ma-mo Tyl-ko mi Pol-ski żal! Tyl-ko mi cie-bie ma.-mo, Tyl-ko mi Pol-ski żal!"

III 15/82

PIESN ORLĄT // = $\frac{3}{4}$

Marian Pęczalski O. Emski

Moc płomienna i hart stali /Gaa/DGG/
Niechaj zbroi polską młodź! /Gaa/DGG/
Wzleć, gdzie świt już zorze pali /Gaa/DGG/
I hejnały święte budź! /hDD/ADD/

Taki już orląt los /aD/Ge/ // = $\frac{2}{4}$
Życia kwiat nieść na stos! /aD/G°G/
Taki już orląt zew /aD/Ge/
Polsce złóż życie, krew! /Da/DG/

Duch ofiarny w Polsce słyńie
I zadziwia cały świat!
Ducha budzim w swej drużynie
Od młodzieńczych naszych lat

Taki już orląt los ...

Błask polskiego łśni oręża
I nad Wiszą sławny cud!
Czyn narodu tam zwycięża
Z nim harcerski, znojny trud

Taki już orląt los ...

Moc pło-mien-na i hart sta-li Nie-chaj zbro-i pol-ską młodź

Wzleć, gdzie świt już zo-rze pa-li I hej-na-ły świę-te budź!

Ta-ki już or-ląt los Ży-cia kwiat nieść na stos!

Ta-ki już or-ląt zew Pol-sce złóż zy-cie, krew !

III 15183

- 7 -

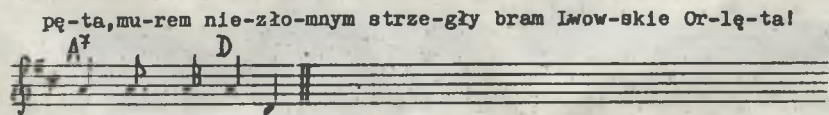
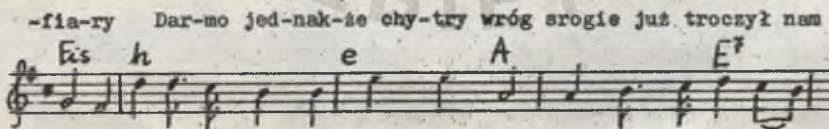
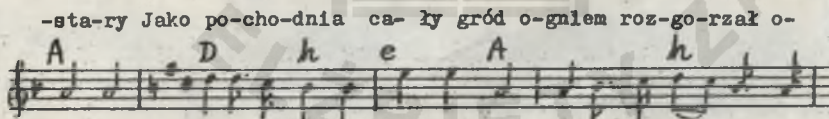
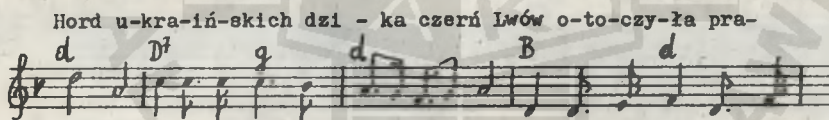
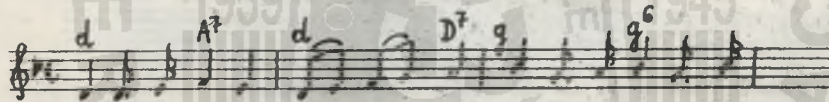
LWOWSKIE ORLĘTA // - 4

sł. Waleria Szalay-Groele muz. Feliks Nowowiejski
op. 38, nr 14

Hord ukraińskich dzika czerń /aE⁷/aA⁷/
 Lwów otoczyła prastary /dd⁶/a/
 Jako pochodnia cały gród /A⁷d/a/
 Ogniem rozgorzał ofiary /Fa/E/
 Darmo jednakże chytry wróg /A⁷is/hE/
 Srogie już troczył nam pęta /E⁷is/Cis/
 Murem niezłomnym strzegły bram /fis/hE/
 Lwowskie Orłęta! Lwowskie Orłęta! /E⁷/E⁷A/

Nie krzepcy męże, wprawni w bój, hufy błyszczące, pancerne,
 Jeno chłopięta w wiośnie dni, działwy zastępy rycerne!
 Ciężki karabin, krwawą broń słabe imaly rączęta.
 Syny Twe, Biały Orle nasz, Lwowskie Orłęta, Lwowskie Orłęta!

Lwów nie skonał w dobie tej, duch, że w nim polski dziś płonie,
 Ich poryw górny sprawił to, ich krew i serca, i dżonie!
 Wieczna Ci pamięć, sława, cześć,
 Legło przeczysta i święta,
 Lwowie, nie zginiesz! Strzeżę Cię Twoje Orłęta! Twoje Orłęta!



Lwowskie Orłęta!

III 15184

O CZESC WAMI // = $\frac{4}{4}$
Pieśń żołnierzy polskich z pod Lwowa /1918-19/
Mel. z r. 1831.

1. Gdy student do boju wystąpił z orężem /Ca/dG/
Kmiotkowie się w Sejmie bawili /G/C/
Gdy student zawołał: "Umrzem lub zwyciężym" /Ca/dG/
Kmiotkowie o gruntach prawili. /G/C/

O cześć tym, co w różnym choć stanie /F/C/
Z jednaką na piersiach ich blizną /FA^o/C/
W jednakiej żołnierskiej, tej szarej sukmanie /Ca/dG/
Dla ciebie polegną, Ojczyzno! /G/C/

Armaty pod Lwowem zdobywała wiara,
Co z szkolnej porwała się ławy,
Kmiotkowie w stolicy kurzyli cygara
Czekając po morgi wyprawy.

O cześć tym ...

Lecz kiedyś i w Polsce dzień jasny się zrodzi,
Dzień święty, radosny, godowy,
Że będą, zrobimy to, da Bóg, my młodzi
Zrównane i serca i głowy.

Gdy stu-dent do bo-ju wy-stą-pił z o-rę-żem Kmiot-

ko-wie się w Sej-mie ba-wi-li Gdy stu-dent za-wołał: "Um-

-rzem lub zwy-ciężym" Kmiotko-wie o gruntach pra-wi-li

O cześć tym, co w róż-nym choć sta-nie Z jed-

na-ką na pier-siach ich bliz-ną W jed-na-kiej żoł-nier-skiej tej

sza-rej suk-ma-nie Dla cie-bie po-le-gną, Oj-czy-zno!

PAMIĘCI UCZNIÓW - BOHATERÓW
 poległych w obronie kresów wschodnich w r. 1918/19 //²/₄
 Walecznych śmiercią legł na polu chwały /a/a/E⁷/a/
 Kresowy rycerz - granic wierny stróż! /a/d/E⁷/a/
 W mogile spoczął - trąbki mu zagrały, /a/a/E⁷/aΔ/
 A niebo żegna blaskiem złotych zórz. /d/a/E⁷/a/
 Wolności zorza na błękitach płonie, /G/C/C/G/
 Z błękitu sklepień spływa w grób otwarty /E⁷/a/a/G/
 Wszak życie młode oddał w Jej obronie /G⁷/C/C/a/
 Bohater nowej, krwawej dziejów karty. /E⁷/a/E⁷/a/
 /d/E⁷/a/bis

Rozkuty z kajdan wstał wojownik - dziecko
 Za świętą sprawę jako mąż się bił,
 Że ducha zbroił cnotą filarecką
 Dziecięcej dłoni nie zabrakło sił.
 A śmiercią zbudził Wieku Bohatera
 Co z krwi posiewu wiedzie ród prastary
 I pokoleniach nigdy nie umiera
 Zwycięski szermierz mowy, ziemi, wiary.

Hodował w piersi wieszczów ideały,
 Poczynał w duchu dzieło przyszłych dni
 Najczystsze hasła złoty plon wydały,
 Ofiarę młodej i niewinnej krwi.
 Lecz jak zaświtał Wielki Dzień Wolności
 I zdjął z młodzieńczych Twoich rąk okowy,
 Tak przyszedł rychło Mściciel Twoich kości
 A u stóp jego korzy się wróg nowy.

The musical score is handwritten on five staves. It features a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The lyrics are written below the notes. Chords are indicated by letters above the staff: H⁷, D, G, D⁷, and H⁷. The lyrics are:

Ma-lec-nych śmiercią legł na po-lu chwa-ty Kre-so-ny ry-cerz gra-nic wier-ny

stróż! W-mo-gi-le spo-czał trąbki mu za-gra-ły, a nie-bo że-gna blaskiem zó-rych

zór. Wol-no-sci zo-rza na błę-ki-tach pło-nie z błę-ki-tu skle-pień spły-wa w grób

ot-war-ty Wszak ży-cie mło-de od-dał w Jej o-bro-nie Bo-ha-ter

no-wej kra-wy dzie-jów kar-ty Wol-no-sci no-wej, kra-wy dzie-jów kar-ty.

III-15186

O PUŁKOWNIKU LISIE - KULI // = $\frac{2}{4}$
który zginął w 1919 r. na Wołyniu
śl. i muz. Adama Kowalskiego

Gdy ruszył na wojenkę miał siedemnaście lat /a/a/E⁷/a/
A serce gorejące, a lica miał jak kwiat /a/a/E⁷/a/
Chłopięcą jeszcze duszę i wątle ramię miał /G/C/d/E⁷/
Gdy w krwawej zawierusze szedł szukać mąk i chwał. /a/ad/E⁷/a/

Lecz śmiał się śmierci w oczy, a z trudów wszystkich kpił
Parł naprzód jak huragan i bił, i bił, i bił
A chłopcy z nim na boje szli z pieśnią jak na bal
Bo z dzielnym komendantem i na śmierć iść nie żał.

Swisnęła mała kulka i grób wyrzyła mu
Bohaterowi łożo - posłanie wieczne lwu
Rycerski pedził żywot, rycerski znalazł zgon
Armaty mu dzwoniły, a nie żałobny dzwon.

Chorągwie się skłoniły nad grobem na czci znak
A stara brzoń żołnierska jak dzieci lkała tak
Sam nawet Wódz Naczelny izy w dobrych oczach miał
Ukochanemu chłopcu na trumnę order dał.

A wiecie wy, żołnierze, kto miał tak piękny zgon?
Kto tak Ojczyźnie służył, czy wiecie kto to On?
Otwórzcie złotą księgę gdzie bohaterów spis
Na czele jej widnieje pułkownik Kula-Lis.

The musical score is written on four staves in G major (one sharp) and 2/4 time. The lyrics are written below the notes. Chords are indicated by letters above the notes: e, H⁷, e, D, G, a, H⁷, e, e, a, H⁷, e, H⁷, e.

Gdy ru-szył na wo-jen-kę miał sie-dem-na-ście
ser-ce go-re-ją-ce a li-ca miał jak
lat A kwiat Chło-pię-cą je-szcze du-szę i
wą-tłe ra-mię miał Gdy w krwa-wej za-wie-
ru-sze szedł szu-kać mąk i chwał. Chło- ; chwał.

Leopold Lis-kula zginął w wieku 22 lat podczas ataku na miasteczko Tarczyn bronione przez nacjonalistów ukraińskich. W nocy, kiedy umierał, w Belwederze sporządzano jego nominację na podpułkownika. Na mogile położono wieniec z szarfami, na których wypisane słowa wspominały później wszystkie roczniki żołnierskie: "Mojemu ukochanemu chłopcu - Józef Piłsudski".

Na podstawie artykułu "Pułkownik legionowej legendy" - L.Mazan PRZEKRÓJ nr 1910,15.XI.81.

MARSZ OCHOTNIKA POLSKIEGO $\text{♩} = \frac{2}{4}$
 sż. Jan Kasprówicz muz. Feliks Nowowiejski

Nie na darmo dziś mnie woła ten mój polski kraj /G/e/DC/G/
 Co masz w sobie najlepszego, to mi bracie daj /G/e/DA⁷/D⁷/
 Dam ci krew swą, dam ci życie, gdy mi mówisz - idź /GD/D⁷G/C/G/G/D/
 Bo ja wolę ruszać w pole, niż w chałupie gnić /GD/D⁷G/aE/a/GD/G/
 Niż w chałupie gnić! /GD/G/

Potrzeba ci ochotnika masz go chmarę, masz
 U twych świętych granic staje niezmożona straż!
 Kiep i tchórz jest, kto w tej chwili nie chce wroga bić
 Ja zaś wolę ruszać w pole, niż w chałupie gnić!

A ty wrogu dmij się, dmij się, drwię z twych chełpnych warg!
 Już ja sadka ci zaleję za twój nędzny kark
 Już ja ciebie dziś nauczę u mych stóp się wić
 Ja, co wolę ruszać w pole, niż w chałupie gnić!

Idę w upaź, idę w siołę czerń rozbijając w puch
 Harmonijka druhna moja, karabin mój druh
 Oj, ja umiem tych przyjaciół i kochać i czcić
 Ja co wolę ruszać w pole, niż w chałupie gnić!

C a G F C

f Nie na-dar-mo dziś mnie wo-ła ten mój pol-ski kraj

a G D⁷ G⁷

Co masz w so-bie naj-lep-sze-go, to mi bra-cie daj

C G G⁷ C F C G

Dam ci krew swą, dam ci ży-cie, gdy mi mó-wisz - idź!

C G G⁷ C d A d. C G C

Bo ja wo-lę ru-szać w po-le, niż w cha-łu-pie gnić.

G C

Niż w cha-łu-pie gnić!

NA FRONCIE BIAŁORUSKO-UKRAIŃSKIM // = $\frac{2}{4}$

Powstała w okresie wojny polsko-bolszewickiej
Autor - A.Luta

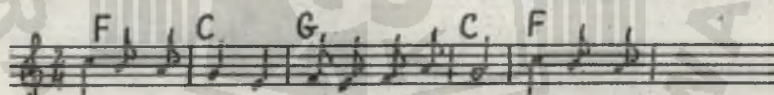
A tam na Litwie, na Ukrainie /C/G/D/G/
 Tam nasza wiara nigdy nie zginie. /C/G/D⁷/G/
 Póki Boże słońko świeci /G/G/
 Bronić będziem matek, dzieci. /a/D⁷/
 Siadaj na koń /G/G/
 Bolszewika goń... /e/A⁷/
 Goń, goń, goń! /D⁷/G/

A wy panienki pójdziecie z nami
 Będziecie walczyć z bolszewikami
 Przy pomocy Warszawianów
 Wygnamy z Polski tyranów!

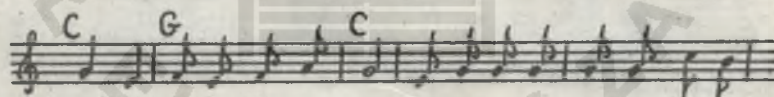
Siadaj na koń
 Bolszewika goń
 Goń, goń, goń!

A tam na Rusi z naszych kościołów
 Zrobił bolszewik stajnie dla wołów
 Chodźmy wygnąć te bydletę
 Bo tam nasza wiara święta

Bagnet na broń
 Bolszewika goń
 Goń, goń, goń!



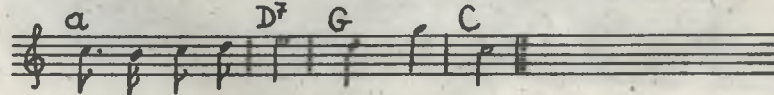
A tam na Lit-wie, na U-kra-i -nie Tam na-sza



wia-ra ni-gdy nie zgi-nie. Pó-ki Bo-że słoń-ko świe-ci



Bro-nić bę-dziem ma-tek, dzie-ci. Sia-daj na koń



Bol-sze-wi-ka goń ... Goń, goń, goń!

MARSZ HALLERA /Z R.1920/ // = 4

Artur Oppman

O.M. Żukowski

1. Cios uderza w pierś narodu /D⁷/GD⁷/G/
 Co za wolność ginąc zwykł. /D/GD⁷/
 Barbarzyńskie hordy Wschodu /GD⁷/G/
 Niosą topór, knut i stryk. /DA/D⁷/
 Pod nogami nędznej dziczy /aD⁷/G/
 Wolna ziemia bluzga krwią /aD⁷/GD⁷/
 I od czerni najeźniczej /G/a⁷/
 Grzmi bluźnierstwo: "zdepczem ją!" /DD⁷/G/
 Marsz Polaku w pole chwały /G/a/
 Dzień triumfu wzywa nas! /DD⁷/G/
2. Polska bitwo, pieśni czynu
 Niech grzmi w niebo pacierz twój!
 Nie za marny liść wawrzynu,
 Za Ojczyznę idziem w bój!
 Nad odwieczny dach piastowy,
 Nad rozłogi chlebnych pól
 Leć nasz hymnie narodowy:
 Szczęku szabel, świeście kul!
3. Polskie słońce, jak żrenica
 Patrzy w tęczę polskich snów;
 Pieśń zwycięstwa gra stolica,
 Jutro zagra święty Lwów.
 Ruń despota oszalały
 Na biesiady kruczych staj!
 Kto nasz żołnierz? Naród cały!
 Gdzie nasz obóz? Cały kraj!

Cios u-de-rza w pierś na-ro-du, Co za wol-ność gi-nąc
 zwykł. Bar-ba-rzyń-skie hor-dy Wscho-du Nio-są to-pór, knut i
 stryk. Pod no-ga-mi nę-dznej dzi-czy Wol-na zie-mia bluz-ga
 krwią. I od czer-ni na-jezd-ni-czej grzmi blu-źnier-stwo "zde-
 -pczem ją!" Marsz Po-la-ku w pole chwa-ży Dzień triumfu wzywa nas!

III 15/30

MARSZ HARCERZY - OCHOTNIKÓW // - 4

Stefan Łoś

Poszliśmy w bój, gdy Polska zwała /G/CG⁷/C/
 Pobudkę grał nam Złoty Róg /FC/DG/
 I pierzchała Moskwy wnet nawała, /CG⁷/C/
 Do zwycięstw nas prowadził Bóg! /GD/D⁷G/
 Krew swą my, harcerze /GC/G⁷/
 Daliśmy w ofierze. /CG⁷/C/
 Światu rzucili w twarz: /C/F/ /bis/
 "Nad Wisłą my trzymamy straż!" /FC/GC/

Pracjów śladem szliśmy w tropy
 Nie dali ziemi skąd nasz ród!
 Nie żadna "pomoc Europy"
 Lecz my sprawili Wisły cud!
 Krew swą ...

A w nas harcerskie serce bije
 więc pójdziem naprzód - nigdy wstecz
 Zginem z okrzykiem: "Niechaj tyje!"
 Bo Polska to jest wielka rzecz!
 Krew swą ...

The musical score is written on five staves. Above the first staff are the chords C, F, C⁷, F, B, F. Above the second staff are G, C, F, C⁷, F. Above the third staff are C, G, G⁷, C, C, F, C⁷. Above the fourth staff are F, C⁷, F, B. Above the fifth staff are F, C, F.

Lyrics under the staves:
 Po-szliś-my w bój gdy Pol-ska zwa-ła Po-bud-kę grał nam
 Zło-ty Róg I pierz-chła Mos-kwy wnet na-wa-ła, Do
 zwy-cięstw nas pro-wa-dził Bóg! Krew swą my, har-ce-rze
 Da-liś-my w o-fie-rze Świa-tu rzu-ci-li w twarz: "Nad
 Wi-słą my trzy-ma-my straż!"

III 15191

PIESN O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM /1931r./ // = 4
sł. Józef Relidzyński muz. Feliks Rybicki

Gdy w niewoli dniach kaźmucki gnębił Polskę but G/DH⁷/e/C/a/
Gdzieś w podziemiach Ziuk Piłsudski śnił wolności cud. /D⁷/G/e/D/
Patrzył nieraz śmierci w oczy, co szła za nim w krok, /C/G/E/a/
Umilkował lud roboczy, znał kazamat mrok. /aE⁷/ac/GD/G/
Żyj więc, Dziadku, długie lata, /aE/!
Czyn nad Polską straż. /CE/a/
Niech twe czoło laur oplata /D/Ga/
Komendancie nasz. /GD/G/
Niech twe czoło laur oplata /CD/Ge/
Komendancie nasz /ad/G/

Zbroił dusze polskie buntem nim uzbroił dłoń
Nim rozdzwiękła w dal Zygmuntem podwawelska błoń
Zanim powiodł bracie strzelecką w krwawy z Moskwą tan
Zanim splotło wolne dziecko z kwiatów polskich wian.

Żyj więc, Dziadku ...

On wykrzesał polskie męstwo, szedł w Kościuszki ślad
On ojczyźnie dał zwycięstwo pierwsze od stu lat.
On buduje w znoju, trudzie dziś Ojczyznę nam
wiedzie ją po twardej grudzie do wolności bram.

Żyj więc, Dziadku...

BIBLIOGRAFIA

1. Spiewnik Strzelecki Szkoły Junaka, dla organizacji przysposobienia wojskowego, W-wa 1933, Główna Księgarnia Wojskowa, opracowanie zbiorowe.
/4, 10, 11, 15/
2. "Hejnał" - Wybór pieśni w układzie na cztery głosy męskie cz. I, oprac. Otton Mieczysław Żukowski, Lwów, Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie w Kuratorium Okręgu Szkolnego. / 3, 8, 13/
3. "Czuwaj" - Pieśni harcerskie, opracowanie i wydawnictwo jak wyżej.
/5, 6, 14/
4. Nowy Spiewnik Szkolny - ks. Józef Polik, słowa Anny Fischerówny, Przemysł 1920, Nakładem Spółki Wydawniczej "Praca i Książka".
/1, 9/
5. Nowy Spiewnik Polski 1914-17, W. Jeziorski, Kraków 1917.
/2/
6. Wojenna Pieśń Polska, tom. III, Zygmunt Andrzejowski, W-wa 1939, Główna Księgarnia Wojskowa
/11/
7. "Zjednoczona Polska" - Feliks Nowowiejski; śpiewnik na chór mieszany, Nakład Księgarni św. Wojciecha, Poznań - Warszawa 1921.
/7/

Od redakcji:

Na śpiewnik ten składają się pieśni, które śpiewano w latach 1918-20 bądź o wydarzeniach tych lat - później. Zwróciliśmy szczególną uwagę na te, które związane są z obroną Lwowa oraz wojną z bolszewikami. Przypomnijmy sobie te pieśni, które są przecież częścią naszej historii i żyć powinny w nas na zawsze. Prosimy wszystkich, do których dotarł ten śpiewnik, by korzystali z niego jak najczęściej.

Uwaga: Akordy umieszczone obok tekstu pieśni pozwalają na zaprezentowanie jej w innej tonacji niż w zapisie nutowym.

III 15193

CUD NAD WISŁĄ /1920/

Wojna 1920 roku zaczęła się od tzw. wyprawy kijowskiej. Po odwróceniu wojsk polskich spod Kijowa bolszewicy postanowili sięgnąć do serca Polski, do jej stolicy. Z tym zamiarem posuwali się wciąż naprzód, zajmując wschodnie ziemie Rzeczypospolitej. W ślad za wojskiem posuwały się specjalne formacje "czerezwyczajki" - odpowiednik późniejszego Gestapo- które, dowodzone przez Feliksa Dzierżyńskiego, dokonywały masowych aresztowań, zwłaszcza wśród inteligencji i duchownych. Najeźdźcy wcale nie kryli, że ich celem jest całkowite zniszczenie państwa polskiego. Aby zlegalizować wobec świata ponowny zabór Polski, Lenin utworzył tzw. Tymczasowy Komitet Rewolucyjny w Białymstoku, który miał stać się rządem przyszłej, polskiej republiki radzieckiej. W skład tej fikcyjnej instytucji weszli kolaboranci i zdrajcy narodowi: Julian Marchlewski, Feliks Kon, Feliks Dzierżyński.

14 sierpnia obie armie stanęły naprzeciw siebie. Wojskami polskimi, słabszymi liczebnie, dowodził osobiście Piłsudski, a rosyjskimi marszałek Tuchaczewski. Decydująca batalia rozegrała się 15 sierpnia, w dniu Matki Boskiej Zielnej. Grupa wojsk pod dowództwem gen. Smigłego-Rydzia uderzyła z rejonu Dęblińska i Kocka spychając Rosjan w kierunku Buga. W tym samym czasie na lewym skrzydle frontu armia gen. Sikorskiego wbiła się klinem między oddziały rosyjskie. Armia Czerwona zaskoczona gwałtownym atakiem, bojąc się skrzydłowego okrążenia rozpoczęła odwrót, który przemienił się w paniczną ucieczkę.

Zwycięstwo żołnierza polskiego było całkowite. Cały naród święcił swój wielki triumf, bo bitwa pod Warszawą miała nie mniejsze znaczenie niż batalia pod Grunwaldem czy Wiedniem. Biorąc pod uwagę ogromne zagrożenie dla całego państwa oraz dużą przewagę przeciwnika, nic dziwnego, że zwycięska bitwa przeszła do historii jako "Cud nad Wisłą". Trzeba jednak zaznaczyć, że kosztowała ona Polaków wiele ofiar, wśród których przeważali młodzi ludzie, ochotniczo zaciągający się pod narodowe sztandary. Zginął też słynny ksiądz Ignacy Skorupka/obraz Kossaka "Cud nad Wisłą"/. Nieprzyjacielska kula dosięgła go w chwili, gdy pochylony nad umierającym żołnierzem udzielał mu ostatniego rozgrzeszenia. Dla uczczenia tych ofiar oraz wysiłku wszystkich żołnierzy, dzień 15 sierpnia w okresie międzywojennym obchodzono był jako Dzień Wojska Polskiego.

Wg "Krzyża Nowohuckiego" nr 4 /8/ lipiec-sierpień 1980

ELŻBIETY Z...

III/15194



Wrytmle marsza

Czerwo-ny Krzyż to symbol jest mi-łości, on nie zna
 granic, lądów a-ni mórz. Niech ży-je nam Czer-wo-ny Krzyż lu-
 dzkości! Vive l'In-ter-na-tio - na - le - Croix - Rouge! Niech ży - je
 nam Czer-wo - ny Krzyż - su - dzko-ści! Vive l'In - ter - na-tio -
Fine
 -na-le Croix Rouge! Pó-kiś jest mło-dy i szczę-śli-wy i uśmiech-
 śle ci ca - ty świat, nie często myślisz o twym druhu, o tym, że
 czuwa wierny brat, Lecz gdy ży-wiołów przyjdą klę - ski i woj - ny
 zło i głód i bój, wówczas ci po - da dłoń po -
 -mo - cną Czer - wo - ny Krzyż przy - ja - ciel twój! Czer - wo - ny

Pieśń o Czerwonym Krzyżu

Słowa: JANINA PRUSICKA

Muzyka: ALEKSANDER ROSTAN

Czerwony Krzyż to symbol jest miłości,
 on nie zna granic, lądów ani mórz.
 Niech żyje nam Czerwony Krzyż ludzkości!
 Vive l'Internationale Croix Rouge!
 Pókiś jest młody i szczęśliwy
 i uśmiech śle Ci cały świat,
 nie często myślisz o swym druhu,
 o tym, że czuwa wierny brat.
 Lecz gdy żywiołów przyjdą klęski
 i wojny złe, i głód, i bój,
 wówczas Ci poda dłoń pomocną
 Czerwony Krzyż, przyjaciel Twój.

HYMN**Sanitariuszek i Sióstr Sanitarnych PCK**

W świat niesiemy swe serca i siły
Wszędzie tam gdzie są ludzkie cierpienia
I gdzie łzy z bólu oczy wymyły
W duszę wkradły się iskry zważenia

Ludziom zawsze pomagać będziemy
Dla ich zdrowia i dobra pracować
Jeśli trzeba to nawet zginiemy
Aby życie człowieka ratować

/-/NN

Hymn został utworzony w 1914 roku – w okresie międzywojennym – śpiewany jako hymn szkół pielęgniarskich PCK.

*W czasie okupacji nucony przez drużyny sanitarne.
Po wojnie ponownie służył jako hymn szkół pielęgniarskich.*

L. dz. 989/WSK - 412/08

III 45194

Z albumów naszych Czytelników



Wiele Szanowna Pani Redaktor

Przesyłam do wiadomości redakcji kopię listu, jaki napisałam do rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Prosiłam w liście o to, aby nie wpuszczał skandalisty, niejakiego J.T. Grossa, w progi dostojnej uczelni polskiej.

Na wiele niegodnych zjawisk, jakie dzieją się obecnie w naszej umiłowanej Ojczyźnie, ja, moja rodzina, przyjaciele reagujemy z rozgoryczeniem, a nawet z rozpaczą. Przecież o wielkość, wolność, szlachetność Polski i Narodu Polskiego walczyło moje pokolenie Kolumbów rocznik 20. Tymczasem śmie się plugawic piękne imię Polski i Polaków, którym w życiu przyświecało dumnie hasło: Bóg, Honor i Ojczyzna. Może znieści się w „Naszym Dzienniku” mój i nie tylko mój wyraz oburzenia na jeszcze jedną zniewagę Polski i Polaków.

18 stycznia 2008 r., Głogów
Wiele szanowny Pan Rektor
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Zwracam się do Pana z serdeczną i gorącą prośbą o zabronienie przekroczenia progu dostojnej uczelni polskiej przez niecnego skandalistę, kłamcę i obrazoburcę, jakim jest niejaki Jan Tomasz Gross. Nie zabiorę Panu drogiego czasu na wyjaśnienie mojego stanowiska wobec wyżej wymienionego osobnika i jego niecných publikacji skłajających dobre imię Polski i Polaków. Wierzę, iż Pański honor Polaka i patriotę również został urażony, jak milionów obywateli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Zniewaga, jakiej dopuszcza się ów pseudopisarz, wymaga największego potępienia. (...) Pozostaje jeno wezwanie go przed sprawiedliwy sąd, w imię naszego polskiego honoru, w imię Boga i Ojczyzny.



Fotografia przedstawia klasę VI A Szkoły Powiatowej w Janowie k. Pińska. Rok szkolny 1936/1937. W dolnym rzędzie siedzi grono nauczycielskie, od lewej: pan Włodawski, Jan Cieplak, pani Osimiakówna, w środku Tadeusz Zeglecki, wychowawca klasy. Obok niego pan Basewicz, a drugi od prawej strony Józef Cyganekiewicz oraz pani Dzięwickowska. Nazwisk dwóch pan, niestety, już nie pamiętam. W drugim rzędzie, drugi od lewej, stoi ja.

Miebał Aniszcowski,
Oborniki Śląskie

dopiero te cuda stworze. Ja i moi koledzy w młodym wieku, pod okupacją nie myśleliśmy o stanowiskach, jak Pan Premier dziś mówi o sobie. My, chłopcy, a dziś kombataneci, kochamy swoją Ojczyznę i z przykrością patrzymy na jej losy. Z obserwacji wygląda na to, że walczycie o wasze osobiste dobro, obrzucając się nawzajem błotem itd. Wszystko w grzyby się wali. Nowo wybrani ludzie w Pana rządzie w roli ministrów ostro przystąpili do pracy.

Ale jakiej? Usuwanie niewygodnych! Ostro zaatakowali zancze Radio Maryja i jego założyciela o. Tadeusza Rydyzka oraz ludzi tam pracujących i tych, co modlą się na falach eteru tego Radia. Miało w Pana rządzie nie być

- Dziękujemy za prawdziwie naszą i polską gazetę!
- Dziękujemy za wierność najwyższym wartościom i ideałom!
- Dziękujemy za rozsiewanie zgody w naszym skłóconym Narodzie!
- Dziękujemy za prawdę i odwagę!
- Dziękujemy za szacunek dla czytelnika!
- Dziękujemy za rzetelność, bezstronne oddanie, za pracowitość i mistrzowski warsztat dziennikarski!
- Zyczymy zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Najświętszej Marii Panny i nieustannego strumienia światła Ducha Świętego!
- W imieniu Zarządu Członków i Sympatyków Stowarzyszenia Patriotycznego im. Ks.

Zbulwersowani jesteście wypowiedziami prominentnych polityków PO nawołujących do zniszczenia Radia Maryja, Telewizji Trwam, WKSIM i „Naszego Dziennika” uhonorowanych za zasługi dla Ojczyzny przez biskupa Wojska Polskiego T. Płoskiego. Jesteście wierzącymi obywatelami Polski, mamy odmienne poglądy od PO, ale te same prawa zagwarantowane w Konstytucji RP i domagamy się ich przestrzegania przez rząd Donalda Tuska! Nie zgadzamy się na dyskryminowanie ludzi o innych poglądach niż rządząca partia, domagamy się równego traktowania wszystkich prywatnych uczelni, rozgłośni i telewizji. Prosimy Pana Rzecznika o interwencję, bo czujemy się zagrożeni iako obywatele

polskiego honoru, w imię Boga i Ojczyzny. Pozostaje z poważaniem oraz wiarą i nadzieją w Pana właściwe stanowisko wobec antypolonizmu skandylisty J.T. Grossa.

*por. Wacław Juszakiewicz-Kamilewski,
była sanitariuszka i łączniczka
Armii Krajowej – Okręg Łódź*



Pan Premier Donald Tusk

Zwracam się do Pana uprzejmie z prośbą o odpowiedź na wyrażone przeze mnie poglądy i myśli. Jestem już dojrzałym człowiekiem, rocznik 1920. Dzieki wychowaniu swoich rodziców należę do rządu ludzi monej wiary rzymskokatolickiej. Hasło: Bóg, Honor, Ojczyzna, to wzór mojego życia codziennego. Przyznaję się, że na Wasze ugrupowanie i poglądy nie głosowałem.

Mój pogląd to wyżej podany wzór. Mimo to, jako katolik, szanuję Pana Premiera na tak wysokim stanowisku. Pilnie słuchałem wielu Pana wypowiedzi sejmowych i innych. Mówił Pan o miłości względem drugiego człowieka, wypowiadał Pan słowa o cudzie gospodarczym, „o ile mnie wyberteć”. Od razu mnie te słowa zaskoczyły, jako Polaka kombatanta. Jak mnie wyberteć,

W imieniu Zarządu Członków i Sympatyków Stowarzyszenia Patriotycznego im. Ks. Adolfa Chojackiego, Kraków

*Józef Doboszewska,
przes*



Dr Janusz Kochanowski
Rzecznik Praw Obywatelskich RP

Skarga na rząd Donalda Tuska gwałcącego nasze prawa obywatelskie zagwarantowane w Konstytucji RP

Jesteśmy obywatelami RP płacącymi podatki, popieramy dzieła ojca Tadeusza Rydyzka, dyrektora Radia Maryja, i utożsamiamy się z nimi. Nasze państwo od kilkunastu lat buduje demokrację, ale niestety od ostatnich wyborów zauważamy, że wypiera ją autokracja, a nawet dyskryminacja ludzi wierzących. Oburzeni jesteśmy działaniami ministrów w rządzie Donalda Tuska skreślających przyznane dotacje unijne dla katolickiej uczelni w Toruniu. Przypominamy, że na fundusze unijne składają się również nasze podatki.

Prosimy Pana Rzeczownika o interwencję, bo czujemy się zagrożeni jako obywatele drugiej, a nawet trzeciej kategorii w naszej Ojczyźnie.

Z poważaniem
Ewa i Daniel Milkowscy,
Radom



Prof. Jerzy Robert Nowak
zaprasza na spotkanie na temat antypolskiej / antykatolickiej książki J.T. Grossa pt. „Strach”

Walbrzych

Piątek, 29 lutego, o godz. 18.00,
w hali sportowej walbrzyskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy placu Teatralnym

Wrocław

Sobota, 1 marca, o godz. 16.00,
w parafii OO. Redemptorystów pw. Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Wittiga 10.

Niedziela, 2 marca, o godz. 16.00,
w parafii pw. Najświętszej Marii Panny na Piasku,
Ostrów Tumski

Opole

Niedziela, 2 marca, o godz. 20.00,
w Hotelu Merkurs

Wschowa

Poniedziałek, 3 marca, o godz. 17.00,
w Domu Kultury, wejście od ulicy Daszyńskiego na rogu Niepodległości

Po odczycie nastąpi dyskusja na temat aktualnej sytuacji w Polsce oraz podpisywanie książek.

Wielce Szanowna i Kochana Pani Redaktor Ewa Sofowiej!

Z okazji jubileuszu 10-lecia „Naszego Dziennika” przesyłamy podziękowania Pani Redaktor i całej wspaniałej Redakcji za najpiękniejszy dar – za „Nasz Dziennik” w naszych domach w Polsce i na świecie.

*Jan Ogstonowski,
Łódź*



< Na okoliczność 90. rocznicy powstania
Polskiego Państwowego Wyższego Szkoła / 1919 - 2009 r. / >

Jestem świadkiem historii tej szalonej, mądraszo-humanitarnej
 Instytucji; świadkiem jednym już z milioanymi, którzy przed 70. laty zas-
 tawili wrażliwość przez miłość pomimo, pełną wrażliwość i dobru panów
 profesor Janusza Kozłowski, do miesiąca pomocy naszym ziomkom
 polskim, obrońcom naszego podkowieckiego grodu i Polski przed niemiec-
 kim najeźdźcą. To ona nauca nas o wielkiej cenie nauki, pracy i konspiracji
 to nas przetrwały my - 16. - 17. letni młodzieńcy podkowieckiej - okienka i chłop-
 cy staliśmy się przy cierpieniach i kłopotach, stuchając ich ostatnich słów -
 dla matki przed nami...

Nie zawiedliśmy naszych wychowawców - przez cały czas wojennym staliśmy
 my pod znakami Państwowego Wyższego Szkoła, nie bojąc się wrota
 bezprawnego.

Ścis po nas wstępną opiekę za naukę, pracę i opiekę, która była nam potrzebna,
 i szkoła, potem Wyższe Szkoła Państwowe i Państwowe Wyższe Szkoła (PW
 i PWK); i miłośnikami kulturalnymi (ks. Białkowski, ks. Pietrowski, ks. Gozdek);
 i bezprawnymie opiekami naukowymi i opiekunowie Państwowego Szkoła:

= Dr. Józef Opala pisał epokę wojennym przed i po wojnie PWK na na-
 hamie był na wiele pełną odpowiedzialności za działalność międzynarodowej na-
 szy państwowej, za młodzieżą która jak zawsze była nie zawsze potoma.

= Siostry PWK: Józyna Rokosz, Marianna Piłkowska, Hanna Kra-
 jewska, Helena Tokarska, Stefania Kucharska i wiele innych - były
 nam wspaniałe, jak wypatrywać nadziei i z szczerą państwową zawiadaniem.

= Dla nauki uzyskaliśmy od miłośników podkowieckich lekarzy:

Dr. Edmund Sokolowski, Stefan Kucharski, J. Sułkowski, Sławek

- St. Brzeskowski, Jachyma Szeleńska... I dr. St. Lewkowicz, dyrektor Szpitala
św. Teresy, który zatrudniał wielu nasz młodych tzw. „spalonych”. Dzięki karze
pracy wielu uniknęło niemiłych represji.

Zdziwi naszymi naukowcami i opiekunom przyjeżdżającym ze wszystkich polskie
okresy - „Biog, humor, Gęszana” i goście imi „Luzyni - my - Kolumbowie Rozemk 20”.

Na zakończenie mojego krótkiego wspomnienia - wspomnę choć kilka
osób - bohaterów Piotrkowskiego Czerwonego Krzyża, którzy poświęcili zdrowie i życie
wskazując bliźnim pomoc:

= Zmarli na posterunku, mogą pomóc innym na ciele lub przykładem: dr. dułowski
di piński, T. Zielinski, Bronisław Barwicki; Siostra Bogot PPK - dekadnia Kwi-
kołowicza; samitaruska PPK - Hala Szajwina, Beata Szabrowska; samita-
ruska i komendantka PPK Janina Gampłowska... pielęgniarka Hanna Szabrowska..

= zostali rozstrzelani lub zamordowani w katech miasteczka: w piętnastej
ekzekucji w lesie Wolbroskim 29. vi. 1940 r. byli kol. kol. samitaruska PPK i Teres-
miej zwa - Romek Bogot, Marek Umiaszski, Lech Zakoniec; w kol. Gross Rossem ży-
mój Stas Rozdawski...

Styczeń jest lista tych, którzy uciekli z komunistycznym krajem Partyzny.

Niektórzy ostatnim akordem, bóg wie przypomniała o sobie samitaruska -
Siostra Popłowa PPK, która do końca była wierna wielkiej duszkiej sprawie:
= samitaruska „Janina” Janina Nowak poległa wraz z innymi partyzantami
OP „Głuski” w miedulekuj konfliktu, 5 maja 1944 roku.

= samitaruska „Janina” Kubiśka poległa na polu chwały wraz z partyzantami
OP „Wella” w Woli Rokoszyckiej, 15. vi. 1944 roku.

Prześię ich pamięć!

14. maja 1989 roku.
Piotrków Tryb.

skrytka Marlene Jurekiewicz-Kamińska
samitaruska i Teresmiej Okazju zwa - HK zwa -
- Obwód Piotrków Trybunalski.

I GABLOTA

- Odznaczenia, odznaki i medale nadawane przez PCK i na wniosek PCK;
- Odznaczenia, medale z okazji jubileuszowych rocznic oraz międzynarodowy medal Florencji Nintingale;
- Odznaki Honorowe PCK: I, II, III, IV stopnia;
- Medale jubileuszowe za bezcenny dar krwi;
- Legitymacje członków PCK;
- Statut PCK;
- Legitymacje honorowych dawców krwi oraz odznaki.

II GABLOTA

- Tablice jubileuszowe.

III GABLOTA

- Tablice jubileuszowe;
- Puchar za zasługi w honorowym dawstwie krwi dla Zarządu Zakładowego PCK z ZMG w Radomsku.

IV GABLOTA

- Publikacje, sprawozdania z działalności PCK w Piotrkowie Trybunalskim;
- Czasopisma propagujące: zdrowie, idee humanitarne PCK, krwiodawstwo.

V GABLOTA

- Sprawozdania z działalności PCK okresu międzywojennego;
- Gadżety okazjonalne, kalendarzyki itp.
- Opaski sanitariuszy okresu II wojny światowej (2 szt.)

PLANSZA POZIOMA:

- Biogramy działaczy;
- Wojenna przepustka sanitariuszki PCK;
- Hymn sanitariuszek PCK i sióstr PCK.

I FOTORAMA:

- Dwujęzyczna legitymacja Nr 7377;
- Świadectwo kursu sanitarnego;
- Fotografie sanitariuszek szpitala polowego z okresu zaborów i I wojny światowej, szpitala polowego i pociągu sanitarnego;
- Dokument Czerwonego Krzyża z 1920r. do Starostwa miasta Piotrkowa dotyczące zatwierdzenia Oddziału Miejskiego PTCK w Piotrkowie Tryb.

II FOTORAMA:

- Pisma pierwszego oddziału PCK w Piotrkowie Tryb.
- Pokwitowanie wpłaty darczyńcy;
- Aforyzm dla PCK Prezydenta Rzeczypospolitej J. Mościckiego;
- Odpis protokołu PTCK Oddziału Piotrkowskiego.

III FOTORAMA:

- Siedziby Zarządu Oddziału PCK w Piotrkowie Tryb.;
- Dyplomy, zaświadczenia, podziękowania z okresu międzywojennego dla działaczy PCK.

IV FOTORAMA:

- Skład Zarządu PCK z roku 1939r. i biura Oddziału PCK w Piotrkowie Tryb. w okresie 1939 – 1945.
- Listy z Oflagów.
- Mogiły żołnierzy Wojska Polskiego Usypane przez drużyny PCK w okresie 1939 - 1940r.
- Korespondencja dotycząca poszukiwań osób zaginionych okresu okupacji;
- Obrazki rozdawane ofiarodawcom przez Biuro i drużyny Sanitarne PCK i wysyłane do więźniów w obozach koncentracyjnych i jenieckich.

V FOTORAMA:

- Fotografie dotyczące izb chorych okresu wojennego:
- Kurs młodszych pielęgniarek z lat 1950 – 1952;
 - Z jubileuszu 25 – lecia Punktu Opieki PCK w Piotrkowie Tryb.;
 - Z wojewódzkich eliminacji drużyn medyczno – sanitarnych z roku 1986r.;
 - Z wojewódzkimi obchodami HDK 1982r.;

VI FOTORAMA:

- Plakaty propagujące honorowe krwiodawstwo;
- Wojewódzka Akademia HDK 1986r. – fotografie.

VII FOTORAMA:

- Fotografie ze spotkania HDK u Wojewody 1987r.
- Fotografie z eliminacji drużyn medyczno – sanitarnych;
- Fotografie z uroczystości 25 lecia Punktu Opieki PCK;
- Fotografie z posiedzenia Okręgowej rady Reprezentantów PCK w Piotrkowie z roku 1994r.

IX FOTORAMA:

- Proporce PCK

X FOTORAMA:

- Fotografie z akcji pomocy powodzianom w 1997r.
- Fotografie ze spotkania opłatkowego 1999r.
- Akcja letnia Pt. „Wyciągamy dzieci z bramy”
- „Gorączka Żłota” – pozyskiwanie funduszy wśród dzieci i młodzieży na wypoczynek letnim dla dzieci z rodzin ubogich.

Podsumowali czteroletnią kadencję

Rejonowa Rada Reprezentantów i Zarządu PCK podsumowała czteroletnią kadencję podczas Rejonowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie Trybunalskim.

W Zjeździe Rejonowym PCK, który odbył się 27 maja, wzięło udział 28 delegatów wybranych w podstawowych ogniwach PCK.

Oprócz podsumowania czteroletniej kadencji (2005 – 2008) Rejonowej Rady Reprezentantów i Zarządu PCK udzielono również absolutorium Zarządowi i wybrano nowe władze oraz delegatów na Okręgowy Zjazd PCK w Łodzi.

Prezesem został ponownie Jan Kaźmierczak. Do Zarządu wybrano: Teresę Kucharczyk, Elżbietę Strychacz, Bogdana Bujaka i Wojciecha Kopcia.

W skład 9-osobowej Rejonowej Rady Reprezentantów zostali wybrani: Urszula Kołodziejczyk, Ewa Kwiatkowska, Helena Olszewska, Gabriela Radke-Dobrowolska, Urszula Ratajczyk, Ewa Szulc, Grażyna Szwedzik, Grzegorz Adamczyk i Ireneusz Dybała.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Ewę Drzuszcz, Lucynę Robak i Antoniego Sroczyńskiego.

Rejon piotrkowski na Okręgowym Zjeździe PCK w Łodzi, reprezentować będą wybrani delegaci: Elżbieta Strychacz, Ireneusz Dybała i Jan Kaźmierczak.

Zjazd przyjął program działania na kolejną kadencję 2009 - 2012.

Przed obradami w Parku J. Poniatowskiego posadzono „Dąb 90-lecia PCK”, dla upamiętnienia długoletniego prezesa Zarządu Powiatowego i Wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża Jerzego Budziły.

Podczas spotkania wręczono również liczne medale. Medal 90-lecia PCK otrzymało Starostwo Powiatowe. Kolejną obdarowaną była Wacława Kamińska - członek PCK od przed II wojny światowej.

W gronie wyróżnionych znalazła się również redakcja „Tygodnia Trybunalskiego” i Radia Strefy FM. Jesteśmy dumni i dziękujemy! /oprac. E.T.

Medalem 90-lecia PCK została uhonorowana Wacława Kamińska - członek PCK od niemal 70 lat.



Firma pogrzebowa

CALLA

Stawomir Mijias

Stużymy pomocą całą dobę

Piotrków Tryb., ul. Michałowska 60

Tel/Fax 647 34 60, 649 95 22, 0601 81 63 45, 0601 78 30 90

Filie: ul. Cmentarna 10, tel. 649 95 22

ul. Próchnika 18, tel. 647 26 86

Całodobowa ekspozycja zmarłych do chłodni przy kaplicy cmentarnej

- Wypłata gotówkowa zasiłku ZUS

- Złatwienie kremacji

Telefon zaufania

dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin

nr (0 44) 649 58 64

poniedziałek – piątek

w godzinach 16:00 – 21:00

sobota 12:30 – 15:30

l. dz. 200/W6k-412/09 III 15/104

AKTUALNOŚCI

15 maja 2009 r.

ZIEMIA PIOTRKOWSKA

Jan Kaźmierczak, prezes Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie Trybunalskim: -

Niesiemy ten krzyż

STANISŁAW STEPIEŃ - W tym roku przypada 90. rocznica powstania Polskiego Czerwonego Krzyża. Teraz właśnie inauguruje te obchody. Jak to się zaczęło?

Jan Kaźmierczak: - W dniu 27 kwietnia 1919 roku organizacja o charakterze humanitarnym z trzech byłych zaborów powołała do życia Stowarzyszenie pod nazwą Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża.

- W Piotrkowie także?

- W Piotrkowie pierwsze wzmianki o działalności PTCK ukazały się w lipcu 1920 roku. Sład inauguracja całorocznych obchodów. Gdyby jednak szukać wcześniejszych dokumentów, to okaże się, że pierwszym dokumentem może być legitymacja piotrkowiarki Stefanii Pęskiej, nr 7377, wydana w Warszawie, 8 czerwca 1915 roku i podpisana przez Mariana Lutostawskiego i Lubomirskiego, określająca jej przynależność do Komitetu pomocy Sanitarnej.

- W Piotrkowie?

- Tak. Siedziba piotrkowskiego oddziału mieściła się w budynku Pensji Panien przy ul. Stronczyńskiego

- Czy zajmowało się PTCK?

- Piotrkowski Oddział PTCK, a od 1927 roku już Polski Czerwony Krzyż w okresie międzywojennym prowadził szeroką kampanię informacyjną /organizował odczyty, spotkania,

szkoleniową /kursy sanitarne wielostopniowe/, tworzył Drużyny Sanitarne, organizował Czerwony Krzyż Młodzieży, imprezy i kwesty uliczne, spieszył z pomocą osobom znajdującym się przejściowo lub trwale w trudnej sytuacji życiowej, spowodowanej wiekiem, chorobą, trudnymi warunkami materialnymi, osamotnieniem.

- Ale nadszedł czas krzyżu gospodarczego.

- Po tym waleńciu znów, powoli zaczęliśmy się odbudowywać. W 1934 roku powstały koła w Bełchatowie i Chablicach, w Moszczenicy, Niechcicach i Woli Krzysztoporskiej, a były już koła w Czarnocinie i Tuszyńcu. Było ciężko, lecz prasa łódzka i piotrkowska wysunęła hasło Popierajcie Czerwony Krzyż. I jakoś tak dalej poszło.

- Nadszedł czas okupacji...

- Szczególne zasługi piotrkowski Czerwony Krzyż położył w okresie okupacji. Zastępy młodzieży pece-kowskiej od początku okupacji podjęły ogromne zadania, opieki nad ofiarami wojny, jeńcami, uchodźcami, więźniami obozów koncentracyjnych. Oddział w Piotrkowie prowadził szeroką działalność w zakresie wysyłania paczek i listów do jeńców i więźniów, opieki nad rannymi chorymi żołnierzami i osobami cywilnymi w szpitalu, punktach opieki, schronisku.



Prezes Jan Kaźmierczak i Wacława Kamińska, honorowy członek PCK podczas przygotowywania jubileuszowej wystawy fot.ss

- Wracając zaś do wystawy. Z tego co widziałem, materiałów jest co niemiara. Pewnie trudno było wybrać te najistotniejsze?
- Rzeczywiście, to tylko pewien wycinek z tych bogatych w pamiętki lat, ale i tak pokazujący nasze dokonania. Ekspozycja dokumentująca fragmenty historii Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie Tryb. znajduje się w Muzeum na Zamku Królewskim. Można ją oglądać do końca maja 2009 roku.
- Tak się złożyło. W dniu 27 maja bm w Starostwie, odbędzie się Rejonowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie Tryb.
- Posadzicie dęby?
- W tym samym dniu przed rozpoczęciem Zjazdu w parku Poniatowskiego nastąpi posadzenie „dębu 90-lecia PCK im. Jerzego Budzily?” - długoletniego prezesa Zarządu Powiatowego, Rejonowego i Wojewódzkiego PCK w Piotrkowie Trybunalskim.
- Trochę się to zbliża z kolejnym zjazdem wyborczym PCK.

Uniwersytet Medyczny ucieka z Piotrkowa



CHARKÓW KATYŃ MIEDNOJE

kwiecień maj 1940 2009

69 ROCZNICA ZBRODNI KATYŃSKIEJ

Zaproszenie

20. IV = Obchody 69. rocznicy Zbrodni Katyńskiej okazyją spotkanie w Yarm-
miejum im. Kr. Wł. Jagiełły w Protkowie Tyb., przy ul. A. Prochanka. Organizato-
rem była protkowska Rodzina Katyńska i Złota, naukowe i młodsze
tej planety. - Obowiązki są: Zarząd - Prezydent Miasta, p. poseł Pa-
daj sa w ska, przedstawiciele Wpiska, Polity i Związków Kombatanckich.

Aktem przewodnim spotkania, pamięć postraci i naruszenia, było wy-
czenie na 1300 wotków rodzin posmiertnych ofiar - w tym 1000 ma wy-
sady stopień oficerski - przygotowanych przez najstarsze siostry Polskiego Państwa
kilkunastu rodzin z ramienia protkowskiej samorządności w Katyniu. Wraz ze-
mie dyplomów dekorał gen. brzoj. „Buzka” St. Karłowicki.

Uroczyste akty uwarowały zabranym deklamacją, spiewaniem i obra-
zem od kawałka hymnu kamień krajowy oraz obraz miłojce, miropokój i pierwie-
mie polskich jeńców w sowieckim łagrze w przededniu berlińskiego marcu.

Zakończyło spotkanie podsumowanie konkursu, do którego przystąpił
uczniowie szkół średnich miasta i powiatu protkowskiego i najbliższe
określenie. - Zbrodni narodziła młodość i ich opiekunów w otworem
bractwie, wyrażając pochlebnie o wielkie zaangażowanie i wnikli-
wość polskiej historii i behawioralnej antropologii.

skorzysta w 2009

**Program uroczystości
26.04.2009r.**

GODZ. 13:00 Msza Święta - Kościół OO. Bernardynów
w Piotrkowie Trybunalskim

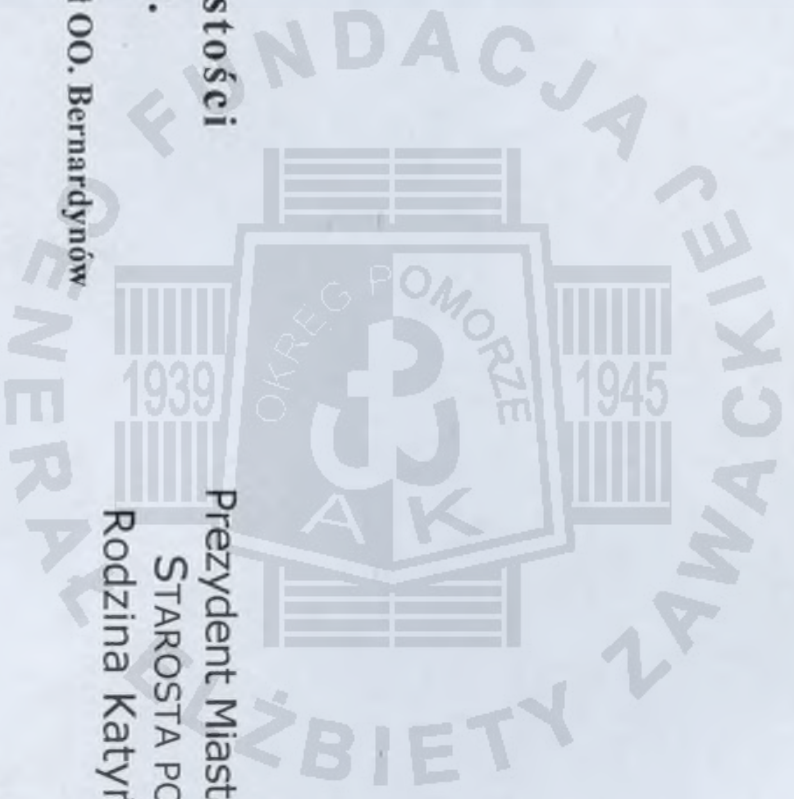
GODZ. 14:00 Uroczystość pod Pomnikiem Katyńskim
oraz odsłonięcie tablicy poświęconej księdzu pralutowi
Zdzisławowi Jastrzębic-Peszkowskiemu

Zbiórka Poczów Sztandarowych od godz. 12:30

Prezydent Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
STAROSTA POWIATU PIOTRKOWSKIEGO
Rodzina Katyńska Ziemi Piotrkowskiej

Zapraszają

na obchody 69 Rocznicy
Zbrodni Katyńskiej



27. IV. = Pizkmy, stomeczny dzien towarzystwa ukraijskiej Mocy Sinskiej w
wamiy w kasiejele W. Batmarowinow w Poltkowie Trybunalskim. Byta
pocisig loma naszymi dycom i kuciom kamorolowanym wiele lat temu, a kasie
zuko w maszej pamizej porostajemy. - Sta isteny byt kasiejen - 1940 roku...

W hotej masie piotkowskiej Sinskim stansy dluzy zaplet szkolnych skandals,
ma eade z poradem Atkowskich wiadomow i kompi kucyjnego wojska Polskiego. Polny -
lato swe dawe Polskim Ontem wiadome przed obliwem Nitowennego Umysla.
Uramiaty wplyny i koby, istenyje modliwosc i spiewom sebranych - Rodkam kadym -
skim, przedstawielem istok masze, powiata, dycom z dwelkij Waszawy, wiele -
dycom wgrami kucji spotecnyeh, kamitakankich, "kolodar maszi".

Z powozu i sumy spiewano hymn Polski, z puchozu i masz przesano Bogu o Bogostu -
wienstwo eba wolny juz Dprawny. Ludekno priesnis przesano Polkoz Bogu kadym skoz
i Poltkowsko o wstawiennictwo do Dya Nubreskiego o spokoij wiewony eba kych, co
oboladi we zycie w obronie "Tej, co mie wyngsta!"

A potem powedy zakonotkowe, obokroje i wieny oboladi sig pod paminkiem kadym skim,
pauy tablicach piotkowskich oficerow i polnospantow, kadymy poschi we wpedimowu woj
i mie oboladi, bo ich kamorolowali serwicy kaci. I pod mowu kadziej wielkiego Polaka,
eudem uradowanego z kadym skiego pogromu, kuzgola mowca Zedustawie Polkow -
skiego. Kapelana wseytkich Rodkam kadym skich. Niezmonotowanie dwielkujnego
prawdy o tym skradliwym ludobijstwie. Naszego przyariela, powesepiela i hoto -
wego obyniela.

Byty serdwanne mowu, byty zrawe wspomnienie.

Lienig zastaty jedlimowe wience ukone wato-cerwowymmi kwiatami
Zapromoty wniee. - A maol wseytkim niest unosi skautowskie stowo - "Lewoj"
- w hotej sie tym, co ka chwale Dprawny stuzyli.

ŚZŁAK
Kolo Nr 1
w Piotrkowie Tryb.

90 rocznica święta 25 pp WP i AK 1918 roku
28 września 2008 roku

INTENCJA MSZY ŚWIĘTEJ

„Jeśli komu droga otwarta do nieba,
to tym, co służą Ojczyźnie”
Jan Kochanowski

Dziś, w 90 – tą rocznicę Święta Pułkowego 25 Pułku piechoty Wojska Polskiego, oddajemy cześć Żołnierzom, których los związał z naszą ziemią piotrkowską, którzy walczyli o wolność umiłowanej Ojczyzny;

- Tym, którzy bili się dzielnie w roku 1920, składając Ojczyźnie krwawą ofiarę nad Horyniem, Styrem, Słuczem, Bugiem i Wisłą, przyczyniając się do powstrzymania bolszewickiej nawałnicy zagrażającej Młodej Polsce;

- Tym Dowódcom i Żołnierzom 25 Pułku Piechoty Wojska Polskiego, którzy dzielnie stawiali czoła niemieckiej i sowieckiej napaści na Polskę we wrześniu 1939 roku;

- Tym Dowódcom i Żołnierzom – Partyzantom 25 Pułku Piechoty Armii Krajowej, którzy krwawili nad Czarną, Pilicą i Luciążą w czasie akcji „Burza”;

- Tym kapelanom, którzy swą posługą Bożą dodawali żołnierzom otuchy, siły wiary i nadziei;

- Oddajemy dziś cześć Towarzyszom Broni tych, którzy polegli i 28 września 1920 roku spoczęli na cmentarzach w Bereźnicy i Sarnach, Towarzyszom Broni, którzy ten dzień przekazali historii i tradycji Wojska Polskiego jako święto Ich macierzystego – 25 pp Wojska Polskiego;

- i wszystkim zmarłym i pomordowanym po wojnie Żołnierzom i Dowódcom 25 Pułku Piechoty Wojska Polskiego i Armii Krajowej;

- módlmy się również za wszystkich żyjących Żołnierzach i Dowódcach 25 Pułku Piechoty Armii Krajowej i Ich Rodziny.

4

Tygodnik 7 Dni

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Glina

► Lata uzgod
zamiast oczek

Marek
Obszarny

O d lat droga powiatowa łącząca gminę Rozprza, poprzez Lubień, z sąsiednią gminą Sulejów i całą wschodnią ścianą kraju, była leśnym duktem z dziurami. Jak określali je miejscowi – wielkości lejów po bombach. Zmuszeni do korzystania z niej mieszkańcy (alternatywnego przejazdu w pobliżu nie ma) mieli nadzieję, że wykonane niedawno utwardzenie drogi poprawi sytuację międzygminnej komunikacji, tymczasem drogowcy urzeczywili



ELŻBIETY ZAWACKIE

Piotrków Tryb.: Musimy pamiętać

28 września 2008 roku uroczście obchodziliśmy w Piotrkowie Trybunalskim 90. rocznicę powstania 25 Pułku Piechoty Wojska Polskiego. Pułk ten powstał w końcu 1918 roku na sąsiedniej Ziemi Kieleckiej i wchłoniął wielu piotrkowskich Peowiaków. W latach 1918-1920 bił się bohatersko z nawałą bolszewicką, która zagrozi-

ła młodemu Państwu Polskiemu. Jego szlak bojowy - nad Stryjem, Zbruczem, Horyniem, Słuczem - zakończyła krwawa bitwa pod Samami 28 września 1920 roku. Zakończona zwycięstwem, choć okupiona wielką daniną krwi. Tę pamiętną datę uczcił Pułk, ustanawiając tego dnia Święto Pułkowe.

Po trudach wojennych 25 pp

WP na stałe pozostał w Piotrkowie Trybunalskim i był tu, ciesząc się wielkim uznaniem społecznym, do września 1939 roku. A kiedy Ojczyzna znalazła się w potrzebie, znów ruszył do boju w Jej obronie. Ci żołnierze, którzy nie polegli, nie dostali się do niewoli, wrócili i zeszli do Podziemia. Walczyli z najeźdźcami dywersją, sabotażem, partyzanckim sposobem.

W lipcu 1944 roku utworzyli Partyzancki Pułk z leśnych oddziałów Armii Krajowej Ziemi Piotrkowskiej i Opoczyńskiej i nadali mu imię Chlubnego poprzednika - 25 pp AK, który walczył dzielnie i znów znaczył swój ślad licznymi mogiłami.

W styczniu 1945 roku odzyskaliśmy niepodległość, ale nie - wolność. Dopiero stało się to w 1989 roku. Dopiero wtedy mogliśmy czcić co roku bohaterskich żołnierzy 25 pp WP i AK - poległych, zamordowanych w niemieckich i sowieckich kazamatach, odprawiać Msze Święte za ich spój - jak dziś - kłaniać się im sztandarami, stroić mogiły, tablice i pomniki Ich upamiętniające kwiatami biało-czerwonymi, jak dziś to uczyniliśmy.

Cześć Ich pamięci.

Przygotowała:
Wacława Kamińska



Ks. Krzysztof celebryje uroczystą Mszę św. Kol. przypomniał piękny wiersz Kabata „Armia Krajowa”



Przy ołtarzu stanęły poczty sztandarowe: 25 pp AK, ZIW RP, Koła nr 1 ŚŻAK, Konspiracyjnego WP oraz LO nr IV w Piotrkowie im. gen. „Grota”-Roweckiego



Kruczta kościoła św. Jacka w Piotrkowie (ongis garnizonu 23 pp WP)

L. 02, MS-32 MSK-412/07

III 151111

Matka Boska Trybunalska patronką parlamentarzystów

•• Przedstawiciele Sejmu i Senatu odbiorą w sobotę w Piotrkowie Trybunalskim kopię obrazu Matki Bożej Trybunalskiej. To nowa patronka polskich parlamentarzystów.

O przyznanie patronki poprosił papieża marszałek Sejmu Marek Jurk, a także wszyscy wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, również z lewicy. Ale sam pomysł podsunęła m.in. Elżbieta Radziszewska (PO).

Benedykt XVI przystał na tę prośbę. Specjalny dekret w tej sprawie został wydany w marcu przez Stolicę Apostolską. Zostanie odczytany w sobotę w Piotrkowie.

Obraz Matki Bożej Trybunalskiej pędzla nieznanego włoskiego artysty z XVI wieku został w 1580 roku przekazany Trybunałowi Koronnemu (najwyższemu sądowi ówczesnej Rzeczypospolitej) powołanemu w Piotrkowie Trybunalskim przez Stefana Batorego. Obecnie można go oglądać w sanktuarium Matki Bożej Trybunalskiej, które jest powszechnie uważane za miejsce modlitw za polityków. Obraz otoczony jest kultem od ponad 400 lat. Przed rokiem podczas pielgrzymki do Polski papież Benedykt XVI dokonał jego koronacji. Korony poświęcił



Czerwiec 2003 r. Koronacja obrazu Matki Boskiej Trybunalskiej

wcześniej Jan Paweł II. A w Piotrkowie parlamentarzyści pokazują się chętnie - w zeszłym roku zjechali na mszę dziękczynną za koronację obrazu. Po mszy otwarto tam Instytut Badań nad Parlamentaryzmem.

- Inicjatywa obwoływania Matki Boskiej patronką rządzących dobrze funkcjonowała może kilkadziesiąt lat temu. Teraz przypomina mi trochę pomysł ogłoszenia Jezusa królem Polski. To

dosyć nachalne i grozi zbanalizowaniem wiary - komentuje w rozmowie z „Gazetą” jeden z biskupów, który chce zachować anonimowość.

Podobizna Matki Bożej Trybunalskiej już niedługo zawisnie na Wiejskiej w budynku Sejmu. Sobotnim uroczystościom w Piotrkowie będzie przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk. •

KATARZYNA WIŚNIEWSKA

Gaz. Piotrkowska 51 07 r.

ŻYCIORYS KS. PRAŁATA ZDZISŁAWA JASTRZĘBIEC PESZKOWSKIEGO

Ksiądz Profesor Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski urodzony w roku 1918 w Sanoku. Syn Zygmunta i Marii z Kudelskich. Gimnazjum i liceum ukończył w mieście rodzinnym. Tam jako Sodalis Marianus związał się na zawsze z Matką Bożą. Tam też wstąpił do harcerstwa. Po maturze podjął studia i służbę w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. Brał udział w kampanii wrześniowej II wojny światowej jako podchorąży kawalerii. Więzień Kozielska, mocą Opatrzności Bożej ocalony od śmierci w Katyniu. Oficer I Pułku Ułanów Krechowieckich w Korpusie Armii Polskiej. Przeszedł szlak wojenny przez Rosję, Iran, Palestynę, Irak, Egipt, Indie, Syrię, Liban, Italię i Anglię.

Po drugiej wojnie światowej studiował w Oxfordzie, później w Polskim Seminarium w Orchard Lake, na Uniwersytecie Wisconsin, University of Detroit i Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie. Uzyskał stopień doktora filozofii i magistra teologii.

W 1954 roku wyświęcony na kapłana. Był to Rok Maryjny. Ten fakt zdecydował o kształcie całej jego drogi kapłańskiej. Od tego roku profesor teologii pastoralnej i literatury języka polskiego w Seminarium Świętego Cyryla i Metodego oraz St. Mary's College. Odbił wiele podróży zagranicznych, uczestniczył czynnie w wielu międzynarodowych zjazdach teologicznych i naukowych. Członek wielu organizacji naukowych i społecznych. W roku 1966 został prezesem Polish American Historical Association. Duszpasterz młodzieży i licznych grup polonijnych. Podczas pierwszej podróży do Polski w 1957 roku, spotkał się ze sługą Bożym Stefanem kardynałem Wyszyńskim. Spotkanie to stało się początkiem wielkiej przyjaźni.

Opublikował ponad 100 pozycji z zakresu teologii, historii Polski, literatury, filozofii. Autor podręczników do nauki języka polskiego i kultury, podręczników wychowawczych, dydaktycznych, a także modlitewników i antologii. Jemu zawdzięczamy wiele książek o Ojcu Świętym Janie Pawle II oraz publikacji papieskich przemówień, a także wydanie drukiem w Ameryce pierwszej biografii kardynała Stefana Wyszyńskiego – książki zakazanej przez reżim i ściganej przez celników na granicy kraju. Staraniem Księdza Peszkowskiego wyszło wiele książek Prymasa Tysiąclecia.

Jemu zawdzięczamy także, umieszczane w większości kościołów w Polsce w 1973 r., kopie Milenijnego Aktu Oddania Polski w niewolę Maryi za wolność Kościoła w Ojczyźnie i w świecie, wydaną drukiem w Kanadzie i złożoną w darze kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, który pragnął, aby to wielkie zawierzenie Maryi przeniknęło do świadomości Polaków.

Naczelnny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, harcmistrz, wychowawca, wizytator wychowania młodzieży w Indiach, autor licznych materiałów dotyczących wychowania harcerskiego, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich.

Od 1970 prałat domowy Jego Świątobliwości. Kapłan miłujący Boga, Kościół i Polskę. Nigdy nie zapomniał o swoich obozowych Braciach zamordowanych w Katyniu. Niestrudzony obrońca ich czci i pamięci, orędownik sprawy Katyńskiej w Polsce i na świecie.

Aktualnie Ksiądz Prałat pełni funkcję kapelana Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie. Jest również kapłanem Chorych Polonii i naczelnym kapłanem Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. Oprócz tego pełni funkcję Prezesa Fundacji „Golgota Wschodu”.

III 151113



Ld2 . 382 / DSK - 412 / 05 | od W. Kamińskiej /

„(...) – Jesteś żołnierzem niepodległej armii, choć zębami rwij skały a wyrwał, choć cię biją siepacze żandarmi – twoja moc jest i wygrana bitwa! Mówię twardo, gdyż słów tkliwych nie mam: Męka twoja będzie chlebem drugim, Jesteś żołnierz walczący w podziemiach I bezimienna twoja zastuga. (...)”

[[Fragment wiersza Grzegorza Timofiejewa „Pamięci Franka Jablonki” – 1943 r. obóz koncentracyjny Gusen]]

OKRĘG ŁÓDŹ ARMII KRAJOWEJ „BARKA”

W sześćdziesiątą rocznicę powołania do życia Armii Krajowej, warto przypomnieć jej osiągnięcia oraz rolę jaką odegrała w koalicji antyhitlerowskiej. Również na ziemi łódzkiej rozwinęła działalność Służba Zwycięstwu Polsce oraz Związek Walki Zbrojnej, na bazie którego 14 lutego 1942 r. powstała AK.

W Łodzi, okolicznych miastach i wsiach komórkę konspiracyjną powstawały spontanicznie już w 1939 r. Na tym terenie ton polskiemu podziemiu nadawali jednak zawodowi oficerowie i podoficerowie Wojska Polskiego. W Łodzi byli to żołnierze 28 Pułku Strzelców Kaniowskich, a w Piotrkowie Trybunalskim „spoiwem tym” była kadra 25 pułku piechoty, łódzka konspiracja powstawała w bardzo trudnych warunkach. Większą część województwa i samą Łódź Niemcy wcielili do Rzeszy, tworząc tzw. Kraj Warty. Warunki pracy konspiracyjnej były o wiele cięższe niż w Generalnym Gubernatorstwie. Pomimo tego, w Łódzkiem do stycznia 1945 r. zaprzyszczono 10 tys. żołnierzy AK, a ich działania wspierało dalsze 40 tys. osób. Wielu żołnierzy podziemia za udział w walce o wolną Polskę zapłaciło najwyższą cenę, prawie połowie nie było dane doczekać końca wojny.

Od początku hitlerowskiej okupacji, Okręg ZWZ w Łodzi duży nacisk położył na pracę wywiadową. Zebrano szereg informacji o policji niemieckiej i działaczach NSDAP. Umieszczono informatorów w sztabie XIII Korpusu Wehrmachtu w Łodzi oraz w

sztabie Ober-Ost (Dowództwo Wschodnie) w Spale. Stałą obserwacją objęto poligon w Monicach pod Siemradzem, wojskowe zakłady przemysłowe i magazyny. Dużym sukcesem było zdobycie w 1941 r. planów konstrukcyjnych elementów pocisku V-1, których podzespoły produkowano w zakładach Weigha w Łodzi. Uwaga łódzkiego wywiadu nie ograniczała się wyłącznie do obszaru podległego Okręgowi „Baraka”. W polu zainteresowań Oddziału II Komendy ZWZ-AK był też Wiedeń, Monachium, Frankfurt nad Menem, Kolonia, Brema, Hamburg, a nawet porty leżące nad Morzem Czarnym.

Szeroko kolportowano również prasę podziemną – w tym „Biuletyn Kujawski”, który drukowano w Łodzi w nakładzie kilku tysięcy egzemplarzy (nazwa miała zmylić władze niemieckie). Współpraca pionu wywiadowczego oraz propagandowego Komendy Okręgu AK „Baraka” szybko zaowocowała przygotowaniem jednolitych działań, ujętych pod kryptonimem „Akcja N”. Celem komórki „N” – powołanej przez KG AK w Warszawie – była dywersja psychologiczna wśród ludności niemieckiej, szerzenie defetyzmu i podcinanie wiary w zwycięstwa Hitlera. Wysokie kwalifikacje osób zaangażowanych w akcję, biegła znajomość języka niemieckiego i zwyczajów okupanta, umożliwiły redagowanie wysokiej jakości dywersyjnych materiałów prasowych. Ich szata graficzna nie odbiegała wyglądem od prasy hitlerowskiej i zawiadomień okupacyjnych. Dzięki temu z dużą łatwością docierało do różnych środowisk niemieckich. Aższe i ulotki regularnie pojawiały się w hitlerowskich dzielnicach, urzędach i szpitalach. Blokowano również pracę policji (w tym gestapo) w Łodzi. Do ich siedzib wysyłano wiele spreparowanych donosów o przestępstwach kryminalnych i politycznych popełnionych przez Niemców.

Wraz z działalnością propagandową rozwijano też akcje dywersyjno-sabotażowe. W tym celu powołano Związek Odwetu, który wiosną 1943 r. przekształcono w Kierownictwo Dywersji – Kedyw. W Okręgu „Baraka” powstało jedenaście zespołów dywersyjnych. Liczyły one od kilkunastu do kilkudziesięciu żołnierzy, a ich działania ukierunkowane były na akcje likwidacyjne oraz sabotażowe, szczególnie

na linie transportowe przeciwnika. Dlatego szybko stworzono komórki kolejowe w Łodzi, Kutnie i Kołuszach.

Od 1943 r. przystąpiono na większą skalę do działań zbrojnych. W kompleksach leśnych otaczających Piotrków Trybunalski, Tomaszów Mazowiecki, Opoczno, Brzeziny i Kołuszki zgromadzono kilkudziesięciosobowe oddziały AK. W walkach wyróżniły się zwłaszcza formacje partyzanckie: „Wicher”, „Sam”, „Trop”, „Grom” i „Burza”. W brawurowych akcjach odbijano więźniów, likwidowano konfidentów oraz zwalczano kolonistów niemieckich. Z upływem miesięcy liczba podobnych operacji systematycznie wzrastała. Latem 1944 r. (w czasie akcji „Burza”) zaczęto łączyć mniejsze oddziały partyzanckie w bataliony i pułki. 25 lipca 1944 r. w Barkowicach Mokrych koło Sulejowa utworzono 25 pułk piechoty AK „Ziemi Piotrkowskiej”. Oddział w sile 1200 ludzi wykonał kilkadziesiąt akcji bojowych, siał w obronie pacyfikowanych wsi, walczył z ekspedycjami karnymi oraz atakował transporty przeciwnika. Jako zwarta jednostka pułk działał pół roku i związał w walce znaczne siły niemieckie. W listopadzie 1944 r. pułk rozformowano, a w lasach pozostawiono jedynie niewielkie grupy partyzantów, które walczyły do stycznia 1945 r. W działaniach zbrojnych 25 pułk piechoty AK utracił w zabitych, rannych i zaginionych prawie 450 żołnierzy, a sam wyeliminował około 1000 żołnierzy wroga.

Zimowa ofensywa Armii Czerwonej w styczniu 1945 r. rozbiła siły niemieckie i wyparła je z ziemi łódzkiej. Niestety radość z uzyskanej wolności nie trwała długo. Już w marcu 1945 r. funkcjonariusze NKWD wraz z pracownikami WUBP w Łodzi dokonali licznych aresztowań żołnierzy AK. Odpowiedzią na przemoc był powrót do lasu tysięcy młodych ludzi, którzy zbrojnie zaczęli przeciwstawiać się komunistycznej dyktaturze. Pociągano to za sobą krwawe represje „władzy ludowej”. W Łódzkiem grupy „leśne”, których trzon stanowili byli żołnierze Armii Krajowej oraz Narodowych Sił Zbrojnych przetrwały do 1948 r. Za swą niezłomność wielu zapłaciło życiem lub długoletnim więzieniem.

JAN CICHY

Robotnik rolny, działacz narodowy, przywódca ruchu polskiego w Nowym Kramsku, organizator oddziału Związku Polaków w Nowym Kramsku. Już jako dwunastoletni chłopiec uczestniczył w jednym z najwcześniejszych strajków szkolnych w Starym Kramsku. Organizator manifestacji przyłączenia Nowego Kramska do ziem polskich po zakończeniu I wojny światowej. Jan Cichy pomagał w uruchomieniu szkół polskich w Starym Kramsku, Podmoklach Małych i Wielkich oraz Dąbrówce. Był głównym organizatorem szkoły polskiej w Nowym Kramsku, o czym świadczy akt erekcyjny. Kandydował na posła do pruskiego Landtagu. Był więźniem obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Po II wojnie światowej był sołtysiem Nowego Kramska, wójttem w Babimoście, radnym Gminnej Rady Narodowej w Babimóście i Powiatowej Rady Narodowej w Sulechowie, honorowym prezesem Lubuskiego Towarzystwa Kultury; odznaczony Krzyżem Komandorskim „Polonia Resistita”.

STANISŁAW OBST

Urodzony w Dokowach Mokrych w powiecie nowotomyskim. W 1904 r. osiedlił się w Nowym Kramsku. W 1914 r. wstąpił do Związku Polaków w Nowym Kramsku. W czasie I wojny światowej został powołany do wojska i uczestniczył w walkach na Bałkanach

LUDZIE, KTÓRZY SĄ CZĘŚCIĄ HISTORII NOWEGO KRAMSKA

Obowiązek czynienia dobra

WIOLETTA MALINOWSKA

W zachodniej części Polski, na gościnnej Babimojszczyźnie, leży wieś Nowe Kramsko. Bogata historia Ziemi Zachodnich składa się z biografii wielu zwyczajnych – niezwykłych ludzi. Żyli jak wszyscy, mieli swoje problemy, radości, pracę, dzieci, domy... Jednak istniało coś, co odróżniało ich od pozostałych – czuli obowiązek czynienia dobra w interesie społeczeństwa, częścią której byli.

Wieloletni okres pobytu Nowego Kramska pod jarzmem niemieckiego zaborcy (od 1793 do 28 stycznia 1945 r.) sprawił, że walka o polskość tych ziem stała się nie tylko walką wręcz, ale walką poprzez słowo, pieśń, wiarę. Każdy dom był twierdzą, gdzie matki, kołysząc dzieci do snu, śpiewały polskie pieśni, gdzie w języku polskim uczono dzieci pacierza, zachowywano polskie tradycje. Podejmowano wielkie czyny – tworzono polskie towarzystwa, kółka, szkoły, organizowano manifestacje, ale i wielkim czynem była mądrina, systematyczna praca na roli, by plon polskiego ziarna nie zaginął.

Nie sposób wymienić wszystkich zasłużonych w walce o polskość ziemi kramskiej, bo bohaterem był każdy, kto w imię idei walczył nie tylko bronią, ale i słowem, ofiarowując swój czas, dobra materialne, życie... Przypomnę choć niektórych z nich.

WACŁAW FABIS

Urodzony w Nowym Kramsku w rodzinie chłopskiej. Od wczesnych lat poświęcił się działalności społecznej w Nowym Kramsku: współorganizator Banku Ludowego w Babimóście, Związku Polaków w Niemczech, był w Radzie Rodzicielskiej w utworzonej w 1929 r. szkole polskiej. Piastował stanowisko prezesa Kółka Rolniczego, pro-



Urodził się w 1868 r. w Starym Kramsku. Rolnik, działacz narodowy. Swą działalność rozpoczął na przełomie XIX i XX stulecia, mobilizując chłopów do uczestniczenia się w

TEODOR SPIRALSKI

Urodził się w 1868 r. w Starym Kramsku. Rolnik, działacz

narodowy. Swą działalność rozpoczął na przełomie XIX i XX stulecia, mobilizując chłopów do uczestniczenia się w



rium Duchownym w Poznaniu. 1 października 1910 r. został proboszczem w Nowym Kramsku. Był ostatnim polskim proboszczem w Nowym Kramsku przed 1945 r. Czynnikiem włączył się do walki z germanizacją.

Dzięki jego staraniom założono w 1912 r. Bank Ludowy w Babimóście. Ks. Dudziński opiekował się organizacjami polskimi działającymi w parafii nowokramskiej, wspierał je materialnie, przyczynił się do założenia Kółka Rolniczego. Wyjechał w głąb Niemiec przed I wojną światową, aby wysłuchać spożycia polskich robotników rolnych. Zachęcał parafian do pielęgnowania polskich tradycji narodowych i głoszenia idei niepodległej Polski. Był jednym z głównych inicjatorów walk powstałych na Babimojszczyźnie w 1918-19 r. Ks. Dudziński przez dłuższy czas ukrywał się (wyjechał do Berlina). Do Nowego Kramska powrócił w 1920 r. Miał zakaz wychodzenia na ulicę, remontu plebanii, dlatego mieszkwał w izbie u gospodarza. Na początku 1924 r. opuścił na zawsze Nowe Kramsko i został proboszczem w Ujściu. Zmarł 16 marca 1942 r.

Jedną z ulic Nowego Kramska nosi jego nazwisko.

Współczesne społeczeństwo Nowego Kramska pamięta o przeszłości, kulturowane są

III/15 M16

L.dz. 1058 / 05K - 412 / 05

Urodzony w Dokowach Mokrych w powiecie nowotomyskim. W 1904 r. osiedlił się w Nowym Kramsku i od tamtego czasu związał się z tą miejscowością. W czasie I wojny światowej został powołany do wojska i uczestniczył w walkach na Bałkanach i froncie zachodnim. W 1917 r. został zdemobilizowany i po wrocie do Nowego Kramska wraz z Teodorem Spiralskim stworzył organizację „Sokół”, ściągając do niej ok. 70 osób.

Czynnie angażował się w organizację życia polskiego w Nowym Kramsku. Był jednym z autorów wniosku, w którym żądano wprowadzenia nauczania religii w języku polskim w szkole, współorganizował Związek Polaków w Niemczech. Służył pomocą w czasie organizowania polskiej szkoły w Nowym Kramsku – oddał część własnego domu na klasę i świetlicę, podpisał wniosek do Ministerstwa Oświaty Prus o likwidację szkoły niemieckiej w Nowym Kramsku. Zginął w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

TEODOR SPIRALSKI

Urodził się w 1868 r. w Starym Kramsku. Rolnik, działacz narodowy. Swą działalność rozpoczął na przełomie XIX i XX stulecia, mobilizując chłopów do przeciwstawiania się zabiegom germanizacyjnym. Nieraz można było usłyszeć jego mądre słowa: „Musimy dbać o to, aby żaden Niemiec przez kupno ziemi od Polaków nie dostał się do naszej wsi”. Organizator Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Po podpisaniu rozjemstwa trewirskiego Spiralski czynił starania, by miejscowości z polską ludnością, teżące poza granicami działan powstaniowych, weszły w obręb państwa polskiego. Uczestnik delegacji polskiej (28 maja 1919 r.) do Państwa. Przyniósł do założenia szkoły polskiej w Starym Kramsku, część domu rodzinnego przeznaczył na pomieszczenia szkoły.

Po wybuchu II wojny światowej został zdradzony i osadzony w obozie koncentracyjnym, gdzie zginął 5 stycznia 1940 r. W kościele parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona jego działalności, którą ufundowała rodzina.

APOLONIA KRAWIEC

Mieszkała w Nowym Kramsku przy ulicy głównej – obecnie Powstańców Wielkopolskich. W jej domu mieściła się szkoła polska. Podczas II wojny światowej przechowywała dokumenty polskiej szkoły: kro-

Współczesne społeczeństwo Nowego Kramska pamięta o przeszłości, kultywowane są



Teodor Spiralski (na pierwszym planie, pan z wąsem)

tradycje i obrzędy nowokramskie. W dniu wyzwolenia Nowego Kramska odbywają się w szkole koncerty, konkursy historyczne z popisami folklorystycznymi dzieci. Pamięć o tych, którzy wywalczyli wolność, trwa w sercach najmłodszych, którzy wyrażają to postawą i pieśnią: „Będziemy zawsze na warcie stać, my – dzieci kramskiej ziemi / żaden historii wiatr w nas tego nie odmieni./ Polskiego ducha winny szczerp, rozrastać będzie z nami/ Bóg, honor, Ojczyzna to nasz cel/i wiedza poparta marnieniami...” – fragment pieśni *My – dzieci kramskiej ziemi*.

Zdjęcia pochodzą z książki: *Spod znaku rodła*, red. Hieronim Szczegółka, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1974 r.

KS. STANISŁAW DUDZIŃSKI

Był działaczem narodowym. Pochodził z Rakoniewic k. Wolsztyna. Kształcił się w Semina-

EWA POLAK-PALKIEWICZ

Wspomnienia Polaków, którzy przeżyli niemieckie obozy zagłady, mogły ukazywać się drukiem w czasach PRL-u. Pod jednym wszakże warunkiem: nie miały prawa zawierać przesłania o tym, że wiara pomaga człowiekowi przetrwać i moralnie zwyciężyć w najskrajniejszych warunkach. Że ludzką godność można było ocalić także w Oświęcimiu i Ravensbrück. Obowiązywał twardo przestrzegany dogmat, w myśl którego – zgodnie z wykładnią marksistowskiego pisarza Tadeusza Borowskiego (*Byliśmy w Oświęcimiu, Pozegnanie z Manią, Kamienny świat*), wyjść żywym z obozu można było tylko za cenę upodlenia. Książka pł. Siedem bram, autorstwa Karola Potockiego, człowieka, który przeszedł przez siedem niemieckich obozów koncentracyjnych i ocalił swoją godność, pozostaje nieznanym świadectwem. Obok świadectwa św. Maksymiliana potwierdza, jak bardzo mylił się lub rozmyślał kłamał Borowski.

Wspomnienia Potockiego udało mi się przeczytać dzięki uprzejmości jego Rodziny, która wydała je 20 lat po śmierci Autora (zmarł w 1977 r.) własnym sumptem, w symbolicznym nakładzie. Wcześniej, gdy sam Potocki starał się o jej wydanie, próbowano książkę cenzurować. Napisała dwa lata po opuszczeniu ostatniej bramy piekielnej – obozu w Ravensbrück w 1947 r., jest relacją, można by rzec, na gorąco, a jednocześnie pełną dystansu, jaki dawało Autorowi jego wychowanie i wyniesiona z domu kultura.

Potocki był właścicielem majątku Parzymiechy pod Częstochową, absolwentem elitarnych szkół, m.in. Gimnazjum św. An-

skubie w tej chwili najbliższego mojego kolegi i towarzysza, spod wspólnego koca, który pod groźbą własnej śmierci wykonał otrzymany rozkaz i powieścił przyjaciela. W moim pojęciu nie ma dla tego kolegi żadnego wy tłumaczenia i dla mnie, gdybym rozkaz Hansa powtórzył. Odmówił. Rozwydrzony i straszny w tej chwili Hans oczekiwał się tego, że w obecności jego licznej asysty znalazł się ktoś bezczelnie mu odmawiający. Na jego ostre słowo: „Warum?” odpowiedziałem, że jestem katolikiem i w związku z moimi zasadami nie mam prawa nikogo namawiać do samobójstwa. Hans zbladł, jego oczy stały się białe ze złości. Bezcelność moja przekroczyła wszystkie granice. Bezczelność moja przekroczyła wszystkie granice. Patrzył mi w oczy swym wzrokiem upióra. Kilka sekund decyduje o moim życiu”. Takie sytuacje udowadniają, że prawda o nadzeczności praw moralnego była także potrzebna Niemcom, bez tej prawdy nie sposób żyć, ona na dnie hitlerowskiego piekła była źródłem jednej nadziei.

Każdy, kto przeczytał książkę Potockiego, nie będzie miał wątpliwości: epik wszech czasów R. Tolkien, mistrz w opisie zła, jego scenarii i jego straszliwych podstępów, musiał znać z relacji bezpośrednich świadków realia obozu pracy w Dorze, gdzie więźniowie byli zamknięci przez kilka miesięcy we wnętrzu obrzymiej góry i nie wychodzili z oczekujących wodą dusznych, cuchnących tuneli, pracując przy produkcji najstraszniejszej broni niemieckiej, pocisków V-2. Opis tego kręgu piekielnego, najgorszego ze wszystkich obozów hitlerowskich, gdzie śmierć kosila każdego dnia ogromne żniwo, a jednak był tam prowadzony spiszek i sabotaż, ma największą wartość historyczną, ale także udowadnia, że walka ze złem może odbywać się w każdych warunkach.

Potocki, który dogłębnie poznał niemiecką mentalność – manifestowali ją nie

tylko obozowi kaci, ale i cywilna ludność, od której doznał niejednego upokorzenia jako ktoś, kto nie zasługuje na cień współczucia, bo „nie jest w pełni człowiekiem” – potrafił z wielką precyzją i nikliwością ocenić, jak bardzo mylił się Anglicy co do niemieckiego charakteru. Nie docenili zamykającego umysł kłamstwa. Anglicy zrucający ulotki propagandowe po bombardowaniu Berlina – w tym czasie Potocki zamknięty był za drutami obozu Lichterfeld – nie byli w stanie zawrzeć w nich ani jednej treści zdolnej naprawdę trafić do umysłów Niemców. „Inna byłaby wasza skruczona i obietnica poprawy – pisze z gorączką Autor pamiętnika – gdyby każda ulotka wam głosiła: dziś za to, jutro za tamto! Dziś za Warszawę, jutro za Amsterdam, ta seria za ten obóz, a ta za tamten!... Anglicy nie są w stanie zrozumieć Niemca. Sami nie byli w jego rękach, pozostali przeto naiwni do dziś dnia”.

Tworzone dziś w Niemczech dzieła filmowe i literackie odnoszące się do III Rzeszy starają się zainstalować w umysłach współczesnych obraz tamtej rzeczywistości, pozabawiony elementu duchowego zniewolenia czy wręcz opętania. Volker Schlöndorff robi właśnie film, którego głównym bohaterem jest „fascynujący” go gestapowiec: „inteligentny, dobrze wychowany człowiek, który z idealizmu uległ ideologii”, jak mówi sam reżyser. Warto zadedykować autorowi tych słów pamiętnik naocznego świadka i uczestnika maszynierii śmierci. Postacie gestapowców nie fascynowały go, miał jednak dla nich rodzaj współczucia, jako dla ofiar systemu. Po latach, zapytany przez córkę, czy skazyłby na śmierć kogoś ze swych oprawców, powiedział: „Nigdy”. Nie mógł jednak znieść kłamstwa o totalitaryzmie, który wdeptując w ziemię swoje ofiary – duchowo niszczył przede wszystkim katów. □

Bohaterka Lasek

100. rocznica urodzin Zofii Morawskiej

JANINA LANKAU

Laski to nadzieja
niewidomego
w pokonywaniu kalektwa,
to dar ludzkiego serca,
w którym istnieje poświęcenie.

J. L.

Są rzeczy, których nie można kupić za żadne pieniądze. Jedną z nich jest dobroć ludzka, którą w całej pełni posiada p. Zofia Morawska. Z głębi serca oddana pracy charytatywnej już 74 lata, tj. od 1930 r., spełnia swą chrześcijańską posługę Bogu, jak i polskim dzieciom i młodzieży potrzebującym wsparcia i pomocy. Pani Morawska całe swe życie ofiarowała Laskom. Są one dla niej domem od tyłu lat, a wczucie się w psychikę niewidomego i zdolność rozumienia są otwarciem całej jej istoty na istnienie innych.

Zjawiała się w Laskach jako młoda dziewczyna – nie ze smutkiem i współczuciem, bo uważała, że to nic nie pomoże niewidomemu, lecz przyniosła tutaj radość, światło i wszystko to, czym sama żyła, a wspomagana łaską Bożą – potrafiła dużo dać.

Zauroczona ideą matki Róży Elżbiety Czackiej – która wraz z kilkoma współpracownikami na początku lat 20. założyła w Laskach zakład dla niewidomych – p. Zofia Morawska pragnęła tu osiaść.

W środowisku tak wybitnych, heroiczych osobistości, jak kard. Stefan Wyszyński, ks. Władysław Korzeniowski, Antoni Marylski, Zofia Landy i Henryk Ruszczyk – ta młoda i wesoła dziewczyna znalazła tu ulubioną przystań, której prostotę tak polubiła i podziwiała. Prostość tę widziała we współpracy sióstr franciszkanek – słuźebnic Krzyża ze święckimi – lankami. Jak wiadomo, ta współpraca istnieje do dzisiaj, bo nadal Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek i Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi wspólnie prowadzą ten wartościowy zakład.

74 lata p. Morawska zdaje sobie w zupełności sprawę, że wszystkie światła i barwy są dla niewidomych zawieszzone w próżni, że nie ma dla nich zieleni trawy czy błękitu nieba. Wie, jaką wartość posiadają dla nich głos, jakiej wagi nabiera dotyk. Dlatego

go doskonale rozumie naczelną zasadę pedagogiczną wychowawców laskowskich, wzorujących się na wytycznych Matki Zofii Czackiej. Tą zasadą jest nie tylko wzbogacenie swego wychowanka wiedzą ogólną, lecz również wychowanie na człowieka użytecznego, który potrafi znieść swoje kalectwo, i przygotować do samodzielności, aby – gdy przyjdzie czas – mógł opuścić tę tymczasową przystań i stanąć na własnych nogach w świecie. Świadczą o tym warsztaty różnych rzemieślniczych – koszykarstwa, tkactwa, ceramiki i innych pomysłowych działań.

Specjalną radość sprawia Pani Zofii wychowanie tzw. elity niewidomych, do której należą dziewczęta i chłopcy zdający maturę, którzy będą się uczyć dalej na normalnych uniwersytetach, co świadczy o tym, że nie są oni mniej inteligentni od zdrowych rówieśników, ale – co jest pewne – są bardziej odważni. Swą wiarą w skuteczność działania godnie reprezentują wartość kulturową Lasek.

Panią Morawską cenimy nie tylko za jej podziw i szacunek do nauki i kultury, ale też za zainteresowanie i pełnienie przez długie lata roli skarbnika, jak gdyby ministra finansów w tej instytucji.

Warto wiedzieć, że za usługi p. Zofii Morawskiej nie zostały zapomniane, bo



Zofia Morawska z Autorką artykułu

Fot. Archiwum Autorki



Laski



W trakcie wręczenia nagrody TOTUS 2004

Fot. Anna Przewoźnik

uhonorowano ją prestiżowymi nagrodami: w 1990 r. nagrodą Alberta Schweitzera, w 1994 r. – Orderem Orła Białego, wręczonym przez prezydenta Lecha Wałęsę, a w tegorocznym Dniu Papieżeńskim – który obchodzone na Zamku Królewskim w Warszawie, Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” uhonorowała p. Zofię Morawską nagrodą TOTUS 2004. Nagroda ta jest nazwana katolickim Noblem za pracę charytatywno-wychowawczą i wkład w rozwój kultury chrześcijańskiej.

13 listopada p. Zofia Morawska obchodzi 100. rocznicę urodzin. W imieniu moim i Czytelników tego artykułu składam hold tak zasłużonej Jubilatce słowami:

„Środowisko Lasek to nasza Polska, gdzie szukający głębszego sensu życia tam go znajdują, i gdzie widzący uczy się w dziecięć”.

LdZ. 1958/OSK - 412/05

Gdzie spoczywa gen. Fieldorf?

— Tadeusz M. Ptużański

Minęła 50. rocznica zamordowania gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Kiedy komunistom nie udało się wciągnąć go w swoją największą prowokację przeciw niepodległościowemu podziemi — V Komendę WiN, w ostatnich chwilach życia postanowili upokorzyć generała. „Nil” został powieszony, jak zwykły kryminalista. Do dziś nie udało się ustalić miejsca jego pochówku. Władze komunistyczne starannie zatarty ślady swojej zbrodni. Być może wyjaśnieniem będzie pewien list...



To pomnik ku czci generała, bo gdzie spoczywa, nikt nie wie...

24 lutego 2003 r., jak co roku, przy symbolicznym grobie gen. Fieldorfa na warszawskich Powązkach i przy pamiątkowej tablicy poświęconej ofiarom stalinowskim na pobliskiej „Łączce” spotkała się rodzina, towarzysze walki i niedoli. Wojsko zaciągnęło honorową wartę. W uroczystości wzięli udział uczniowie Integracyjnej Szkoły Podstawowej nr 8 w Milanówku, noszącej imię generała. W Instytucie Pamięci Narodowej odbyła się konferencja poświęcona pamięci „Nila”. Wspominano jego piękny życiorys, służbę w I Brygadzie Legionów, walkę w wojnie 1920 r. Opowiadano o czasach niemieckiej okupacji, kiedy był szefem „Kedywu” Komendy Głównej Armii Krajowej, o batalionie „Parasol”, który mu podlegał, o zamachu na kata Warszawy Franza Kutscherę, który generał współorganizował. Nie mogło zabraknąć słów o okresie, kiedy pełnił funkcję zastępcy ostatniego dowódcy AK gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka”, o tworzeniu nowej konspiracyjnej organizacji „Nie” (Niepodległość) i dwuletniej zsyłce do sowieckich łagrów.

Wolna II Rzeczpospolita doceniła zasługi Fieldorfa — został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Z niewolona przez Sowieków Polska potraktowała generała inaczej — uwięziła, gnębiła i w końcu skazała na karę śmierci.

Rehabilitacja?

W okresie PRL-u oficjalne obchody śmierci Fieldorfa nie były możliwe. Rodzina długo musiała czekać na jakiekolwiek upamiętnienie generała. Dopiero w 1959 r. (rok po uniewinnieniu, kiedy prokuratura umorzyła sprawę „wobec braku dowodów winy podejrzanego”) komunistyczne władze zgodziły się na postawienie symbolicznego grobu na powązkowskim cmentarzu. Jednak na pamiątkowej tablicy mogło znaleźć się tylko nazwisko i pseudonim konspiracyjny Fieldorfa. Na początku lat 80. Janina Fieldorf wystąpiła do ówczesnego ministra obrony narodowej (a był nim Wojciech Jaruzelski) o ustalenie miejsca pochówku jej męża.

— Jaruzelski powiedział, że nie udało mu się odnaleźć miejsca spoczynku ojca. Wywalczyliśmy jedynie dopisanie na symbolicznym grobie informacji, kim był ojciec — opowiada córka „Nila”, Maria Fieldorf-Czarska.

Dopiero 7 marca 1989 r. prokurator generalny PRL uznał, że generał Fieldorf „nie popełnił zarzucanych mu czynów” (mordowanie podczas okupacji — przy współpracy z Niemcami — komórek PPR, oddziałów GL i AL oraz partyzantki radzieckiej). Czy można to nazwać rehabilitacją?

Ubek-emeryt

Symboliczny grób nie jest jednak jedynym śladem na Powązkach. W księgach cmentarnych można znaleźć adnotację o innym... grobie z nazwiskiem Augusta Fieldorfa. Na marginesie ktoś zanotował: zezwolenie na pochowanie w kwaterze oficerskiej, rok 1972 i podpis — Główny Zarząd Polityczny. Szefem GZP był wówczas... Jaruzelski.

— Oficerowie gabinetu ministra obrony powiedzieli mamie, że są pewne poszlaki, że grób „Nila” znajduje się na Powązkach — pamięta Maria Fieldorf-Czarska.

A może chodziło o zmylenie śladu? Na wskazanym grobie nie ma żadnej tablicy. Bez przeprowadzenia ekshumacji nie sposób ustalić, czyje prochy kryje.

Rodzina przypuszcza, że ciało Fieldorfa zostało zakopane przez ubecę w Lesie Kabackim. Współwięźniowie z Mokotowa uważają z kolei, że generał spoczął na cmentarzu służewieckim — miejscu masowych pochówków ofiar stalinowskiego terroru.

Istnieje jednak jeszcze jeden trop, który może okazać się przełomowy w poszukiwaniu miejsca pochówku bohatera. Oto treść listu, który otrzymałem:

„August Fieldorf został pogrzebany na cmentarzu okupacyjnym na Okęciu przy fosach. Byłem tam latem tego roku bo chciałem powia-

domić córkę Fieldorfa, ale cmentarz zajmują okoliczni mieszkańcy. Na cmentarzu tym pogrzebany był Pilecki i inni zamordowani". Podpisane: „ubek-emeryt”.

Charakter pisma wskazuje na osobę starszą. Historycy, z którymi rozmawiałem, potwierdzili, że ubecy mogli grzebać ciała zamordowanych w mokotowskim więzieniu na Okęciu. Ten ślad, podobnie jak inne, też powinno się sprawdzić.

25 minut

Generał Fieldorf zginął najbardziej hańbiącą dla żołnierza śmiercią — został powieszony. Miejsce: jedna z narożnych izb w piwnicy więzienia na Rakowieckiej. Czas: 24 lutego 1953 r. Skazanego doprowadzono z celi o godz. 15.00. O 15.25, po stwierdzeniu zgonu przez lekarza więziennego, prokurator podpisał protokół wykonania wyroku. Lekarzem więziennym był Maksymilian Kasztelański, prokuratorem — żyjącą do dziś Witold Gatner. Do niedawna był szefem zespołu radców prawnych w firmie Agros, dziś w ogóle nie zgadza się na rozmowę.

Na tym kończy się nasza udokumentowana wiedza na temat ostatniej drogi „Nila”. Jaki był przebieg egzekucji? Co działo się przez te 25 minut?

Otóż w piwnicy obecni byli dwaj znani oprawcy — Różański i Fejgin. Jeśli to prawda, generała spotkał nie lada „zaszczyt” (nie słyszałem, aby przy wykonywaniu kary śmierci na innych patriotach miało to miejsce), ale w końcu sytuacja była szczególna. Ginał jeden z najwyższych rangą oficerów Polskiego Państwa Podziemnego, człowiek cieszący się powszechnym autorytetem, a przez to szczególnie niebezpieczny dla samozwańczej władzy „ludowej”.

Ponieważ w ciężkim śledztwie Fieldorf okazał się nieugięty i konsekwentnie odmawiał współpracy z bezpieką, przy pomocy usłużnych sędziów i prokuratorów, trzeba było dokonać mordu sądowego. Aresztowanie i skazanie generała bezpieką uważała za swój wielki sukces (choć z braku jakichkolwiek dowodów winy nie udało się urządzić pokazowego procesu). Ale to Różańskiemu i Fejginowi nie wystarczało. Chcieli, aby „Nil” słuchał haniebnego wyroku na kolanach.

*Gdy nie chcesz się ugiąć, wiedzą oddziałowi,
Że to hasło do działań. Więc są już gotowi
I w ich dłoniach ściskane, drżą gumowe pały,
Które ciósem rąk czterech, na plecymu spadły.
One więźnia zwaliły teraz na kolana”*

— napisał współwięzień z celi na Rakowieckiej Włodzimierz Rzeczycki, podchorąży 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, żołnierz AK, w ujętej w poetycką formę historii generała.

W pewnym momencie do oddziałowych krzyknął lekarz, że biją już trupa:

Nagle Fejgin się zerwał, w oczach miał szaleństwo,

*W rękę pałką drewnianą, jak maczugą kręcił,
Przypadł z furją do trupa i pałkę wzniesioną
Opuszcł razy kilka, na żołnierza głowę.
Od ciosów czaszka pękła, krew z mózgiem
zmieszana*

*Zakończyła męczeństwo „Nila” generała.
Ażeby mógł podpisać prokurator, zgodnie,
Powiesili zbrodniarza. Im było wygodnie,
Wykonanie wyroku ubrać w taką szatę.*

Tego samego dnia przed południem Maria Fieldorf poszła do Generalnej Prokuratury, aby dowiedzieć się o los ojca. Usłyszała, że w sprawie nic się nie zmieniło.

Rozkazy przełożonych

Po śmierci w 1998 r. Marii Gurowskiej, która jako przewodnicząca składu sędziowskiego skazała generała w 1952 r. na najwyższy wymiar kary, córka generała powątpiewa już w wymierzenie sprawiedliwości jego żyjącym oprawcom.

Przypomnijmy, że na warszawskim Mokotowie mieszka 75-letni, emerytowany oficer śledczy, ppor. Kazimierz Górski. Kiedy 13 grudnia 1950 r., na rozkaz dyrektora Departamentu Śledczego MBP, płk. Józefa Różańskiego, „Nil” został osadzony w więzieniu przy ul. Rakowieckiej, śledztwo — za zgodą naczelnika Wydziału Śledczego MBP ppłk. Ludwika Serkowskiego — przejął Górski. Intensywnie przesłuchania (w sumie było ich 15) prowadził od 21 grudnia 1950 r. do 14 lipca 1951 r. Górski sporządził również kłamiwy akt oskarżenia przeciwko generałowi.

Górski nigdy nie stanął przed sądem. Kilka lat temu, kiedy istniała jeszcze Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, byłego śledczego nikt nie ruszał, mimo iż toczyły się wówczas sprawy przeciwko innym prześladowcom Fieldorfa. Następca Komisji — Instytut Pamięci Narodowej też zostawił go w spokoju. Czy dlatego jest nieformalnie chroniony, że ujawnił informacje o współsprawcach przestępstwa, zgodnie ze specyficznym pojmaną przez IPN zasadą świadka koronnego? Pod koniec lat 90. przeprowadziłem z nim rozmowę:

— **W jaki sposób trafił pan do MBP?**

— W roku 1944 zgłosiłem się do wojska jako ochotnik, brałem udział w wyzwaniu Pragi. Do resortu przydzielono mnie w roku 1947. To był dla mnie następny etap pracy. Tam też mieliśmy polskie mundury, czapki z orzełkami.

— **Czy wiedział pan kogo przesłuchuje, kim jest August Emil Fieldorf?**

— Oczywiście, sam mi o tym opowiadał.

— **Generała torturowano w śledztwie...**

— To niemożliwe. Ja przynajmniej nie stosowałem żadnego nacisku. Zapisywałem tylko to, co mówił.

— **Śledztwo trwało jednak kilka miesięcy...**

— Wszystko zależało od mojego kierownictwa — również to, kiedy należy rozpocząć i zakończyć sprawę. Szeregowy pracownik MBP miał niewiele do powiedzenia, wykonywał wyłącznie rozkazy przełożonych. Byłem tylko pionkiem w grze. Takie były wtedy czasy (westchnienie). Miałem naciski z dwóch stron — w pracy i w partii. Wtedy wszyscy musieli należeć do jakiejś organizacji, ja byłem w ZMW.

— **Generał Fieldorf musiał zginąć, bo nie przyznał się do winy, nie zgodził się na udział w ubeckiej prowokacji, jaką była V Komenda WiN.**

— Rzeczywiście, na wszystkie zarzuty odpowiadał przecząco. Ale o drugim problemie nic mi nie wiadomo.

— **Jak pan dziś, po latach, ocenia swoją rolę w sprawie generała Fieldorfa?**

— Samokrytycznie. Żałuję, że musiałem w tym wszystkim uczestniczyć. Spełnianie poleceń kierownictwa nie należało do przyjemności. Ale to są bardzo odległe sprawy.

Podobnie — mniej lub bardziej prymitywnie — wypowiadają się dziś koledzy Górskiego: że sprawy są odległe, że byli pionkami, że nie wiedzą, nie pamiętają, że są stary i chorzy.

Mordowali „oni”

Nakaz wykonania wyroku śmierci na gen. Fieldorfie podpisała prokurator Alicja Graff, wówczas wicedyrektor Departamentu III Generalnej Prokuratury. Jej mąż, Kazimierz Graff (przedwojenny absolwent prawa na UW, żołnierz Września) po służbie w Armii Czerwonej i LWP został wojskowym prokuratorem — oskarżał m.in. legendarnego dowódcę Konspiracyjnego Wojska Polskiego, kpt. Stanisława Sojczyńskiego „Warszyca”, który 17 lutego 1947 r. został rozstrzelany. Podobnie, jak w przypadku generała „Nila”, był to mord sądowy. Podobnie jak Kazimierz Górski, państwo Alicja i Kazimierz Graffowie mieszkają w Warszawie. Podczas rozmowy kilka lat temu ledwo przypominali sobie pracę w stalinowskim systemie bezprawia. Nie czuli się winni uczestnictwa w mordowaniu polskich patriotów, gdyż „twierdzenia takie to tylko sugestie, kwestia zmieniających się ocen”. A poza tym, jak twierdzą, mordowali „oni”.

Z mieszkającą w Oksfordzie, byłą prokurator wojzkową Heleną Wolińską, która 21 listopada 1950 r. usankcjonowała bezprawne aresztowanie Fieldorfa, a potem kilkakrotnie je przedłużała, jest inny problem. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Brytyjczycy nie chcą jej wydać wymiarowi sprawiedliwości III RP, m.in. dlatego, że... nie znają pojęcia sądów wojskowych. ■

Pamięci wielkiego generała

Uroczystą Mszą Świętą rozpoczęły się w piątek w Milanówku obchody związane ze 110. rocznicą urodzin gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Uczniowie z Integracyjnej Społecznej Szkoły Podstawowej nr 18, której patronem jest generał, przygotowali widowisko słowno-muzyczne dotyczące jego życia i działalności.

– Zgromadził nas tutaj generał, wielki patriota. Chcemy podziękować mu za to, że jest przykładem dla nas, dorosłych i dla młodzieży oraz dzieci – mówił do zgromadzonych ks. Zbigniew Szysz, proboszcz parafii św. Jadwigi w Milanówku. Na Eucharystię przybyli uczniowie, nauczyciele, rodzice, rodzina generała oraz mieszkańcy Milanówka. Obecne były także poczty sztandarowe, które są znakiem żywotności naszej Ojczyzny. – Poczty te mówią nam o tym, że Bóg, Honor i Ojczyzna zajmują w naszym sercu pierwsze miejsce – mówił ksiądz proboszcz. Złożył on także podziękowanie nie tylko śp. generałowi, ale wszystkim żołnierzom Armii Krajowej za ich wspaniałą, mężną postawę wobec tego, co przeżywała kiedyś Polska. – Ale Ojczyzna nie kończy się na wydarzeniach historycznych ona nadal trwa i od naszej postawy zależy, jaka będzie przyszłość Ojczyzny – mówił kapłan. Ksiądz Szysz życzył także uczniom szkoły noszącej tak zaszczytne imię, aby wartości, które przedstawiał generał, były wciela-



FOT. M. BORAWSKI

ne przez nas wszystkich w codziennym życiu. Po Mszy Świętej dzieci i młodzież oraz kombatanci złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową w kościele św. Jadwigi. Uczniowie Integracyjnej Społecznej Szkoły Podstawowej nr 18 w Milanówku na podstawie wspomnień, przemyśleń i wierszy Tadeusza Bo-

browskiego, współtowarzysza gen. Fieldorfa „Nila”, przygotowali przedstawienie słowno-muzyczne. Później nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu pt. „Kiedy myśleć Ojczyzna...”, a także otwarcie wystawy dziecięcych prac plastycznych pod tym samym tytułem.

Agnieszka Niewęglowska

*A jeśli komu droga otwarta do nieba,
Tym, co służą Ojczyźnie.*

Jan Kochanowski



110 lat temu, 20 marca 1895 r., urodził się generał August Emil Fieldorf ps. „Nil”, bohater Polskiego Państwa Podziemnego, dowódca Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, ofiara zbrodni sądowej komunistów, zamordowany w 1953 r. Człowiek niezwyklej prawości i wiary w Polskę.

80 lat temu, 20 marca 1925 r., urodziła się Pani Maria Fieldorf-Czarska, córka generała „Nila”, żołnierz wileńskiej Armii Krajowej, strażniczka pamięci Ojca, przyjaciel młodzieży, symbol ofiarnego pokolenia „kamieni na szaniec”.



Z okazji pięknego jubileuszu życzymy, by Pan Bóg darzył Panią niezbędnymi łaskami i wspierał w trudach życia, umacniając nadzieję na zwycięstwo dobra. Dziękujemy za szlachetne świadectwo, jakie składa Pani, broniąc naszej Ojczyzny i Radia Maryja. Dzięki Polakom takiej wiary i patriotyzmu Polska nie zginie!

redakcja „Naszego Dziennika”

rzebuje naszego
przebuja
adectwa!

u ofiarujemy
cji powrotu
a Pawła II.



Dziś w „Naszym Dzienniku” dodatek

Szkoły katolickie w Polsce

Modelem życia społeczności szkolnej i odniesieniem działań wychowawczych w liceum i gimnazjum jest wzór Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Ze względu na atmosferę wzajemnej życzliwości i otwartości na drugiego człowieka dziewczęta nazywają swoją szkołę „Nazaretem”.
W dodatku m.in.: opinie na temat Prywatnego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Nazaretanek w Warszawie, wywiad z ks. Sylwestrem Jeżem – przewodniczącym Rady Szkół Katolickich, oraz aktualny wykaz szkół katolickich.

S. 11-22



Nasz Dziennik

Cena 1,70 zł (w tym 7 proc. VAT) 0.50 USD WYDANIE 1

Sobota-Niedziela, 19-20 marca 2005, Nr 66 (2171)

www.naszdziennik.pl ISSN 1429-4834 NR INDEKSU 349461

Rachunek za spalone wsie

Mieszkańcy lubelskich wsi zniszczonych przez niemieckiego okupanta zamierzają skierować do sądu pozew przeciwko państwu polskiemu. Obarczają oni władze, które nie domagają się od Niemców reparacji, winą za to, że mimo upływu 60 lat od czasu popełnienia zbrodni, nie doczekali się jakichkolwiek odszkodowań za utracone mienie.

– Planujemy zorganizowanie 8 maja wielkiego spotkania przedstawicieli ponad 800 polskich wiosek, które zostały spacyfikowane w czasie okupacji niemieckiej – mówi Mariusz Książek, dyrektor szkoły podstawowej w Borowie.

Inicjatywa wyszła od Andrzeja Reja, mieszkańca Borowa k. Annopola, zdenerwowanego bezczynnością rządu, który „wspaniałomyślnie” uznał kwestię polskich roszczeń wojennych wobec Niemiec za nieaktualną. Rej postanowił sądownie domagać się odszko-

dowań za mienie utracone przez polskie wsie. Ponieważ biednych rolników nie stać na prowadzenie spraw w niemieckich sądach, Rej zamierza skierować do polskiego sądu pozew przeciwko państwu polskiemu. Zapowiada, że uczyni to w maju br. – W imię czego mamy zapominać o tym, co nam zrobiono, i darować zniszczone majątki? – pyta Rej. – I to w sytuacji, gdy w Niemczech mówi się o odszkodowaniach za rzekome wypędzenia – dodaje.

Zbrodnia określana jako „pacyfikacja Borowa” w rzeczywistości objęła

również szereg okolicznych wsi i przysiółków, jak: Karasiówka, Łążek, Łążek Chwałowski, Łążek Zaklikowski, Szczecyn, Wólka Szczeka. Niemcy zaangażowali ogromne siły w akcję pacyfikacyjną Borowa i okolic, które były terenem stacjonowania oddziałów Narodowych Sił Zbrojnych. Cały rejon został nad ranem otoczony pierścieniem wojska. W akcji wzięło udział kilka tysięcy żołnierzy Wehrmachtu, żandarmerii, jednostek SS, własowców, wspomaganych artylerią, lotnictwem, czołgami i wozami pancernymi. Hitlerowcy zamordowali tam ok. 1300 bezbronnych osób, w tym co najmniej 300 dzieci, a także proboszcza parafii w Borowie, ks. kpt. Stanisława Skulimowskiego.

Dokończenie na s. 2

Adam Kruczek, Lublin

Niedziela Palmowa

Najuroczystsza liturgia w całym roku kościelnym sprawuje się w Wielki Tydzień. Wielki – bo celebrowanie się w nim największe tajemnice związane z odkupieniem rodzaju ludzkiego. Początkiem i zapowiedzią tych wydarzeń jest Niedziela Palmowa, dawniej nazywana też Pierwszą Niedzielą Męki Pańskiej. Wyrazem radości z faktu, że oto Mesjasz Król wkracza do Jerozolimy, aby wypełnić się proroctwa, są palmy przynoszone tego dnia przez wiernych do kościoła. Niezwykle wymowna jest modlitwa towarzysząca ich poświęceniu, w której zawarta jest prośba, „aby lud, obchodząc tę zewnętrzną uroczystość ku Bożej chwale, dopełnił jej największą pobożnością w sposób duchowy; niech odniesie zwycięstwo nad szatanem i umiłuje dzieło zbawienia, doko-



III 15/124

- Sisters -



1910 r. - Siostry pp. Wacławy i Teodora - Jędrzejewicz : Maria,
Kaciera, Wacławski, Helena, Eugenia, Teodora.

- 1910 -



B. Stejner

W WŁOCŁAWKU

1910 r. - Dzieci pp. Wacławi i Teodora - Pierwszeństwo : Maria

- Revers -

III 15125



Rodzina Męszczyński

B. Stejner

W WŁOCŁAWKU
ul. Piekarska, 192.

Niepogoda nie robi różnicy w zajęciach.

- Revers -

III



Podobnie powinienni

WŁOCŁAWACKIEJ

B. Stejneger

W WŁOCŁAWKU
ul. Piekarska, 192.

Niepogoda nie robi różnicy w zajęciach

2.)
za wyposo boniem cem tem dwojce
Pawla i Ala tego jest to moj
Chlub i dumy, Kochany Panie
Feliksie, ze mijs her namysta
pomyjsa ta dzielna kochana
skota! — Niech wije ta krotka
oprawieci bednie mojem uspro-
wedlinimim ze sigmitem fo-
ten skarb, nie wiedze na raru
gdzie go poprowadz, w krotce
za pans mesicy, moe pnszej
uregulujz zapewne ta drascig
strung, nie mieszkan o tem
powiadomie kochanego Pana
Tymczasem serollennim brater-
skg aton Lego scitkajze po-
zostaje citem tercem oddany

Tadeusz Leunien

III 15/126
15. 1894.
MR.

Anna Maria Bradinec
2. 13 St. 94.

Kochany Panie Feliksie.

Za opis serollennim sigkujz
braterspa prowadzic mowa,
ktora drogi Pan do mnie
prenawia — jest dowodem
wiszej Ala mnie, ze mijs me
zawsody nadzieje ije w ko-
chany Panu w tymczasem
odnajdz druka i brata. —
Krotke pro nanie sig nasze
nie dato mi moirasci zli
lenia sig do kochanego Pana
zrentg moie Pan nawet
nie wiedziat, Kochany Panie
Feliksie, ze sig ze sobg spotkac

III 15/127

miemy, ja też prowadzę z gości kł. Białosza i nowożeń-
cetem zernaniem atak do ser-
duska siostryceki Pańskiej,
nie chciałem jej zdradzać,
bowiem oświadczy mi przystano
w tym sędzię na nieopiniony,
do wiosny, a to z powodu, że
ustawiaję się teraz w sbernej
Chwili z Krasnica, chwalcowa
nie wiem, gdzie mnie losy tu, my
Pańi Feliksie, że wódce
cz. - Nie miałem miś Panien
ce mówię o dwójch użyciach, tak
nie majaje moczego gruntu, wana
pełn nogami, tymczasem, nie
ze nigdy nie wiadomo co w
trawie piszczy, w dzień nowego
roku, przebywając w Romie
woch u kochanych P.P. Gzy -
lingia, dostregtem w Liczba
nie miałem nadzieji być przyjeźdźcą

Osoby internowane w Krasnogorsku w latach 1945-1947

Janusz Radziwill

1880-1967
SYN FERDYNANDA I PELAGII Z SAPIEHÓW

Anna z Lubomirskich

1882-1947
JANUSZOWA RADZIWIŁŁOWA
CÓRKA STANISŁAWA I WANDY Z LUBOMIRSKICH

Edmund Radziwill

1906-1971
SYN JANUSZA I ANNY Z LUBOMIRSKICH

Izabella z Radziwiłłów

BALLALA
1915
EDMUNDOWA RADZIWIŁŁOWA
CÓRKA KAROLA I IZABELLI Z RADZIWIŁŁÓW

Ferdynand Radziwill

1935-1992
SYN EDMUNDA I IZABELLI Z RADZIWIŁŁÓW

Krystyna z Radziwiłłów

1937
JANOWA MILEWSKA
CÓRKA EDMUNDA I IZABELLI Z RADZIWIŁŁÓW

Franciszek Zamoyski

FERI
1876-1948
SYN JÓZEFA I ANNY ZOBEL GIEBELSTADT ZU DARSTADT

Maria z Lubomirskich

1877-1954
FRANCISZKOWA ZAMOYSKA
CÓRKA STANISŁAWA I WANDY Z LUBOMIRSKICH

Zeneida z Zamoyskich

ZENIA
1913
KRZYSZTOFOWA POKLEWSKA-KOZIELŁ
CÓRKA FRANCISZKA I MARII Z LUBOMIRSKICH

Xawery Krasicki

1911
SYN AUGUSTA I IZABELLI Z WODZICKICH

Gabriela z Sobańskich

ELKA
1918
XAWERÓWA KRASICKA
CÓRKA FELIKSA I ZOFII Z KWILECKICH

Magdalena z Krasickich

1939
JANUSZOWA OSEKOWA
CÓRKA XAWEREGO I GABRIELI Z SOBAŃSKICH

Adam Branicki

1892-1947
SYN XAWEREGO I ANNY Z POTOCKICH

Beata z Potockich

1896-1976
ADAMOWA BRANICKA
CÓRKA JÓZEFA I HELENY Z CZARNECKICH

Maria z Branickich

1923-1989
STANISŁAWOWA DE VIRION
CÓRKA ADAMA I BEATY Z POTOCKICH

Anna z Branickich

1924
TADEUSZOWA WOLSKA
CÓRKA ADAMA I BEATY Z POTOCKICH

Uwaga: Krasicki Xawery i jego żona Gabriela z Sobańskich byli ostatnimi właścicielami gospodarstwa w II wojnie świat. Kłosa-guzonki i inne majątki ziemskie zostały upamiętnione wraz z właścicielami przez T. J. K. - Krasicki, pomalowane, eukrow-210 nie itp. Wkram.

Symbolika krzyża – ordery

Krzyż jako znak ofiary i poświęcenia stał się w historii Polski wzorem do utworzenia najwyższych odznaczeń państwowych o charakterze cywilnym i wojskowym.

Order Orła Białego

Order ten narodził się w trudnej i skomplikowanej sytuacji politycznej, kiedy Polska brała udział w wojnie północnej. W 1704 r. stronnicy szwedzcy w Polsce zawiązali konfederację, która ogłosiła detronizację Augusta II Sasa. Sejm elekcyjny wybrał nowego króla – wojewodę poznańskiego



Stanisława Leszczyńskiego. Mimo tych niepowodzeń August II jesienią 1705 r. podjął próbę odzyskania polskiego tronu. 1 listopada spotkał się w Tykocinie z carem Piotrem i swoimi polskimi zwolennikami. Chcąc wynagrodzić ich wierność, wręczył im odznaki w formie krzyża z wizerunkiem orła białego i łacińskim napisem „Pro Fide Rege et Lege” („Za wiarę, króla i prawo”). Ta dewiza-hasło orderu podkreślała przywiązanie do Kościoła i króla oraz konieczność stawiania w obronie sprawiedliwości.

Order Virtuti Militari

Projekt ustanowienia odznaczenia, które miało stanowić nagrodę za okazanie męstwa na polu bitwy, podsunął królowi Stanisławowi Augustowi w 1792 r. jego bratanek – książę Józef Poniątkowski. Był on wówczas głównodowodzącym wojsk polskich w wojnie z Rosją. Okazja urzeczy-



wistnienia pomysłu nadarzyła się po zwycięstwie armii polskiej pod Zieleńcami 18 czerwca 1792 r. Książę Józef przesłał królowi raport z listą szczególnie zasłużonych oficerów. Pierwszy order był owalny z królewskim monogramem „SAR”, a na rewersie znajdował się napis „Virtuti Militari” („Cnocie wojskowej”). Już w czasie nadawania pierwszych 60 medali postanowiono wprowadzić krzyż jako znak Orderu. Kolejne nadania Virtuti Militari z 25 czerwca 1792 r. są już w formie krzyża.

Order Polonia Restituta

Został ustanowiony z inicjatywy piłsudczyków w 1921 r. To prestiżowe odznaczenie nadawane było za szczególne zasługi dla państwa i społeczeństwa dwa razy do roku – 3 maja i 11 listopada. Po II wojnie światowej Order przetrwał na obczyźnie, nadawany przez kolejnych prezydentów RP na uchodźstwie. W 1990 r. zwierzchnictwo nad Orderem przejął prezydent odrodzonej Polski, przywracając mu w 1991 r. tradycyjny wygląd i system przyznawania.

Ks. Dominik



59. Dr Karol Kaczkowski

W latach 1830-1831 był naczelnym lek.med. Wojska Polskiego. W 1831r. wywoził rannych polowymi ambulansami poza granice Polski, gdyż rannym żołnierzom w niewoli groziła śmierć. Uratował 2000 żołnierzy. Czynił to bezinteresownie i nie myślał o ratowaniu własnej osoby.

60. Dr Karol Marcinkowski

W l. 1830-1831 był lekarzem Wojska Polskiego. W 1831r. po kapitulacji wywiózł 400 rannych żołnierzy do Prus, aby ratować ich przed zatruceniem. Później dał się poznać jako wielki działacz filantropijny w zaborze pruskim/Poznańskie/.

✓ 61. Dr Józefa Daniela Kluczycza Rostkowska

ur. w 1795, była 110 lat, zmarła we Francji, co odnotowała fransuska prasa. Była żoną oficera WP, tj. kapitana adiutanta.

W l. 1830-1831 była chirurgiem w 10 Pułku Piechoty Liniowej WP. Ratowała życie żołnierzy narazając własne. Ratowała również i cywilne osoby. Na emigracji we Francji prowadziła działalność filantropijną wśród francuskiej polonii.

Za męstwo na polu walki odznaczona została "Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari".

✓ 62. Dr Emma Czeladzińska

Była siostrą zakonną "SZARYTKA" z Warszawy, która w l. 1830-1831 była chirurgiem w wojsku polskim. Niosła pomoc rannym żołnierzom, jak również cywilnej ludności. Za swoje męstwo i poświęcenie została odznaczona "Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari". Po upadku prowadziła działalność charytatywną.

✓ 63. Dr Anna Okęszycowa

Była żoną wojskowego lekarza medycyny. W l. 1830-1831 pełniła służbę w Wojsku Polskim jako chirurg. Uratowała wiele istnień ludzkich. Odznaczona została "Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari". Po upadku powstania leczyła chorych biedaków i zajmowała się działalnością filantropijną.

64. Dr Gosiewski zam. Wisiej

65. Dr Adam Wolf z Suwałk

Wymienieni w pkt. 64 i 65 byli lek.med., którzy leczyli kapitana Wojska Polskiego Emilię hr. Plater.

Wspominani lek. w swoich miejscowościach parali się działalnością filantropijną, gdyż w 1831r. Litwa przeżywała "liczne rzezie".

66. Dr Wojciech Oczo

Był lek.med. żyjącym w l. 1537-1600. Jest współtwórcą polskiej medycyny w dziełach pisanych po łacinie i po polsku. Potępiał osoby nadmiernie używające alkoholu oraz wskazywał na destrukcyjny wpływ alkoholu na człowieka.

67. Dr Jędrzej Śniadecki

Był chemikiem i pedagogiem, który opublikował szereg rozpraw przeciw-alkoholowych. W walce z pijaństwem uważał za nieodzowny warunek poprawy sytuacji wszystkich warstw społecznych. Znany był z działalności filantropijnej. Żył w XIX w.

68. Dr Ludwik Bregman

Żył w l. 1865-1941/psychoneurolog/. Był autorem licznych publikacji antyalkoholowych. Działał w Tow. Trzeźwości.



Symbolika krzyża – ordery

Krzyż jako znak ofiary i poświęcenia stał się w historii Polski wzorem do utworzenia najwyższych odznaczeń państwowych o charakterze cywilnym i wojskowym.

Order Orła Białego

Order ten narodził się w trudnej i skomplikowanej sytuacji politycznej, kiedy Polska brała udział w wojnie północnej. W 1704 r. stronnicy szwedzcy w Polsce zawiązali konfederację, która ogłosiła detronizację Augusta II Sasa. Sejm elekcyjny wybrał nowego króla – wojewodę poznańskiego



Stanisława Leszczyńskiego. Mimo tych niepowodzeń August II jesienią 1705 r. podjął próbę odzyskania polskiego tronu. 1 listopada spotkał się w Tykocinie z carem Piotrem i swoimi polskimi zwolennikami. Chcąc wynagrodzić ich wierność, wręczył im odznaki w formie krzyża z wizerunkiem orła białego i łacińskim napisem „Pro Fide Rege et Lege” („Za wiarę, króla i prawo”). Ta dewiza-hasło orderu podkreślała przywiązanie do Kościoła i króla oraz konieczność stania w obronie sprawiedliwości.

Order Virtuti Militari

Projekt ustanowienia odznaczenia, które miało stanowić nagrodę za okazanie męstwa na polu bitwy, podsunął królowi Stanisławowi Augustowi w 1792 r. jego bratanek – książę Józef Poniątkowski. Był on wówczas głównodowodzącym wojsk polskich w wojnie z Rosją. Okazja urzeczy-



wistnienia pomysłu nadarzyła się po zwycięstwie armii polskiej pod Zieleńcami 18 czerwca 1792 r. Książę Józef przesłał królowi raport z listą szczególnie zasłużonych oficerów. Pierwszy order był owalny z królewskim monogramem „SAR”, a na rewersie znajdował się napis „Virtuti Militari” („Cnota wojskowej”). Już w czasie nadawania pierwszych 60 medali postanowiono wprowadzić krzyż jako znak Orderu. Kolejne nadania Virtuti Militari z 25 czerwca 1792 r. są już w formie krzyża.

Order Polonia Restituta
Został ustanowiony z inicjatywy piłsudczyków w 1921 r. To prestiżowe odznaczenie nadawane było za szczególne zasługi dla państwa i społeczeństwa dwa razy do roku – 3 maja i 11 listopada. Po II wojnie światowej Order przetrwał na obczyźnie, nadawany przez kolejnych prezydentów RP na uchodźstwie. W 1990 r. zwierzchnictwo nad Orderem przejął prezydent odrodzonej Polski, przywracając mu w 1991 r. tradycyjny wygląd i system przyznawania.

Ks. Dominik



(3)

WROCLAW

u gościa Wybotera z 17 II 2002 r.

POŻEGNANIA

WSPOMNIENIE (1911-1996)

Saturnin Jarmulski

Poznałam Go późno – w latach 80. czy 90. – choć już w latach 40., najczarniejszych latach okupacji hitlerowskiej miał bezpośredni wpływ na moje życie. Był jednym z ludzi, którym i ja, i ponad trzydziestka dzieci żydowskich wdzięczaliśmy bezpieczne schronienie w turkowickim zakładzie prowadzonym przez siostry Służebniczki Starowiejskie.

Już cztery siostry zakonne, nasze opiekunki z Turkowic, zostały odznaczone izraelskim medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Już cztery, a może... dopiero cztery! Chciałabym zaproponować historykom, by uznali zasługi „ratowników drugiego planu”, tych mniej widocznych bohaterów, niepodających spektakularnych czynów. Bez nich nie przeżyłby nikt z nas, „ocaleniów”. Saturnin Jarmulski działał na dalekim zapleczu naszego zakładu (w Lublinie), ale bez Jego udziału ratowanie w mm dzieci żydowskich nie byłoby możliwe.

On, przedwojenny inspektor Lubelskiego Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego Opieki Społecznej, przyczaił się, kiedy Niemcy rozwiązali związek, i w dalszym ciągu wykonywał dawne obowiązki – nielegalnie. A potem w ślad za zarządzeniem niemieckim, jakby nigdy nic, stawiał się w dawnym miejscu pracy. Pozostał na placówce. Stało się to możliwe dzięki „sprzyjającym okolicznościom”, jak pisał skromnie; dzięki fortelom – jak powiedziałby pan Zagłoba. Inspektor – Polak, urodzony w niewoli należał niewątpliwie do sienkiewiczowskiej generacji. Sam wobec Niemców (jego szefowie czy współpracownicy zostali aresztowani przed pierwszą listopadową rocznicą odzyskania niepodległości, a następnie – rozstrzelani) nie jeden raz umiał znaleźć „prawo alibo pozor”... Ale zawsze ryzykował głową.

Szef sztabu okręgu AK uznał opiekę nad zakładami Lubelszczyzny za podstawowy obowiązek porucznika AK Saturnina Jarmulskiego (pseudonimy: „Michał”, „Korwin”). Przez całą okupację zarządzał on wszystkimi zakładami związku. Pod Jego opieką było 500 osób, głównie dzieci i ludzi starych.

W latach 80. uratowane dzieci żydowskie Turkowic podjęły starania o odznaczenie przełożonej zakładu siostry Stanisławy (Anieli) Polechajło izraelskim medalem „Sprawiedliwych”. Wtedy to Saturnin

Jarmulski, uczestnik i świadek dzieła naszego ocalenia, złożył oświadczenie w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie. Pisał m.in.: „Siostry Służebniczki przywiozły grupowo z Warszawy do Turkowic około 200 dzieci i młodzieży (...). Wiedziałem o tym, że wśród nich są i dzieci żydowskie (około 30 dzieci żydowskich, przeważnie uciekinierów z getta warszawskiego). Przypominałem [siostrze przełożonej] (...) aby dzieci te miały papiery aryjskie ze względu przede wszystkim na ich bezpieczeństwo”.

Zakład w Turkowicach nazywamy był rzeczpospolitą turkowicką, a także bastionem polskości na terenach wschodnich Lubelszczyzny. Po dramatycznej śmierci jednej z zakonnice i kilku towarzyszących jej wychowanków z rąk Ukraińców powstał w Warszawie projekt zamknięcia zakładu i przeniesienia dzieci do innych placówek. Gdy niemiecki komisarz w Lublinie mówił o tym z polskim inspektorem, usłyszał słowa: „Dziwię się, że wielka Rzesza Niemiecka nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa małemu zakładowi opieki społecznej”. Nie można było sprawy załatwić bardziej dyplomatycznie. Nasz zakład, uznany za placówkę państwową („staatliche”), ocalał, a my wszyscy, jego wychowankowie – wraz z nim. Jedno niemieckie słowo staatliche (państwowy) sprawiło, że polski inspektor odbierał niemieckim żandarmom młodzież zatrzymaną w łapankach ulicznych na terenie Lubelszczyzny, że zdobywał dodatkowe przydziały żywności dla „swoich” podopiecznych.

Siostra Irena (Antonina Manaszczuk), zasłużona w zakładowym dziele ocalenia dzieci żydowskich pamięta rozmowy z panem Jarmulskim. Namawiał, by dzieciom na co dzień nie dać odczuć grozy wojny. Zakonne wychowawczynie to potrafiły.

Nasz inspektor ryzykował nie tylko swoje życie. Miał rodzinę, a żona sprzyjała Jego zamysłom. Na pamiątkę pozostały w rodzinie Jarmulskich dwa albumy ze zdjęciami z Turkowic podarowane Saturninowi Jarmulskiemu w latach 40. przez siostry Służebniczki Starowiejskie.

Saturnin Jarmulski zmarł 9 lipca 1996 r. w wieku 85 lat.

KATARZYNA MELOCH
(W TURKOWICACH IRENA DĄBROWSKA)

Korzystałam ze wspomnień Saturnina Jarmulskiego „Sam wobec Niemców”, zamieszczonych w książce Cezarego Gawryśa „Ścieżki ocalenia”. Biblioteka „Więzi” tom 99. Warszawa 1997.



L.dz. 2123 WSK 02 z 10 II

III 151133



Biogostawiona S. Urszula ledóchowska.

Urszula Górka

SPOTKANIA
Z MATKĄ URSZULĄ
LEDÓCHOWSKĄ

Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego

WARSZAWA POZNAŃ PNIĘWY • 1983

1. Kopia karty tytułowej

243

MK

III 151134



L. dz. 2123 Wsk 02 2 10 10 / W. Kamińska /

III 151/35

WITANOŚCI

Szkoła z tradycją – szkoła z przyszłością

Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie Sióstr Urszulanek SJK

ul. bł. U. Ledóchowskiej 2, 62-045 Pniewy

tel. (0-61) 291-00-72, fax (0-61) 291-09-00

e-mail: ptgh@ids.poznan.pl; www.ids.poznan.pl/ptgh

GIMNAZJALISTO – nasza koedukacyjna szkoła oferuje:

- nauczanie wszystkich przedmiotów z zakresu liceum ogólnokształcącego oraz przedmiotów zawodowych,
- maturę po 4 latach nauki,
- zawód: technik hotelarstwa,
- uzyskanie tytułu czeladnika kucharza,
- udział w fakultetach pod kątem przygotowania do studiów,
- możliwość kontynuowania nauki na wyższych uczelniach,
- wychowanie do dojrzałości w duchu Ewangelii.

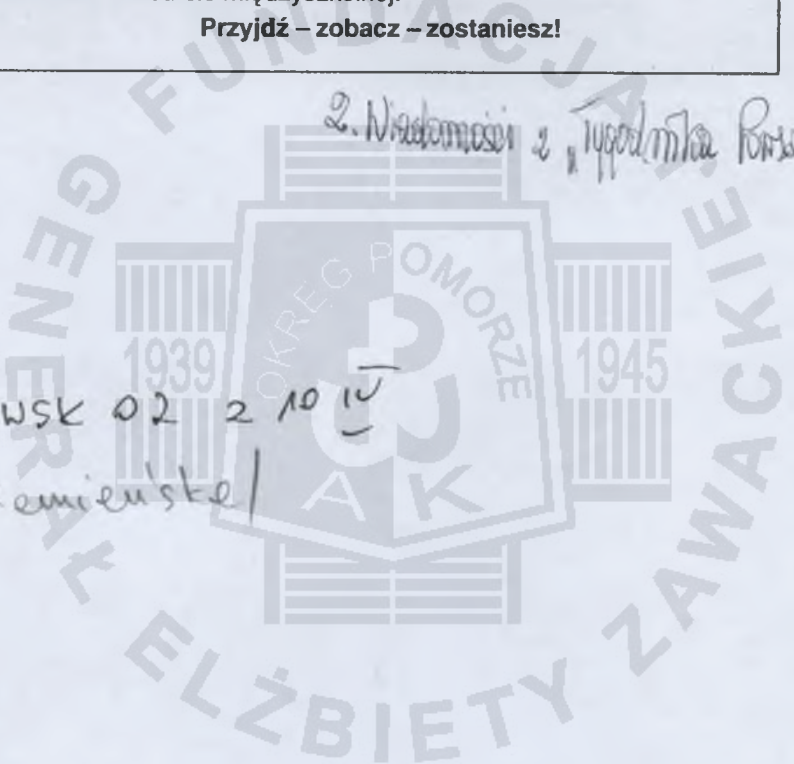
Szkoła posiada internat dla dziewcząt; chłopcy mają możliwość zamieszkania w bursie międzyszkolnej.

Przyjdź – zobacz – zostaniesz!

2. Nadomocin z "Typodmiana Pomorskiego" - 17 III 2002 r. M.

L.dz. 2123 WSK 02 2 10 10

(W. Kemieńska)



POŻEGNIANIE (1917-2000)

Stanisław Janusz Sosabowski

– „Stasinek”

Już pół roku minęło, jak w grobie rodzinnym na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożono urnę z prochami zmarłych w Wielkiej Brytanii: śp. „Stasinka”, dowódcy oddziału powstającego Kolegium A (zm. 6 XI 2000 r.) oraz Jego żony śp. Heleny Amy Sosabowskiej z domu Mieczkowskiej (17 VII 1918 – 20 XII 1996) – mgr nauk politycznych i ppor. Służby Zdrowia Brygady Karpuckiej.

W kampanii wrześniowej 1939 r. ppor. S.J. Sosabowski, dowódca podziemu sanitarnego zbombardowanego przez Niemców lotnictwo pod Skierwiewicami, powrócił do Warszawy jako lekarz 2. kompanii saperów. Po kapitulacji Warszawy ojciec „Stasinka”, płk Stanisław Franciszek Sosabowski, zgodnie z otrzymanym rozkazem już w listopadzie 1939 r. przedostał się do Francji, a w 1940 r. do Anglii, gdzie dowodził I. Samodzielną Brygadą Spadochronową PS2. „Stasinek” pozostał w Warszawie i jesienią 1939 r. wstąpił do ZWZ – organizował konspiracyjny pluton złożony z młodzieży żoliborskiej, a równocześnie kontynuował studia medyczne na tajnym Uniwersytecie Warszawskim oraz pracował w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

W 1942 r. pluton żoliborski por. „Stasinka” z Jego inicjatywy i zgodnie z życzeniem Jego żołnierzy został przeniesiony z „Baszy” do oddziału bieżącej walki Tajnej Organizacji Wojskowej, tzw. grupy „An-drzeja” (dr. fil. Józefa Rybickiego), a od 1943 r. po scaleniu TOW z AK stanowią grupę żoliborską oddziału dyspozycyjnego A Kedywu Okręgu Warszawskiego AK (Kedyw – Kolegium A).

Osobowość i szczególny charakter „Stasinka” oraz Jego wszechstronne talenty budziły powszechny podziw i uznanie. Młody lekarz okazał się charyzmatycznym dowódcą o wielkim autorytecie wśród kolegów żołnierzy, ceniących wysoko Jego odwagę i opatanowanie; był też doskonałym organizatorem i pomysłowym reżyserem planujących z fantazją i wyobraźnią przebieg akcji dla wykonania zadań zleczanych Mu przez dowództwo Kedywu.

Cechy charakteru „Stasinka”, jak również odwaga Jego kolegów żołnierzy, doskonale zgranie i organizacja sprawiły, że w latach 1943–44 grupa żoliborska por. „Stasinka” wykonała wiele brawurowych akcji opisywanych z uznaniem przez historyków i komentarzy okupacyjnych akcji zbrojnych. Spośród wielu akcji grupy „Stasinka” przypomnieć trzeba dwie w pełni udane i wykonane bez strat własnych:

- spalenie ok. 1,5 mln litrów benzyny i zniszczenie składu paliw przy ul. Gniewowskiej na Woli, który zapoartywał administrację i załogi niemieckie w Warszawie,
- likwidację podoficera policji kolejowej (Bahmschutz), sadysty Schmalza. Cel osiągnięto dzięki pomysłowi opatanowaniu w dzień wartowni Bahmschutzu na Dworcu Zachodnim, pełnym na bocznicach transportujących materiały i załadunkowe Waghmachu. Te akcje nowszcześnie oceniano

(ok. 3600 żołnierzy). Sukces ten okupiono stratą siedmiu rannych żołnierzy (ok. 10 proc. strat oddziału). Lżej ranny został matyruarz ppor. AK Krzysztof Sobieszczanski, którego pseudonim użyty przez Romana Braunego w tytule książki „Kolombowie. Rocznik 20” stał się synonimem pokolenia dwudziestolatków urodzonych po I wojnie światowej i wychowanych patriotycznie w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Niestety, 4 sierpnia w walkach o budynek obsadzony przez Żandarmerię niemiecką na rogu ul. Żelaznej i Leszna „Stasinek” został ranny w twarz i stracił wzrok. Powojnie dzięki staraniom ojca wyjeżdżał do Anglii, ale i tam mimo kolejnych operacji nie zabrano przywrócić Mu utraconego wzroku.

Podziwiany nie tylko Jego nęstwo wojskowe w latach walki, ale także Jego nęstwo cywilne i siłę charakteru – przez 56 lat życia niewidomy nie skrzył się na swój los. Niez pracy kosztowało Go opatanowanie języka i nstryfikacja w Wielkiej Brytanii dyplomem lekarskiego użyskanego w Polsce! Dzięki temu mógł potem pracować w szpitalu w Londynie jako reumatolog oraz prowadzić gabinet fizjoterapii i praktykę lekarską w gabinecie prywatnym. Pojawienie się w życiu Stasinka żony Hanni, podporucznika Brygady Karpuckiej, stworzyło harmonię rodzinną i pomogło w pracy oceanialnego lekarza.

W pierwszych najtrudniejszych latach swojego pobytu w Anglii „Stasinek” napisał wspomnienia o planowanych przygotowaniach i realizacji akcji swojej grupy żoliborskiej w formie listów do dowódcy Kedywu Okręgu Warszawa, dr. Józefa Rybickiego. Zostały one opublikowane w „Pamiętnikach Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego – rok 1998” i opatrzono wstępem prof. dr. med. Włodzisława Rudzkiego, a tekst do druku niezwykle starannie przygotowywała pani red. Hanna Kotodziejewska.

Za udział w wojnie 1939 r. i działalność bojową w latach okupacji i w Powstaniu „Stasinek” został odznaczony: Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Wojska Polskiego, Krzyżem Kompanii Wrzesniowej, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Powstania Warszawskiego oraz awansowany kolejno do stopnia porucznika (1943), kapitana (1944), majora (dekretem ministra spraw wewnętrznych rządu RP w Londynie w listopadzie 1990), podpułkownika w stanie spoczynku (dekretem prezydenta RP), Instytut w Izraelu nadal mu medal „Sprawiedliwy”.

Uroczystości żałobne 24 lipca rozpoczęła msza święta w kościele im. Józefa, na której obecne były cztery sztabikary powstających batalionów: „Zoska”, „Miodla”, „Parsaś” oraz zgrupowania „Radostaw”. Na Cmentarzu Wojskowym urnę z prochami zmarłych odprowadził do grobu podopieczny dział Kompanii Reprezentacyjnej Garnizonu WP, nadając uroczystości piękną tradycyjną oprawę honorowego pogrzebu wojskowego z pozeznalnymi salwami i melodią „Spój, kolego”, odegraną na trąbce. Urnę z prochami „Stasinka” i jego żony „Hani” złożono obok urny ojca „Stasinka”, a

III 15 / 1361

z pamiątki wspaniałej - Woodrow
Ryszard M. Szymura 2002 r.
MAM

Wpłynęło dnia 28.11
Ldc 218 MSK 1002

GENERAL

Spis kobiet - członkin zaręczajomych Delegacji Zw. J.

| 1. | 2. | 3. | 4. | 5. | |
|-------|--|------------|------------|---|-------------------|
| z.p. | Nazwisko, imię itd. | Data ur. | Data zm. | Adres zamieszkania. | Prz. |
| ✓ 1. | Benedyktowicz Helena z d. Nowasik, c. . . | 3.12.1920 | list | Piotków Tymb. k. 96-300. | Obcz. |
| ✓ 2. | Banaszewska Władysława z d. Kopeć, c. . . | 4.12.1929 | list | — | Obcz. |
| ✓ 3. | Groszowska Izma Tyma, c. . . | 14.02.1924 | list | — | Obcz. |
| ✓ 4. | Gajewska Leokadia z d. Kiszka, c. . . | 20.04.1918 | spr. adres | Stożek k. 97-307. | Obcz. ob. |
| ✓ 5. | Gaj Jolita z d. Demek | 16.04.1918 | list | ul. Grabiec k. 97-306. | Obcz. ob. |
| ✓ 6. | Gryz Regina z d. Markiewicz, c. | 19.06.1924 | list | W. Polowdy, ul. Betehosok k. 97-400. | Obcz. ob. |
| ✓ 7. | Komornicka Jolanta z d. Kucyńska, c. | 18.09.1922 | list | Piotków Tymb. k. 97-300 | Obcz. ob. |
| ✓ 8. | Koltek Jolanta z d. Komuchowa, c. | 16.09.1925 | adres | Kutnisko k./szelna. | Obcz. ob. |
| ✓ 9. | Kowalska Marianna z d. Karol, c. . . | 11.02.1916 | list | Piotków Tymb. k. 97-300 | Obcz. ob. |
| ✓ 10. | Kozłowska Maria z d. Niszek, c. . . | 4.09.1920 | list | Opoczno k. 26-300 | Obcz. ob. |
| ✓ 11. | Kwiatkowska Felacja z d. Szumanska, c. | 27.02.1922 | list | Lubojan k. 97-330 | Obcz. ob. |
| ✓ 12. | Kimita Cecylia z d. . . c. . . | 5.04.1921 | adres | W. Józefów 23, | Obcz. ob. |
| ✓ 13. | Lesnowska Izabela z d. Rubin, c. . . | 14.04.1921 | list | Piotków Tymb. k. 97-300 | Ruch Ruch |
| ✓ 14. | Lesiak Jolita ps. "Zosia" z d. Górecki, c. . . | 14.06.1921 | list | Piotr. Tymb. k. 97-300. | Ruch oi- en J. |
| ✓ 15. | Maryszek Izabella z d. Habara, c. . . c. . . Stefania Kozłowska | 29.03.1925 | list | Piotr. Tymb., ul. k. 97-300 | Obcz. brück. |
| ✓ 16. | Michalak Bronisława z d. Kowalska, c. . . z d. Józef i Józefa | 25.08.1924 | list | Piotr. Tymb. k. 97-300. | Obcz. brück. |

Wzrostki w Wyemnych w Rokkowie Tyb. - wyk. VII 2001 r.

III 151137 str. I.

| 6. | 7. | 8. | 9. |
|--|-----------|-------------|--|
| cecha imwielikta | nr. oboz. | nr. ZJW. | Imne informacie. |
| kamienk. - Ravensbrück od VII 44r. - do 9 II 45r. | | 039 438 | Aresztowana w czasie powstania warszawskiego. |
| kamienk. - Ravensbrück i Rastogoszele | | 039 459 | Po 2 ucieczkach z Rastogoszele osadzona w karcie Ravensbrück. Pobyt od III 1944r. do końca wojny. |
| kamienk. - - | | 039 303 | Wycieczona na roboty nauki do Haidowem, potem osadzona w obozie (Ravensbrück?). Pobyt od 2 X 43r. - 19 II 45r. |
| kamienk. - Ravensbrück od 44r. - do 2 IV 45r. | | 039 514 | - jako mój "Stowarz. karmet." w kam. Wycieczona, prace w szpitalu od 30 XII 43 - do 19 II 44r. Potem obóz - do 2 IV 45, potem przeniesła w Szwecji. Biorąc - XI 45 |
| kamienk. - Disigiem i Plawan X 43 - V 45r. | | 039 236 | Aresztowana w Przelewkach X 43r. potem wys. do karcie. Wycieczona przez Amerykanów 9 V 45r. |
| kamienk. - Ravensbrück X 44r. - do 23 II 45r. | 35 570 | 039 502 | - |
| kamienk. - Ravensbrück 5 X 40r. - do 5 45r. | | 039 335 | Wycieczona jako polina harcerska od 23 X 40 - w Górzynie Tom- mie (Berlino) - do 26 X 40. Potem - Ravensbrück. Biorąc - po wojnie |
| kamienk. - - 13 XI 43 - do 24 IV 45r. | | 039 296 | - |
| kamienk. - - 10 VII 41r. - 9 V 45r. | | 039 131 | - |
| kamienk. - - 20 VII 43r. - do 19 IV 45r. | | 039 475 | - |
| 44 kamienk. - - 2 VI 41 - do 7 IV 45r. | 66 21 | 039 257 | - |
| kamienk. - Disigiem i VII 40 - V 45r. Ravensbrück | | 039 482 | Aresztowana 20 VII 44r. wycieczona do Disigiemia, potem przez Saanenhausen do Ravensbrück. |
| Opiera - Zwz-AK, karcie st. Ravensbrück od 20 VII 44 - do 5 45r. | | 039 366 | Aresztowana 28 VII 44r. Po wycieczce w Rokkowie Tyb. została do Disigiemia, potem Saanenhausen i Ravensbrück. |
| Opiera - Zwz-AK, rej. Rokkowie Tyb., Bismarck. | | ✓ | Od VI 1945r. Tężeńska rej. Zwz-AK - Rokkowie Tyb. |
| kamienk. - Disigiem, Ravens- brück - Bismarck. od II 43 - do 5 45r. | | nr. 039 232 | Aresztowana 25 II 43r. w Zolki, jako Tężeńska Zwz-AK - rej. Bismarck. |
| kamienk. - Disigiem, Ravens- brück - Bismarck. od II 44 - 24 45r. | | 039 490 | W 1942 wycieczona na roboty przymusowe. Po ucieczce areszt. w II 44r. i osadzona w kolejnych obozach. |

| 1. | 2. | 3. | 4. | 5. | |
|----|--|----------------------|----------------|---------------------------|--------------|
| 17 | Maliszewska Helena z d. Lee, c. Józefi Kazimiera | 3.04.1921 | list | Gonkowiec k. 97-350. | Obi Dro |
| 18 | Napomska Jena z d. — c. Józefi Marianna Brazik. | 27.04.1917 | list | Lulejów k. 97-330. | Obi L. Re |
| 19 | Pinek Zofia z d. Justyna, c. Andrzej Zuzia, Zuzepamk | 10.03.1928 | list | Mosarzewice k. 97-300 | Obi on |
| 20 | Puszkota Beata z d. Wojciechowska, c. Józefi Helena Zuzyńska | 5.09.1925 | list | Potków Tm k. 97-300. | Obi Dro |
| 21 | Prószk Jadwiga ps. "Basia" z d. Sleszewska, c. Józefi Stefania Rusiatkowska | 1.05.1928. | list | — — | Rue Eig |
| 22 | Rolak Zofia z d. Sioderska, c. Ignacy Antonina | 5.07.1925 Krobie. | list | — — | Rue |
| 23 | Rakowska Jadwiga z d. Rókol, c. Franciszek i Eskomara | 5.01.1924 | malp- teake | — — | 1 An mas |
| 24 | Rajter Kamela z d. Zdzienka, c. Jan i Anna Wieliczko. | 15.06.1916. | list | — — | Rue |
| 25 | Rodajczyk Marianna z d. Rakowska, c. Fran. i Agnieszka Stoch. | 6.07.1914. | list | Rokieniny k. 97-160. | Obi |
| 26 | Skotowska Stanisława / przebieganie z d. Nejmam, c. Jan, Józefa | 21.11.1909 | list | Potków Tm k. 97-300 | Rue |
| 27 | Szajder Eugenia z d. Batecka, c. Feliks i Marianna. | 21.06.1914 | 17 x 1995. | — — | Obi Beh |
| 28 | Szomecka Maria z d. Serajim, c. Jan i Józefa Białecka | 28.11.1920 | list | — — | Obi over |
| 29 | Sonia Antonina z d. — c. Walerji Katarzyna z Malski. | 14.12.1911 | 31 x 1995. | — — | Obi 09 |
| 30 | Szkbinińska Marianna z d. Skarpińska, c. Michai i Maria z Wokow. | 13.08.1914. | list | Bełchatów - k. 97-400. | Wig |
| 31 | Statkiewicz Jena z d. Skarpińska z Szagawska | 29.04.1923 | list | Potków Tm k. 97-300. | Obi me. |
| 32 | Śmiełek Zofia z d. — c. — | 13.05.1922 | list | Mosarzewice k. 97-310 | Obi |
| 33 | Smyk Janna z d. Pata, c. Waczech Zofia Jolcik. | 23.10.1923 | list | Potków Tm k. 97-300. | Obi vol |
| 34 | Szochańska Janna ps. "Grzywna" z d. — c. Karol i Bronisława Siemczyńska. | 4.05.1925 | list | Opatowa k. 26-300. | Ru 00 |

| | | | |
|--|-----------------------|----------|---|
| Kamienki - Ravensbrück i Münchberg - od 42 - do 2 v 45 r. | | 039 150. | Aresztowana w XI 42; izziarna w Pfortkowie, potem wystana do Disziarna - Pfortk - i dalej. |
| Kamienki - Buchenwald i Ravensbrück - v 44 do 1 v 45 r. | 1. 1342. 2. 42482. | 039 262. | Aresztowana 16 v 44 w Sulejowsku, po izziarniu w Pfortkowie wystana do Kancelon. |
| Kamienki - Ravensbrück. v 44 r. - do v 45 r. | | 039 297 | Aresztowana 1 v 44 we wsi Gadowina, jako Izziarnik obw. Ar - Pfortkow Tryb. |
| Kamienki - Disziarn, Ravensbrück Münchberg - od I 43 - do 2 v 45 r. | 30655 | 039 499. | Aresztowana 21 I 43, w Pfortkowie jako Izziarnik Rej. Ar. Potem wystana do obozow. |
| Dziatwa - Obw. Rawa Maz. Zwz - Ar do 1942 r. jako Zambrowski: | | 040958. | Zaemierek DP Zwz - Ar „Szik”, od 1942 roku. we wsi Wndy 22 v 44. |
| Dziatwa - Zwz - Ar - Obw. Pfortkow Tryb. | | 037600. | — |
| Dziatwa WP ze Wschodku - I se- rialna Brygada Hozobienicy | | 046959. | Ukryta w walcach o Wai Romoski i Berlin. Od II 45 do 2 v 1945 r. |
| Dziatwa - Zwz - Ar - Obw. Pfortkow Tryb. | | 039253. | Od Izziarna meysigii 1 I 40 r. do 17 I 45 r. Izziarnieka Obwodu Zwz - Ar. Pfortkow Tryb. |
| Kamienki - Ravensbrück. od 13 v 44 - do 30 v 45 r. | 30868. | 039230. | — |
| Dziatwa - Zwz - Ar - Obw. Pfortkow Tryb. | | 039410. | Samikamuseka i Izziarnieka Zwz - Ar - Pfortkow Tryb. |
| Kamienki - Disziarn, Belsen- Hatehasen, potem Lipsk. | | 039194 | Aresztowana 8 v 43 r. jako Izziarnik Obw. Zwz - Ar Pfortkow Tryb, potem wystana do obozow, przesazona do szipska wuzw przez Ar- miejce Belsena. |
| Kamienki - Disziarn i Ra- sbrück - od v 43 - do v 45 r. | | 039196. | Od x 1939 r. Izziarnieka SWP - Zwz - Ar Obw. Pfortkow. Aresztowana 6 v 43, po izziarniu - obozy Kamienki. |
| Kamienki - Ravensbrück. 24 v 44 - do 2 v 45 r. | | 039472. | — |
| Dziatwa meymiekie w Rochlitz (?) - od v 43 - chora izziarna do | | 039420 | Izziarna na przymusowe roboty - od 15 v 41 - do 15 v 41 r. za nieposluszestwo izziarna od 12 x 41 do 13 v 43 r. |
| Dziatwa Kamienki - Ravensbrück, Uk- abewedel - od 2 x 44 do 15 v 45 | | 039431 | Aresztowana z matką Józefą w Kraszkowie. Po jomere matki w Ravensbrück wywiezioną dalej. |
| Kamienki. | | ✓ | ✓ brak slamyeh! WK. brak kambraku! WK. |
| Kamienki - Disziarn 7 x 42 - 6 x 44 r. | | 039148. | — |
| Dziatwa - Zwz - Ar - Opresana x 43 - do 19 I 45 r. | | 037662 | Samikamuseka DP Heoldy ps „Grozyna”, placiszka Rucow przymianom „Barbara”. |

| 1. | 2. | 3. | 4. | 5. |
|-----|--|-------------------------|---------------------------------|--|
| 35. | Trawinska Genowefa z ol. Solankowska, c. Maciej i Karolina Jung. | 2.04.1918 | ust | Polskie Tryb. R. 97-300. |
| 36. | Wojcik Jadwiga z ol. Najman, c. Jozef i Jozefa Hammerm | 27.06.1926 | ust | - - |
| 37. | Wojciechowska Elzbieta z ol. - , c. Janacy i Maria Sokalska | 16.05.1923 | ust | - - |
| 38. | Wesołowska Cecylia / mielzogniarka z ol. Wichowska, c. - - - | 4.10.1914 | 20-2000r. | - - |
| 39. | Kulas Julia z ol. Kozera, c. Jara i Anna z Kukulskich | 1.01.1911 | ust | w. Chabielice |
| 40. | Kisielowek Marianna z ol. - , c. Jozef i Marianna Karsalska. | 11.05.1913 | ust | Kamienik, R. 97-360. |
| 41. | Lakonska Jozefa / mielzogniarka z ol. - , c. Michal i Marianna Pichocka | 14.11.1909 | ust | Polskie Tryb., R. 97-300. |
| 42. | Lazierka Tasmella / lek. med. z ol. Dmochowska, c. Stan i Maria Rogoszowaj. | 7.03.1919 | ust | - - |
| 43. | Szczepaniowska Gertruda z ol. Szumbarak, c. Michal i Marianna Idzik. | 19.06.1923 | 30 IV 1997r. | - - |
| 44. | Luch Zofia z ol. - , c. Annelceji Jozefa Szachniska | 6.05.1919 | ust | - - |
| 45. | Pakula Janina z ol. Szapnicka, c. Jan i Maria Jedrzej | 20.01.1920 | 3 III 1996r. | - - |
| 46. | Piech Kazimiera z ol. Stamas, c. Jozef i Olybia | 11.11.1911r. Opatkow | 1 VII 2000r. | - - |
| 47. | Jasniakowska Anthonia z ol. Tomkama, c. Annelceji Anasztaza Daimonowska | 27 XII 1907r. | 27 XII 1907r. kwal adwoca | Opowiadanie seregu list premostra us do Zofii. - Del ✓ |

jest ob.
Opowiadanie

Uwaga: znak ✓ przy liczbie przesyłkowej
mówi, że osoba jest już w miast
„Stowizka kobiet... 1939-1945”
Witam.

Wypisano karty i
D. W. - 2000.

wystawo usty
z prosba o relogie

| 6. | 7. | 8. | 9. |
|--|--------|---------|--|
| niepła memieckie i karst. ms. br. uk - od 28 VIII 40 - do 28 IV 45 | | 039360. | Arrestowana 28 VIII 40. Wzięta w Pfortkowie, Łobki, Przemysku, Berlinie, potem - Ravensbrück. |
| szk. komendant - Diszajem i Ravens br. - od 2 X 42 - do 9 V 45. | | 039354. | — |
| szk. komendant - Ravensbrück. br. 43 r. - do 45 r. | | 039433. | — |
| szk. komendant - Umeethausen ne. Od VI 43 r. - do 5 V 45 r. | | 039442. | Arrestowana 6 VII 43 r. w Karlsruhe jako Niemka Dow. AK - Warszawa. Wzięta na Szebla i Pabianku. |
| szk. komendant - Ravensbrück od 27 II 44 do 9 V 45 r. | | 039219. | — |
| szk. komendant - Majdanek i Ravensbrück - od 21 VII 43 - do 3 X 45 r. | | 039235. | — |
| szk. komendant - Ravensbrück i Kamień - Fordon w Bydgoszczu | | 039302 | Od VI 40 r. - Dow. AK - Pfort. Tryb. - Samitarska. Arrest. → za W. N w l. 47-49 r. / 22 V 44 r. - Obóz do 9 V 45 r. |
| szk. komendant - Ravensbrück od 13 IX 44 r. - do 25 IV 45 r. | | 039304 | Pracownik Samitarska Dow. AK - Dow. Pfort. Tryb. Arrest. w czasie pracy w Fabryce Chor. Pekt w Pfortkowie. |
| szk. komendant - Ravensbrück Kupchowski - od 15 II 40 do 1 IV 45 r. | | 039375. | — |
| szk. komendant - Diszajem i Lehenswald - 2 X 43 - 13 IV 45 r. | 63946. | 039214. | — |
| szk. komendant - Ravensbrück od 22 IX 44 - do 23 IV 45 r. | | 039291 | — |
| szk. - Raabwasser i wzięta p. Wamkaleh - od 12 V 40 - do IV 43 r. | | 039187. | Od 1939 r. do 1940 r. była w DP - B. G. pod obrotokiem Józefa Kubiaka. w IV 43 r. przeniesiona niżej. do obozu. |
| szk. komendant - Diszajem od 10 IV 43 r. - do 9 V 45 r. | 38488. | 258/77. | Dot. Trzebnici i samit. Dow. AK - Dow. Dobreń - od 1935. Arrestowana 18 IV 43 r. Wzięta w Tom. Har. |

Dot. 31 VII 1940 r. - W komendach wymagalna powzięcie z akt personalnych
Dotychczas Dow. Spółdzielni Wyjemnych w Pfortkowie Tryb. przy ul. Krupnickiej 2,
przy pomocy, o. wydajniej, kol. Krystyny Bartosik.

Waldemar Kaminiecki
Krystyna Bartosik

L. dz 2443 usk 01

L.dz. 1058 / WSK-412/05

III/15/120

POLSKA

Sobota-Niedziela, 22-23 stycznia 2005 **Nasz Dziennik 5**

Mało znane powstanie

Pamiątkowe fotografie przedstawiające czortkowiec z czasów przedwojennych oraz dokumentujące czasy sowieckiej dominacji, materiały z przesłuchań i aresztowań powstańców – to wszystko zostało zebrane na wystawie „Powstańcy zryw w Czortkowie w 1940 roku”. Ekspozycja jest znakomitą okazją do poznania historii tych mniej znanych ludzi walczących o wolność i niepodległość Ojczyzny.



Powstanie w Czortkowie na Podolu w 1940 r. jest całkowicie zapomnianym epizodem walki Polaków z sowieckim najeźdźcą. W Krakowie można obejrzeć wystawę dotyczącą tamtego dramatycznego dnia walki

– Na sowieckim plakacie rozpoczynającym wystawę widzimy kolchoźnika wymieniającego siarczysty rosyjski pocałunek z czerwonoarmistą. Takie plakaty pojawiły się w 1939 roku także w Czortkowie. Ten prezentowany jest jednak inny. Ma on niewielką rysę, to powstanie w Czortkowie – mówił Stanisław Jankowski, autor scenariusza wystawy. Zaznaczył, że właśnie takie działania jak zrywanie sowieckich propagandowych plakatów czy ich uszkodzenie dawały obraz tego, jak Pola-

cy oceniali „wyzwolenie” zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi oraz pomysł włączenia polskich Kresów do „wielkiej rodziny narodów” ZSRS.

Czortków to niewielkie miasteczko na Podolu. 17 września 1939 roku zostało zajęte przez wojska sowieckie. Niemal równocześnie swoją działalność rozpoczęło tam NKWD. Masowo aresztowano przedstawicieli inteligencji, rodziny wojskowych, urzędników, osadników i ziemian. Wraz z nadejściem sowieckiego okupanta w Czortkowie narodził się ruch oporu.

Kiedy w styczniu 1940 roku część stacjonujących w mieście żołnierzy sowieckich wyjechała na front fiński, konspiratorzy postanowili opanować miasteczko. Ich celem były główne punkty Czortkowa: szpital, koszary więzienne, poczta, dworzec kolejowy. Chcieli tak zdobytym pociągiem przedostać się do Rumunii. Planowali także wysadzić za sobą most na Serecie, aby uniemożliwić przejazd pociągu, a przynajmniej spowodować jego opóźnienie. Wieczorem 21 stycznia 1940 roku, w rocznicę Powstania Styczniowego, czortkowiec zaatakowali koszary. Sowietów wyprowadzili wojsko na ulice, po kilku godzinach walk powstańcy zostali oddani w ręce NKWD. – Było to około stu chłopców, słabo uzbrojonych, którzy zaatakowali garnizon w Czortkowie. Spotkały ich za to straszne represje. 24 powstańców skazano na karę śmierci, 55 trafiło do obozów pracy. Ci, którzy przeżyli, zostali w 1941 roku zwolnieni po podpisaniu układu Sikorski – Majski – mówił Stanisław Jankowski. Zaznaczył, że o powstaniu do dziś niewiele się mówiło. W dokumentach odnalezionych w Instytucie Piłsudskiego w Nowym Jorku polski emisariusz pisał o tych wydarzeniach „awantura czortkowska”.

Wystawa powstała przy współpracy z krakowskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej. Na wernisaż licznie przybyli Kresowianie. Uroczystą inaugurację ekspozycji uświetnił swoją obecnością, mieszkający obecnie w Wielkiej Brytanii, płk Władysław Kaczan, uczestnik powstania. Ekspozycję można oglądać do 27 lutego 2005 roku w Dolnym Pałacu Sztuki w Krakowie.

Marek Austyn, Kraków

„Polakiem jest ten, kto tych ofiar niewinnych nie może zapomnieć”

(prof. Maria Janion, historyk literatury i idei).

Spór o historyczną rolę Powstania Warszawskiego trwa...

Z Wiencysławem Wagnerem – profesorem prawa międzynarodowego z USA – rozmawia Jolanta Jabłońska-Gruca

JOLANTA JABŁOŃSKA-GRUCA:
– Rocznicowe obchody Powstania Warszawskiego sprzyjały nowym przemysleniom. Dystans czasu, jaki dzieli nas od tamtych dni, jest na pewno dostateczny, aby konkretnie zować konkluzje. Panie Profesorze, czy Powstanie Warszawskie było zwycięstwem mimo poniesionej klęski? Czy było ono konieczne, nieuniknione?

PROF. WIENCYSŁAW WAGNER:
– Według mnie, Powstanie było nieuniknione. Od lat Ak-owcy przygotowywali się do rozprawy z Niemcami, do odwetu za mordy, prześladowania, obozy, poniżania. Jeżeliby dowódcy AK nie ogłosili Powstania, wiele akowskich placówek samorzutnie rozpoczęłyby walkę, której wyniki byłyby jak najbardziej tragiczne, w myśli niemieckich rozkazów: 10 rozstrzelanych Polaków za jednego Niemca. Prócz tego jest prawdopodobieństwo, że różne organizacje komunistyczne, jak Armia Ludowa, ogłosiłyby powstanie i morderczym posłabym za tym apelem, a AK oskarżano by później o bezczynność w decydującej chwili.

Trudno jest powiedzieć, że Powstanie było zwycięstwem – mimo klęski. Co jest klęską, nie może być wygrana. Ale, wyniki Powstania były dwójki rodzaju: z jednej strony – straszne cierpienie i ofiary ludzkie wśród walczących i cywilów oraz zniszczenie serca Polski, muzeów, zbiorów, zabytków itp. Ale z drugiej strony – powstrzymanie nawały bolszewickiej od szybkiego marszu na Zachód i udowodnienie świata, że nasz naród żyje i domaga się wolności.

w przededniu zwycięskiej klęski. Powodzenie Powstania zależało od postępow Armii Czerwonej, na które liczone. Okazało się, że względy polityczne były dla Sowietów ważniejsze niż strategiczne. Ofensywa decyzyjna Stalina – wbrew niektórym wojskowym Armii Czerwonej – została zatrzymana, a samolotom sprzymierzeńców zachodnich, które dokonywały zrzutów żywności i sprzętu wojskowego dla Warszawy, zabroniono lądowania na prawym brzegu Wisły, na terenach zajętych przez armię sowiecką.

– W Powstaniu Warszawskim zginęło ok. 200 tys. ludzi. Uległa wyniszczeniu elita narodu, kwiat inteligencji. A los tych, którzy ocalili z pozycji, był nie do pozazdrośczenia. Żołnierze AK w PRL byli represjonowani, oskarżani i skazywani na podstawie fikcyjnych zarzutów, często mordowani bez sądu. Część z nich znalazła się na Zachodzie, wśród nich i Pan.

– Los zarówno AK-owców, jak i Warszawy po Powstaniu był tragiczny. Ocalali po walkach i bombardowaniach budynki były w kolejnych miesiącach systematycznie palone przez Niemców. Ale prawdopodobnie nie byłoby lepiej, gdyby nie było Powstania. W przeddzień wybuchu walk w Warszawie Niemcy ogłosili, że mężczyźni winni stawić się na przedmieściach Warszawy następnego dnia, i nie wiadomo, co by się z nimi stało, a Hitler rozkazał swojemu wojsku zburzenie polskiej stolicy przed wycieleniem się z niej.

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Byłeś jak wielkie, stare drzewo,
narodzie mój jak dąb zachwały,
wzbrany ogniem soków żrących
jak drzewo wiary, mocy, gniewu.

I jeśli ciebie cieśle orać
i ryć cię rylcem u korzeni,
żeby twój głos, twój kształt odmienić,
żeby cię zmienił w sen upiorna.

Jeśli ci liście drzeć i ścinać,
byś nagi stał i głowę zginał.

Jeśli ci oczy z ognia łupić,
byś ich nie zmienił wzrokiem w trupy.

Jeśli ci ciało w popiół kruszyć,
by wydrzeć Boga z żywej duszy.

I oto stanął sam, odarty,
jak martwa chmura za kratami,
na pół cierpiący, a pół martwy,
porwany ogniem, batem, łzami.

W wielości swojej – rozegnany,
w miłości swojej – jak pień twardy,
haki pazurów wbiłeś w rany
swej ziemi. I śnisz sen pogardy.



Powstaniec warszawski.

Lecz kręci się niebiosów zegar
i czas o tarczę mieczem bije,
i wstrząśniesz się z poblaskiem nieba,
posłuchasz serca: serce żyje.

I zmartwychwstaniesz, jak Bóg z grobu
z huraganowym tchem u skroni,
ramiona ziemi się przed tobą
otworzą. Ludu mój! Do broni!

częło się od zastrzelenia przez rozgorączkowaną młodzież gen. Hauke-Bosaka i paru innych polskich oficerów; trzecie – spowodowało wysyłkę na Sybir setek patriotów i konfiskatę ich mienia. Może bardziej korzystna dla kraju była praca „od podstaw”, propagowana przez margrabię Wielopolskiego? Krytyczne spojrzenie na te nie rokujące powodzenia od samego początku wysiłki zrzucenia jarzma okupanta powinny iść w kierunku ich potępienia. Tymczasem jednak na ów szanowny i leśny

skę przed staniem się jedną z republik sowieckich, a to byłoby znacznie gorzej od położenia kraju w okresie PRL-u. Powstanie powiodło się, że w sprawie niepodległości Polacy nie przyjmą żadnego kompromisu. Mogę dodać, że – jak starałem się wykaazać w jednym z moich artykułów – upór powstańców i ich determinacja walki ze złem były korzeniami, z których w późniejszym okresie wyrósł dynamiczny ruch społeczny „Solidarność”.

III-16/14A

kiej od szybkiego marszu na Zachód i udowodnienie świata, że nasz naród żyje i domaga się wolności.

– Spory o Powstanie Warszawskie zaczęły się już z chwili jego wybuchu i trwają do dnia dzisiejszego. A pewnie trwać będą wśród historyków jeszcze przez wiele lat. Ogólnokrajowe polityczne kwestie je niskowały się one wokół kwestii je przydatności, efektywności strategicznej. Czy nie uważa Pan, że Powstanie nie miało dużych szans powodzenia, bo militarnie skierowane było przeciw – istniejącej przecież jeszcze – wojskowej sile Niemiec, a politycznie przeciw ZSRR?

– Powstanie miało miejsce podczas pełnego odwrotu armii niemieckiej. Trudno jest mówić o sile Niemiec

rozkażaj swojemu wojsku zbурzenie polskiej stolicy przed wycofaniem się z niej.

– Stefan Bratkowski pisze w „Najkrótszej historii Polski”: „Jedno jest pewne: Powstanie Warszawskie niewiele dało Polsce w 1944 r., ale pamięć o nim w kilku następnych kryzysowych sytuacjach pomogła być może Moskwie przed zbrojną interwencją w Polsce. Ci, co zginęli w 1944 r., obronili więc kraj przed zbrojnymi interwencjami sowieckimi w latach 1956 i w 1980-81”. Jakie jest Pana spojrzenie na tę sprawę?

– Uwagi Bratkowskiego, które on uważa za „pewne”, są mylne. Trudno jest twierdzić, „co by było, gdyby”, ale jest duże prawdopodobieństwo, że Powstanie Warszawskie ocaliło Pol-

jarzma okupanta powinny iść w kierunku ich potępienia. Tymczasem jed- nak na ogół szanujemy je i jesteśmy z nich nawet dumni.

Powstanie Warszawskie to tylko jeden z wielu epizodów – choć bardzo pamiętny i smutny – z okresu drugiej wojny światowej. A każda wojna to zawsze wielka tragedia: ogromnie szcześnie – tysiące zabitych i istot ludzkich, wyniszczenie kraju, inwalidzi niezdolni do pracy. Zburzone osiągnięcia wielu pokoleń. Spiewamy wprawdzie wesoło: „Wojenka, wojenka, cóżże ty za pani”, ale za każdą z tych „pani”, ile się kryje tragedii ludzkich i narodowych, ile wdów, sierot, rozbitych rodzin, wyniszczenia umysłowych elit narodów. Druga wojna światowa obfitowała w zdarzenia niezwykłe tragiczne dla Polski. Podstępnie zaatakowana przez Niemcy, otrzymana zdradziecki cios w plecy od swojego wschodniego sąsiada 16 dni później. Był to początek długiej gehenny narodu polskiego. Krwawe bitwy, deportacje, obozy koncentracyjne, egzekucje, prześladowania, wysyłka Polaków na roboty przymusowe, konfiskaty mienia, tortury. Okupanci nie wahałi się przed stosowaniem najbardziej okrutnych metod walki z podbi- tym narodem. Polska poniosła ogromne straty, ale przetrwała. Niestety, w myśli polityki wielkich mocarstw i kombinacji jaltańskiej, została oddana w strefę wpływów sowieckich. Na pytanie, jakie było najbardziej tragiczne „powstanie” w Polsce – można od- powiedzieć...: powstanie Polski Ludowej.

– Dziękuję, Panie Profesorze, za udzielony wywiad. Dramatów przeszłości w dziejach Polski zmienić nie można, ale dostarczają one wielu pozytywnych wskazówek. Klęska Powstania Warszawskiego utwierdziła też świadomość, że możemy liczyć tylko na własne siły. W sytuacji podziatu w Jaltie Europy i świata pozostawała więc droga biernego oporu Polaków i szukania metody zdobycia suwerenności bez dalszego rozlewu krwi.



Pomnik Powstańców Warszawskich.

Fot. Archiwum Redakcji

59. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO



„... ten wybuch w Warszawie powitaliśmy jak z dawną oczekiwaną sygnal – z ulgą, ale i bez zdziwienia, z ufnością w sprawiedliwy wyrok historii (...) oni tam, pomimo śmiertelnego zagrożenia, dostąpili już szczęścia, o którym marzyliśmy przez te długie lata: żyli w blasku wolności” – cytat ten pochodzi z opowiadania *Łuna za lasem*, autorstwa zmarłego 20 lutego tego roku Jana Józefa Szczepańskiego, znakomitego prozaika i esejisty, reportażysty, scenarzysty filmowego, tłumacza, uczestnika kampanii wrześniowej 1939 r., jeńca obozu hitlerowskiego, z którego zbiegł, podpułkownika Armii Krajowej, partyzanta, alpinisty, polarnika, żeglarza i podróżnika. 26 lutego 2003 r. spoczął na przyklastornym cmentarzu Benedyktynów w Tyńcu.

Urodził się 12 stycznia 1919 r. w Warszawie jako syn dyplomaty. Z wykształcenia był indologiem (w 1947 r. ukończył rozpoczętą w 1938 r. orientalistykę na UJ). Później został po sobie kilkadziesiąt książek: piękną powieść o kampanii wrześniowej *Poliska jesień* (1955), świetne opowiadania (*Buy*, 1956; *Rafa*, 1974; *Autograf*, 1979; *Rozłogi*, 2001), powieści (*Pojedynek*, 1957;

„TAK TRZEBA” (podkreślenie MW), odwołującego się do Wyższego Porządku, do „sensu i ładu, które nosimy w sobie, nie znając ich istoty. Czegóż, co nazywamy: honor, wierność, odwaga, a nie korzyść”, przejętego od jednego z duchowych mistrzów pisarza – Josepha Conrada (1857-1924). Kolejne losy Szczepańskiego wyznaczają „bardzo proste” wybory: walka w akowskiej partyzantce, konsekwentna odmowa akcesu w kon-szachtach z czerwoną władzą, udział w demokratycznej opozycji w latach 70. minionego stulecia (m.in. podpisanie „Listu 59” z 5 grudnia 1975 r. – protestu przedstawicieli świata nauki i kultury przeciwko zapowiedzi wprowadzenia do konstytucji ustawowego zapi-

nictwo Literackie, Kraków 2001). Jego fragmentów wystuchalam 24 września 1981 r. w Muzeum Literackim im. Józefa Czechowicza w Lublinie na spotkaniu autorskim. Choć od tamtego czasu minęły 22 lata, mam w pamięci pochyloną nad kartkami, skupioną twarz Pisarza, słyszając go wielką ciszą oraz licznie zgromadzonych uczestników tego niecodziennego wieczoru. To były piękne chwile solidarnościowej wolności spędzone w towarzystwie wielkiego Autorytetu, czytającego swoje świeżo napisane opowiadanie, opublikowane po upływie 20 lat, poświęcone kłamiwie dotychczas przedstawianemu – jednemu z najbar-

ny wyzwoić swoją stolicę. Po ich stronie były wtedy prawa czwowieka i prawa narodu. Trwali w walce 63 dni, choć Niemcy palili dom po domu i wyrzynali ludność cywilną. Co im groziło ze strony kobiet, dzieci i starców?

Zdążający na pomoc walczącej stolicy partyzanci z opowiadania *Łuna nad miastem* wyobrażali sobie, „że teraz wypadki potoczą się z błyskawiczną szybkością. Z dnia na dzień oczekiwaliśmy wieści o lądowaniu brygady spadochronowej, o przelamaniu frontu na Wiśle, o przylocie do Warszawy premera albo przynajmniej alianckiej misji wojskowej. Tymczasem wokół walczącego miasta krajobraz wojny zastąpił jakby w marnym bez-

niem, jak świadomość śmiertelnej choroby. Nie oczekiwaliśmy już alianckich desantów ani uderzenia zza Wisły. Sprawa stała się jasna. Na Warszawę wydano wyrok. Ale póki walczaliśmy, mieliśmy prawo ludzi się nadziejają na cud ostatecznej sprawiedliwości historii”.

Kilka dni po upadku Powstania Warszawskiego w pewnej wsi doszło do spotkania partyzantów z niedobitkami powstańczego plutonu Mściela. „Trzymali się osobno. W swoim bunkrze śpiewali pieśni, których słowa, podłożone pod melodie plebejskich ballad i sztajerków z przedmieścia, pełne były okrucieństwa i czarnego, żrącego jak kwas solny humoru. Gódnymi roztrząsali dramatyczne szczegóły powstańczych bojów – wspominali «ryczące krowy» i go-liaty, wymieniali pseudonimy wstawionych niezwykłymi czynami dowódców i łączniczek... Ta klęska napełniała ich gorzką dumą, jakby – spośród wszystkich innych w naszej historii – była szczególnie zaszczytna”.

Po wielu latach koneccy partyzanci z ust swego dowódcy słyszeli, dlaczego zawrócił ich z marszu na Warszawę. Postawił „tedy dwa warunki: Zrzut ciężkiej broni i wsparcie lotne dla powstania”.

NA WARSZAWĘ WYDANO WYROK

MARIA WRZESZCZ

su o przyjaźni z ZSRR i odrzucającego cały fundament ustrojowy PRL; przykłąci to zakazem publi-

jach naszego narodu. Może dlatego tak uważnie słuchaliśmy każdego zdania, ze świadomością,

szają? Parli naprzód jak lawina, a teraz stoją po drugiej stronie Wisły i przyglądają się płonącemu

2001), powieści (*Pojętynek*, 1957; *Ikar*, 1966) Wyspa, 1968 – dylogia o powstańcu styczniowym Antoniem Berezowskim), eseje (*Przed nieznanym trybunałem*, 1975), reanizacje, przekłady (głównie z języków angielskiego i francuskiego, które znał bardzo dobrze), kilkanaście zrealizowanych scenariuszy filmowych (w tym tak głośne, jak *Westerplatte* Stanisława Różewicza z 1967 r. czy *Z dalekiego kraju* – wraz z Andrzejem Kijowskim i Markiem Skwarcim, pierwszy film o Ojcu Świętym Janie Pawle II, w reżyserii Krzysztofa Zanussiego z 1981 r.), wspomnienia i reportaże, świadectwo podróży po całym świecie – od Spitsbergenu (*Zatoka Białych Niedźwiedzi*, 1960) po Afrykę Południową (*Czarne i białe*, 1965), od Meksyku (*Świat wielu czasów*, 1969) po Indie (*Do Raju z powrotem*, 1964).

Życie J. J. Szczepańskiego i jego artystyczna biografia stanowią zdumiewającą jedność, opartą na pojęciu wierności elementarnym wartościom i prawdom, sprwadającym się do stwierdzenia

PRL; przypłacił to zakazem publikacji), wreszcie na fali rewolucji solidarnościowej prezesura w Związku Literatów Polskich w latach 1980-83 (co opisał w słynnej książce *Kadencja*, 1986) i powołany w 1989 r. Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich. Jego utwory ukazują dobro i piękno ludzkich charakterów, pokazują człowieka zanurzonego w konkretnych czasach historycznych. „Wydaje się, że to pisarz anachroniczny, idący na przekór modzie, ale on po prostu oddaje sprawiedliwość widzialnemu światu” – powiedział o nim Dziesięć Najder.

Choć od kilku miesięcy nie ma już J. J. Szczepańskiego wśród nas i nie będzie już jego nowych książek, jego znacząca obecność w chwilach dla Polski ważnych, to zawsze przecież możemy sięgnąć po jego piękną, pokrzepiającą prozę. W dniach poprzedzających kolejną rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego proponuję wspomnieć wymienione we wstępie – mnie osobście szczególnie bliskie – opowiadanie *Luna nad miastem* z tomiku *Rozłogi* (Wydaw-

cażkiego zdania, o świadomości, że 37 lat wcześniej konata politycznie osamotniona Warszawa. Przeczytane fragmenty opowiadania uzmysłowiły nam prawdę, że wtedy, we wtorek 1944 r., nie było innej alternatywy! Czyż można sobie wyobrazić, że gdy na Grochów podchodzą Sowietci, to po ulicach spokojnie spacerują sobie warszawiacy, którzy gromadzili zapasy broni i patali przedmożną chęcią odwetu na Niemcach. Nie było mowy, by się wtedy zdali na ich łaskę czy niełaskę. Jednymślnie poparci przez mieszkańców stolicy – jak nigdy dotąd w dziejach – powstańcy ruszyli do walki zgodnie z dewizą: My albo oni! Dotychczasowe ofiary zaczęły strzelać do Niemców. Spon-tanicznie rosły barykady. Mimo największych strat, krwawego zniwa w pierwszych dniach sierpnia (nieudany atak na lotnisko Okęcie, na Woli i Ochocie, na Pradze, na mosty na Wiśle), powstańcy walczyli zaciekle, pokazując światu suwerenną wolę niepodległości narodu, pragnącego u kresu woj-

sy i przyglądają się pionącemu miastu. Nie mogliśmy tego zrozumieć. A dlaczego my sami nie dziemy na pomoc? Na co czekamy? Po co te wszystkie dywizje i pułki, iszaby? Co komu z naszego ładu- nia po wertepach? (...) Nasze leśne życie stawało się nieznośne. A nad daleką Warszawą stała nie- zmiennie luna.

... zapadła wreszcie jakaś decyzja (...). Szliśmy na koncentrację. Kierunek był północny. A więc tak. Szliśmy na odsiecz Warszawie... odczuwalimy też szacunek dla walczących w Warszawie powstańców. Czy potrafimy im dorównać? Czy zdolamy im pomóc? Po kilku dniach uszyszeli: „Południe. Teraz już nie było wątpliwości – wracamy. Nie idziemy na Warszawę”. Zostali na Klececczyźnie i tam walczyli. „O Warszawie mówiliśmy rzadko i niechętnie. Wiedzieliśmy, że nadal stawia opór, że obraca się w gruz, że płonie. Świadomość tego przewlekłego konania «w dy-mie pożarów, w kurzu krwi bratniej» była w nas nieustannie – stumio- na, pokrywana bolesnym milcze-

dwa warunki: Zrzut ciężkiej broni i wsparcie lotnicze dla naszej operacji. Bez tego nie widziałem najmniejszej szansy powodzenia. Przez wszystkie dni koncentracji czekałem na odpowiedź z Londynu. Wreszcie nadeszła. Odmowa. Zostawiono mi swobodę działania. Może historia uznaby to za gest bohaterski. Ale ja byłem odpowiedzialny za was wszystkich. Nie chciałem takiego bohaterstwa. Teraz stoicie tu – żywi. Możecie mnie sądzić”.

Tyle Pisarz. Sądy nad decyzją o wybuchu Powstania Warszawskiego, na temat udziału w nim, a także ceny, jaką przyszło za nie zapłacić, wciąż trwają i trwać będą. Jednego nie da się cofnąć. Do-wództwo powstańcze uznało, że TAK TRZEBA i zarządziło Godzinę „W”, tysiące chłopców i dziewcząt poszły się bić, bo TAK TRZEBA było, komendant oddziału partyzanckiego zawrócił go z drogi na Warszawę, gdyż uznał, że TAK TRZEBA. Czy te decyzje trzeba kwestionować? Może trzeba je uszanować...

Wykorzystano zdjęcia z albumu Jerzego Tomaszewskiego „Epizody Powstania Warszawskiego”, Warszawa 1979



Pan Bóg mnie zachował, abym świadczył

Rozmowa z ks. Marianem Prusakim

O księdzu Marianie Prusaku dowiedzieliśmy się przed dwoma laty z „Biuletynu IPN”, w którym relacjonował w przejmujący sposób ostatnie chwile życia 17-letniej sanitariuszki AK Danuty Siedzikówny „Inki”, zamordowanej przez UB w gdańskim więzieniu. Tę relację opublikował także „Nasz Dziennik”. Przy okazji spotkań z księdzem Prusakim okazało się, że ten skromny kapłan – wieloletni proboszcz w Nowej Wsi koło Ostrołęki, mieszkający obecnie w Rumi – przeżył wiele innych dramatycznych wydarzeń, które były udziałem Polaków w półwieczu naznaczonego wojną i komunizmem.

Czy pamięta Ksiądz moment, w którym odnalazł w sobie powołanie kapłańskie?

– Dorastałem do kapłaństwa stopniowo, dzięki ludziom, których pan Bóg postawił na mojej drodze. Urodziłem się w Mamilczu, w powiecie szubińskim. Moi rodzice, Józef i Helena, mieli dwanaścioro dzieci, które utrzymywali z pracy na 10-hektarowym gospodarstwie. Ja byłem najstarszy. Często tak wówczas bywało, że w najstarszym dziecku rodzice pokładali największe nadzieje i czynili największe wysiłki, by je wykształcić. Tak było i w moim przypadku. Najbardziej rodziców podtrzymywał ks. Maksymilian Arendt, proboszcz z Łisewa Kościelnego, któremu wiele zawdzięczałem. Po wiejskiej szkółce miałbym niewielkie szanse, by zdać egzamin do Gimnazjum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu, które było na dobrym poziomie. Wiele się natrudziłem, by mnie do tego egzaminu przygotować. Robił to zupełnie bezinteresownie. W Inowrocławiu trafiliem na wspaniałych nauczycieli, prefektem był tam ks. Władysław Demski.

Ten sam, którego Ojciec Święty zaliczył do błogosławionych męczenników II wojny światowej?

– Ten sam. Był proboszczem w parafii NMP w Inowrocławiu. Aresztowany został na jesieni 1939

czyć powołaniem...”. Zawstydzilem się. Po rozmowie z ks. Józefem Wierzbickim, ojcem duchownym seminarium, którego wszyscy kochaliśmy, byłem już całkowicie pewien.

Przeraziłem się, że każą mi z tymi dziećmi wykonywać różne prace. Skorzystałem z okazji, by przygotować je do I Komunii Świętej. Zaczęły się jednak aresztowania księży, lekarzy, nauczycieli, leśniczych i wywożenie do Dachau. Zostałem ostrzeżony przez tłumacza z Brodnicy. W lutym 1941 r. uciekliśmy z ks. Władysławem Żebrackim do Warszawy. Po drodze była granica z tzw. Generalną Gubernią, pod Goworowem. Nie zapomniałem odcinka gołego, ośnieżonego pola w świetle księżycy. W każdej chwili mogliśmy być dostrzeżeni i zabici.

W Warszawie było lepiej?

– ...tu byliśmy w wielkim zbiorowisku ludzi, łatwo się było zakomspirować. Używałem talszywey

który umierał, nie wiedząc o tym. Nie wiedział nawet, że już nie ma nóg, bo przykryto go kocem. Uśmiechał się do mnie i snuł plany na najbliższy czas. Patrzył mi w twarz, szukając potwierdzenia, że wszystko jest dobrze. Powstrzymałem się, bo przecież byłem tam po to, by dodać mu sił... Do dziś pamiętam zbiorowy strach przed włosowcami, którzy przewyższali wszystkich okrucieństwem, i strach przed niemieckimi „gołębiarzami”. Przeraziła mnie ta myśl, że w tym czasie, gdy ja byłem w Dachau, oni byli w grób dla wielu ludzi. Któregoś dnia zgnalem się już z życiem, przysypiany gruzem i pyłem, lecz w pewnej chwili pochwytyli mnie ludzkie ręce. To jeszcze nie był mój czas. Po zakończeniu Powstania ewakuowałem się z personelem Szpitala Dzieciątka Jezus do Milanówka.

Wojna się skończyła...

– I wróciłem na krótko do rodzinnej diecezji. Tu dowiedziałem się, że ksiądz Żebracki jest w Gdańsku. Łączyła nas serdeczna przyjaźń, więc pojechałem za nim. Ucieszył się i poprosił, żebym został. To był kościół garnizonowy świętych Piotra i Pawła we Wrzeszczu. Obok były koszarzy 16. Dywizji Piechoty.

Jaka była ta powojenna wspólnota parafialna?

– Mieliliśmy ludzką rzeszę ze wszystkich stron Polski, najwięcej z regionu warszawskiego, Lubelszczyzny i Wileńszczyzny. Byli męczennicy, niepowinni, czy ten Gdańsk naprawdę będzie już polski. Miasto było morzem ruin. Głód większy niż w czasie wojny w War-

Poprowadzono mnie schodami w dół. Oni już tam byli. Miałem krzyż, dałem go do pocałowania. Chciano im zawiązać oczy, nie pozwolili. Obok stała zgraja ludzi – wojskowy prokurator i pełno jakichś ubowców. Prokurator odczytał wyrok. Jego ostatnie słowa brzmią: „Po zbrojach narodu polskiego, ognia!”. W tym momencie skazani krzyknęli, jakby się wścieklej umówili: „Niech żyje Polska!”. Potem salwa. „Inka” i „Zagończyk” osunęli się, lecz obydwoje żyli. Wtedy podszedł oficer i dobił ich strzałami w głowę. To było dla mnie nie do zniesienia. Później musiałem jeszcze podpisać protokół wykonania wyroku śmierci. Nie pamiętam, jak się znalazłem w samochodzie.

Dzięki Księdzu mamy dokładną relację z tej egzekucji.

– Widzę w tym rękę Bożą. Gdyby zostali ks. kapelana Żebrackiego, który już od lat nie żyje, nie byłoby tej relacji. W 1998 r. byłem ciężko chory. W szpitalu słyszałem jak przez sen słowa lekarzy: „Ochodzi nam...”. A potem wróciłem do życia. „Widocznie ksiądz ma jeszcze coś ważnego do załatwienia” – powiedziała pani doktor. Miała rację.

Po egzekucji „Inki” Ksiądz sam trafił do więzienia. Pod jakim zarzutem?

– Dostałem 3,5 roku więzienia (ks. Żebracki 6 lat) z paragrafu „wiedza, nie powiedział”. Nie powiadomił mi UB o planowanej ucieczce do Szwecji grupy zagrożonych aresztowaniem ludzi. Nawet nam przez myśl nie przeszło, żeby to zrobić! Państwo komunistyczne nie toleruje takich zachowań. Przy okazji wspomniano mi, że po egzekucji poszliśmy pod wskaza-



Marian Prusak jako ksiądz w seminarium łomżyńskim (1935 r.)

FOT. ARCH.

III 16/143

w parafii NMP w Inowrocławiu. Aresztowany został na jesieni 1939 r. W maju 1940 r. zakatowano go na śmierć w obozie Sachsenhausen, gdy kazano mu podeptać różaniec, a on odmówił.

Wróćmy do czasów szkolnych. Czy matura, którą Ksiądz zdawał, była wówczas trudniejsza niż obecnie?

— Niezwykle stresująca była perspektywa powtarzania klasy, co wiązało się z dodatkowym wysiłkiem rodziców, dla których edukacja dzieci była często ogromnym wyrzeczeniem. Przeniosłem się w międzyczasie do gimnazjum w Jarocinie i tu zdawałem maturę: z języka polskiego, historii, greki i łaciny. Matematyka mnie ominęła, egzamin z tego przedmiotu mógłby się dla mnie źle skończyć...

A potem „było seminarium duchowne w Łomży”...

— Najpierw wyjazd do Częstochowy, by podziękować Matce Najświętszej za maturę i za wszystkie dotychczasowe dary. Do wyboru miałem seminaria w Wilnie lub w Łomży (w innych nie było już miejsca). Wybrałem Łomżę, bo tam znajdował się biskup Stanisław Kostka Łukomski, były sufragan gnieźnieński, którego serdecznie zapamiętałem z bierzmowania.

5 lat w seminarium. Czy były takie chwile, kiedy kleryk Marian Prusak wahał się?

— W seminarium był rygor, wysokie wymagania. Dziś jestem za to wdzięczny, wtedy pojawiły się wątpliwości: a może moje powołanie to tylko złuda? Czy poddam, czy mam dostatecznie silną wiarę? Doszło do tego, że po II roku chciałem zrezygnować. Wezwał mnie ks. rektor Henryk Betto, wysłuchał, pokłamał głową i rzekł: „Nie wolno ci frymar-

by zakonspirować. Używałem Talszywej kienkarty na nazwisko „Godlewski”. Mieszkałiśmy we trzech w wynajętym pokoju na Pradze. Odprawiałem Msze św. i wykonywałem posługę kapłańską w kościele św. Barbary na Nowogrodzkiej, także w kościele seminarijnym na Krakowskim Przedmieściu. Życie było ciężkie, panował głód. Do dziś nie lubię marmolady... Przynębiająco działały na mnie wieści z rodzinnego Mamilcza. Moich rodziców i rodzeństwo wyrzucano z gospodarstwa, przyłączył je do swojego Niemiec, który zniszczył nasze zabudowania, by wszelki ślad po Polakach zagał. Z jego dziećmi chodziłem kiedyś do szkoły. Kolegowałiśmy się...

W jaki sposób trafił Ksiądz do konspiracji?

— Przeniosłem się na ul. Hożą, bymieć bliżej do kościoła św. Barbary. W 1942 r. spotkałem mjr. Tadeusza Grochowskiego, którego znałem sprzed wojny. Zostałem kapelanem Armii Krajowej. Odbierałem przysięgi młodych żołnierzy, uczestniczyłem w spotkaniach konspiracyjnych na mieście. Tak jak inni z nadzieją w sercu czekałem na przelot. W lipcu 1944 r. usłyszeliśmy so-wietkie armaty. Niemcy przygotowali się do ewakuacji, niektórzy już wyjeżdżali. W nastroju wielkich nadziei doczekałem godziny „W”, która zastała mnie na ul. Smolnej. Potem zostałem przydzielony do batalionu „Łukaszyński”. Używałem pseudonimu „Lemański”.

Jak zapamiętał Ksiądz Powstanie?

— Odprawiałem Msze św. po piwnicach, spowiadałem umierających. Ranni i umierający byli niemal w każdym mieszkaniu w Śródmieściu. Obserwowałem sceny rozdzierające serce. Kiedyś spowiadałem chłopca,

ski. Miasto było morzem ruin. Głód większy niż w czasie wojny w Warszawie. Nasz kościół był wycznie sprawelinyony, mieliśmy bardzo duzo pracy.



Danka Siedzikówna „Inka” (28 VIII 1946 r.)

Któregoś dnia UB zabrało Księdza do więzienia, by wy-spowiadał Ksiądz „bandy-tów” skazanych na śmierć...

— Jak się okazało, byli to Feliks Selmanowicz „Zagończyk” i Danuta Siedzikówna „Inka”. Kiedy wszedłem do celi, widziałem przeraźliwy smutek na twarzy „Zagończyka”. Miał małe dzieci, przeżywał katuse. Potem przeprowadzono mnie do celi, w której głowę głupia myśl i usmiechnąłem się sam do siebie, bo wszystko tego dnia było piękne, także to, że jeszcze nie wszystkich pozamykali...

Dziękuję za rozmowę.

Piotr Szuburezyk

wań. Przy okazji wspomniano mi, że po egzekucji poszedłem pod wskazany przez „Inkę” adres, by powiadomić o jej śmierci. O wszystkich udziękach i upokorzeniach związanych z pobyt-em na UB i w gdańskim więzieniu trudno opowiedzieć w krótkiej rozmowie.

91 lat życia to piękny wiek. Co w nim było naj-ważniejsze?

— Nic w moim życiu nie było przypadkowe. Z perspektywy 91 lat widzę je jako realizację Bożego planu. Trafiłem tam, gdzie by-iałem potrzebny. Sens mojego życia zrozumiałem już w jego po-łowię. To było w przeddzień mojego uwolnienia z więzienia w Gdańsku, 2 maja 1953 roku. We śnie pokazała mi się Matka Boża, przechodząca mimo. Uśmiechnęła się do mnie. Poczułem wielką radość i jakiś niewysłowny ład serca, pewność drogi, którą krocze. Wszystkie drobne sprawy i problemy stały się nieważne. Wychodziłem z więzienia w niedzielę 3 maja 1953 roku szczęśliwy i radosny, choć prze-cie czasy nie były radosne. Pamiętam dziwne uczucie na widok ludzi, którzy chodzili sobie jak gdyby nigdy nic po ulicy. „To oni nie siedzą w więzieniu?” — przeszła mi przez głowę głupia myśl i usmiechnąłem się sam do siebie, bo wszystko tego dnia było piękne, także to, że jeszcze nie wszystkich pozamykali...

W głębokim żalu i ze smutkiem zawiadamiamy,
że 19 stycznia 2005 r. zmarł w wieku 94 lat

Ś. † P.

Adolf Gozdawa-Reutt

mgr prawa

ur. 23. lutego 1910 r. w Petersburgu

major rezerwy, były dowódca pionu wojskowego Konfederacji Narodu,
szef szkolenia podechorążych ps. „Wolanowski”, „Orkan”, „Kocur”,
były komendant organizacji prawicowej „Pobudka”,
w 1939 r. dowódca plutonu ckm pplot. 79. pp w Słominie,
walczący do rozbicia Grupy Operacyjnej gen. Kleeberga pod Kockiem,
odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

Cześć jego pamięci

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 25 stycznia 2005 r.
o godz. 12.00 w kościele parafialnym w Brwinowie, po którym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na cmentarz parafialny.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku
rodzina

Niebuja - 29/123 I 2005 r.
C. A. 1056/15X - 412/05

11151146

11 stycznia 2005 roku zmarł

JUREK PAWŁOWSKI

Mistrz olimpijski, szablista wszech czasów, powstaniec, warszawski.

Długoletni więzień komunistyczny.

Człowiek prawy, wielkiego serca, gorący patriota.

Cześć Jego Pamięci!

Uczestnicy Motocyklowych Rajdów Katyńskich

"Niedawna" . 12/23. I. 2005 r.

51/15

L-22 1058/MSK-412/05



Magnificat III 15 1147



Per Mariam ...

..... dla mnie żyć - to **Chrystus**,
a umrzeć - to zysk ..." Flp. 1,21

50 lat

KAPŁAŃSTWA CHRYSZTUSOWEGO

| | |
|--------------|------------|
| 1954 | 2004 |
| Rok Maryjny | Warszawa |
| Detroit | Jasna Góra |
| Orchard Lake | Sanok |

*Gorąco proszę o więź serca
we Mszy Świętej
i w Apelu Jasnogórskim.*

Ks. Józef Paszkowski

*Niewolnik Maryi
Kapelan Pomordowanych na Wschodzie*



17

III 151/49

PER MARIAM

Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus
a umrzeć – to zysk (Flp 1, 21)

Sercem pełnym wdzięczności Bogu za ogrom łask otrzymanych za to, że jestem Polakiem, harcerzem, od **50** lat kapłanem, za to, że jestem kapłanem Pomordowanych na Wschodzie, kapłanem moich umiłowanych Rodzin Katyńskich – **przesyłam słowa podziękowania** za łaskę wsparcia modlitwą, życzliwością i dobrym słowem.

Proszę Matkę Najświętszą, ażeby wyjednana u swojego Najmiłosierniejszego Syna wszelkie łaski potrzebne osobie każdego z nas, Ojcu Świętemu, naszej ukochanej Ojczyźnie i wszystkim moim najdroższym Rodakom rozszanym po świecie.

Ogromnie jestem wdzięczny!

Chciał ten spisać
Dziękuję za to co
Ks. Józef

Czuwaj! Szczęść Boże!

Ks. Józef J. Paszkowski

Rezerwa Sasinia
Pobit i dwascast z lotenue
6. Inspektorskie dwz - AK
- Piotrow Strub. -
1939 - 1945 rok.

Wroninska

^{225.64}
Wplynelo dnia
Ldz. 2242 | WSK | 200

zrobić konto "i"

zob. T. 1890/WSK:

Juszkiewicz W., III/5

⊕ Brodankowa Maria z Sułżank - ur. am. 3 X 1942
 Zam. Tomaszów Maz.
 "S" Łaciszka 217-212-AK - ^{c. 13} ~~z~~ Tomaszowie kpe
 Narkotykowa, ^{part. i rentem} więznow polif.
 Warszawa - Lublin 31 V 1942 r. przewieziona do obozu
 koncentracyjnego w Kauenstruck (nr ob. 11305).
 Rozstrzelana w ekzekucji 6 kabiet z Tomaszowa
 1 lipca 3 X 1942 r.
 W. W. / białe niemieckie łabani i Bborea/

Braunowa Stefania - m. c.
 Zam. Tomaszów Maz.
 "Na." str. 78 ¹⁴⁴ skrytka 3-8 VI 1943 r. wraz z
 matką w gminie o kolo 150 mjezeczyn i 25 kabiet
 w Tomaszowie Maz. Ceu wysydzona do obozu
 Kaut Singom - komemw. Ceu wysydzona?
 W. W. / białe żółta skrochaj Maria Bilewiczowa - Skrochaj

- Białawy pow. Miasto

"A" par. 2 Bernard Cecylia Barbara z d. Pasikowska ps "Karyka"
 ur. 1 I 1917 r. - Białawy, c. Józefa i Weronika.
 Zam. Bieleńsk - Dzielnie Okręg 3/4.
 Od 5 V 1940 r. 2102-AK. Łaciszka 2102-AK - Niekt-
 tnia - Obwód AK - Kława.

"A" par. 5 Bieleńska Jęma z d. Jurek ps "Jna" - ur. 21 V 1922 r.
 c. Janusz i Kr. wa. "Teresa"
 Zam. Tomaszów Maz. Wilłowa 5.
 Od marca 1940 r. Łaciszka placówki 2102-AK we wsi
 Jina z kamieniarzem por. Kurodzim małżymie
 placówki AK - Kława, Mal. niechaj z kom. Fikorskim.
 Od 3 X 45 r. Łaciszka placówki z obłok. por. "Kaja".

"A" par. 3 Białecka Marianna z d. Pauluszyńska ps "Beata" -
 c. Janna i Józefa. ur. 24 VII 1920 w Białaczce
 Zam. Białaczka w. Tobieńska 4.
 Od 1943 r. w 2102-AK - Placówka Białaczka.
 W tej ołomu, obłokowym obływalo ug tajne
 medezanie, ołom ten był melnie dla, szało-
 wuch. w ołomu tym prowadził szkolenie sani-
 tariuszek kpt. dr. Borowski Franciszek, tu miał
 szentowanie prof. Kalimski Józef - dziekan poli-
 techniki, ludzkiej.
 "Beata" była Łaciszka i sanitariuszka AK.

"A" par. 97 Bogutańska Teresa z d. Stojicka ps "Teresina"
 c. Walerii i Marianna. ur. 27 V 1919 - zamieszka
 Zam. Zamostec kolo 109 p-ta Policko.
 Od 1 VII 1943 - 2102-AK - 14 kłol. Zam. w Wolborzu.
 Obwód AK - Protkow. W 1943 r. przesłany do
 mu rookim. 3 unq. łokimow (przez Amelie).
 Przeładowana w tym ołomu "szerepa" Kwa-
 teronka obłok. part. "Wicher", "Kława", "Skry".
 - Prowadzka do 1939 r!



Zaboniska Barbara - ur.

„Na” str. 57. z. m. Kawa Maz.
Zpracznik 213 - Ak Długoła Rano i Tomaszów Maz.
Przeznaczona, wyznaczona do Kąkarska.

Zajmiska Anna ps „Krzyszka” - ur.

„Na” str. 52. z. m. Tomaszów Maz.
Przeznaczona, wyznaczona 208 - Ak Długoła Tomaszów Maz.
Przeznaczona 24 XII 1941r. Instrukcja nr. 20 -
z. m. Tomaszów Maz. w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

Zulewicz Anna ps „Anusia” - ur.

„Na” str. 58. z. m. Tomaszów Maz.
Przeznaczona i wyznaczona 208 - Ak Długoła Tomaszów Maz.
Przeznaczona 24 XII 1941r. Instrukcja nr. 20 -
z. m. Tomaszów Maz. w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

+ Bulhowska Elżbieta - ur.

Relacje. z. m. Tomaszów Maz.
Przeznaczona, wyznaczona 208 - Ak Długoła Tomaszów Maz.
Przeznaczona 24 XII 1941r. Instrukcja nr. 20 -
z. m. Tomaszów Maz. w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

+ Stratnicka Kazimiera - ur.

„A.D.” str. 91. z. m. Lublin.
Przeznaczona, wyznaczona 208 - Ak Długoła Tomaszów Maz.
Przeznaczona 24 XII 1941r. Instrukcja nr. 20 -
z. m. Tomaszów Maz. w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

+ Strulewska Krystyna ps „Krysia” - ur.

„P. P.” str. 5. z. m. Pruszecha, pow. Opoczno.
Przeznaczona, wyznaczona 208 - Ak Długoła Tomaszów Maz.
Przeznaczona 24 XII 1941r. Instrukcja nr. 20 -
z. m. Tomaszów Maz. w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

Prac. w czasie wojny - 1941 - 1945 r.
Przeznaczona, wyznaczona, zastępca i pomocnik - VII 1944 r.
8 1944 r. żołnierz polowy i pomocnik przydzielony do kompanii
w czasie wojny i służby w czasie wojny.

Na polecenie przełożonych do Szarych Goniących Ak
w czasie wojny w kierunku Kąkarska. Wyznaczona
do p. l. l. w Kąkarsku.

W/9 p. A. Płaska - kierowniczka biura Toczni Okręgu
Toczni w Warszawie. Po wojnie wyjechała do
Kąkarska i została w Kąkarsku w K. S. Ak
i w czasie wojny w Kąkarsku
// osoba strata - w/9 //

c.d. Anaszkówna, w styczniu 1943 r. z matką i siostrą za udzielenie pomocy grupie wywalczonej AK. W 1940 r. w 531-253-AK - łączniczka grupy „Siemant”, w Olsztynie. (nr. dow. 37246), tam. zamieszkała.

A¹ poz. 15. Salezszak Helena z d. Piarek ps. „Olczak” - ur. 29 VII 1916 r. z matką i Stanisławem. zam. Bełchatów Dzielne 10001. M3/15. Dł. 1940 r. w 531-253-AK - łączniczka grupy „Siemant”, - Inspektorat „Ręce” - Długo AK Kreszow.

W l. 40/41 - Kierowniczka Obok. 2 - Dł. Rawa Maz. - zgodności i na- stępujących w St. Mirowskiego przy ul. Piłsudskiego; Punkt kont. u J. Kisimarskiej przy ul. Tamatewolskiej; kamioral legalizacyjna u J. Kubiśki Stawskiej.

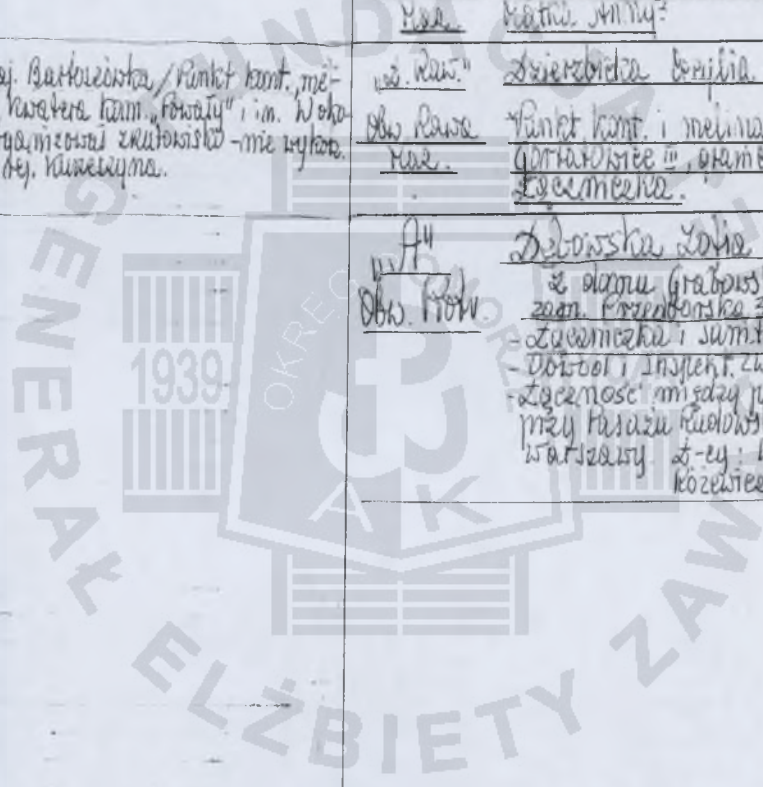
wid. Raw" Sobrowska Anna - ur. - zm - zam Rawa Mazowiecka. Dł. Katedra w Komisariacie J. Juchta ul. Dobła - J. J. w Rawie (5 pr. g. w) w Rawie Dł. zwz. AK - Katedra - Katedra. Katedra Katedra Katedra z zgodności - 40/41. Katedra Katedra i sama była łączniczką.

wid. Raw" Sobrowska Józefa - ur. - zm - zam Rawa Maz. Proszona o udzielenie pomocy w u. Długo. Matka. J. J. J.

Rejon III - Gorkowskie - placówka maj. Bartkowiaka / Punkt kont. m. lina part. - zgodności i samizdatu, kwatery tam „Pobyt” i in. Woko- licy wsi Bartkowskie ps. „Miot” zorganizowała zakładowo - nie wykona- wała obywat. urz. koto Rawy w tej. Katedra.

wid. Raw" Szierobicka Emilia - ur. - zm - zam Bartkowskie. Punkt kont. i melina part. w Rejonie zwz. - AK - Gorkowskie III, Gorkowskim z Katedra - Długo. Katedra.

wid. Raw" Szobowska Zofia ps. „Zoska” - ur. 30 IX 1922 z domu Grabowska S. - - w Rawie. zam. Kreszowska 32 - Prosz. zm. 1995 r. - Zgodności i samizdatu, pol. ix 39 r. - Długo i Inspekt. zwz. - AK - Prosz. 1940. - Zgodności i samizdatu - przy Reymontka, przy Kaszku Kreszowskiego, Katedra przy z Warszawy z - ey: A. Węgrzyn, A. Kieda, J. Katedra, S. Seta.



E
F
G
H
I
J
K
L
L
M
N
O
P
R
S
T
U
W
K
Z

~~Stajonowska~~ Stajonowska Emilia z d. Prochowa ps. "Kruskima"
 "A" par. 3. C. Kartka i Wiktoria, wr. 23 XI 1919 r.
 zym. Tomaszow Maz., Stolarska 1/3 m 69.
 Dbl 1943 r. - Zameczka i samitaniuszka Odokiana Partya.
 Now Tom Maz. Witalola Kucharskiego, "Wicher", wr. 1944 r. - 25 pp. AK.



- E
- F
- G
- H
- I
- > J
- K
- L
- > L
- M
- N
- O
- P
- R
- S
- T
- U
- W
- > X
- Z
- S

W.S.

"A"

- Galisz Yaoliga ps. "Zero" - wr. 4 IV 1913 r.
 z ol. Meyer c. Tadeusza i Fr. ki. w Bruklowicach
 zam. 113 Hajta 10/5 - Pibiv

do 1939 r. - sekretarka w Z.S. "Skalce" i delegat młodzieży
 w Katowicach - potem PWR w Katowicach / zosw. d. ob.
 243/39 z 31 VII 39. - nr. 86

Udział w wojnie obronnej / Obrona m. Katowice - 38 /
 Dł. p. 1940 r. - tajemnicza i sanitariuszka 222 - AK -
 Piotrow.

Wd. nr 441. - " - i " - D.P. "Sam" - niem.
 AK - koluski i Główna podległa "i imię wspaniałe" -
 d-uy Kedyw i Dł. p. 2000 / zaclama specjalnie /

Obw. Piotr
 potem
 w im. Koluski
 i Główna.



- H
- I
- J →
- K
- L
- Ł
- M
- N
- O
- P
- R
- S
- T
- U
- W
- X
- Z

Hartman - Janicka Zofia

ur. 1925 r.

nr. str. 142. Zam. Piotrowo Tymb. ul. Nowa Pl. 45.
W czasie okupacji mieszkała w domu rodz. w Piotrowie.
Pracowała - lekarz stomatologii (Akademia Med. Poznania).
Obw. Piotrowo. Ożeniła się z sam. dr. AK Piotrowo Tymb. - samta-
matka obojczyńskiego. ma pięcioro - dep. in. Tojcy -
prac. Sz. Sułcewskiego 7.

Harcis - Aronowicz Teresa ps. "Teresa", "Fizyk" - ur.

nr. str. 336, 314. Zam. -
Amitamulski kompani "statego", Bat III, 25 pp. AK.
Obw. Piotrowo.

Herwit - Januszevska Janina ps. "Roma" - ur.

nr. str. 236-7. Zam. Natrasa, po sam. Wersz.
uczestniczka Powstania Warszawskiego.
W 1944 r. dołączyła do 25 pp. AK. Rozkazem
Lecznicy nr 7 z dn. 23 x 44 r. została pusta
m. Majorska ps. "Roma" zmieniając nazwę na
Janina Januszevska Herwit. Skrytka w pulku
małżej jej stopni ul. Strzeleń samtarnego.

Hellmowa Helena - ur.

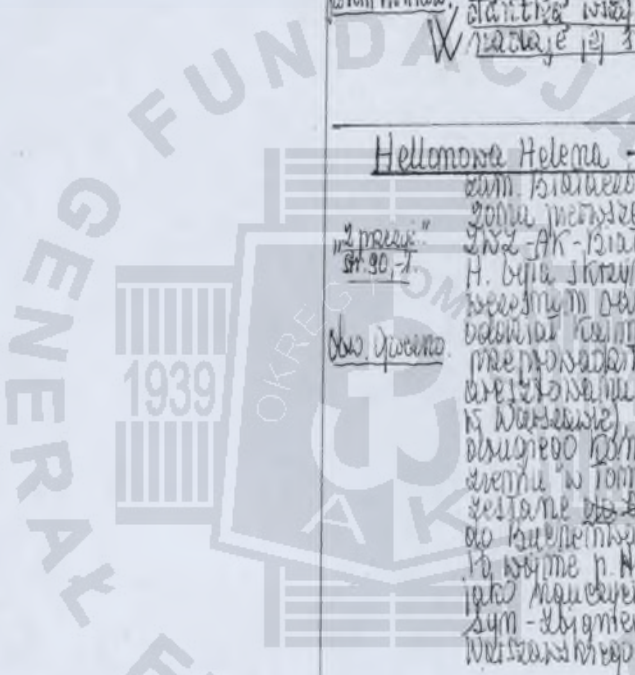
nr. str. 90-1. Zam. 151112215.
Zona męskiego Komendanta niemiecki SEP-
Tym - AK - Biadaczew - obszar Dworko. W domu p.
H. była staruszka kontaktoz. 26 x 1943 r.
wzięta do niemieckiego Komendanta i
przeprawa Komandora obszar Biadaczew i
przeprawa do niemieckiego niemieckiego obszaru
przeprawa w H.H. (miał w tym czasie się porwać
do Warszawy). Polami Niebezpieczna (matka) żona
dużego Komendanta i Mama w Pechu. Po wzię-
ciu do niemieckiego obszaru, pod koniec, do wsi
została na obszarze Kom. Rabensticker i dalej
do Kulemborski. Wzięta 45 r. stonny.
Po wojnie p. Hellmowa w Pleszewie i pracowała
jako Nauczycielka.
Sam - obywatel zamieszkała na barykadach Powstania
Warszawskiego. Jest pochowana w Kulembowie.

Łapocka Geneska ps. "Hiszpanka" NN. ur.

nr. str. 142. Zam. Piotrowo Tymb. ul. Nowa Pl. 45.
W czasie okupacji mieszkała w domu rodz. w Piotrowie.
Pracowała - lekarz stomatologii (Akademia Med. Poznania).
Obw. Piotrowo. Ożeniła się z sam. dr. AK Piotrowo Tymb. - samta-
matka obojczyńskiego. ma pięcioro - dep. in. Tojcy -
prac. Sz. Sułcewskiego 7.

~~Geneska Janina ps. "Hiszpanka" NN. ur.~~
~~nr. str. 142. Zam. Piotrowo Tymb. ul. Nowa Pl. 45.~~
~~W czasie okupacji mieszkała w domu rodz. w Piotrowie.~~
~~Pracowała - lekarz stomatologii (Akademia Med. Poznania).~~
~~Obw. Piotrowo. Ożeniła się z sam. dr. AK Piotrowo Tymb. - samta-~~
~~matka obojczyńskiego. ma pięcioro - dep. in. Tojcy -~~
~~prac. Sz. Sułcewskiego 7.~~
W po przekolekoni ustaliam, że "Hiszpanka" to -
Łapocka geneska - matka ps. "Z" - NN. ur.

H
I
J
K
L
M
N
O
P
R
S
T
U
W
X
Z



"A" - Helwigowa Krystyna ps. "Monika" - ur. 19 II 24 r
 Warszawa
 z domu Syrykowska, c. Hipolita i Romany
 kam. Piotrow, Yajjedomska 9 bl. II m 30.
 Del IV 1943 r. - Trzebnicka g. k. u. "Orlika" - plac Wolbicki
 Dblsowa Piotrow - Okreg Lodz.



- H.
- I
- J →
- K
- L
- L
- M
- N
- O
- P
- R
- S
- T
- U
- W
- K*
- Z
- S

- Jasiemaz Szymonia - ur.
Zam. Hoffmann Tyb.
Zaprzeczka Związku Polnaku od 21.1939r.

Dw. Potkow.

- Jez Kacimiera - ur.
Zam. Tomaszon-Kaz.
Dziet gospodarska w tomaszonskim szpitalu.
Zaprzeczka ZPK-ZWZ-Tomaszon, przeszkolona 24.11.41
wieszona na Zapietku w Tom., w filmie w Warszawie, Kieleckim.
Najmieszona wraz z 9 kobietami z Tomaszona do obozu
Dw. Tomaszon-Kazimierz, w Ravensbrück.

- Jędrzejowska Bożena - ur.
Zam. Tomaszon, po Powst. Warsz. Hoffmann
Wieloletnia robotnica, zastępcza szefa samyhmatu
Dowodu AK - Hoffmann Tyb., A. S. Szaryńskiego

Dw. Potkow

- Jędrzejowska Bożena - zamężna - szamantka...
Zam. Tomaszon, po Powst. Warsz. Hoffmann
Wieloletnia robotnica, zastępcza szefa samyhmatu
Dowodu AK - Hoffmann Tyb., A. S. Szaryńskiego

Dw. Potkow

+ Justyna Kacimiera ps. "Matka", "Telesona"
Zam. Hoffmann Tyb.
Zamężna po wojnie
Arrestowana 12.03.1944r. wys. do Ravensbrück. Wroclaw.

Dw. Potkow

+ Justyna - Tomaszonowa ps. "Matka" - ur.
Zam. Hoffmann w Hoffmann Tyb.
Wojenn. Ak. 3 maja 5/26. Zamężna
Zaprzeczka Związku Polnaku, pow. ZWZ-AK
Zaprzeczka Związku Polnaku, pow. ZWZ-AK
Dol. 40h - ZWZ-AK, 15yk, rozkaz wydziału karnego
od 11.4.43r. pod nazw. "Kam. Kedywa" - "Gaja" (tajna korespond.)

Dw. Hoffmann

Justyna - Tomaszonowa ps. "Matka" - ur.
Zam. Hoffmann, Warszawa 40c - i nazwimery.
Zaprzeczka do Polnaku pow. ZWZ-AK.
Po wojnie - Kedywa med. Kumerka Kedywa
Kedywa przy komisji na trasie W-wa - Potkow
Kedywa Wł. nr. 36150 i imie
od 1950r. imzsiglowana przez UB - przesłuchana
wizowana przez 6 lat. w więz. - Łódź, Szczecin, Głuchob.

Kamer...
Pracownik...
Kamer...
Pracownik...
Kamer...
Pracownik...

Właścicielka - w tym jej ustanowiony był Kedywa, w tym Hoffmann Tyb. gwałtownie
i imieniem spotykał się z...
Właścicielka - w tym jej ustanowiony był Kedywa, w tym Hoffmann Tyb. gwałtownie
i imieniem spotykał się z...
Właścicielka - w tym jej ustanowiony był Kedywa, w tym Hoffmann Tyb. gwałtownie
i imieniem spotykał się z...

- druga mały wesela z "Mala" do Powst. Warsz. /za to - Kedywa
- drugi raz - po wyjeździe z...
- przesł. w więz. z...
- wzięta do...
- wzięta do...

W r. 1942 - uwięziona za...
Po wyrobieniu...
"Bartk" (od 3...)
Wzięta do...

- po wojnie imzsiglowana przez UB za siebie a, przesł. w
wzięta do...
- Zmarła po wojnie. Kedywa na St. Em. w Hoffmann Tyb.

J
K
I
J
N
P
C
I
V
K
3

"A"

- Mankowska Januta ps. "Meister" - ur. 26 III 25
- z ul. Baranowska, c. Macieja i Anny. Przerob.

Obs. Krakowski:

- zam. Potkón Tryb, w. P. 41/11.
- Del 15 XI 41 - do 17 I 45 - 252 - AK - niemiecka Kuchnia
- 3 pluton, II Kompania - dla Budniak ps. "Andrzej"
- kuchnia sanitarna i toczarnia - sanitarna
W domu rodzinnym była part. agitacja i punkt
opatrunkowy. "Meister" robota również wykarsi-
ce, werty itp. dla D.P. "Andrzej" o nazwie "Buk"
Dzieci o ps. "Kotowijowski" również zebrał jej roz-
ne prace kieszp.



J
M
N
O
P
R
S
T
U
W
K*
Z
S

- „Kujstyna” - Honska-Kawasińska - ur.
 Na. str. 229-30
 -30, 314.
 „Amatorski” - Dabrowski - Dabrowski - ur. 16 VII 44 r. opublikowane 25 pa. melarne namyromi partyi, Jan 4 am. („Dziennik” - Jan Kozub”, „Zielona” - Jan Chmura, „Biała” - Jan Kozub, „Czarna” - Jan Kozub) nie kontynuowane p. Kujstyna, str. z „Ziemi” - ur. 3 III 44 r. - ochotnik str. „Dziennik” - Songim z Dabrowska.

- Kureyńska Ewa ps. Ewa” - ur.
 Na. str. 236
 -236.
 „Amatorski” - Dabrowski - Dabrowski - ur. 25 VII 44 r. pod kier. zsk. Kamin - skiego ps. „Kamien”.
 O
 Dab. Dabrowska.

- Kuszeien - Karamanek Irena ps. Irena” - ur.
 Na. str. 236
 -314.
 „Amatorski” - Dabrowski - Dabrowski - ur. 25 VII 44 r. pod kier. zsk. Kamin - skiego.
 Dab. Protkin Smb.

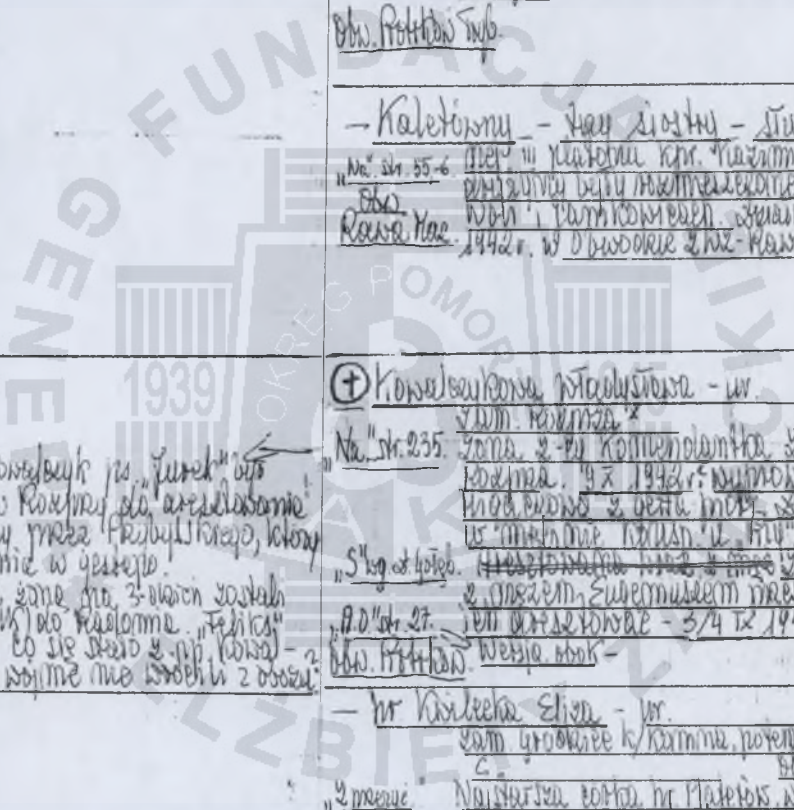
- Kulebski - Jan Siostry - Studzice w sekcji samitar.
 Na. str. 55-6
 „Kawa” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.

⊕ Kowalska Katarzyna - ur. zm. 3/4 IX 1942 r.
 Na. str. 235
 „Kawa” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.
 „S” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.
 „D” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.
 Dab. Protkin.

- hr Kuziecka Eliza - ur.
 Na. str. 222-1, 222-3
 „Amatorski” - Dabrowski - Dabrowski - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.

- Wp. A. Dłuska - Eugeniusz Kowalski ps. „Lutek” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.
 - Insp. Feliks” - „Lutek” - ur. 1942 r. w Dabrowsku z mat. Kawa - Inspekt. Protkin.

Dab. Dabrowska
 powstanie pod m. p. 1942 r.



K
L
L
M
N
O
P
R
S
T
U
W
K
Z
5

Kimta Urszula? ur. c.
 "P.N." str. 420 zam. K. Drobosza
 "S" Nauwyczelna, która opiewała do Dobbiańa w polach. W.P. Mr. Nabala. Formba, w której wyrażono, samą muszę
 "X" zobaczyć wzmiankę, jak jej było imię koleżanki -
 "Obw. Opole" Figurki Anna i z nią się rozmawia.
Widz. Cel Harte/

⊕ Karpowa Józefa z d. Kiełbase- ur. 14 XI 1815. zm. 15 X 47.
 "S" zam. Tomaszów Maz.
 "V" Przeszła przez Austrię 2 IV 1944 r. transportem z Radomia wysłana do obozu Kome. w Ravensbrück nr. oboz. 33781). Zginęła w obozie.
 "Obw. Tom. Maz."

⊕ Kawimierska ur. zm. 1943?
 "S" zam. Bartoszew. Motore pow. Piotrków Tyb
 "Obw. Piotrków Tyb" Matka Hanna, na którą zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.

⊕ Kimta Jolanta - ur. 1906 r. zm. 15 V 1945 r. L
 "S" zam. w Radziejach pow. Drobosza.
 "X" Nauwyczelna, która opiewała w Radziejach. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.
 "Obw. Opole" czy to ja sama? (niep. zmarła z. wyemigracja w obozie w Białymostku do Polski).

⊕ Kimpińska Nareya - ur. 1921 r. zm. I 45 r.
 "S" zam. w Piotrkowie Tyb
 "K. nr." Przeszła przez Austrię 2 IV 1944 r. transportem z Radomia wysłana do obozu Kome. w Ravensbrück nr. oboz. 33781). Zginęła w obozie.
 "S" zam. w Piotrkowie Tyb
 "Obw. Piotrków Tyb" Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.

⊕ Kirapińska Helena - ur. zm. 17 I 1944 r.
 "S" zam. Lublin ul. Kamecka - Mł. Drobosza
 "K. nr." zam. lek. med. K. Drobosza, która opiewała w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.
 "Obw. Piotrków Tyb" W obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.
 "S" zam. w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.

Tu we wrześniu 1939 r. otrzymał pomysł lek. med. Łoś Gatter - mur. 25 pp. W.P. zubi z pchłokremla i zamin. zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku. Zginęła w obozie w Białymostku.



K
L
M
N
O
P
R
S
T
U
W
K
Z
S

d.c. praktykowne i leki. Dobre przeszkolenie w terenie 43r, nieziem w Holstowie Tymb, torturowani podobnie przed u-
chami w gestapo, wysiedzeniem do Oświęcimia. P. Helena
(nr obcz. 50635) zamarta na wypus w obozie.

⊕ - Klar Karolina - ur. 12 x 1892r. zm. po 12 vi 40r.

"S" zam. Radomsko
Naucewielka. 12 vi 1940 r. aresztowana za fałszywe
dokumenty. Wieszona w Lesznie ma świadkiem.
Wieszona do Oświęcimia, gdzie zamarta.

⊕ - Kutymbowa Bronisława z d. Koczwaraska - ur. 1915r. zm. 30 x 43r.

"S" zam. Polkow Tymb.
Harperska. zamarta w Bydgoszczu Harperski Otar - żółci OH.
Naucewielka. Zamarta w Komisariacie w Lesznie ma świadkiem
Czesłowska. Tam aresztowana 7 vi 1943r. Wieszona
do obozu komunisty w Oświęcimiu (nr obcz. 50630), gdzie
zamarta 20 x 43r.

⊕ - Komercyjna dekadnie - ur. 1919r. zm. 3 x 42r.

"S" zam. Polkow Tymb ul. Mickiewicza 7 (dawnej Chajny)
Abolisentka Gimmizel, zamarta w Holstowie Tymb.
Harperska i Koczwaraska. W Komisariacie Komunistycznym
Kumpeta, SLP - 20 x AK - Oboz Polkow Tymb.
Zamarta do obozu komunisty w Bydgoszczu
Zamarta 20 x 42r. Wieszona 12 vi 1943r. Tam
zamarta za współpracę z Niemcami. Zamarta 12 vi 1943r.
Zamarta do obozu komunisty w Bydgoszczu i zamarta 12 vi 1943r.
Zamarta do obozu komunisty w Bydgoszczu i zamarta 12 vi 1943r.
Zamarta do obozu komunisty w Bydgoszczu i zamarta 12 vi 1943r.
Zamarta do obozu komunisty w Bydgoszczu i zamarta 12 vi 1943r.

⊕ - Kul-Babinska - ur. zm. 1942r.

"S" zam. Polkow Tymb.
Zamarta 25 vi 1942r. W P.
Zamarta w Komisariacie Komunistycznym - 20 x AK
Zamarta 25 vi 1942r. W P.
Zamarta w Komisariacie Komunistycznym - 20 x AK
Zamarta 25 vi 1942r. W P.
Zamarta w Komisariacie Komunistycznym - 20 x AK

⊕ - Kulonska Janina Helena z d. Figurska - ur. 25 x 1917, zm. 11 x 1942r. w obozie.

"S" zam. Radom
Abolisentka. Gimmizel. im. H. Komunistycznej w Radomiu (ma
kura w 1936r). Harperska - zamarta w Radomiu -
Otar. Koczwaraska. Zamarta 11 x 1942r. w obozie.

W dokumentu "Wielki Północ" 1938, podano że zamarta
do "podobnie podobno". Komunistycznej Radomianki w tym
czasie w związku z Holstowem, bieżącym w "podobnie" ob-
wieszeń, zamarta znam i sędzi. Isybański z "autopsji-
mami."
// Na emeryturze st. w Holstowie jest napis, iż w latach
3 x 1942r. miała 2 lat, w których jest
zamarta w obozie - Holstow Tymb. Mickiewicza 7 -
dawnej Chajny - Włoch //

W Komisariacie Komunistycznym, B.P. Komendy Obw. AK - Radom
Zamarta 13 x 1942r. w obozie, gdzie jej marz był ko-
munistycznym Obozie AK
Wieszona do Oświęcimia (nr obcz. 24192) tam zamarta

Obw. Radom

L
L
M
N
O
P
R
S
T
U
W
K
Z
S

Wł. Kiebińska Jachiga ps, Peim Wisie" - ur. - zm
 - rodzima wiosk. - maj kpt. Jacek K. - kam. Prokorski Tyb, Pomek
 25 pp. WP - 2 gimn. w Tabrze Starobiel
 Profesorka Głon. Nauze. Jch. Śred. - Polk. no stopnie Jacek K. p. 2000
 zmarła.

Obw. Prokorski Drogomysłowska miodolubny w Jacek K. P. i S. P. oraz
 Tyb
 Jach-ARK, przeszkono w Samt. Głon. Śred. Ofic. 20 pp. WP.
 potem w Toponosi i wyjadzie Jach-ARK.

Kiebińska

Wł. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. 1922. zm
 - rodzima wiosk. - c. Jachiga i Jacek / kam. jak Matka
 przeszkono samtamarska P. K., potem i Toponosi
 S. P. oraz Jach-ARK / Polk. - matka - prof. J. Kiebińska.

Wł. Kiebińska Barbara ps, Baeba" - ur. 1919 zm.
 - rodzima wiosk. - c. Jachiga i Jacek / kam. jak matka,
 J. K. - matka Jachiga K. i Matka. potem - Toran

Obw. Prokorski Jachiga ps, Jachiga" - ur. 1922. zm
 Tyb
 przeszkono w 1942 r. (XII?) wraz z mł. bratem
 Jachiga (1925 r. ur.). Jachiga do kareet Rawensbrück
 (i to do Jachiga, i to do Jachiga).

X Jachiga Jachiga ps, Jachiga" - ur. 1922. zm
 15 Jachiga Tyb. Po sealema z Jachiga-ARK (XII 43 r.) został
 2-eg Komendanta Okrędu Jachiga-ARK-Polkow, por. A. Jachiga
 Jachiga Jachiga i pp. Jachiga.

-Kopra Jena Kaminiska i inne seoty
 chlebaki, piecaki, furanteki, furanteki, Matkowaty
 orzechy itd. Formagaty m. m. i. s. s. s. s.

Wł. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Obw. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska

od X 44 do X 45 - por. Kaminiska - NN, was Jch. Tace. - wierz. St. Kiebińska. Latem
 43 r. Jachiga w m. Rasy Jachiga 30 lub 58 pp. Jachiga Kiebińska
 do X 45 - oca, Kaminiska - Fr. Kaminiska - Jch. Kiebińska, Jachiga
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska

Wł. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Obw. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska

Wł. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Obw. Kiebińska Jachiga ps, Jachiga" - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska
 Kiebińska - Kiebińska - ur. - zm. - kam. Kiebińska

el. e. K. - Kowalewski Krystyna ps. "Stefa" - wr. 24 III 1921 r.
z domu Wdymiecka, c. Stefana i Marii Potkowski
zam. Potków, Hieszka 1-3/24.

Obw. Potr. Od V 1942 r. - za prusizowania przez "Sug" Wandy Stan-
kowskiej. Zaemierka na Rejon AK - Potków:
początek, miała do punktów-u. Raepelkich w M. 3 Maj,
ps. "Tur" ← u rąblich na Nielej i Hol. Praca w sanitariacie
prowadzonej przez lek. stam. H. Strzalskiej przy ul.
Pruskiego 4.

"A" - Konek Hinojtausa ps. "Hajduzek" - wr. 12 X 26 r.
z domu Kulasek, c. Annela i Pręstawy. | Potków
zam. Łazy, Żużel, 56, gm. Rokprze.

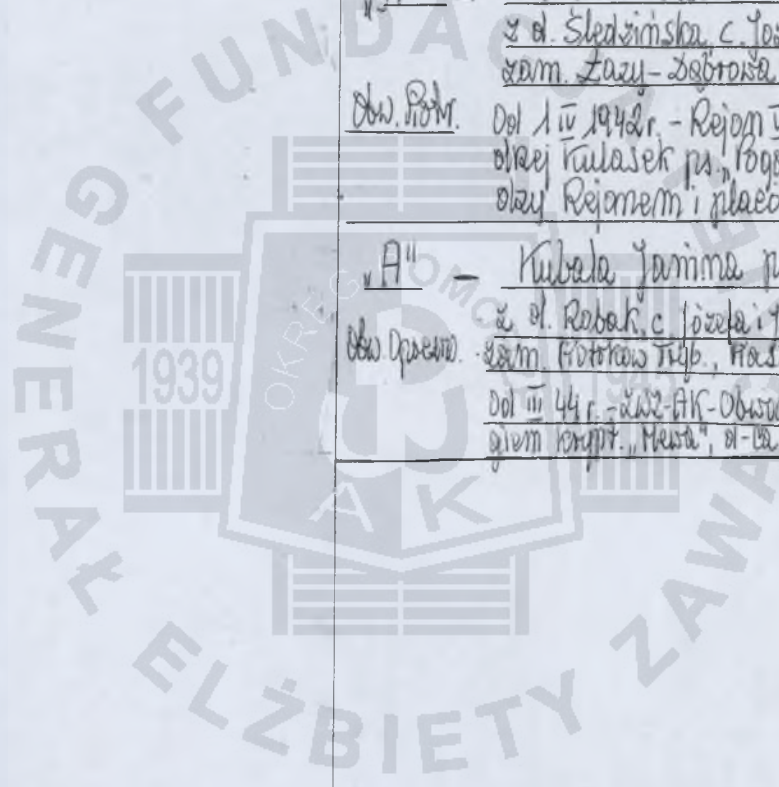
Obw. Potr. Od I III 42 r. - Zaemierka Rejonu V - Obw. Potków, do dyspozycji od-ey Kulaska Annela ps. "Rogomim",
mgolky - Rokprze, Zaemier, Rejonem i O.P. i
Kedysem.

"A" - Kulasek Pręstawa ps. "Waldemar" - wr. 9 XI 1921 r.
z domu Śledzińska, c. Józefa i Fr. szki. | Potków
zam. Łazy - Dobrota, p-ta. Lubien.

Obw. Potr. Od I III 1942 r. - Rejon V - Obw. Potków - od-ey An-
nela Kulasek ps. "Rogomim". Zaemierka mg-
olay Rejonem i placówkami. Zama tegoż.

"A" - Kubala Janina ps. "Janina" - wr. 26 V 1922 r.
z domu Rabak, c. Józefa i Józefa. | Kamienka
zam. Potków 7/10, Hosiowska 4/6. Zaemier(?)

Obw. Opresno. Od III 44 r. - 202-ATK - Obwód Drobno - placówka w blo-
gim kmppt. "Mewa", od-ey nuce. Hanon Kowalska, Mossak.



↑
1k.
→ 5

1.e.K. - Kzpa Jozia

1. Row " - Łęcemiecka, Katarzyna i powielająca, "Światło"
mości Rauskie" w Lesmiebowce.
b. Rausz Mar. 28 III 42 r. aresztowana przez "Mroza" - wk. Sieder-
skiego i jego brata "Jurka". Jozia uciekła z więz.
Po pomyślnym areszt. czst. do Ostrawimie, Wroclaw

A.4 - Kobłowska Henryka ps. "Kaska" - ur. 19 IX 1913
z d. Gorolek, c. Juliana i Aniela.
zam. Piotrków Tryb., Jerozolimska 68a.
w. Piotr. Dol 1 x 43 r. - Łęcemiecka Kedywu AK - Piotrków,
w ramach dywersji kolejowej - przewóz bromu,
praszy i t.d.

- Łasota Jozeta - ur.
"No" str. 52. zam. Tomaszów Maz. c.
Pracownica w fabryce w Tomaszowie Maz. Samozwanna
w Kominowcu 13 I 42 r. - z W. J. przetrzymana 04 XI 1942
w areszcie w Kobyli. Wzięta na zamknięcie w Tomaszowie
w ramach dywersji. Wykazana do obozu Kamenitz
Kamenitzk.

Plw. Tom. Mar.
- Łesmiewska Antonina - ur.
"No" str. 27. zam. Chelatu c.
Matka, kolonizacyjna w Lesmiebowce, wywieziona do obozu Kamenitz
w ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 10 I 42 r.
w ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 10 I 42 r.
w ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 10 I 42 r.

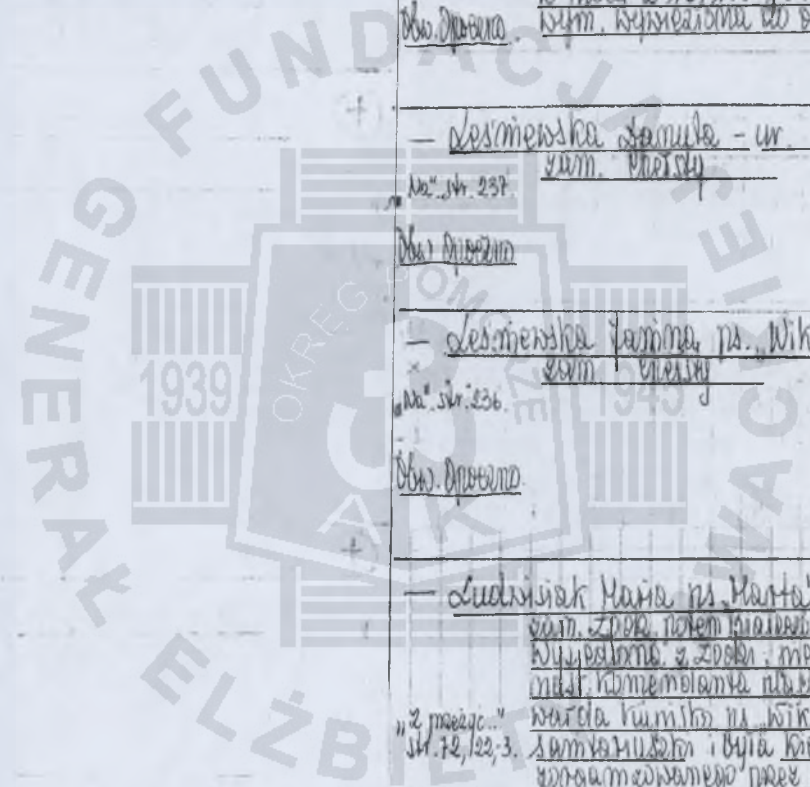
- Łesmiewska Istomysława ps. "Sławka" - ur.
"No" str. 236-7. zam. Piotrków c. Franciszka i Antoniny
Samozwanna 28 III 42 r. W ramach dywersji. Wzięta
w ramach dywersji 13/14 X 1944 r. aresztowana w więz. w
Kamenitz, wywieziona do obozu Kamenitz.

- Łesmiewska Janina - ur.
"No" str. 237. zam. Piotrków c. Franciszka i Antoniny
W ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.

- Łesmiewska Janina ps. "Wiktoria" - ur.
"No" str. 236. zam. Piotrków c. Franciszka i Antoniny
W ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.

- Łudwiszka Maria ps. "Marta" - ur.
zam. Złotok, potem Białobok c.
W ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.
w ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.
w ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.

- Łudwiszka Halina ps. "Ursis" - ur.
zam. Złotok, potem Białobok c. - i Marii
W ramach dywersji. Wzięta w ramach dywersji 13/14 X 1944 r.



ol. e. - wiegrynie do komisji przez Matkę i przez me,
"2 prace"
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Leska Sabina w c. Yama
"AD" 14. 85-6.7.
"PPS-WRN"
"Blw. Kofcikow"
"17. Kofcikow"
"3. Matka"
"X"

o najszerszym - "Sylk"
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Leska (Zagocka) - ur. 30 VII 1944
"X"
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Wpis do "Sylk" jest bledny - zamiast
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Leska Krystyna - ur. 1923r. zm. 5 V 1944
"X"
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Leszinska Eleonora rz. Kasia - ur.
"X"
"173"
"Blw. Dporowa"
"X"

Blw. Dporowa

- Łukasik Eufia - wr. em. 1939. w Potkowie Twp. Łęka...

Ma. Siomka i innych żółci i innych am... Krasna... 1942...

Łukowska Jadwiga z ol. Hoffman - wr. em. 1944. sam. Miokimierow... Rozana...

- kto to - sam. "Kornica" ? 194 "Siomka" "polskie kocz 30 w 44 r."

Łogocka Genowefa ps. "Hiszpanka" - wr. 30 w 44 r. D. d. Silk... 30 w 44 r. D. d. Silk...

- Patz - oi-ea "Gromu" - A. Arkusayński, Maj!!

Łuerak Janna ps. "Lusia" - wr. 11 w 1942 z domu Adaszek, c. Kaelasa i w. Kaptalania...

Łachocka Józefa ps. "Ziuka" - wr. 29 XII 1932 r. z ol. Arkusayńska, c. Michuta i deok. sam. Potkowie, Garbarska 36 m 34. 1942 r. - Łęczniczka i samot. na plac. Sębrasa...

151188
"od. Paw." - Malarezyk Stanisław ps. "Ewa" - ur - zm - zam -
Obw. Rawa Maz. Samiariuska Sekcji Samit. III plutonu -
"Chocimow" gm. Stare Wiesz, kimp "Biała", plan. 30 pp. Teologów.

"od. Paw." - Malarezyk Maria ps. "Róża" - ur - zm - zam. Teologów.
Obw. Rawa Maz. Samiariuska Sekcji Samit. I patrolu, III plut.
"Chocimow" gm. Stare Wiesz, kimp "Biała", plan. 30 pp.

"Jocita" - Malarezyk Józefa ps. "AC 2" - ur - zm - zam. Pa-
Obw. Radomsko - 2-za Secla wsk. kuz. AK - Radomsko, okręgowo
"Jasmin" NN - była sefem? / nieznana

"A" - Mejer Zofia ps. "Yasia" ur. 3 x 1919 r. w Poznaniu
z domu Janowska
zam. w Piotrków 9, r-ta Gorzkosiele
Obw. Piotrków Dol w 4 r. - Łączniczka w Z-AK (rej) Gorzkosiele
Twp. Potem skierowana do Kedywu Inspr. - Piotrków(?)

"A"



M.
N
O
P
R
S
T
U
W
K
Z
5

- Neumann Janina - ur. _____ c. _____
 "Na" str. 163. Zona Tomaszów Maz w. Spalska 12.
 W jej imieniu była opieką dla Obwołu SWZ-AK, gdzie
 przebywał Kom. Obwołu "Janina" i inspektor "Janina". W 1944 r.
 Obw. Tomaszów przejechała do obw. Konińskiego.
 /~~zob. Koniński~~/

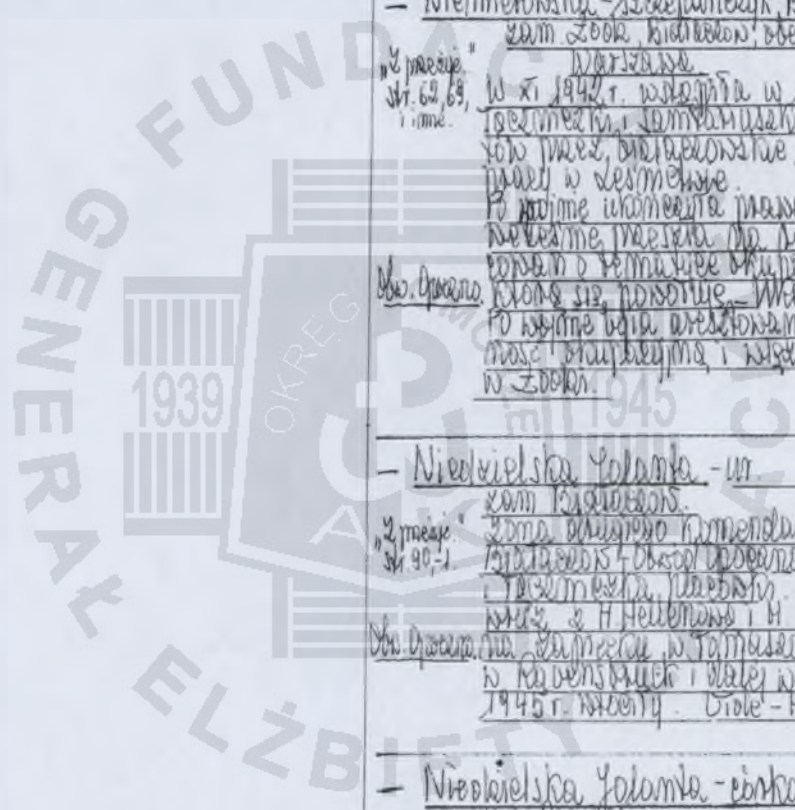
- Nizwald Zdzisława - ur. _____ c. _____
 "Na" str. 52. Zona Tomaszów Maz. Przewodnicząca
z imię w kwietniu - 24 x 4 r. Nizwald, ma zamieszkała 15
lata. Financjowa Kierowni. Nuzwaldowa do ob. Konińskiego
 "Na" str. 52 / Zona komendantki imię!
 Obw. Tomaszów.

- Nowakowska Maria - ur. _____ c. _____
 "Na" str. 144. Zona Nowe Książki m. Pileży
Leżarki - stomatolog - Obwołu SWZ-AK - Opole.

- Niemierowska - Szepińska Bożena ps. "Zona" - ur. _____ c. _____
 "Z" miesiąc " str. 62, 63, i inne. Zona Zook, Książki, ob. Koniński
 W XI 1942 r. wstąpiła w szeregi AK i pełniła funkcje
 łączniczki i łączniczki. Przewodnicząca Komitetu
 z imię w kwietniu - 24 x 4 r. Nizwald, ma zamieszkała 15
 lata. Financjowa Kierowni. Nuzwaldowa do ob. Konińskiego
 "Na" str. 52 / Zona komendantki imię!
 Obw. Opole. Zona sz. Książki - Władysław
 W imię była aresztowana w 1946 r. za działalność
 w Zooku.

- Niedzielska Yolanta - ur. _____ c. _____
 "Z" miesiąc " str. 90, 1. Zona Książki
Zona Książki - Obwołu Opole, Komitet Książki
Zona Książki, Książki 26 v 1943 r. Książki
Zona Książki, Książki 26 v 1943 r. Książki
 Obw. Opole. Zona Książki w Tomaszowie przejechała do ob. Konińskiego
W Konińsku i dalej w Konińsku. Wiek
1945 r. Książki - Książki Helena.

- Niedzielska Yolanta - córka - ur. _____ c. _____
 "Z" miesiąc " str. 90, 1. Zona Książki
Córka II Komendantki Książki SWZ-AK - Opole
Opole Komitet Książki Książki
26 v 1943 r. Książki Książki Książki
 Obw. Opole. Zona Książki Książki Książki



N
O
P
R
S
T
W
K
3

d.e. Koczkodent został zlikwidowany 16 VII 42r. Mąż schronił się w Warszawie. Żona została aresztowana. Mimo tortur nie wydała nikogo. Wywieziona do Wł. Kone w Ostrowie, tam zmarła w 1943r.

Obw. Polkowice
Tępy

"Yoda" - Orłomik Krystyna ps. "Grzywna" - ur. 21 - zam. Kowalowsko.

Obw. Radbusko

- samolotowa i Trzebieżka przy ul. - ul. Kowalowsko. Trzebieżka przez "Kiszkę" nam. z me. enolizta uoskiela. pomocy namum, obok tym partycipantom ma opelniaek i w lesnym obokobiskiu "Gorgon - Nurek", gdzie był polowy sepitabik

"A"

- Drezarz Antonina Słojka ps. "Plusie" - ur. 13 VI 29. z ol. Kuplesier c. Zozeta i Natalii. Warszawa

Obw. Warszawa

zam. Tuszyn, Mamiuski 11. /olemie/
- Samitariuszka. forstama, Warszawskiego - przy zgrupowaniu "Gozdawa".



0.
P
R
S
T
U
W
K*
Z
3

- Paselke Jamna pa "Pokrupa" - ur.

"No. str. 260"

zam. zamestka Obzoru SLP-HK-Kaducik-Kreviski
w. Kreviski 1943. ~~zamestka~~ zamestka nastupameki
Obzoru Obzoru SLP-HK "Jam", ~~zamestka~~ zamestka
do skup. dokum. imenja ma nastupameki w stovnikih.

- Belkavinska JN - ur.

"No. str. 57"

zam. urav. Hladko in Pheo.
Jamol - Belkavinska imenja. Vsi imenja imajo "melins"
ali "Kreviski" - prot. w. P. Kreviski i nastupameki
w. Krom. imenja imajo Belkavinske Obzoru SLP-Kau
Kau (Kreviski 1943).

- Pulka JN - ur.

"No. str. 52"

zam. Tomazov Mar. w. zvez. 30.
zona Krom. imenja.
Vsi imenja imajo Krom. imenja w. 4r.
Krom. imenja Obz. HK-Tomazov, ent. "Krom. imenja"
- ur. imenja dokumenti n. imenja Krom. imenja,
imena imenja imenja "Krom. imenja".

- Podgorška Jamna - ur.

"No. str. 59"

zam. imenja.
W. e. s. imenja imenja. Torej imenja SLP-HK-Pla-
enska Krom. imenja Obz. Obzoro
Krom. imenja i nastupameki do imenja imenja. Obz.
imenja.

- Podgorška Jamna Helena - ur.

"No. str. 59"

zam. imenja.
W. e. s. imenja imenja. Torej imenja SLP-HK-Pla-
enska Krom. imenja Obz. Obzoro
im. imenja imenja, nastupameki i nastupameki
do imenja imenja. Obz. imenja.

- Podgorška - Jerevinska Sprema - ur.

"No. str. 59"

zam. imenja.
im. imenja imenja i Helena. Torej imenja
SLP-HK-HK - Krom. imenja - Obz. imenja
Obzoro.

⊕ Pokremska Anelia - ur.

"S"

zam. imenja.
Krom. imenja imenja. w. Pokremske imenja
Krom. imenja w. imenja n. Krom. imenja - imenja
w. Krom. imenja. imenja i imenja imenja, imenja
imn. imenja imenja imenja.



P
R
S
T
U
W
K
Z
5

"Jedla" - Prowiantowa Druka ps. "Smilka" - nr. zm. zm. -
 Ob. Radomsko. - Radomsko.
 - Telemińska i maszynistka Kespera
 czelek, ps. ma 202-AK Radomsko, p.ż. "Kryn Złoty" "

"Jedla" - Prowiantowyk Żofia - nr. zm. 1942r. zm. Radomsko.
 Ob. Radomsko. - do 1942r. w tym mieszkaniu prowadziła Kuch.
 Pomsp. 202-AK-Obw. Radomsko, jednoczesnie brała
 ego Telemińska. Aresztowana w 1942 roku
 została kieszona do kasetki. Dalej losy nie znane

"J. Raw." - Potkiewicz Jadwiga
 Ob. Rawa Maz. - Telemińska i kolporterka prasy Ob. 202-AK
 Rawa Maz. Areszt. z Żofia Kęps. Zestawa do
 kaset-obsługom. Dalej losy nie znane.



P.
R
S
T
U
W
K
L

(+)

"A" por. 77 - Rajcowa Wanda z d. Maciejka ps. "Wanda", "Nela" -
 c. Tam i Anna wr. 15 VII 1916 w Nihilistki ul. 15
 zam. Piotrow - POW 6 m 3. ~~stara w kasy~~
 - od I 1940r. - ZWZ-AK-Rejon ~~AK - Piotrow Tyb.~~
 Dwa Piotrow Tyb. - Zacemierzka.

"A" por. 19 - Rostkowska Helena ps. "Roganka" - wr. 14 VIII 1912
 c. Emilia i Wanda w. Puszczyńska 10
 zam. Piotrow ul. Malskowska 8 m 2. ~~Zajezd~~
 - od III 1940r. - ZWZ-AK - Insp. Kedywu - Piotrow Tyb.
 Dwa Piotrow Tyb. - od I 1941r. - - - - - Zacemierzka Insp. AK - II
 do 1939r. członkinią PNK i LOK. Potem WSK-A

"s. Raw." - Rybak Krystyna ps. "Ela" - wr. - km. - zam. Babisk.
 Dwa Rawe - Samitajuska Sekcja Samit. III Płoty, Głodnia
 Hae - om. stara wieś, Kompania "Biała", placowawca
 30 pp. Strzelców Kaniowskich.

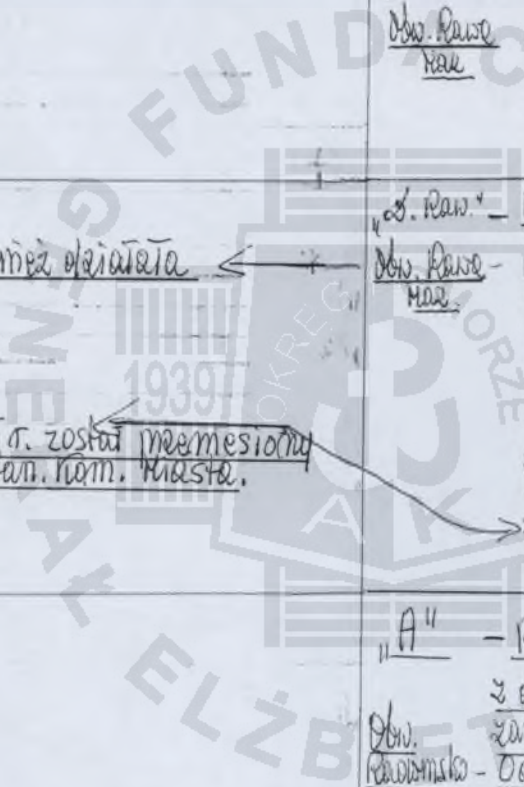
"s. Raw." - Rabakowska Jadwiga - wr. - km. - zam. Gostyni.
 Dwa Rawe - Artyleria, szlachta z miastem Piotrowem
 Hae - w Gostyniu i Piotrow 28 XI 42, wycieczki
 szkolenia w Szkole Podoffe. Nie zostali od-
 bierani jak planowano w Nowym Miesku. Nie
 wiadomo ich dalsze losy.

"s. Raw." - Rabakowska Zofia - wr. - km. - zam. majtek
 Dwa Rawe - Szlachta, kpr. "Kros" Władysław Rzeski
 Hae - w miastku szlachta mieli Punkt kont. i Miejsce
 parady. Biała 4a Kawaleria, mast. kom. "Hota"
 III Rejonu ZWZ-AK - obw. Rawe, Flaz.
 Zorganizowała samostat. kółko - zajęcia kawy
 walcach radiaży.
 w Komendzie wazie Rejon III z d. ob. Hio-
 tem miał 13 szkieletowe kompanie. 3-eg
 Jego 1 batalionu był por. "Kozani" "Korman" - p. 14
 Fr. Masła. Władym Komuniem dowodził
 kpr. "Kros", a sekcyjską Zofia R. (bez st.).

zoma "Kros" - Wanda również działająca
 w Zajezdni Komsp.

88 "s. Raw." - Fr. Masłki w I 45 r. został przesłany
 do Piotrowska Tyb. na stan. kom. Krasa.

"A" - Radajewska Maria ps. "Nimfa" - wr. 30 IV 1917
 z d. Świątkowska, c. Kieczyśtar i Maria Surajewicz
 Dwa Radajewski - zam. Kwiecieńska 83 p-ta Baby, obowin
 - Od I 43 - zaprzysiężona przez "dipz" u
 Anieli Rybak w Rogach. Zaczemierzka gru-
 py "Aniela" Flordana Budmaka i zabpa-
 kowawca o.p. "Robotnika". Skrytka knt.
 u siebie w Kwolee.



R.
S
U
W
K
2
5

⊕ Sumarówna Janina - ur. 1902 r. w Uszwu
pob. Brest.

" S" zam Tomaszów Maz.
Pobudowana z podziemi murawienickiej. W 1930 r.
uwięziona w obozowym łazience. W czasie okupacji
mieszkała w domu rodziny w Tomaszowie.
W 1941 r. przeniesiona do obozu w Białymostku.
W 1942 r. przeniesiona do obozu w Lublińcu.
W 1943 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1944 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1945 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1946 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1947 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1948 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1949 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1950 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1951 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1952 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1953 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1954 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1955 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1956 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1957 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1958 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1959 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1960 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1961 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1962 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1963 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1964 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1965 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1966 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1967 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1968 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1969 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1970 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1971 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1972 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1973 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1974 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1975 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1976 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1977 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1978 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1979 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1980 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1981 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1982 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1983 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1984 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1985 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1986 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1987 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1988 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1989 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1990 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1991 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1992 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1993 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1994 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1995 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1996 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1997 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 1998 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.
W 1999 r. przeniesiona do obozu w Żelaznowie.
W 2000 r. przeniesiona do obozu w Łambrowie.

⊕ Sygula Marta Magdalena - ur. 28 V 1914 r.
zam w Tomaszowie Maz. w Hesse w Niemczech.
" S" od XII 1939 r. po wywiezieniu z Rzeszy jako
kierowniczka.
Z wydziału nauki i sztuki, której uceży i pracuje
w Tomaszowie - kierowniczka i uczytelniczka.
W 1943 r. została aresztowana w Warszawie; wy-
wieziona do obozu w Łambrowie. W 1944 r.
(nr. 50 584). Tam zmarła 26 XII 1943 r.
została pochowana w krematorium.

" A" - Śliwicka Zofia z d. Kucharska, ps. "Mała" - ur. 8 II 1928 r.
zam. Gorzkowice, Staroborska 3. w Wilnie.
" A" pob. 1942. Łocemiczka 2152 - AK pod dowództwem Łucy-
Janki z ps. "Sonia", komendantka org. 202-AA w Gorzkowicach (3)

" A" - Słodka Kamila z d. Surma, ps. "Zosia" - ur. 9 V 1923 r.
zam. Opoczno, Piotrowska 15. C. Jana, Mariany.
" A" pob. 10 V 1944 - Łocemiczka w Kamp. Łocemiczki "Henrieta"
p. H. Furmańczyk. Zaprowadziła do obozu w mate-
riach opatr. Pomagała pielęgnować rannych partyzantów
w szpitalu w Drocimie. x 26 pp. AK.

" A" - Słota Zofia z d. Michałowska, ps. "Zosia" - ur. 4 XI 1927 r.
zam. Proszkowskie Słone w Proszkowie, Anieli i Franciszka.
" A" pob. 1944 r. - Łocemiczka, kolportażka (Franciszka Kroc-
kows Słone, Rejon II, Opatów Opoczno AK - d. ca. przy czynie
Kochanowskiej, ps. "Zuzia"). W VII 44 r. wywieziona do
obozu w lesie Adamowskim na skraj brzozi. Wszy-
wała, żołnierski 13 B i AK.

" A" - Stanczyk Marianna z d. Fluta, ps. "Mania" - ur. 3 II 1922,
zam. Ostrow n/o Opoczno. AK-1205, Hnastaja
" A" pob. 1942 w 202-11K - Pracownia Ostrow Rejon II, Opatów
Opoczno, Łocemiczka. Siostra Kam. Kłobucka, St.
Fluty, ps. "Fusia". Form ich był punktem kontakto-
wym. Tu przekazywano pieniądze, których kar-
miono, mity, mało ich brzozi, 14p.

Flaciszka Dubois, Rejon II ps. "Topir" - d. ca. Łok Brestki. ←



U
W
K
Z
S

A" par. 26 - Skłonna Franciszka z d. Wilk na „Jasna” - ur. 8 XII 1918 r.
 zam. Kłomiszewo C. Wronkenty i Kamama
 - Doł 1 1943 r. Jamiatamuliska Bch - w swoim domu prowadzi
 szpital dla partyzantów. w p. 44 r. przeszła do AK.

A" par. 86 - Szewcowa Zofia z d. Jarema Kowicka na „Gala” -
 C. Wronkenty i Kamama - ur. 4 VII 1933 r.
 zam. Protkow ul. Żurawa Kierp 16 Zamieszkała w Opatoku

vide Jarema Kowicka

- Doł 25 XI 1941 r. - 2 w. AK - Kłomienole Dłw. AK - Opatok, Zare-
 Anicka i Jamiatamuliska Funkcja Jamt w Opat. mieszkała w Opat.

A" par. 70 - Stasiak - Chojacka Barbara na „Witla” „Jus” -
 C. Stasiak i Mama. ur. 13 IV 1926 r.
 zam. Protkow ul. Koz. Wielkop 1 m 30

- Doł 1 IV 1943 r. 2 w. AK - Zaczemiska i Jamiatamuliska Pluto-
 mu 11-40 AK w Warszawie is fabryce „Franszekt i ska” przy
 ul. Wolynia. w VII 1944 r. wysłana poza 15-18.
 - /obozyna kapr. poolerw. „Szarego”/

A" par. 6 - Szewcowa Wiktoria z d. Bzdnowska na „Szarek” -
 C. Zam i Mama. ur. 20 VI 1920 r. - w. 18 r.
 zam. Protkow ul. Puska 5 m r. zam. 1943 r.

- Doł 1940 r. - 2 w. AK - Zaczemiska i Jamiatamuliska (Kłomien-
 ul. Doł AK - Protkow: mb. wykształcenie i wykształcenie Kpt.
 Wyszewski Kapr na „Kopu” par. Akci. Zamiatamuliska „An-
 wia” par. Jozef. Wyszewski z Rozentka na „Kopu”. Wyszewski
 w. H. Radziejewski H. Rajpold. w Amsterdamskiej poolerw.
 w. H. Radziejewski i matka. w. H. Radziejewski.
 - Wyszewski 4 w. W. W. w. H. Radziejewski i
 Bzdnowski P. W. W. W. W.

⊕ - Stasiak Karelina ur. zam. 17 III 1942 r.
 zam. Wyszewski now. Kłomien-
 ul. Doł 1943 r.

Rel. w. 17 r. 7 Stasiak
 - Sekcja redaktorów par. „Szarek” i „Kłomien-
 ul. Doł 1943 r. - 2 w. AK - Zaczemiska i Jamiatamuliska (Kłomien-
 ul. Doł AK - Protkow: mb. wykształcenie i wykształcenie Kpt.
 Wyszewski Kapr na „Kopu” par. Akci. Zamiatamuliska „An-
 wia” par. Jozef. Wyszewski z Rozentka na „Kopu”. Wyszewski
 w. H. Radziejewski H. Rajpold. w Amsterdamskiej poolerw.
 w. H. Radziejewski i matka. w. H. Radziejewski.
 - Wyszewski 4 w. W. W. w. H. Radziejewski i
 Bzdnowski P. W. W. W. W.

"d. Raw" - Szewcowa Irena na „Anomelia” - ur. - zam - zam -
 150 r. Wyszewski

Obw. Raw - zwiemia III plutonu „Chojacki” gm. Stara 1515.
 Kłomien - Kłomien i tabort. - i Kłomien.

- i - - Szewcowa Helena na „Roma” - ur. - zam. Kłomien
 Kłomien

Obw. Opatok - Zaczemiska Obw. i Rej. IV w Spale!!
 lub Rawia Kłomien!! UK.



"Joana" - Stawowy - Stokimka. Treść - ur. km
Dob. Półk. - W punkcie konsp. w mieszkaniu z. Kłopotowicz
prowadząca konspiracyjną legalizacyjną działalność
zwz-ak - Kłopotowicz wraz z poruc. Kłopotowicz
Stokimskim (rozsk. w I 44 r.) - Losy Treści
nie są znane.

"Joana" - Śliwicka Janina z d. Fedorajewska ps. "Hala"
"A" - ur. 8 III 1923 r. km - zam. Górkowice
Dob. Półk. - od 2 1942 r. - łączniczka d-lu (zak. 1) zwz-ak
Górkowice Ś. Szaryńskiego ps. "Zofia"

"J. Rawa" - Stawska Janina. ur. km -
Dob. Rawa. - prowadząca konspiracyjną legalizacyjną w domu Kłopotowicz
przy ul. Tomaszewskiej w Rawie Maz.

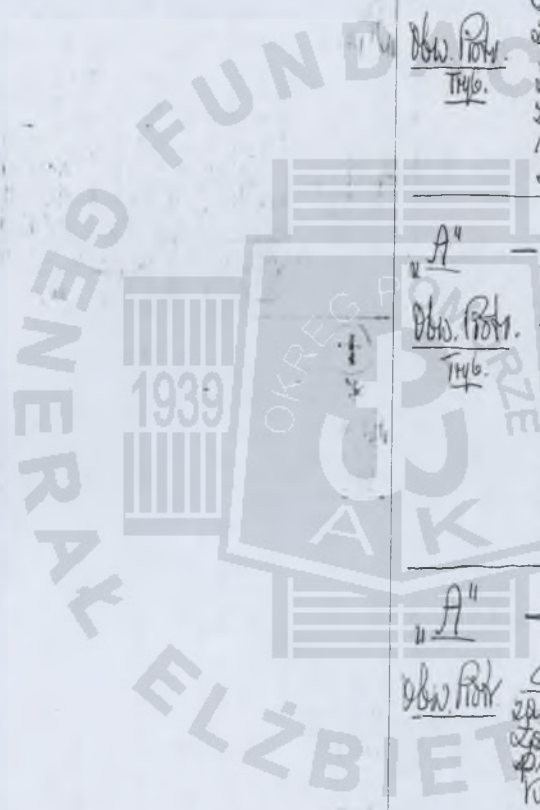
"A" - Szewcowa Helena ps. "Mańka" - ur. 4 VII 1923
c. - z domu Górkowice w Półkowie
Dob. Półk. - zam. Półkowie Tyb. ul. Kłopotowicza 105
Tyb. - zaproszona 1 VI 1942 r. przez Janę Janicką
z-ak obsługuje kedyś w AK w Półk. Tyb. Przewoźca
rozkazy i raporty sytuacyjne m. im. do Stani-
sławowa w gm. Nowosielce.

"A" - Stokowska St-owa ps. "Zoska" - ur. 21 X 1909
Dob. Półk. - c. - z domu
Tyb. - zam. Półkowie Tyb. ul. Kłopotowicza 53.
Tyb. - zaproszona
z-ak obsługuje odzieżnicę "Huberta" który przez całą
okupację mieszkał u "Zoski". We wt. domu u-
krywała z magaz. radiostacji. Przewoźca roz-
kazy, meldunki do odok. Leśnych - Zary, Su-
lejos, Górnica.

"A" - Stankiewicz Krystyna ps. "Kasia" ur. 4 VII 1922
Dob. Półk. - c. - z domu
Tyb. - zaproszona - przez Tadeusza Kłopotowicza ps. "Darek"
z-ak obsługuje grupę dywersyjno-sabotaż. PKP w Półkowie
placówka "Zoska". Następny d-lu - "Gaj" - A. Trybun
kolportaż prasy, przewoź. leków bromu do d. P. Sam
w rej. Kłopotowicz i Górnica, oraz leków dla Best. War

"A" - Szymczyk Beata ps. "Jasień" - ur. 16 XI 1920
Dob. Półk. - z domu Opinc, c. Solarska i Zofia. w Półk.
Dob. Półk. - Del 2 42v - zaproszona przez "Zary" w Stankowice

- łączniczka i samikarska Dob. zwz-ak-Półk.
Organizowała kasatery dla "leśnych" i "spalonych".
W domu. szym przechowywała - broń, mundury
W wt. zawi. Eugeniusza Rethkiewicza ps. "Saturn"



"A" - Sachrajola diaha Blagia ps. "Kaska" - wr. 2
 Obs. z Półkowi? z ol. Brzezowiec, c. Eugeniusza i Marianny 12 II 1928r.
 zam. Półkowi Tyb. ul. Nowotki 9/4. 11 Warszawa

Del 43r. - Tężeńszka, 212-AK - od Insp. do
 punktów kontaktowych (gdzie? brak danych).

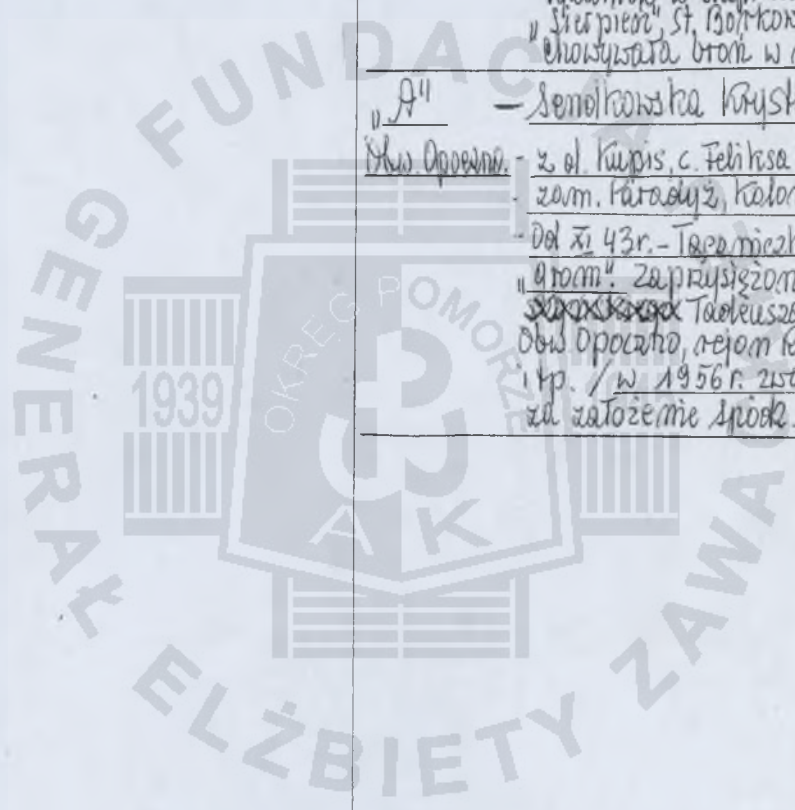
"A" - Szejkowska Zofia ps. "Sarna" - wr. 2 I 1923r.
 z ol. Nowicka, c. St. wa i Marianny. Nowa Słupia

Obs. Radom - zam. Półkowi, Al. Armii Krajowej 23m. 69.
 -Kielce.

Del 25 II 1941r. - 212-AK - Długo Radom-Kielce - pla-
 cówka, Nowa Słupia. Przynajmniej została przed d. ea
 placówki - "Pr. Gajeków" ps. "Grozny" i sta-
 cją w Maltzie ps. "Sibik". Zaproszona do O.P. do
 Radzenkoma i Opalowa; zwróciła się do "Ponure-
 go" i "Nurta" do lasów selenowa. Jako Tężeńszka
 i Janitamuszka opatrywała i przesyłowała list-
 y warianty w Słup Wielkiej - m. im. St. Busia ps.
 "Sierpień", St. Borkowskiego ps. "Tatar" i m. Fra-
 chowyszka broni w rodzinnym gospodarstwie.

"A" - Senolowska Krystyna ps. "Mała" - 21 VIII 1930r.
 Obs. Opoczno - z ol. Kumpis, c. Feliksa i Genowefy. Sobótka/ka
 zam. Paradyż, Kalonia Półkowsy.

Del XI 43r. - Tężeńszka i zaproszona do O.P.
 "Grom". Zaproszona przez ~~Wojciecha~~
~~Wojciecha~~ Tężeńskiego z Łobezia do Jankowa,
 Obs. Opoczno, rejon Radomia. Szyła opaski,
 itp. / w 1956r. zwol. z pracy nauczyciela
 za założenie spółki. Produkcji męj i za AK. /



↑
5.

~~Ostatnie dane~~

+ "A" - Urbaniska Inena ps. "Malutka" - ur. 6 IV 1925
 z d. Sasceyk, c. St. wa i Juliamy. w Lulejowce + 16.7.96.
 Obs. Polk. Mj. zam.
 Od III. 1943 r. - KZ - HK - Duga Zioka - Obs. Polk. w
 Lulejowce. Przejazd z Duga Zioka przez Krasno-
 wieski Urbaniski ps. "Lusy" Ziemleka i zana-
 waemowee w okolo d. P. "wieker" i "yrom".

u.



u
 A
 U
 W
 K
 Z
 15

- Kisielka Maria - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 88-89, 90-1.
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

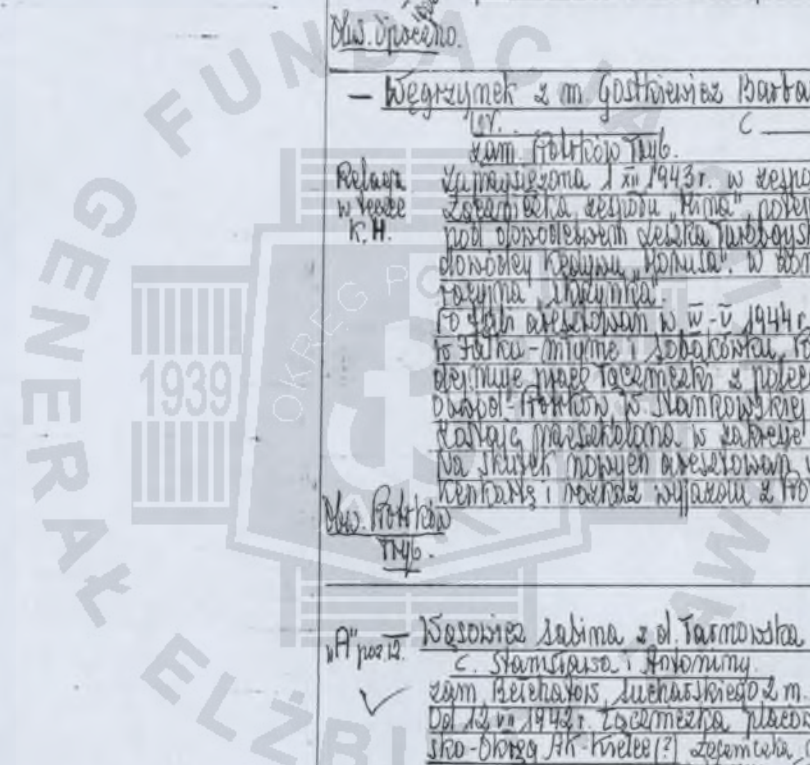
- Wiesłowska Małgorzata ps. "Małgorzata" - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

- Knobleska Zofia - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

- Węgrzynek z m. Gostkiewicz Barbara ps. "Hania" - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

- Kosowicz Sabina z ol. Tarnowska ps. "Magda" - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

- Kisimierska Krystyna z ol. Chybińska ps. "Siostra" - w. _____ c. _____
 z związku
 "Z praci" str. 122-3.
 w. Dziwno.

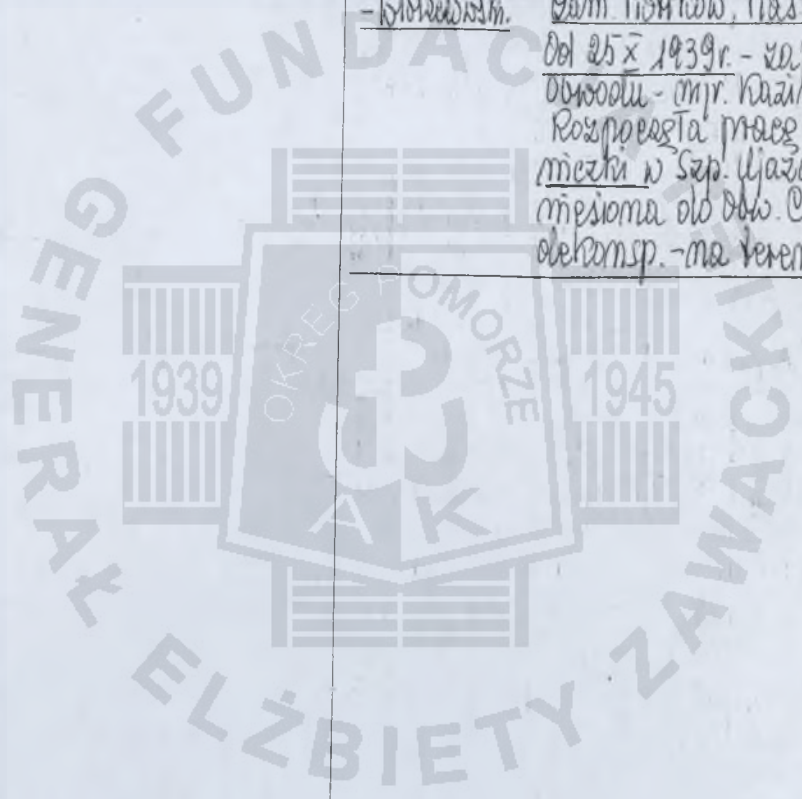


WJ
 KKS
 1/3

z. Rew." - Wiśmienka - Stawska Jadwiga - ur. - zam.
 Obw. Rewe. W domu matki mieszkanie, ul. Kłosa 10/11.
 Kł. i Kłosa 10/11, parochialny obszar i Kłosa 10/11 - GK
- Kłosa 10/11, ul. m. p. s. s. Kłosa 10/11 -
obszar obszar. Kłosa 10/11, ul. Kłosa 10/11 -
obszar i ul. Kłosa 10/11 Kłosa 10/11.

"A" - Włodarek Bronisława ps. "Branek" - ur. 18 II 1924
 Obw. Opole. z domu Olejnik, c. Szymona i Agaty. 15 1741/34
 zam.
 Od 1944r. do 1945r. - ŻWZ-AK - Obszar Opole
Żołnierska i Samotarska O.P. "Branek" -
potem 25 pp. AK.

"A" - Włodarek Florentyna ps. "Fura" - ur. 17 V 1906
 Obw. Częstochowa C. Feliksa i Marii. /amma/ 1741/34
 - Włodarek. Dam Piłkows, Piastowska 4/6 m. 37.
 Od 25 X 1939r. - zaangażowana przez kom.
Obszar - mjr. Kazimierza Jania ps. "Goral".
Rozpoczęła pracę samotaruski i roz-
mieści w Szp. Władowski. W 1940r. prze-
mieściła do Obw. Częst. i znów na skutek
obok sp. - ma teren Ostrowiec - Starzyńska.



W.
 K.
 Z.
 15

Materiały przygotowane przez W. Jurkiewicz^{IV/15214}
Kamieńską:

12 d. Nowakówna

1. SIKORSKA Jwena / ŚZ. 2 AK Okręg Łódź -
dekleracje członkowskie, kwoty, zysaomy / kwp -
kwoty, dane osobowe, kwp. omg. / T: 2641
 2. NADOLESKA Barbara Maria 2 d. Przedsiębior-
stwa i dane osobowe, kwp. omg. / - karta i
adres - mg. 1221
 3. GIERGIELEWICZ Róża (dane osobowe, kwp. omg.)
12 d. teści.
 4. NOCZKOWSKA Barbara Jadwiga 2 d. Tworze
i dane osobowe, kwp. omg. / - karta:
 5. KRANCZYK Stefan (ŚZ. 2 AK Okr. Łódź, dekla-
racje członkowskie, kwoty, zysaomy / kwoty
T: 2642
 6. FLUTA Anna / ŚZ. 2 AK Okr. Łódź, dekl. dep.
omg. /
- [wzrostki 6 L. dr.: 3670 / WSK / 2000 z 15 x 11 /
T: 2638.
7. SUFFCZYŃSKA Jadwiga we wyomnie-
niach 2011 Łódź. 1 mpn, kopie /
 8. List WP. B. Koperskiej z N. w sprawie
T: 2640 rodziny Suffczyńskich z 4 10 1887 m. 1 mpn /
 9. "Wawrzona moje święta" - wywiad z
Alfredem, Tadeuszem Stankiewiczem -
prace Platone Jankowskiego me konkurs
T: 2639. "Prawa życia" - mpn, kwoty,

IV

KORRESPONDENCJA

(1999 - 2009) k. 182 + koperta



MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń, 10. VIII 1999 r.

Ldz.: 1917 | 152 | 99
kopie

T. Kończak

Pani Wacława Juszkiewicz-Kamińska
ul. Wysoka 40-42
97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani !

W imieniu p. prof. Elżbiety Zawackiej bardzo dziękujemy za piękne materiały na temat Leokadii Kończakówny (zwłaszcza unikatowe fotografie), które zostały włączone do naszych zbiorów

Bylibyśmy też bardzo wdzięczni gdyby mogła Pani podać szersze informacje na swój temat. Czy należała Pani do PWK i czy służyła Pani w AK ? Jeżeli tak bardzo prosimy o napisanie relacji według załączonego schematu

Zapraszamy Panią również do Koła Przyjaciół Memoriału General Marii Wittek. W załączeniu przesyłamy Komunikaty Memoriału oraz blankiet zgłoszenia.

Z wyrazami szacunku

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Odp. telefoniczna - K. Min.
Podniekowanie

Piotrków Tryb. 26. 10. 1999 r. EM

Wpłynęło dnia 28. 10
L.dz. 3166 / 454 / 99

drogie i wielce Szanowne Panie
z Fundacji Archiwum Pomorskiego Armii Krajowej

Serdecznie dziękuję za odpowiedź, liczne informacje i przyjęcie Taskusa mo-
jego spracowania sylwetki i p. kol. dekady Komendy. Waresze fotografie jej
dokupuje i innych znalazł w Warszawie mój kolega w Waszym Archiwum.

Zgodnie z propozycją Pan, przesłałam własny życiorys z wieloma zdjęciami,
które go lepiej uzupełnią, niż moje nieścisłe słowa. Choć jednak muszę słów
kilka, bo - w 1995 roku wyjechałam bardzo młodą, a w 1/II 96 roku została
zoperowana - w Klinice AM w Łodzi usunięto mi guz mózgu. Chyba był obrot-
liwy i w odpowiednim momencie usunął. Nie dziękuję Bogu i Matce Bożej choć,
choć z łaską. Myślę i nieźle przeżywa. I pozostaję już tylko w dyspo-
zycji KWA nr. 1 Szpital w Piotrkowie Tryb. Dalej epizody kolekcja i sylwetki wsta-
wa kobiet, godnych nastawiania i kampanii w Komitecie Żywej Kobiety oraz w Mu-
zeum Ojca. w Piotrkowie Tryb. A dla moich przyjaciół sążn. naszego roku po
mieści i kładzie.

Sygnalizuję kopię alfabetycznego spisu kobiet, które brały udział w walce z majordomem
Zmł. w okresie naszego b. wojennego, z myślą przesłania do Waszych zbiorów.

Przesyłam swoje zgłoszenie do KWA Projektu Memoriału Generali Marii Wittek i
bezd. miała, za Waszą zgodą, kaszyt do mojego maleźce.

Proszę również o umożliwienie mi wzięcia udziału w sesji IX - j, obrot. wojennej
żużby kobiet w czasie II wojny światowej, która ma się odbyć już 7-8 listopada b.r.
Jeśli Bóg pozwoli, obrot. być na niej. Mam opracowane niektóre postacie
i p. por. Tamary Urbanowicz, uczestniczki Powstania Warszawskiego, zmarłej w ZSRR-USA.
Może się znaleźć na 2. Sejcie?

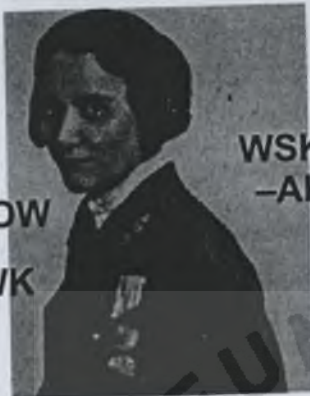
Nadalnie dziękuję za kontakt ze mną i pozostaję z pozdrowieniem
- Zdjęciem - 14 + fotografie z 1939 r. Wiedza Juszczakiewicz - Kamińska.

verte!

Załączniki w kserokopii:

1. Zapytanie Masmy / o 1993 r.
2. Dziwadenie dot. służby wojskowej.
3. Dziwadenie str. Rainera Mense ps. „Wytek”
4. Dziwadenie str. Juszkiewicza Wiesława ps. „Kiech”
5. Dziwadenie kol. Stomka Zygmunta ps. „Tygrys”
6. Dziwadenie z 7 VII 62 r. o przyznaniu str. Kwiecia Łęziugi z Kresami.
7. Ankieta dla Łw. Łęziugi AK w Piotrkowie Twp.
8. Deklaracja patriotyczna - ps. Łęziugi dla S.Ł. AK w Piotrkowie Twp.
9. Dziwadenie - kapturkacja nr. 277239 z dn. 23 VII 93 r.
10. Zapytanie nr. 11596/29 z dn. 23 VII 93 r. - t. o/s. Komb. i Diob Rep. 15-wa
11. Książeczka wypławy nr. 586924/seria 2 i kores. z PKU - Łask z 28 III 45 r.
12. 3 kopie okazywań.
13. Nadanie Medalu Florence Nieklingale - 1993 r.
14. - plus kopia fotografii z sierpnia 1939 roku przedstawiająca zbiorczą fotografię PwK - Grzesienia Nancewicz i kolekt. Srebrnych Gimnazjum w Piotrkowie Twp - w lesie Wolbąskim na rogatkach naszego grodu. Włocławek.

FUNDACJA
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
 ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
 fax/☎ (0-56) 65-22-186
 Konto: WBK II Oddział w Toruniu
 10901506-4675-128-00-0
 l.dz. 3342/WSK/a
**MEMORIAŁ GENERA
 MARII WITTEK**



POW
 PWK

WSK-
 -AK

Odp. na Lok:
 3325/WSK



Szanowna Pani

Wacława Kamińska

ul.

97-300

Piotrków
 TRYBUNAŁSKI

Toruń, dnia 29 XI 1999 r.

Szanowna Pani,

Bardzo dziękuję za przysłanie do naszego archiwum materiałów na temat śp. Józefiny Tamary Urbanowicz-Stasikowskiej. Oczywiście zostaną one przez nas wykorzystane – założę na nazwisko Urbanowicz – Stasikowskiej teczkę osobową, którą następnie opracuję. Postaram się również napisać do p. Henryka Stasikowskiego i dam znać jeżeli otrzymam odpowiedź.

Obszerniejszy list do Pani natomiast napiszę po opracowaniu materiałów – być może będzie miała do Pani jakieś pytania w związku z przysłanymi materiałami.

Z wyrazami szacunku

i prośbą o dalszą, tak „owocną”, współpracę”

K. M. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska
 Dokumentalistka Archiwum WSK
 przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Piotków Twp. 27. XI. 1999 r.

Szanowna Pani!

Wpłynęło dnia 24. 11
Ldz 3325 / LISU / 99

Ponownie piszę do Pani i całej Fundacji oraz proszę o wspomnienie o s.p. Józefinie Tamarze Urbaniowej - Skalikowskiej. Albo podczas rozmowy z Panią, przez telefon, albo w poproszonym liście, mówiąc, iż mam takie opracowanie.

Tamarę poznałam w czasie wycieczki w Warszawie, kiedy rozpoczynałam naukę przedsiębiorstwa w szkole przy ul. Smolnej 6. Była starszą siostrą mojej koleżanki Kiti - dwójki Urbaniowej, potem moją serdeczną przyjaciółką.

Przesyłam kopie wspomnienia o siostrze "Józefinie", które napisałam już dość dawno, kiedy w kraju nie było "złota". Przesyłam do Stowarzyszenia Polskich Własności na Skup 21, w Warszawie, ale żadnej odpowiedzi mi nie przysłała. Trudno. Zamieszkałam w Kramie Pek w Francuskiej, gdzie mieszkam. Piszę o Państwa, może zostanie wykorzystane. Zechciał w tym, że skoro wykonano mi takie wspomnienie, to to serdecznie przepraszam. Bardzo nalecamy ostatni adres mojej Tamarzy w USA (bo moja Kiteczka, jej siostra, już już nie żyje):

Mr. Henryk Skalikowski, 3053 Gloucester
Sterling Heights, Michigan 48310, USA.

Może będzie potrzebna skontaktowanie się z nim, ale myślę, że należy się poprosić, bo jest dość wieloletnim emigrantem.

Dołączam również kopie mojej korespondencji z s.p. J. i K., jako uzupełnienie moich wspomnień

z powrotem powstaje i myślenie o siostrze Pani i członkini Fundacji Władze Komuniste

Piotrków Tryb. 10.12.1999r.

Wpłynęło dnia 16.12.
Lp. 3443 / 486 / 99

L. dz. 113/99

Fundacja
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
w Toruniu.

Szanowne i drogie Panie!

Serdecznie dziękuję za miłe słowa przekazane przez Panią
Katarzynę Mincey-Kowalską, Sekcyjną Archiwum WSK.
Cieszą się, że przekazywane materiały mają dla Pań wartość
historyczną, są jakieś, i prędko i koleżeńsko ze Sz22AK - Toruń
w Piotrkowie Tryb. uwróca

Przeżyłam w koleżancei współpracujące ostatnio wspomnienie
o / z motywu "chmurnej i ciemnej" Nocy i ona Pani zainteresuje.
Mnie cieszy, że jeszcze Pan Bóg pozwoli mi przypomnieć sobie
szereg uśmiechów drogiej koleżanki i kolegi.

Kompletując ze zbliżujących się listów Nocy Nostalgia i
historycznego Nocy Koci 2000, składam Paniom serdeczne
życzenia, wszelkich pomyślności, w życiu osobistym i społecznym.
Czynię to w imieniu władz i Komisji Wystawowej oraz
rodziców Koci nr 1. Sz22AK w Piotrkowie Tryb.

Katarzyna Jurekowska-Turkiewicz
M. Marcińska

Do Fundacji

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

w Toruniu

W załączeniu przesyłamy plik-korespondencje
66 stron skrowidła prowadzonego przez kol. Wacława
Klamieńskiego, byłego stonikiem kobiet i dziewcząt,
które brały udział w naszym terenie w walce
o niepodległość Polski. Inne wszystkie rzeczy od
terenu byłego Inspektoratu ZWZ-AK - Piotrków Tryb.,
Okręgu Łódź i Kościół z ich szeregów.

Pragniemy zaznaczyć, iż korespondencje zapożyczamy
się z materiałami Fundacji, przesyłamy na rękę
kol. Klamieńskiej. Staramy się postępować zgodnie
z hasłem Memoriał - „Nasza służba trwa!”.

W naszym Koście jest Komisja Historyczna, m. in.
prowadząca bieżącą kronikę wydarzeń i zawierającą
opisy zdarzeń z lat wojennych. Współpracujemy
z Komisją Hist. Związku Juwalidów Wojennych.

Encykujemy młodzież pamięć o bohaterach
dawnych lat w różnej formie i miejscu.

Bierzemy udział i organizujemy uroczystości
związane z narodowymi świądami, oraz z rocznicami
bohaterskich walk partyzanckich i naszych akowich
pułków - 25 pp., 28 pp., 73 pp. A.K.

Pragniemy również podać informacje, że Zarząd
naszego Koła kieruje kol. Barbara Słasiak, przy
współudziale kol. Krystyny Kasimskiej - sekretarz,
kol. Stodzik Jadwiga - czł. Kom. Socjalnej, kol. Izzy

Lesiński, Kol. Dawany Kamieńskiej, Kol. Krystyny
Bartosiak.

Przeżyłamy serdeczne powrocie

Lance Rota nr 1 SŁŻAK

W Stróbkowie Tryb.
ARMII KRAJOWEJ
KOŁO Nr 7
ul. 7-300 Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego Nr 115

Michał Kuciński



Protków Tył. 30 maja 2000 roku.

Łagie Pami!

Wpłynęło dnia 5.6.
Ldz. 2242/456/2000
D/W.

Przebieżając wszystkim przeproszam za dłuższe milczenie, którym bowiem egość poza Protkowem a braterstwa w głogowie m/Doko. Mimo mojego niepełnego zdrowia (i praca inus.) pomagam braku w pielęgnowaniu obywatelstwa etnicznej żony.

W obrotach z uwagi na nieubytowanie większości czasu i mańsk moich bliskich uprawę historyczną naszego rodu, po amice i kazieli. A związane jest z tym prowadzenie szerokiej korespondencji i ujęcie do źródeł źródła historycznych.

Niekoniecznie obawiam się, że węgierskie imię w parcie etniczności która przynajmniej Helmutowi Gen. Kaszi Witek. Ciężko się zobowiązała do przekazywania materiałów oboj. okoliczności kobiet - Polek nieustraszonej, dzielnej i na razie niepodległej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W związku z tym do pisma Łagolcu która nr 1 SŁŻAK w Protkowie Tył. przeu-
Tam prowadzony przebieżając imię od lat starożytno - nowożytno, kobiet i dziewcząt z na-
szego terenu, zamieszkałych w komuniach (1939 - 1945 r.). Nam nadzieję, że
wiedomości w nim zawarte przynajmniej, się, korekcyjnie - historycznym. - Ja mogę
nie odgrywać myślowych ich w swoich opracowaniach. - W Warszawie są braki,
które trudno mi uzupełnić. W ten sposób są, potrzebne źródła informacji i ich sym-
bole, ujęcie - skądś przy porządkowaniu nazwiskach. - Wielu młodych korzysta-
to z tej i innych pomocy moich prac.

Przebieżając również biografiami - wspomnieniem o mojej Łagolce Pami, Helenie Jusz-
kiewicz-Jaszkowskiej do wykorzystania. Imię opracowania przebieżając w miarę szuka-
nia i przekazywania. - Znalazłam w spisie etniczności nazwiska p. Urbanek Bożeny.
Ktoś to Pami, z którą wyobrażałam w 2. g. ~~1945~~ 1946. Pielęgnowałam w W-ku?

Konieczność, szczególnie wszystkie Pami porównałam i ujęcie wykorzystania
w obrotach pracy ku chwale Ojczyzny

Waleria Kamińska z ul. Juszkiewicz.

/P.S. z domu Juszkiewicz i o takie sprostowanie proszę! Wam/

MEMORIAŁ

General M. Wittek

Toruń, dnia 7.06.2000 r.

Ocup. L012;
2242 / WSK

1.dz.2265/WSK/2000

Pani Wacława Kamieńska

97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

Bardzo uprzejmie dziękujemy za przekazane materiały. Są one dla nas bardzo cenne, zwłaszcza ważny dla naszej działalności jest skorowidz nazwisk, który Pani dla nas przygotowała.

Bylibyśmy jednak niezmiernie wdzięczni gdyby zechciała Pani nam przysłać oryginały. Zależy nam na tym ze względu na trwałość materiałów — po prostu oryginały są znacznie trwalsze niż kserokopie, które z upływem lat bledną i znikają. A chcielibyśmy żeby gromadzone przez nasze archiwum dokumenty były świadectwem dla przyszłych pokoleń.

Może też mogłaby Pani dalsze prace nad skorowidzem prowadzić w formie kartoteki? Moglibyśmy wówczas Pani karty (sporządzone według Komunikatu nr 5) bezpośrednio wsortować do naszych kartotek.

Ponadto przepraszamy za błąd w Pani danych, jaki popełniliśmy w załączniku nr 2 do Komunikatu nr 8. Dokonaliśmy już sporostowania, w poprawionym Komunikacie nr 9 oraz w formie erraty do Komunikatu nr 8 (w załączeniu).

Jeszcze raz dziękujemy za tak czynne zaangażowanie się w prace Memoriału.

Z wyrazami szacunku

i prośbą o dalszą tak owocną współpracę

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska
Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

zał.:

- 1/ Komunikat nr 5 (z załącznikami)
- 2/ Komunikat nr 8 (z załącznikami i errata)
- 3/ Komunikat nr 9

*Ps. Przesyłam podziękowanie
od wszystkich pracowników Archiwum
WSK, a zwłaszcza od Pani Profesor
która niezwykle usatysfakcjonowała przysłany
przez Panią skorowidz.
Kasia M.
345
verte*

Ps. 2. W załączeniu również kopia listu,
który wytosowaliśmy do ŚLZAK
Koto nr 1 Piotrków Trybunalski.

K. P.



Półkowo Tymb. 21 czerwca 2000 r.

Szanowne i Drogie Panie!

Wpłynęło dnia ^{KRC} 3. 4.
Licz. 2377 / WSK / 2000

Przebie wszystkiem dziękuję za słowa powiechy, określające moje wyznaczenia jako posiadające pewną wartość historyczną. Ale naprawdę oryginalnie w postaci skronowiczki skierował i kobiet z lat wojny przesłać nie mogę, bo jeszcze go uzupełniłam.

Zakładam że kartoteki również sprawi mi i moim koleżankom kłopot z powodu naszej - starości, niesydatności zdrowotnej i skąpanego braku czasu. Nie spróbujemy. - A teraz, proszę zobaczyć w nich i listach do sąsiadów, przesłać kilka oryginalnych wyznaczeń - wspomnień o już niezyczących koleżankach, za pośrednictwem naszego kłosa nr. 1 SZŁAK w Półkowie Tymb. :

1. Wspomnienie o kol. Kolumbie Łaskiej, przynależącej, określającej PPS z okresu okupacji hitl. i po wojnie (ur. 31 XII 1896 r. - zm. 12 X 1978 r.).
2. Wspomnienie o kol. Emilii Dąbrowskiej - Kolumbie Łaskiej, przynależącej, określającej SZP - SZŁAK i przynależącej Kancelarii hitl. (ur. 17 XI 1903 r. - zm. 19 VII 1973 r.).
3. O Stanisławie Babinie, Kolumbie Łaskiej, określającej POW i szepie Izoborze Kędziuszu AK - Szpek. Półkowo Tymb. (ur. 1 I 1889 r. - zm. 1973 r.).
4. O Marii Byczyńskiej, żonie kpt. 25 pp WP, określającej SZP - SZŁAK - Szpek - Półkowo Tymb (ur. 8 IV 1903 r. - zm. 27 VII 1942 r.).

Wszystkom również Przewodni Biuro Biuro Biuro nr. 3/93 r., w którym jest zamieszczonych 5 nazwisk polskich pielęgniarek, odznaczonych Medalem Honorowej Nightingale (ob roku 1999 r. obajmano go także 63 Polki), przyznawanym przez Międzynarodowy Komitet Biuro Biuro w Genewie.

Przesyłam Drogiem Paninom na razie z Pamiątki Elżbiety Jaworskiej serdeczne pozdrowienia i życzenia wszelkich Tusk Bógom

Z pozdrowieniem Waleria Kamińska.

Piotrków Tryb. 23.06.2000 r.

Światowy Związek Żołnierzy
ARMII KRAJOWEJ
KOŁO Nr 7
97-300 Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego Nr 85

Archiwum Pomorskie AK
w Toruniu
Memoriał Gen. Elarii Wittek

Wpłynęło dnia 3.7.
Ldż. 2377 / WSK / 2000
20.

L.dz. 41 / 2000

Komisja Historyczna przy Młod. Nr 1 524 AK w
Piotrkowie Tryb. działająca na przekazywanie wiadomości
i przeszła ostry wspomnienia o byłych działaczach
Mach Ruchu Oporu z terenu k. Mosp. AK- AK oraz
przebieg PCK w 3/93.

3 porycje opracowała kol. W. Hławnińska, pierwszą -
op. dr. Agnieszka Mowlaska (o Stanisławie Bonieck-Bonieckiej)

- 1) Wspom. o Sabskiej Odprawie - W. Hławnińska
- 2) - " - o E. Ostrakowskiej-Nakonecznej - " -
- 3) - " - o Elarii Byczyńskiej - " -

Niedługo będziemy współpracować i współdziałamy
z Komisją Historyczną Oddz. M. J. K. i ul. Słowackiego
w Piotrkowie Tryb. W miarę możliwości - a siły nasze
są N. ograniczone - działamy, przekazując, mówiąc
młodszym, pamięć o niepodległościowych walkach
i poświęceniu kobiet - żołnierzach Armii Krajowej
przede wszystkim.

Mon. Histor.
AK
AK

z poważaniem i serdecznym
pозdrowieniem
Charles Młoda 524 AK
w Piotrkowie Tryb. ul.
KOŁO Nr 7
97-300 Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego
Błk

Piotrków Tryb. 28. VI. 2000 r.

| | | |
|---------------|------|----------|
| | KR | 4.7. |
| Wpłynęło dnia | | |
| Ldz. | 2404 | NSK 2000 |
| | 210 | |

Skomponujcie Rome!

Componie przesytam do Archiwum dwie pozycje :

- jezma - to prace mojego wnuka, Piotra Jakubowskiego, który w roku 1994 napisał je na robotyczny konkurs "Tęgośminka", "Praca i życie", kwietny z 50 rocznicy Powstania Warszawskiego. Dotyczył wówczas parę powstanców i niepowodzeń wojny. A ja proszę pod tą pracą odpowiedni adres wjech bohaterów, abyście Rome moim skomponowali się z nimi :

Alfred i Tadeusz Stankiewicz - 97-200, Piotrków Tryb.
ul. Karłowicza 21, tel. 647-27-39.

- obuda - to moje wspomnienie "o miłośniku emulacji i alumnów", w którym wspomniem o Kiliarsku z naszej piotrkowskiej młodzieży. Fotografię je skreowanie z myśliwych pokazujących w szkach mojego brata z. Wiesława Juszczyńskiego, z Głogoska n/dolny, k. 67-200, ul. Siemkiewicza 7.

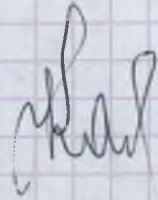
Przeszukuję moje papierozy i przekazyję kółu nr 1 SZZAK w Piotrkowie Tryb., Wolanowski 2 JW i Waszemu Skomponowemu Archiwum do wykorzystania. Niestety - większość materiałów jest skreowana, ale mam nadzieję, że się przydadzą.

z pozdrowieniem i podziękowaniem
Pawłój Włkominśkie

Adres od 1.4.2000.

około nr. 1 Światowego Zwiazku
Kochani Armii Krajowej
ul. Wojska Polskiego 50
97-300 Piotrków Tryb.

Serdечноe pozdrawiamy



L. d. 43/2000

Pobranie Tyb. 10 lipca 2000 r.

drogim Pani!

| | | | |
|----------|------|---------|-----|
| KPL | | 14. of. | |
| Wpłynęło | 2456 | NSK | 200 |
| Licz. | 210 | | |

Wnioś przekazałam sobie prawdziwe oświe informacje o kawiarniach kobie-
tach, które wyszły się z mojej dzieci - dawnego wyjątkowo i Impreko-
roku z NZ - AK - Pobranie Tyb.

Jeżeli sprawa jest o j.p. Naki Jankowskiej, p. Jankowskiej Kobiejskiej i
najmniej może może o Nanyse Prusowie. Wskazywać abierajam doś
otwo, ięgotam do wielu źródeł, które wyznają, że ostatecznie ten
użytkom to opowiadanie. Przekazałam je i dw. Lwowskiemu Wydziału i
S & AK i mięse. Muzem ten, z myślą, że dobrze również do mięse.

drogie wspomnienie jest odcieciem p. Zofii Zofiej, a odcieciu wyjątkowej
paskoci, Jankowi Jankowskiej. Wskazywać ten materiał przez wieloma
kobi z L. g. Psk. Towarzystwa Przemysłowego. Wskazywać wiadomości
mi przekazywanymi p. Włodzisławem Kopertowskim z Dobrema i pre-
kazywanymi je przez spłocin z mięsejmi odcieciem skłoni prędko-
skiej, z listami Popkowskiej Psk, z kawiarniami - przemysłowymi pra-
euficznymi, by braty wiat z odcieciem i bezinteresownej Psk.

Przez wybaczyć powołne przekazywanie mojego wyznawca dawnym oca-
dów i ludzi. Nie to, co jest w moim domowym archiwum, wymagało prze-
żnienia i ostatecznej odcieciem. Kam odcieciem, odcieciem, że przekazywać się
przekazywane odcieciem. Jeśli coś się odcieciem, przez je odcieciem.

Przekazywać drogim Paniom, z p. Zofii Jankowskiej ona także
przekazywane przekazywane i wyznawca

Włodzisław Kaminista.

Warto!
351

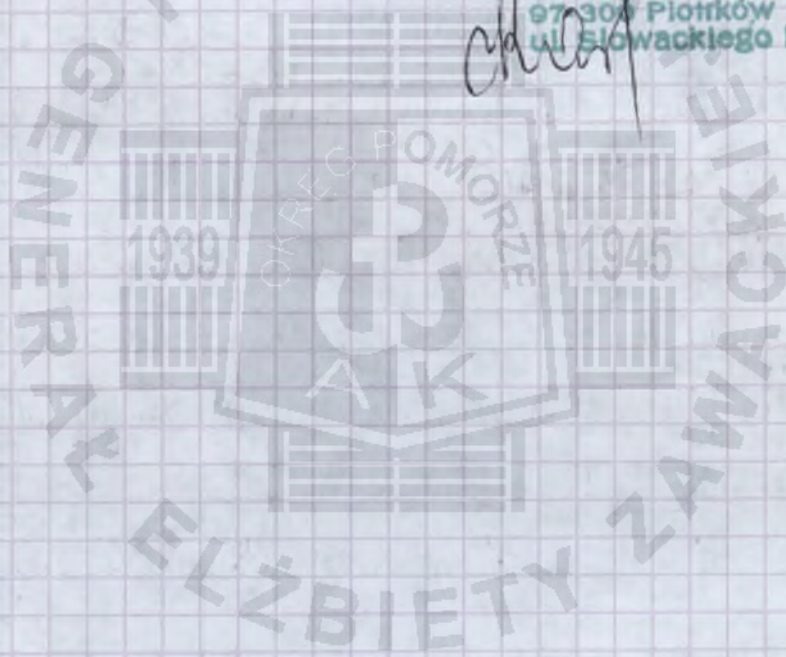
P.S. Jeszcze zobowiązuję, przed wystaniem tej korespondencji,
biogramem het. Marii Świątinskiej - Murkowskiej z kilkoma dokumentami
i zdjęciami, które prześlę do wykorzystania przez Pami.

Lil. 13 VII 2000 r.

z pozdrowieniem Włodzisława.

Kilka kopii materiałów przesłałam w momencie
przeprawy do Michałowi do nowego lokum przy ul.
Wojska Polskiego 50 w Piotrkowie Tryb.
Serdecznie pozdrawiamy -

Światowy Związek Żołnierzy
ARMII KRAJOWEJ
KDEO Nr 1
97-300 Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego Nr 115





FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

Toruń, dnia 26.07.2000 r.

1.dz.2500/WSK/2000

Pani Waława Kamińska

97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

Przepraszam, że wcześniej nie odpisywałam na Pani listy z czerwca br. Było to spowodowane moim urlopem oraz chęcią opracowania wszystkich przysłanych przez Panią materiałów. Niestety wciąż jeszcze je opracowujemy i dumni jesteśmy, że mamy taką współpracowniczkę w Piotrkowie. Jesteśmy wdzięczni za przysyłane materiały i oczywiście wszystkie wykorzystujemy. Niestety nie mogę Pani dzisiaj podać sygnatur jakimi będą opatrzone przysłane przez Panią materiały, bo jeszcze nie wszystkie opracowaliśmy. Okręgiem Łódzkim od niedawna zajmuje się p. Zofia Świtajska, która podobnie jak wszystkie nasze Panie cieszy się z przysyłanych przez Panią materiałów.

Z wyrazami szacunku
i wdzięcznością za współpracę

Katarzyna Minczykowska
Kierownik Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Polkow Tupo. dl. 14. 2000 r.

Wpłynęło dnia 24.07.
Ldz. 2493 / HSK / 2000

Szanowne Panie!

Chciał wysłać Ci biogram s.p. Katarzyny Jamerskiej, która była moją wielką przyjaciółką podczas zamieszkania w Polkowcu. Była jeźdźcą z „Ravensbrück” oraz koleżanką moim ojcu (jeździła z nim, Bronia Kociubińska, była ewangeliczką mojej matki i siostry).

Do biogramu są załączone dane personalne Katarzyny, za zgodności z prawem podpisane jej rodzicami.

Dotychczas moim przebiegiem napisany na temat episy życia w czasie Katarzyny - Ravensbrück oraz wiersze napisany przeze mnie z „Ravensbrück”, p. M. Nowotki - Orłowskiej z Gdyni; napisany po wyjeździe, w maju 1991 roku na emigrację p. gen. Kazimierz Wittek, a który kilka miesięcy później został koleżanką - przyjaciółką.

Pomógł mi w tym moja opiekunka w czasie rehabilitacji 25 pp. WP, który przeżył w Polkowcu w czasie międzywojennym, z wyjątkiem przysposobienia w Polku i Polku w czasie wojny. Prace są wykonane w 1992 roku. Wiele fragmentów dotyczą pracy wasi - przyjaciółki, a także mojej o zmianie warunków (które są już w przeszłości).

Na kilka przesyłek nie mam odpowiedzi, czy dotyczy, czy są potrzebne. Myślę, że przez nasze różne okoliczności i roboty, które mają nas rozdzielić, o ich życiu, wiadomości o patriotycznych postawach Polak, ten nasz i nasza historia przez moją matkę.

Stożąc serdeczne pozdrowienia i koleżanki z Katarzyna - Szczyk i ZLN-u z Polkowcu. Życzę wspaniałego odpoczynku i zdrowia

Wioletta Juszkiewicz-Kamińska.

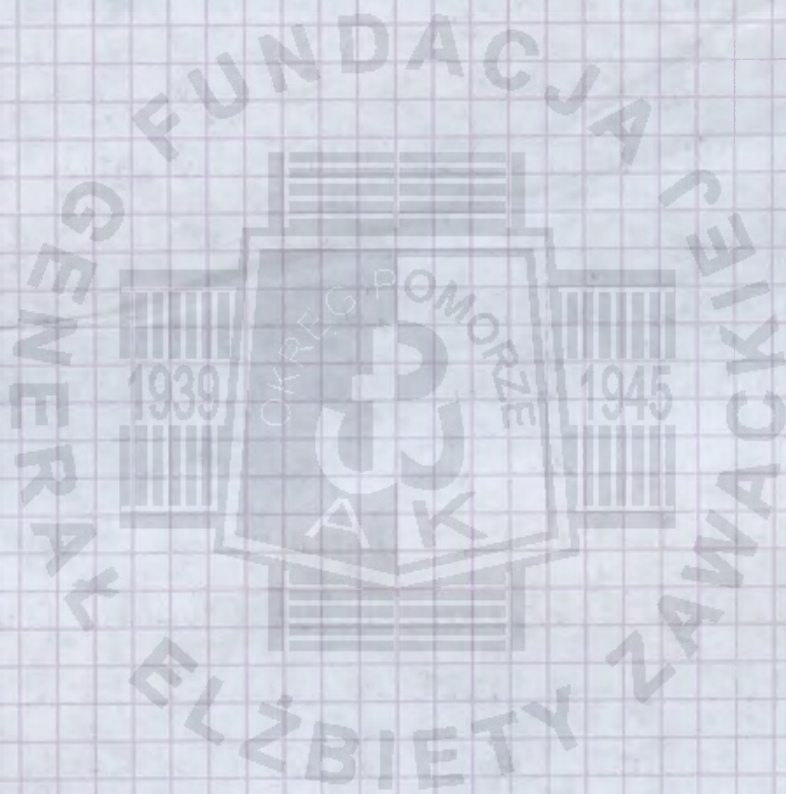
Stowarzyszenie Związek Żołnierzy
ONII KRAJOWE
KOŁO Nr 1
97-300 Piotrków Tryb. olasz. 50
ul. Wojska Polskiego 50

Piotrków Tryb. 2. VII. 2000 r.

L. dz. 44/2000

Drogostronnie wymiennie opracowania poryglamy
do wglądu i ewentualnego wykorzystania.

Stowarzyszenie Związek Żołnierzy
ONII KRAJOWE
KOŁO Nr 1
97-300 Piotrków Tryb.
ul. Wojska Polskiego 50



12. XII - 00 π,

Pani Kasiu Droga. Z
Na Pani ręce przesyłam potrzebne dotychczas
dokumenty, kilka listów z Obrządu Łodzi.
Może nie wszystko jest tak, jak być powinno,
ale trudno po tylu latach coś dokładnego
złobyć. Serdecznie proszę o dalsze wskazówki,
tym bardziej, że w czasie ostatniego pobytu
pisałam tak szybko, że mam mało dokładne
zapiski. Z wiosną przyjadę na przeszkolenie,
aby poznąć szczegółowo terminowe planowa-

mych wydatkach książkowych i

Ścisłom
39

moim

Chmudzi J.

p.s. Proszę o preestację komunię nr 8 i 9
jeśli można.

WRS

Wpłynęło dnia

15. XII.

Licz. 3960/WSK/2000

1945

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 18 V 2001 r.

1.dz.2280 WSK 2001

Pani Wacława Kamińska

ul. V

97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

W imieniu Pani Profesor przesyłam serdeczne pozdrowienia i podziękowania za Pani pracę. Pracuję w Archiwum od niedawna i zajmuję się m.in. korespondencją z Panią zamieszkującymi województwo łódzkie, a także opracowywaniem materiałów z tego terenu. Z wielkim zainteresowaniem zapoznałam się z zawartością Pani teczki. Na podstawie przesłanych przez Panią materiałów założyłam teczki osobowe na następujące nazwiska: Pluta Anna T:2638/WSK, Stanisławska Alfreda T:2639/WSK, Suffczyńska Jadwiga T:2640/WSK, Sikorska Irena z d. Nowakowska T:2641/WSK, Krawczyk Stefania T:2642/WSK. Pozostałe materiały zostały dołączone do teczek lub zrobiłam z nich karty informacyjne. Natomiast Słownik Kobiet i Dziewcząt z terenu Inspektoratu ZWZ-AK Piotrków Trybunalski 1939-1945 jest wciąż opracowywany (karty informacyjne wypisano do litery „s”). Dzięki kartom z Pani Słownika kartoteka informacyjna Okręgu Łódź znacznie się powiększyła. Postaramy się w miarę możliwości nawiązać kontakty z żyjącymi członkiniami AK Okręgu Łódź.

Szanowna Pani, jeszcze raz dziękuję za Pani wspaniałą pracę. Mam nadzieję, że nadal będzie Pani tak wytrwale z nami współpracować. Załączam serdeczne pozdrowienia od wszystkich pracowników Fundacji, zwłaszcza od p. Katarzyny Minczykowskiej.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

mgr Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Wielki piątek 25 06 2001
25 17 / UK

Wacława Kamińskiego
Piotrków Tryb.

Piotrków Tryb. 20 VI 2001 roku

Wacława i Zofia Pani! Dobre Dzwony

Z radością włączam się w listy i informacje Fundacji i Pani osobiste.
Z wielką przyjemnością i satysfakcją dowiedzieliśmy się, że moje materiały okazały się przydatne, że uzupełniły wiadomości o działaniu, pracy, życia polskich kobiet, skierość dla dobra Polski. Maresz o tym, aby historia, którą Pani sprostuje, pomogła w wychowaniu patriotycznym przyszłych pokoleń Polaków. Cieszę się, że choć w niewielkim stopniu przyczyniam się do tego szlachetnego Wacława dzieła.

Przesłałam sobie przesłane znowu kilka wiadomości, które pozostają uzupełnić przesłać. Załączam więc 2 zdjęcia z lat 1933-35, o których mówisz miłośnik w dotychczasowym opisie. Niestety nie rozpoznane są imiona skierość ani reszty materii. Ale są, widoczne dalsze małe pisma!

Przesłałam również kilka nominację (kopie) na stopień s/pomocnika W.P. Je też dostrzegłam kilka chęci, a właśnie dostrzegłam kilka chęci chęci - awanse oficerskie otrzymały wszystkie kobiety - żołnierki w latach, z terenu dawnej Inspekcji PK - Piotrków Tryb., Olsztyn - Łódź. To było 2 maja 2001 roku, w związku z 60 rocznicą uchwalenia i konstytucji RP. Przesłałam również, może niepełny opis - wspomnienie s.p. kolegi Stanisława Jacewicza, już nieżyjącego, byłego wzięcia karek Gross-Rosen, Natzweiler, Dachau; wspomnienie dnia wyzwolenia ostatniego obozu jego wzięcia przez wojska alianckie. Myślę, że wspomnienie to uzupełni w znacznym stopniu obraz losów wojennej kobiety, która przetrwała wojnę, ocalała, ocalała, ocalała.

Przesłałam swoim Paniom najserdeczniejsze pozdrowienia i oczekam na słowa obojgu, iż służę < obywateli > ku chwale Ojczyzny!
P.S. ostatnio b. poprawi się mój wózek.
Wacława Kamińskiego

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 24 VII 2001 r.

Pani Wacława Kamieńska

ul. '

97-300 Piotrków Trybunalski

1.dz.2688 WSK 2001

Szanowna Pani,

Dziękuję za kolejne przesłane przez Panią materiały, jak zawsze bardzo cenne. Zostały one dołączone do Pani teczek. Gratuluję w imieniu wszystkich pracowników WSK awansu na stopień podporucznika Wojska Polskiego. Dobrze, że chociaż po latach wysiłek jaki kobiety włożyły w walkę o niepodległość Polski został doceniony.

Z przykrością przeczytałam o Pani kłopotach ze wzrokiem. Życzę Pani jak najszybszego powrotu do zdrowia. Mam nadzieję, że nadal będzie Pani w stanie wspierać naszą działalność. W związku z tym, że Pani Profesor przygotowuje właśnie książkę o kobietach odznaczonych Orderem Virtuti Militari chciałam się zapytać, czy posiada Pani może jakieś informacje o kobietach VM z Okręgu Łódź? A może zna Pani kogoś kto mógłby udzielić informacji na ten temat. Bardzo proszę o pomoc w tej sprawie. Książka ta będzie niewątpliwie wielkim wydarzeniem.

Szanowna Pani załączam serdeczne pozdrowienia i oczekuje Pani odpowiedzi.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me
6. dz. 2517 / WSK
01.

Toruń 21 IX 2001 r.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

l.dz.3217 WSK 2001

Pani Wacława Kamińska i
Pani Krystyna Bartosik
Związek Inwalidów Wojennych
ul. Młynarska 2
97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowne Panie,

Dziękujemy za przekazanie spisu kobiet-członkiń zwyczajnych Oddziału ZIW w Piotrkowie Trybunalskim. Z 47 kobiet tylko 4 figurowały w naszej kartotece. Na podstawie spisu opracujemy karty informacyjne, które znacznie wzbogacą kartotekę. W najbliższym czasie nawiążemy kontakt z żyjącymi paniami, może zechcą przesłać do nas swoje relacje.

Poszukujemy informacji o następujących kobietach działających w czasie wojny w AK Okręg Łódź:

1. Dutkowska Elżbieta
2. Jasńska Maria
3. Kaiser Waleria
4. Pietrzyk Maria c. Józefa
5. Pluta Anna
6. Szware Halina c. Wincentego, ur. 5 V 1923 r.
7. Węgierska Wanda

Jeżeli mają Panie jakieś materiały na ich temat prosimy o przesłanie do nas. Czy mogłyby Panie jeszcze raz podać nazwisko i adres pułkownika, który może posiadać informacje o kobietach odznaczonych Orderem VM? Nie możemy go rozszyfrować.

Jeszcze raz dziękujemy za przesłane materiały i przepraszamy za zwłokę w odpowiedzi spowodowaną przerwą urlopową. Załączamy serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me.
L.dz. 2773 WSK
01

†. listopada 2001 roku.

Wpłynęło dnia 10 XI
Ldz 4138 WSK 2001
C.O.

Szanowne Panie!

Cieszą nas niezmiernie, iż może przesyłki wzbogacią Archiwum
o wiadomości o polskich kobietach i dziewczętach, które stwały na-
szej Ojczyźnie, z wielkim poświęceniem i oddaniem.

Prosimy więc sobie zażyciem przekazać kilka relacji i biografii od-
należniomym do kobiet poroślakomym przez s.p. lek. med. Zygis Kó-
wałska-Kowalska, s.p.:

- T. 2965 1. - Relacja s.p. Jolanty Naboraj-Niziel, z opisem zażyciemkami, przeży-
wym jej życia, i całość przekazywana Kiedys' kot. Zygi.
T. 2963 2. - Biogram s.p. Wandy Łowickiej-Konark, napisany przez kot. Zygi.
T. 2966 3. - Życiorys Teodory Wójcickiej, napisany własnoręcznie.
T. 2968 4. - Relacja Barbary Wójcickiej-Gostkiewicz (podobno mieszkała w W-wie).
T. 2964 5. - Curriculum vitae Wandy Kowalskiej-Mileckiej (które losów nie znamy).
T. 2964 6. - Korespondencja Elżbiety Świątkowskiej, sporządzony przez kot. Zygi K.,
o której pisałem w piśmie z 21 IX 2001 roku. - Dodajemy, iż informacje
o p. E. Świątkowskiej posiada, znalezione własnie, kot. W. Kamińska w Stow-
miku, którego również już przesyła do Waszego Archiwum.

Nie posiadamy żadnych wiadomości o pozostałych osobach, wymienio-
nych w piśmie z 21 IX 2001 roku.

Podajemy pomocnie adres kot. ptk. Aleksandra Arkuszynskiego, który
okazał w piotrkowskiej komisji i okazał w Łódzkiej S. Z. Z. Ak.: Mieści-
-mieszka w Łodzi, k. 91-302, ul. Smycerska 5 m 59, tel. 042-654-38-12.

Świątkujemy za wiadomości i zaproszenie na naukowe sejsy, o jak
bogatym programie. Nie o. Kuchnia droga do Tomunia i sity wzię -
363 wzię!

-nie pozwalają nam wrócić w mój udział.

Prosimy przyjęcie serdeczne podziękowanie za otrzymanie zaopiniowanie
w gromadzenie i dokładne opracowanie dokumentów, mówiących o
polskich kobietach, które wiedziały, co to - Bóg, Honor i Ojczyzna.

Prosimy przekazać uczestnikom Lesji i pracownikom Archiwum
powszechne podziękowanie i życzenia wykwintesy w trudnej, historycz-
nej pracy — Ku chwale Ojczyzny!

Z poważaniem pozostają koleżanki
z Komisji Historycznej Delegacji ŻiS
i SŁŻAK, koto nr. 1 - w Piotrkowie Tył.

| | | |
|----------|--------------------|--------|
| KW-235 | Wacława Kamińska | MPom. |
| KW-522PK | Krzyszna Karbińska | PKart. |
| KW-235 | Krzyszna Barosiak | SPom. |

W załączeniu:

- sześć relacji i biografii
- zeszyt hist. nr. 2/1997
- Fragment „Wspomnień Kom. Dowodu
Piotrkowskiego Armii Krajowej” cz. I -
Anama Olasika.

Toruń 29 XI 2001 r.

Związek Inwalidów Wojennych RP

Zarząd Oddziału

97-300 Piotrków Trybunalski

ul. Młynarska 2

Kopie.

1.dz.4297 WSK

Szanowne Panie,

Dziękuję za kolejne przekazane przez Panie materiały. Na ich podstawie zostały założoneteczki osobowe na następujące nazwiska:

- 1) Haładaj-Misztela Janina - T: 2965/WSK - (czy mają może Panie adres dzieci?)
- 2) Sowińska-Borczyk Wanda - T: 2963/WSK
- 3) Młynarczyk Teodora - T: 2966/WSK
- 4) Węgrzynek-Gostkiewicz Barbara - T: 2968/WSK
- 5) Rogowska-Milecka Halina - T: 2967/WSK
- 6) Dutkowska Elżbieta - T: 2964/WSK.

Dziękuję również za adres płk. Aleksandra Arkuszyńskiego, wkrótce nawiążemy z nim kontakt.

Żałuję, że żadna z Pań nie mogła przyjechać na naszą XI Sesję. Miałam nadzieję poznać tak cenne współpracowniczki. Niestety nie przybył nikt z Okręgu Łódzkiego. Pani Profesor w swoim wystąpieniu podsumowującym Sesję, wspomniała o czynnych współpracownikach Memoriału z terenu, w tym także z województwa łódzkiego, wymieniając m.in. śp. Żywieć Kowalówkę-Kowalską. W imieniu Prof. Zawackiej chciałam się zapytać czy istnieje szansa uzyskanie przez nasze Archiwum spuścizny po śp. Ż. Kowalówce-Kowalskiej?

Szanowne Panie, jeszcze raz dziękuję za przekazane materiały. Przy okazji wspomnę, że jest odzew na listy z prośbą o relacje, które rozesłałam w oparciu o przesłany przez Panie wykaz adresów członkiń ZIW RP w Piotrkowie Trybunalskim. Dzięki temu przybyły następne teczki kobiet-żołnierzy Okręgu Łódź AK.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

D. K.

Dorota Kromp

14 kwietnia 2001 r.
Pobliższy Tyb.

Drogi Panie!

Wpłynęło dnia 21 XI
Licz. 5648 MSK 1000

Może jestem niepoprawna, ale znów przeszedłem Paniam moje wspomnienie o mojej bliskiej kobiecie - przyjaciółce, s.p. Kobi
T-3012 przedpiętnie - szymonowej - Była Tężeńska, PK, a przed wojną
prezidentką.

Wielu przed śmiercią odwiedziła zapisała z PK, o co prze-
tym jej 24 lat. Zmarła 24 VII 2000 roku. Ja też zbie-
tym 43 rok, wreszcie się ożeniłam. Może za mało o niej, a
każdy o jej moim. Ale to było jej to, jej najbliższe śro-
dowisko i otoczenie, w którym się kształtowała.

W odpowiedzi na prośbę przesyłam zaobowiązki historycznych s.p. dr.
Zygi Kowalczyk podaje, iż to wszystko, co dotyczy kobiet z Ru-
eni Drona, a znalazła się w jej zbiorach, już do Waszego
zawołanego Archiwum przesłałam. Inne materiały, dot. walk
OP „Wicher”, składowego obojczyka, zdjęcia porzucanych par-
tyzanów czy fotografie pamiętki pamięci - przekazałam do
miejszego Muzeum i do Komisji Kult. m. l. SŁŻ PK w m.

Może wykonacie z tych materiałów jakieś kopie i przekażecie?
Proszę się wypowiedzieć, a wrócić owe kopie. - Natomiast za-
biła mnie brat do Głogowa.

Serdecznie życzę Paniom pogodnych, zdrowych Świąt
Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku. A przede
wszystkim powodzenia i iście serdecznie miarotro-
wania Pani Archiwistki i mojej korespondentki - p. Doroty
z pozdrowieniem Wacława Kamińskiego 367

List do W. Kamienskiej.

Шановна Pani,

Товариш

Dziękuję bardzo za przesłanie kolejnych cennych materiałów, zwłaszcza dotyczących kobiet z UK. Informuję, że p. W. Kapor-Kiewicz nawiązał z nami kontakt i przesłał nam dużo materiałów. Załączam Komunikat Memorium wraz z serdecznymi życzeniami świątecznymi i podziękowaniem dla Pani i Pana ze ZJW w Piotrkowie Tryb. Życzę również wiele pomyślności w Nowym 2002 Roku.

Z wyrazami szacunku

Donata Kromp

Dokumentalistka Archiwum
WSK

wysłano z 12 komunikatem
odp. na L. 62. 4339 WSK 91.

Wpłynęło dnia 28.07.
Ldz. 218 LSK 2002
o.u.

Do sypialni 2002 roku. Głogów.

Wojciechu Panu Siostrze! Niezwykle miła i serdeczna!

Przed wszystkim dziękuję za listy i miły mój adres list. Jakże mi się wiesz, że moje poszukiwania, wreszcie opisy zdarzeń i osób, mi się borelone. Może przydadzą się, choć w małej mierze, by pamiętać o sławnych osobach mi najbliższych.

Jestem znów u uszu brata w Głogowie, i tu dotychczasowa korespondencja mojego wspomnienia o Pani siostrze, mojej bliskiej koleżance. Szczęśliwie udało mi się znaleźć do epistolium do Tomka, na Pani adres 1928, i do mojej pracy siostrzanej korespondencji.

Uważałam o pisane wspomnienie o sp. Janie Wąsik - Kubińskiej, zamieszkałej w gminie Włoszczowa - Włoszczowa - 11. 2002 r. Wyjechała do nadworskiej sypialni w marcu, 21. 1998 r., wreszcie mnie przysłała. A że przekazałam o jej obywatelstwie - krajem Włoszczowa, białym Miłoban - postanowiłam zrobić kopie i przesłać do Waszego Archiwum. - Później ma więcej osób również wspomnień żołnierzy AK, sp. St. J. Sosabowski. I o nim najpełniejsze wspomnienie w I b. r. - Książka, że uauważam, że epistolium ma się więcej o bohaterach - Bohaterach.

I jeszcze jedna - na str. Korespondencji Komunikacji m. 12. Właściwie to był w naszym kole. Korespondencja Karłińska - a nie Karłińska. Dziękuję o za wspomnienie naszych sławnych osób. W końcu wreszcie wspomnienie.

I jeszcze może o. miła, że p. W. Koperkiewicz przesłał z Paniami Komitet.

Pozostaję, pozostajemy z wielkim pozdrowieniem dla Pani matki i sypialni, sypialni wiele mi do miłej i wszelkich Tach Kozuch Włocławek - Kaminiska

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Gębary 2, tel. 65-22-106
87-100 TORUŃ

Toruń 30 I 2002 r.

Pani Wacława Kamieńska
ul.
97-300 Piotrków Trybunalski

1.dz. 234/WSK

Szanowna Pani,

Jak zwykle bardzo dziękuję za przekazane cenne materiały. Pani Profesor jest szczególnie wdzięczna za informacje o kobietach odznaczonych VM. Czy mogłaby Pani podać źródło, z którego pochodzą te informacje? Na podstawie Pani wspomnień o Bolesławie Opińcównie-Szymczyk założyłam teczkę osobową o numerze inwentarza 3001/WSK. Jeśli posiada Pani zdjęcie albo dokumenty lub ich kserokopie związane z śp. B. Szymczyk to proszę o przesłanie. Byłyby one cennym uzupełnieniem jejteczki.

W sprawie materiałów po śp. Żywii Kowalskiej, które przekazała Pani do Muzeum i Kroniki Koła nr 1 ŚZZAK to jeśli nie sprawi to Pani kłopotu proszę o wykonanie kopii i przesłanie do nas. Stanowią one będą uzupełnienie spuścizny po śp. Żywii Kowalik.

Szanowna Pani dziękuję za życzenia świąteczno-noworoczne. Życzę jeszcze raz wiele pomyślności i dużo zdrowia w 2002 roku i oby nasza współpraca była nadal tak owocna.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me
L.dz. 5648 WSK
02.

odp. me
L.dz. 5648 WSK
02.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 21 II 2002 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Pani Wacława Kamieńska
Związek Inwalidów Wojennych RP
Zarząd Oddziału
97-300 Piotrków Trybunalski
ul. Młynarska 2

1.dz.621 WSK

Szanowna Pani,

Ponieważ z opóźnieniem odpowiadam na Pani list w związku z tym przesyłam go na adres Związku IW RP bo być może już Pani wróciła.

Jak zawsze dziękuję za przesłane materiały. Szczególnie cenne jest wspomnienie o Irenie Wnęk-Kulczyckiej odznaczonej Orderem Virtuti Militari. Zostało przekazane do Pani Profesor, która zapewne wykorzysta je w trakcie pisania biogramu do „Słownika kobiet odznaczonych Orderem VM”. Oczywiście czekam na następne materiały.

W sprawie pana Koperkiewicza to jest on dla nas cennym „nabytkiem”. Nie nadażam z odpisywaniem na jego listy z materiałami o kobietach.

Szanowna Pani, zwracam się również do Pani z inną prośbą. Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” funkcjonuje dzięki finansowemu wsparciu darczyńców. Cenna jest dla nas każda złotówka. Poszukujemy sponsorów, firm i instytucji, które byłyby gotowe wspomóc naszą działalność utrwalającą walkę żołnierzy AK na Pomorzu i kobiet-żołnierzy na wszystkich frontach II wojny światowej. Czy mogłaby Pani polecić nam ewentualnych sponsorów? Bardzo proszę o pomoc w tej sprawie.

Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me

L.dz. 218 WSK
2002

Skamione i Srobie Pame, Pam zoro!o!

17 II - 4 IV 2002 r. Proglas. nr 10.04.

Wplyneta dnfa 2123 HSK 1000 D.O.
Ldz. 2123 HSK 1000 D.O.

Przele wyzstetom serdecznie okazyjz sa list i piesz sig kra z Poleromkami (Kajsig Karlinska i Kajsig Karlinsk), ze prauwytarne maketnity powiszkerejz zasoty Waserjo Srelnom. A oto dalsze kopie artyklow - wspomniach, ktore znatawam w piemach, a dot. Karbet - Polek - Bohaderek i innych wstuzianymch sob ota Gjeurany:

- 1. ^{Karta} Hanna Irene Protereykomsa, Izeminska AK, Wizerien Kirsaka i Kisizimnie; ur. 21 II 23 - sm 6 III 44; poimertnie ostanawana Krajem Waseromych / gazeta Wyborec - Wroclaw - 17 II 2002 r. /
- 2. ^{Karta} Ewelina Olipko - Olipynska; namerupielka wajnych kompletow, pomagajaca zydow w ee skup. list; ur. 1913 - sm. 13 XI 2001 w Selskhalmie; w 1966 otrzymala "Medal Sprawiedliwych wiod Narodow Sirota" / gazeta Wyborec - Wroclaw - 2-3 III 2002 r. /
- 3. ^{1 w rozprze jodem!} Saksynin Jaromuksa ps. "Kienel" - "Kansim", por. AK, impektor Zakl. Op. Spol. w dublome i Siostry Truciebniarki Starosieyskie z Turkanie - uradowala wiele okiezi z yeh woiach i polskich; 4 Siostry otrzymaly "Medal Sprawiedliwych" / gazeta Wyborec - Wroclaw - 17 II 2002 r. /
- 4. Kopia wstepnej strony ee, wspomniach wojennych "Karolinij Kamekomnickiej, ur. 1898 r. - machal zupca w Rayomie / zjed. znak - Krakow - 2001 r. / Zaczemiala, samobruska 2002 - AK, obokot His. Panii Solutki. - 27 II 1991 r. ostanawana Krajem Indere Polonia Restituta w Ambasadzie polskiej w Rayomie. - Wizerien ob. list. Ravensbruek - sm. 1976. No + : 1302 / WSK
- 5. ^{Karta} s. Magdalena Kujawska, Umawanka SJK; zotomek AK, ostanawana medalem AK i "Bliska szu - mu obronny"; amanta w Rayomie w wieku 89 lat - 6 III 2002 roku / "Niedziela" 24 III 2002 r. /
- 6. Maria Niepokojewycka ps. "Karta"; zotomek Srobieh Szeregow i powstania wstuzarskiego; pniec Fullingbostel i Oberlangen; Wizerien Bessen - Bessen i Komarob Karnego w Ravensbruek; ur. 6 III 1913 - sm. 12 XI 2001 r. / gazeta Wyborec - Wroclaw - 23-24 III 2002 r. /
- 7. ^{Karta} Bronisla - s. Magdalena Kujawska - mektolog w "Tyspolinka Bostzechnym" - 17 II 2002 r.
- 8. ^{Karta} Zytgerom Komniez Kowiatka historijz symboliki Kraja jako symbolu - znaku ofiary i powiszenia ota niepodleglosci Polski, ktore zamiescil na zotomniek w "Wstuz Niedzieli" - Wroclaw - 4/2002. / Czy tyko Kowiatki wspan prawosy powiszeniem prauwytarnie okieziom o historii wstuzy Gjeurany? /

P.S. jeszcze obolaży napis o por. rozstrzeliwie samokamkarskiej, który strasnie ukamieniliam, 8 IV 2002, WKam.

Wiem, skąd się wzięła i p. BT Dostaj Ursuli dechlewskiej, której życie przeszedł spór z S. Magdalena Kujawską SJK. - Myślę, że postać Kujawskiej wzmagała ma być, aby ona - była w w Koszycach, naszym Archidiecezji. Jakże wielkie Polak - Polki - Polki, polskich uchodźców i dzieci były to strasne, morderstwa i dzieła morderstwa z wami i po I wojnie światowej.

Wiem, również biografii z braci Polaków, Władysława i Stanisława Lemnieszów (późniejsi wartywarski i przemysłowa WP). Wona, Władysława była absolwentką szkoły gospodarstwa (gospodarska Szamonska) w Pniowie k/Bornom. Miał moje zainteresowanie postać, w szczególności tej szkoły, BT Dostaj Ursuli dechlewskiej. Bardzo mi zostało wspomnienie od biografów braci ze strony muzeum p. Władysława J. kiedy ja stałam, obaj bracia i przesiadki.

Wojciech! Wziąłem sobie, z jakimś żródłem powiadają, moje świadomości. Nie mam tu odpisu najprostszego miło listu, więc nie wiem, czy to nie było miłym. Do kilku miłośników jestem u brata (Władysława Puszkarskiego wam. Główny 67-200, ul. Dworkowa 7). - Miałem go po i p. z tymi Kujawskimi już wypracowanym, więc nie mam to przesłać - Proszę cię o i p. Kujawskich o przekazanie dokumentów powiadają po tej stronie, ale w szczególności do Głównego i tu w szczególności wspomnienie mojej o Kujawskich i wam wyświadam. Może proszę adres cię - Anna, Szamonska, 67-200 Polaków 7, Pniów 5-7 - do w. wykonywania. Może na. Władysława, może być jakiś kopia - ja, jak obywatel, z obywatelami za wzięciem kopy (moja Kujawskich). Kiedyś pokarm obywatel, że o niej i jej podziękuję wam.

o do. I 3001/WK 2010 201

z powołaniem i umiarkowaniem do Wojciecha
do Kujawskich i Władysława Puszkarskiego
podziękuję wam wspaniałej sprawie

Władysława Puszkarskiego - Kujawskich

Władysława - 9.

✓ P.S. już obolaży wspomnienie ukamienione
o BT. S. Ursuli dechlewskiej
WKam.

Wpłynęło dnia 8.05.
Licz. 2314 USK 2002
p.v.

26 kwietnia 2002 roku. Głogów

Seznamne Panie, Szona Pani Dorota!

Niedługo dostanę list Pan, przesłany mi przez siostrę z Rokitowa.
W ostatnim moim liście - przesłałam kilka zdjęć, własne
opracowania (okna): wyemulki z gazet.

Nie wiem czy były przydatne, bo nie znam Pan osobiście i odpowiedzialnie.

Obecnie przesłałam moją moją opracowanie - esej, o którym wspominałam.
Nie jest on jeszcze ostateczny, ale jest "Rzecz o Bractwach Polakach".
Opierałam go na dokumentach, zdjęciach (których wiele kopii są w zbiorach
Tęczyńskiego) ze skarbicy państwowej w Warszawie i Muzeum Żołnierskim
w Warszawie o których i innych postaciach napisałam. - Jest to opracowanie
nie do końca naukowe tj. - p. Grzegorz Nisiewicz - Szona - przesłałam do
Pani - moje prace są jako uzupełnienie listu Rokitów, w tym
wspomnianych kobiet bez roku.

Bożo ma to parę lat, że prawie moja jest pisana, przy tym niektóre
kwestie różnorodnych starożytności. Wskazywałam się na niektóre -
kwestie które są przedmiotem mojej aktualnej pracy.

Apropos pytań o p. Skowrońską z Rokitowa. Niestety nie jestem
w stanie pomóc w obecnym momencie. Jestem u brata w Głogowie,
bardzo opóźniony i nie mogę pomóc wcale niż mi o tym -
kwestie bractwa. - Napisałam do kilku osób w Rokitowie. Może znajdzie
odpowiedź, wtedy od razu mi napisz, a ja napiszę do Szona Pan.

Wskazywałam również kopie wycisków, z gazety Wyborczej -
z 12.05.02, o p. Rucie Kapłanińskiej, więźniarki UB. Piszę to, bo
jest niezwykle ciekawym bohaterką i ich kobiecy - lista oraz fragmenty
polskich dokumentów. - Była też w Tęczyńskim Kom. GT. N & W, na "E",

propozycją czasu wolny. St. el. - Trzeba precyzyjnie i zachować.
Trzeba zachować również w olomouckim archiwum - w cyfry.

Kamie, Anny Kamie, moje przeproszenie, ale proszę wybaczyć
stary kobiecie. Może samouchem niepotrzebnymi przeszkodami, ale
proszę pozwolić mi oświecić się moimi pałkami i myślami.

Jestem zadowolona z kontaktów z Kamiami, miastuobecnymi
archiwistkami. „Aby przyszedłże przesłanie bogacie...” St.

Prasuję z pewnością i serdecznie modlitwą
do Boga i do, symbolem na otwarcie przez
naszego wielkiego Polaka - Boga Świętego,
Jana Pawła II

Kamie Justaewee - Kamieńska.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 15 V 2002 r.

FUNDACJA
Współpraca Pomocnik Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 05-22-186
87-100 TORUŃ

Pani Wacława Kamińska
ul.
67-200 Głogów

l.dz.2354 WSK 2002

Szanowna Pani,

Dziękuję bardzo za przekazanie do naszego Archiwum materiałów o następujących osobach:

1. Hanna Irena Pioterczykówna
2. Ewelina Lipko-Lipczyńska
3. Saturnin Jarmulski
4. Karolina Lanckorońska (ma już teczkę T: 1302/WSK)
5. Magdalena (Franciszka) Kujawska
6. Maria Niepokoyczycka
7. Urszula Ledóchowska
8. Ksero z „Małej Niedzieli” 43/2001 nt. symboliki krzyża
9. Materiały na temat rodziny Jewniewiczów
10. Ruta Czaplińska

Zostały one odpowiednio opracowane i włączone do naszych zbiorów.

Czy mogłaby Pani jeszcze raz podać adres p. Anny Szewczyk, list wysłany na podany przez Panią poprzednio adres wrócił się?

Przepraszam za zwłokę w odpowiedzi, spowodowana jest przerwą urlopową.

Załączam serdeczne pozdrowienia i podziękowania także dla pań Krystyny Karlińskiej i Krystyny Bartosik. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie trwała jak najdłużej i nadal będzie tak owocna. Czekam na kolejne materiały.

I jeszcze prośba w imieniu profesor Elżbiety Zawackiej. Czy zechce Pani podać swój numer telefonu tak aby Pani Profesor mogła do Pani zadzwonić?

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me

l.dz. 2123 WSK 02

; 2314 WSK 02



Antyłam o B. Skowdze
LK Wilno

Rozważ jaki w sercu słyszysz głos.

Przekaz - bl. Edmund Bojanowski

Przem.

p. A. 2488 HSK
31.05.2002 R. Wpłynęło dnia

Szanowna Pani Doroto!

Serdecznie dziękuję za list, który mnie przekonał o słuszności mego pisania i wyrażała szlachetność o okolicznych i mieszkających w Polcech. Może przekonałam Panię moją istotywną wiedzą, ale jak mówił bl. Edmund Bojanowski - po rozważeniu słyszysz głos w moim sercu, który mi mówi: zachowaj nawet kruszynę, a utrosnie bohem obrotę państwa.

Nieprawem brat mój zawsze mnie do domu mego, do Polcech. Ale podaję i jego numer telefonu w Progowie, i swój w Polcech, gdyby Pani lub Pani Profesor Lechcińska, zachowanie.

Bedzie ma miejsce, sprawdź adres An Szewczyk,

i napiszę do Państwa. Może ymiemta adres, moze
syprowadziła się ze starego mieszkania s.p. Matki, a
mojej przyjaciółki.

- Telefon mojego brata, Dr. Wiesława Juszkiewicza:

Głogów - 076 -

prekazuje
do E. 2.

- Telefon mój w Prokocimie Trój:

- 044 -

Po 11 czerwca byłem w Prokocimie Trój, bo 13-ego są
i mieszkanie mojego s.p. męża, Antoniego.

Przekazałam sobie znowu przesłać artykuł z gazety
wybornej nr. 17/28 z 2002 r., p.t. "Wyznanie". A
ważna dla mnie jest jego treść i to, że się to rozstrząsa
p. Barbary Skarga, profesora filozofii, dawniej Teologii
PK, w 1944 r. aresztowanej przez NKWD, skazanej na
11 lat łagru. - Może znowu się przyda.

Przekazuje z poważaniem i modlitwą
o Taske Bożo dla siostry Pani
Wiesława Juszkiewicza - Kamińska.

W 31.0 / 2002

do teorii

5/

tel Protokołu Trybu
Kamernische Weebare

- przekazałam 2 krotki omówienia
maszynie kobiet z VM z Łodzi
o Duthowskiej dowiednie się w Poznaniu
- o spisie zym Nowalowski
[mi me - przekazałam przepisła
informacje]
- przedam o podróżce w Berylesos
- of Kamernische monografii Na Łodzi
nie obieranie jej danych - nie skutek
Kamernische Berylesos
- Kupno monografii Łodzi Okr PK
40.- (przedam 50.- zł)
nie kosztu projektu
- przedam sprawę do Łodzi - do
Wandy Jędrzejewskiej
- mi me kontakt
- chce przysłać na Xth Serje - o ile
zdołam poznać
- mówię o dwóch "Galeriach"
na Wytwórni na Xth Serje,
o muzeum WDP





Sejmowa Pani Anno!

31.05.07

1360/WSK.412/07

Serdecznie dziękuję za poświęcenie czasu miłej przesyłki i Jasia przesyłkę, że pomysłowe prace miały charakter historyczny, to uzupełniając prace znane lub nieznane szeregiem dot. lat ostatnich, osób, a może nawet kobiet.

I znowu pozostawiam sobie możliwość następnego informację.

1. S.E. historii p. Łopki Rossak-Szawelskiej, w której opisuje okoliczności powstania p. Łopki Szawelskiej. / Liczne listy p. Anny p. „Był dom”, który wzmiankuje. Artykuł z „Wys. Olsztyn” nr. 12 (413) z 24.07.
2. Artykuł z „Niedzieli” nr. 18/6.07 r. / pt. „Tu mieszkałoby dziecko” - o wyprawie tej postaci - o ks. Janie Świątka, m. im. gołębi okoliczności „w latach wojny, wojny” - m. im. gołębi Komisji Obrony Robotników po wojnie. Szczęśliwa ma wzmianki.
3. Artykuł senatora Czesława Rajzeka (ta sama „Niedziela” j.j.) o Polsce, Polonii i kołomyjskiej, m. im. gołębi „...że było by Polakami”.
4. „Modlitwa Janek” - to artykuł z N. z 7/9 kwietnia 07 r. Polka Szawelska o kampanijach w latach powstania Jurkiewicza (1939-45) w Głogowie.
5. „Wspomnienie piosenki” - wspomnienie p. A. Piłkowskiej o którejś „Niedzieli”:
< 2. obywatel Polski Tyś kochasz > < N. małe żołnierzy >
6. Nekrologi: Maria Wójcikowska - żołnierz AK, powstanie warszawski; Bożena Bartaniska - aspijantka i uczestniczka wojny powstania w Łodzi; Eugeniusz Motenka - żołnierz Armii Krajowej; str. Stanisław Niemirowski - kpt. WP, żołnierz Kommando Wschód;
7. Wspomnienie o Stefanie Antkowiaku - w. B. Ch., wojownik w Głogowie; wojna m. im. gołębi na Kresach. Książka p. „Stefan”. / W. W. - W. W. - 18.07. /
8. Wspomnienie o Eugeniuszu Morze - żołnierz AK - 5. Bryg. Wileńskiej i wzmianki < W. W. >
8. Wspomnienie o prof. dr. hab. m. med. Bożenie Zawadzkiej (ur. 1923 w Łodzi) - zm. była ciekawą osobą, o której się nie dowiedziałem, że mi obca była jej praca kampanijowa. B.

Toruń, dnia 21 maja 2007 r.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

Pani Waława Juszkiewicz-Kamińska
ul. 1
67 – 200 Głogów

kopia
L. db. 1334/254-412/07

Szanowna Pani Waławo,

Bardzo dziękujemy za materiały o kobietach-żołnierzach i o historii lat 1939- 1945 i list z dn. 20 kwietnia br.

Potwierdzam odbiór następujących dokumentów:

1. Teczka Zofii Kossak, w: „Nasz Dziennik” z 17-18.03.2007r.
2. Księża niezłomni. Godnie przeżył swój czas (o ks. J. Stępiu), w: „Nasz Dziennik” z 31.03.2007
3. Bez walki i przemocy. W rocznicę stracenia IV Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, w: „Nasz Dziennik” z 10-11.03.2007
4. „Rasistka” ratowała Żydów, w: „Niedziela” z 18.03.2007
5. Nie zatruwać prawdy o naszej historii. W obronie pamięci Zofii Kossak, w: „Niedziela” z 8.04.2007
6. Pieśń „Ojcowizna” z Wileńszczyzny, w: „Niedziela” z 4.03.2007
7. Wspomnienie o Aleksandrze Piłsudskiej z dn. Szczerbińskiej, w: „Gazeta Wyborcza” z 16.03.2007
8. Nekrologi z Gazety Wyborczej: Leszek Kłosowski, Tadeusz Skoczek, Tadeusz Kubik, Jerzy Oskar Stefanowski
9. Mira Zimińska – Sygietyńska, w: „Życie na gorąco”
10. Irena Sendlerowa, w: „Życie na gorąco”
11. Śpiewnik 1918-1920 – przedruk z 1982r.

Dziękuję też, w imieniu Doroty Kromp za pozdrowienia i słowa otuchy. Ze swojej strony bardzo serdecznie Panią pozdrawiam i bardzo dziękuję za pomoc w gromadzeniu materiałów. Bardzo nam na nich zależy i będziemy zobowiązane za dalszą współpracę.

Pani Waławo, mam jeszcze jedną prośbę. Właśnie ukazał się kolejny – 2 tom Sylwetek kobiet-żołnierz, pdo red. prof. K. Kabzińskiej. Już trwają jednak prace nad kolejnym tomem

tej publikacji i w związku z tym moja prośba. Chciałabym, aby w kolejnym tomie znalazł się Pani biogram. W 2 części Sylwetek kobiet-żołnierzy opracowałam biogram Danuty Trybus (z d. Śpiewak). Może napisałaby Pani swoje wspomnienia wojenne? Będę wdzięczna.

Pozostaję z serdecznymi wyrazami szacunku

Anna Wankiewicz-Lewandowska

Rewardańska

Dokumentalistka działu: Archiwum WSK



FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 14 V 2007 r.

*odp. L. dz. 143 - do p. Doroty K.
- podziękowanie za
przesłane materiały*

Pani Wacława Kamińska
ul.
67 - 200 Głogów

Szanowna i Droga Pani !

Przepraszam za tak długie milczenie. Na usprawiedliwienie mogę podać fakt, iż liczyliśmy na szybki powrót do zdrowia i pracy p. Doroty Kromp, z którą korespondowała Pani. Okazało się jednak, że nieobecność p. Doroty się przedłuży, więc przejęłam jej niektóre obowiązki i miło mi nawiązać z Panią kontakt w Jej imieniu.

Dziękuję za przesłane wraz z listem z dn. 16 II br. następujące materiały :

1. art. o s. Klarze - „ Tygodnik Powszechny „ nr 2 z 2007 r.
2. art. „ Za kratami Mokotowa i Wronek (o gen. T. Rostworowskim), „ Nasz Dziennik „ z 10 - 12 II 2007 r.
3. art. Król Kaszubów (ks. H. Jaśtak) „ Nasz Dziennik” z 20-21 II 2007 r.
4. Wspomnienie o Irenie Sendler „ Dodatek informacyjno-promocyjny do Gazety Wyborczej” z 27 I 2007 r.
5. art. Królowa epizodu (o K. Feldman) „ Niedziela” nr 5 z 4 II 2007 r.
6. art. Aniela Steinsbergowa, „ Gazeta Wyborcza” - dodatek „ Wysokie Obcasy” z 23 IX 2006 r.
7. nekrologi z „ Gazety Wyborczej” 19 I i 10-11 II 2007 r.
8. art. Granice dobrego smaku, „ Gazeta Wyborcza” 3 - 4 II 2007 r.

W imieniu p. Doroty Kromp bardzo serdecznie dziękuję za pozdrowienia i słowa otuchy. Ze swojej strony także bardzo serdecznie Panią pozdrawiam i bardzo dziękuję za ogromną pomoc w gromadzeniu materiałów. Bardzo nam na nich zależy i będziemy zobowiązane za dalszą współpracę.

Dołączam pozdrowienia od Pani gen. prof. Elżbiety Zawackiej.

Z wyrazami szacunku i poważania

Elżbieta Skerska dokumentalistka

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 14 V 2007 r.

Pani Wacława Kamińska
ul.
67 - 200 Głogów

Szanowna i Droga Pani !

Przepraszam za tak długie milczenie. Na usprawiedliwienie mogę podać fakt, iż liczyliśmy na szybki powrót do zdrowia i pracy p. Doroty Kromp, z którą korespondowała Pani. Okazało się jednak, że nieobecność p. Doroty się przedłuży, więc przejęłam jej niektóre obowiązki i miło mi nawiązać z Panią kontakt w Jej imieniu.

Dziękuję za przesłane wraz z listem z dn. 16 II br. następujące materiały :

1. art. o s. Klarze - „Tygodnik Powszechny „ nr 2 z 2007 r.
2. art. „ Za kratami Mokotowa i Wroniek (o gen. T. Rostworowski), „ Nasz Dziennik „ z 10 - 12 II 2007 r.
3. art. Król Kaszubów (ks. H. Jaśtak) „ Nasz Dziennik” z 20-21 II 2007 r.
4. Wspomnienie o Irenie Sendler „ Dodatek informacyjno-promocyjny do Gazety Wyborczej” z 27 I 2007 r.
5. art. Królowa epizodu (o K. Feldman) „ Niedziela” nr 5 z 4 II 2007 r.
6. art. Aniela Steinsbergowa, „ Gazeta Wyborcza” - dodatek „ Wysokie Obcasy” z 23 IX 2006 r.
7. nekrologi z „ Gazety Wyborczej” 19 I i 10-11 II 2007 r.
8. art. Granice dobrego smaku, „ Gazeta Wyborcza” 3 - 4 II 2007 r.

W imieniu p. Doroty Kromp bardzo serdecznie dziękuję za pozdrowienia i słowa otuchy. Ze swojej strony także bardzo serdecznie Panią pozdrawiam i bardzo dziękuję za ogromną pomoc w gromadzeniu materiałów. Bardzo nam na nich zależy i będziemy zobowiązane za dalszą współpracę.

Dołączam pozdrowienia od Pani gen. prof. Elżbiety Zawackiej.

Z wyrazami szacunku i poważania,

Elżbieta Skerska dokumentalistka

7. 05. 07

1244/1
1594-41707
Szczepanie dziękuję za brulion, list i kapitalne wiadomości o urodzinach Pani Profesor

do brzo o urodzinach panninke Pani Generali Pani Witek ma godzonym imieniem, to w o-
brazie Muzeum Wojaka Polskiego. W skoleg - w sercu umiłowanej Opatowicy. I obok;
pocieszam tuż Pani Profesor i składam jej najczestniejszą podziękowanie za ten
razem, nosisie bohaterki, jak w siong, to pocieta spozycio mapasno wielko, baktis.

Strony wojny, strony poruszajacy kolezanki - kombatancki, ktore prawsy ze hielowu
i waleczy o miopodkrocie naszej wspaniej Opatowicy. Czy wiedziaty z tym jek, ko mi-
mi slowotki, jaka bzdzie ta nasza Polska? Nie imiem ten postacie o miomencie do nas,
okazowaty walecznych w wojnach Wk czy w Litach Litwinach na Zachodzie. Ale...

Poznamy paninckie, ze w PRL-u im bylo cieta, byly uamane za bohaterki, a nas ko-
pionto uwazano za „kapute karty reakcji”. - Tak najczestiej wujamie wyszlo, po-
daje sobie nze, wpatowuje. Nie bawieo rozumieo ich zale uwazanie do Ponia Kleg-Kowa-
wica. Krotko mowisz - One cietały us uwazaniem i przykieraniem prawie pol wieku, 50 lat,
o nas zaszlo miowit dopiero w 17-lat, i jeszcze do spory, to szluso kietnita propagan-
da jalszajacy historii. - Zawszem na dalsze jalszowanie historii se wypanowat imajacy
dr. Anny Catej szkalizacy wietnazy postacie wielkiej polskiej jektorki p. sp. Zofii Kossak-
Szczepkiej. - Haktop szlusem szery artykulow biondych jej Imienia. - Szer spoz-
kowan musielisimy jare wladnie keta w RP i wera obkoniae. Wzrost wyduje sie, ze to przy-
stosowat „kwestnie problem o siong”. Czy spozowane umystu fotakon nastowat sie kiedys?

Przeujam jak wykle zabrane materialy, wiekse, ze imiowat historicy bzd z mied
kowskie i pokazy mowym redakom i obzym, ze grolnie zybisimy, imiowalimy
Polski i o mis wlewoji. Do materialy:

1. Artykul z Nasz Szteminta z 17-18 III 07. - dot. Pani Zofii Kossak.
2. Artykul z tego samego Nasz Sz. - o miowomym ks. Fr. Ktuch miekim.
3. Artykul z Nasz Sz. z 31. III - 1 IV 07. o ks. J. Szepniu - kapelanie WP i NON.

Toruń, dnia 12 kwietnia 2007 r.

Kopie
L. dz. M60 / WSK-412/07
odp na l. dz. 200/514-412/07

Pani Waława Juszkiewicz-Kamieńska
ul.
67 – 200 Głogów

Szanowna Pani Waławo,

Bardzo dziękujemy za materiały o kobietach-żołnierzach i o historii lat 1939- 1945.
Jak zawsze są to bardzo interesujące materiały.

Przepraszam, że dopiero teraz odpowiadam na Pani list z dn. 6 marca br. Mieliśmy
dużo pracy przed Świętami, a jeszcze mnie dopadło przeziębienie.

Pyta Pani o zdrowie Pani Profesor. Nasza Pani Profesor czuje się dobrze i cały czas
pracuje aktywnie, mimo swoich 98 lat – to wspaniałe przedwojenne pokolenie! Przesyłam
Pani w załączeniu kserokopie artykułów o urodzinach Pani Profesor.

Dorotka Kromp natomiast jest w trakcie leczenia, które zapewne potrwa dość długo,
bo po zabiegu wycięcia migdałków stwierdzono u Niej ziarniaka złośliwego i przechodzi
teraz chemioterapię. Czekamy jednak na Nią w fundacji wszyscy i wierzymy, że wróci do nas
pełna wigoru i nowych sił.

Proszę także przyjąć, choć poświęteczne najlepsze życzenia – przede wszystkim
zdrowie i radości.

Z poważaniem

Anna Wankiewicz-Lewandowska

Lewandowska

Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

Załączniki:

1. Biuletyn 1/52/2007
2. Zaproszenie na 19.04
3. artykuły o urodzinach „Zo”

6. marca 2007 r. Głogów

Wpłynęło dnia: 12.03.07

Lp. 200 /

SSK-42/07

Szamona Pani Anna Aleksandrowna

- Wnioś nadmieniam krótko artykuły, wiadomości, listy w pełni przyjęte:
1. Żołnierze jeden artykuł o sp. Krystynie Fedotnam - b. Izobrowacie PK, i artystce -
- z „Niedziela” nr. 7 - z dn. 18. II. 2007 roku.
 2. Wspomnienie o białym kręku i o jej imieniu Odołanowski - „Niedziela” 15/IV.07.
 3. Żołnierze ma o 5. Sileskiej Brygady PK - „Niedziela” nr. 8 - z 25. II. 2007 r.
 4. Artykuł z „Medium” nr. 2 - luty 2007 r. - o księżce Wieronki - lekarce pomorskiej.
 5. Cytę sielankę „Historia w Tygodniku” - do Tygodnika Powstańczego z 18. II. 07 r.,
cytę poświęcony prof. Stanisławowi Baranowskiemu - żołnierowi PK.
 6. Żołnierze osobisty Płk. Łajskich z Poznania (1943 r.), ma który m. in.
zżyma się: Jerzy - żołnier NSZ i POK - żołnier PK / N. 22. z 23. II. 07 r.
 7. D. e. Sprawy śmierci gen. „Nix” - Warszawa z 25. II. 07 r.
 8. O 90. - letnim polskim żołnieru kwater, desenie z Mellimie - „Życie
ma pogo” - 7/07 r.
 9. Nekrolog - sp. Jerzy Wilgot - żołnier 222- PK i Powstania Warszawskiego.
 10. Wzrostę kopie mojego „listu swatop” do p. Ann. Anny Fotygi, wyrażając w
obserwacje na okoliczności artystyczne w kraju i zagranicę oraz proszę o żywe,
niekiedy Nim. Sprawy zagranicznych.

Proszę z serdecznym oraz pykaniem o kolonie
Pani Anny i Pani Prokurat, zżyma i zżymammi
zżyma, kwater i staliach Task Bojych

Waltowa Juskieste - kamienica







GENERAŁ
1939
AK
1945
ELŻBIETY ZAWACKIEJ



31. marca 2007 roku -

zobowiązani do Matki Bożej
Rokietniańskiej i proszę o pomoc

i ulgę w cierpieniu, proszę o pomoc
Siostry. I dalej proszę Najświętszą

Maryję o opiekę nad rodziną.

Proszę i modlitwę
o Tęskni Boże i dobrane Boże

Waleria Juszczyńska-Kamieńska

list otwarty.

26. lutego 2007 roku Głogów.

~~Kopie~~

Szanowna Pani Anna Fotyga
Minister Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej.

26.02. - przesłana
kopie do Nacz. Sz.
na ospe p. E. Sobolewskiej
M.A.

My, młodzi podpisani fotyga, z krwi i kości naszych polskich przodków, gromco
mających naszą ukochaną Ojczyznę, zwracamy się do Pani z gorącą prośbą.
Z prośbą o reakcję na wystąpienia antypolskie również kraju i zagranicą,
przez nieemeryt ludzi obcego pochodzenia, podobno - polskiego, ale i żydowskiego,
niemieckiego, rosyjskiego czy ukraińskiego.

Prosimy o wyrażenie poparcia książek Pana T. Grossa i temu podobnych.

Z przekonaniem stwierdziliśmy, iż z materiału polskiego Ministerstwa, sygn. 1
pozycja książkowa w języku angielskim, nigdy zakwalifikuje polskie imię,
zakwalifikuje kłamstwa Grossa! - Tę robotę, piszący we kłamstwie,
nie posiada swego nazwiska! - Wgryzanie nie możemy zrozumieć, jakim
sposobem, i chyba bez Pani wiedzy, został on przekształcony w
wypuszczalony w śmieci!

Prosimy o jak najszerszą reakcję Pan. - spracowanie, na przykład
przez wykładanie w języku angielskim książek P. Prof. J. Kuberta Nowaka, które
dotychczas kłamstwa rozszerzającego przez T. Grossa. Przez wykonywanie spraw
nieemeryt bezpraw, ludzi ukrywających nazwać w Pani Ministerstwie.
Przez zakazanie ich na zewnątrz i spracowanie ukazywanie przez polskie władze.

Z przekonaniem i nadzieją serdecznie pozostaje
Kamieńska, b. samitarska i inżynierska Ak-wsk Okręgu Złob,
zam. w Polkowicach, 97-300, ul. Wysłoka 40/42 m 63.

/ Obecnie przebywająca w Głogowie, 97-200, ul. H. Siemieniowa 7 / 398

Toruń, dnia 05.02.2007r.

Pani Waława Kamińska
ul.
67-200 Głogów

Szanowna Pani,

W imieniu p. Doroty Kromp bardzo dziękuję za przesłane materiały wraz z listem z dn. 15.01.2007 r:

1. „W teatrze jest dużo Pana Boga”, w: „Niedziela” z 24.12.2006 r.
2. Z życia do życia, w: „Nasz Dziennik” 9-10.12.2006
3. „Muszę przetrwać wszystko, co mnie spotka...”, w: „Nasz Dziennik” 23.12.2006
4. „Daję Wam ostatni rozkaz...”, w: „Nasz Dziennik”, 23-26.12.2006
5. Wspomnienia dr Józef Rzewuski, w: „Medium” 01.2007
6. Wspomnienie Marian Michałowski, w: „Gazeta Wyborcza” 9-10.12.2006
7. Zofia Lorentz, Szpital polowy nr 4, Warszawa, Warszawa 1955.
8. nekrologii

Dorota Kromp jest w szpitalu. Po powrocie na pewno skontaktuje się z Panią.

Serdecznie pozdrawiamy i dziękujemy za stałą i systematyczną współpracę w gromadzeniu materiałów.

Z poważaniem

Anna Wankiewicz-Lewandowska
Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Kopie

Toruń, dnia 05.02.2007r.

L. dz. 95 (WSK-42/07)

Pani Wacława Kamińska
ul.
67-200 Głogów

Szanowna Pani,

W imieniu p. Doroty Kromp bardzo dziękuję za przesłane materiały wraz z listem z dn. 15.01.2007 r:

1. „W teatrze jest dużo Pana Boga”, w: „Niedziela” z 24.12.2006 r.
2. Z życia do życia, w: „Nasz Dziennik” 9-10.12.2006
3. „Muszę przetrwać wszystko, co mnie spotka...”, w: „Nasz Dziennik” 23.12.2006
4. „Daję Wam ostatni rozkaz...”, w: „Nasz Dziennik”, 23-26.12.2006
5. Wspomnienia dr Józef Rzewuski, w: „Medium” 01.2007
6. Wspomnienie Marian Michałowski, w: „Gazeta Wyborcza” 9-10.12.2006
7. Zofia Lorentz, Szpital polowy nr 4, Warszawa, Warszawa 1955.
8. nekrologii

Dorota Kromp jest w szpitalu. Po powrocie na pewno skontaktuje się z Panią.

Serdecznie pozdrawiamy i dziękujemy za stałą i systematyczną współpracę w gromadzeniu materiałów.

Z poważaniem

Anna Wankiewicz-Lewandowska

Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

27. listopada 2006
 Wzrost: 170 cm
 Ciężar ciała: 65 kg
 Wzrost: 170 cm
 Ciężar ciała: 65 kg
 Wzrost: 170 cm
 Ciężar ciała: 65 kg

Wspaniale, droga Pani Zofio!

Kocham panią i mam nadzieję, że mi się uda, choć wiem, że mam sporo pracy związanej z przeprowadzeniem badań na przeszłości. Nie martw się, znowu przebieg materiałów, więc proszę:

1. - Coś egzemplarz "Historii w Tygodniku" nr 7/2006 - dotychczas do Tyg. Rozw., posiadamy badania historyczne w 1956 r. i miałyby. N. in. jest artykuł o ukończeniu Polaków w tym czasie, a między innymi Polki - o Hance Kwasińskiej, żołnierki powstania styczniowego.
2. Artykuł z Tyg. Rozw. nr 36 z 3. IX. 2006. pomógł mi się o żoł. pol. Józefie Kurasiu ps. "Dzięk", w związku z jubileuszem, mu oddano pomnik.
3. Artykuł z Gaz. Lubuskiej z 4/5 lutego b.r. - o samobójstwie 4 wojny świątecznej, Helmuta Kubera, artysty seamy w wielkiej górze.
4. B. wielki artykuł Polka Szabareyka dot. działalności konspiracyjnej od pierwszej wojny światowej do roku 1939, ma wiele stron; w tym czasie w tym czasie - jurek i inni w tym czasie i komunistów w tym; ma prośbę o kontakt z SPN 15 Golejki w celu uzupełnienia danych dot. tej grupy i zorganizowania list. - prawniczej systemy w Golejki.
5. Nekrologi: sp. sp.: Stanisław Karat - uczestnik walk o niepodległość 1939-1945; Norbert Chojński - harcerz Szarych Szeregów i AK, żołnierz - Patku Szał. Podhalański; Andrzej Pius - Boguski - żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie; oraz Józef Jan Szczęśliwy - żołnierz NSZ i AK ps. "Błyskawica". Posiadam też materiały o imieniu w tym czasie, w tym czasie i w tym czasie - sp. Tymon i Stefanie Małkiewicz.

Proszę o przekazanie i przekazanie dla Pani, Pani Zofio, a także wyszukanie dla Pani Profesor. Dziękuję Boże!

P.S. Mam nadzieję, że historia żołnierki polskiej, z kieszonkowego foldera 402

Proszę o przekazanie do zapł. 2006 r. do 2006 r. i protest. 2006 r.

Do W. Kamińskiej

Toruń 18 XII 2006 r.

hujie
L-dz. 3405/WSH-412/06
Droga Pani Waclawo,

Dziękuję za Pani listy z 6 i 25 października oraz z 27 listopada i za przysłane następujące materiały (jak zawsze bardzo dla nas cenne);

1. Artykuł o por. Edwardzie Cieśli *Przywróćmy im pamięć i godność*, „Nasz Dziennik” 30 IX-1 X 2006 r.
2. Artykuł o Zygmuncie Pomarańskim *Dla Ojczyzny walczył, komponował i zginął*, „Nasz Dziennik” 23-24 IX 2006 r.
3. Artykuł *Ksiądz Józef Dąbrowski*, „Nasz Dziennik” 16-17 IX 2006 r.
4. Wspomnienie „Papa” *Karol Musiol*, „Gazeta Wyborcza” Wrocław, 23-24 IX 2006 r.
5. Ksero inf. o Janinie Englert, żołnierzu AK, „Wysokie Obcasy” 30 IX 2006 r.
6. Nekrologii por. Hanny Mickiewicz z Oddziału II KG ZWZ-AK oraz ks. Antoniego Dębskiego
7. 2 zdjęcia pierścionka powstańczego oraz 2 zdjęcia Medalu 40-lecia Powstania Warszawskiego śp. Zofii Pierzchalskiej ps. „Błękitna” – trafiły do naszego Muzeum Wojskowej Służby Polek.
8. Egzemplarz „Historia w Tygodniku” nr 7 z 29 X 2006 r. o Powstaniu Węgierskim w 1956 r.
9. Artykuł o Halinie Lubicz, sanitariuszce II wojny światowej, „Magazyn Rodzinny” dodatek do „Gazety Lubuskiej” 4-5 II 2006 r.
10. Artykuł o Józefie Kurasiu *Partyzant nie nadstawia policzka*, Tygodnik Powszechny 3 IX 2006 r.
11. Artykuł *Sądził ich sąd krzywoprzysiężny*, „Nasz Dziennik” 25-26 XI 2006 r. o konspiracji w Lidzie i działających w niej dziewczętach m.in. Joannie Januszczak (jesteśmy z nią w stałym kontakcie, należy do Memoriału Generał Marii Wittek)
12. Nekrologii: Andrzeja Prusa, Stanisława Szarłata, Zygmunta Krzemińskiego, Norberta Lisowskiego, Zdzisława Szpakowskiego.
13. Pani opracowanie *O polskim żołnierzu z Kresowego Polesia Michale Boguszu z Jastrzębia* (przepraszam, ale nie zdążyłam jej jeszcze przeczytać).

Bardzo dziękujemy za te materiały i za Pani pracę w powiększaniu naszych zbiorów. Przepraszam za moje ciągle opóźnienia w odpowiedzi, ale mamy teraz b. obfitą

korespondencję w związku z tworzoną przez nas Listą Poległych, ponadto pracujemy intensywnie nad III już tomem *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*.

Mam nadzieję, że dotarł do Pani mój list z 30 października oraz zaproszenie na naszą XVI Sesję, która odbyła się 18 listopada? Być może sekretarka wysłała go na adres do Piotrkowa.

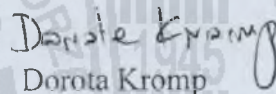
W sprawie pomnika Generał Marii Wittek w Warszawie to niestety jego odsłonięcie opóźniło się i nastąpi prawdopodobnie w marcu 2007 roku – poinformujemy Panią, gdy już będzie znana dokładna data.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przesyłam serdeczne życzenia zdrowia i spokoju oraz wszelkiej pomyślności i wytrwałości w Nowym 2007 Roku. I proszę o wyrozumiałość dla moich spóźnień.

Pani Profesor załącza pozdrowienia i życzenia udanych Świąt.

W załączeniu przesyłamy najnowszy numer naszego Biuletynu życząc miłej lektury.

Z wyrazami szacunku


Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącz.

- 1) Biuletyn nr 1/2 z 2006 r.

Toruń 30 X 2006 r.

1. do 2223/WSM-412/06 *regie*
Droga Pani Waclawo,

do W. Kamińskiej

Dziękuję za Pani list z 22 września br. i za przesłane następujące materiały:

1. Plan sieci tramwajów i autobusów Warszawy z 1938 r.
2. Cztery pocztówki starego Piotrkowa Trybunalskiego
3. Artykuł o Danucie Siedzikównie pt. *Zachowałam się jak trzeba*, „Nasz Dziennik” 26-27 VIII 2006 r.
4. Artykuł *Zofia Kossak-Szczucka – w służbie Bogu i Ojczyźnie*, „Nasz Dziennik” 12-13 VIII 2006 r.
5. Artykuł *Zabijali Polaków z zimną krwią*, „Nasz Dziennik” 12-13 VIII 2006 r.
6. Artykuł *„Zapomniano” przeprosić Polaków*, „Nasz Dziennik” 26-27 VIII 2006 r.
7. Artykuł o Neli Boratyn *„Polsce oddała wszystko”*, „Nasz Dziennik” 29-30 VII 2006 r.
8. Raport sytuacyjny kom. „Makarego” za okres listopad 1941 (Obwód ZWZ-AK Piotrków Tryb.) z aneksem W. Kamińskiej
9. Dwa nekrologii: śp. Haliny Poliszewskiej i śp. Adama Januszewskiego
Zostały oczywiście włączone do naszych zbiorów.

Mam nadzieję, że dotarł do Pani mój list z 20 września br. z podziękowaniem za poprzednie materiały? Chyba po prostu nasze listy się minęły.

Zapewne zainteresuje Panią informacja, że wkrótce zostanie w Warszawie odsłonięty pomnik Generał Marii Wittek, pomnik, który ma symbolizować służbę wojenną Polek i wszystkie poległe żołnierze-kobiety. Fundatorką tego pomnika jest prof. Elżbieta Zawacka.

Załączam bardzo serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia i zapraszam na naszą kolejną, już XVI Sesję.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.

- 1) Zaproszenia na XVI Sesję Fundacji



FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie

Archiwum Krajowej Straży Wodnej w Szczecinie

25.8.2006 r. 9:00 w.

Wpłynęło dnia: 8.11.06

POWIAT WSCHOWSKI

L. dz. 2452/WSH.412/06

Drogi Pan Sędziko!

Spieszę podziękować się z Pańską wieloletnim „staraniem”

24.8.06. byłem na zaproszenie sędzi sp. Sofii Piechalskiej, sądowniczej Powstania Karpackiego, ps „Biskupia” - AK „Kopie”, „Kryka” - Dwór Beremaków, u niego w domu -

- w Narkosie k/Siemu. - Bo to ja napisałem esej - wspomnienie o jego sp. Macek. - Byłem tym i on z żoną,

i ja z bratanym Ewą Boguse. - Ze skutecznym odwołaniem przeciwko powstaniu „Biskupia”, to podobny zapewnienie miał mój onk z sp. Janem Kamińskim. To był powstanie karpackie, tylko on został zestrzelony obok karczmy Staschisz

potem Buchenwald - Berlin. Wtedy ze zbrodnią karpacką zbrodnią. Tylko w obywatelach odepiera. - Nie ujął się. Nie dostał ani razu. Został 34 lata temu.

Przeżyłem do dzisiaj Pan zdysza tych przeżyć, które

Załączniki

Referent

Starostwo Powiatowe we Wschowie

Plac Kosynierów 1 c, 67-400 Wschowa

Tel. 0655404800, 0655401797, fax. 0655401932

e-mail: powiat@wschowa.com.pl • www.powiat.wschowa.com.pl

verte!

okazywanej od p. Marka Piechalskiego
Kuszę, że włożył choć niewielkim
stronę Pań, Stodo, i Pań profesor.

Kamień od piżknie
i ciekaw na reakcję

z poważaniem

Wacław Juszkiewicz —
Kamieńsko

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojennej Służby Polek"
w Toruniu

Wysłano dnia: 8.11.05
L. dz. 2452/WSH-412/05

Załączniki:

Referent:

6. października 2006. Gdynia.

droga Pani Zofio!

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 12 X 2006 L. ob. 1920/

Chętnie się poznamiam Pani, Pani, Kłopoty związane z przeprowadzką. Wskazać
mógłbym sobie własny, zimny mieszkanie (30 lat temu!) lub tylko wyjechać ona
walczyć z dziećmi do podziemnego lotniska (Wrocławskiemu, i też 30 lat temu!).

Jak zwykle więcej mnie interesowało to, że przesłane materiały są poprawne.
Ale nie napisała Pani, czy moje ostatnie eseje - wspomnienia są warte.

- A były to:
- "Pamiętam go u <Trojaka>", a w nim o podłazanie Maszochów.
 - "O majajon, majajonach i majajonach", a w tym o wspomnieniu
awerskiej - notki o pp. Kozłowski i Rótkowa itp.
 - "Lutnia i uszki z Czerwinkowa", a w tym o latach 40 i 50 i Henia Rótkowski, oraz wiele o służbie zdrowia w Podziemiu AK - w czasie II wojny światowej.

Wskazałam ona Pani zdanie o innych mieszkalnych ale podobnych spisach ludzi i
własnych zdaniem. Różnicy wspomnień w innych bohaterów mający te eseje
zadowolonym i podziękowaniem, jak i Muzeum na Banku Rótkowski m.

A teraz przesłam następujące artykuły:

1. "Przypadek im pamięć i podoba" / N. 2. - 30 X / 1 X 06 / - o losach mat. Edwarda Biebi.
2. "Książki Józef Zdobych" / N. 2. - 16 / 17 X 06 / - o jednym z bohaterów wojennych.
3. "Ma dziewczyna walczyć, komponować i żyć" / N. 2. - 23 / 24 X 06 / - o Zygmuncie Rótkowski.
4. Książka ma i foto p. Janiny Emplet z "Wysokich Obelisków" - G. W. 30 X 06. - O ponad stu-letniej
kobiecie - żołnierki AK, której podziękowania składuję.
5. 3 notki: sp. Hanna Mielkiewicz - Toruniem i podziękowania K. G. 2 X 06 - AK; sp. Zygmunt
Rótkowski - żołnierski kamp. wred. 1939 i mat. AK - in "Sław"; wspomnienie o Karolu Musiele
"Panie" - słaskim działaczem (1905 - 2005); ks. dr. Antoni Zdobych - kapłan i p. Władysław Karp. Kowalski?

Pamiętam - przesłany przez Panią Sław i kilka egzemplarzy dołączam do "Przeprawy" i
wyjeżdżam do Rótkowa razem z wspomnianymi przez nasze K. G. 2 X 06 i Z. 15.

zosta!

Zostanę tą księżką dla Ciebie i Twojej rodziny! Dziękuję!

I bardzo, ale to bardzo dziękuję za miłą mojemu sercu honorową okładkę
Memoriału im gen. Marii Wittek. - Kamieńska a dla mnie kamienista. Nożek
iż ma sercu.

z pozdrowieniami i serdecznym pozdrowieniem
dla Pani Profesor, dla Pani - Kamieńskiej i wszystkich pracowników
poczty - Warszawa Jaskierka - Kamienista.

P.S. Pani Siostra! Czy mogłaby Pani kontakt z Pani Narodowym
Centrum Kultury / Warszawa - Łazienkaska 12 / - skierować historię?
Bo mam przekazywaną historię potężnego materializmu (z bratem)
dokumenty i listy (mojego i mojego stryja, sp. list. 25 pp WP -
Wprowadzenie i maksymalizację podziękowanie. - i stryja miał
walczyć o niepodległość Polski w 1. wojnie świat., w kompanii strzelców 1939,
był wybitnym dowódcą SGP - 202 - PK w Piotrkowie Tryb. i wreszcie w
późnej służbie, wstąpił do KL Sachsenhausen, został tam zamordowany
w 22 VII 1940 roku.

z pozdrowieniami Kamienista

22. września 2006 r. Głogów

Droga Pani Surobka! / Arch. i Muz. Pomorskie Ark i WSP

Wpłynęło dnia:

24.09.06

87-100 Toruń, Półmurawska 93.

1882/WSP-512/06

Żnów jestem w Głogowie, w sierpniu ponownie przyjechałam do brata. W Piotrkowie miałam różnorodny pogody, a potem skasowanych urzędów, załatwiłam sobie luźniejszych spraw; w Śródku Ark, w 2. i 3. W-je, w Muzeum na Zamku, w Parku Ark. Pan Bogusławskie mnie poznał.

A jak Pani, Panie, najbardziej i z kawiarni? Kawa bardziej, że się zdarza.

Jak zwykle przesyłam trochę wiadomości i kopii starych druków:

1. Plan ulic kamienic i autobusów N. St. Warszawy z 1938 roku.
2. Lekcja powstania starego Piotrkowa Tryb., wygł. z okazji 400-lecia Powstania Polskiego (1938 r.).
3. Artykuł z N. St., z 26-27 VII 06 r., pt. „Zachowajmy się jak krowa” - w 80-tych rocznicy śmierci Janiny Siwickiej, samobójstwa i Brygady Wileńskiej Ark, ps. „Sanka”.
4. Artykuł N. St., z 12-13 VII 06 r., pt. „W ścieżce Bogu i Ojczyźnie” - o życiu Karola - Surobki.
5. Artykuł z N. St., z 12-13 VII 06 r., pt. „Zabijali Polaków z pomocą księży” - o 100 i więcej grobach Polaków, septyknych w terenie byłym katolickim k/kości, pomorskich przez NKWD.
6. Artykuł z N. St., z 26-27 VII 06 r., pt. „Za pomianem przeprosić Polaków” - jeden kamień na Górze.
7. Artykuł z N. St., z oln. 29-30 VII 06 r., pt. „Police polskie wszystko” - o kpt. Neli Boratyn i im.
8. Ciężka kopia sprawozdania z 10-11 listopada 1941 roku, komendanta Obwodu 502 Ark - Piotrków Tryb., plus inny aneks. (Mam).
9. Złoty rocznik 1941 roku: ję. 3. Ark, ongr. Adamu Januszczyńskiego i kpt. Kaciera Poliszczki - oficer I Lp. Bn. gen. St. Macieja i wst. Memoriału im gen. M. Witke.

Pracuję serdecznie poszukiwani, sprawy sącunki dla Pani profesor. Posledz z powołaniem i pytań - o możliwość pominięcia przestępnych esej - wypracowań i obecnie przestępnych wiadomości

Natasa Juszkiewicz - Kamińska
87-200 Głogów, ul. Siemkiewicza 7.

Toruń 20 IX 2006 r.

L. ob. 1876/USU-412/06
Droga Pani Wacławo,

Kopie

Do W. Kamińskiej

Przepraszając za opóźnienie w odpowiedzi (na które złożyło się kilka spraw m.in. mój ponad miesięczny urlop oraz przeprowadzka Fundacji do nowego budynku i związany z tym bałagan – ostatnie regały dopiero kilka dni temu zostały ustawione i właśnie jesteśmy w trakcie ostatecznego rozpakowywania i ustawiania na półkach wszystkich materiałów) dziękuję za Pani list z lipca br. i za przesłane następujące materiały:

1. „Modlitewnik żołnierza”, Lublin 1944 r. (ksero)
2. Obrazki świętych wydane w 1944 r. w Piotrkowie trybunalskim (ksero)
3. Broszurka PCK o pierwszej pomocy wydana w 1938 r. (ksero) oraz aktualny przepis z 2005 r.
4. Dwie oryginalne gazetki konspiracyjne z 1941 r. : „Werble Wolności” oraz „Insurekcja”.

Materiały te zostały włączone do zbiorów naszego archiwum.

Przesyłam w załączeniu Apel w sprawie tworzonej przez naszą Fundację Listy Poległych żołnierzy-kobiet czasu II wojny światowej. Zależy nam na jego rozpropagowaniu – może zechciałaby Pani przekazać go znajomym kombatantom i ich rodzinom? Prosimy o przesyłanie do nas wszelkich danych o poległych żołnierzach-kobietach.

Przesyłam także kilka egzemplarzy dodatku do „Rzeczpospolitej” z 31 lipca br. poświęconego wojennej służbie kobiet (wydany z inicjatywy Pani Profesor).

W podziękowaniu za Pani cenną, wieloletnią współpracę przesyłam Odznakę Pamiątkową Memoriału Generał Marii Wittek.

Załączam bardzo serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i od siebie.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.

- 1) Apel w sprawie Listy Poległych
- 2) Dodatek do „Rzeczpospolitej” z 31 VII 2006 r. (5 egz.)
- 3) Odznaka Pamiątkowa Memoriału Generał Marii Wittek

Toruń, maj 2006 r.

Szanowni Drodzy Państwo,

Przesyłam serdeczne podziękowanie za dobre życzenia, za miłe gratulację, jakie tak obficie otrzymuję w związku z nadaniem mi przez Prezydenta Rzeczypospolitej stopnia generała brygady.

Nie mam fizycznych możliwości, aby przekazać - tak jak tego pragnę - osobistych wyrazów wdzięczności za okazaną życzliwość - proszę mi to wybaczyć.

Jeszcze raz dziękując życzymy sobie wzajem: bądźmy razem w naszej - a w moim mniemaniu tak potrzebnej - działalności ku upamiętnianiu służby narodu czasu II wojny światowej; działalność ta ma przecież współsłużyć budzeniu postaw patriotycznych u naszej młodzieży, która oby nie zaznała wojny i mogła czerpać radość życia ze swojej pracy w coraz piękniejszej Polsce

Elżbieta Zawacka

Toruń, maj 2006 r.

Szanowni Drodzy Państwo,

Przesyłam serdeczne podziękowanie za dobre życzenia, za miłe gratulację, jakie tak obficie otrzymuję w związku z nadaniem mi przez Prezydenta Rzeczypospolitej stopnia generała brygady.

Nie mam fizycznych możliwości, aby przekazać - tak jak tego pragnę - osobistych wyrazów wdzięczności za okazaną życzliwość - proszę mi to wybaczyć.

Jeszcze raz dziękując życzymy sobie wzajem: bądźmy razem w naszej - a w moim mniemaniu tak potrzebnej - działalności ku upamiętnianiu służby narodu czasu II wojny światowej; działalność ta ma przecież współsłużyć budzeniu postaw patriotycznych u naszej młodzieży, która oby nie zaznała wojny i mogła czerpać radość życia ze swojej pracy w coraz piękniejszej Polsce

Elżbieta Zawacka

Gen dr hab. Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

Toruń, maj 2006 r.

Szanowni Drodzy Państwo,

Przesyłam serdeczne podziękowanie za dobre życzenia, za miłe gratulację, jakie tak obficie otrzymuję w związku z nadaniem mi przez Prezydenta Rzeczypospolitej stopnia generała brygady.

Nie mam fizycznych możliwości, aby przekazać - tak jak tego pragnę - osobistych wyrazów wdzięczności za okazaną życzliwość - proszę mi to wybaczyć.

Jeszcze raz dziękując życzymy sobie wzajem: bądźmy razem w naszej - a w moim mniemaniu tak potrzebnej - działalności ku upamiętnieniu służby narodu czasu II wojny światowej; działalność ta ma przecież współsłużyć budzeniu postaw patriotycznych u naszej młodzieży, która oby nie zagnała wojny i mogła czerpać radość życia ze swojej pracy w coraz piękniejszej Polsce

Elżbieta Zawacka

Do W. Kenner'skiej

Fot. ze zbiorów Fundacji „Archiwum i Muzeum...”, projekt: K.M.; druk: Węberskie Zakłady Graficzne

Tom III, 15 V 2026 r.

Droga Pani Wacława,
Dziękuję za Pani list z 20 IV 06
i za zniżkowe cenę materiałów.

Przesyłam biogram odzimecc-
mej VM Marii Pietnyk - może
me Pani o niej jakies dane
bo mesze jak widac sa
bardzo skape.

Złączam zaproszenie na
otwarcie nowej siedziby
Fundacji.

Z wyrazami szcunku i serdecz-
nymi pozdrowieniami
Danuta Knopp

20

11 Zaproszenie na 30 V 06

21 Biogram M. Pietnyk (VI t. III)

20. Kwiecień 2006r. Łódź.

Wpłynęło dnia: 5.04.2006

L. dz. 756/244-12/06

Prośba Pami Doro!.

Załączniki:
Referent:

Wzmiernym miejscem pobytu - z Łódzka ma Prokors -
z pobytu u mego brata, na słom, w którym amesekam
któr z młodego, kirkas, i strukiem. Tu starajam się
pomagać wedle moich sił. A byłam potrzebne, bo
sp. Bratowa, była różnicie czasu. Po jej śmierci - miedomagał
brat. A teraz chce mi wrócić do domu i przekazać
wiele zaległych spraw.

Dożyłam zebrane materiały:

1. kilka meteorologów. (ohra).
2. A. Kucharczyk o - 2 - wsey ubronosci, o ks. J. Starupka, o pr. Kucharczyk m/Wisła,
i inny materiał o sp. p. J. G. Jędrzejewskiej.
3. J. G. Kucharczyk, marea - raport owsieraczenie o ewakuacji Polaków
i Łydów z Białorusi do Polski 7 z dn. 9. IX 1944 r.

Proszę wybaczyć mój pospiesz, ale jutro mnie odwożą do domu
Jeszcze mi potrzebna Pami, i wspaniałe rzeczy
na co dzień z Pani Profesor Łasacka.

Z przyczynami
Wławnieuska

Toruń 23 III 2006 r.

L. dz. 540 / WSK-412 / 06

Droga Pani Wacławo,

Do W. Kemieńskiej

Dziękuję za Pani list z 16 lutego br. i za przesłane materiały, które oczywiście zostały włączone do naszych zbiorów:

1. Wspomnienia o sanitariuszkach z Czerniakowa
2. Sawicka B., *Z powstańczej Warszawy do KL Gross-Rossen*
3. Nekrologii

Jesteśmy za nie bardzo wdzięczne.

Już wkrótce nasza Fundacja przeniesie się do nowego, przekazanego nam przez władze Miasta Torunia, budynku przy ul. Podmurnej 93. Uroczyste otwarcie nowej siedziby, na które zostaną zaproszone wszystkie nasze współpracowniczki i członkinie Memoriału Generał Marii Wittek, nastąpi pod koniec maja br. Przesyłam Pani ksero artykułu z uroczystości przekazani kluczy do nowej siedziby.

Załączam bardzo serdeczne pozdrowienia, także od Pani Profesor, która jest nieco niedysponowana.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

2et.

1/ ksero art. z "Nowości" o przekazaniu kluczy
do nowej siedziby 16 III 2006 r.

FUNDACJA
16. lutego 2006 r. Głogów.

Wpłynął dnia: 22.02.2006
L. cz.: 309/034-412/06

Wspaniała, droga Pani Doroto!

Załączniki:

Uwielbiam państwa i rodziców, moją siostrę i przyjaciół, i moją rodzinę wspaniałą - wyście-
dacie o jej imię z wielu samodzielnymi Fundacjami Karłowickimi. I to przez, kiedy już ona
mię wyje, p. sp. Zofia Pierzekalska. A dlatego, że uaktężyłam się z jej synem Markiem i syno-
wą Elżbietą, o których najsmutniej mojej bratniej, od słowa do słowa, ich wyznaczenie chce
mnieślekie, zebrane przez mnie i rodziców o Leśnikowie, skąd pochodzi mój sp. m. z,
pokarmie Karłowicki, i wreszcie stała się znowa ze Smoleń 6, zebrała się marka,
która musiałam przebiec na papier. - I posyłam Pani, Paniom, to co w mojej głowie
i sercu kotowało. - A tutaj było pismo:

< Leśnikowie i Leśnikowa - Róża - Biskupina - Sewera - Ewa - Krystia - Mariola -
i jeszcze - jeszcze - wiele... kto chce o Was pamiętać? > - chyba odwołanie prasowe.
Wspaniałe są nasze pp. Elżbieta i Marek Pierzekalscy, którzy od nas zamieszkał w za-
jęciu w st. domy i w nowych domach p. sp. „Biskupina” - dziełami na Taszkowskiej.

- Przesyłam również:
1. - Nekrologi - za Janina Taszkowskiego; prof. PK - Antoniego
Kotwickiego i Krystynę Karłowicką z dr. Karol - Leśnikowej.
 2. - Wspomnienia o - jakimś imię i nazwiskiem p. sp. „Nusia”; o prof. Ryszardzie Teigl'u
i o jego polskiej nauki i opinii, „złoty”; o gen. ojsk. Emiliu Karolu Karłowickim -
Przedmówcą, w książce I i II o jego życiu.

Drogi Pani Profesor, Pani - Pani Doroto, i wszystkim pracownikom przesyłam
serdeczne ukłony, z wyrażeniami szczerych Tak Bożych.

Pełnam się Taszkowskiej pamięci i we mnie najsmutniej przez mnie wspomnień -
opisów - o rodzinie Karłowickich, Marceju i jej siostrze o p. sp. Zofia Pierzekalskiej.

Z pozdrowieniami Nadeżda Juszkiewicz - Kamińska.

P.S. - w załączeniu książeczka p. Barbary Świątek o Kł. Gross - Rolen. 418 p?

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
 w Toruniu

Wpłynęło dnia: 17.01.06
 L. dz. 108 / W. Sk. 417/06
 Zapisy
 Referat

10. stycznia 2006 r. Głogów.

Szanowna Pani Profesor, Droga Pani Doroto!

Proszę bardzo, aby umieszczyć Pani moje makisjko wśród wielu zastawionych stołów, które pracowały przy koncernie II tamu Stowinica Polek w latach wojennych Krajem O.K. - Toż to określa, do którego leżą stoły kilka może dywizyjnie. - To moja elektryczna historia - historii polskich kobiet, bohaterów i miejscowych patriotek, sprasie, że cała, stulecia, młodych i młodsze wiekowie opisy. Ktoś mnie mówi, ale z czasem i nadzieją, że świat po mnie przetrwa. Faktem niedzielnym jest, że z młodzieżą los przetrwał mi się w ten sposób. - Ostrawno przedstawia jest wspomnienie, opowiadanie, o buskajach mi pod koniec pp. Książki z roku 1940. Ostatnie z jej bohaterów, Ewa - Hanna do końca życia przekazywała mi za to że Tyż w roku. I jej imię to mi zostało miżymiona. - A jaka Pani opinia o mojej pracy?

Najbardziej do Stowinica, proszę, proszę moje najwspanialsze przekazywanie za dziesięć lat mi było trudne. Miałeś wspaniałe się to wszystko w moim programy i przekazywałam kółt słowa, które i wspaniałe opowiadanie wspaniałych postaci.

Powracam sobie jeszcze znowu wspomnie wiadomości w postaci:

1. Nekrologów żołnierzy AK - w liczbie 4. - kobiet: lek med. Wiesławy Komaryskiej - Klawender - samobójstwa w Powst. Warsz.; Janiny Siemieniowej z k. Hala ps. "Kropka" - żołnierka 27. Lpisyjny Pechoty AK na Kujawie; Justyny Jacekowskiej z d. Kormay - żoł. AK; Bronisławy Puczekowskiej - żołnierka batalionu Powstania Warszawskiego w P.
2. Nekrologów żołnierzy AK - w liczbie 1. - mężczyzn: Jerzego Rajgrodzkiego - urodz. 1912 I i II wojny światowej, żołnierka Armii gen. Hallera i wś. Szakala gen. gen. Sikorskiego; Janina - Urszula Nazarko - żoł. AK powstania warsz.; Henryka Kosta - powstanie warsz.; Władysław Górnicki - Wójciszko - żoł. AK na Nieleśniczynie; Teodusia Rujaka - żoł. AK ps. "Juhas"; prof. Józefa Górnickiego - żoł. AK, wzięcia do niewoli i ośm. Kazerak, kawaleria O.K.
3. Artykuł o prof. Barbarze Staroż i pracy odznaczona medalem św. Józefa; Teodusia AK, wzięcia do niewoli / i.p. nr. 47, 20. XI. 05 r. /

4. Artykuł o szymonie Wiesenthalu, który zmarł 20. IX. 05 r., w wieku 94. lat.
Był i był też polskim Żydem. Niezależnie od broń hitlerowskiej.

Proszę, że serdecznie p. Szwab o polskizowanie przedanych przez mnie
w końcu roku 2005. materiałów, wyznaczając okazywane przeze mnie
muszę przekazać je wyrazi w moim Kocie str. 1. S22FK w Białymostku Tuf.
i Dolek. Zw. In. Wof., w których to straszącym przeze mnie
w ramach Komisji Hist. - Rok 2005 nie koniec i przede wszystkim
obciążenie do przeprowadzenia z innymi okolicznościami. - Proszę o pracę!

Przeżyłam najcięższe przeżycia, życie swoje oraz
pracy, mojej w życiu i pracy - tam Szwab, tam Szwab
i nieustannie miłościwym sercem Szwabiego
Szwabiego dla Szwabiego Szwabiego Szwabiego Szwabiego.

Wielka Szwabiego - Kamieńskie.

P.S. Proszę o Szwabiego tam Szwabiego, i proszę Pana Boga, aby
przekazał mi Szwabiego - Szwabiego Szwabiego, które Szwabiego
Szwabiego, co je Szwabiego Szwabiego, a Szwabiego Szwabiego.
Co Szwabiego Szwabiego Szwabiego Szwabiego, i aby Szwabiego
po moich Szwabiego Szwabiego.

Wielka Szwabiego

Do W. Kamińskiej

Droga Pani Wectowa, 22 XII 2005r.

Dziękuję za Pani list i materiały, które otrzymaliśmy 8 bm. Jesteśmy za nie już zawsze bardzo wdzięczni.

Przesyłam Pani bardzo serdeczne życzenie zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomysłowości w Nowym 2006 Roku.

Zalecam od Pani Profesor tom II "Słownik UM kobiet" w podziękowaniu za Pani pomoc i wyrazami szacunku i pozdrowienia

Dorota Kwolek

Fot. ze zbiorów Instytutu Historii i Kultury, Archiwum i Muzeum, projekt K.M. oraz Wążeckie Zakłady Graficzne

200

11 Słownik UM t. II

21 Biuletyn nr 2/2005r.

1. g. Murona 2005 r. Głogów.

Wpłynął dnia: 8.12.2005

nr: 3634/Wsu-412/05

Załączniki:

Referent:

Strona Pam. Dorota!

P.S. Proszę o zmianę imienia! To jest wielka sprawa! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc. Proszę o zmianę imienia! Proszę o pomoc w sprawie zmiany imienia, do której proszę o pomoc.

Z pozdrowieniem Wacław Jaskiewicz - Kamińska 422

Toruń 14 VII 2005 r.

MEMORIAL
General Marii Wittek

L. dz. 2386/WSK-412/05

Kopie

Pani Wacława Kamińska
ul.
67-200 Głogów

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję za Pani list z 1 lipca br. i za przesłane następujące materiały:

1. Artykuł z „Gazety Wyborczej” z 25/26 VI 2005 r. o prof. Wacławie Felczaku
2. Wspomnienie z „Gazety Wyborczej” z 11/12 VI 2005 r. o śp. Bronisławie Langrodowej
3. Pożegnanie Danuty Góralskiej z „Gazety Wyborczej” z 3 VI 2005 r.
4. Artykuł „Bo potrzebują spokoju” z „Gazety Wyborczej” z 18/19 VI 2005 r.
5. Pożegnanie śp. Jerzego Ziółkowskiego z „Gazety Wyborczej” z 10 VI 2005 r.
6. Nekrologi Henryka Nieckuła i Piotra Starosta

Materiały te zostały włączone do naszego Archiwum WSK. Bardzo za nie dziękujemy.

Mam nadzieję, że otrzymała Pani mój poprzedni list z wyjaśnieniem opóźnienia w odpowiedzi i z najnowszym numerem Biuletynu Fundacji.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

kopie

Toruń 4 VII 2005 r.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

L. dz. 2302/494-412/05

Pani Wacława Kamińska

ul.

67-200 Głogów

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję za Pani list z 23 maja br. oraz za przesłane następujące materiały:

1. Nekrologi Eugenii Górskiej i Małgorzaty Lorentowicz
2. Wspomnienie o Felicji Damczyk
3. Artykuł o Muzeum Jeńców Powstania Warszawskiego z „Medium” maj 2005 r.
4. Artykuł o obozie specjalnym nr 10 z „Naszego Dziennika” z 21-22 V 2005 r.
5. Artykuł o Janinie Lewandowskiej z „Wysokich Obcasów” z 7 V 2005 r.
6. Czasopismo „Miejsca Święte” nr 5 (101) z 2005 r.

Jesteśmy jak zawsze wdzięczni za Pani pomoc we wzbogacaniu naszych zbiorów archiwalnych.

Przepraszam za opóźnienie w odpowiedzi, ale czekałam na ukazanie się kolejnego numeru naszego Biuletynu, który teraz Pani załączam z życzeniami miłej lektury.

Serdecznie pozdrawiam i życzę dużo zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.

1) Biuletyn Fundacji nr 1/2005 r.

Kopia

Toruń 18 IV 2005 r.

MEMORIAL
General Marii Wittek

L. dz. 1070/Wsu-412/05

Pani Wacława Kamińska

Ul.

67-200 Głogów

Droga Pani Wacławo,

Jak zwykle z opóźnieniem i przeprosinami dziękuję za Pani obfitą korespondencję i załączone materiały:

- za list z 29 stycznia br. z materiałami dotyczącymi Lucjana Masłochy i jego odznaczonej VM żony Anny Masłocha – zostały wykorzystane przy opracowywaniu jej biogramu do II tomu Słownika VM Kobiet
- za list z 8 lutego br. z Pani cennym opracowaniem „Były trzy panny Kobierzyckie”
- za list z 22 lutego wraz z Pani opracowaniem o Janku Kozielu pt. „Poznałam go u „Trojana” oraz opracowaniem o rodzinie Masłochów
- za Pani list do Pani Profesor z 2 marca br. – Pani Profesor była bardzo wdzięczna za Pani uwagi, zwłaszcza, że była Pani jedną z niewielu osób, które odpowiedziały na jej apel
- za list z 20 marca br., miłe życzenia świąteczne oraz za materiały o kobietach z konspiracji, za artykuł o 11 zamordowanych siostrach Nazaretankach, a także za zeszyt 11 „Golgoty Wschodu” i życiorys ks. Z. Peszkowskiego
- oraz za ostatni list z 10 kwietnia br. i za nadesłane wycinki artykułów i nekrologów z gazet.

Wszystkie przesłane materiały po opracowaniu zostaną włączone do naszych zbiorów. Jesteśmy bardzo wdzięczne za współpracę Pani i pozostałych Pań z ZIW i SZŻAK w Piotrkowie Trybunalskim – proszę o przekazanie podziękowań i pozdrowień. Wkrótce ukaze się kolejny numer naszego biuletynu poświęcony tym razem gen. Marii Wittek, który Pani oczywiście otrzyma.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia dla Pani i Pani Bliskich.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

10. kwietnia 2005 r. Głogów

FUNDACJA
Archiwum i Muzeum P. Polskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
w Toruniu
Wpłynęła dnia: 13.04.2005
L. dz. 1058/WSU-412/05
Załączniki:
Początek: 1945

Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i NSP, w Toruniu!
Droga Pani Doroto!

Jestem vel kilka tygodni w Głogowie u brata, Sr. Niełtasa Juszkiewicza, dlatego nie mogę
właśnie uzyskać tego kontaktu z koleżankami z ZJN i SZP AK w Toruniu, aby uzyskać
lub pomagać w zakresie pomocy o naszych bohaterkach-polkach, walczących o niepodległość
Tęsi Polski. O tym, co dołączam sobie, przesyłam Panie w porządnym liście.

Tu znów zbierałam wiadomości z prasy i prawię nad dwoma umiarkowanymi: 1. mały biogramem
mojej zmarłej kol. Krystyny Karłinskiej, Tęsi i samokritycy AK oraz mały skróty mojemu
sereu, "kronikę" rocznic pp. Kosciuszki z frontu. Dwie umiarkowane z Tęsi!

Pomocno przesyłam do wykonania:

1. Różny artykuł o rocznicę "Spinelkach", Krawców i innych z Nowego i Starego Kramiska,
jak walczyli o polskość i wolność.
2. O bohaterce 100-letniej z Łasak, p. Zofii Murawskiej.
3. Dwie strony z "Solidarności" o sp. gen. A. E. Fildorfa ps. "Nil".
4. O. d. o gen. "Nila" i o jego córce Marii Czarckiej, żołnierki AK.
5. Tragedyjny rachunek za spalone polskie wieś przez hitlerowców.
6. O małej znaczącej postaci w Czerkowie (1940 r.).
7. kilka nekrologów żołnierzy AK: sp. sp. Jerzy Pastowski, Soboty Gosławski-Reucht oraz
Krystyna Pakulska ps. "Rene", Szyfrantka "Monika".

Pozostaję z pozdrowieniem dla Pani Profesor Zawackiej, dla całego grona
Pani z Tęsi i może wszystkim dla Pani, Pani Doroto!

Jestem naprawdę małym, śladem i serdecznymi życzeniami na walejszej
w świętym Najświętszego Polaka, Najukochańszego Ojca Świętego,
miłującego Boga, Jęczyng i nas maluczkich.

Małgorzata Juszkiewicz-Kamińska

L.dz. 982 / WSK-412 / 05 (24 III 05)

M. Świerc

Wamnińska



27-28. marca 2005 roku.

Potrzebie Trębuzelskiej.

Z okazji Wielkiej Nocy przesytamy Szanownym
Panom z Archiwum i Muzeum Pomorskiego w Toruniu
wszelkiego dobra z łaski Bożej przysięgę, aby dalej
w zdrowiu i zapale pracować na rzecz Historii
Armii Krajowej i zasłużonych - bohaterów kobiet.

Serduszkiem pozdrawiamy członkiem
ŚZAK - koto nr. 1 i Odok. ZPK w Potrzebie

Anna Tręba
Jurek

20. marca 2005 r.

1.

FUNDACJA
PROTOKÓŁ
 z posiedzenia Komisji F. i. i. w sprawie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polaków
 w Turcji

Wzięli udział dnia 29. 03. 05
 L. dz. 982/1554-412/05

Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i NSP w Toruniu
Szanowne Panie, droga Pani Sroka!

Pomocnie przesyłam informacje o kobietach - Polkach, które zasłużyły się w walce o niepodległość Polski. Są to:

1. Suzanna Jędrzyga - zam. Siedlce ul. Fominieckiego 25; sanitariuszka pl. Rejzowskiego Szpitala / 35 pp WP; w czasie okupacji wolała uszkodzić Szpitala PPK w Siedlcach i sanitariuszka ŻWZ-AK.
2. Cel Marianna ps. "Tereska" - ulan DP "Mabela"; ur. 14. 1918 r. w Budzynie pow. Koszalin; żona męża bez dzieci.
3. Anna Maria Jędra-Bogdanowska ps. "Wartanjan" - żołnierz ŻWZ-AK; ur. 15. 1901; śmierć 21. 1983 r. w Gdańsku; jej dwoje w rodzinie było czołowe dla partyzantów ŻWZ-AK; męża przez WP zginął w Skarżewsku; dzieci - Stefan i Ewa byli żołnierzami ŻWZ-AK.
4. Ewa Katarzyna Jędra-Bogdanowska ps. "Kiszia" - ur. 13. 1931 w Krakowie; żołnierz ŻWZ-AK; mieszkała w Gdańsku - Wawerka ul. Demuski 4a m. 7.
5. Suzanna Irena z pl. Siennicka ps. "Nadszeja" - sanitariuszka i żołnierz DP "Henryk"; ur. 27. 1923 r. w Szamotułach 25. 1944 r. / córka Józefa żyła zam. Tomaszów Maz. ul. Piłsudskiego 40/3 - poszukuje informacji o matce i ocaleniach jej śmierci.

— Proszę o wiadomości zebrać p. Kłobocznik z Muzeum w sprawie przesłania całego wstępu do mnie, jędrzyga. Kom. Hist. Droggu SzWZAK w Piotrkowie Tryb., która przesyłam do Waszego Archiwum dla wykorzystania. —

— Pomocnie przesyłam informacje dot.:

1. Marii Ostrowskiej z pl. Waleczkowskiej - żołnierz ŻWZ-AK - P. H. K. w Tryb / wypracowanie córki zamiesz. w g. z. Wp. - Łódź - 20. 2005 r.
2. O zamordowaniu 11 żołnierzy - Nasz rekonesans, w Nowogródka - 1. VIII. 1993 r. / artykuł H. Pawłuszynskiej zamiesz. w Biuletynie II Okr. Komisji B. z. H. w Łodzi Instytutu Pamięci Narodowej - 1990 r.

3. Dot. wyjazdu i spotkania z Czernobylnym Karydzem Prądzem Prof. Łobosia -
nem Peszkowskim w dniu 11 III 1905 roku, w Piotrkowie Tryb. / w aut. zyciorys
osobistego gościa i zeszyt nr. 11 gąłoty uśchodu /.

- Przesłaliśmy również propozycję zamieszczenia w zapowiadanej wystawie
w Kaszycach Muzeum Bohaterów Kobiety - Polek, których biografii i opisy prze-
stąpińmy umieszczyć. Są to:

1. Maria Buczajńska - konspiracyjka ^{SZP} - AK, żona kpt. Mironowa Buczajńskiego,
szereż. 25 pp. WK, która od czasu ucieczki swoje mieszkanie w Piotrkowie Tryb.
przy ul. Pół-6 konspiracyjki. Aresztowana przez Gestapo wraz z młodszą siostrą
Wiesią, w lut. więzienia popełniła samobójstwo 27 lipca 1942 roku, nie chcąc
mniego zdradzić. Wiesia została do Karet - Buchholtz - Karkonanau, Ravensbrück,
Oranienburg, które bezgłownie wzięła.

2. Leokadia Komarek ps. „Jana” - „Jana” - harcerka i powstanka, kuzynka i samitar-
nuszka SZP - AK - dwójka Piotrków Tryb. - Dąbry Żółci. Jako wolontariuszka Szynka-
ła Św. Trójcy zakasła się tyfusem płacimskim i zmarła na postawianku 3 I 1942 r.

3. Józefa Łokusta ps. „Anka” - harcerka i samitarnuszka SZP - AK - dwójka Piotrków Tryb. - Dąbry Żółci. Aresztowana 21 VI 1943 r. została przetranszowana do Karet Ravens-
brück (nr. ob. 47446), Buchenwald kom. Magdeburg (nr. ob. 33840/40656). Pracyła
mierniczką karkozg, aby za przynależność do WiN-u uzyskać awansowanie przez UB
20 VII 1951 r. i skazana na 2 lata więzienia. 25 II 1953 r. wyjechała na wolność.

4. Stanisława Bonera - komierka ps. „Anka” - harcerka PCK, odznaczona Krzyżem Nie-
podległości w 1925 r.; żona mjr. - szereż. WK - Teofila Bonierkiego, który poległ w XII
1939 r. w bitwie m/Białej. - „Anka” w 1943 r. została razem z siostrą Kedywą -
Zuzą. AK - Piotrków Tryb. - Dąbry Żółci. w 1944 r. została odznaczona Srebrnym
Krzyżem Zasługi. - Zmarła w 1973 r. w Łodzi. Jest pochowana w radk. Wieluniu.
Luzm Teofilem był Teofilem AK, a w akcji „Burza” została żołnierką
25 pp. AK. / Wskazała nota o „Ance” - w załączeniu /.



Ld2. 382 / WSK-412 / 25 1210 25 /
(os. u. Kamienskiej)

L. ola 13/2005

2. marca 2005 r. Prokocim Twp.

Wielce Szanowna Pani Profesor!

Wielce szczerze odpisuję na Pani list oświadczenia powrotu.

"Aniel" złożyła Pani doskonale. Mnie, odmasaż takie wrażenie, że jest znowu do bardzo małego grona. Paralelnie wszystkim do kilku Osiedliw Memoriale, do kilku w miarę osób, które jak tylko potrafię, okazuję na rzecz bezkarności - kich Polak. Tymczasem, wydaje mi się, że wspaniałe, wspaniałe, zwrócić się do Profesors - Zarządów Okręgu Siatkowanego Związku Lotniczego Armii Krajowej, których jest ponad 40. w całym kraju, tak jak było województwo. A one mają wpływ na działalność podległych im kół terenowych (około 10. - do 15. w 1. klasycznym województwie). - To cała Polska! - Przy tymi materiałami mam nadzieję dwóm zarządcom o ich możliwościach i o jakiejś działalności na rzecz tak bardzo szczerze, wspaniałe w Anieli.

Mnie nie jest szczególnie przedstawiać Naszemu Zarządowi Okręgu SŁZAK w Prokocimie Twp. sposobów przeprowadzenia wspomnianej akcji. - Do kilku lat na skutek choroby, choroby, staję na uboju. - Czymś to co potrafię, na co mi się powiedzie. - Ja wiadomości Pani przez naszego kogoś nr. 1 porozumiałam się z lat. Gimnazjum nr. 4, jak pisaliśmy wyprzednio i przekazałam wiele materiałów do wykorzystania na forum tej szkoły. -

Więcej możliwości nie posiadam, tym bardziej, że niebawem znowu będę miał zabiegić mnie do Głogowa. - Niestety są przeciwnych uboku. - Nadmieniam tego właśnie oleszta od nas na wielki przedsięwzięcia koleżanki, redaktor i dusza naszego kółka, Krysta Kucharska. - Jutro wykiemy ją znowu.

Niechaj prokocimskie Ziemia - Polska Ziemia będzie jej lekko.

Niechaj Pani Bóg przyjmie ją do stóp Niebieskiego Anioła...

Pozwalam sobie podać adres Zarządu Okręgu SŁZAK w Prokocimie Twp.:

- 97-300. Polticon Trefo, al. 3 Maja 33 pokój 30.

p. Prezes „Bursa” Stanisław Karbiński i p. Biceprezes Sr. Halina Kępińska -
Białystok.
Bardzo, bardzo proszę o bezpośredni kontakt z wzm. osobami.

Wierucha Kamieńska



Do W. Kemientkiej

23 II 2005

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję za Pani listy,
w przyszłym tygodniu przy-
ślę szczegółową odpowiedź.

Na razie przesyłam list
od Pani Profesor z
prośbą o pilną odpowiedź!
Złączam sendeczne pozdrowie-
nie.

Z wyrazami szacunku

Dorota Knopp

Documentalistka Archiwum WSK

kopie

Toruń 22 II 2005 r.

Szanowna Pani,

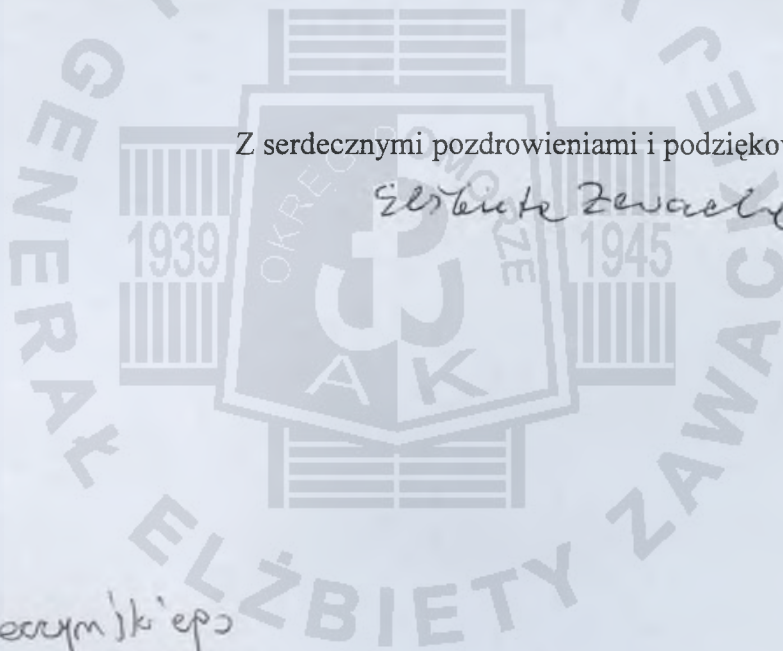
Do W. Kemieńskiej

Przesyłam projekt „Apelu o upamiętnianie służby wojennej kobiet, o uczczenie poległych w walce o niepodległość Polski”. Czy uważa Pani ten „Apel...” za potrzebny? Jeżeli tak, czy ma Pani jakieś uwagi i zastrzeżenia do jego treści? Może zaproponuje Pani wymienienie jeszcze innych osób do współdziałania? Czy zgadza się Pani na podanie Pani adresu dla celów korespondencyjnych? Adres taki miałby jakoś przybliżyć sprawy osobom z Pani terenu, które zechcą włączyć się do pracy. Będę wdzięczna za wszelkie uwagi.

Ponieważ sprawa z różnych względów jest pilna, bardzo proszę o odwrotną odpowiedź. Brak odpowiedzi w najbliższych dniach przyjmuję jako zgodę na moją propozycję.

Z serdecznymi pozdrowieniami i podziękowaniami

Elżbieta Zawacka



2el.

1 | Apel.

2 | List od K. Kocym'skiej

3 | - II - od Orlowski'skiej

Toruń 22 II 2005 r.

Ldz

Kopie

Dr W. Kamiętkiej

Szanowna Pani,

Przesyłam projekt „Apelu o upamiętnianie służby wojennej kobiet, o uczczenie poległych w walce o niepodległość Polski”. Czy uważa Pani ten „Apel...” za potrzebny? Jeżeli tak, czy ma Pani jakieś uwagi i zastrzeżenia do jego treści? Może zaproponuje Pani wymienienie jeszcze innych osób do współdziałania? Czy zgadza się Pani na podanie Pani adresu dla celów korespondencyjnych? Adres taki miałby jakoś przybliżyć sprawy osobom z Pani terenu, które zechcą włączyć się do pracy. Będę wdzięczna za wszelkie uwagi.

Ponieważ sprawa z różnych względów jest pilna, bardzo proszę o odwrotną odpowiedź. Brak odpowiedzi w najbliższych dniach przyjmuję jako zgodę na moją propozycję.

Z serdecznymi pozdrowieniami i podziękowaniami

Elżbieta Zawacka

2er-

1/ Apel...

2/ List od L. Kacymkięps

3/ - k - d O. Dolowskiego

22. lutego 2005 r. Piotrków Tryb.

Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i WSP w Toruniu / ul. w. garbary 2.

Ar. Nr. 5/2005

Szanowne Panie!

odwołujemy się pisma z dn. 17.10.04. przede wszystkim XV sesji popołudnia - wieczornej - 5.11.04. w Toruniu, tematycznie poświęconej wojennej służbie kobiet.

Obejme analizujemy w kole am. 1 SzZ AK w Piotrkowie Tryb / ul. w. Pol. 50 / ich zawartości. Po krótkim wstępie napiszemy o ich realizowaniu.

Natomiast do mniejszego pisma dotyczącego następnego opracowania kol. W. Kamiński pt. < Powstańcy u - Trojana - (o Janku Kwiście opowieść) >, dotyczącej odwołania Państwa zaniechanie o kryptonimie „Trojan” - SzZ AK - jako pierwszą współpracę ten DP obie-
Tajmości dyskusyjno - seboweżony i bójce, w 1943 roku, ma sześcioletko - opowies-
skiej - Nie został wymieniony w projekcie dotyczącym do mniejszego opracowania. I
to naszymu koleżance myśl, potrzeba ujęcia bliższego jego okoliczności. Tym bardziej,
że miała styczność z tym działaniem w czasie wojny, że tam właśnie bliżej poznate-
wego kolega, Janek Kwieśta ps. „Drogi”. Opis szeregu zdarzeń zawarte w tej opowieści.
Komisja uwzględniła je informacjami o rodzinie Małochów, której siostra Józefa miała
wojny, a która przetrzymała jej matka w obozie w Stojanku. Biograficzny o kobiet od-
znaczeniach orderem Białej Gwiazdy - Tom I - wyd. 2004 - Toruń, o Annie Klarze Małoch-
cha / str. 244 par. 181/. - Sta się godnym wspomnienia zapisaanych w opowieści do-
Tępał kopie zaistnienia Jana Kwieśta i ustich.

Poprośmy również o wskazówki, jak użyć komunikatowy referat < o cichych bo-
haterkach walki >, aby mógł być wykorzystany na listopadowej Sesji Wzręgo
Instytutu w Toruniu. Koleżanka wiecie mnie i maciej pisze o realizowanych
Akach, tylko w jakiej postaci, w jakiej formie posyłała. Prosimy o pomoc.

Pozostajemy z prośbą o rady i z poważaniem

Włodzisław

Polacy

Kamiera Włodzisław
w Piotrkowie Tryb.

FUNDACJA
Wzrost i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej ofiar Wojny i Służby Państwa
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 28.02.2005
L. dz. 732/054-412/05

Zobowiązanie:
Profilant:



Piotrków Tryb. 8.02.2005 r.

d. nr. 3/2005.

do
Archiwum i Muzeum Pomorskiego PK i NSK
87-100. Toruń, ul. Wielkie Garbary 2.

| | |
|---|----------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polek" | |
| Wpłynęło r. | 10.02.05 |
| L. dz. | 279/OSK-412/05 |
| Załącznik | |
| Opis | |

Niniejszym przedstawiamy następujące opracowanie kol. Władysława Kamińskiego dot. walek kobiet z okresu okupacji, oświadczeń konspiracyjnych:

1. Maria Kobierzycka - Maciejowska, Majka
2. Krystyna Kobierzycka - Karciejewska ps. "Krystyna"
3. Maria Kobierzycka ps. "Grażyna"

Opracowanie oparto na walek publikacjach. Należą do osób wybitnych w mieście i w okolicy. Nie i nowo dopełni wiele o bohaterstwie Polek.

Z poważaniem Komisja Historyczna ZSK
Piotrków Tryb. ul. Młynarska 2.

sk. Bastonisz
Władysława Kamińskiego

P.S. Upamiętniamy tutaj naszą okolicę, aby ożywiłyśmy pamięć
mój list z wiadomościami o okolicie Karciejowskiej!

Z poważaniem Władysława Kamińskiego

:Grudzień 2004r. - styczeń 2005r.

Polaków Tybunałster.

Szanowne i drogie Parie!

Z okazji Bożego Narodzenia przesyłam Paniom najserdeczniejsze życzenia wszelkich pomyslności z Tęskną Bożą przynę-
cyek - oby Boże Świeci obdarzyło Parie i ich rodziny mi-
łością i pokojem, szczęściem i zbawieniem wiecznym.

Oby Nowy Rok był pomyslny i dobry dla całej Polski i całego
świata, oby nie było wojen i ludzkiej krzywdy. I do Siego
Nowego Jutra i Roku!

Serdecznie dziękuję za list Pani Doroty, za bogaty Biu-
letym a także wszystkie za Stowarzyszenie Polskich Bohaterów ool-
nawczych krajem Wirtuti Militarii z czerzą deodolacją
Szarowrej Pary Elżbiety Zawackiej. - Dokład tylko pozwolę
mi się być zbierać materiały o dawnych kolarkach i lu-
dziejach ku wiecznej pamięci i, jeśli przyjdzie się Paniom, przesy-
łać do Tomusia. Nie wiem czy zdążę zobaczyć także strodo-
wisko do objawiania na rzecz Roku Aki i WSK. - Proszę wybaczyć,
ale wiek i biokawe zdrowie nie pozwalają mi na żywe działa-
nie. Ale przekaz materiały młodzieży - może wykorzysta.

A bytam (zawieszona) do Warszawy - i Muzeum Powstania
Warszawskiego jest wspaniałą lekcją historii!!

Podskok z szarunkiem - Wajtara Kamenische
(już bardzo stara!).

Kopie u E. / dz. 2987/F 2/04

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
i
Memoriał Generali Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0



WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI - 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

Szanowne Pani
Wacława Kamińska



Toruń 4 XII 2004

Droga Pani Wacłowo,
Przesyłam Pani „Siostrę UM
Kobiet” z dedykacją, od prof.
Elżbiety Zowackiej w podzięk-
owanie za Pani wypracowa-
nie w sprawie
tej wspólnej sprawy.
Nadzieję, że decyzja o wybraniu Pani
przewodniczącym między XV
sesję w listopadzie 2005 r.
niebawem lub wkrótce
posiędziemy siostronom rekomendym
dziękuję w czasie okupacji?
z wyrazami szacunku
Dorota Kwam
Dokumentalistka Archiwum WSK

Toruń 6 XII 2004 r.

MEMORIAL

General Marii Witteń

L. olz. 2959/OSu-412/04

Pani Wacława Kamińska

Droga Pani Wacławo,

Jeszcze raz bardzo przepraszając za tak długi brak odpowiedzi na Pani obfitą korespondencję odpowiadam teraz szczegółową na wszystkie listy, które Pani przesłała i bardzo za nie i za przesłane materiały dziękuję:

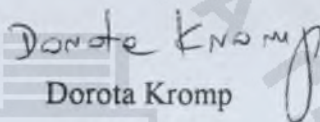
- za list z 30 X 2003 r. i przesłane artykuły: o Powstaniu warszawskim, o zbrodni katyńskiej, za nekrologi i kopię zdjęcia rodzinnego mjr Fr. Lazarewicza
- za list z 21 XI 2004 r. , za artykuły: o rodzinie Czaki, „Zostali w naszej pamięci” zawierający nazwiska kobiet-żołnierzy, „Okruchy pamięci” o rodzinie Krzeszewskich i Hablińskich, „Pamięć o Golgocie Wschodu” oraz za nekrologi
- za list z 10 lutego br. i za materiały o: dr W. Póltawskiej, M. Habsburg, św. U. Ledóchowskiej, błog. S. A. Kotowskiej, Z. Rysównej, H. Micińskiej, T. Nowakowskim, R. Nałęcz-Tymińskim, St. Witkowskim, o krakowskim Okręgu AK, o Muzeum Powstania Warszawskiego i za nekrologi
- za list z 25 marca br. i za materiały o Józefie Zatorskiej oraz artykuły: „Operacja Kutchera”, „Przeżyli własną śmierć”, „Ulmowie – bohaterska rodzina z Markowej”, „Kardynał na moście”, „Nagrody IPN czekają” i za nekrologi
- za list z 3 maja br. i opracowanie „Rzecz o cichych bohaterkach zakonnych, które działały w czasie okupacji hitlerowskiej” i artykuły: „Zbrodnia w Barbarce”, „Poleskie steny z hitlerowskiej fabryki”, „Cytryny nie wyrosną na biegunie”, „Skazani bez wyroku” i nekrologi
- za list z 12 maja br. z poprawkami do opracowania o siostrach zakonnych i książką J. Tajanowicz *Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanego Poczęcia* oraz za dyplom z okazji Jubileuszu 85-lecia pracy w PCK
- za list z 1 lipca br.
- za list z 20 września br. i za nekrologi i wycinki prasowe
- za list z 8 października br. i za artykuły o 60 rocznicy Monte Cassino
- za list z 1 listopada br. i za artykuł „Żelazna Polka” o Kunegundzie Pawłowskiej i za nekrologi.

Materiały te, częściowo już opracowane, zostaną włączone do zbiorów naszego Archiwum. Jeszcze raz bardzo za nie dziękuję i cieszę się, że mimo braku odpowiedzi z mojej strony wciąż przysyłała nam Pani cenne materiały. Obiecuję, że będę następną pocztę załatwiać na bieżąco.

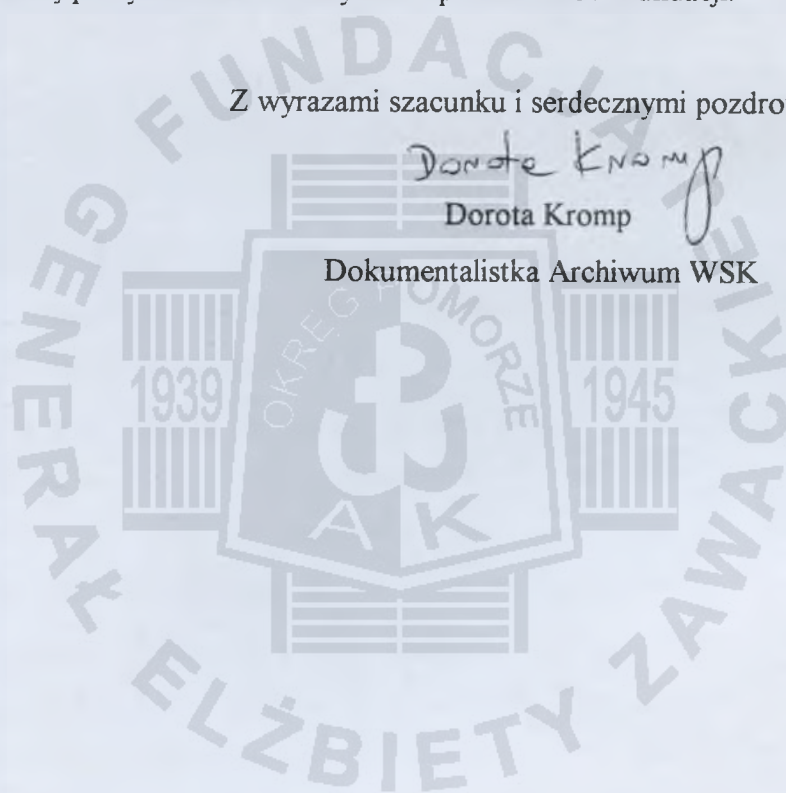
Przesyłam Pani nasz Komunikat „Memoriału Generał Marii Wittek”, w którym piszemy o planowanym roku 2005 jako Roku Wojennej Służby Kobiet i Generał Marii Wittek. Może ma Pani jakiś pomysł jak uczcić ten rok w Piotrkowie i Głogowie? Załączam także najnowszy numer naszego Biuletynu.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przesyłam serdeczne życzenia zdrowia i wytrwałości w Pani tak nam potrzebnej pracy ode mnie i wszystkich pracowników Fundacji.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami


Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK



1. listopada 2004 roku. Głogów.

Wspaniałe Pamie, droga Pani Doroto!

Świąteczny za list z dnia 22.10.04 r., który uspokoił moje duszy. Świąteczny serdecznie
nie są zaproszenie na X^w sesję popularno-naukową na temat - Ntackie i
Spółczesność miemnieku na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach oku-
pacji hitlerowskiej - 1939-1945. - Temat 6. wiekowy, niezły, dożyłszyj potrafi
mojej osobisty z Głogów, Torunia i Głogowa oraz, to asumiętych - wypracowanych
przez Niemców z olbrzymich pieleny i wierzących. Ale to może do osobnych ep-
istolan i opinii. Chyba ja tego nie zrobiam już więcej.

Na sesję do Torunia może być to bóg, która majestacie, ale pragnęłam
Pomorska zaproszenie do Polkowice, może ktoś z naszych się wybierze.

Ja zaś serdecznie Pomorze gratuluje zorganizowania miłej wspomnień impre-
zy, która wspomaga miemnych wybitów. Życzę sobie, aby zaproszenie, by
była w treści historyczne, referaty dotyczące do jak najszerszej kół osobisto-
ściowych a przede wszystkim miemnych. Wybitnie mi się wydaje, że wielu ep-
istolan olbrzymich osobisto- i ludzi broniących Głogów za bóg osobiste i zycie,
iżakie one marne. Nie wyobrażam sobie imiarki osobowego praktyku, aby Polacy
broskali miemnymi Głogów i broniła jej honoru, która nie wspomnień gołnej
włoski. - Proszę bóg, to, w wspomnień Głog. osobisty. Kim on są? Wielu
mam starym wybitny, się osobisty. - Proszę osobisty moje smutne refleksje.
Pamiętam znów kilka osobisty - osobisty, który osobisty one osobisty warsz.
Nież imiemiem lekko osobisty.

z poważaniem i serdecznością one osobisty
poważnie - Władysław Juraszkiewicz - Kamińska

P.S. dożyłszyj Głogów osobisty i „Złoty Pamie”!
B. nie osobisty osobisty sesji Torunia!

Mam.

| | |
|--|----------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak" w Toruniu | |
| Wzrost do dnia: | 4.11.2004 |
| L. dz. | 2805/OSU-42/04 |
| Załączniki: | P.W. |
| Arcont: | |

FUNDACJA
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
 i
 Memorial Generala Marii Wittek
 87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
 www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
 Konto: WBK II Oddział w Toruniu
 10901506-4675-128-00-0

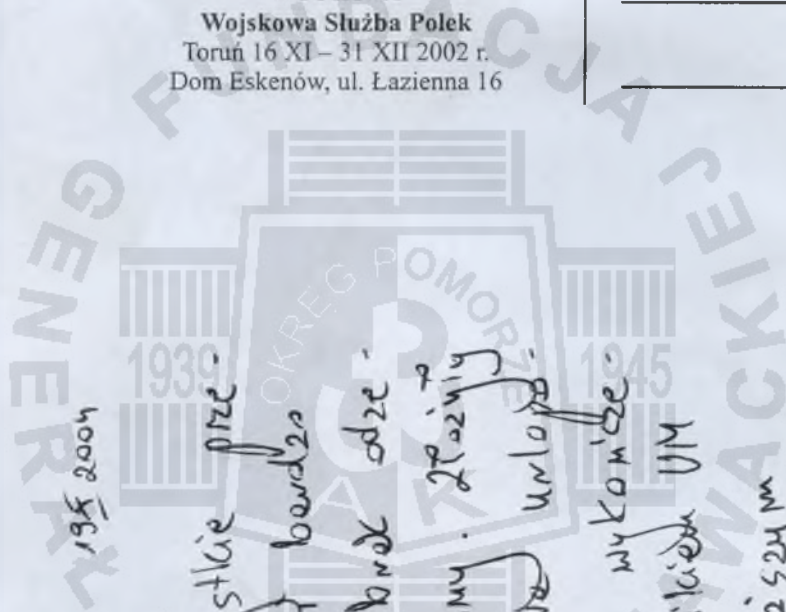


WYSTAWA
 Wojskowa Służba Polek
 Toruń 16 XI – 31 XII 2002 r.
 Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

kopie

Szanowna Pani

Wacława Kamińska



195 2004

Drogi Pani Wacławo,
 Dziękuję za wszystkie prze-
 stawe i materiały i bardzo
 przeproszę za brak odze-
 wu z mojej strony. Złożyły
 się na to przede wszystkim
 we i pilne prace wykonanie
 miowe nad "Stowmiłkami UM
 kobiet". W najbliższym
 czasie prześlę szczegółową
 odpowiedź na Pani listy.
 Jeszcze raz bardzo przepra-
 szam.
 z wyrazami szacunku
 Danuta Kromp

2004

dn. 8 października 2004 r. g. Toruń.

Samozwone Pamie, Pam Szorok - Archiwistka!

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej w Toruniu - ul.
W. Jabłowskiego 2.

18.10.2004
2251/Wsu-412/04

Między innymi przekazyuję cenne wiadomości o dawnych latach, żołnierzach i marszałkach bohaterach. Są to artykuły i nekrologi.

1. Kwatermistrzostwo o Mszy św. za spótkoj Łuszy sp. gen. płk. Franciszka Kamińskiego, karm. Gł. Batalionów Chłopskich, Łęka Opat. Łęka K. Gł. Ak, w 102 rocznicę jego urodzin. / Nide. n. 200/04.
2. Wyformowanie - nekrolog o rodzinie Zybońskich - 31 VII 1964 roku - śmierć Sr. Józefa Zybońskich, żołnierza Ak. - W rodzinie tej byli uczestnikami polskiej powstania marcowego. / Gaz. Wyb. - Toruń - 20.08.04.
3. „Za Waszą i naszą wolność” - O Honorze Casimo / Now. Sz. 29/30.04.
4. „Cierpienie ma Honor Casimo” - / Now. Sz. 22/23.04.
5. „Niedziela w sercach Polaków” - / Now. Sz. 15/16.04.
6. „Ruch w Kujawach” - / Now. Sz. 15/16.04. + „Wąskotorowe miasteczko” / N. 15/16.04.
7. „Żołnierskie sukcesy” - / N. Sz. 15/16.04. + „Sukcesy okupacji” / — — — /
8. „Polski sukces” - / Niedziela. nr. 36/15.04. - 60-ty rocznica bitwy o Ardeny.
9. „Kpt. Andrzej Filipowski przeżył 105 lat” - śmierć 4 VII 04. / Niedziela nr. 35/29.04.
10. „Srebrko i srebro” - wieść z miasteczka. / Niedziela 2.04.
11. „Dł Theodora Oberndorera do Erika Steinbach” - o wyświeceniu / Niedziela nr. 19/9.04.
12. „Najbardziej godną na Kaszubach” - w uroczystościach! / Tyg. Gł. nr. 31/1.04.

dot. Honoru Casimo.

Pracownikom serdeczne pozdrowienie
i powodzenia z powrotem

Wacława Juszkiewicz - Kamiński

P.S. Proszę o Taskewsę od pani Jojki. Wtorek.

A oto garść mekrologów i wspomnień:

1. Maria Felenczowa z Wszechowskich - żołnierz AK - zm. 21 V 2004 r.
2. Tadeusz Kubalski ps. „Gryt” - ppior. Ak Bat. Nare „Wigry” - poległ w Powst. Warsz.
3. Adam Aleks. Stelmach - mjr. WP, uczestnik Powst. Warsz., zm. 20 VII 2004 r.
4. Anna Moszczyńska - sybiraczka, zm. w Łomżyńcu, 31 VII 2004 r.
5. Jerzy Urbankiewicz - ppor. WP, kawaler Wotum Militari, żołnierz AK, zm. 11 VIII 04 r.
6. Julian Knapik - ptk. WP, uczestnik bitwy o Monte Cassino, zm. 13 V 2004 r.
7. Karol Lejński - por. rezerw. WP - poległ na froncie 18 IX 1944 r.
8. Stanisława Korman - z d. Łajtkiewicz, sybiraczka i Rakietnica, zm. 4 IX 2004 r.
9. Sławoj Kłopotowski - komandor w st. sp., kawaler Wot. Militari, zm. 13 IX 2004 r.
10. Sr. Witold Krasowski - ppior. „Sławoj Główny”, komp. B2 p. Kasaka, Kaw. Wot. Mil. zm. 31 VIII 04 r. W Kalifornii.
11. Prof. Zbigniew Lidzicki - żołnierz AK ps. „Zbysz”, zm. 11 IX 1984 r.
12. Stanisław Szubrowski - oficer/adjutant p/chorągwi „Tuchola”, zm. ? / nie został w pełni wyformowany.
13. Prof. Krzysztof Kwasniewski - żołnierz AK, zm. 16 VIII 2004 r.
14. Prof. Tadeusz Dziński - żołnierz AK, Powstańca Warszawski, zm. 23 VI 1995 rok.
- ? ✓ 15. Elżbieta Szubrowska ps. „Złoty” - uczestniczka Powst. Warszawskiego (insygnie p. mi. napisane w T.P. - P. Kubalska). Czyż?
16. Zygmunt Kozłowski ps. „Zyga” - Powstańca Warszawski, poległ 21 VIII 44 r.

Na załączonych wyjękach podaję, z jakiej parady pochodzi
Wramięńska

1A

Zachowalnia Służby i Zononkie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
w Toruniu

Data: 21 IX 04

2174/WSK-412/04

Załącznik:

Referent:

In. do. stażime 2004 roku. Głogów.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Radzieckiej Włoskiej Służby Polak
w Toruniu"
Wpłynęło dnia: 24.09.2004
L. dz. 2174/1056-412/04
P.W.
Załącznik:
Rezydent:

Dear mowne Pomie, Zroga Pomii Szoroko!

Proszę mi wybaczyć, że panowie pytam, dla kogo wie okazywałam od Pan
odpowiedzi - potwierdzenia moich słuch przesłtek, w których przekazałem
do ekspozycji Archiwum i Muzeum AK w Toruniu oraz proszę. Według
mnie i moich bliskich proszę każde i cenne, dotyczące polskiej historii -
żonych kobiet.

Pierwsza (z 25 III 04r), zawierała program mojej starszej koleżanki - przyjaciółki,
artykułowany: < Opowieść o języcu języcy samitarusze i Tworzenie AK, Złote
Żetonki, ps „Pitka” >, z załączonym plikiem kopii dokumentów.

Druga, również, zawierała < Kase o wielkich bohaterkach zakamnych, które
okazywały w czasie okupacji niemieckiej >. I do tej przesłki dołączałam cenne
książki autorstwa Instytutu Wydawniczego Juliuszy Tuwona, wyd. KUL - Lublin, 1987r
pt. „Zapomniane Siostry Siwiebanek z NP (Siwiebaniecki obłoczek) - l. 1939-45r. idły.

Jak zwykle w przesłkach były wyanki prasowe.

I owsóż dołączałam serię artykułów, wspomnień, nekrologów
dot. ludzi Polaków.

Z poważaniem i wyrażaniem wszelkich pomysłów
i serdecznych proszę o odpowiedzi!

Małgorzata Juszkiewicz - Kamińska

P.S. W zał. pliki wspomnień i artykułów prasowych.

Witam.

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
w Toruniu"

1 lipiec 2004 r. Polkowice Tylb.

Wpłynęło dnia: 2.07.2004

L. dz. 18701

1054-42/04

Załączniki: D.C.

Referent:

Wspaniałe Panie, Droga Pani Doroto!
/Muzeum i Archiwum Pomorskie AK w Toruniu/

Możę gadać o Twoim odpowiadaniu na moje uprzejmie 3 listy pisane
z Głogowa i z Polkowic, do których dołączyłam razem artykułów prasowych,
a także wszystkie dwa moje opracowania:

1. Powieść o jezuitach i ich roli w historii i Tężeńskich AK, Linka Lubuskiej ps. "Pitka".
2. Kawa o różnych bohaterkach zakonnych.

do której dołączyłam przez dołączoną S. Jurekowiakowi M. J. Tajacnowice (już s.p.). Za-
łączyłam też listy poproszeń, do z pewnością poproszonym kilka zdjęć przy prze-
myśleniu z budownictwa. Nimnie też są stało się coś. Proszę o pomoc!

Jeszcze raz proszę o Twoją odpowiedź. Serdecznie z wielkim miłym pozdrowieniem.

W Polkowicach przekazałam dwa opracowania Katarzyny Polk. Pełni one niezwykle ważnym
spełniamie z okazji 85-lecie Polskiego Państwa Kłaja, ku wielkiemu za-
angażowaniu sekretarzy. Pracuję też w Kłajach na naszym zamku,
do 2.5.04-u i Kłaj M. J. S. J. AK. Wyszukiwanie materiałów i publikowa-
nie. Szczęśliwego Panie miłego? Wiele miłego w życiu!

Stary i obecny mój adres to - 97-300 Polkowice Tylb, ul. Wysoke 40/42 m 63.

Pracuję też u mego brata w Głogowie, z którym jestem w stałym kontakcie,
ale i tam nie ma oś Pan.

Z wielką radością zobaczyłam wiele miłego poświęconego w Biuletynie 2-ty.
S. J. AK - Pani Profesor Jolii Katarzynie. Powstałam sobie dołączone do
serdecznych życzeń dla Katarzynie Jolii, która, sił do stałego okia-
Tania dla wyjątkowego obrotu, dla Polki. Składam też serdecznie po-
życzenia za wielki trud na rzecz polskiej pamięci - od siebie, moich
bliskich i koleżanki Anny Skonkskiej. Władawa Kamińska

12 maja 2004 r. Piotrków Tryb.

18 05 2004

1628 /usk - 512

Szanowna + Droga Pani Doroto!

Wystawiam się, do Pani ze szczególną prośbą, ożby poproszenie przedstawicieli z Głogowa o przesłanie list. < listy od bohaterów znanymi >, w których z podziękowaniem przywrócić pamięć i brudnopisu popierającym kilka pomysłów. Proszę szczególnie o ich poproszenie. A są to:

1. Na str. 2, rząd 3. od dołu - zamiast słowa „tam”, powinno być „w Głogowie” # D'w.
2. Na str. 3, rząd 6. od góry - od słowa „miał” uzupełnić „do po pół wieku...” # D'kr.
3. Na str. 4, rząd 12. od góry - zamiast w „obozach koncentracyjnych” - powinno być # D'w.
w „obozach karnych”

4. Na str. 4, rząd pierwszy od góry - zamiast słowa „sankcja” - powinno być „wzrost” # D'kr.
z góry odzyskać za pomocą nieprzebranego za życia, ale „skoro” nie ma...

Nie wolno się spieszyć, ustalając każdy z nich, jest to najważniejsza. A bardzo chciałabym być gotowa na 8. maja, ponieważ miastem będzie całe przesłanie na adresy 85, - lista PK w Piotrkowie. Jest to miastem. Skromnie się podziękuję za listy i tablicę pamiątkową na b. szpitala PK, obecnie Muzeum przy Zamku Królewskim, na którym w Piotrkowie warszawskim gościł Jan, b. Towarzystwo PK. W Piotrkowie właśnie był 8. maja b. roku przesłanie obywateli jubileuszowych PK.

Bardzo mi się przesłać kopię zaproszenia i dyplomu, jakim mnie odznaczono.

Decydując się przysłać go ze względu na to, że bardzo zależy mi, iż coś się to w imieniu wielu ludzi dobrej woli, którzy tworzyli humanitarne szereg Delegacji PK w Piotrkowie Tryb., a których już nie ma wśród nas.

Serdecznie pozdrawiam Panią i wszystkie Panie z powiatowego Głogowa
Archiwum i Muzeum PK w Toruniu

Wierusia Juszkiewicz - Kamińska

Osobnie - 97-300 Piotrków Tryb., al. Wolności 40/42 m 63

P.S. Proszę o list kilka!
Wam.

- x 3. „Zbrodnia w Kołbaramach” - Tadeusz Umiński, Naks, 31 VII / IX 1941.
- x 4. „Prześniona oskarżenie” - Elżbieta Grot. — „ — —
- 5. „Polskie strony z hitlerowskiej fabryki” - Grażyna Skiełkowska, Naks 21-22 II 1931.
- x 6. „Mieluńskie zbrodnie, mieluńskie ideologie” - Mieczysław Ryba, Naks, 31 VII / IX 1941.
- x 7. „Strony nach Dolen” - dr. Stanisław Jasieński — „ — —
- 8. „Cyfry nie wyrosną na bogactwo” - Wanda Sybilka, G.W. - Wroclaw, 8/9 III 1931. - 0
o prof. dr. Adamie Wanku i prof. Zygmuncie Welonie ze dalsza, potem z Wrocławia.

Z poważaniem, szacunkiem
i rezygnacją na słów państwa
Wanda Juszkiewicz - Kamińska

P.S. z metrologi dr. Stanisław Marczak, Maksymilian Bodan i Katarzyna Krawczyk.
Wram.

I — bezkrytyczne zwracanie wszelkich pomysłów
oła Szwajcarii i Umil Konstancji Szwajcarii
w nowej Europejskiej rzeczywistości
prezenta - „Słowy Szwajcarii” —
Wanda Juszkiewicz - Kamińska

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
 w Toruniu
 29 03 04
 Wpłynęło dnia:
 L. dz. 450/
 WSK 412
 Zaliczenie:
 Rezerwa:

15 marca 2004 r. Głogów.

Szanowne Panie, Szona Pani Sando!

Wiem, że musiałoby być, ale nie wiedziałam o jeszcze jednej samikopistce i Toruniu AK z Torunia - Torunia Toruń, Okręgu Ziemi AK. A jest to moja młoda siostra koleżanka - pię-
 legoniarka z ul. Kąpielny Łobosiej. Byłam jej przesłana w starszych latach, kiedy istniał jeszcze
 Kujski Ośrodek Zdrowia, przy ul. Pol. 14 (obecnym Pruskiemu, potem Stalimie!); stał się już nie ma,
 a ja go przyby! Mieszczę się bardzo w jednym przystanku busowym z Torunia, miejscem i do
 tego był wyjątkowo niedobrze naszymi protestami przeciwko - Strasz. Historia! - Została ona, że
 ona ma przez mnie dużo ma około 95 lat! I powstała dokumentem do jej dokumentów. Ale nie wiedziałam, że
 pomożesz przesyłać kilka wskazanych artykułów:

1. "Operacja 'Kuchnia'" - Tyg. Pow. nr. 5 z 12 04 r. - o wzmiankach - Toruniu.
2. "Przeżył strasny zamieszanie" - Niebezpieczeństwo nr. 10 z 7 04 - o zdarzeniach na smierci w latach stalinowskich i ich losy.
3. "Ułomnie - bohaterka walki z Kuchnią" - Nasz Dziennik z 22 04 r. - wyraża się panie zyciom.
4. "Kuchnia ma swoje" - Gaz. Wyb. z 13/14 04 r. - o Kapelańskim AK, polski dowódca i wielki Bohater, ppłk. B. Kaminie.
5. "Nagrody SPN czeka" - Tyg. Solidarność z 23 04 r. - o wzmiankach młodym strasnym o tym, że -
 jednym z trzech pierwszych laureatów była p. prof. Elżbieta Włostowska (Włostowska - napisano - Wł.). Wpau-
 skie wspomnienie, że przez przekazy Pan Profesor serdecznie moje gratulacje z okazji uzyskania
 jakiegoś wyróżnienia tytułu - Kuchnia Paninca Nawodowej.

6. Oraz plik nekrologów i wspomnień o zmarłych żołnierzach AK, zamieszczonych w Tyg. Pow. i Gaz. Wyb. - Wrocław.
 Przekazuje Paninca z okazji obchodów 60. rocznicy śmierci Wielkiej Nocy - Żmudzi w Toruniu
 Pana Jerzego Chyńskiego - nasłuchanych i spotykanych w miasteczku. Zdrowia dobrego
 i pogodny dzień. I macie mi spotkanie z sumieniem Bohater obywateli,
 naszych miarodajnych obecnych przedstawicieli, w staraniach o godne
 miejsce w Unii Europejskiej.

Z moich do Sprasieckiego Pana Bogu o zachowanie
 pełnej niepodległości i suwerenności naszej Ojczyzny, i powołaniem
 państwa, zawsze miła Polskiej Sprasie
 Włostowska Kaminiecka

- d.c. Ewa Kocińska - czł. KPP, czł. Stronnictwa Ludowego, Naszej Księżniczki - kobieta
 niezłomna; Olgiera Paszkiewicz - pułk. art. WP, żołnierz w czasie 1939 r. - jeńiec
 obozów niemieckich, weteran SWAP w USA; prof. Kazimierz Beyzmiński - ppłk. AK; dwaj
 Kimolleim - żołnierze AK - prac. Państw. Nac. B. Żołnierzy AK na Łachowickie; Aleksander
 Mołachowski - żołnierz AK - okoliczności sprawy demokrat. - marszałek Sejmu III RP; → x 5;
 kpt. z. i.s. Tadeusz Lubczyński - ur. w Samborze - zm. 7 XII 2003 r. w Warszawie - oficer -
 brał udział w 1942 r. w akcji walecznych pracowników gen. Wł. Sikorskiego / i in. dla ucieczki w wojnie
 z Niemcami - 1939 - 1945; pułk. obr. Czesław Hake - kawaler Orderu Virtuti Militarii i
 Komendant Orderu Polonia Restituta - w czasie gestapo i NKWD - itp.; Władysław Góte-
 bowski - prawnik, żołnierz AK, obywatel wciel. w czasie wojny; // g.w. - Kłobias - r. 2003 i 4 //
8. Pomocnik: o Lotni Pysidowej - oficer, inżynier i kawaler Orderu - AK, w czasie gestapo -
 w czasie Kacet. Ravensbrück. / żyje na gorze - XI 03 r. /
9. O Halimie Kiełmińskiej - Kernerowej - publicystka i reportażystka Lucja Kalkunji i inne opowiadanie -
 ma o dawnych rodakach - Polakach, Żydach, o ich i ich życiu w czasie II wojny światowej.
 // Tyg. Pow. - 25 I 04 r. //
10. O Krakowskim Obojgu AK i WiN-u, o Stanisławie Koste, Franciszku Kwieci, Barbare
 Kiełtor i in. bohaterach. / Mies. "Jubileusz" - 03 r. /
11. O poległym i zapomnianym "Żołnierzu" Stanisławie Witkowskim pisze Jan Norka -
 Jankowski / książka i artykuł w Tyg. Pow. I 04 r. /
12. O Muzeum Powstania Warszawskiego pisze Tomasz Błkaj / Tyg. Pow. - XII 03 r. /

To tyle, drogie Panie, przebiłam i mam nadzieję
 o przygotowaniu tegoż.
 Pozostaje z pozdrowieniem w Waszym 2004 Roku
 i z prośbą o wiadomości.

Wierka Juszkiewicz-Kamińska

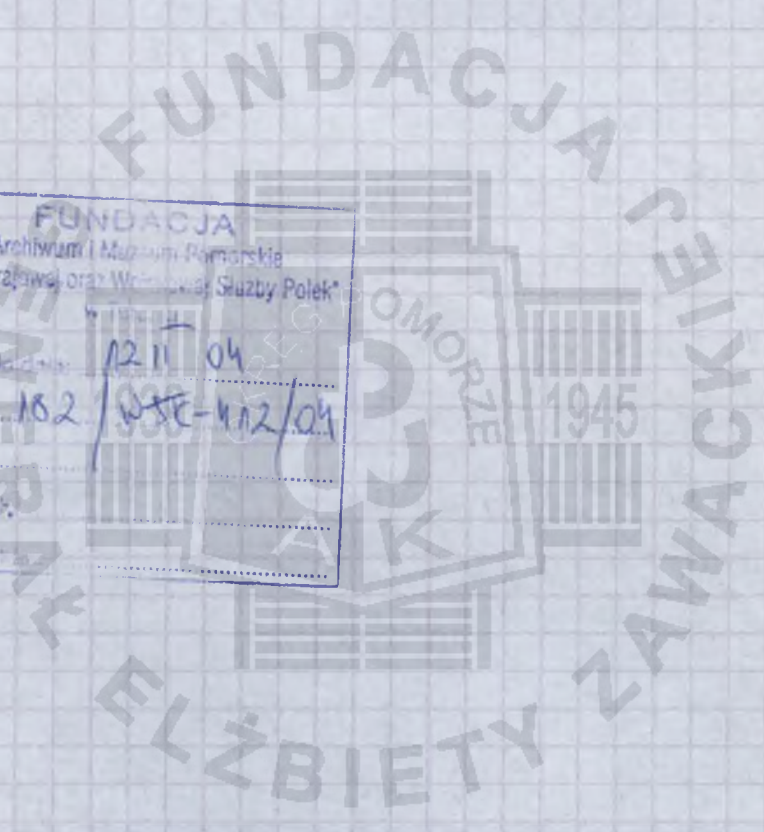
FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"

Wpłynęło dnia: 12.11.04

L. dz.: 182 / WSE-412/04

Załącznik:

Referencja:



Do Archiwum AK w Toruniu.

1. Artykuł pt. „Z Węgier do Polski” - Bogolama Krawczyka zam. w „Solidarności” z 21 III 03 r., o noszenie broni - m. in. o Hanee Paeki ps. „Klema”
2. Wypominki Meloprobne zam. w G. W. - Wroclaw - 03 r., p. 7. „Zostali w naszej pamięci”:
księżol wymienionych są: mjr. inż. Mirosław Wydra - oficer W. P. i Ap., kawaler V. M.; Aleksy
ster Tarnowski mjr. inż. - żołnierz AK i więzień UB; Beata Zdob - żołnierz Wresnia i były
RAF-u o Anglię; Stanisława Miszewska - Krawczyńska - sybiraczka, żołnierzka PSZ na Zachodzie;
Janusz Siemczyński - żołnierz AK ps. „Bóg”; Jan Kapała - żołnierz AK; Mariam Staehowski - żoł-
nierz Wresnia; Zygmunt Sikorski - żołnierz AK; prof. dr. hab. Bolesław Wersky - żołnierz I Syzdy
gen. Marek; Jerzy Biela - oficer AK; Józef Bobert - żołnierz AK; Inna Ławrocka - Stuszyńska - żoł-
nierzka AK, sybiraczka; Barbara Januszczyńska - żołnierzka AK, powstańca warszawski; mjr. Jerzy
Lmogożewski - żołnierz I Nieleńskiej Brygady „Juraśka” AK; Teresa Rogoyska - żołnierzka AK; mjr.
Tadeusz Ignacy Guminiński - żołnierz AK; Katarzyna Piasecka - Strazak - harcerska, Toruniaczka AK;
3. Dwa mikrologii zam. 1 - w N. Dz. 2 XI 03; 2 - G. W. - Nr. - XI 03 r.
1 - Zygmunt Biełowski - kawalerzysta 4 p. Dzielna Komenda, żoł. Wresnia, por. AK.
2 - Michał Samoil - harcerz, żołnierz AK, powstańca war. organizowania mjr. „Bartkiewicz” i in.
4. Artykuł z Tyg. Pw. z 9 XI 03 r. pt. „Okruchy pamięci” piona Kądzorady Nowin, o noszenie
Kreskowskich i Nablinskih, w tym o Janusie Kreskowskiej i Hanee Wysockiej.
5. Artykuł z „Nieskajeli” nr. 45 z 9 XI 03 r. pt. „Pamięć o gólgoci Wschodu”, Jerzego Wabrocka,
mówiący o pierwszym i jedynym w Polsce pomniku Ofiar Bolszewizmu, postawionym w Koszalinie.

W. B. B. B. B.

| | |
|--|------------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie | |
| Armii Krajowej oraz Wielkopolskiej Służby Polek" | |
| w Toruniu | |
| Wpłynęło dnia: | 28 XI 03 |
| L. dz. | 09/14 / AK-412/3 |
| Załącznik: | |
| Defekt: | |

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
 w Toruniu

Wpłynęło dnia: 28.11.2003
 L. dz.: 8914 / skomponowane
 05-112

Załączniki:
 Referent:

21 listopada 2003 r. Głogów.

Pamięć, Droga i Ciężka Pani Dorota!

Wybora się, że wybrałam kilka ciekawych artykułów i powieści, które być może
 Pani zainteresują. Jest ich pięć.

Do najciekawszych zaliczam obszerny artykuł p. Bogdana Kramczyka o wielce
 patriotycznej osobie Pałki. Wprawdzie pisał pamięć o niej Władysław Bartoszewski, ale
 książka tego autora mi się bardzo podobała, a w ^{określonych} historycznych wypracowaniach
 wrocławskich znalazłam kilka miesięcy - żołnierzy Armii Krajowej. Jakże mało znamie
 się te postacie. Skromnie a bardzo patriotki. - Małgorzata Nowak zajęła się postacia-
 mi z polnymi Kraszewskich i Kubińskich, ale jakże mało rozwinęła temat dot. działalności
 i kampanijowej Złoty Kraszewskiej czy Hanny Wajsowej. A były naprawdę wybitnymi nie-
 miestkami. A mi się wzięły w gwałcie niekiedy pisać. - Na koniec zainspirowałam moją o pan-
 niu Ojciec Bartoszewski, postać znaną w Kraszewskie. Sądziłam, że pamięć to pan-
 ni. A mi się wyobraziło, że najbardziej wybitny jest ten w Kraszewskie. Prawie bez ślad,
 ale ta łona, że kraj i serce powstanie w etat, ma gwałtownie iścisnie; andwój baroko
 wiele.

Przepraszam Panią za brak ochrony i wyrażam
 w wielkim i mrocznym okresie historycznym
 którym się przelanie i bieram na świadomości

z pozdrowieniem
 Nadeżda Juszkiewicz-Kramczyńska

P.S. Na drugiej stronie artykułu z Tytuł. Powstaniego nr 45 z 9 XI 03 r.
 jest nekrolog żołnierza AK na krakowszczyźnie, ofiary powojennych
 represji, prof. dr. hab. Janusza Ramotowski.

MP

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
 w Toruniu

Wpłynęło dnia: 4.11.2003

L. dz. 4770/1
 WSK-412/03

Załącznik: ...
 Referent: ...

30 października 2003 roku. Głogów.

Wojewódzkie Pomie, Szoga i Cięplina Pam Soroko!

Witam serdecznie w Toruniu korespondentów. Stawa mi się, że w tym roku, w starej, może być już sprawniej miastu, listy z Torunia.

Miejski, nie będzie mi już olane przez Niebiosa spotkanie z Paniami. Szoga do Torunia nie Taksa. Wzrost to było z kilkoma lat wcześniej. Ale za korespondencje na XII sesji dowiedzieliśmy się. Żałuję, że nie wybucham referatów znakomitych gości; same tematy mówią o walkach broni, które wytrwały przelęgani. - Mam nadzieję, że referaty ujęte są w sposób jasny, że dobieg do społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza do młodości. Bo fakty ubogie są naszą podległości szkolne, jak mało wiemy o prawdziwej historii. Wprawdzie nie bawi nasza krajowa prasa, ale u niej - patriotyzmu - którego pojście nawet przekazuje być rozumiane. A ta wartość Polka powinna być przede wszystkim, serdecznie.

Jak zwykle przesyłam kilka informacji, materiału do tematów z przeszłości.

1. Artykuły - wspomnienia dot. Powstania Warszawskiego z moją adnotacją z udziałem Ziemem Władysławem Szostakem. Został on uszczególniony i ma odcienie wielkie znaczenie, ponieważ mój sp. mąż, Antoni Kamiński, był uczestnikiem tegoż, a potem organizatorem Karku - Dziwizem - Buchenwald (m. nr. 9093, "Głogów", z wierszonymi wierszami). 1987.
2. Artykuły - wspomnienia dot. strachu Katyńskiej. I kopia powieści z lat 40-tych, zachowanych w moim rodzinnym domu, przedstawiających Ostarów z nad jeziora Seliger, późniejszy miejsze obozu jenieckiego dla Polaków, w 1939/40 r. zamordowanych w II 40 r. w Kalimanie, a pochowanych w lesie w pobliżu Mielnoje. - I znowu osobista, wojenna refleksja. Odc. mój siostry, Dr. Eugeniusz Kubas, został zamordowany w Katyniu.
3. I kilka meteorologii - p. Witolda Szamarskiego, Marii Celularkowej ps. "Mimosa", b. kom. okr. AK Mazowiec Zbigniewa Miot-Kuleszy, Stefani Kossowski - an. miłośnicy przedkrotki emigracji.
4. Kopia zdjęcie rodzinne mjr. Fr. Łazarzewicza, z 1905 r., w. AK i WSN, z. m. nr. 113 w II 51 r.; oraz sprawozdanie do aut. o Pani Lenkowej - G. W. z 9 VI 1901 r.

Serdecznie Panie pozdrawiam i życzę owocnych obrot. Wierusz Jurekiewicz - Kamińska. 460

x. Był uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Był lekarzem ^{vuy} szpitala "Krybar" w piśmie Ochotniczym. Objawował w szpitalu pobojowym Powstania w Warszawie przy ul. Focha 3/5 (gdzie mieszkał). Przeżył Powstanie. Z Ruszkowską przejechał z rodziną do mos - wickim Juskiewicza - do Ruskowskiej Tytu. Był w Łodzi i pracował w Simbulatorium Kolejowym, jako inżyniera i neurolog. Zmarł 5. VIII 1962 r. w Łodzi. // MK

b) Strona 7. zarysujemy z uwagi, przede wszystkim, na górne zdjęcie z VIII 44 r.

c) Artykuł pt. "Na terenie i barykady powstania" - Stefani Chliental wiekowie i obszerne opisyje nieprecyzyjne, sylwetkę Barbary Reńskiej, aktywni seen polskich i Tysie - mecki AK i Powstania Warszawskiego. // Instytutu Bartoszewski w "Zmierzch Walecznej Sto - licy" (wyd. Świat Książki - 2004) pisze na str. 395 o Barbarze Reńskiej - Łagockiej ps. "Bosie", to ta sama osoba, której w cyt. artykule ma ps. "Tysia" // MK.

3. Fragmenty z magazynu "Świat" nr. 30, z IX 1964 roku:

a) Artykuł pt. "Dwójka bohaterów" - Stanisława Bernackiego, o tajnym moim - ma a Mąpowany Warszawa. Liczne informacje ustne od dot. kochanie lekarzy, religii. // Konie wiekowi artykuł pt. "Dwie mory i jeden dzień z mjr. Łbrowskim na przed - polu Kanady, we wrześniu 1939 roku" - Jerzego Kłobuckiego. // Zdarzenia rżnie wiekowi, jak i bawiarowe // MK.

4. Dowiedziemy - pietyzjonka przyszłego Papieża, kard. Karola Wojtyły i in. w okresie kamieniarstwa w Lublinie // polski gipsowy i innymi został zamontowany w - ca Okręgu Śląskiego i Pomorskiego // Kawałki

5. Neurologii duszy i rakomitych Polaków: prof. Jana Moor - Jamkowski i Anabela Kosciuszka, pierwszej wizji KL Varso, drugi zagro - kowski.

6. Wzrost, na zakamieniu - pisać anonimowego autora, "Co się z Polską stało"

Kapitane spis pracy, serdecznie pozdrawiam Panią, Zofię Pani Słoto, składam wyrazy najwyższego szacunku Pani Profesor oraz pozdrawiam wszystkie współpracownice Szpitala z Szpitalnym AK i WSP. z powołaniem Wacława Juszkiewicza - Kamińskiego 461.

25. października 2007 r. Jędrzej,

Wpłynęła dnia: 27.10.07

L. dz.: 3198 / Stomatologia i Stope, Pani Zofia! / Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i WSP
77-100 Toruń, ul. Wielkie Garty 3.Załączniki:
Referent:
Z miłą przyjemnością przeczytałam Pani list oraz załącznik uz y wreszcie sesji, które ma się odbyć 5. listopada 2007 r. Program b. bogaty, ciekawy, ale miastoby coraz większe koszty ze względu na to, że powstaje on przede wszystkim w Toruniu. Do tego dołacie muszę, iż jestem nadal w pełni przekonana, że jest to najlepszy sposób, aby się dowiedzieć, a tych jest sporo, a nie tylko w formie książek. Chętnie bym była i w Gdyni, może w przyszłości w Krakowie, a przede wszystkim w Gdyni z bratem moim i siostrą moją, jak Kochanę sp. Zony. W innych omówieniach więcej porządek, trochę książki, trochę świadectwa i polski dusze moich bratanków - moje córki i wnuki. A ja tu będę obecna ze wszystkimi, którzy doleżeli do Niebiańskich wiadomości.

Jak zwykle przeczytałam ma Pani także kilka historycznych przemyśleń:

1. Jeszcze historyczny wyd. Panst. Muzeum Gross-Rosen / autorstwa Alfreda Kommissaroff < KZ Gross-Rosen >. Myślę, że uzupełni on wiedzę o historycznych latach więzienniczo - męskolanków, szczególnie w i to bestialski sposób wykonywanych, walczeniach przez karykatury Niemców w latach hitlerowskiej okupacji. Jako załącznik do przesyłki - plom obecn i jego foto, bilet wstępu do Muzeum i bilet informacyjny o możliwościach udziału i udziałach wiedzianca oraz kontaktach z Przewodniczącym Naukowo - Badawczym tego Muzeum w Katowicach. / Skądego byłam tam w X. 05. ?
Zawsze znowu tam, z całym ~~tam~~ światem moim i przyjaciół, kolegi z lat przed i w obecnych - Stasia Kozłowski. Naważnie one znowu znowu. Niektóre więziennicze one ma jeszcze ma kilka samorządowych lub regionalnych. Wiele obywateli to znowu znowu.

2. Fragmenty z amerykańskiego „Stolica” nr. 31 / sierpnia 1976 roku:

a) Odnośnikowy po 30 latach illustrowany Pamiznik z fotkami i Warszawa - Bolesław Łobaczewski, a - by ulubionu AK, ps. „Sierżant”; z rysunkami Stanisława Kopyła.
/ Na wnioskach w prasym regu znowu jest mój stryj, dr. duchnik Juchaczewski. →

Do Kamienskiej

Fot. ze zbiorów Fundacji „Archiwum i Muzeum...”, projekt: K.M.; druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne

Toruń, 13 X 2005 r.

Droże Pani Wectowo,
Dziękuję za listy i materiały
prysyłane w sierpniu i wrześniu b.r.
oraz za ostatnim Pani list.

Tom II „Słowniki VII kobiet”
jest już w druku i będzie
gotowy na masę XV Sesji w
listopadzie. Jako współautorka
otrzymam Pani jeden egzemplarz
w podziękowaniu za Pani miłoce-
niwą współpracę.

Przesyłam bezkosztownie na XV
Sesję Fundacji.

Zetęczę serdecznie pozdrowienie
od Pani Profesor i od siebie.
Z wyrazami szacunku Dorota Kromp

Zet. Zeg. XV Sesje

Archiwum Okręgowego Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych
2005r. 170015

droga i szanowna Pani Surobo!

Wpłynęło dnia 21.10.05
dz. 3394/254-41705

Chciałbym się podziękować, że skłamała Pani moje poprzednie przesłanki, wymięgając (mnie) panowanie list z załącznikami, przesłanymi przez o podziękowanie. Tym bardziej się zdziwiłem z wykładaniem mi o zbiorczych nadziejach Archiwum Toruńskiego, ponieważ dotychczas mnie oskarżano bardzo wielkie straty. Dołączyła do Pana Miskie memu listu Surobo: moja kochana bratowa, która w ostatnich latach była serdecznie zaprzyjaźniona, przesyłała jej i pomagała w tym memu braku w Głogowie, str. Władysława Jankowskiego. W międzyczasie dołączyła do memu moja starsza siostra, Grażyna i basia, są teraz razem na wiejskich polach. Kochanym wszystkim moim kochankom, życzę im wszystkiego!

Przesyłam najbardziej aktualne materiały, zwłaszcza w sprawie, o następujących osobach:

1. Florian Gramowski (1923-2005) - ochotnik Komendy Głównej Wojskowej w okresie wojny; sławny kawaler ma imię pana Armii Ukraińskiej, ukrywał się, nie walczył do końca polskiego; należał p./Niemcom; wszedł samemu podległym ofensywy na Berlin.

2. Sygmunt Kalicki (1905-1986) - żołnierz - łącznik 2002. polskiego batalionu piechoty w roku 1940; żołnierz kompanii maszynowej 1939; uczestnik Powstania Warszawskiego - dowódca III Batalionu „Topór”; żołnierz; Jan, jak Barbara Skarża, pytał: „to o tego polskiego należało nasze pokolenie”, Jan, przelewał?!! - Wkam.

3. Prof. dr hab. Zbigniew Szachly (1907-2005) - prof. Biologii U.K. we Wrocławiu, bliski współpracownik prof. R. Heigla; literacki konspirator i tajny naukowca; wszedł do dubijnia przez szpizkę w Głogowie. Po wojnie zatrudniony prof. Umis. we Wrocławiu.

4. Str. med. Barbara Dzińska (1911-2005) - p.o. lekarz 13. pp AK - Antonia Hazoniecka. - Maż p. Barbary, prof. Tadeusz Dziński (1904-1995 r.) był uczestnikiem Powstania Warszawskiego.

5. Józef Franczak - białostocki partyzant Białoostocki - Skowron; ukrywał się 24 lata; wyjechał do Niemiec; zamieszkał w Ubeckich klat; leży w mogile na Ruskach... bez grobu...

6. Szczegółowy artykuł pt. „O moim maju Kwintaju” - o polskich okolicach w Stryku →

d.e. klóre zmalován form manuskriptu, po vypracování z ročníkových kresbách
obrázků, po foliové úpravě. Umístěno do folií č. 3, 5 tzv. okuči, vizuálně rozdělené
úř. po stránce.

7. Následný artykul gromy pamišči pt. „Jak okučili Polštá“ - Stalin i Ribbentrop (1939).

8. Následný - o šiměči ptk. M. Kalemkianseza ps. „Kotvise“ i akonnykij biskie pteč
Sarkisjanin 21. ún. 1944. roku.

9. O „Srabeli vel vyrokov“ - o Srabeli Naronoketnej, vypracování i Třebomirace K. G. AK
- Dvokrát 993/N, o šifrovan šiměču Bohoderskij walki Polštákis o pravo, směrnostlivost
i měřopodlegjost.

10. - te, to mekrologij šiměču Armii Krajovy:
šp. Jankiga Ławacki z A. Hoppern; str. imě. Šiměču šiměču; Waldemar Filipowicz;
prof. Edward F. Ławacki.

Pracovní form manuskriptu je rozdělená,
zpracována včerpávající do folií „přívazky“, jak je,
co to vše má mozt, i souběž „okruhy v celých“,
ale máje, máje, se usupřiměje historické zásady.

Pracovní v Taskave zpracování vypracován včerpávající
form prof. Ławackij včerpávající včerpávající včerpávající
máje celého despotu

z pověřením
Waldemar Juszkiewicz - Kamińska.

Toruń 15 X 2003 r.

MEMORIAL
Genera : Wittek

L. dz. 4602 / WSK-412/03

Lopie

Pani Wacława Kamińska
ul.
67-200 Głogów

Szanowna Pani,

Dziękuję bardzo za przesłane następujące materiały:

- 1) Wspomnienie o Hannie Chrzanowskiej Pani autorstwa - dołączone do jej teczki osobowej (nr 1607/WSK)
- 2) Artykuł z „Naszego Dziennika” o M. Mireckiej-Loryś
- 3) Artykuł z „Tygodnika Powszechnego” o B. Skardze
- 4) Artykuł z „Tygodnika Powszechnego” o Zofii Hertz
- 5) Artykuł z „Tygodnika Powszechnego” o Irenie Sandlerowej
- 6) Artykuł z „Niedzieli” o prof. Dorze Kacnelson
- &) Wspomnienia z „Gazety Wyborczej” o Jerzym Hoffmianie i Wacławie Czyszku.

Materiały te jak zawsze po opracowaniu zostaną włączone do naszych zbiorów.

Dziękuję za informacje o odznaczonej VM Emmie Czeladzińskiej. Z panem W. Koperkiewiczem utrzymujemy kontakt od dłuższego czasu i napisałam już do niego w tej sprawie.

Szanowna Pani, przesyłam zaproszenie na naszą XIII już sesję popularnonaukową tym razem o tematyce pomorskiej. Mam nadzieję, że kiedyś zawita Pani do Torunia, może właśnie przy okazji tegorocznej sesji.

Jeszcze raz dziękuję za materiały, załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polaków
 w Toruniu"

Wpłynęło dnia: 6 09 2005

№: 2589/DSK-912/05

Załączniki:

Referent:

W. Kwiecień 2005 r. Gropiś.

Drogi Panie Srodki.

Smiesz się? przekazałem Pan, Paniam, ciekawego artykułu - eseju, który napisałem w dodatku, "Wysokie obcasy" do Gazety Wyborczej - Nowe Wzrosty kiej z 13 sierpnia 2005 roku, nr. 32 (338). A tytuł on jak żony sp. Janna Nowaka - Jednoramnińskiego, p. Jaelstij Jednoramnińskiej z el. Nolskiej, ps. "Greta". Była ciekwa, ale jakże okazała się tajemniczą "Zi2 - PK, akcja, N", Kodyksu i Rozkazania Warszawskiego. Wiele odłamnej sprawie polski również po wojnie, ma obcyżone. Artykuł mówi o mej wiele.

Dotyczy on również melodegi: sp. Edmunda Łulka, Krystyna Skorta i Sr. Haliny Cetnarowicz (w latach 1941-42 komendantki ZHP - Warszawa - Ochota, Warszawa - Krasna i miem. Krasna).

Ścisła wytko tyle, natomiast jestem, jesteśmy po stracie wiele mam Srodki Srodki, mojej ciekawo - stryjecznej bratowej, sp. Basia z Cembrowicz - Juszkiewiczowej. Mała wiele lat starszym niż jej użyje w dzieciństwie, białocze b. wytkanej, przekudy do Tania bolesci. Byłam i jestem nadal z moim bratem, miewykorzystam z żalu po stracie ukochanej żony, z którą przeżył 60 lat i wytkanał moje wspomnień ekieci, goimych mioma Krasna.

Zawsze serdecznie pozdrawiamia dla Pani Profesor, serdecznie się kłamiam Pan, Pan Srodki, i zawsze wytkanał wytkanał w mały, pogody ducha na esobien i zdrowia

Małgorzata Juszkiewicz - Kamińska.

1 IX 2003

FUNDACJA
 Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak
 w Toruniu

Wpłynęło dnia: 5.09.2003

L. dz. 3802/WSK-912/03

Załącznik: Nie, kiedy mająt-

Referent:

Środzie Panie, Środzie Pani Siostrko!

Jestem anioł u brata swego w Głogowie i zbieram wiadomości. Jestem autorką w Tygodniku Pomorskim nr. 19 z 1953 r. o sp. mojej Instruktorce ze starych zakony pułkownika w Krakowie, sp. Hanonie Ehrmannskiej, zażyłam dobre myśli o czasach jej wojennych.

Rozmawiałam i pisałam, rysowałam i działałam. Nie obopięto w sierpniu napisatam tak, jak pamiętałam to wszystko obco, ale klime obopięto od tej wyjątkowej osoby. Rozmawiałam sobie przed i kopie artykułu, b. ciekawego, zawięzszego b. dużo wiadomości o późniejszym życiu i obopięto mojej Instruktorce. Jestem namurowana, że by- to mi dane, choć młodo, z tak niepokojąca na wczesni smog. Wciążże artykuł ob- pnieo obopięto od us i zebrałam sobie spras z wczesni mojej kawalerki. Przez wiele lat mi dyktałam us z Nig. Ona na wate życie zapamiętałam jej kawalerki.

Pisałam też moje skromne świadectwo- wspomnienie o Pani Hanonie, o której bratyi- kowej stara us Krakowski Krakowski. Wciążże obopięto od niego świadectwo o mojej bratym.

Środzie Panie, Środzie Pani Siostrko!

Co do wyjaśnienia informacji o p. s. Simonie Bełackiej - siostrze zakonnej - siostrze z Warszawy - odznaczanej Krzyżem Wirtuti Militari, podaję, że wiadomości te zebrałam z materiałów od p. Koperki i siostrze z Opocima, z Muzeum, które w se- go czasu obopięto od PCK w Krakowie informacji o Ruchu Samarytańskim. Pisałam kiedyś jakie opracowanie. - Pisałam również Pamiątkę jego adres obopięto, jako adresówka - źródło historycznych wiadomości. Postanowiłam jego adresu mi mogę, bo jestem w Głogowie, a adres zamieszkałam w Krakowie. - Pisałam ma us spras z adresem Barbary Nętki - bratym. Napisałam obopięto w Krakowie, może znalazł jej adres, wtedy proszę go Pamiątkę.

Środzie Panie, Środzie Pani Siostrko!

z pozdrowieniem i z oczekiwaniami na odpowiedzi proszę
 Wacława Juszkiewicza - kamieńska

Kate!
 468

P.S. Jeszcze obóz - wspomnienie o Jerzym Hoffmannie, żołnierzu 242-AK i powstańcu warszawskim /G.W. - Wrocław - 12/13 VIII 03./

- wspomnienie o mjr. obr. Wacławie Czysku /G.W. - Wrocław, 16/17 VIII 03./

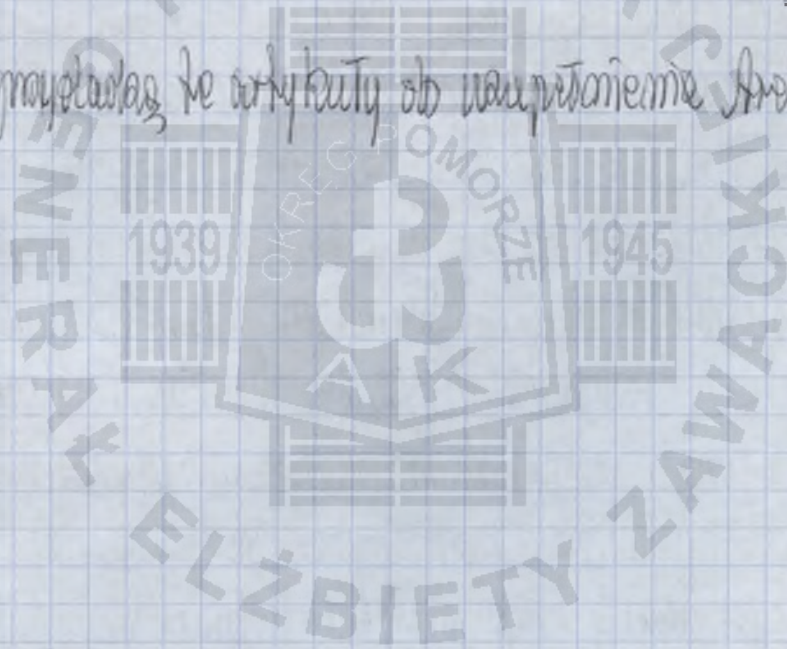
- wspomnienie oświatowe o Łojni Hercu - żołnierzu Wojsk Polskich na Zachodzie i pracowniku polskiej Kultury w Paryżu.

- Noty różnych osób o Irene Senolterowej, kierownicze Referatu Świe. R.P.Z. "żegota" /Tyg. Pol. - nr. 33 - 17 VIII 03./

- Zapiski do historii p. Barbary Skarpi - /Tyg. Pol. - 10 nr. 20 - 18 V 03./

Może się przydać, że artykuły do uzupełnienia Archiwum?

Mam.



1. diennic 2005 r. Glogow.

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Instytut Archiwalno-Światopoznawczy
w Głogowie

Wpłynęło dnia 10.08.2005
nr 2483 / wsi. 512/05

Stoqa Pami Soroko?

Zarządkuj za potwierdzeniem mego listu oraz za ciułowym bogactwem w kwestii i tymu
lesion Bonawerskich kobiet - Polek, które dolesity na wiekami wale.

Wam pytamia elot. Stawimka biograf. Polek, polamawianych U.M. - czy jest jui wam
awest. - ii - gi i, czy majelaty us moje informacja eie elot. awestimny Marstobion, jako
awupelmiczne biogramu Luray - Jony awestimny Marstobion (wam i). A ii wam - kiedy?
za Laibawone zaproszenie ma wyklad, juel elawipnyom wykutem „Laminke i
kawałim”, zewelanie zarządkuj. Napawno wiele ona nauwey miodolych, a i stawseym
prawycom, a to „staba pite” polawipite i polawipite, zyjce z Bogiem, Namorem i
Głogowem i sercu.

Porwadam sebie amon prawtaie gawie wstawionosci:

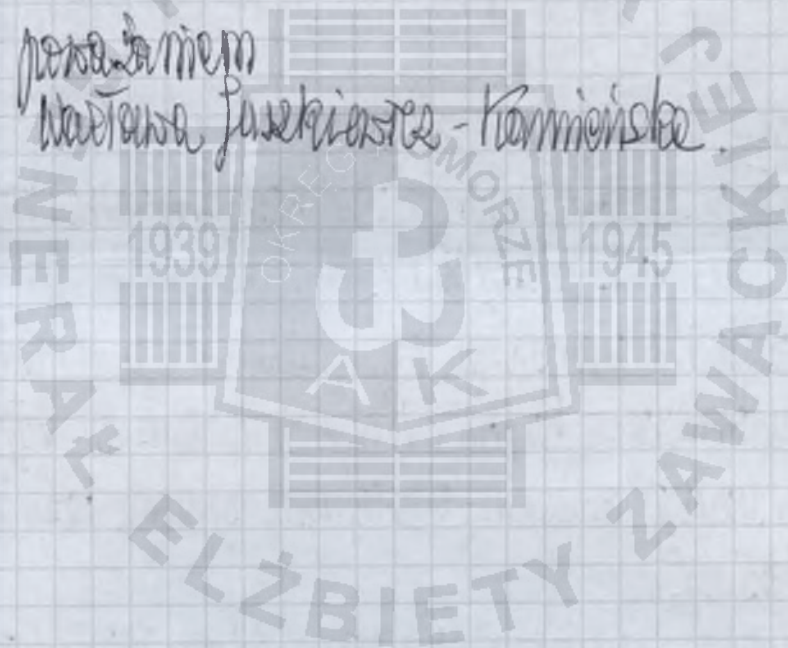
1. Artykul o Nokolii Tatarskiej, nauweyiele, kampsinawone, wistimiu Kl. Rawensbruck,
2. Artykul z „Młujcie us” 2 - mies. kwt. nr. 2/05 r. /
o Skamitawie Michajlowskion, jelowym z procesu mawkienskiego „16-tu -
z Ak”, pt. „Szestnastu bratowio Karki” / Przewodnik kwt. nr. 25/2005 r. /
3. Artykul pt. „Kmpyka awestimny awestimny” - o awestimnyom sojuszu Rosji i Niemiec / Przewod-
nik kwt. nr. 28 / wii 05 r. /
4. Artykul pt. „Obtawsa ma polawipite” / Ak. Nowe - 23/24 wii 05 r. / - o zbrodni awugustaw-
skiej elokomawnej mawse Lasiotaw ma wykadawach polawipite po kawonawenie ii wojny.
5. Artykul z „Niedzieli” nr. 30/24 wii 05 r., o miewi hrabimny Tarmawskieg, elawipite ki
PEK w ii i ii awestimny szawitaw i w Pomorawiu kawawawskim.
6. Artykul z G. W. / 2 - 3 wii 05 r. / - ii bogse kawon Tawawawka Wawawaw - kawiera Ak, wistimie.
7. Mawse zarawobny ma imiawie Mar. J. Piawawskieg, wam. w Pomorawiu z 1935 r. i w „Niedzieli”.
8. Nekrologi: Kawi Amy Natolawawaw, jama z. Luchawawawka, Awestimny Gawawawskieg -
zarawimaw Ak, oraz awestimniawie o kwi Ak i Wili Rusawawki Lemkawawaw ps.
„Lurawawaw” - kawieraw!

serce! →

I ma doobalek pracytam usój awans ma stopień porucznika WP,
elektronu w m. 10 maja 2005 r. Traktujg go jako wielki honor i jedyno-
cześnie jako wielką odpowiedzialność. Szukając, nie szukając, ma komu-
otow gwarantuje mi będzie,

Wyrażam, Szczęśliwym Losom, zdrowie i pogodę ducha
w ten, lekki czas. Porozumiem serdecznie wyrażam
szczęście ma szermistrze - krasocnym postępowaniu, a
może wyrażam kłamanie usz piętami Pani Profesor
i wyrażam wielkich Szczęśliwych

Pracując z porażaniem
Wierząc, że jestcie - kłamanie



MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 30 VII 2003 r.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

L. dz. 3633/WSK-412/03

Pani Wacława Kamieńska

ul.

97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

1 Kopia u E2

Dziękuję bardzo za przekazane do naszego Archiwum następujące cenne dla nas materiały:

- 1) Plik kopii dokumentów dot. ostatniego komendanta ZWZ-AK Obwód Piotrków Tryb. ppłk. E Krzywdy-Rzewuskiego.
- 2) Słowo przypomnienia o konspiracyjnej prasie i propagandzie z lat 1939-1945 w kraju oraz w inspektoracie i Obwodzie SZP-ZWZ-AK Piotrków Tryb.
- 3) Kobiety i dziewczęta Ziemi Piotrkowskiej w konspiracyjnej łączności SZP-ZWZ-AK 1939-1945.
- 4) Kopia zdjęcia pomnika mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.
- 5) Materiały ze szlaków w lasach spalskich.

Proszę przekazać serdeczne podziękowanie dla Pań z Koła Nr 1 ŚZZAK w Piotrkowie Trybunalskim.

Zwracam się do Pani z następującym pytaniem: w grudniu 2001 r. przesłała Pani do nas materiały m.in. dotyczące Czeladzińskiej Emmy odznaczonej VM (ksero załączam) - czy może Pani podać skąd pochodzą te dane? Informacje te są potrzebne do przygotowywanego I tomu Słownika Kobiet Odznaczonych VM. Ponadto jesteśmy zainteresowani uzyskaniem adres p. Barbary Węgrzynek-Gostkiewicz (materiały na jej temat uzyskaliśmy ze Związku Inwalidów Wojennych RP w Piotrkowie Trybunalskim). Chcielibyśmy nawiązać z nią kontakt.

Szanowna Pani, jeszcze raz bardzo dziękuję za pracę Pani i Pań z Koła Nr 1 ŚZZAK w Piotrkowie Trybunalskim. Materiały przez Panią przesyłane znacznie wzbogacają nasze zbiory.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

2et.
1. ksero inf. o Czeladzińskiej

Memoriał

16 lipiec 2003r. Bydgoszcz

Archiwum Pomorskie ŻWZ - AK
Toruń, ul. M. Garbary 2

| | |
|--|------------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu" | |
| Wpłynęło dnia: | 21. 07. 03 |
| L. dz. | 3557/1954-412/03 |
| | XVI |
| Załączniki: | |
| Referent: | |

Ważne Pamię!

Dotyczy Państwa kilka opracowań, które mamy nadzieję
uczynić wiadomymi o naszym terenie - naszym Bydgoszczu
ŻWZ - AK - Bydgoszcz.

1. Anons z plikiem kopii dokumentów dot. ostatniego komendanta
ŻWZ - AK - Oddział Bydgoszcz p. p. E. Kruszy - Barwuski.
2. Słowo przypomnienie o konspiracyjnej pracy i propagandzie
z lat 1939 - 1945 w kraju, w Warszawie i w Bydgoszczu - Bydgoszcz.
3. Kobiety i dziewczęta Ziemi Bydgoskiej z Toruniem ŻWZ - AK - w I.
/ul. wskazuje przystanek tramwajowy/
4. Kopie pamfletu pod. tyt. "Kobaczki".
5. Lot. wsiadkiem part. w latach 1945-1948.

z porażaniem i porażaniem parafij
Kobaczki i Kobaczki z Kwa. No. 1. 52 Ż AK
w Bydgoszczu.

Mariane
Kobaczki

Mariane

1. lipiec 2005 r. (Pondis)

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak"
w Toruniu

Wpłynęła dnia: 6.07.2005
L. dz.: 2331/2004-512/05
Załącznik:

Szanowne Panie, Szanowni Panowie!

Złoty piasek i pyłom, obcego mi mam zadymien
odparciekai - polowietakemia praestaweh praeste minie informacjami. Najpewniej czasu
brak w metryce archiwalnych, i nie tylko, są. Ale, mimo to złoty po-
sytam:

1. Ciekawy artykuł z g. W. 25/26 i 05 r. obit. niezbyt znanej w Polsce postaci
prof. Wiktora Felczaka, cichego bohatera II wojny światowej - „Kampanie
i misje”, profesora historii i kamiera niepodległościowego.
2. Wspomnienie z g. W. - Wrocław z 11/12 i 05, o s. p. Bronisławie Demgrodzkiej,
cottonkini PPS - WRN - miedw - warsawo, uczestniczka Powstania Warszawskiego.
Figura polski - Polki. / 1903 - 1975 / 1945
3. Wspomnienie s. p. Felicyty Śliwickiej / 1915 - 2005 / zam. w g. W. - Wrocław
z omw. 10 i 05. Dobryk polski, janiec wsielki „Ciekawostki” z grupy „Mielki” itd.
4. Wspomnienie s. p. Danuty Góralskiej / 1925 - 2005 / zam. w g. W. - Wrocław - 3 i 05 r.
Uczestniczka Powstania Warsz. iżka namna skautka warsz. Polowietak po wojnie.
5. S. c. wiadomości o „wrocławskich waleczkach kadyńskich”, w tym o waleczce
jedyniej kobiety skautowej w Kadyńcu, s. p. Janinie Lewanowskiej. / art. skaut.
w g. W. - Wrocław z om. 18/19 i 05 r. / wotri gen. f. dobor. - Muzeum krago
6. Nekrologi z g. W. obit.: Piotr Staroski por. AK, Henryka Niechajko kapr. AK.

przebieg - z poważaniem i proszę o wiadomości.
Szczególne Panie i Panowie Szanowni, proszę o wiadomości,
zwracając uwagę Panie Profesor i szanowni s. p.
w historycznym obiekcie. Dobrego Lata! Szczęść Boże!
Wiktoria Felczakowa - Kamienista

23 maja 2005

FUNDACJA
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Powietrznej
 w Toruniu
 Wpłynęło dnia: 30.05.2005
 - dz. 1266/054-412/05
 Zaleczone: z miejscowym oddziałem
 Referent: z Torunia z oddziałem s.p.

Szanowne Panie, drogi Panie starszo!

Przesyłam kilka wiekowych - historycznych pozycji.

1. Kopia artykułu zam. w „Kulturobrotach”, G. N. - 70-ty tom, z miejscowym oddziałem - oem! We Wrocławiu wydrukowano bezcenne kopia - Janiny Jankowskiej, córki gen. Józefa Kusimskiego!
2. Magazynik „Miejca siostry”, z maja br./nr 5, a 15 min wyjątkowo wyprzedzający, opisany, amonitory obóz koncentracyjny Karschau, obóz śmierci dla kobiet - niemiecki szpital przy ul. Niemieckiej, o behaderskiej i ankerskiej Kati, o mesybut znaczących maryjologin Polaków.
3. Artykuł z „Medium” - maj 2005 r., w którym jest o obozie koncentracyjnym - je - mieckim Stalag IV B Mühlberg - Jozefi Seithaim w Saksonii, o amim. obozie ma to znany, a także Magierum.
- Na drugiej stronie - wspomnienie o Karschau / Pruszkim i kilka polskich lekarzy, którzy pomogli mi w bieku / wspomina, że przetrwała żona Karscha była Maria Juszkiewiczowa z el. Koplewskiej, wiele mi obojczy, ale wspomnienie / nr.
4. Jest wspomnienie z G. N. o s.p. Felicye Jankowskiej z el. Polakównie, starszym - Polce, która przez całą wojnę uciekała przed ankerskimi.
5. P. mekolog ip. Małgorzata Jankowska - Jankowska, samikarsze Polskie Włoszanki.
6. P. mekolog z N. 2, nr 19/21-22 05, o przednim obozie w Kambertowie, w którym przeżyli Niemcy, a wykonanym również przez siostrę NKWS.

By tylko Nasz ziemik musi wspomnieć o polskiej maryjologii, o polskości, o obywatelskich Polakach. Imię moje tylko krąży, tłumacząc polski naród, serce nieprzełomne i niemożliwe. O, małe moje dyspersje.

Został sp. Eugeniusz Górski - samikarsze I Armii N. P. Włocławek.

Szanowne Panie poróżniam i polecam usz panimogę Małgorzata Juszkiewicz - Kameniec.

Toruń 22 V 2003 r.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Pani Wacława Kamińska

ul. :

67-200 Głogów

L. de. 2518/wsk-412/03

Szanowna Pani,

Dziękuję bardzo za kolejną partię materiałów dla naszego Archiwum. Zostały opracowane i włączone do naszego zasobu.

Prace nad Słownikiem Kobiet odznaczonych VM są już bardzo zaawansowane i prawie cały mój czas angażuję w pomoc dla Pani Profesor i stad kolejne opóźnienie w odpowiedzi, za co bardzo przepraszam. Mam nadzieję, że się Pani nie zniecheci i wciąż będzie do nas przysyłać cenne materiały o kobietach-żołnierzach.

Przesyłam najnowszy numer Komunikatu i wycinki z gazet z wywiadami z prof. Elżbieta Zawacka. Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Komunikat nr 15.
- 2) Wycinki z „Gazety Pomorskiej” i „Nowości”

DELTA-POST Tamów DG 06-346

- Poltowa Twp.



10-20 Kwiecień 2003 r.

Szopa Fam Szopa!

W etapie Wielkiej Nowy Zmierzonych Sko one Pame
wofexa chryskusa g
kroch samowolnym P
zmiępsze zresze ma
Bozej ptymszej. Da
znawisty i majzej ge
szagse boze

W kamien sie

Skromne Pamie, Szaga Pam Szoty!

10 Kwieciana 2003 r. Głogów.

Serdce moje poszedłostam z Głogowa, gdzie jeszcze czekał na lepsze obrotu do Północnej Szoty i na list Pam Szoty i małym miastem zebrał obrot. Polek - Patriotek:

1. „Szaga roku Maruszy” pisma Władysława Jurekiewicza /Typ. „Solidarność” z 28/29 III 03/, a w mię o Sofii M. - Władysław Kowalski, o Marii M. z JP ma „Szoty” i o Helenie m. 4/1.
 2. „Szaga podziwy szoty” - duży artykuł Władysława Jurekiewicza, zamieszczone w „Wypokich Obrotach” Głog. z 1 III 03 r., o wspomnieniu szoty b. szoty. ambasadory prof. dr. Władysław, Władysław, p. szoty. Fra - szoty - gastronomicznej, i o jej szoty. Władysław Jurekiewicza - Polska.
 3. „Pamięć ich szoty” Katarzyna Jurekiewicza /Typ. „Solidarność” z 16 II 03 r./ - wspomnienie o szoty. Władysław Jurekiewicza i młodych Polakach z Kł. Władysław Jurekiewicza, m. im. o Ewie Władysław Jurekiewicza - Warszawa - Warszawa, która zamieszkała Niemcy w Władysław Jurekiewicza w 44 roku.
 4. Nekrolog szp. Sofii Kowalskiej, szoty. Władysław Jurekiewicza /Głog. z 2 III 03 r./
 5. Wspomnienie o szp. Władysław Jurekiewicza, szoty. Władysław Jurekiewicza /Głog. z 7 III 03 r./
 6. Artykuł o szp. Władysław Jurekiewicza, pisma Władysław Jurekiewicza / „Władysław” nr. 12 z 23 III 03 r./, zamieszczone w Kł. Władysław Jurekiewicza.
 7. Wspomnienie o szp. Władysław Jurekiewicza, pisma Władysław Jurekiewicza /Typ. Pol. nr. 13 z 30 III 03 r./, szoty. Władysław Jurekiewicza, Kł. Władysław Jurekiewicza - D. Władysław Jurekiewicza.
 8. Wspomnienie o szp. szoty. Władysław Jurekiewicza (1904-1983), pisma Władysław Jurekiewicza /Medium z 10 III 03 r./, jeony z szoty. Władysław Jurekiewicza. W latach szoty. Władysław Jurekiewicza i szoty. Władysław Jurekiewicza ma szoty. Władysław Jurekiewicza w szoty. Władysław Jurekiewicza.
 9. Szoty. Władysław Jurekiewicza o „list szoty” do Głog. jako szoty. Władysław Jurekiewicza p. szoty. Władysław Jurekiewicza ma temat szoty. Władysław Jurekiewicza szoty. Władysław Jurekiewicza.
- Małm plik artykuł, o. szoty. Władysław Jurekiewicza, i imie - o profesorach Władysław Jurekiewicza, ale nie szoty, szoty. Władysław Jurekiewicza.

Z serdecznym pozdrowieniem i poważnym pozostaję
Władysław Jurekiewicza - Kaminista.

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polnej
w Toruniu

Wpłynęło: 15.06.2003
L. dz. 1915/WSH-612/03

Zdeponowano:



Toruń 12 III 2003 r.

MEMORIAL
General Marii Wittek

Ł. ob. 675/WSK-412/03

Pani Wacława Kamińska

ul.

67-200 Głogów

Szanowna Pani,

Rozpoczynam od przeprosin, że dopiero teraz dziękuję za materiały przesłane przez Panią w listach z 17 stycznia, 19 i 24 lutego i 5 marca br. (załączam listę). Zostaną one oczywiście po opracowaniu pod kątem przydatności dla naszego Archiwum (interesują nas głównie informacje o kobietach w konspiracji) włączone do naszych zbiorów. Przepraszam za te opóźnienia w odpowiedziach, ale obecnie jestem zaangażowana w prace dla Pani Profesor związane m.in. z przygotowywanym Słownikiem Kobiet odznaczonych VM.

Jednocześnie informuję, że nasza Fundacja w związku z rozszerzeniem działalności zmieniła nazwę na Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek”.

Przesyłam spóźnione serdeczne życzenia z okazji Dnia Kobiet.

Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

203.

n1 liście mat

List otwarty. Kama

5 marca 2003 roku. Głogów.

do Pani Joanny Szczepkowskiej,

a może i do innych, podobnie myślących

"Kolego miłk nie bije na alarm?" - to słowa Pani Joanny /G.W.-1/3 III 03/
Moja odpowiedź: bo nasze kiesy, społeczne, są puste, choć serca gorące
i biją na alarm polskiej kultury.

Bo głosić brzozy marmota kw. „Władcy” na górze, niż serc naszych dzieci.
Bo „Władcy” myśli tylko o sobie, o własnej wygodzie i zbytku. Jest głucha i
ślepa na realności potrzeby. A my choć biedni, coraz biedniejsi, wiemy, co
to ból kultury i wiedzy, bo posiadamy wielkiego, polskiego ducha!

„Dni” mimo ziemskiego bogactwa są wyłączone z obiegu. Nas są miliony, ich tyl-
ko gramolka prostaków. Ale w „którym celu” jest taka ogromna. Dlatego,
by walczyć o obywatelstwo, o edukację i wartości społeczne, trzeba nam walczyć po-
moce Polscy Artysty!

My, Polacy, czytamy; szukamy do godziwych muzeów i teatrów; szukamy i
patrujemy w telewizję; umiemy w niej wybierać wartościowe treści. Z od-
mianem odmian programy w rodzaju Wielkiego Brata czy Kowena Błażka;
mówiszamy brudne słowa, brudne słowa. - Chcemy przykładów wyświe-
żonych, ludzkich wartości, ale wychowawca polskich dzieci i młodzieży. ma własni-
wych i własny markę przykry.

Z szacunkami godnego dżuzema polskiej kultury

pozostaje - przedstawicielka Starej Polskiej Kłasy WK.

/y proszę o zachowanie mego nazwiska do wiadomości
Szanownej Redakcji gazety Wyborczej - Waldemar Kamiński
ul. Siemkiewicza 7, 67-200 Głogów



FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak"
 W Gdyni
 24.02.2003
 Wpłynęło dnia: 24.02.2003
 L. dz. 439/Wsu-412/03
 Zapiszki:
 Referent:

20 lutego 2003r. Gdynia.

Wojownicy Panie, droga Pani Zuzelo!

Nie wszelkie polskie dokonania wojenne poprowadziło przesłanych wiadomości, prasy -
 Tęmi naszymi umykalny. Strykany, które omnie zaciętości, które miostig o lu-
 dach wyekowanych w polnożymie i olejnych usym zyciem obrotol wstlkiej mi-
 tości do djecywny i Pana Boga.

1. O. Michał Szekuski - paulim, który lata wojny przeżył na Wzgórzach, gdzie orga-
 mizował pomoc dla 120 tys. polskich żołnierzy i cywili, tam zagnany awersko-
 waniem. Ten, który w 1951 r. podjął budowę Amerykańskiej Egzochawy, a które-
 mu pomagał polski architekt Jerzy Szepłuchowski (o nim informację przekazałam
 poprzednio - NK). / "Niedziela" nr 7 - dn. 16 II 03 r./

2. Anna Jenke - harcerka, polonistka, która uczyła polski młodzież na wojnych
 kompleksach w czasie niemieckiej okupacji i po wojnie mimo wielkich trudności prowadziła
 wstrel wyekowanych wstrel etniczności, eate zycie poświęciła pomagając
 biednym, opuszczonym, chorym okolicom. / Sobotnik do Nasz. Dziennika - 15-16 II 03 r./

3. Niezapomniana "Kwasa Wiktoria" - wspomnienie in. St. Krakowskiego, którego metrolog
 przetrwał uprzednio. / "Mestrum" - lipiec 2003 r. / W tej. materiale jakże wiele
 jest nazisk, olawnych miastekaniów dawa, jakże wiele ich tragedii - tylko dlatego, że
 byli naszymi Polakami.

4. Pierś pierwszego dyktacji gen. St. Maczka - "Pamięć chłopcy 1945 r.", której autorstwo
 i melodię nie są znane. - Pierś piękna, jakże wiele miostig. / "Niedziela" - 16 II 03 r./

To narazie wszystko. Mam nadzieję, że zainteresują Panie tym
 materiały. Wobec tego, co się dzieje w naszej ojczyźnie, są wyprawnym
 westchnieniem do prawoknie ludzkiej, polskich potrzeb metropolisek
 Polaków.

Się serdeczne pozdrowienie i pozdrowienie
 Mariusa Juszkiewicza - Kaminika.

Archiwum Pomorskie ATK w Toruniu.
Szczególne Panie, Proga Pani Danoko!

11 lutego 2003 roku. Toruń.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby
w Toruniu"

Wpłynęło dnia: 19.02.2003

dz. 392/2004/130

DL

1. Wspomnienie o Jerzym Starkowskim, ps. "Szp" - żołnierzu "Kresima 39" i żołnierzem AK, otoczony krakow. Aresztowany w pierwszym etapie powstania w Rombertowie, wywieziony na roboty do Rzeszy niemieckiej, przewożony na koleji w Berlinie przez niemieckim nazistami "Staniśław Kamiński". Po powrocie do kraju ukamieniony Polakami w Kłodzku. - Za walkę o Polskę i wolność ojczyzny został odznaczony wieloma medalami. - Zmarł 27 XI 02 r. / G.W. - Wrocław - z 17 I 03 r. /
2. Inż. arch. Jerzy Szeptycki - po zamachu na Cople Club w 5-sie, w 1944 roku, został aresztowany, osadzony na Powiatku i stracony na śmierć. Cudem ocalał przez kulach powstania i lubował, zbuchował 30 tysięcy na chwałę Bożą. Został i lubował w USA na wezwanie z Amerykańskiego, leśniczego. - W sierpniu 2002 r. został ukamienowany złotym medalem za niezłomność imienia Polski. / Artykuł ks. Szejmana Kamińskiego w News of Polonia nr. 8 - 2002 r. /
3. Wspomnienie p. Wandę Szubalskiej o prof. Tadeuszu Mikulskim i jego żonie. Profesor był żołnierzem "Kresima 39" i uczestnikiem powstania warszawskiego oraz jeńcem niemieckim. - Po wojnie organizował filologię polską we Kłodzku. Całe życie, choć krótkie, poświęcił nauce i wychowaniu polskiej młodzieży. - Zmarł w 1958 roku w wieku 49 lat. / G.W. - Wrocław, 1-2 II 2003 r. /
4. Półka kłosa partyzanckiego "Zobowiązań" i dowódca "Pastorałka" / "Niedziela" z 16 I 03
5. "W 140 rocznicę wybuchu powstania styczniowego" - artykuł Marii Wrzeskiej choć krótki, ale jakże patriotyczny, prawdomówny i budzący. / "Niedziela" z 19 I 03
6. Nekrolog s.p. Mariusza Beauvillé, żołnierza AK ps. "Fokusa", ur. 1 XI 29 r. - zm. 21 I 03 we Kłodzku. / G.W. - Wrocław, z 24 I 03 r. /
7. Nekrolog s.p. Mariana Stachowskiego, żołnierza "Kresima 39", ppor. rez. w.P. Zmarł 4 II 2003 r. w wieku 82 lat. / G.W. - Wrocław, z 7 II 2003 r. /

8. Wspomnienie o księżynie Martynie Puzyrninie, z domu brygadzierskiej, urodzonej w 1905 roku prawdopodobnie we Lwowie. Zmarła w 1986 roku w domowym. Asystentka Antropologii CSK w W-wie; inspektorka terenowa ZWZ-AK-Drogę Lwowskiego jako Martyna „Tyehna” Bzełkowska. - Aresztowana w III 1943r. w wyniku kradzieży, osadzona w więzieniu we Lwowie, jest podobna wyglądem i lekkością. - 11 III 43r. przewieziona do Karet w Osizymiu. Najpierw pracowała w kamieniołomach, później wyeksploatował ją Mengele, morderca lekarz niemiecki. Została zmuszona do asystowania w jego antropologicznych badaniach. Zwizki między zachowały się w wyniku tych badań 295 wiszniarek - żyłówek greckich, węgierskich, holenderskich, francuskich i włoskich oraz 17 bliźniąt juii obójca. - Do 1946 roku została od kraju, ale szybko wyjechała do męża do Anglii.

/ odkryć Krystyny Heskowej-Kwasniewicza jest zam. w Tyg. Kwa. m 4 z 26 i 03r./

9. Prosenka Feliksa Komarzińskiego p.t. „Droga do Karskawy” - prosenka polskich karłowatych, a potem żołnierzy polskich, w ca. „Karsk” i „Nasze Wolności” walczyli...

Nawazie to recepta czym pomagają się polskowie.
Pracujęm Pomam, Pom Lwowie serdeczne przychoczenia i zyczenia dalszej
wyprawy w historycznej pracy.

Z poważaniem pozostaje
Waldemar Juszkiewicz-Kamieniecki

13 stycznia 2003 r. Głogów.

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Politycznej
w Głogowie

Wspaniałe Panie, Szopka Pamił Szerego!

Wolny dzień: 17.01.2003

L. dz. 135 / WSK-418/03

P.W. Duda

Zatocz.

-Złoty

Proszę napisać, jeśli cośkolwiek pamiętam, ale czytając prasę i niektóre wywiady, cełując to dla kilku instytucji: dla Wszechnicy Archiwum, dla karta AK i ZS-u w Piotrkowie, dla SS Kłasysek w Starym Sączu, dla archiwum rozbiorczego.

Przekazywam zatem następujące artykuły:

1. „Wspomnienie o prof. Karolinie Olszankowskiej” - pismo bp. Józef Kopca, zam. 15 d' Osserowa - Koscie Pomorsko nr. 12/2002 /artykuł jest uzupełnieniem danych poz. w Koscym Arch. - WK/
 2. „Jan Znachowski” - poświęcamie zam. w Gł. W. Włoszaw / cała rozkłada i p. Jan okazał w kompromisacji wojennej i cierpiał za naselw PRK - WK/
 3. „Muzealny pamił ze słowa” - Gł. W. Włoszaw - 21/22 XII 02. - Wanda Zybalska pisze o profesorach U. m. Olszankowskiej i Kłasykowskiej. Wspomina, że prof. Kłasyk był stypendystą p. prof. Karolinie Olszankowskiej - WK/
 4. „Słuskie słowa” - Tyg. Pow. nr. 40 - 6 X 02 r. - dot. historii Halimy Żurawskiej, kurierki ZS - AK, rozkłałowej 21 IX 1949 r. w niezamie młokołostkian przez st. woz. Aleks. Szepa, i innych.
 5. „Cisi bohaterowie” - Tyg. Pow. 5/52 - 22/29 XII 02 r. - dot. okupacyjnej Pomocy Żydom. /wielka sprawa, jeszcze słabo opracowana i publikowana - WK/
 6. „Dziękuję w Opatowie” - Gł. W. Włoszaw nr. 80 - 20 XII 02 - Beata Zybalska pisze dawnych Wi - giliach Olszankowskich i m. im wspomina losy b. żoł. AK, St. Kłasykowskiego.
 7. „Staniłśwas Kłasykowski” - Gł. W. Włoszaw - 3 I 03 r. - dr. A. Reszayński wspomina losy we - go zmarłego kolegi, żołnierza AK i lekarza.
 8. „Myślę o nich exarim” - Beata Mawejowska pisze o mieszanych wywiadkach, obu Szerego - bamiłkac z Włoszawia i innych, i o ich mieszanej patriotycznej działalności.
 9. „Trzymastego, w piątek skazali nas na śmierć” - o tragedii żołnierzy AK - lata 40-te - wazy to znów garść wspomnień, opisów zdarzeń, znów kawałek historii braci - Polaków. ^{14B.}
- Myślę, że Panie zainteresują i spowodują ich wykonać.

Serdecznie Panie pozdrawiam i pozostaję z pozdrazaniem

Wacław Juszczak - Kamiński

kopia

Pani Wacławie Juszkiewicz-
Kemińska

Szanowna Pani,

Dziękuję za kolejne cenne materiały. Karolina Lamckoromska ma nareszcie tezę, reszta materiałów pójdzie do opracowania.

Wyjątkowo w tym roku nie mamy Komunikatu Memoriału, ale w zamian przesyłamy równie ciekawy Biuletyn FAPAK, tematycznie bardziej związany ze sprawami pomorskimi.

Dyplom uznania jaki Pani otrzymała jest jedynym skromnym sposobem okazania naszej wdzięczności za tyle lat współpracy i cieszę się bardzo, że sprawi Pani radość.

Dziękuję bardzo za miłe życzenie. Ja również życzę Pani przede wszystkim zdrowia, szczęścia, pomysłowości i siły do dalszej pracy w Nowym 2003 Roku.

z wyrazami szacunku

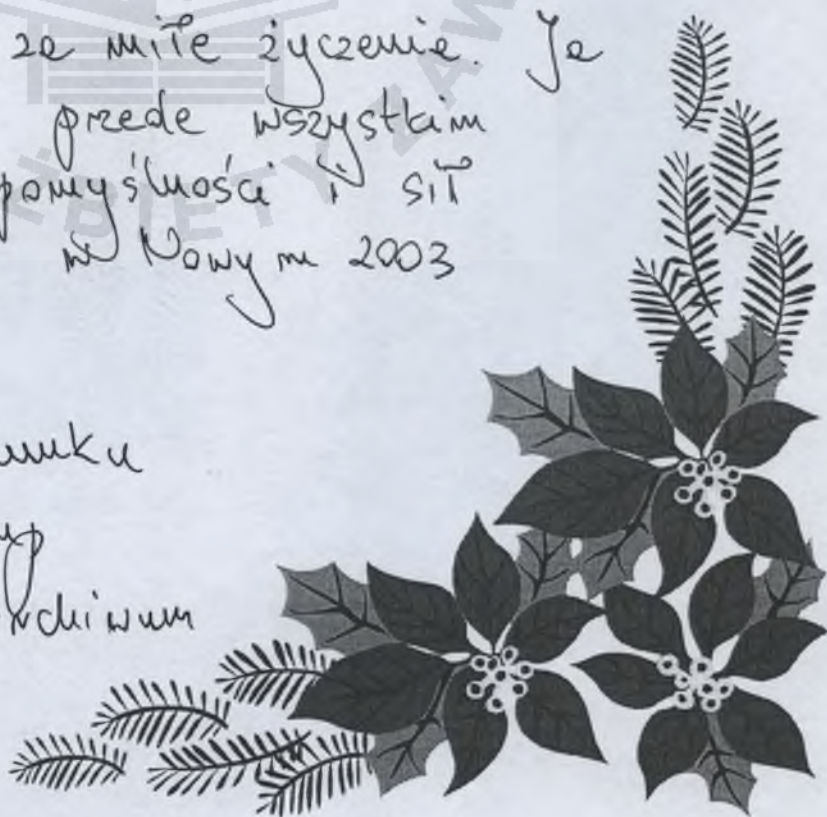
Danota Kromyć

Dokumentalistka Archiwum

WSK

odp. na

L. dz. 5059 WSK 02



gareta wyborcza - Krosno

Wykaz 1.

31 \bar{x} - 1 \bar{x} 2003 roku.

„Dotarli w minimum roku” /2001 r./

m. im. - „Zostali w naszej pamięci!”

1. Muz. im. Stanisław Kowal - zmarł 29 listopada. Żołnierz AK, żołnierz krucjaty „Walki o Niepodległość, Wolność, Akcji Kurza” AK oraz innymi dotychczas. Behawiorysta emerytury przy ul. Smolnej w Krosnie.
2. Obc. str. Kłb. Helena Kubiśka - zmarła 13 grudnia ... wybitna uczona /PAN/ ... oficer AK, uczestnik powstania warszawskiego i więzień obozów koncentracyjnych. Behawiorysta emerytury przy ul. Główna w Krosnie.
3. Prof. str. Kłb. im. Wojciech Kulinski - inżynier Politechniki Krosniańskiej ... żołnierz AK. Dotychczasowy krucjaty ODP /int/ ... /zmarł w \bar{x} ul. Główna w Krosnie/ ... Behawiorysta emerytury przy ul. Smolnej w Krosnie.
4. Henryk Białkowski ps „Kobalci” - ppłk. rezerwy WP, żołnierz walk o niepodległość w wojnie 1939, pułkownik samobójczy, żołnierz AK, uczestnik powstania warszawskiego ... dotychczasowy krucjaty Karskiej ODP ... krucjaty walczących, krucjaty AK ... /i wielu innymi m/
5. Eugeniusz Skwierka - zmarł 15 stycznia - artysta śpiewak Opery Krosniańskiej, powstaniec warszawski; powstaniec emerytury w Krosnie.
6. Prof. Wiesław Bartosik - zmarł 16 stycznia - /prof. Polt. Wrocl. m/ ... wyróżniony wieloma odznaczeniami ... dotychczasowy krucjaty z udziałem w powstaniach strukturalnych AK ... Behawiorysta w Szabolimie pod Krosnem.
7. Mieczysław Plewinski ps „Rys” - ppłk. rezerwy WP, żołnierz walk o niepodległość, pułkownik samobójczy w wojnie 1939 r., żołnierz AK, uczestnik powstania warszawskiego ... dotychczasowy krucjaty Karskiej ODP ... krucjaty AK /int-m/ ...
8. Edward Uroński - zmarł 12 kwietnia. Oficer obce. Żołnierz AK; ... więzień Kąpielni i Ławki dubel. Behawiorysta emerytury gdańskiej w Krosnie.

9. Pr. rez. Bolesław Kisielewski - zmarł 13 maja. Żołnierz września 1939, wzięty do niewoli przez Niemców, żołnierz 1 Korpusu gen. Wł. Andersa, uczestnik Walk o Monte Cassino, Ancona i Bolonia. Pochowany na em. przy ul. Karłowickiej we Wrocławiu.
10. Józef Jamicki - zmarł 27 maja w wieku 80 lat. Inż. robotnik, żołnierz AK, Deklarowany Krajem AK i Krajem Part. Pochowany na em. Najświętszego Sawałona w Krakowie.
11. Halina Nare - zmarła 15 lipca. Żołnierz AK warszawskiego 10 Dłubka, "Dzięk" Samoch. Batalionu, "Kozłowski" Deklarowany Krajem AK. Pochowana na em. Grabiwskiego we Wrocławiu.
12. Zofia Barbara Pechura - zmarła 2 sierpnia. Żołnierz gen. Andersa. Pochowana we Wrocławiu na em. Dąbrowskim we Wrocławiu.
13. Aleksander Bilinski - zmarł we wrześniu ub.r. - żołnierz AK i były wzięty NKWD. Pochowany przy ul. Kuźnia we Wrocławiu.
4000. Tadeusz Szobinek - zmarł 18 września. Polak w mundurze 1939, uczestnik z Okręgu, żołnierz AK na Wilno i Łódź. Deklarowany Krajem w Kuchli Kiliński. Pochowany w Krakowie.

Kyryłowa - Waleria Juszkiewicz-Kamińska ku uzupełnieniu
 pamięci o żołnierzach Armii Krajowej, zmarłych we Wrocławiu - w 2001 roku.

2 listopada 2002 r.
 Wrocław.

Wrocław

P.S. Zostają istnienie od Pań b. mite, niespodziankę w postaci dupliku
czasami! A przecież to, co robisz, jest wszystkim obywatelstwem!
A to, że Panie pokropił wyłonić z przekazywanego materiału rzeczy podobne
do Pań historycznej pracy, nie jest moje zdanie, a Pań znowu pracy i umie-
jtności. Ze wszystkich stron i moich bliskich skądś serdecznie za użycie i
zwracaniem uwagi, iż moje wyimki, opracowania nieobrotne, znajdują miejsce
w Pań wielkim oknie, jakim jest *Archiwum Ak. im. gen. Karol Witek*.

- I jeszcze jeden artykuł przebiegam - są mite b. ciekawy z uwagi na miejsce
w którym się może stać - *Przemysł, jego amerykański rozwój narodził, i
czas - przed, w czasie i po II wojnie światowej. A jego znaczenie* -
"jest już za późno" - jakże wiele mówi i jakże jest aktualny. *Je
stanie dalej kocha!*

jeszcze ma książkę za pochwałę mojej skromnej, miesięcznej pracy.

z pozdrowieniem
Dawida Furkiesze-Kamińska
Luzgic Bore! w Norym 2003 Roku!

MEMORIAL
General Marii Wittek

L. dz. 4828 WSK 02

Toruń 2 XII 2002 r.

Pani Wacława Kamieńska
ul.
67-200 Głogów

Szanowna Pani,

Dziękuję za jak zawsze cenne materiały:

1. Wspomnienie o Romanie Korcu
2. Wspomnienie o Zygmuncie Trzczańskim
3. „Dulce, decorum est pro patria mori” (rkp. ksero)
4. List W. Kamieńska do Redaktora dodatku „Aspekty” do „Niedzieli” z 4 X 2002 r.
5. Trzy fotografie przedstawiające Bolesława

Żałuję, że nie mogła Pani przyjechać na naszą Sesję, moglibyśmy osobiście podziękować Pani za wieloletnią współpracę. Mam nadzieję, że tym dyplomem sprawimy Pani radość i chociaż w ten sposób wyrazimy swoją wdzięczność za Pani pomoc.

Przepraszam za tak późną odpowiedź, ale mieliśmy wszyscy mnóstwo pracy z powodu Sesji. Sesja spotkała się z dużym zainteresowaniem, na 150 uczestników przybyło ok. 90 kombatantek. W przyszłym roku ukaza się drukiem materiały z Sesji.

Załączam serdeczne pozdrowienia i jak zawsze oczekuję dalszych materiałów. Życzę dużo zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. na L. dz.
3803 WSK 02.
List dołączyć
do DYPLOMU

Toruń 7 X 2002 r.

MEMORIAL
General Marii Wittek

l. dz. 3710 WSK 2002

Pani Wacława Kamieńska

ul.

67-200 Głogów

Kopie
Szanowna Pani,

Dziękuję za następujące artykuły przekazane w listach z 9 i 27 września:

1. „Virtuti Militari w hołdzie Matce Bożej”, Niedziela 25/2002
2. „Zmarł kapelan Lasek”, Niedziela 28/2002
3. „Odmówił mianowania na stopień oficerski”, Nasz Dziennik, 27-28 lipca 2002
4. „Nigdy już do Was nie wrócę”, Gazeta Wyborcza Wrocław, 23 sierpnia 2002
5. „Zabrać ziemię i polskość”, Nasz Dziennik, 27-28 lipca 2002
6. „Sowieckie deportacje Polaków”, Niedziela 8/2002
7. „Osierocone przez historię”, Tygodnik Powszechny, nr 32, 11 sierpnia 2002
8. „100 urodziny Luciany Frassati Gawrońskiej”, Gazeta Wyborcza (b.d.)
9. „Pieśń 27 Woł. Dywizji Piechoty AK”, Niedziela 8/2002
10. „Pogrzeb Jana Zamoyskiego”, Niedziela 28/2002
11. Droga przez Spassk”, Nasz Dziennik, 24-25 sierpnia 2002
12. „Das kleine Kind”, Nasz Dziennik 31 VIII - 1 IX 2002
13. „W służbie Ojczyźnie i Kościołowi”, Nasz Dziennik, 31 VIII - 1 IX 2002 r.
14. „Virgo militans”, Tygodnik Powszechny nr 36, 8 września 2002
13. Nekrolog Karoliny Lanckorońskiej, Gazeta Wyborcza 8 IX 2002 r.

Materiały te po opracowaniu zostaną włączone do zbiorów WSK.

Gratuluje sukcesu jakim jest napisanie historii piotrkowskiego ZIW i W. Chętnie bym przeczytała więc jeśli jest możliwość uzyskania jednego egzemplarza to proszę o przesłanie.

Szanowna Pani, przesyłam Pani kopię listu jaki wysłałam do Pani 7 VIII 2002 r. na adres w Piotrkowie Trybunalskim. Nie wiedziałam, że list do Pani nie dotarł. Jest Pani jedną z naszych najbardziej czynnych współpracowniczek z terenu i mam nadzieję, że ta korzystna dla nas współpraca wciąż będzie trwała.

Załączam bardzo serdeczne pozdrowienia. Pozwolę sobie zapytać jak sprawa z Pani

nadzieję, że już lepiej.

Z wyrazami szacunku

Donata KNOB

2002.
1. Kopia listy
2. 7 July 02
2. Kom. MN 14
3. Zap 494-me
Dr. Szepie

odp. me
6. dz.
3547 WSK 02
3652 WSK 02

27. września 1992. Głogów

Szanowne Panie!

Wpłynęło dnia 30.09.
Licz. 3652 KSK 1000
D.O.

Chcąc na najbliższym tygodniu w Pań, zastawia na półsierokopie obywatelstwo księgi o 25 pp. Ak przesłałam znowu garść wiekasyku, bo przynajmniej artykułów, do wyboru:

- 1.) s.p. Karoliny Kamieńskiego (2 art. + nekrolog Fundacji).
- 2.) eksterminacji Polaków przez Niemców (notki p. J. Wierumskiej).
- 3.) p. Leokadii Piskorskiej i innych osób, z Targu w Spassku - Krasochodni.

Nam serdecznie nadzieję, że również Pańskie Panie interesują losy naszymi osob.

Rozstaję z powołaniem i serdecznie modląc
za Pań zdrowie i pomyślność w dalszej pracy
Wierumskiej - Kamieńska.

P.S. Muszę się pochwalić, iż wykonałam pewną pracę dla
półsierokopie z J.W.-u; kierowałam materiały doświadczenia,
wskazując na kilka miesięcy napisaniem —
- Niekoniecznie półsierokopie z listkami i notkami wojennych
i wojennych, powstające od 1919 roku —
Wskazywać mi napotkałam wielu kobiet, ale masywnie
dla kłótni, ale myślę, że wystarczy.

Wierumskiej

MEMORIAL

General Marii Wittek

Toruń 7 VIII 2002 r.

FUNDACJA
wzrostku Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Cieszyński 2, tel. 35-22-188
87-100 TORUŃ

Pani Wacława Kamińska
ul. .
97-300 Piotrków Trybunalski

1.dz.2989 WSK 2002 r

Szanowna Pani,

Dziękuję bardzo za przesłane przez Panią materiały w listach: z 22 czerwca (wpłynął 8 lipca, l.dz. 2742), 8 lipca (wpłynął 16 lipca, l.dz. 2823), 23 lipca (wpłynął 26 lipca, l.dz. 2920) i 31 lipca (wpłynął 5 sierpnia, l.dz. 2972). Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję na nie wszystkie, ale byłam nieobecna z powodu urlopu, a poza tym czekałam na nasz najnowszy Komunikat, aby go Pani przesłać. Wszystkie przekazane materiały są w trakcie opracowywania. Na razie zdążyłam założyć teczkę osobową śp. Żywii Kowalówce zam. Kowalska o numerze 3160/WSK. Wkrótce skontaktuję się z jej córką. Jak tylko opracuję resztę materiałów prześlę ich listę do Pani.

Przesłana przez Panią książka pt. „Dzieje 25 pp AK” dotarła i została przekazana do Pani Profesor. Pani Profesor z rozmowy z Panią wywnioskowała, że będzie to książka o Okręgu Łódź AK - czy to nieporozumienie, czy może taka książka ma się jeszcze ukazać?

Szanowna Pani, mam nadzieję, że Pani problemy ze wzrokiem nie są poważne i że wkrótce Pani wyzdrowieje. Życzę tego Pani serdecznie. Przesyłam najnowszy numer Komunikatu Memoriału General Marii Wittek. Załączam pozdrowienia, także dla Pań z ZIW i ŚZZAK Koła Nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim i jeszcze raz za wszystko dziękuję.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.:

1) Komunikat nr 14

Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
w Toruniu.

31 lipiec 2002 roku.
Poleków Szyb.

Szanownie i Szczęśliwie Panie!

Wysłano dnia 5.08.
Licz. 2912 USL 1002

Proszę wybaczyć miój pospiesz, ale konstanty z bytności mojej w domu, w Polekowie, i prześlę ci kilka, na których szczególnie chciałbym się z tobą spotkać. Myślę, że ci to będzie przyda się potocznie, a raczej rozumianym.

Przesyłam ci zatem:

1. Wspomnienie o mojej starszej koleżance - przyjaciółce, Katarzynie Lucynie Rakowej, która zmarła w wiekowej samotności 13 VII 02 r. - Przy okazji znalazłam kilka zdjęć z okresu okupacji, na których są osoby-olędźce Polkiędo Pomorskiego Kraju w Polekowie Szyb. Są też zdjęcia poświęcone z sp. Lucynki. T: 3270
2. Wspomnienie o drugiej mojej starszej koleżance - przyjaciółce, Hannie Krajewskiej, która zmarła dawno - w 1986 roku, działaczka polkowskiego PK, i postać. Wraz z ciekawą historią jej życia i tragicznym jednoosobnym bojem walczyła. T: 3271
3. 4 plany rekonstrukcyjne - kopie (jeśli byłoby potrzebne baroko - przede wszystkim) - przedstawiające dawne i poświęcone okolicy Armii Krajowej - Ziemi Polekowsko-Opoczyńskiej.

Szczególnie polecam ci Panie Profesor i stała z nami korespondująca, Pani Zofia Kramp, z której zobowiązań i dobrego zapamiętania do pracy -
- tu chwalebnie dziękuję!

Pozdrawiam z pozdrowieniem

Waldemara Juszkiewicza-Kamińskiego

P.S. Podaję adres adresatki sp. Hani K.,
bo w Polekowie już nie ma jej rodziny - M.

z koleżankami z ZYW i SZŻAK
kolejka Nr. 1 - w Polekowie Szyb.

P.S. Jeśli coś ma dotrzeć do Ciebie -
Waldemara.

Arenium Pomorskie AK w Toruniu. Szamanskie i Stogie Pami!

Niepokoi mnie brak wiadomości, czy obszta ob Pań księstwo o 25 pp AK, która
wystąpił 12 VII b.r. - A może przeszedła w odpowiedzialności są Pań utopij?

W kolejności obszta, ja z obszta sp. Boli Szamanskie (nie mogę się skontaktować.
Nabawił się udało mi się zdobyć 6. istotne kopie dokumentów jej obszta z Kadr
Szamanskie, w którym przesłała do państwa na emeryturę w Syceraniu 1979 r, któ-
re przesłałam: T: 3001 / WSK.

1. Świadectwo ukończenia Szkoły Wamoli. w Prokrowie Turyb - 10 VII 1939 r.
2. Dowód zażyczenia w Syceraniu lub Sycer. w Prokrowie Turyb - 9 XII 1942 r.
3. Pismo o zwol. z pracy z powodu przycięcia nauki - 12 X 1945 r.
4. Dyplom Szkoły Pol. - Polonimacji w Golańsku - 25 VI 1948 r.
5. Wyjeżdż z aktami małżeńskimi Bolesławy Dymie z Julianem Szamanskim - 3 X 1950 r.
6. 7. Dwa pisma dot. zażyczenia w Syceraniu Turyb. w Prok. - 19 II i 29 III 1951 r.
8. Zaświadczenie dot. pracy w Obsz. Sycer. w Prokrowie - 16 X 1953 r.
9. Pismo dot. zażyczenia na st. inż. w PRN - - - 23 III 1962 r.
10. Umowa o pracę na stani. st. Szamanskie med. w 202 - Prok. - 1 VI 1975 r.
11. Umowa o pracę na stani. - - - w Woj. Szp. Szp. - 1 VII 1975 r.

Muszę, że obszta Boli nie ma więcej dokumentów, niż te, które przesłałam. Bardzo po-
ważne obszta Szamanskie Boli, który może jeszcze posiadać więcej informacji:
- lek. med. Jacek Dymie - Szoki, ul. Kilińskiego 27/29, tel. 32-33-91, kier. 042.

Mimo różnorodnych obywatelskości i badań lek. staram się o nich nie myśleć i zbieram
różne wiadomości, zdobyć; po wyrażeniu pragnienia do Komisji Hist. Pek, ZTW
i Kato m. 1 Sz. AK. Kolejność jest że mnie należy zadowolone. B ukończeniu
opisów i planie zdobyćowych przesłać sobie niektóre rzeczy przesłać.

Zobaczemikow - 11.

Serdecznie pozdrawiam i pozdrawiam z miłością i
Wielką miłością - Kamienica.

— Archiwum Pomorskie AK w Toruniu
ul. W. Gombary 2.

Zapłacono 22 Lutego 25pp
Armii Krajowej
50 zł

KSIĘGARNIA

7-300 Piłsudskiego, ul. Słowackiego 1
tel./fax (041) 83 33 34
„Książka Szkolna” Spółka z o.o.
25-324 Kielce, ul. Rolna 8
tel. 769 09 41 42

13 lipca 2002 r.

Prokocim Duży.

Szanowna Pani Profesor!

Proszę wybaczyć krótkie opóźnienie, ale oczekiwałam na obywatelską inicjatywę, która miała mi podać kontakty s.p. lek. Zuzi Kowalskiej z d. Kowalówka.

Przesyłam zamówione książki, z moim małym wstępnym wstępnym, oraz adres p. Zuzi Kowalskiej (ul. Józefowska 26/23, 97-300 Prokocim Duży), z myślą, iż bezpośredni z nią kontakt da dobre rezultaty.

konkrety
zuzi
Kowalskiej

Szanowna Pani serdecznie życzę, aby w najbliższym czasie i w pełni doświadczonej pracy historycznej, aby nasze najcenniejsze wartości i patriotyczne wartości nie zostały zapomniane. A to, wady, które z uporem dążymy już zapomnieć i chwycić tylko swój "ogonek".

Proszę przysłać moje wyrazy pozdrowienia i serdeczności

Wierusia Juszczyńska - Kamińska.

knijka 27PP

17 VII 02

listy pobrałem do Kamińskiej
mamie chodziło o drugie tłumaczenie i o "Zuzi"
jakiś wyjaśnienie Kamińskiej?
kto napisał 50.-i

dopisać do Kom. nr 14.

8. VI 2002 r. Protków Tryb.

16.04.

Wpłynęło dnia
Licz. 2823 MSK 10a
0.0.

Szanowne i Szanuj! Pomie!

Melduję, iż przesłanych okazywałam, sprawunek mam okazywać we szkodę i za-
raz go wysłać z moim uzupełnieniem. Grano redakcyjne zapomniało w pierw-
szym piśmie o wielu Tężeńskich i Jamilajskich b. Drogę AK-Zoś, a przede-
wszystkim o tych z kierunku Inspektoratu, potem Protkowego AK-Protków Tryb.

Proszę o pomoc w załączeniu załącznik tylko mojej osoby obywatelskie załącznik
nie (w kopii), podpisane przez samego komendanta Drogę AK-Zoś, interesie pui-
komitea, Stępkowskiego Michała ps. "Gregorz" - Barbara.

W załączeniu przekazuję wyszukane informacje, obywatelskie, posłanych telefonicz-
nie przez p. Prof. Z. Sawickiego. Niestety wiadomości b. szkodliwe. Więcej nie udało mi się
złobyć.

Pomocno zapakowane załącznikami p. Profesor, podlega ptk. Kowalski, posmiertnie
awansowanego do stopnia generała, mieszkał w domu 1p w Łodzi, moją wielce majsz-
nej istoty, lek med. Zuzi Kowalskiej, przesłany moją o niej wspomnienie. Załącznik
złoty, które okazywałam del. Łodzi Zuzi - złoty Kpt Kowalski, i złoty Zuzi.

Proszę, że adres Łodzi Zuzi - Szw. Uszymiska, ul. Stowackiego 26/23,

97-300 Protków Tryb. - zob. T. 3160

Muszę, że porozumienie się z mi, załącznik p. Profesor, ponieważ Szumia ma
wiele wspomnień i rozliczonych pamiełek.

Pomocno proszę adres Instytutu Pamięi Narodowej - Oddział w Łodzi, K. 91-479,
ul. Elżby Orzeszkowej 35, sta telefony w im. obywatelskiego p. Artura Ossowskiego - telefon
komunikacyjny - 0 05 - 913 - 850, telefon SPN - 616 - 33 - 27 - kier. 42 i (1033). - Same że uzys-
całam w naszym Muzeum, które wsta z SPN i im. inst. miało 27 VI 2002r. wystawę
w piotr. zamku. W prasce jest największa Pan z Łodzi - wyjątkowo miłych wystaw.

Następny adresy: Zarząd Drogę SZAK-Zoś, ul. Legionów 83, K. 90-762;

Zarząd Drogę ZJW-Zoś, ul. Protkowska 194, K. 90-447.

502 bert!

z poważaniem i sercem

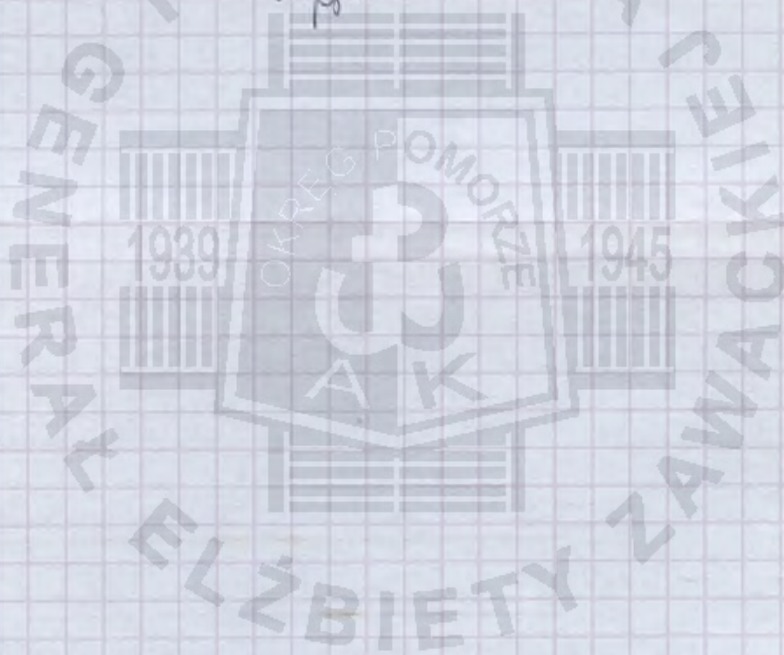
Waleria Kamińska

z koleżankami z ZSW i Kłosa / SZPK.

Załączniki B:

1. Informacje dot. Kobiet z terenu Okręgu Ak - Łódź.
2. Zasiadanie o/w W. Kamińskiej z d. Jurekiewicz
wydane przez ptk, Głogów "Michał Stempkowski".
3. Wspomnienie o lek. med. Zuzi Kowalskiej ju, Nina!
+ załącznik.

W. Kam.



- Ad książka: „Nie wolę być w miasteczku zapomnianym” -

- praca zbiorowa ze współnym Kazimierzem Sobieskim, wyd. „Książka i Niemiec” - 1976 r. Warszawa.

1. Leopold Halina z d. Kłob, ps. „Jarek II” - „Ryszard” -

- str. 75 - Marian Słuski wymienia ją w gronie b. więźniarek katech, które opisały swe przeżycia

- str. 140 - Halina Studerka („Naisieka”) pisze, iż Leopold Halina przekazała bibliot. N° do Wiednia i Niemiec.

- str. 342 - Wanda Kiedrzyńska powołuje się na opracowania H. Lewandowej, dot. pobytu więźniarek w więzieniu „Liesegang” na ul. Götterstr. w Zolten, w Kacet - Ravensbrück; ma wspomnienie o nim w „Przebiegiem dekady” Dziennik 1972, str. 196-202.

2. Książka Wanda? - nie Wanda a Janina -

- str. 394 - Emeryka Siemaszko pociąga, iż Janina ^{Janina} ~~Wanda~~ w dzienniku wyrażała się, pomimo uciążliwych warunków, o „dobrych” warunkach.

3. Janina Maria Eugenia -

- str. 143 - W. Barbarska pociąga, że za pomocą uciążliwych jeniecni angielskiej w uwięzieniu się w Berlinie Dłg Protokopow, co za to samo przetrwała w Zolten Maria Janina.

- str. 345 - Wanda Kiedrzyńska pisze o tych tragicznych wydarzeniach. Pisze, iż Dłg Kamińska - Protokopow, młoda dziewczyna, która ma granicę polsko-bułgarskiej z 2 oficerami angielskimi. Straszono ją śmiercią i stracono 9 III 1944 w Plötzensee. Jest w Zolten, za przeprowadzenie Anglików przez „wielką granicę” do 44, zginęła Maria Eugenia Janina.

Ami w tej książce, ami w innych pozycjach mi walczyłem nie znalazłem więcej wiadomości o wspomnianych, ami o pozostałych, o które pytała p. prof. Z. Zawacka:

- Pieta Maria z Opoczna, Skoczewska Jadwiga (1921) z Poltawy, żyłowska Janina z Zolten, Kujzer Waleria hm. z Zolten, por. Rata Anna del Wojcik, Gembalska Anna hm. z Zolten i Szeferowski Teodor. oraz p. Joltefowska Wanda.

O duńskiej Elżbiecie i Halii Skierskiej uprzedmi przekazałam maximum wiadomości, jakie otrzymałam o sobie.

P.S. Myślę, że pod adresemimi Teoklimin - ŚZŻAK i ZPW obficie się p. prof. z.
Yasueka o wiele więcej niż oole omnia.

Przesyłam w imieniu własnym i Koleżanki
z Delegacji ZSK i KOTA nr. 1 ŚZŻAK
w Polkowicach.

wytrasy szaremu i poważamie

Władysław Juszkiewicz-Kamiński



MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 2 VII 2002 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Gąsiora 2, tel. 85-22-188
87-100 TORUŃ

Pani Wacława Kamińska

ul.

97-300 Piotrków Trybunalski

1.dz.2709 EZ 2002

Szanowna Pani,

W imieniu Pani Profesor przesyłam Pani 50 zł na zakup książki p. Bazylewicz o AK w Okręgu Łódź. Mam nadzieję, że wystarczy, ale gdyby trzeba było dopłacić to proszę dać znać.

Ucieszyła mnie wiadomość, że planuje Pani przyjechać na XII Sesję organizowaną przez naszą Fundację. Chciałabym wreszcie poznać jedną z naszych najbardziej aktywnych współpracowniczek. Życzę Pani, żeby zdrowie dopisało.

Nieśmiało ponawiam prośbę o adres p. Anny Szewczyk (najwyraźniej źle odczytałam numer domu).

Załączam jak zawsze serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

MEMORIAL

General Marii Wittek

FUNDACJA
Wzłowiek Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń 14 VI 2002 r.

1.dz.2570 WSK 2002

Pani Wacława Kamieńska
ul.
97-300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

Jak zawsze dziękuję za przekazany materiał, tym razem za artykuł na temat Barbary Skargi, łączniczki AK Okręgu Wilno. Przekazałam go dokumentalistce zajmującej się Okręgiem Wilno. Postaramy się zdobyć adres p. B. Skargi i napisać do niej z prośbą o relację.

Przekazałam do Pani Profesor numery telefonów do Pani. Zapewne skontaktuje się z Panią, aczkolwiek jest bardzo zajęta pracami nad Słownikiem Kobiet Odznaczonych Orderem VM.

Przesyłam Pani scenariusz wystawy przygotowywanej na XII listopadową Sesję Fundacji poświęconą Wojennej Służbie Polek. Wystawa ta ma być początkiem organizowanego w ramach Fundacji Muzeum Wojskowej Służby Polek. Poszukujemy wszelkich eksponatów związanych ze służbą kobiet w czasie wojny, może zechce Pani nam w tym pomóc.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

1) Scenariusz wystawy pt. „Wojskowa Służba Polek”

odp. me
h.22.24.88 WSK02

FUNDACJA

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/~archAK,
e-mail: archAK@um.torun.pl, topak@poczta.onet.pl
Konto: WBK Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

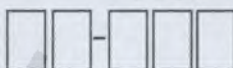


1.dz.2570 WSK 2002

Sz. Pani

Wacława Kamieńska

Piotrków Tryb.



Szanowna Pani,

14 VI 2002

Jeszcze krótki dopisek z ostatniej chwili.
Od Pani Profesor uzyskałem wiadomość,
że wysłała mi swoją książkę o AK w
okręgu kódzkiem. Czy może Pani udzielić
mi na ten temat informacji? Oczywiście
byśmy zdobyli tę książkę, najlepiej na
zasadzie wymiany na nasze wydawnictwo.
Proszę o pomoc w tej sprawie.
Jeszcze raz serdecznie pozdrawiam.
Danuta Kwomp

Wpłynęło dnia 8.07.04
2742 4/5c 100

22 czerwca 2002 r. Polkowice Tuf.

Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu.

nie może
nie opiew
(w formie U. Kom.)

Stronnie i drogic Panie!

Przeżyłoby moje waroby archiwalne, napotkałom kilka biografii moich
koleżanek - pielęgniarek, wstępujących na przekazanie do Kaszuba Archiwum.
Do piże mażysk szamieszczonych w amieszeemiku „Pielęgniarka i Półżona”

nr. 2 (399) 1987 r. i nr. 4 (342) 1988 r.:

1. Anna Stroniska - polżonka (ur. 1923 r. - zm. 1977 r.) - pielęgniarka, Torżonicka 202 - Ak,
szkoleni Państwa i Kaszt Państwowy (nr. ob. 36287).

Ożonawozna m. im. - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

2. Katarina Pęka (ur. - zm. -) - pielęgniarka Wojsk. Polskich Szpitalu w 2 SRP, Szanie,
i innymi kompaniami wstoskiej i pod Monte Cassino.

Ożonawozna m. im. - Krzyżem Zasługi z Mieciami, Gwiazdą Szaki, Pamiątkowym
krzyżem Monte Cassino, Krzyżem Gwiazdy za Wzrost, Medalem Wzrostu i II Korpusu.

3. Magdalena Pustawska - Dzwonka (ur. - zm. -) - pielęgniarka Szpitala Ujazdows-
kiego, Punktu Pek na szosie 67 w Warszawie, szpitalu polżonych w Powstaniu
Warszawskim, itd.

Ożon. m. im. - Krzyżem Kas. Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za zasługi ożonawozni Krzyżu

4. Helena Rabowska - Kłkiewska (ur. - zm. -) - pielęgniarka Szpitala Ujazdowskiego i Szpitalu Żubr.
określniej Dehoka. Polżonek SRP, Kasz - Ak. Pielęgniarka Powstania Kasze.

Ożon. m. im. - Krzyżem Powst. 1944 r., Medalem za udział w wojnie obronnej 1939 r., Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

5. Irena Romanowska (ur. - zm. -) - pielęgniarka szpitalu polżonych w Warszawie w 1939 r.
i w Powstaniu Kasze. 1944 r. Wypieczona z Powstania ob Szpitalu 10 B w Zittheim.

Ożon. Kilkoma ożonawozniami rezortowymi i Pek.

4 krzyżu wspomnionae pielęgniarki w 1987 roku, 12 maja, ożonawozny Medal Honorowej
Nightingale (te ożonawozne oznaczeniem x).

Bractwo zawierało 3 biogramy koleżanek - pielęgniarek, które były kolejnymi przewodniczącymi Zarządu Odektolitu Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego w Łodzi, a które miały piękną kartę życia w okresie okupacji hitlerowskiej. Oto one:

1. Stanisława Kroczyńska (ur. 1909. —) - mieszkała polskiego pielęgniarska. Pielęgniarka Wojsk. Szpitala Ujazdowskiego i polskiej szpitali Powstania Warszawskiego.
Dokn. m. in. - Kruczym Wobozem za IX 1939r. przez gen. Baumga; Kruczym Ojcieckim Dzielu Odrodzenia Polski-1957r.; „Księżniczki dla Łobowia Narodu”-1984r.
2. Franciszka Garmysiak (ur. 1905 - zm. 1976) - kolejno przeżona pielęgniarek szpitali Łodzi.
Dokn. m. in. - Kruczym Karsulskim Dzielu Odrodzenia Polski.
3. Irena Likowska (ur. 1918. —) - pomoc pielęgniarska, sanitariuszka PPK. Łażonek AK warszawskiego egumowania kpt. „Geste”. Bierze czynny udział w Powstaniu Warszawskim. To wójnie okupacji wylizowanie szpitali i pielęgniarskie w Łodzi.
Dokn. m. in. - warszawskim Kruczym Powstaniu i Kruczym Karsul. Dzielu Obr. Polski.

Niechety, zebaj sobie sprasz, ze niektóre slane biograficzne nie sa wystarczajace, aby wytelnie wlasnie rubryki, wlasniej kartokami szluzowanych PPK. Ale prosze przyje powyzsze informacje jako szczegoly dobrane wspomnienych obywatelkow wobec Polski.

Poznam, dla ewentualnego uzyskania rzeczywistych informacji, adres kolezanki mojej, Krucmy Zukaszewicz, a mozej p. Zofii Komberskiej, która byla stuzyciaka as Zarządkie Gł. P.P. A oto adres: Zofia Komberska, 02-002 Warszawa ul. Temkowa 7 m 3.

A moze waznoby skontaktowac sie ze Stowarzyszeniem Powstancow Warszawskich, ktoregos byli ma ona ul. Stuzyciej 20 wew 21 w Warszawie. Moze oni ws' powiedza o tych pielęgniarkach i sanitariuszkach, które braly udział w Powstaniu.

W zał - kopie biografiiok 1. 8. Z pozdrowieniem Władimirka + plus rozmowa telefoniczna z p. S. Dżimek.

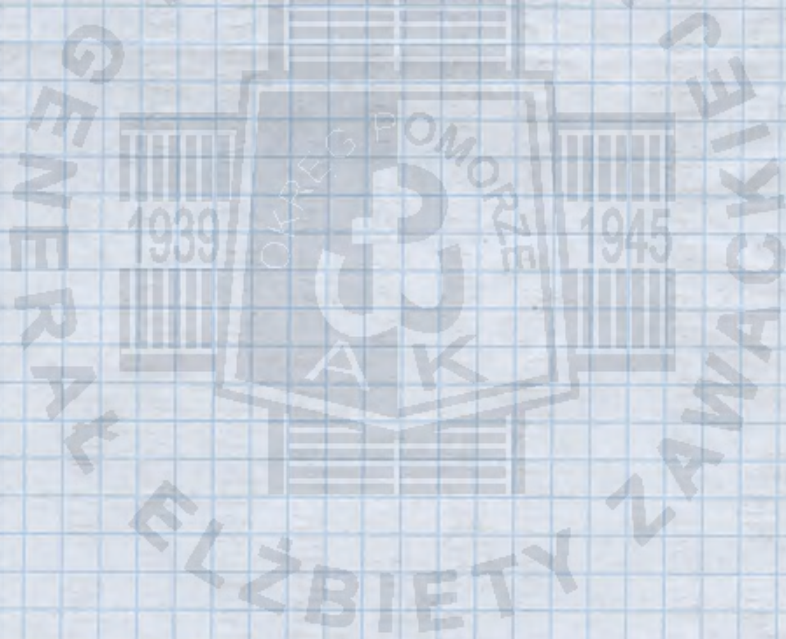


FUNDACJA
 Archiwum i Muzeum Pionierów
 Armii Krajowej oraz Wojska Polskiego
 w Toruniu

Nygnęło dnia: 19.07.2007
 z: 1475 / 654-50/07

Załączniki:

Referent:



III/5/42

Toruń, dnia 12 czerwca 2007 r.

L. dz. 1390/WSK-412/07
odp. no 1. dz. 1360/WSK-412/07
/WZ 868

Pani Wacława Juszkiewicz-Kamińska
ul. 1
67 – 200 Głogów

Droga Pani Wacławo,

Z radością potwierdzam, że otrzymaliśmy od Pani kolejne materiały – artykuły, wspomnienia, nekrologii. Dziękuję także za list z dnia 25 maja br. i piękne wspomnienie o śp. Danucie Trybus.

W podzięce za stałą i systematyczną współpracę proszę przyjąć najnowszy tom Sylwetek kobiet-żołnierzy t. 2. W publikacji tej jest właśnie wspomniany biogram D. Trybus. Chciałabym także książkę przesłać pani Marii Śpiewak, siostrze śp. Danuty. A może Pani jest w kontakcie z panią Marią Śpiewak? Ciekawa jestem jak się czuje, już dawno nie pisała do nas, chyba jakieś 2 lata temu urwała się nasza korespondencja.

Pani Wacławo, dziękuję za następujące materiały:

1. Seria artykułów o Zofii Kossak-Szczuckiej
2. Tu mieszka dobry książd, (w:) Niedziela z 6 maja 2007
3. Czesław Ryszka. Dla Polonii i z Polonią (w:) Niedziela 6 maja 2007
4. Modlitwa Janki (w:) Nasz Dziennik 7-9 kwietnia 2007
5. Zapomniane piosenki (w:) Niedziela – wspomina Pani o nich, ale brakuje ich w korespondencji
6. nekrologii
7. wspomnienia o Stefanii Antoszczyszyn, Eugeniuszu Moroz, prof. n. med. Bozenie Zawiskiej
8. „Miejsca święte” 5/2007

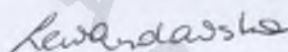
Dziękuję też za próbę napisania własnych wspomnień. Spróbuję także upamiętnić te wspaniałe kobiety-żołnierzy z Okręgu AK – Łódź o których Pani wspomina w liście – śp. Emilię Ostaszewska – Nakonieczną, Leokadię Kończakównę, czy Józefę Zatorską. Myślę tu o upamiętnieniu tych kobiet w innej naszej publikacji, może chociaż w Biuletynie Fundacji.

Dziękuję za słowa otuchy dla Dorotki Kromp, która jest już po ostatniej chemioterapii, teraz czeka ją radioterapia i mamy wszyscy w Fundacji nadzieję, że we wrześniu wróci do nas. Pani Profesor ostatnio jest niedysponowana, ale myślę, że wpływ na takie złe samopoczucie mają też upały i skoki ciśnienia. A jak Pani się czuje, Pani Waławo? Ja wybieram się razem z mężem w piątek (na 2 tygodnie) na urlop nad morze. To w zasadzie taka nasza zaległa podróż poślubna, bo 14 października 2006r. wzięliśmy ślub.

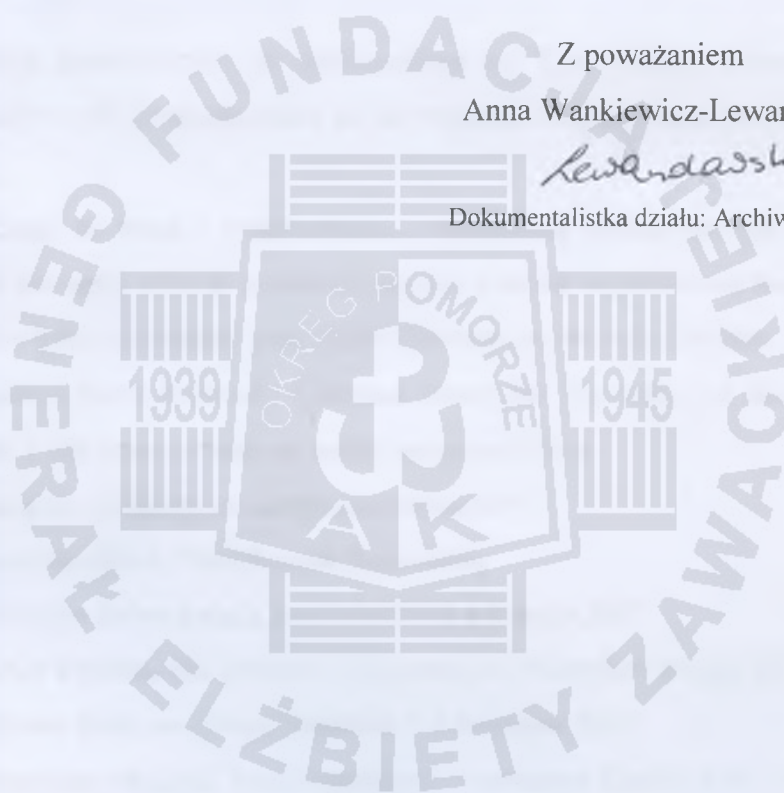
Serdecznie pozdrawiam Panią i życzę zdrowia.

Z poważaniem

Anna Wankiewicz-Lewandowska



Dokumentalistka działu: Archiwum WSK



FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
w Toruniu"

20. 08. 2007

Wzrost: _____
Miejsce urodzenia: _____
Adres: _____
Referent: _____

16. sierpnia 2007 r. Plotków Tryb.

Łoś 11/2007 Szewcówna

Jak uszka zebrałam
podmiemianii.

Wzrost: _____
Miejsce urodzenia: _____
Adres: _____
Referent: _____

1. Egzemplarz nr 5 / 2005 mios. "Miejsca Świąte" - pomysłał jest tam rzecz b. ważna o -
- KŁ Wot Schau - która w jakimś sposób nie może odebrać się Pomantka!
2. Dżesyt i słownika biograficznego znaczących postaci związanych z Polkąwem,
- ale do którego mam pewne wątpliwości. Np. - mój biografizm mojej P. Dyrektor, p.
Wamery Grabowski, p. prof. Krzysztof Roman (z Torunia! Wram) powstała, że organizacja
fora Kół Dziej Kobiet Powstania Wajennego (1913-15) była Maria z Kupewskiej (P. Suda-
ska - Ona miała być podaj jej pewne materiały - Maria z Kupewskiej i woto -
Juzkiewiczowa, i woto - P. Sudańska. To organizacja wiadomo było w naszej rodzinie (sic!)
że była b. luźna związana z P.K. - em, a moim z P. Józefem P. Sudańskim. I, że
nie była organizacją Dziej, a pomagała żyć i drukować "Robotnika" p. J. P. Suda-
ńskiemu. Same Panie - Sudańskie niepodlegały im, ale Dziej i inne humanitarne so-
warpisanie zakładały - bide wypracowała książka pt. "W kółku miłości i wydziałach"
autorka Siostry Wawrzyńskiej - Wierzbickiej. - Pokazałam sobie dotychczas pewnie
moje wspomnienia o m. Pani P. Sudańskiej, które zrobiłam w roku 1997, z uwagi na
pewne pokrewieństwo, choć dość dalekie (a stale przez długą część mojej rodziny, siedząc b.
collegialny udział i powiązani po imieniu i po kuzynki!).
3. Biuletyn nr 1-2 / 1986 r. - Ł. Gł. Polskiego Towarzystwa Polek i miastkiego / W-za
z obywatelnym zwyczajem p. J. Sudańskiej Sudańskiej - przedmiotem dupl. Wska-
koleg i i wotny Sudańskiej, odczyt mi znany, b. szanowane, że i ja by przedmiot-
ka dupl. byłam, i weso czasu za wkrót i innym moim przekształcać Sudańskim.
4. Przesyłam również wspomnienie o p. Sofii Zepkiej, autorce powyższego biografizmu,
- którego autorkami był O/PTP w Gdańsku. Może też się przejeżdża do historii kobiet-
Polek - spotężenie i samowypaść.

Przydam, pamiętam te moje rozmowy z przeszłości, bo wiem, że najwięcej w życiu dobrane, właśnie takie, które kładły o moich wzorach napisać, praktycznym pokoleniom.

5. Przydam też 3. wspomnienia o pracach książkach Niezłomnych, zamieszczone w kolejnych numerach Naszego Dziennika z 2007. roku:

- o ks. Mariannie, o ks. D. Stepanie Szereckim, o ks. bp. Szeperowiczu Sobakowskim.

6. Przydam również dwie patriotyczne pieśni z „Niedzieli”:

- „Moją syp, moją wioskę, moją przysiółek” i „Ostatnia modlitwa”.

7. - 20. czerwca 2007. roku prof. katechety Gimnazjum im. gen. Stefana Roweckiego obchodzono rocznicę upamiętnioną przez wstąpienie miasta. W szk. obchody z tych uroczystości, na których była obecna księżka ks. Szeperowicz w Prokocimie Trój.

8. Wreszcie - pamiętam wspomnienie p. Włodzimierza Kasperkiewicza, który jako w-ładca na moją prośbę szukał miejsca p. Marii Pietkowskiej. Niestety nigdzie nie udało się znaleźć miejsca na jej spoczynek.

Przebaczenie Panie przebaczenie, kłamię się ośmiesz
Pani Profesor, zapytaj się każdego człowieka o dobro jego
szczęśliwej Pani Siostry, Pani Jmiej siostr - wytrwałości w pracy!

Z poważaniem
Waleria Juszkiewicz - Kamińska

PREZES ZARZADU
KOLA Nr 1
Blępa
Barbara Stasiak

lipie

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. Podmurza 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

Toruń, dnia 24 sierpnia 2007 r.

l. dz. 1 535 | WSK-412/07

Pani Wacława Juszkiewicz-Kamińska
ul. ...
67-200 Głogów

wysłano do Piotrkowa Tryb.

Odp me l. dz. 1475 | WSK-412/07
1532

97-300 Piotrków Tryb.

Szanowna Panię Wacławo,

Bardzo dziękuję za kolejne materiały, które Pani przesłała do naszych zbiorów. Dziękuję za list z dn. 12 czerwca br i z 16 sierpnia br.

Potwierdzam przyjęcie następujących materiałów:

I. list z dn. 12.06.2007 r.

1. Lista zmarłych inwalidek wojennych w l. 2001 – 2006, zarejestrowanych w oodz. Związku Inwalidów Wojennych w Piotrkowie Tryb.
2. Matka Boska Trybunalska patronką parlamentarzystów, Gazeta Piotrkowska 06 2007
3. Art. Aleksandry Markowskiej i Rota M. Konopnickiej, Niedziela 8 lipca 2007

II. list z dn. 16 sierpnia 2007r.

1. Miejsca Świąte nr 5/ 2005
2. Piotrkowski Słownik Biograficzny, pod red. Macieja Szczurowskiego, Piotrków Trybunalski 2006
3. Życiorys p. Jadwigi Suffczyńskiej, w: Biuletyn 1-2/1986, wyd. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pielęgniarkisego
4. Pielęgniarski dawnych lat. Wspomnienie o Zofii Łackiej
5. 3 art. o księżach niezłomnych z „Naszego Dziennika” – ks. Marian Brach, o. Stefan Dzierżej, jezuita; ks. bp Szczepan Sabalkowski
6. pieśni – „Może syn, może wnuk, może prawnuk”, w: Niedziela 15.07.2007; „Ostatnia modlitwa”, w: Niedziela 12.08.2007r.
7. art. „Poświęcenie sztandaru IV LO”, w: Ziemia Piotrkowska, 06 2007
8. art. „Niezwyczajna lekcja patriotyzmu”, w: Tydzień Trybunalski 2.06.2007

9. Maria Juskiewicz-Piłsudska, oprac. Waclawa Juskiewicz-Kamieńska
10. list p. Władysława Koperkiewicz do p. Waclawy Juskiewicz-Kamieńskiej w psrawie śp. Marii Pietrzyk, Opoczno 2.07.2006r.

Pani czerwcowy list otrzymałam po powrocie z urlopu, który spędziliśmy z mężem nad morzem. Pogoda dopisała, humory też, a trafiliśmy jeszcze przed tłumami wczasowiczów. Jednym słowem – wyjazd udał się.

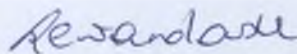
A jak spisywanie sagi rodzinnej Pani Waclawo? W fundacji przygotowuje się teraz do kilku uroczystości – najpierw organizujemy razem ze ŚZŻAK Okr. Toruń Obchody Dnia Polskiego Państwa Podziemnego 27 września br. , a 21 listopada naszą coroczną sesję popularnonaukową nt. „Wokół strat ludności pomorskiej 1939-1945”. Wspólnie też z Ośrodkiem Karta w Warszawie rozpoczynamy realizację programu – o stratach osobowych ludności pod okupacją niemiecką.

Nasza Pani Profesor czuje się dość dobrze, teraz w zastępstwie p. Doroty Kromp pełni tę zaszczytną funkcję sekretarza pani generał, jedna z dokumentalistek fundacji p. Elżbieta Skerska. Natomiast p. Dorota Kromp wraca do pracy we wrześniu. Cieszymy się, że znów będzie z nami. Tak smutno było bez Niej.

Serdecznie Pozdrawiam Panią, Pani Waclawo. Dziękuję jak zwykle za przekazanie bogatych dokumentów upamiętniających kobiecą służbę i naszą historię.

Pozostaję z wyrazami szacunku

Anna Wankiewicz-Lewandowska



Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

FUNDACJA

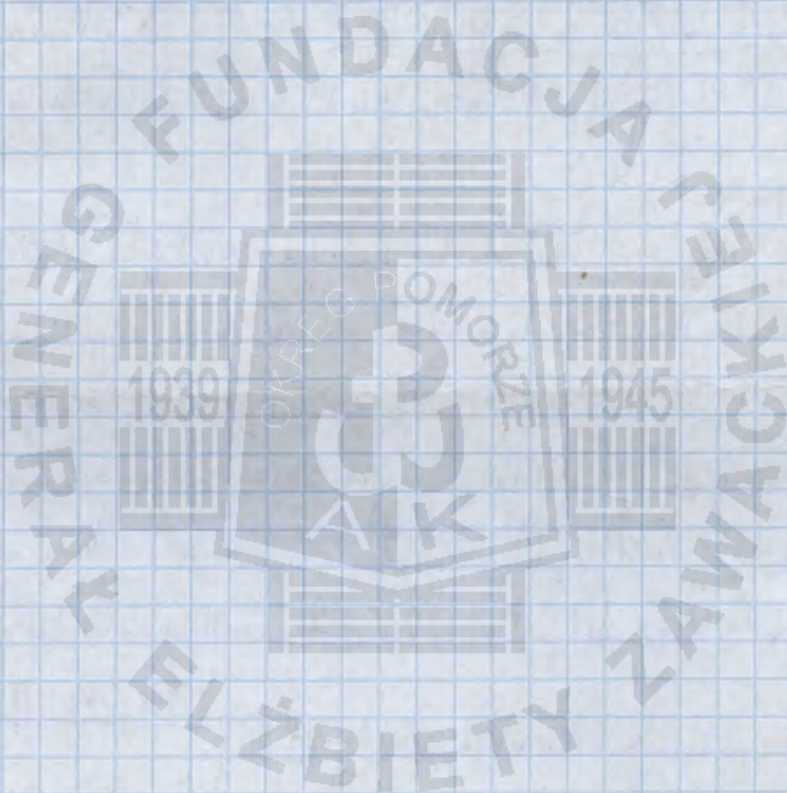
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 25.09.07

L. dz. 1771/Wsy-5.12/07

Załączniki:

Referent:



1. października 2007 roku. Głogów.

Dragie Pani, Anno, Zofia et consortes! / Archi. Ywa Rom. PKi. WSP
ul. Polmurawia 83, Toruń /

Przejawszy dłuższe zależności prasowe, uwiadomiamy Państwa wiele ciekawych wiadomości o przeszłych wydarzeniach i postaciach. Obecnie są to materiały prasowe wysy-
łkimi z Tygodnika Powszechnego (z którym mi zawsze się zapożycam). Oto one:

1. Artykuł o życiu polskich bohaterów europejskich, starożytnych 65. lat temu w sprawie, której symbolem ma być praca oświeczonego Papieża Jana Pawła II.
2. Niezmiernie ciekawy artykuł znaleziony w gaz. Wroclawskiej z 21. IX 2007 roku, mówiący o tym, że - "toruński" Mikolaj Kopernik był uczniem Jana z Głogowa!
3. Artykuł z Nasze Dzienniki / 29-30. IX 07r / najpóźniejszy o polskich strażach wioseńskich, w jej sprawozdaniu B. O. W. przy R. M. Rp. z 1947 roku. Ciekawe ale niepełne.
- 4-6. Też o podobnej inspiracji do Tyg. Powszechnego:

- 8. X 07r. - To historia NR i Stali, ale trochę podobna do PRL-u.
 - 18. X 07r. - To historia o Litwie, Łotwie, Estonii, ale i o amerykańskich - Polakach.
 - 29. X 07r. - To o obywatelskim Biuletynie Narodzie o okolicach mam bliskich.
7. Link nekrologów: Wśród zmarłych jest wiele zmarłych wybitnych Polak:
np. np. Anna Ostrowska - Berezinska, prof. Zofia Stefanowska - Treugutt, Bar-
bara Filarska "Bromka", Maria Barbara deebelowska, Jolanta Ostrowska - Jaś-
wiecka, oraz Anna Rumun przyznająca dypl. na U. Ł. Fil. i Pol. w Krakowie,
odznaczona najwyższym odznakom PCK i MK - Medalem Honoru Nigehin-
gale (który i ja mam zaszczyt posiadać - UK).

Trochę przedwzrostem opracowanie woję obit. piątych dni wiesznie
1939 roku, o 76. pp., o jego bohaterstwie wale u "brom" Rofteosa i trapię-
nych lozich. Wam nadzieję czyto je ukompletuje i przesłać do Pani wgladku.

Kamiam się przeloni i pozdrawiam serdecznie
Pani, ma ezele z Panią Profesor
Waltara Jaszkowska - Kamieniska,

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 5.10.2007

L. dz. 1852/284-47/07

Załączniki:

Referent:



Kopie

Toruń 29 X 2007 r.

MEMORIAL
General Marii Wittek
L. dn. 2469/WSU-412/07
Droga Pani Wacławo,

Do W. Kamiemskiej

Dziękuję za Pani listy z 19 września, 1 i 9 października br. i za przesłane - jak zawsze - obfite materiały, które po opracowaniu zostaną włączone do naszych zbiorów. Jesteśmy wdzięczne za Pani nieustającą pomoc we wzbogacaniu naszego archiwum.

Przepraszam, że od razu nie odpisałam, ale po powrocie z kilkumiesięcznego zwolnienia miałam nawał spraw do załatwienia – na szczęście już mi się prawie udało wyjść na prostą. Teraz najpilniejsze jest dokończenie III tomu „Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari”, którego wydruk, z powodu m.in. mojej nieobecności, bardzo się opóźnił. Liczymy, że ukaże się drukiem pod koniec tego roku, ewentualnie w pierwszych miesiącach roku 2008.

Dziękuję Pani bardzo za przesłane życzenia zdrowia – poskutkowały i jestem z powrotem w pracy.

Przesyłam zaproszenie na naszą listopadową sesję. Niedługo też będą rozsyłane zaproszenia na uroczystość odsłonięcia w Muzeum Powstania Warszawskiego 23 listopada br. obelisku upamiętniającego walczące kobiety. Jest to kolejna (po postawieniu w kwietniu pomnika gen. Marii Wittek) inicjatywa Pani Profesor mająca na celu upamiętnienie żołnierzek kobiet. Zaproszenia ma rozsyłać Muzeum Powstania Warszawskiego m.in. do wszystkich członkiń naszego Memoriału.

Załączam serdeczne pozdrowienia i także życzę Pani wiele zdrowia i sił do dalszej pracy.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

Zał.

1) Zaproszenia na XVII Sesję Fundacji dnia 21 listopada 2007 r.

GŁOGÓW

Widok na zamek i Ostrów Tumski, Most na Odrze i strzegący jego św. Jan Nepomucen.

The view of the castle and Ostrów Tumski Isle, The bridge over the Odra River and St. Nepomucene Statue guarding the bridge.

Schlossansicht und Odeinsel, Oderbrücke und St.-Johannes-Nepomuk-Figur, welche die Brücke schützt.

6. listopada 2007 roku.

PRT-024/115/98

droga Pani Doroto!

Witam Panią srodkiem i okiuję Pani Bogu i Matce Najświętszej, że przyrodziła mam Panią.

Życzę sił do tej ważnej sprawy, jakim jest

dokumentowanie bobakowskiej walki o

wolność umiarkowaną i Opatrzni.

Porostaję nadal z nadzieją o Pani zdrowie wariatów kamieńskich

L. dz. 2601/25K-412/07

FUNDACJA

*Archiwum i Muzeum Pomorskie

Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polki
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 15.11.2007

L. dz.: 2601/Wsk-12/07

Załączniki:

Referent:



P.S.

Ścisłoby określić od Pani list i zaproszenie na historyczną, osobistą juź, sesję. Ścisłoby napisać przed tym takim list do Pani o tożsamości, o naszym, przynajmniej materialnym. Jaka myśli? Jak wam było.

Ścisłoby stwierdzić że listy od obu Pań. Ścisłoby pokreślić o ile mnie i moją sens mojej skromnej pracy, ścisłoby odnieść do państwa, z sercem przynajmniej państwa o innych, o historii i kulturze, o „naszej i waszej historii” w kraju.

Ścisłoby wskazać na jestem i pełna podobać dla Pani Profesor że imię i konsekwentnie dążenie do upamiętnienia wkładu polskich kobiet - Model i dążenie - w sobie o niepodległości Państwa.

Ścisłoby pamiętać w miarę jak rozmowa, jak Museum Państwa. Wskazać ścisłoby dążenie do państwa o mnie i zaproszenie na sesję, o miejscu, wiek i nasze życie mi powołał mi w niej uczestniczyć, o tym stwierdzenie żebym.

Ścisłoby pomysłu, obojętne i w sobie ich - w postaci wzmianek i wskazówek publikacji.

Ścisłoby powiedzieć, że jestem z przynajmniej Pani Profesor i wam Państwu, ścisłoby i ścisłoby, wskazać na jej konsekwentnie i pomysłowość w obszarze Państwa Narodowej

Wielkie pozdrowienia - Kierownik

15. listopada 2007 roku, Głogów.

Drogi Panie, Doroto i Anno! / Arch. i Muzeum Pomorskie ATK i WSP
Tomasz ul. Polmurowa 93.

Spierasz, pamięć Paniom materiały dot. powstania warszawskiego, a to w
podzięk za zaproszenie mnie przez Muzeum Powstania Warsz., na okazji 23. XI 07,
na obłotowizację obelisku ku czci bohaterskich kobiet - Polek, które polegały w
walce o niepodległość Polski. Materiały dot. por./kpt. Kazimierza Rogoź-
skiego ps. „Rygiel” - „Podkorsimski”, kaprala Wacława Jermienkiewicza ps. „Janusz” - pow-
staniec warszawskich. / kiedyś i niedawno pisałam o tym do Stowarzyszenia
Powstańców Warszawskich, ale odpowiedzi mi otrzymałam/. Wiem, że Panie
zrobię z tych materiałów wspaniały użytek. To:

1. Artykuł p. Kł. Bartoszewskiego z tyg. „Solidar”, nr 46/30. IX 1956 r., p.t. „Polem
Superji Bojowej < Rygiel > w walce powstańczej Stalimresce.”
2. Plik materiałów zebranych przez mnie przy pisaniu esaju o polskim Jermieni-
ewicz, a dot. por./kpt. „Rygiel” i jego kuzyna kaprala Wacława Jermienkiewicza:
 - zał. I - 3. zdjęcie z pogrzebu „Rygiel” - 3. VIII 1944 r. / ksero/
 - zał. II - 3. zdjęcie - d. c. pogrzebu
 - zał. III - 4. zdjęcie grobu „Rygiel”.
 - zał. IV - Wspomnienie o „Rygiel” pisma „Wielkosc” (NW) - W-wa - 1956 r.
 - zał. V - Wiemże poświęcony pamflet „Rygiel” - autor mój - W-wa - I VIII 56 r.
 - zał. VI - Dziś obchodzimy smut. Kapr. Wacława Jermienkiewicza - Anglia 30. IX 1997 r.
 - zał. VII - Kopia legitymacji Kofa ATK i Delanaki ATK - W. Jermienkiewicza - 1947 i 1949 r. Anglia.
 - zał. VIII - Dżezwo genealogiczne Ryx'ów i Jermienkiewicza a także Rogoźskich oraz
zdjęcie wizerunku babki „Rygiel” - p. Wacławy Michaliny Jermienkiewiczy (1866-1957)

Zbliżając się do siebie - otrzymałam zaproszenie do Muzeum Powsta-
nia Warszawskiego. Da będ. tak wspomnieć pamięć o poległych masyżach
kobietach - Polkach, za upamiętnienie obelisku, okazji serdecznie składam
Pani Profesor i Paniom, Jej Pomocnikom.

Wacława Jermienkiewicza 530

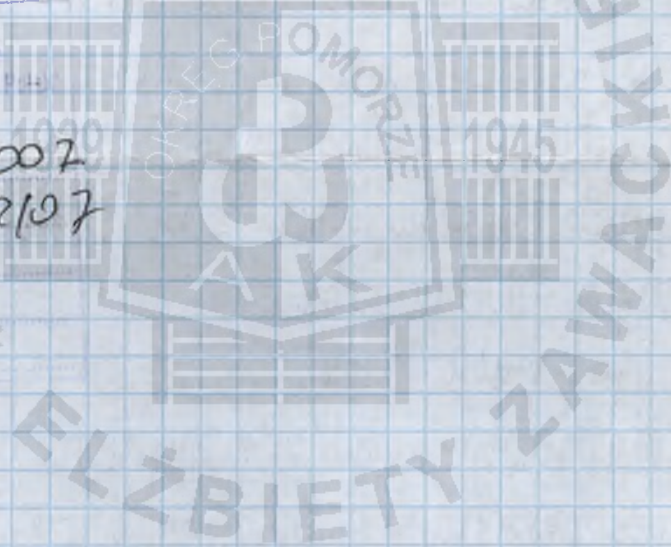
P.S. Wieszony, nie mogę jechać do Warszawy. Proszę bezkarnie za mnie kłój z podzięk! Wława.

P. S. Komuśtam z tej maszynki i dotychczas
zebrane same materiały:

1. Artykuł z Tyg. Post. nr 40 / 7. X 07 - d. e. o Pani S. Szollet.
2. Artykuł z "Życie ma gorzej" - o siostrze Szafłarskiej (92 lata życia).
3. Artykuł o Kapelanie AK - ks. Karłowickim i innych - N. St. z 25-26. Obr.
4. O Marii Sedio, jej mężu, i losach rodziców w II wojnie świat. - N. St. 11 XI 07 r.
5. Nekrologi: sp. ppor. Helena Rybarska - żołnierka AK; mjr. gen. Wójcicki - oficer AK; prof. dr. hab. Mieczysław Wacziarg - porucznik Wacziarg.
6. Piesń żołnierzy polskich w Oświęcimiu - "Niewolnica" nr 44 / 4 XI 07 r.

z pominięciem Marii Kamińskiej

| | |
|---------------------------------|-------------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie" | |
| Avant Kurwajana Wesołowska 1945 | |
| w Turku | |
| Wpłynęła dnia | 19.11.2007 |
| I. ds. | 2652 / WSS-412/07 |
| Załączniki | |
| Przebieg | |



29 listopada 2007 r. Głogów.

Szanowne i drogie Panie, Doroto, Janno et consortes!

Przele wspaniałym programem, o którym, iż ma uwypuszczać 23. XI b. r. była po-
wstała mierna praca mnie Koleżanki miłośniczki w Warszawie i mój kuzyn
Stawek zypalski, architekt (mieszkaniec), syn mojej ejebowej siostry.

Oboje byli wspaniałymi studentami i podmiotami artystycznymi. Pan wspaniałym Panem
obokami uwypuszczenia i wywołania Obelisk ku wspaniałym Obeliskom i Panem
i propolis: - Feslece roz obelisk i miłośniczki, Panem Profesor Z. Zawadzkiej i jej
pomocnikiem składowym wspaniałym w imieniu składowym i wielu koleżanek -
miłośniczki - miłośniczki z uwagami ma być stan składowy.

Przele jak zwykle wspaniałym miłośniczki i miłośniczki, wspaniałym
przele miłośniczki bliskich:

1. o. e. - "Książka Miłośniczki" - ks. hm. Składowy kuzynowski (1914-1981) - kapitan Ak.
2. Plik artykułów o jejowie wspaniałym i o kuzynie Puzkowskiej, wspaniałym, kapitan
składowy, powstanie z roku 1917. przedstawiających Obelisków (zach. w mojej koleżance).
3. Najszerszy artykuł o sp. dużymie Feslece - gwałtowny / Tyg. Pow. 21 X 07/.
4. Nekrolog o jej śmierci - 7. X. 07 - którego z uwagami obelisków ma przele Polaków
w czasie II wojny światowej. Szeregi nekrolog obelisków prof. dr. hab. Mariana
Zajmucha, żołnierza dwu Ak i wspaniałym miłośniczki koleżanki.
5. Lekcy przesłani podziękowanie z "Nielski" wspaniałym z kuzynkami i siostrami
Aleksandra Karkowskiego.

To było ma obelisk. Przeszła Truskawa miłośniczki tej miłośniczki

z uwagami koleżanki i siostry koleżanki.

Przele składowy z powstaniem i siostrami

Wspaniałym Puzkowskiej - Kuzynskiej,

P.S. Czy można przesłać o kilka koleżanki Obelisków ku wspaniałym koleżankom
Obelisk? Ma przesłać siostry koleżanki.

Mam.

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 10.12.2007

L. dz. 2681/Sk-412/07

Załącznik:

Referent:



FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 9 01. 2008
L. dz. 177/2008-517/08

Załączniki:

Referent:



Toruń 11 I 2008 r.

1 dz. 422/2004-412/08

Kopie

Do W. Kamińskiej

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję bardzo za listy z 6, 15 i 29 listopada oraz 28 grudnia 2007 r. i za jak zawsze cenne materiały, które włączymy do naszych zbiorów.

Żałuję, że nie mogła Pani być obecna na uroczystości odsłonięcia obelisku ku czci walczących Polek w Muzeum Powstania Warszawskiego, ale cieszę się, że Pani koleżanka i kuzyn byli obecni. Szkoda, że o tym nie wiedziałam, miałabym okazję przekazać przez nich pozdrowienia dla Pani. Rzeczywiście uroczystość wypadła ładnie, pogoda dopisała, było sporo kombatantów i tylko brakowało młodzieży. W biuletynie, który Pani przesyłam jest opis tej uroczystości. Fotografie, o które Pani prosi prześlę w następnym liście – mam kilka zdjęć, które sama robiłam, ale czekamy też na profesjonalne zdjęcia robione przez fotografa załatwionego przez warszawskich organizatorów, na pewno będą lepszej jakości. Planujemy też zrobić pocztówkę właśnie ze zdjęciem obelisku, ale to za jakiś czas.

Tom III „Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari” jest już prawie ukończony i ukaże się drukiem pod koniec lutego 2008 r. Kosztował nas wiele pracy, ale szczęśliwie udało się go doprowadzić do końca.

W załączeniu do przesłanej Pani zdaje się w 2006 r. Odznaki Memoriału Generali Marii Wittek przesyłam podpisane przez Panią Profesor podziękowanie za współpracę.

Przesyłam najlepsze życzenia zdrowia i pomyślności na Nowy 2008 Rok.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka działu: Archiwum WSK

Zał.

- 1) Biuletyn Fundacji nr 2/2007
- 2) Dyplom-podziękowanie do Odznaki Pamiątkowej Memoriału

18. stykaemia 2008 r. Glogow.

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

23. 01. 08

Wpłynęła dnia: 23. 01. 08

L. listu: 23. 01. 08

Załączniki:

Referat:

Wspomnienie, Straza Pam. Soroko!

Witam wstac z pismami zainteresowanymi - b. wielkimi
wielkimi i, z mieszkaniem w wielki "podkiszowaniem" ze mojej miasteczka, ze
wielkimi, wspolnie. Wszelkich Pam - z wspomnieniami, z wspomnieniami najszlachet-
niejszej osoby, jako bylo mi znane (choc czasem nie osobiscie), ze to byla dobra
dla mnie. Po prostu, jak mi moze, prosze, pomagac o naszym bohaterkach,
bohaterach. Bo to, co sie dzieje obecnie - tragedia, Pal licha Palikota! Ale Bar-
toszewski? Skowron? - Po prostu napisalam o nim. I prosze, podkiszujcie sie swoim
zobaczeniem. Ja czytaje jego ksiazki dostalam jeniec do jednego wniosku - powiedzial
w nich wspomnieniami zainteresowane od wielu osob. I ze mich dostal tyle wyrozumia.
A mazi eia bohaterowie - me.

A mojos odznaki jak, skupiam tam ja, w 2006. roku. Obecnie - odpisalam
rozmie o kais Pam Profesor.

Rozmiez o kais zainteresowani:

1. Kopia Jednostki zw. z 60. rocz. Powstania Warsz. (2004r.)
2. Kopia pism "A te nasze zolnierzyki" "Niedziela" - 15. VII 2004r.
3. Powstanie ks. Wacława Karcosza, kapela na Pow. Wlkp. ("Niedziela" - 6. I 08r.)
4. Ksiazka Niedzielnia - ks. Tadeusz Błaszczyk i ks. Wl. Gurgacz ("N. X." - IX i XII 07r.)
5. Wspomnienie o ks. Wl. Lucek - zst. Ak ("Niedziela" - X. 04r.)
6. Listy nekrologi b. zolnierzy Ak ("G. W." - Wroclaw - I 08r.)
7. Ksiazka - sprawa zlamie z kompetencji naukowej, zroza miedzynaj w Glogowie
w 2004 roku, o powstaniu dawnych fortyfikacjach, a w tym - w Glogowie,
zatem na Pomorzu. Mam nadzieje, ze Panstwo, jako historyk, zainteresuje.
Szczegolnie serdecznie za przesylki. Proszę o dalszy kontakt i listy po-
wzajemnie moje.

Szczegolnie serdecznie z Tasi Basij przygodo.
Wszelkie Pamie serdecznie pozdrawiam
Wacława Kowmiemiska, 537

Kopia

Wielce Szanowny Pan, Ekselencja Rektor
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Zwracam się do Pana, Ekselencjo, z serdeczną i gorącą prośbą,
o zabronienie przekroczenia progu dostojnej Uczelni Polskiej przez mienego
skandalistę, kłamcę i obraźliwca, jakim jest niejaki Jan Tomasz Gross.

Nie zabronię Panu drogiego czasu na wyjaśnienie mojego stanowiska
wobec wyżej wymienionego osobnika i jego miennych publikacji, sekulu-
jących dobre imię Polski i Polaków. Wiem, iż Pański honor Polaka i
Polski honor nie został urażony, jak miliony obywateli Najjaśniejszej
Republiki Polskiej. Znamygo, jakim dopuszczają się on pseudo-pisarz,
wymaga najwyższego potępienia. Znamygo, jakiej mogłoby być zamordowane
jedynym kłamstwem. Zniszczenie mego szlachetnego podwórka.
Pozostaje jemu wstąpienie do sądu sprawiedliwy sąd, w imię naszego
polskiego honoru, w imię Boga i Ojczyzny.

Pozostaję z poważaniem oraz wiarą i nadzieją
w Pana, Ekselencjo, właściwe stanowisko wobec
antypolonizmu skandalisty J. T. Grossa.

pan. Wacława Jurkiewicza - Kamińska
b. samodzielnik i Tężeńska Armii Krajowej - Olsztyński,
absolwentka Uniwersyteku Łódzkiego Pedagogiki i Opiekunek
Johanna w Krakowie / r. 1947/.

W załączeniu do listy mojej własności:

1. Kopia dyplomu w/wym. szkoły - U. S. P. D. 2. / r. 1947/.

2. Kopia zaświadczania z 7.08.1960 r. wyd. przez b. kom. Olsztyński - Zofia
płk. Michała Stempkowskiego.

Koraba

III 15/45

Uwaga: komisja historyczna do Arch. i Muze. Pom. AK i NSZ w Toruniu
pomieszczenie zamieszkałe Instytutem Historii Rakowskich z NSZ i AK
WKM.

Ogonowice, dnia 28.01.2008 r.

Szanowna Pani Wacławo !

Serdecznie dziękuję Pani za tak wielką pamięć o mojej skromnej osobie, za najlepsze życzenia na przyszłość oraz ^{za}przesłaną fotografię rodziny Państwa Rakowskich z Opoczna, którą zamieszczono na łamach "Naszego Dziennika" z dn. 12-13.06.2004 r.

Dziękuję również za miłe słowa korespondencji.

Kreśląc ten list pragnę najuprzejmiej zawiadomić że "Nasz Dziennik" dociera do Opoczna i zdjęcie Państwa Rakowskich przesłane do Redakcji przez p. Jerzego "Korabę" - Kucharskiego zam. w Gdańsku jest nam dobrze znane.

Miło nam, że z wysokości Głogowa pamięta Pani o naszym Opocznie oraz dostrzega go.

Nieskromnie pochwalę się, że z p. Jerzym "Korabem" - Kucharskim znam się osobiście. Urodził się w Opocznie przy ul. Cichej 2. Brał udział w "WOJNIE OBRONNEJ 1939 r." jako czł. "Strzelca". Nawet odniósł rany. Po powrocie do Opoczna został żołnierzem NOW, NSZ i AK. Po wojnie więziony był więziony na Syberii.

Na początku lat 90 XX w. wydał książkę pt. "Zanim odejdziemy", w której opisał własne dzieje oraz wkład Państwa Radowskich do Stronnictwa Narodowego oraz NOW. Nawet zamieścił zdjęcie, które otrzymałem od Pani. Wspominana pozycja miała dwa wydania. Tragiczna historia rodziny Państwa Rakowskich została szeroko udokumentowana.

I znów nieskromnie pochwalę się. Przepraszam! Materiały do pracy p. por. Jerzego "Korabę" - Kucharskiego zbierałem wraz z autorem, który w wyżej wymienionej książce wspomina moją skromną osobę wraz z pomocą.

Wyszła też "MONOGRAFIA OPOCZNA" wydana w 2003 r. Następnie w pozycji pt. "Gmina Opoczna wczoraj i dziś" też okres okupacji niemieckiej został udokumentowany. /Wydanie z 2005 r./

W 2000 r. projektowałem "Opoczyńską Golgotę Wschodu", która nabrała realnych kształtów w 3 egzemplarzach. Prace nadzorowałem. Jeden egzemplarz znajduje się na ścianie Główniej Fary św. Bartłomieja w Opocznie /ul. Koscielna 2/, drugi w kościele św. Marii Magdaleny w Opocznie /ul. Moniuszki/, a trzeci egzemplarz w tut. Muzeum Regionalnym /Pl. Zamkowy 1/. W wykazie zamordowanych w Katyniu widnieje por. ZDZISŁAW RAKOWSKI.

W 2005 r. pod "Krzyżami Katyńskimi" /cmentarz św. Marii Magdaleny w Opocznie przy ul. Moniuszki/ ustawiłem "Bryłę Pamięci", gdzie m.in. widnieje por. Zdzisław Rakowski.

W kościele św. Marii Magdaleny w Opocznie przy ul. Moniuszki na specjalnej tablicy w cieniu podobizny Męczennika św. O. Maksymiliana ^{Kolbe} widnieje też rodzina Państwa Rakowskich.

W br. będzie w Opocznie budowany ponnik ku czci mieszkańców Opoczyńskiego zamordowanych przez Niemców. Pracowałem dłuższy czas nad imienną listą. Umieściłem tam całą rodzinę Państwa Rakowskich.

Jak Pani widzi w sprawie Państwa Rakowskich już więcej nie da się zrobić, Wszystko zostało wyczerpane.

W 1976 r. pracowałem nad urządzeniem komnaty w "Zamku"/Muzeum Regionalne w Opocznie/poświęconej II Wojnie Światowej. Na specjalnej planszy widniała również Państwo Rakowscy.

Możliwości powielania już się wyczerpały.

Dziadek śp. Franciszek ^aRakowski jako ukrywający się Powstaniec 1863 przybył z Poznańskiego do Opoczna. Od wdowy po śp. (piekarzu) Dyderskim kupił piekarnię przy dzisiejszym Pl. Kilińskiego/dawne "Targowisko Końskie" nr 5. Wypiekał różnego rodzaju pieczywo oraz zajmował się galanterią cukrowniczą. Budynki istnieją. Dziadek śp. Franciszka Rakowskiego wzenił się w bogatą rodzinę opoczyńskich Budzyńskich vel Budzińskich. Opowiadał mi to "Luchna" Budzyńska, oraz jej siostra śp. Maria Budzyńska-Bryndas.

Po zakończeniu II Wojny Światowej przyjechał do Opoczna p. Rakowski /późniejszy premier i działacz partyjny/ w poszukiwaniu swoich krewnych Rakowskich. Podczas spotkania były rozmowy. Uwidoczniły się poglądy polityczne. Rakowscy opoczyńscy byli przywiązani do tradycji religijno-narodowej. Natomiast Rakowski późniejszy premier miał poglądy komunistyczne. I drogą rodziny rozeszły się. Od-tąd nie odwiedzał Opoczna.

To tak wygląda w skrócie historia rodziny Państwa Rakowskich na gruncie Opoczna.

Kończąc serdecznie pozdrawiam oraz życzę wszelkich łask od narodźwego Chrystusa a głównie zdrowia i zdrowia, Miłości Bożej i tej ludzkiej na każdy dzień życia, dostatku, słońca, spełnienia marzeń.

Z wyrazami miłej pamięci, przyjaźni i głębokiego szacunku dla twórczego trudu Pani

Włodzisław Koperski

Ściskam i całuję ręce Pani.

Z Bogiem !

III / 5 / 47



FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Poiek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 16.06.2008

L. dz. 1234 / Za9 - 411 / 08

Załączniki:

Referent:

- Wymotowanie z książki Władysława
Barłószewskiego p. t. „ Na drodze do -
niepodległości ” - wyd. Służba Spotkanie
Paryż - 1964 r. ?

1. Rozdział od str. 113 - do str. 122.

< 2. Złoty Kossak w Polzłomiu. >

2. Rozdział od str. 231 - do str. 234.

< Znak Polski Wależnej >

W Kamienka

Urząd - dla - Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i WSP
20. XII. 1970 Toruń. przekaz. M. Rom.

L. dz. 177/WSK-412/08

2. dn. 530/WSK-412/08

Do W. Kamińskiej kopie

Projekt: Marzanna Wróblewska

Toruń, 6 II 2008 r.

Droga Pani Wacława,
Dziękuję za list z 18 stycznia,
za ciekawe materiały i za
książkę "Twierdze Głogów" - to
kolejne cenne uzupełnienie naszych
zbiorów.

Cieszę się, że Odzimek i po-
dziękowanie ze współpracy sprze-
wili Pani radość - a ja jestem
Pani na mnie zasłużona za swoją
nieustającą pomoc dla nas.

Bardzo serdecznie pozdrawiam,
życzę wiele zdrowia i czekam
na dalsze materiały.

Z wyrazami szacunku
Danota Knopp

10. marca 2008 r. ^{F. D. G. G.}
 Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa
 w Warszawie
 Wpłynęło dnia: 14.03.2008
 883/SK-52/08
 Załącznik

Szanowna, Droga Pani Dorota i Anno!

Dziękuję za wiadomość, iż list mojej z 18.08 r. i załącznik. Nie ma wątpliwości o możliwościach z. Lukygo c.d., czy dokonać i czy jest prawdziwy.

Ma mi też serdecznie prosić o pokierowanie - jakie amatorski komisja prawa tam, ponieważ takim piśmem wimmam zapewnienie Komisji Hist. naszego Kanału Ś22 PK w Inst. Książ. Trój. B. przepraszaam z odcy za ten trud, ale tego wymaga moją z Państwem kontakt. Kontakt, który ma nie celu ekonomicznie od zapamiętanie dowodu zakresem i losy ludzi, okolicznościach ma raczej dyskusyjny, historyczny, literat. i spraczeniowości okoliczności.

A teraz Panie proszę, że wymienisz moją załączniki:

1. „Miałem dużo szczęścia” - notatka z prof. Kizajnem, z imieniem PK - Warszawa. 12/13.08 r.
2. „Współczesność jest Polska Polakami” - notatka z Marią Fiedoroff - Łódź, z nazwą „Nile” - Warszawa. 23/24.08 r.
3. „Książka miłośników” - ks. Ed. Giełmiński - kapelan PK, ks. A. Kawałski - kapłan PK / Warszawa. 1/23.08 r. 23/24.08 r.
4. „Oskarżam Głosa i Żnaka” - wspomnienia o Głosie prof. J. K. Nowaka c.d. / Warszawa. 26/27.08 r.
5. Moje pismo do Rektora UJ w sprawie przesłania Głosa w Inst. Historii - 18.08 r.
 (proszę załączyć, że kopię przesłałam do W. S., który je wydukał - w 11.08 r.)
6. „Oskarżamy moralność, nie polską wsi Komunię” - aut. z „Niedzieli” nr. 7/17.08 r.
7. „Wielki, czyli tryumf zbrodni bez kary” - o religijnej dyskusji / Warszawa. 25/27.08 r.
8. Kopia banknotów i kartek z up. z okresu PKP - zam. uwagi w gaz. Wp.
9. Wspomnienia i nekrologi aut. zmarłych zmarłych Polaków i Polaków w Warszawie - 10 lat.
10. Tablica pamiątkowa ś.p. Głomemu Wada i kalendarium - wyk. W. Kamińska.
11. „Stopy wszystkich” - 1. Partyci - o restytucji na Sybir / „Miesięcnik Święty” nr. 9/129/2007 r.
12. 11-letnie przesłania dawnych, patriotycznych z „Niedzieli” 2007 i 08 roku.

Serdecznie Panie pozdrawiam. Kłótniam usz proknie Pani Profesor.
 Życzę wszystkim Panom i Paniom zdrowia i wykwintu w pracy
 naukowej, ale jakże polskiej, by w końcu „pełny historii od zapomnienia”

z poważaniem
 Marię Jurekiewicz-Kamińską

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wolności, Śmierci i Pokoju
Wieliczka

Wpłynęło dnia 14 03 2008
nr 989 / SSK-412/08

Załączniki:

Referent:



26. marca 2008 r. Głogów

droga Pani Łucjo!

Chcę mi okazać podziękowania (wyrażenie zawdzięczenia) mojej przyrodnej
prawytry, mojemu maskom z mojej wyprawy. Wszystkim:

1. "Kobietom nie za to przysięgam" art. z Nasz. Dz. /III.08/- str. 1,3,4/
2. "Kamień pomalowany" - Tyg. Poczta /9.08-2.09/ - kolumna pierwsza.
3. "Dobro zawsze stała" - Nasz. Dz. /22-24.08/ - o wielkiej burze, wójcie Ułach-10.08.
4. Pismo "Dobre Babunia" - "Niedziela" /9.08/
5. Nekrologi - sp. Irena Łuszczewska, Eleonora Smolarska, Wanda Krawonka -
z Gaz. Wyb. Nowe Sztetyn - III.08, /złotnicze Armii Krajowej/.
6. "Był to pp pod Protkowskim Tytu - 5-6. IX. 1935r." - to moje skrócone wywo-
wanie na podziękowanie wypracowanych dla moich rodziców, ale w tym celu wyka-
załem na zażycie 210-u i 50-200 w Protkowskim Tytu.
Może się przyda z uszami na zażycie, ale niektóre słabo odbiły.

Był to moje podziękowanie tej ziemi - rodzina!

Wierzę, że moje zapamiętanie dla Pani Łucjo i
wszystkiego dla Pani Łucjo z okazji przelotu słońca.

Ładny życzenia z przyciskiem i pozostawia z pozostawieniem.

Waldemar Juszkiewicz Kamiński

| | |
|--|------------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu" | |
| Wpłynęło dnia: | 27.03.2008 |
| L. dz. | 1016/1554-412/08 |
| Załączniki: | |
| Referent: | |

7. Kwiecień 2008. Głogów

Wpływ: 8.04.2008
nr: 1080/
ozw: 412/08

Droga Pani Dorota, Anno!

Zakładnik:
Referent:

Chciała mi okazać miłość od Pani listu polewickiego moje wyrażenie
przesyłki, wysłała przekazała Paniąm na szynce. Bo parafrazyżge
wspominała ks. Jana Twardowskiego - wtedy się spieszyc, aby mi by-
to zapisać, bo tak szybko się odleciała. Zatem przesyłam -

1. - po pierwsze - materiały ukomponowane przez mnie wspomnienie o
Sp. Kol. Krysty Karłowskiej, jej matce z żołnierskiej HK - Druż. Służ. - Druż.
Polek w Toruniu.

A moje pierwsze pisanie było spontaniczne m. in. nie przekazywanie mi
przez siostrę Krystę o matce, siostrę Krystę i rodzinę z Wielkopolski. I z tym
brakiem przesyłam też wspomnienie, bo wasz najszlachetniejszy przekaz jest
do Muzeum Archiwum i Muzeum. - jako koleżanki osobistym zabrane
przez mnie i siostrę wstawiłam o dr. Henryku, z którym Krysta
nie miała była związana. - Muszę, że będzie to osobnym razem
wspomnienie o mojej koleżance Krysty ps. „Sokółka” i „Krystyna”

2. osobistym również wstawiłam podobnie siostrę z Toruniem z g. m. w Kie-
myon był kiedyś Bank Narodowy Polski; moje ps. Paniśka przesyła.

W międzyczasie omówiłam, w której muzeum b. o. był w Toruniu mój brat i
i m. in. wstawiłam wraze z żoną, miasto. Napotkała Paniśka m. in. siostrę,
która była zaimknie, różnym pojęciem, ale wzięła kamery, żeby
nie było wyc i ja je miała - zastawia stronę mi będzie spotykać
kobieta poświęca P. Profesor.

Pracownik serdecznie i ciepło ma polewickiego i opisać
z pozycjami. - Właściwa Justyna - Karmienie

3. czerwca 2008 r. Utoądź.

Łucjo Paniu Anno i Jano!

Z wielkim mięokojem czekam na Pań list, potwierdzenie moich przesyttek. Jest to dla mnie b. ważne, poniewaz ze względu na probistych - otuzo przesyttkam poza domem w Protkowie, a moiałt przeluz w Komisjach Inst. ZTN-u i kole nr. 1 SZ2 PK w naszym groduie. J Potwierdzenie moich przesyttek, sz dowodem mojej wapoł pracy z Arch. i Muzeum PK i WSP w Tomumiu.

Coz, to no wymaga potwierdzenia.

A moze, nie daj Boze, zebowice Pan jest moialt wypruz?

A ja konsekwentnie, jak Pan biez przeluz, zbieram i opisujz dawne okiye.

Oto przesyttkam ynoo nastajme imiennaj do Taskowej strony i wykorzystama:

1. Kopia listu p. M. Koperkiastwa z Dporama, w którym opisuje losy bohaterkiej rodziny Rakonickich (NSZ) z Dporama. J jak zostali uwaleni.
2. Moje wspomnienia i informaj o lot. Feliksyzowskiu z Protkowie tyb, znalezionych w Internecie. / Bytam zmobilizowana nastajemy zis oskarżeniami nad o amtysemizacji /
3. Ciękawy artykuł z Tyg. Pisz, 30. IV. 08, o powozach III RP w 1940 r.
4. Nast. artykuł o wspomnialej Polce, Zofii Kossak-Szczawieckiej / Tyg Niedziela - 4-6. V. 08r. /
5. Ten artykuł o Niemcomuylch kuzynach (ka. duplikat Niemcewicz, St. Potocki, J. Rybicki / N. 22.
6. Nastajmy artykuł o Hamle Parsima. / N. 22. - 17-18. V. 08r. /
7. „Sto etia tak wspomnialego zycia” ka. prof. J. Dobromskiego / Niedziela - 20. IV. 08r. /
8. Recz przedm. patriotycznych z kompozicem A. Markowskiego / Niedziela - 2008r. /
9. Lase mekolozpis ziomery PK i wybitnych Polakow / rózne pisma /

W opracowaniu mam esy o KL Sachsenhausen, o to juz wyszli mnie jako przedkajma moji badankowie. Mojemu wamuzemu mi miu kamie.

Can ja Paniam przeluzam esy (z aut.) o „Boju pod Protkowem 5-6. IX 1939r.?”

Jesli me, to przesyttk; jesli tak - to doszł jezace jezime informajz na ten temat.

Łucjo Paniu przeluzam, zuzsz zebowice potwierdzenie!

Wielkie wamuzemu przesyttkam dla Pan profum! Wamuzsz komisjczke

P.S. Tak im gnievano, a tu stałk Polstajk Poczty jezace Polstajk! Mam. Kaja, jezime wysz. Mr.



FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 16.06.2008

L. dz. 1291/2008 - 412/08

Załączniki:

Referent:

Toruń, 24 VI 2008 r.

Pani Wacława Kamieńska
ul.
67-200 Głogów

l.dz. 1248/E2/08

kopie

Droga Pani Wacławo,

Już tradycyjnie zaczynam mój list od przeprosin, za tak długi brak odpowiedzi na Pani obfitą i cenną korespondencję. Niestety nadmiar obowiązków, spowodowany głównie brakami kadrowymi, powoduje zaległości i opóźnienia w załatwianiu wielu spraw. Na szczęście zdrowie ostatnio dopisuje, chociaż p. Anna Wankiewicz aktualnie przebywa na zwolnieniu, ponieważ już wkrótce zostanie mamą.

Potwierdzam otrzymanie od Pani w 2008 roku następujących listów (wraz z załącznikami): z 18 stycznia, z 10 marca, z 26 marca, 7 kwietnia oraz 3 czerwca. W załączeniu przesyłam kserokopie tych listów, wszystkie wymienione przez Panią załączniki dotarły i zostały włączone do zbiorów naszego Archiwum. Niestety nie otrzymałyśmy żadnej przesyłki w lutym, o czym wspomina Pani w liście z 10 marca.

W podziękowaniu za Pani nieocenioną współpracę przesyłam III tom *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, który niedawno się ukazał. Życzę miłej lektury i proszę o przesłanie swoich uwag na jego temat.

Załączam bardzo serdeczne pozdrowienia i podziękowania dla Pani i Pani współpracowniczek.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Zał.

- 1) *Słownik Biograficzny Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, t. III
- 2) Kserokopie 5 listów p. W. Kamieńskiej do Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek”

Wpłynęło dnia: 17.07.2008

L. dz.: 1341 / MSU - 412 / 08

Załączniki: droga Pamił Szucha!

Referent:

15. lipca 2008r. Głogów 1.

Arch. i Muz. Pom. Ak. WSP
ul. Polnawarska 93, Toruń.

Kocham i spoglądać na Ciebie! Stokrotnie przeglądam list i księgi list / intym / oraz
pamiętniki moje korespondencji. Wielka szkoda, że przepisy moje przesyłać z
b.n. Pół, i Półka ma prawo strajkować, tylko stało się to ze strony klientów. Niemniej
się zechociać Pamił miłwa się stała. A Pamił Jimie już potrafią przekazać szczegóły.

A ja, jak zwykle mi wspaniałym, tylko dzięki Bożiu pomocą, wspaniałym zadem:
co zebrałam:

1. Kopia karty powołującej z numerami polskiej w Toruniu, również po-
kazującą w kartonie rodzinnym, a także w kop. Białoruskiej. Długo stały się wspaniałym ob-
jętej kopii, ponieważ miało to być uszywane z jedynym z różnych epizodów mojej
życia.

2. Fragment gazetki „Głos Wielkopolski” z 1958 roku, z pewnymi istotnymi artykułami:

- Wzrost prądu wiatrowym - str. Wpływów i skutków;
- Błędne o mostach Brien - Mammie
Armenskiej -; - jak wygląda wzmocnienie - Woda -

3. Artykuł M. Piszczaka o książce Michael'a Foot'a pt. „Sześć tygodni od wojny”.

W tym o niezwykłym przyp. Wiktoria Plechinn. - / Skutki prądu również o jedynym ko-
bencji, ale M. Piszczak nie podejmuje o jakiej. A to o. Wskazuje, że książka jest nie do zabycia!

4. Artykuł Mariana Janakiewicza / Nasze dz. - 21/22 vi. 08r / pt. „Jestem z Polaków i
ze kromki chleba; o brzech lubimskich pp. E. Tosiński i M. Szwedowski”.

5. Artykuł K. Karjenskiego / Nasze dz. - 5/6 vii. 08 / pt. „Wojeneta op. przerw” o mie-
stomianym przyp. Ak. Szarymu moje szesnastolatku / O mek między za dnia! W.P. /

6. Zostałch instancjami do Naszego Dziennika nr 6 / 2008, z artykułami:

- Po wojnie - Rzecz 1945 - i - Program, którego nie było - str. K. Karjenski;
- Jerzy Zakulski ps. „Bogus”, „Pramy”, „Kobrona” (1911-1945) - sylwetka oprac. przez
Wojciecha Jerzego Muszyńskiego.

7. Artykuł Urszuli Karwanarek, zam. w Medium - Bernecie 2008 roku, poświęcony jubileuszowi 85-letnia życia prof. hab. stom. Stanisława Potocka; w czasie II wojny światowej żołnierz I Pułku Strzelców Podhalańskich i wzięciem niem. obojczy kamieńki.

8. dwa artykuły o Maestro bas-barytonie Bernardzie Ludysau / „Niobala nr 24 - 15. VI. 08 - Alicji Zatorskiej oraz Medium - Bernecie 2008 - Elżbiety Kubackiej /; o partyzancie Hk ps. „Janosik” i kłobinaku.

8. Artykuł z „Niobala” nr 25 / 22. VI. 08 k. Jolanty Wydzynskiej „Dobry życie dla dziśmiej” - o miastomnych siostach Niepokalankach z wyznaniem k/Sobieszczu / o mek miński i nowie białostocka p. Irene Janellera /.

9. Nekrologi: sp. Irene Janellera; An obaja Witolda Józefowickiego - ofi- cere WP i RP, Hk, wzięcia sow. łagru i RRL; Komanda Kulskiego - żołniera NSZ; Helena Przebij - Pienakowa - ostatnia Świąteczna lat 102.

10. Serce patriotycznych pieśni z tyg. „Niobala” / 2008 r. z komentarzami p. Aleksandra Karwanarek.

Życzę sobie z serdecznym proszę o wykonanie programu - napis - miastomnej i p. koleżanki Krystyny z Wiesława Karbinickiej. Proszę wierzyć, że piszę o niej uwierając, że jest jedyną z miastomnej ciekawych białostock, polskich obywateli, które nie wahały się walczyć z Niemcami, zaciągając na uniwersytecie jej pastery, która np. w Biuletynie Własny Serce Instytucji.

Przejął serdeczne pozdrowienia dla wszystkich Pan
na wiele z Panią Profesor
Wiktora Jankiewicza - Kamieniecka.

< 1909 - 2008 >

Wielce szanowna Pani, pan. Elżbieta Zawacka

Proszę przyjąć serdeczne życzenia z okazji dnia
urod. b. przetrwałej piymśle, wieloletniego szefa

Tatasy Bogu sławę. Niechaj śladę kocha

Opiekunosi czasu nad firmą życiem, które było
i jest dla nas niedziem - < jakbyś gołmas
Bólki imienia... > N.dz. 2007.

z wielkim szacunkiem podpisuję

pan. Wiktora Juszkowice-Kamienicka
b. Iszamielka i szanownego szefa -
Dosp. Prokura Tryb.

P.S. Proszę przyjąć i szanownym sławę
kółka Twoim marce wspomnień

z przyczynieniem Włocławca
20. Sierpnia 2008 r. J. J. J.

L.dz. 4169/35K-WZ/08

Zatęgam:

1. Książka artykułów z Tyg. Pasa. / 6 i 13 VII 08 / dot. śmierci gen. Kł. Skarskiego.
 2. O Księdzu Kł. Jurekowi, jego urodzaju z tej okazji i także w szereguch Armii Krajowej / Nasz Dziennik 19-20. VII. 08 r. /
 3. Przewod o sztuczno-żyłowych parkach / N. Dz. 31 VI - 1 VII 08 r. /
 4. O Niezłomnym Księdzu Bp. Janie Gura, członku ZWZ-AK, ps. „Karta” / N. Dz. 26-27 VII. 08 r. /
 5. Sześć patriotycznych pieśni z kamienkarem A. Kucharskim / „Nasza Kultura” - 2008 r. /
 6. Artykuł do mojego wspomnienia: „Kł. 76 pas pod Puchaczem 5-6 IX 1939 r.”, który napisaliśmy w br. z powodu śmierci Kł. w książce p. Skarskiego „Śmierć i życie innego muraru w kamieniu walczącego pułku.”
 7. Pomocno posyłam Panom, a także z proszą o przekazanie dla p. p. Pan Prof. mój ten drobny wyraz / mój wyraz / Chociaż w taki mały sposób mogę urobić coś dla tej wielkiej sprawy! 945
- I. — „Odszedł do domu mój przy Kolumbie Kowalczyk 20” —
/to moje wspomnienie i przedmowa wspomnienia o kolegach i kolegach z Kółkami Wyszczepnymi z Puchacza Tępo. Śmierć Józefa Szajny (1922-2008) obudziła to moje wspomnienie /.
- II — „23. maja 2008 roku - Kł. Schenhausen K/Oberniederrhein” —
/to moje wspomnienie i przedmowa do mojego wspomnienia o Józefie Biskupie patriotę /.

Stę urodzaju wspomnienia i uroczym
walcząca Jurekowi - Kamienista.

15. września 2008r. Głogów.

Siema Panie Janie!

Przez pierwsze 2 tygodnie szukałem sposobu podobnie jak do Polaków.
Ważną rozmówcą z moją żoną, w ostatnim miesiącu.

Przesyłam ci kilka wybranych materiałów:

1. Zestawienie listów kilka o Panu Janie Janowskiej z domu Fruszek / Wys. Dobra - III 03 r /
(zawieszam w swoich archiwach - zdjęcia z foto z 8 VII 1908r. Wk).
2. Skrytka o ptk. pilnie wstąpił miemu bezterminnie - Ndz. 24. VIII. 08.
3. Skrytka o ks. Stanisławie Stanisławku - kapłanie NSZ - Ndz. 2-3 VIII. 08r.
4. O ks. Michale Kapra - kapłanie, paterze, katechecie, męczenniku - Ndz.
5. Skrytka o kamierze kłopotliwym, żołnierzu NSZ - AK, Stanisławie 6-7. IX. 08r.

Frederyk, który przeprowadził Karola Boga Świątka do Polski - Ndz. 13-14 IX 08r.

6. Trzy pisma patriotyczne i komentarze J. Markowskiego plus trochę wspaniałe
fotografii Stanisława Markowskiego na Jasnej Górze - "Niedziela" / 2008r.

7. Dwa pisma mekkańskie żołnierza Armii Krajowej - Stanisława Ojarskiego
ps. "Staszek" - z dn. 25. VIII. 2008 r.

Życzę ci przede wszystkim, kochanym ci Panu Profesor
przesłać z powołaniami
Wszystka funkcjonalna - karmienie.

P.S. Życzę ci przede wszystkim za zaproszenie na obywatelskie spotkanie
"Kamieniarzom Komunistycznym" Armii Krajowej
Pamięć ich pamięć!

Może być przy nim kilka, między innymi.
Nadmieniam, że w Polonii było na Nieszpie, wrocławskiej, w książce
z 90. rocznicą powstania 25 pp WP i Armii Krajowej.
Wszystko.

7
Zbiórka Pomocnicza Pomocnicza
Armii Krajowej w Wielkopolsce

Wpłynęło dnia 23.09.2008

L. dz. 1570/Zegr-51e/os

Załączniki:

Referent:



Toruń, 20 X 2008 r.

Kopie

Do Wacławy Kamińskiej

Droga Pani Wacławo,

L. dr. 1660/ El/08

Serdecznie dziękuję za Pani listy z 15 lipca, 20 sierpnia i 15 września br. i za przesłane kolejne materiały, które jak zawsze powiększyły nasze zbiory archiwalne (w załączeniu kserokopie Pani listów z potwierdzeniem wpływnięcia wymienionych w nich materiałów).

Z radością informuję, że nasza sekretarka Ania Wankiewicz została we wrześniu mamą zdrowego chłopczyka Konrada. Na razie jest na zwolnieniu macierzyńskim, ale prawdopodobnie wiosną powróci do pracy.

W załączeniu przesyłam zaproszenie na naszą XVIII już sesję popularnonaukową. Miło byłoby nam Panią na niej widzieć, chociaż zdaję sobie sprawę, że zapewne podróż, zwłaszcza w listopadzie będzie dla pani zbyt męcząca. Sprawozdanie z sesji będzie opublikowane w kolejnym numerze naszego biuletynu.

Pani Profesor, która niestety z racji swego wieku, źle się czuje i praktycznie nie zajmuje się już załatwianiem żadnych spraw, dziękuje za miłe życzenia od Pani i przesyła serdeczne pozdrowienia wraz z podziękowaniami za Pani nieustającą pomoc w naszych pracach. I ja się do tych pozdrowień i podziękowań dołączam.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Zał.

- 1) Zaproszenia na XVIII Sesję dnia 5 XI 2008 r.
- 2) Kserokopie listów p. W. Kamińskiej z potwierdzeniem wpływnięcia materiałów

ZWIĄZEK

INWALIDÓW WOJENNYCH RP

Archiwum Zarząd Oddziału

Armii Krajowej 97-300 Piotrków Tryb.
ul. Młyńska 2, tel. 49-56-66

Wpłynęło dnia

2 p. 5/2008 r.

L. dz. 9793/USK-412/08

10.12.2008 r.

Załączniki

Referent

2 grudnia 2008 r. Piotrków Tryb.

Instytut i Muzeum Pomorskiego Str. i WSP
w Toruniu / ul. Podmurza 93 /

Re sprawozdaniu spisu kobiet - inwalidek wojennych, w którym
mowa o listach z IW-0/Piotrków Tryb. spisu wykazanego
w lipcu 2007 roku, i wam przekazanego, przekazujemy listę
zmarłych.

Sone uzyskane od rodzim są dokładne natomiast i inne -
mające uzyskane w Biurow Szpitalni w Warszawie w Piotrkowie
Tryb. tylko stwierdzenie, że nie figurują w ewidencji z powodu
są one. Aby móc mieć jest potrzebny tylko rok - 2008 -
w Urzędzie Informacji. / Będzie tamże za darmo /

W załączeniu - skopiom. lista zawierająca 24 nazwiska.

Kamila Haskyńska
Wioletta Kamińska

Województwo - m. woj. - Łódź - ul. Piotrków Tręb.

Wykaz osób na I listę z VII 2001 r. - uaktualnioną w XI 2008 roku

| l.p. | Nazwisko i imię | Urodz. / Zgon. | Uwagi. |
|------|------------------------|--------------------------|---|
| 1. | Górska Leokadia | 20.10.18r. - 2004r. | - inf. z Sw. Dziel. - Piotrków Tręb. |
| 2. | Kowalska Maria | 11.11.16r. - 2006r. | - inf. od rodziny |
| 3. | Kuźwimska Felicia | 27.11.22r. - 2007r. | - inf. z Sw. Dziel. Piotrków Tręb. |
| 4. | deWitowska Kuzyna | 14.10.22r. - 4.11.03r. | - inf. od rodziny |
| 5. | Maliszewska Helena | 13.11.1r. - 2008r. | - inf. z Sw. Dziel. Piotrków Tręb. |
| 6. | Narowska Lena | 27.10.16r. - 2007r. | - inf. - " - |
| 7. | Pluska Prystawa | 5.12.25r. - 21.11.03r. | - inf. od rodziny |
| 8. | Płocka Józefa | 1.11.28r. - 7.11.08r. | - inf. - " - " - |
| 9. | Stokowska St-ka | 21.11.09r. - 13.10.07r. | - inf. - " - " - |
| 10. | Szajder Eugenia | 21.11.1r. - 7.11.95r. | - inf. - " - " - |
| 11. | Santa Antonina | 14.11.11r. - 31.11.95r. | - inf. - " - " - |
| 12. | Skibińska Marianna | 13.11.14r. - 23.10.02r. | - inf. - " - " - |
| 13. | Smiałek Zofia | 13.11.22r. - 22.11.02r. | - inf. - " - " - |
| 14. | Smuk Janna | 23.11.3r. - 2008r. | - inf. z Sw. Dziel. Piotrk. Tręb. |
| 15. | Wojciechowska Elżbieta | 16.11.23r. - 2008r. | - inf. - " - " - |
| 16. | Wojtowska Beata | 4.11.14r. - 20.10.00r. | - inf. od rodziny |
| 17. | Walas Paulina | 1.11.11r. - 2004r. | - inf. - " - " - |
| 18. | Wielosiek Marianna | 11.11.13r. - 2008r. | - inf. z Sw. Dziel. Piotrk. Tręb. |
| 19. | Wojcik Zofia | 19.11.09r. - 1.11.2006r. | - inf. od rodziny |
| 20. | Wojcikowska Gertruda | 29.11.23r. - 31.10.97r. | - " - " - |
| 21. | Zych Zofia | 6.11.19r. - 2008r. | - inf. z Sw. Dziel. Piotrk. Tręb. |
| 22. | Pakuła Janna | 20.11.20r. - 3.11.96r. | - inf. od rodziny |
| 23. | Prępek Kazimiera | 1.11.11r. - 1.11.2000r. | - inf. - " - " - |
| 24. | Wojcikowska Apollonia | 27.11.07r. - 2008r. | - inf. z Sw. Dziel. / Zofia - inf. z Sw. Dziel. |

Wykonana w Warszawie Komisją

FUNDACJA
Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armi Krajowej oraz Wojskowej Służby Powietrznej
w Toruniu

Wpłynęło dnia 10.12.2008

L. dz. 1798 / WSK-412/08

Załączniki

Referent



FUNDACJA
„Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: fapak@wp.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 12 III 2009 r.

L. dz. 917/WS4-912/OP

Kopie

Pani Wacława Kamińska
Komisja Historyczna
Związku Inwalidów Wojennych RP
ul. Młynarska 2
97-300 Piotrków Trybunalski

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję za Pani list z 2 XII 2008 r. i przesłaną listę 24 zmarłych członkiń Waszego Związku. To cenne informacje dla naszego Archiwum WSK.

Przepraszam jednocześnie za brak wcześniejszej odpowiedzi, ale w związku ze śmiercią prof. Elżbiety Zawackiej nasza praca na jakiś czas uległa pewnej dezorganizacji. Przy okazji pogrzebu organizowaliśmy małą wystawę poświęconą Pani Profesor, a teraz, z okazji 100 rocznicy Jej urodzin, przygotowujemy kolejną, bardziej rozbudowaną wystawę obejmującą całe życie Pani Profesor – w załączeniu przesyłam zaproszenie.

Ja obecnie zajmuję się opracowaniem spuścizny Pani Profesor, która zgodnie z jej wolą zostanie przekazana do naszego archiwum. Fundacja nasza działa i będzie działać nadal kontynuując dzieło Pani Profesor w zakresie upamiętniania wojennej służby kobiet. Liczę na dalszą współpracę z Panią i na kolejne, jak zawsze cenne, materiały.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia, także od naszej sekretarki p. Anny Wankiewicz-Lewandowskiej, która właśnie wróciła z urlopu macierzyńskiego.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.

- 1) Zaproszenie na uroczystości obchodów 100 rocznicy urodzin gen. Elżbiety Zawackiej

18. czerwca 2009r.

| | |
|--|-----------------|
| FUNDACJA | |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu" | |
| Wpłynęło dnia: | 30.06.09 |
| L. dz. | 720/2009-412/09 |
| Załączniki: | |
| Referent: | |

Skromna historia Pomorza!

Muzeum i Archiwum Pomorskie
Ak i WSP w Toruniu
ul. Piłsudskiego 93.

Różne były powody mojego milczenia, za to przepraszam. Jestem od dłuższego czasu w Piotrkowie i jak podejrzuję, i mogę skłonić w drogiach mi programach: ŻIW, SKŻ AK i POK. Tak się zdarzyło, że wszystkie one mają w tym roku 40-letnie rocznice. Sporo pracy wymagało ustalenie przyporządkowanie male-
 zych obchodów z 90-leciem istnienia POK, którego członkiem jestem od 70.-cia lat! i skłonić jego historii w Piotrkowie. Biorąc wiele dokumentów, fotografii wykonanych w czasie okupacji (pod wielkim strachem pana mego brata i mnie), zachowanych w domu rodzinnym okupantów oraz opisanych przez mnie zebrań i programów znalazło miejsce na wystawie w ramach piotrkowskim. Wiele miśniej poświęciłam piśmienną historię, monografię POK w Piotrkowie i jeszcze pozosta-
 je mi wiele czasu, aby ją dookreślić. Proszę Boga o pomoc w tym celu i o przedłużenie.

Przesyłam Panstwu kilka pozycji, które mniemam, że się przydadzą w wyobraźni naszego okazywanie na rzecz społecznej i humanitarnej historii naszego.

1. Plik dokumentów (kopie) umieszczonej 3. XII 2008 roku w Sp. Drukarni Księgarskiej, b. Torunia-
 ki Okręgu 2002-04 Pomorsko Okręgu Kielec. Do lat mieszkała w Piotrkowie Tor.
2. Kopia mapy Polski z zaznaczonymi miejscami zbrodni hitlerowskich w l. 1939-45,
 sporządzona w 1963 roku w PP w Kat. w Warszawie.
3. Zsta art. z Mass. Dziennika stat. miastomiej ks. Kazimierza Fiedora i
 Bohaterckiego gen. Kleberga.
4. Plik pism patriotycznych z "Kiedzieli", plus 2 osobne artykuły.
5. Biuletyn Inf. Zarządu Okręgu ŻIW w Łodzi, w którym (jedynym piśmie
 kombatanckim!) zebrałem umieszczać nowe artykuły i zdjęcia z 50-lecia →

parostkoma 25 pp. WP, w okresie międzywojennym sformułowano w Rokitkowie Tymb.

6. → Raport z uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy ku czci sp. k. pułkownika sp. delat-
Stawa Ruszkowskiego, przy Pomniku Kadymskim w Rokitkowie, dn. 20. 10. 09 r.
7. Plak materiału dot. obchodu 90-lecia PK z motywem wspomnieniem o „Obchodzie-
ności” tej rocznicy / który rozprowadzają w celu upamiętnienia lat szesnastu
PK w terenie Rokitkowskim i Rozitka /.
8. Opracowanie dot. Muzeów Regionalnych w Rokitkowie i okolicy, wydatne z okazji
100-lecia Muzeum Rokitkowskiego.

Rozstaje z pokazaniem i swobodnym pokazaniem
od koleżanek z O/210-u i która nr. 1 Sy 210
w Rokitkowie Tymb oraz od siebie

Wartawa Jaskuśka - Kamieniska

PS. Serdecznie dalej wspomniemy i wistama postać
sp. Pami Generali Elżbiety Jankowej, która
opisaliśmy medaleta w filmie SPN-u wistamany
o cielem w im. gen. „Grom” St. Ruszkowskiego w Rokitkowie.
Bardziej miłośnicy pamięci.

W Kamieniska,

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 14.09.2009

L. dz. 811/

W 50-42/09

Załączniki:

Referent:

3. września 2009 r. GŁOGÓW

Archiwum i Muzeum Pomorskie AK i WSP w Toruniu

Polimurowa 93.

Szanowna Pani Sotelo et consortes!

Przeypomniamy sobie nasze małe maty z nadzieją, że przyjmiesz
jakaś konkretną inicjatywę dla Pani miłośniczkowej pracy. Proszę o wy-
branie miłego miłosywnego piśmie, ale odczytaj odmarzając pomocy.
Mam też smutnie zbrodnie (90-letnim, lekarzem - pionierem i
b. szermierzem por. AK Okazgu Łodzi (bzdol Rotkrow Tryb) - jest po-
wysokie, drobny, ale poważnym, jest po kapitulu obywat.

A oto niektóre informacje:

1. Plik podtytułowych piśmi z Tyg. "Medykala"
2. 5. nekrologus zasłużonych Polaków.
3. Artykuł z gaz. dub. o miastomiej piel. Jammie Łojce.
4. Artykuł z Nasz. Sz. o miastomiej ks. Kazimieru Fertaku.
5. Artykuł z Nasz. Sz. o szermierze Wiktory por. Łt. Konkawia.
6. Plik art. z Tyg. Ros. o polskim wrześniu 1939 r.

Ładujemy podziękować i polecam się panicej

z pozdrowieniami

Włocławek Jurekiewicz - Kamińska.

Ładujemy z Panem Bogiem i Maryją Matką Naszą!

P.S. z list. Nasz. Sz. - Niewianna, Siostka Cecylia - Sierotka.
Wk.

L. dz. 811 / WSK - 412 / 09

Kochane dzieci, wzywam was do osobistego nawrócenia.

To jest wasz czas!

Bez was Bóg nie może zrealizować swego planu. Kochane dzieci, wzrastajcie w modlitwie, by z każdym dniem być coraz bliżej Boga.

DAJĘ WAM BROŃ
DO WALKI Z WASZYM GOLIATEM.
OTO WASZE KAMIENIE:

1. Modlitwa Różańcowa
- módlcie się sercem
2. Eucharystia
3. Biblia
4. Post
5. Comiesięczna spowiedź

MEĐUGORJE



Souvenirs "Desiderio"
Bijakovići Podbrdo - MEĐUGORJE

L. d. 2. 811 / USK - 412 / 09

Maryjo, Matko Najświętszej Rodziny z Nazaretu,
obecna pośród nas w znaku licheńskiego obrazu,
pozdrawiamy Cię, Bolesna Królowo Polski.

Stajemy przed Tobą z żywą wiarą
i ufnością w Twoją dobroć Wychowawczyni
i Opiekunki rodzin, aby zawierzyć Ci nas samych
i wszystkie sprawy drogie naszym sercom.

Bolesna Matko Licheńska, otaczaj nas swoją opieką
w chwilach choroby i cierpienia, abyśmy umieli wtedy
zawierzyć Bożej Opatrzności
i doświadczali pociechy miłującego Boga.
Matko Zbawiciela, bądź Gwiazdą nadziei
i jedności w naszej codziennej pielgrzymce
do domu Ojca w niebie. Amen.

Modlitwa zawierzenia



SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ LICHEŃSKIEJ
UL. KLASZTORNA 4, 62-563 LICHEŃ STARY
TEL. 063 270-81-63, FAX 063 270-85-75
WWW.LICHEN.PL E-MAIL: LICHEN@LICHEN.PL

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

NIP 956 16 25 127; REGON 870502736

KRS 00000 41692

Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 8 IX 2009 r.

Pani Wacława Kamińska

ul.

97-300 Piotrków Trybunalski

L. dz. 814/WSK-412/09

kopie

Droga Pani Wacławo,

Dziękuję bardzo za Pani list z czerwca br. i przepraszam za opóźnienie w odpowiedzi. Zwlekałam z tym czekając na kolejny numer naszego Biuletynu (który Pani załączam), a jego wydanie się niestety opóźniło. Numer ten jest niemal w całości poświęcony naszej śp. Pani Generał, z obszernym sprawozdaniem z pogrzebu – z kolorowymi zdjęciami - napisanym przez pracowniczką Fundacji p. Elżbietę Skerską. Mam nadzieję, że Panią zainteresuje. Gdyby Pani chciała otrzymać dla kogoś dodatkowe egzemplarze tego Biuletynu to proszę dać znać, a doślemy.

Dziękuję także - za jak zawsze cenne – następujące materiały:

1. Plik dokumentów (kopie) śp. Krystyny Chudzik, ZWZ-AK Kielce – na ich podstawie założyliśmy Jej teczkę osobową w naszym Archiwum Wojennej Służby Kobiet z numerem inwentarza 3931/WSK. Skontaktujemy się z Jej córką, może będzie mogła dostać nam jeszcze jakieś materiały.
2. Kopię mapy Polski z zaznaczonymi miejscami zbrodni hitlerowskich dokonanych w latach 1939-1945
3. Dwa artykuły z „Naszego Dziennika” na temat ks. Kazimierza Fertaka gen. Franciszka Kleeberga
4. Plik pieśni patriotycznych z „Niedzieli” wraz z dwoma artykułami
5. Biuletyn Informacyjny Zarządu Okręgu Inwalidów Wojennych RP w Łodzi nr 19/2008 r. – ksero artykułu z 90-lecia powstania 25 pp WP Pani autorstwa włączyłam do Pani teczki osobowej
6. Sprawozdanie z uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy ku czci ks. prałata Stanisława Paszkowskiego przy Pomniku Katyńskim w Piotrkowie
7. Plik materiałów dotyczących obchodów 90-lecia PCK
8. Opracowanie pt. „Muzea regionów. Najciekawsze kolekcje”, maj 2007

Vente

Jesteśmy wdzięczni za wzbogacenie naszych zbiorów.

My tu staramy się działać zgodnie z wytycznymi naszej śp. Pani Generał. O naszej działalności propagującej wiedzę o konspiracji i wojennej służbie kobiet wśród młodzieży szkolnej przeczyta Pani nieco w naszym Biuletynie. Wciąż wspominamy naszą Panią Profesor z nadzieją, że dobrze wypełniamy rozpoczęte przez nią zadania.

Bardzo serdecznie pozdrawiam Panią i Panie ze ZIW oraz z Koła nr 1 SZŻAK w Piotrkowie Trybunalskim i czekam na kolejną korespondencję.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ ZARZĄDU

Dorota Kromp
mgr Dorota Kromp



Zał.

- 1) Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej nr 1/2009 r.

i

ŁOGOCKA Genowefa
ps. „Hisapanaka”

AK
Łódź
Obw. Rakwa Maz.

Sanitariuszka, partyzantka Oddziału
leśnego „Wilk”
12 IX 44v. meldunek AL do ABE... 30 VIII 44v.
Oddział d. „Wilk” został otoczony przez ok. 2000 niemieckich
żołnierzy. W/9 „Stownik” - poległa tegoż 30.08.44v.
do eglandreńca

Zob. Juszkiewicz W., Stowżik kobiet...s.34
T. 1830 /VSK

Z. Śwint. T 2001

i

AK
tóż
Ob. Rewe
Moz,

ŁAGOCKA Gerowefa
ps. „Hiszpanka”

W konspiracji sanitariuszka Oddz. Parkya.
AK - „Wilk”. Obwodu Rawa Mazowiecka:

Poległa w walce, pod Grabiazkami w pow.
Opoczyńskim.

Zob. Juszkiewicz W.: Słownik kobiet.. 15
T. 1890/WSK

L. Śmit. Xii 2000

i

ŁAGOCKA Gerzofa
ps. „Hiszpanka”

AK
Obw. Opoczno
Łódź

W konspiracji żołnierz oddz. partyz. „Dilk”
Obwodu AK-Opoczno. Razem w walce pod
Grabianami. więźnia do niewoli zmarte.

Zob: Juszkiewicz W., Stowarz. kobiet .. 32,
T. 1890/IVSK

Z. Śwt. I 2001

i

ZWZ-AK
Łódź
Olsz. Tomaszal
maz.

MARSZYCKA Krystyna
2 ul. Olszewska
ps. "Olsza"

ur. 8 VII 1918, zam. Piotrków Tryb. ul. Kostromska
76 m 36

Od 1 I 1941 - ZWZ-AK. Okr. Radomsko-Kielecki
dorzeczka zgrup. part. "Ponury".

W 1938 r. organizowała Turaj dla Oddz.
WP "Hubala". W domu jej był Punkt Sanit.
i kontaklowy.

Z. Sinf. 2001

i

PIETRZAK Helena
ps. „Mira” „Lena”

AK
Łódź
Obw. Radomsko
„Jodła”

zam. Radomsko
kierowniczka kancelarii i Tęcza Kom.
Obwodn. - Radomsko w czasie - od III 1840r.
- do 16 I 1845r.

zob. Juszkiewicz W. Słownik kobiet. s. 46
T. 1850/IVSK

Ł. Świt. 2001

T. 1890 lwsk

PNK AK
tob

JUSZKIEWICZ Wacław
zam. Kamieńka

VI Fotografie

(patrz też II, III, 15)



T. 1890/WSK

AK
Łódź

JUSZKIEWICZ Wacława
zam. Kamieńska

VI. Fotografie

1. czarna od prawej Ł. Juszkiewicz, Las
Kotłowski, sierpień 1939, reprodukcja (8,5x12,5)
szt. 1

Z. Szt. 2012 r.



Kol. kol. Tadeo Kaledki, Janusz Lipiński, Szopa N. i N.N.

Kol. kol. Maria Ignacia Anna Lechonia, K. Komopacka, Turczyńska, Krysia Baumertka i K. Lechka.

18530

Nr. linii **BILET MIESIĘCZNY ULGOWY**
na jedną linię tramwajową

tramwaj. **№ 123594**

CZERWIEC 1939

zł. 7.50

Bilet uprawnia do przejazdu wozami linii, w
miejscach, jak również w innych
liniach tramwajowych, lecz nie na od-
cinkach wspólnej ich trasy. Bilet bez
cinkach wspólnej ich trasy. Bilet bez
fotografii lub rozplombowania ważny. Bilet
należy wręczać służbie tramwajowej na każde żądanie.

ZARZĄD ZESZAWIE
DIREKCJA
TRAMWAJÓW I AUTOBUSÓW

ADRES
posiadacza biletu
Genia 49/13
ul. Nr. domu
Nr. telefonu

123594

Genia 49/13

IMIE
Dyrektor



Kol. Tadeo Helman.
/ 248 - 24107 K.W.-101



Kol. Stanisław Borek - 201 BK -
ul. "Staw" / O.P. "Kocher" /



Kol. Jerzy Malarzski
/ Senior - Stalag 104 /



Kol. Szymek Gajmowski - 201 - Stalag
- 201010 - 201010 - 201010 /



Kol. Janolay Heimbacher



Kol. Józef Jankowski - 201 - "Kocher"
- ul. "Staw" / O.P. "Kocher" /

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna Sp. Akc.

BILET MIESIĘCZNY ULGOWY na sieć
tramwajową

Grudzień 1945

Jurkiewicz
Nazwisko

ul. P. Jankowski 36.
adres

Wiek: lat

Cena 40,-

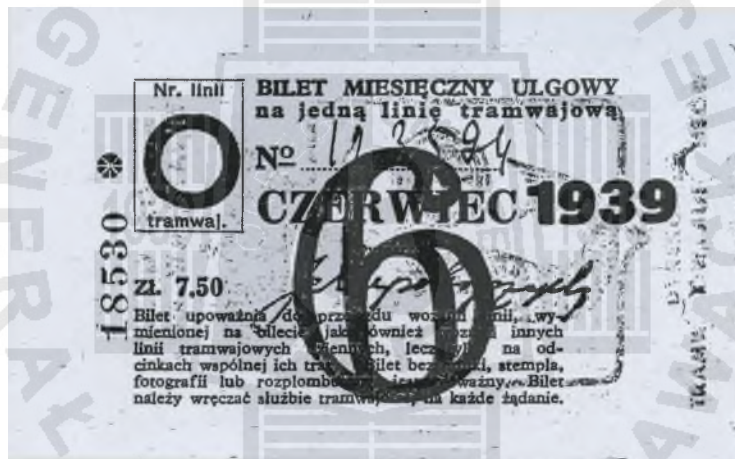
D.N.K., Poznań 6681/871



Kol. Józef Jankowski - 201 - "Kocher"
- ul. "Staw" / O.P. "Kocher" /









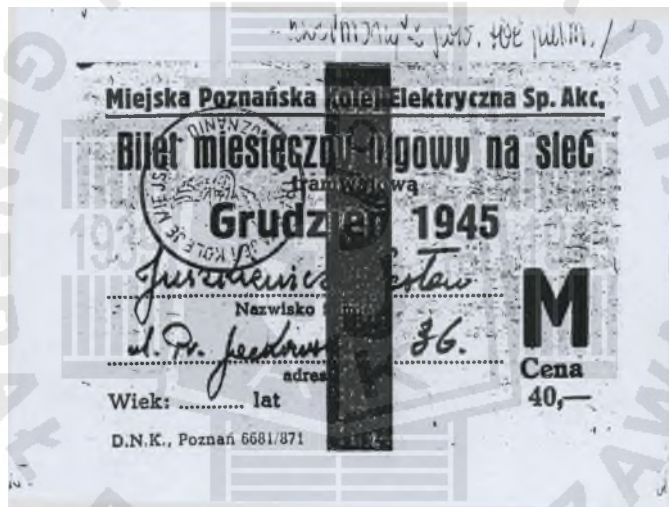
















Jantanaszka Per, AK-kołosa Piotrków
Zuzia Muzyrnobina (z m. Krasnolaj)

Zuziemka Krasnolaj AK-Piotrków
Basia Miler (z m. Leister)

Zuziemka Krasnolaj AK-Piotrków
Płaz Krasnolajka (z m. ...)



Zuziemka Krasnolaj AK-Piotrków
Janika Rajpolodowa ps. "Janika"

Basia Bombroszczyna, sympatka
Kłosa Juszkiewicza (później - 45 r. - zima)

To ja - K. Juszkiewicz (Kamieńka) - ja-
antamuszka i Isel-
niezła, idk-ali-
Sobol-Piotrków tyg
ps. "Kłosa" i "Iselka"



Nasza siostra (młoda Maryczka - Basia Soteczna)
graszona w kółku, II w kółku.

Łódź kol. - Kłosa Sobczaniska (Bartoszowska)
i Zuzia Muzyrn (Krasnolaj)

Włk. m



















1943r. Składnica Samit. PEK
kier. skł. mał. Irena Juszkiewicz
i J. Czesław Rostkowski. Cei. Samit. AK.



1945r. Stanisława Borek ps. „Stas” i Wanda
Stojnińska ps. „Wanda” zót. AK.



Zygmunt Korol ps. „Jaskółka”, zót. AK -
D.P. „Bura”. Zaimat w Hajkowicach - 1945r.



Musiak Steinbrecher ps. „Musiak” - zót.
mał. i w Powstaniu Warszawskim - 1944r.



Besiek Juszkiewicz ps. „Bes” - zót. AK ko-
dowa - K. G. AK - Warszawa. w Powst. Warsz.
- w szeregach „Czerwonych” (1944-1948r.)



1942r. Ja (Wacław Juszkiewicz) ps. „Berek”
i Irena Tokarska ps. „Irena” praktykantka
Szp. św. Teresy i samit. Dłwi. AK - Piotrków.



1943r. Ambulatorium PEK przy Al. 3 Maja 10. Dłwi. Leszej:
dr. E. Rostowska, piel. H. Tokarska, samit. Kr. Katarzyna i Zofia
Maurycjuszka.



1941r. Szp. św. Teresy. Dłwi. Eln. Siostra Róża przy Tobie cięż-
„Szanekki” Basi Cembrowskiej (praca operacyjna ma wpr. roboty)

Whom.







FUNDACJA
GENERACYJNA
1939
1945
ELŻBIETY ZAWACKIEJ













Dn. 23/2 1945r.

Byli moją mnie sobie lepiej
wyobrazić -

Henry /- Malowski (w spódnicy)



Henry Malowski 13466 MR



dwudzie spod numer.
/struji z brzoj - slyszek gawiazki is me-
kobi mie miedziy - 1940 r.

Amo domini MCM XL

MR







JUSZKIEWICZ
Hectowe

1890/WSK

JUSZYLIEWICZ Wacław

